

Art. 69 Konstytucji

– Pomoc na rzecz osób
z niepełnosprawnościami

w działaniach

Rzecznika Praw Obywatelskich

VII Kadencji

Adama Bodnara

Art. 69 - Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej.

CO TO ZNACZY?

Artykuł ten formułuje zasadę polityki państwa, nie przybiera zaś formy prawa podmiotowego. Przepis ten wyraźnie wskazuje na określone obowiązki, leżące po stronie władz publicznych. Nie można więc wyprowadzić z niego roszczeń dla jednostki.

Przepis ten ma ścisły związek z zasadą godności jednostki. Udzielenie pomocy osobom z niepełnosprawnościami, tak by mogły prowadzić życie w społeczeństwie, dotyczyć ma trzech dziedzin:

- zabezpieczenia egzystencji (pokrywa się to częściowo z normą wynikającą z art. 67 ust. 1, odrębne uregulowanie sytuacji osób z niepełnosprawnościami sugeruje dopuszczalność przyznania im pewnych preferencji);
- przysposobienia do pracy (w tym tworzenie programów szkoleniowych i przygotowawczych, wprowadzanie zachęt i ułatwień);
- komunikacji społecznej (w tym tworzenie odpowiedniej infrastruktury).

Sposób i zakres tej pomocy ma określać ustawa.

Niniejszy raport zawiera informacje o działaniach RPO opisanych na stronie www.rpo.gov.pl.

Ten wydruk pokazuje sprawy wedle stanu na **8 lutego 2019 r.**

2019	10
Problem ze świadczeniem pielęgnacyjnym, gdy wygasa orzeczenie o niepełnosprawności podopiecznego. Interwencja RPO	10
MRPiPS: wkrótce konsultacje nad Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-2030	10
Dlaczego resort rodziny i pracy wycofał się ze szczególnego wsparcia dla osób z autyzmem?	13
Domaganie się od Sopotu zwrotu pieniędzy dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami budzi wątpliwości RPO.....	14
Osoby chorujące psychicznie powinny trafiać z więzień do szpitali. Ponowna interwencja RPO	15
O godności, równości i wolności. Spotkanie RPO z członkami koła Polskiego Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Jarosławiu	16
2018	20
Placówki opiekuńcze. Projekt zmian prawa zarekomendowany rządowi	20
Nielegalne placówki opiekuńcze wciąż działają. RPO pyta o projekt nowelizacji.....	21
Sesja 41 II Kongresu Praw Obywatelskich: Rekomendacje Komitetu ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami – co dalej?	22
Sąd nie dostrzegł wyroku TK. Po kasacji Rzecznika SN uniewinnił kierowcę z niepełnosprawnością ...	25
Skuteczna interwencja – prawo do świadczeń rodzinnych i świadczenia pielęgnacyjnego także w okresie oczekiwania przez obywatela Ukrainy na wydanie karty pobytu	26
Kolejny korzystny wyrok WSA dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sąd uznaje argumenty RPO	26
O self-adwokaturze, czyli występowaniu we własnym imieniu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną	27
Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami: co mamy w Polsce do zrobienia?	27
Nie mógł się podpisać tak, jak chciała Poczta, więc nie wydano mu przesyłki. Rzecznik interweniuje. 28	28
Co mają zrobić rodzice dziecka z niepełnosprawnością, które przeżywa kryzys psychiczny, kiedy skończy 18 lat? RPO pisze o braku wsparcia państwa w takiej sytuacji.....	29
Dlaczego więzień poruszający się na wózku ma spędzać czas tylko w celi mieszkalnej?	29
Czy wideotłumacze języka migowego będą dostępni on-line? Rzecznik pisze do ZUS	30
Miasto zwiększa kwotę zwrotu kosztów przejazdu dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami po interwencji Rzecznika.....	31
Adam Bodnar: dyskusja na temat praw socjalnych ważna m.in. dla skutecznej walki z populizmem ..	31
IV Kongres Osób z Niepełnosprawnościami. RPO: prawa osób z niepełnosprawnościami muszą trafić do głównego nurtu debaty publicznej	33
Rzecznik: świadczenie pielęgnacyjne - także dla opiekunów dziecka z niepełnosprawnością, którzy pobierają wcześniejszą emeryturę	36
Brat opiekujący się siostrą ma prawo zamiany zasiłku na wyższe świadczenie opiekuńcze. WSA w Warszawie uwzględnił argumenty RPO	37
Rząd odpowiada RPO, co robi w sprawie deinstytucjonalizacji opieki nad osobami starszymi i z niepełnosprawnościami	38
Korzystny wyrok NSA dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sąd uznaje argumenty RPO	39
RPO: z teleturniejów TVP nie można wykluczać osób z dysfunkcjami mowy.....	40
Rekomendacje dla Polski Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami	41
MEN odpowiada w sprawie zmian w nauczaniu indywidualnym dzieci z niepełnosprawnościami	42
Lokale komunalne bez barier dla osób z niepełnosprawnościami - jeszcze przed wejściem w życie nowego prawa	43
Ocena wykonania przez Polskę Konwencji praw osób z niepełnosprawnościami - zakończona. Rząd zapowiada zmiany ws. ubezwłasnowolnienia	45
Komitet ONZ pyta Polskę, jak wspiera osoby z niepełnosprawnościami w niezależnym życiu. Wystąpienie przedstawicielki RPO.....	48

Komitet ONZ bada wykonanie przez Polskę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami	50
Zmiana podejścia państwa do niepełnosprawności nadal mało prawdopodobna	53
RPO dopomina się o deinstytucjonalizację systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami oraz seniorów	54
360 mln zł dodatkowych pieniędzy na leczenie i rehabilitację osób z niepełnosprawnościami. NFZ odpowiada Rzecznikowi	55
Kancelaria Sejmu o interwencji Straży z 24 maja: chodziło o zapewnienie bezpieczeństwa osobom wychylającym się z okna	56
Jak szkoły przygotowują się do zmian przepisów w sprawie nauczania indywidualnego?	58
RPO w sprawie niepublicznych szkół, w których uczą się dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi	58
Rzecznik ponownie prosi ZUS o zmianę podejścia do niepełnosprawności	59
84 rekomendacje RPO dla ekspertów ONZ, którzy ocenią wykonanie przez Polskę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami	60
Osoba z niepełnosprawnością miała trudności w wejściu do Sejmu, bo jest na "czarnej liście" - interwencja RPO	67
Pomoc dla pani Haliny opiekującej się matką. WSA zwiększa prawo do świadczenia	68
Osoby chorujące psychicznie nie mogą przebywać w więzieniach - interwencja RPO o zmianę prawa	68
Nauczanie indywidualne tylko w domu. Rzecznik zwraca uwagę na problemy dzieci z niepełnosprawnościami i ich rodziców	70
RPO pyta NFZ, czy jest przygotowany do wejścia w życie ustawy o szczególnych uprawnieniach osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności	70
Jak zapewnić możliwie szeroki dostęp osobom z różnymi rodzajami niepełnosprawności do obiektów użyteczności publicznej i bloków? Powstaną nowe standardy.	71
Obniżona norma czasu pracy - także dla sędziego z niepełnosprawnością	72
NSA zbada odmowę przyznania świadczenia pielęgnacyjnego matce opiekującej się synem z ciężką niepełnosprawnością	72
Wrocław dodaje lokal wyborczy dostosowany do osób z niepełnosprawnościami po interwencjach posła i Rzecznika	73
Kodeks postępowania karnego dyskryminuje osoby niepełnosprawne. RPO wnosi o zmianę prawa	73
Rodzic dziecka z niepełnosprawnością. Relacja z panelu Kongresu Praw Rodzicielskich	74
Prawo do życia rodzinnego a dylematy rodziców z niepełnosprawnościami. Relacja z panelu #KPR... ..	75
Spotkanie z Adamem Bodnarem po meczu w Szczytnie. O wolności, demokracji i prawach osób z niepełnosprawnościami	77
RPO proponuje rządowi pomoc w poprawieniu systemu orzecznictwa o niepełnosprawności	78
Rząd odpowiedział RPO w sprawie wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin	79
RPO o niewystarczającej pomocy osobom z niepełnosprawnościami we wchodzeniu na otwarty rynek pracy	81
Czy opiekun prawny może zabronić wychodzenia poza teren placówki mieszkańcowi domu pomocy społecznej? Wizytacja w DPS w Ciechanowie	82
Oświadczenie RPO w związku z zawieszeniem protestu osób z niepełnosprawnościami	84
RPO: resort pracy ignoruje wyrok TK z 2014 r. w sprawie świadczeń pielęgnacyjnych	85
Rzecznik chwali inicjatywę legislacyjną Senatu ws. kryteriów zwrotu kosztów dowozu dzieci z niepełnosprawnościami do szkół	86
Rzecznik apeluje do prezes ZUS w sprawie nowego systemu orzekania o niepełnosprawności	87
Protest osób z niepełnosprawnościami widziany z Polski - uwagi RPO ze spotkań regionalnych w woj. warmińsko-mazurskim	89
Spotkanie Adama Bodnara w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marii Konopnickiej i Stowarzyszeniu Wspierania Rozwoju Dzieci i Młodzieży „Jesteś” w Węgorzewie	89

Apel RPO w sprawie potrzeby przyjęcia kompleksowych rozwiązań w zakresie systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami	91
Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich z okazji Dnia Walki z Dyskryminacją Osób z Niepełnosprawnościami 5 maja 2018 r.	91
RPO napisał do premiera ws. „porozumienia” rządu z przedstawicielami środowiska osób z niepełnosprawnościami oraz realizacji uchwały Krajowej Rady Konsultacyjnej ws. systemowych rozwiązań na rzecz niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami	92
Sylwia Spurek o proteście opiekunów niepełnosprawnych: powinien powstać jak najszybciej projekt ustawy	94
Wprowadzenie systemowego wsparcia osób z niepełnosprawnością wymaga pilnych działań	94
Zastępczyni RPO Sylwia Spurek odwiedziła protestujących w Sejmie	94
Rzecznik upomina się o ulgę rehabilitacyjną dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami95	
RPO: protest w Sejmie wskazuje, że system wsparcia osób z niepełnosprawnością wymaga gruntownej naprawy	96
Spotkanie Adama Bodnara w Środowiskowym Domu Pomocy Społecznej w Wałczu	97
RPO od dawna upomina się o świadczenia dla wszystkich opiekunów osób z niepełnosprawnością ..98	
Inicjatywa legislacyjna Senatu w sprawie kryteriów zwrotu rodzicom kosztów dowozu dzieci z niepełnosprawnościami do szkół	98
Sukces Chełma – rusza Klub 25+ miejsce dla osób dorosłych z niepełnosprawnością znaczną, opiekunowie będą mieli pomoc i wytchnienie	100
Komitet ONZ pyta Polskę o realizację praw osób z niepełnosprawnościami	101
Okulista nie przyjął osoby niewidomej z psem - sąd uwzględnił apelację RPO	103
List z Polski. Relacja Adama Bodnara ze spotkań regionalnych w województwie łódzkim	104
RPO za ułatwieniami dla osób starszych i schorowanych w sprawach opłat za rtv	105
Spotkanie RPO w Stowarzyszeniu Integracyjnym Klub Otwartych Serc w Wieruszowie	105
Spotkanie w Stowarzyszeniu Integracyjnym „Tacy Sami” w Wieluniu	106
Troska, akceptacja i poczucie bezpieczeństwa - Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Gromadnicach .	107
Spotkanie RPO w Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych i Rehabilitacyjnych w Stemplewie	108
Stanowisko Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie dostępu rodziców samotnie wychowujących dzieci do świadczenia wychowawczego	109
Adam Bodnar pisze do Ministra Zdrowia: procedura kierowania do uzdrowisk dyskryminuje osoby niesamodzielne	109
RPO: trzeba poprawić dostęp osób z niepełnosprawnościami do telewizji	110
Rzecznik upomina się o świadczenia dla wszystkich opiekunów osób z niepełnosprawnością	110
Spotkanie RPO z przedstawicielami Stowarzyszenia Pomocy Młodzieży i Dzieciom Autystycznym oraz Młodzieży i Dzieciom o Pokrewnych zaburzeniach "WSPÓLNY ŚWIAT" w Białej Podlaskiej	111
Minister Sprawiedliwości zgadza się z RPO: zmiany w instytucji ubezwłasnowolnienia są potrzebne, ale prawa zmieniać nie zamierza	112
RPO upomina się w Komitecie ONZ o prawa osób z niepełnosprawnościami w Polsce	113
Jak dostać się na rehabilitację na trzecim piętrze, kiedy winda nie działa? Interwencja Rzecznika w Dąbrowie Górniczej	115
Sąd - po stronie rodziców, którzy sami dowożą do szkoły dzieci z niepełnosprawnościami	115
Rzecznik prosi Minister Edukacji o doprecyzowanie przepisów dotyczących dowozu uczniów z niepełnosprawnościami do szkół	115
To, że do więzień trafiają osoby chorujące psychicznie lub ze znacznym stopniem niepełnosprawności intelektualnej, to nie przypadek, tylko problem systemowy	116
Trzy teatry. Spotkanie RPO w Teatrze Zbożowym Fundacji Studio TM w Kielcach	118
RPO w Centrum Aktywności Obywatelskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim - rozmowa o problemach organizacji pozarządowych z udziałem osób głuchych	118

RPO w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Stykowie i Kałkowie	119
MEN odpowiada RPO w sprawie dowozu dzieci z niepełnosprawnościami do szkół	119
Większy lokal socjalny dla trzyosobowej rodziny w trudnej sytuacji zdrowotnej.....	120
2017	121
Znaczenie ma nie tylko litera, ale także duch prawa – wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie odmowy wydania karty parkingowej.....	121
O sytuacji osób z niepełnosprawnością psychiczną przebywających w aresztach śledczych i zakładach karnych	121
Opiekun rodzinny – samotny bohater? Panel i Kongresu Praw Obywatelskich.....	122
Ubezpieczeniowanie – reforma czy likwidacja? O potrzebie wprowadzenia wspieranego podejmowania decyzji. Panel i Kongresu Praw Obywatelskich.....	124
Dofinansowanie zakupu windy dla niepełnosprawnego syna.....	125
"Głuchota a problemy adopcji i rodzicielstwa zastępczego" - konferencja w Biurze RPO	125
Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością - zapotrzebowanie na miarę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami	126
Brakuje systemowych rozwiązań odnośnie wsparcia w środowisku otwartym rodziców z niepełnosprawnością, którzy napotykają na poważne bariery w wykonywaniu funkcji rodzicielskich.....	127
"Za niezależnym życiem" III Kongres Osób z Niepełnosprawnościami.....	127
Wprowadźmy bardziej szczegółowe regulacje dotyczące zwrotu kosztów dowozu niepełnosprawnych dzieci do szkoły	129
Trwa kolejny nabór do Inkubatora pomysłów na innowacje społeczne, które pomogą osobom zależnym	129
Wypadki w komunikacji z udziałem osób z niepełnosprawnością ze szczególnym uwzględnieniem osób niewidomych i słabowidzących. Studium prawnokryminologiczne	130
O przemocy wobec osób głuchych i trudnościach, które napotykają w sądach – posiedzenie Komisji Ekspertów ds. Osób Głuchych	130
Oświadczenie RPO z okazji Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego	131
Co dalej z opiekunami osób z niepełnosprawnościami? Rzecznik pisze do premier Beaty Szydło w sprawie wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego.....	132
Osoby z niepełnosprawnością ruchową będą mogły korzystać z przejścia podziemnego przy Placu Bohaterów Getta w Krakowie także po godzinie 19.....	133
Gryfino. Debata z udziałem RPO „Szkoła, że nieraz warto się skryć, ale tak łatwiej z ludźmi żyć”: czy osoby niepełnosprawne mają takie same prawa jak wszyscy obywatele?.....	133
Rzecznik w sprawie dorosłych osób autystycznych.....	134
Seminarium eksperckie na temat dostępu do wymiaru sprawiedliwości dla osób z niepełnosprawnościami	135
PFRON dofinansuje przenośny koncentrator tlenu. Udana interwencja Rzecznika.....	137
Jak upowszechnić stosowanie klauzul społecznych w zamówieniach publicznych - konferencja organizowana wspólnie przez Biuro RPO i Urząd Zamówień Publicznych	137
Rzecznik na temat społecznego włączenia osób z niepełnosprawnościami i Europejskiego Aktu w Sprawie Dostępności	138
Spotkanie RPO w Stowarzyszeniu Rehabilitacyjno-Edukacyjnym „Karino” koło Łowicza	139
Adam Bodnar w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 dla Nieśłyszących w Wejherowie	139
Adam Bodnar w Fundacji Wspólnoty Burego Misia w Kościerzynie. Nowoczesne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością	140
Spotkanie RPO w Domu Pomocy Społecznej w Ostrowinie	141
Prawo do zapoznania się z dokumentami w lokalu urzędu centralnego. Luka prawna w KPA?	141
Sprawa pana Piotra. RPO zaskarża do WSA cofnięcie środków z PFRON dla osoby z niepełnosprawnością	142

Dostosowanie dworca kolejowego w Trzcianie do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Rzecznik bada sprawę.....	144
Co z pomocą dla „osób niesamodzielnych”, które pozostają bezdomne? Ministerstwo odpowiada RPO	145
Spotkanie z przedstawicielami Siedleckiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera w Ptaszkach.....	145
Pani Joanna z Zielonej Góry ma już zagwarantowaną pomoc w opiece nad półroczną córeczką.....	146
Ważne rozstrzygnięcie w sprawie praw do świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnością.....	147
MSWiA odpowiada na postulat Rzecznika w sprawie obsługi zgłoszeń alarmowych kierowanych na numer 112 za pośrednictwem krótkich wiadomości tekstowych (SMS).....	148
Dlaczego pendolino bez platform dla osób z niepełnosprawnością wyjechało w trasę? Rzecznik już wie.	148
Osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich nie mogą dostać się na basen w Sopocie. Rzecznik zna przyczynę.	149
Sprawa pani Cecylii. Skarga kasacyjna RPO przeciw odebraniu matce opiekującej się dzieckiem z niepełnosprawnością pomocy na drugie dziecko.....	149
2016	152
W sprawie linii alarmowej dla osób głuchych - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji	152
Sprawa pana Adama. Rzecznik interweniuje w sprawie opiekuna osoby z niepełnosprawnością, który nie dostał świadczenia pielęgnacyjnego mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego	152
Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich z okazji Międzynarodowego Dnia Osób z Niepełnosprawnościami (3 grudnia)	156
Sprawa pana Tomasza. Senatorowie za przywróceniem prawa do renty ofiarom wypadków, którym suma gwarancyjna już się wyczerpała	157
Rzecznik ponownie pisze do Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie dostępu do edukacji osób z niepełnosprawnością w stopniu głębokim	158
Efekt pomocy RPO: Pani Joannie nie zostanie zabrana 5-miesięczna córeczka	158
Sprawa pani Joanny z Zielonej Góry i jej prawa do opieki nad córeczką	159
Społeczność i władze Chełma wypracowują rozwiązania dotyczące pomocy osobom z niepełnosprawnością psychiczną	159
Prawo opiekuna osoby dorosłej z niepełnosprawnością do świadczenia pielęgnacyjnego: po niewykonanym jeszcze orzeczeniu TK praw można dochodzić przed sądami. Uwzględniona skarga kasacyjna RPO	160
Jak sprawić, by centra powiadamiania ratunkowego były dostępne dla osób niesłyszących?	161
Matka i jej syn poruszający się na wózku inwalidzkim dostaną lokal zamienny na czas remontu. Udana interwencja Rzecznika.....	161
Rzecznik praw obywatelskich w Pomorsko-Kujawskim Klubie Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Łuczniczka”	162
Po interwencji RPO: Dodatek wychowawczy z programu „Rodzina 500 Plus” dla wszystkich dzieci niepełnosprawnych z rodzin zastępczych.....	162
RPO: urzędy administracji publicznej nie są dostępne dla osób niesłyszących	163
Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego opiekuna osoby dorosłej. Kolejna sprawa z udziałem Rzecznika	163
Wystąpienie do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych dotyczące trudnej sytuacji rodzin wychowujących pełnoletnie osoby niepełnosprawne.....	164
Dworzec PKP utrudnia poruszanie się na wózku, z wózkiem i z bagażem. Rzecznik podejmuje sprawę podjazdów na dworcu kolejowym w Kielcach	164

Kierowca busa nie ma biletów ze zniżką dla osoby z niepełnosprawnością, więc musi ona kupić pełnopłatny bilet. Rzecznik interweniuje	165
Poradnik „Osoba niepełnosprawna na rynku pracy – poradnik dla pracowników i pracodawców” ..	165
Mijają 2 lata od ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami. Rzecznik apeluje o jego wykonanie	165
RPO: Kuratorzy sądowi powinni więcej wiedzieć o problemach osób z niepełnosprawnością	166
Adam Bodnar o sytuacji CODA - słyszących dzieci niesłyszących rodziców i prawach osób głuchych	166
Jak pomagać osobom dotkniętym (osobiście lub w rodzinie) kryzysem choroby psychicznej - rzecznik praw obywatelskich w Środowiskowym Domu Samopomocy w Wieliczce	169
Wizyta w Dziale ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Jagiellońskiego (DON UJ) w Krakowie	170
Wizyta w Stowarzyszeniu Rodzin „Zdrowie Psychiczne” - Pensjonat „u Pana Cogito”	171
Praca dla osób z niepełnosprawnościami i długotrwale bezrobotnych - Adam Bodnar w Spółdzielni Socjalnej „OPOKA” w Kluczach	172
Podjazdy w budynkach powinny umożliwiać bezpieczny zjazd wózkiem inwalidzkim	173
Akademia Życia w Koninie. Pomagają zdrowi i jeżdżący na wózku, jeśli chcesz pomagać dołącz do nas. Pomagamy w całej Polsce.....	174
O pomoc w sprawie przedłużenia pobytu 28-letniej, niepełnosprawnej córki w Środowiskowym Domu Samopomocy poprosiła Rzecznika jej matka.....	174
II Kongres Osób z Niepełnosprawnościami z udziałem RPO i Komisarza Praw Człowieka Rady Europy	175
Spotkanie Adama Bodnara w Chełmie	177
„Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych – skuteczne narzędzie ochrony praw osób z niepełnosprawnościami?”	178
Wystąpienie do Ministra Środowiska w sprawie zmiany przepisów ustawy o lasach w celu doprecyzowania zasad korzystania z dróg leśnych przez osoby z niepełnosprawnościami	179
Dlaczego zasądzone alimenty uniemożliwiają skorzystanie z ulgi podatkowej na rehabilitację dziecka z niepełnosprawnością? RPO przyłącza się do skargi konstytucyjnej pani K.....	179
Wystąpienie do Ministra Infrastruktury w sprawie zapewnienia osobom niepełnosprawnym pojazdu podczas egzaminu na prawo jazdy	181
Sprawa pana Zbigniewa: RPO interweniuje, by nie musiał żyć w domu pomocy społecznej	181
Świadczenia pielęgnacyjne z tytułu opieki nad dorosłą osobą niepełnosprawną – RPO przystąpił do postępowania przed NSA	182
Przepisy w sprawie egzaminów na prawo jazdy kategorii B dla osób z niepełnosprawnością niekonstytucyjne. Trybunał Konstytucyjny uwzględnił wniosek Rzecznika	182
Stypendium dla studentów z niepełnosprawnościami - wystąpienie do Ministra Szkolnictwa Wyższego	183
Dostępność edukacji akademickiej dla osób z niepełnosprawnościami - wystąpienie do Ministra Kultury, Ministra Zdrowia, Ministra Obrony Narodowej oraz Ministra Gospodarki Morskiej.....	183
Rzecznik o sytuacji opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami	184
Osoba na wózku bez szansy na podróż koleją.....	185
Wystąpienie do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych ws. uproszczenia procedur ubiegania się o świadczenia z systemu rentowego i pozarentowego	185
Wystąpienie do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ws. ograniczeń w uzyskaniu świadczeń przez opiekunów osób niepełnosprawnych.....	186
Wystąpienie do Ministra Zdrowia, Rzecznika Praw Pacjenta, Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej, Prezesa Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych ws. dyskryminacji pacjentów nieheteroseksualnych	186
Centrum Organizacji Pozarządowych w Koninie – "We are the champions"	187
Sprawa pani X. Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego opiekuna osoby dorosłej – WSA przychylił się do stanowiska Rzecznika	188
RPO i koszty dowozu niepełnosprawnego dziecka do szkoły. Czy to naprawdę nie jest sprawa dla sądu administracyjnego?	189

Wystąpienie do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ws. prawa do zasiłku dla bezrobotnych i świadczenia przedemerytalnego dla opiekunów osób niepełnosprawnych	189
Wdrażanie Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami na poziomie lokalnym - konferencja w Biurze RPO.....	190
Wystąpienie do Przewodniczącego Sejmowej Podkomisji ws. dostosowania lokali wyborczych do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami.....	190
Wystąpienie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej ws. leczenia osób pozbawionych wolności chorych na wirusowe zapalenie wątroby typu C	191
Prawa posiadających kartę parkingową osoby niepełnosprawnej – Sąd Najwyższy uwzględnił kasację RPO	191
Minister Rodziny o ograniczeniach w korzystaniu ze świadczeń pielęgnacyjnych.....	192
Wielkoduszne Siemiatycze. Rzecznik Adam Bodnar na Podlasiu	192
RPO apeluje: Ratyfikujmy Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami	193
Ministerstwo Rodziny odpowiada ws. sytuacji opiekunów osób z niepełnosprawnościami	194
Prawo osob niepełnosprawnych do karty parkingowej. Rzecznik wnosi skargę kasacyjną od wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego	194
Minister Cyfryzacji o dostępności stron internetowych dla osób z niepełnosprawnościami.....	195
Lokale komunalne dla osób z niepełnosprawnościami.....	195
2015	196
Do MRPiPS ws. ograniczeń w dostępie do świadczeń pielęgnacyjnych	196
Rzecznik ws. dostępu osób niepełnosprawnych do mieszkań.....	196
Do MRPiPS ws. wielotorowości orzecznictwa do celów rentowych i pozarentowych	196
Wystąpienie do Ministra Infrastruktury i Budownictwa ws. dostępu osób niepełnosprawnych do mieszkań	197
WSA uchylił decyzję o zwrocie świadczenia pielęgnacyjnego	197
Udział RPO w rozprawie dot. żądania zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia na skutek błędnej decyzji urzędu	197
Wystąpienie do MRPiPS ws. sytuacji opiekunów osób niepełnosprawnych.....	198
Rzecznik wystąpił ws. osadzonych osób z niepełnosprawnościami	198
Rzecznik ws. sytuacji opiekunów osób niepełnosprawnych.....	198
Wystąpienie do Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych ws. problemów osób głuchych i głuchoniewidomych	199
Do MC ws. dostępności stron internetowych instytucji publicznych dla osób z niepełnosprawnościami.....	199
Konferencja "Można być głuchym, szczęśliwym człowiekiem"	200
Wystąpienie do MF ws. zasad finansowania edukacji uczniów z niepełnosprawnościami	200
Forma odmowy wydania karty parkingowej osobie z niepełnosprawnością	200
Wystąpienie do DGSW ws. zasad ewakuacji więźniów z niepełnosprawnością.....	201
Do MPiPS ws. prawa opiekunów osób niepełnosprawnych do świadczeń przedemerytalnych	201
Wystąpienie do Przewodniczącego PKW ws. dostosowania lokali wyborczych do potrzeb osób niepełnosprawnych.....	201
Rzecznik na i Kongresie Osób z Niepełnosprawnościami	202

2019

Problem ze świadczeniem pielęgnacyjnym, gdy wygasa orzeczenie o niepełnosprawności podopiecznego. Interwencja RPO

data: 2019-02-06

- **Opiekunowie osób z niepełnosprawnościami skarżą się na brak wsparcia, gdy ich prawo do świadczenia pielęgnacyjnego ustaje z powodu wygaśnięcia ważności orzeczenia o niepełnosprawności osoby, nad którą sprawują pieczę**
- **Na pomoc państwa muszą wtedy czekać do wydania ostatecznej decyzji, a przecież nie mogą podjąć pracy z powodu sprawowania opieki**
- **Rzecznik wystąpił do minister rodziny, pracy i polityki społecznej o działania w celu poprawy przepisów**

Chodzi o problem rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnością, których prawo do świadczenia pielęgnacyjnego ustaje, bo upływa termin ważności orzeczenia o niepełnosprawności podopiecznego. Kiedy opiekunowie ci czekają na wydanie kolejnego orzeczenia, pozostają poza wsparciem finansowym państwa.

Zgodnie z ustawą o świadczeniach rodzinnych osoba ubiegająca się o świadczenie pielęgnacyjne musi przedstawić niezbędne dokumenty, w tym orzeczenie o niepełnosprawności. Jeśli wniosek nie zawiera wszystkiego, co trzeba, organ wyznacza termin do 30 dni na ich uzupełnienie. Niedotrzymanie terminu oznacza pozostawienie wniosku o świadczenie bez rozpatrzenia.

Z tych właśnie przepisów wynika problem opiekunów: zasadniczo w postępowaniu przed organami administracyjnymi są jedyną stroną, w związku z czym bezpośrednio po wydaniu orzeczenia mogą je przedłożyć – wtedy termin załatwienia sprawy o świadczenie pielęgnacyjne nie jest zagrożony.

Inaczej jest jednak, gdy sprawa niepełnosprawności trafia na etap postępowania sądowego. w nim stroną jest zarówno opiekun/rodzic, jak i organ odwoławczy. Jeżeli nawet sąd i instancji szybko wyda wyrok korzystny dla wnioskodawcy, to druga strona może go zaskarżyć. Jeśli zatem po wydaniu wyroku wnioskodawca natychmiast złoży wniosek o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego, to w przypadku złożenia przez wojewódzki zespół ds. orzekania o niepełnosprawności już tylko samego wniosku o uzasadnienie wyroku, z przyczyn od siebie niezależnych opiekun/rodzic nie jest uzupełnić wniosku w terminie 30 dni.

W ocenie Rzecznika nie do pogodzenia z elementarnym poczuciem sprawiedliwości – z zasadami państwa prawa wyrażonymi w art. 2 Konstytucji i prawem do zabezpieczenia społecznego z art. 67 ust. 2 Konstytucji - jest sytuacja, w której ryzyko opieszałości czy błędności decyzji o niepełnosprawności, a także długotrwałości postępowania sądowego, jest w całości przerzucane na osobę ubiegającą się o świadczenie pielęgnacyjne.

Celem regulacji konstytucyjnej prawa do zabezpieczenia społecznego jest stworzenie instrumentarium służącego zaspokajaniu niezbędnych potrzeb obywateli. Ustawa realizująca ten cel powinna gwarantować efektywną pomoc dla obywatela – podkreśla Rzecznik. Dlatego trzeba wprowadzić regulację gwarantującą wsparcie w takich przypadkach, jak opisany.

W tym kontekście Rzecznik przywołuje dobre rozwiązanie odnoszące się do ubiegania się o zasiłek stały. Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej przewiduje możliwość złożenia przez osobę, która nie ma jeszcze orzeczenia o niepełnosprawności, wniosku o przyznanie tego zasiłku - wraz potwierdzeniem złożenia wniosku o przyznanie świadczenia uzależnionego od niezdolności do pracy albo orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Wtedy postępowanie o prawo do zasiłku stałego zawiesza się do dostarczenia orzeczenia – a na okres zawieszenia taka osoba dostaje zasiłek okresowy.

Rzecznik zwrócił się do minister Elżbiety Rafalskiej o przeanalizowanie problemu i podjęcie stosownych działań prawodawczych.

III.7064.254.2018

MRPiPS: wkrótce konsultacje nad Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-2030

data: 2019-01-31

- **Na luty-marzec 2019 r. planowany jest początek konsultacji społecznych nad Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-2030**

- **Poinformował o tym RPO pełnomocnik rządu ds. spraw osób niepełnosprawnych, wiceminister rodziny i pracy Krzysztof Michałkiewicz**
- **Według niego trwa analiza efektów prac międzyresortowego zespołu ds. opracowania systemu orzekania o niepełnosprawności**

3 grudnia 2018 r. - w Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami – Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do pełnomocnika rządu ds. spraw osób niepełnosprawnych Krzysztofa Michałkiewicza. Przedmiotem wystąpienia były rekomendacje wobec Polski, wydane we wrześniu 2018 r. przez Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami po rozpatrzeniu pierwszego sprawozdania rządu z realizacji Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami.

Najważniejszymi rekomendacjami Komitetu były:

- jednolity system orzekania o niepełnosprawności wypracowany w udziałem organizacji osób z niepełnosprawnościami,
- likwidacja instytucji ubezwłasnowolnienia,
- zapewnienie prawa osób z niepełnosprawnościami do samodzielnego życia w społeczności lokalnej i ze wsparciem asystentów osobistych,
- uwzględnienie perspektywy praw kobiet z niepełnosprawnościami.

RPO pełni w Polsce rolę niezależnego organu monitorującego wdrażanie Konwencji. Adam Bodnar przedstawił Komitetowi 84 zalecenia, niezbędne dla zapewnienia realnej możliwości pełnego korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami ze wszystkich praw człowieka. Rekomendacje Komitetu dla Polski są zbieżne z zaleceniami RPO

Rzecznik spytał Krzysztofa Michałkiewicza o najważniejsze, systemowe rekomendacje Komitetu

Strategia na rzecz wdrożenia Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

Do najważniejszych zastrzeżeń Komitetu należy brak kompleksowej strategii i planu działania na rzecz wdrożenia w Polsce Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Komitet zalecił jej opracowanie. RPO spytał o toczące się prace nad projektem Strategii na rzecz Osób Niepełnosprawnych i o udział w nich osób z niepełnosprawnościami i reprezentujących je organizacji.

Orzecznictwo o niepełnosprawności i stosowana terminologia

Komitet zwrócił uwagę na wielość mechanizmów oceny niepełnosprawności, w tym odrębne mechanizmy dla dzieci w wieku do 16 lat, a także wielość definicji niepełnosprawności. Komitet skrytykował też posługiwanie się stygmatyzującą terminologią i niejasnymi pojęciami, takimi jak "upośledzenie umysłowe", "niezdolność do pracy", "niezdolność do pełnienia ról społecznych" lub "niesamodzielnosc". Komitet zalecił wypracowanie takiego systemu orzekania o niepełnosprawności, który w pełni uwzględni model niepełnosprawności oparty na prawach człowieka.

Krajowy mechanizm monitorujący realizację postanowień Konwencji

Komitet zauważył również niską efektywność krajowego mechanizmu monitorowania realizacji postanowień Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Zwrócił uwagę, że urząd Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych – wskazany jako koordynator polityki rządu - koncentruje się na kwestiach ochrony socjalnej. Nie ma instytucji zajmującej się koordynowaniem tej polityki we wszystkich sektorach. Komitet rekomendował wyznaczenie międzysektorowego organu do koordynowania tej polityki. Komitet podkreślił także potrzebę wzmocnienia zdolności RPO jako niezależnego organu monitorującego wdrażanie Konwencji, m.in. przez przydzielanie wystarczających zasobów finansowych. Za kluczowe Komitet uznał włączanie organizacji reprezentujących osoby z niepełnosprawnościami w ten proces monitorowania.

Zastrzeżenia i Protokół fakultatywny do Konwencji

Komitet wezwał rząd do rozważenia wycofania oświadczenia interpretacyjnego i zastrzeżeń do Konwencji, a także do ratyfikowania Protokołu fakultatywnego. Polska interpretuje art. 12 konwencji jako zezwalający na stosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia - co kwestionuje RPO, opowiadający się za zniesieniem ubezwłasnowolnienia. z kolei ratyfikowanie Protokołu fakultatywnego umożliwiłoby kierowanie przez osoby z niepełnosprawnością z Polski skarg indywidualnych do Komitetu

Wdrożenie rekomendacji Komitetu

Komitet wezwał rząd do wdrożenia rekomendacji. Zalecił też, aby ten dokument szeroko rozpowszechnić, w tym w języku migowym oraz w dostępnych formatach, a także w tekście łatwym do czytania.

Odpowiedzi Krzysztofa Michalkiewicza z 18 stycznia 2019 r.

Strategia

Jesienią 2016 r. zainicjowane zostały prace nad Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-2030. Dotychczasowe działania obejmowały m.in.: analizę postulatów różnych środowisk osób niepełnosprawnych, międzyresortowe spotkania konsultacyjne czy konsultacje z Krajową Radą Konsultacyjną ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Polską Federacją Głuchych. Elementem Strategii będzie część diagnostyczna, oparta zarówno na ogólnodostępnych danych statystycznych dotyczących sytuacji osób niepełnosprawnych, jak i na różnego rodzaju raportach i opracowaniach dotyczących tej tematyki, m.in. we współpracy ze środowiskiem OzN. Analizowano postulaty osób niepełnosprawnych zgłoszone w ramach konsultacji społecznych w związku z wejściem w życie Uchwały Rady Ministrów z 20 grudnia 2016 r., w sprawie programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”.

Na wstępnym etapie konsultacji ze środowiskiem osób niepełnosprawnych mierniki realizacji Strategii nie były jeszcze opracowane, co czyniło niemożliwym poddanie ich konsultacjom. Projekt Strategii będzie poddany szerokim konsultacjom międzyresortowym, a także społecznym, których rozpoczęcie planowane jest na luty/marzec 2019 r.

Orzecznictwo

Zakończył już prace Międzyresortowy Zespół ds. Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy, powołany zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 2 lutego 2017 r. Przedstawione propozycje rozwiązań są obecnie analizowane i stanowią punkt wyjścia do dalszych prac legislacyjnych.

Krajowy mechanizm monitorujący

Za koordynowanie wykonywania Konwencji na poziomie centralnym odpowiada Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, który powołał Zespół ds. wykonywania postanowień Konwencji. Pełni on funkcję mechanizmu koordynacji w rozumieniu Konwencji. w skład Zespołu wchodzi przedstawiciele ministerstw zobowiązanych do wdrażania Konwencji. Obecnie nie są planowane żadne zmiany w strukturach krajowego mechanizmu monitorującego.

Odnosząc się do możliwości stosowania komentarza ogólnego numer 7, dotyczącego udziału osób niepełnosprawnych we wdrażaniu i monitorowaniu realizacji konwencji, to należy mieć na względzie, że przedstawia on stanowisko komitetu, które nie jest wiążące dla państw-stron Konwencji. Zapisy tego komentarza - zachęcające państwa do prowadzenia dialogu i konsultacji z organizacjami osób niepełnosprawnych - powinny być postrzegane w świetle ciężącego na państwach obowiązku wyważenia interesów różnych grup społecznych oraz równego traktowania i unikania tworzenia grup uprzywilejowanych. w związku z tym wątpliwości budzą zwłaszcza kwestie oczekiwanego przez komitet daleko idącego finansowego wsparcia organizacji (pkt 46, 60, 61, 63, 64).

Zastrzeżenia i Protokół fakultatywny

Stanowisko Polski w sprawie ratyfikacji Protokołu fakultatywnego nie uległo zmianie. Decyzje podejmowane przez Komitet po rozpatrzeniu skarg są analizowane w MRPiPS, w miarę ich udostępniania przez komitet. Należy zauważyć, że liczba rozpatrzonych przez komitet skarg jest ciągle stosunkowo niska, a dodatkowo, w przypadku wielu skarg stwierdzana jest ich niedopuszczalność.

Istnieją zasadnicze zastrzeżenia, potwierdzane przez sądy polskie, co do możliwości weryfikacji, na drodze skarg indywidualnych, przestrzegania postanowień dotyczących społecznych praw człowieka przewidzianych w Konwencji. Protokół nie przewiduje wyłączenia z zakresu jego stosowania niektórych postanowień Konwencji, zatem wyrażenie zgody na związanie się nim oznaczałoby ogólne uznanie, że wszystkie prawa zawarte w konwencji mają charakter podmiotowy.

Wdrożenie rekomendacji

Należy mieć na uwadze fakt, że uwagi końcowe mają charakter zaleceń i nie są wiążące dla państw. Ratyfikując Konwencję, państwa podjęły obowiązek działania na rzecz jej wdrażania konwencji, zgodnie z zasadą *pacta sunt servanda*. To do nich należy ocena zasadności i możliwości realizacji uwag końcowych, biorąc w szczególności pod uwagę krajowe realia społeczne, polityczne i ekonomiczne.

Ostateczna wersja uwag końcowych Komitetu została udostępniona została na jego stronie dopiero 12 grudnia 2018 r. Tłumaczenie uwag końcowych na język polski zostanie opublikowane na stronie internetowej ministerstwa razem ze stanowiskiem w sprawie tych uwag. Po zakończeniu prac nad tłumaczeniem uwag na język polski rozpoczęły się prace nad przygotowaniem stanowiska do nich. Po ich opracowaniu oba dokumenty zostaną niezwłocznie udostępnione na stronie internetowej MRPiPS. Planowane jest przekazanie tłumaczenia uwag końcowych właściwym ministerstwom i urzędom, w celu analizy i wzięcia pod uwagę, we właściwym zakresie, przy kształtowaniu polityki i rozwiązań prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych. MRPiPS przewiduje publikację uwag Komitetu w formatach dostępnych. w tym celu w grudniu 2018 r. ministerstwo wystąpiło o przedstawienie ofert do organizacji i instytucji zajmujących się sporządzaniem tekstów dostosowanych.

XI.516.1.2018

Dlaczego resort rodziny i pracy wycofał się ze szczególnego wsparcia dla osób z autyzmem?

data: 2019-01-31

- **RPO dostaje skargi, że rząd wycofał się z planów stworzenia sieci specjalistycznych placówek dziennej opieki dla dorosłych osób z autyzmem**
- **Petycję wskazującą na konieczność wyodrębnienia takich placówek podpisało już 83 tys. osób. Pomoc państwa dla dorosłych osób ze spektrum autyzmu jest jednym z ważniejszych postulatów rodzin, w których są takie osoby**
- **Tymczasem resort rodziny wycofał się z wcześniejszych zapowiedzi i uznał, że wystarczy wydzielić przestrzeń w środowiskowych domach samopomocy**
- **Domy te są przepełnione, a wymagające szczególnego wsparcia osoby z autyzmem często się tam nie odnajdują**

W czasie spotkań regionalnych w Polsce RPO często słyszy głosy rodziców osób ze spektrum autyzmu. Rodzice ci, często w sposób heroiczny, organizują pomoc i terapię dla swoich dzieci. Wciąż dręczy ich niepokój, co się stanie z dziećmi, kiedy ich zabraknie. - Jak widzimy maluchy, które przychodzą do nas w wieku 2-3 lat i dostają 6-7 godzin wsparcia dziennie, to widzę, jak mało mogliśmy dać naszym własnym dzieciom, kiedy zaczynaliśmy pracę 10 lat temu – mówili np. Adamowi Bodnarowi twórcy Stowarzyszenia WSPÓLNY ŚWIAT w Białej Podlaskiej, które prowadzi edukację i terapię dla dzieci ze spektrum autyzmu. – Teraz martwimy się o opiekę dla dorosłych osób ze wsparciem autyzmu. Wiemy, że albo sobie z tym poradzimy, albo starzejący się rodzice zostaną z problemem sami.

Rzecznik Praw Obywatelskich popiera sprzeciw osób z niepełnosprawnością, ich opiekunów i rodzin wobec odejścia Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej od planów stworzenia sieci specjalistycznych placówek dziennej opieki dla dorosłych osób z autyzmem oraz dorosłych osób z niepełnosprawnością sprzężoną i intelektualną.

Rzecznik zwrócił się do minister Elżbiety Rafalskiej o odpowiednią zmianę przepisów.

Zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia psychicznego do kategorii osób z zaburzeniami psychicznymi należą:

- osoby chore psychicznie (wykazujące zaburzenia psychiatryczne),
- osoby upośledzone umysłowo (niepełnosprawne intelektualnie),
- osoby wykazujące inne zakłócenia czynności psychicznych, które zgodnie z wiedzą medyczną zaliczane są do zaburzeń psychicznych, a osoby te wymagają świadczeń zdrowotnych lub innych form pomocy i opieki niezbędnych do życia w środowisku rodzinnym lub społecznym.

Wśród tych grup poziom i zakres potrzebnego wsparcia jest bardzo zróżnicowany. Dlatego w żadnej z nich nie mieszczą się osoby znacznie, wielorako niepełnosprawne oraz wymagające indywidualnego traktowania z uwagi na autyzm. Osoby te mają poważne trudności w uzyskaniu wsparcia w otwartym środowisku, a ich rodzice czy opiekunowie nie mają żadnej pomocy w sprawowanej opiece.

Dostrzegając ten fakt - w związku z rządowym programem kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za Życiem” - w lipcu 2018 r. MRPiPS przygotowało projekt zmian rozporządzenia ministra w sprawie środowiskowych domów samopomocy. z jego uzasadnienia wynikało, że realizacja programu wymaga zapewnienia miejsc w ośrodkach wsparcia osobom ze spektrum autyzmu lub osobom z niepełnosprawnością sprzężoną - w tym miejsc całonocowego pobytu, gdyż nie znajdują one często miejsca w środowiskowym domu samopomocy. Realizacją potrzeb tych osób miało być wprowadzenie nowego typu małego środowiskowego domu samopomocy dla osób ze spektrum autyzmu.

Projektodawcy wskazywali, że osoby z autyzmem lub sprzężoną niepełnosprawnością to osoby o potrzebach znacznie większych niż inni korzystający z pomocy środowiskowych domów wsparcia. Potrzebują a wzmoczonego nadzoru i pracy, najlepiej w systemie nie mniej niż 1 pracownik na 3 uczestników, oraz odpowiedniego wyposażenia ośrodka, np. w pokój wyciszeń. Ponadto wobec tej grupy konieczne jest prowadzenie treningu umiejętności komunikacyjnych

Tymczasem, wbrew deklaracjom i zapisom programu „Za Życiem”, w ostatecznej wersji rozporządzenia z 18 grudnia 2018 r. nie znalazły się regulacje o stworzeniu nowych form specjalistycznych placówek dziennej opieki dla tych osób. Uzasadniono to tym, że przepisy nie stwarzają przeszkód, aby w ramach już istniejących typów środowiskowego domu samopomocy utworzyć specjalistyczny dom dla osób ze sprzężonymi niepełnosprawnościami. Mniejsza grupa osób o wzmoczonych potrzebach

opiekuńczych, może uczestniczyć w zajęciach w już istniejących środowiskowych domach samopomocy, w wydzielonej części obiektu lub w jego filii – dodano.

Rozwiązanie to spotkało się z krytyką środowiska osób z niepełnosprawnością, a w przestrzeni publicznej pojawiły się liczne głosy sprzeciwu wobec rozporządzenia - podkreśla Rzecznik. Rodzice i opiekunowie osób z autyzmem podają w wątpliwość zapewnienia resortu. Wskazują, że środowiskowe domy samopomocy są przepełnione, a osoby z autyzmem często się tam nie odnajdują.

W tym kontekście Rzecznik przypomniał zapisy ratyfikowanej przez Polskę Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Daje ona gwarancje, że będą mieć dostęp do szerokiego zakresu usług wspierających funkcjonowanie, w tym indywidualnej opieki koniecznej do życia i integracji w społeczeństwie i zapobiegającej izolacji i segregacji, a ogólnie dostępne usługi i obiekty będą dostępne na równych zasadach i będą dostosowane do ich potrzeb.

Jak podkreśla Rzecznik, osoby z autyzmem - jak wynika z Karty Praw Osób z Autyzmem - są bardziej zagrożone dyskryminacją niż dotknięte innymi niepełnosprawnościami. z zapisów Karty wynika nie tylko zakaz dyskryminacji, ale nakaz uwzględniania specyfiki niepełnosprawności osób z autyzmem i ich specyficznych potrzeb we wszystkich rozwiązaniach regulujących system wsparcia.

III.7065.9.2019

Domaganie się od Sopotu zwrotu pieniędzy dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami budzi wątpliwości RPO

data: 2019-01-29

- **Wojewoda Pomorski nakazał Sopotowi zwrot ponad 800 tys. zł przekazanych opiekunom dorosłych osób z niepełnosprawnościami**
- **Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje Ministrowi Rodziny na niekonstytucyjność podjętych w tym zakresie działań**

Obecnie obowiązujące przepisy uzależniają wsparcie dla opiekuna osoby z niepełnosprawnością od tego, na jakim etapie życia ta niepełnosprawność została stwierdzona. Jeśli w dzieciństwie – wsparcie wynosi 1470 zł miesięcznie, a jeśli w wieku dorosłym – 520 zł. Ale już w 2014 r. Trybunał Konstytucyjny uznał takie rozwiązanie za sprzeczne z konstytucyjną zasadą równego traktowania (w wyroku z 21 października 2014 r. w sprawie K 38/13).

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku wskazał, że poprawienie stanu prawnego należy wyłącznie do ustawodawcy, który – biorąc pod uwagę skutki społeczne – powinien tego dokonać bez zbędnej zwłoki. Jednak żaden rząd przez ponad cztery lata wyroku nie wykonał.

W tej sytuacji opiekunowie dorosłych osób z niepełnosprawnościami, którym organy samorządowe przyznają najwyżej niskie wsparcie, idą z tym do sądów, a te przyznają im rację, odmawiając uwzględnienia zakwestionowanej podstawy prawnej.

Są też samorządy, które nie czekając na sądy, pomagają opiekunom osób z niepełnosprawnościami w sposób taki, jak nakazał Trybunał Konstytucyjny, czyli przyznając prawo do świadczenia pielęgnacyjnego z pominięciem kryterium wieku osoby, nad którą sprawowana jest opieka.

Sopot wypłacał takie świadczenie od daty wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w sposób prawidłowy zgodnie z sentencją wyroku.

W tamtejszym Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej Wojewoda Pomorski (organ reprezentujący rząd w terenie) przeprowadził na zlecenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej kontrolę w zakresie ustalania prawa do świadczeń pielęgnacyjnych. Wykrywszy, że opiekunowie dorosłych osób z niepełnosprawnością dostają tam takie samo wsparcie, jak opiekunowie dzieci, nakazał zwrot 846 310,26 zł wraz z odsetkami.

Wojewoda powołał się na stanowisko Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z 9 kwietnia 2018 r., że przy przyznawaniu prawa do świadczeń pielęgnacyjnych opiekunom dorosłych osób niepełnosprawnych organy właściwe mają bezwzględny obowiązek przestrzegania przepisów niekonstytucyjnej ustawy (art. 17 ust. 1b ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych) - a nie wyroku TK.

Już na tle tego stanowiska RPO zwracał uwagę Ministrowi Rodziny, że takie stanowisko jest nie do przyjęcia, ponieważ pomija skutki prawne wynikające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślić należy, że prezentowane przez Rzecznika stanowisko odnośnie wykładni i stosowania art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych po wejściu w życie wyroku TK znajduje pełne potwierdzenie w jednolitym i utrwalonym orzecznictwie sądów. Sprowadza się ono do tego, że nie jest dopuszczalne oparcie decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego na tej części powołanego wyżej przepisu ustawy, która została uznana za niezgodną z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Z tych przyczyn działania kontrolerów Wojewody budzą zasadnicze wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich.

Osoby chorujące psychicznie powinny trafiać z więzień do szpitali. Ponowna interwencja RPO

data: 2019-01-21

- **Osoby chorujące psychicznie nie mogą przebywać w więzieniach, bo nie są tam leczone**
- **Rzecznik od dawna upomina się o przepisy umożliwiające umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym chorujących psychicznie skazanych, którzy stanowią zagrożenie**
- **Sąd udzielałby wtedy obligatoryjnej przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności z powodu choroby psychicznej**
- **Dziś często nie ma możliwości przeniesienia takiej osoby do szpitala**

Rzecznik Praw Obywatelskich ponownie zwrócił uwagę Ministra Sprawiedliwości na sytuację osób pozbawionych wolności, cierpiących na poważne choroby psychiczne, stanowiących bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia własnego i innych osób. Od 2016 r. Rzecznik występuje do ministrów sprawiedliwości oraz zdrowia o stworzenie podstaw prawnych dla umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym o odpowiednim stopniu zabezpieczenia osób, którym sąd penitencjarny udzielił obligatoryjnej przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności z powodu choroby psychicznej, a które stanowią bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia swojego oraz innych osób.

- **Rozwiązanie to pozwoliłoby zarówno leczyć te osoby psychiatrycznie, jak i izolować je od społeczeństwa** – podkreśla Adam Bodnar.

Obecna luka prawna powoduje, że zdarzają się przypadki nieudzielenia skazanym przerwy w wykonaniu kary ze względu na brak możliwości przeniesienia ich do zakładu psychiatrycznego. Niejednokrotnie osoby takie odbywają resztę kary pozbawienia wolności w przywieziennych szpitalach psychiatrycznych.

Z odpowiedzi wynikało, że oba resorty powołają wspólny zespół roboczy, który wypracuje właściwe regulacje prawne. Do dziś Rzecznik nie dostał zaś odpowiedzi na pytanie, czy zespół powołano oraz jakie są efekty jego działań. Dlatego Adam Bodnar zwrócił się do ministra Zbigniewa Ziobry o pilne podjęcie skutecznych działań mających na celu wyeliminowanie tej luki prawnej.

W ubiegłym tygodniu minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował, że resorty zdrowia i sprawiedliwości zakończyły prace nad projektem przewidującym obligatoryjne badania i leczenie osób, u których wykryto chorobę psychiczną w trakcie odbywania kary, a które wychodzą na wolność i mogą stanowić zagrożenie dla siebie i innych. Po zasięgnięciu opinii biegłego sąd mógłby kierować taką osobę na przymusowe leczenie ambulatoryjne lub w zakładzie zamkniętym.

Dotychczasowe działania RPO

W 2016 r., na początku kadencji Adama Bodnara, rzecznik przedstawił informacje o tym, że w polskich więzieniach mogą być pozbawieni wolności ludzie, którzy - ze względu na niepełnosprawność intelektualną lub chorobę psychiczną - w ogóle nie powinni się tam znaleźć. Są też osoby, które mogą odbywać karę, ale nie w zwykłym reżimie, tylko pod opieką specjalistów, korzystając z programów terapeutycznych, w warunkach zapewniających bezpieczeństwo zarówno im, jak i współsadzonym oraz funkcjonariuszom.

W lutym 2018 r. RPO przedstawił raport swych działań w tej sprawie. Zbadano sytuację ponad 100 osób chorujących psychicznie lub z niepełnosprawnością intelektualną, o których RPO wiedział, że przebywają w jednostkach penitencjarnych. Większość przypadków wymagała interwencji. w efekcie RPO zakwestionował 45 proc. rozstrzygnięć sądowych - wystąpił z 14 kasacjami (13 uwzględniono) i złożył 22 wystąpienia do prezesów sądów o wznowienie postępowania (18 spraw wznowiono). Skierował też 25 wystąpień do władz w sprawie wykrytych problemów generalnych. Zgłoszone postulaty są już częściowo realizowane.

- Trzeba zmienić przepisy i praktykę postępowania wobec osób z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną, które są uczestnikami postępowania karnego. Inaczej prawa tych osób - a zatem człowieka w ogóle - będą w naszym kraju bardzo poważnie zagrożone – mówił Adam Bodnar, prezentując raport.

Zmiany muszą być głębsze:

- osoby chorujące psychicznie, w ostrej psychozie, nie mogą trafiać do więzienia
- musimy wyznaczyć, które szpitale psychiatryczne będą przyjmować osoby chorujące psychicznie, wobec których zastosowano areszt tymczasowy
- musimy zmienić tak przepisy, by leczyć w szpitalach psychiatrycznych tych skazanych, którzy chorują psychicznie, a w warunkach więziennych nie można już im pomóc
- policjanci muszą odnotowywać w notatkach służbowych np. to, że kontakt z daną osobą jest utrudniony

- prokuratorzy powinni wykazywali większą wrażliwość i powoływać biegłych w przypadku wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego danej osoby
- sądy nie mogą ignorować przesłanek świadczących o tym, że dana osoba może mieć kłopot z korzystaniem ze swoich praw (a zdarza się, że takim osobom nie zapewnia się obrońcy, mimo że jest to w ich przypadku obligatoryjne!), zapadają też wyroki nieuwzględniające możliwości odbycia kary przez skazanego
- kuratorzy nie mogą wnioskować o umieszczenie w zakładzie karnym kogoś, kto nie zapłacił zasądzonej grzywny albo nie wykonał wskazanych w wyroku prac społecznie użytecznych – nie widząc tej osoby, a sąd nie sprawdza, czy taka osoba może w ogóle zasądzone wyrok wykonać
- funkcjonariusze Służby Więziennej nie mogą nie przekazywać ważnych informacji o osadzonym prokuratorom, sądom, sędziemu penitencjarnemu
- sędziowie penitencjarni muszą z większą wrażliwością reagować na sygnały, które skłaniałyby do podjęcia działań w ramach ich kompetencji (spotkania z osadzonymi, wydawanie zaleceń Służbie Więziennej, wystąpienia z urzędu o przerwę w odbywaniu kary)
- policjanci, prokuratorzy, sędziowie, kuratorzy, funkcjonariusze SW muszą się szkolić w tym zakresie

Raport RPO zawarty jest w publikacji „Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w jednostkach penitencjarnych”. IX.517.570.2016

O godności, równości i wolności. Spotkanie RPO z członkami koła Polskiego Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Jarosławiu

data: 2019-01-08

- **Selfadvokatura to proces uczenia się przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną otwartego mówienia o swoich potrzebach. Dzięki temu człowiek jest bardziej samodzielny, niezależny i świadomy własnych praw**
- **Nasze prawa to równość, godność i wolność. Takie same dla wszystkich – mówili uczestnicy spotkania, osoby z niepełnosprawnością umysłową. – Kiedyś baliśmy się ludzi. Dziś wiemy, co potrafimy.**
- **Gratuluję Wam tego, jak wspaniale potraficie zorganizować wsparcie zapewniające prawo do niezależnego życia – mówił na spotkaniu Adam Bodnar. Zebrał w jego trakcie cały zestaw problemów, z którymi zmagają się osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunowie. – Pamiętajcie jednak, że problemów i naruszeń Waszego prawa nie poprawimy, jeśli nie będziecie stawiać spraw jasno.**

Na spotkanie z rzecznikiem praw obywatelskich w jarosławskim kole PSONI (Polskiego Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną) przyszli rodzice dzieci, podopieczni ośrodka i jego pracownicy oraz członkowie Stowarzyszenia. Przyszli też dziennikarze z Jarosławia i Rzeszowa. w sumie trzydzieści osób.

Na początku spotkania wszyscy się przedstawiali i mówili o nadziejach na ten rok.

Mam na mam na imię Basia, mam na imię Mariusz, imię Kasia, mam na imię Jan, mam na imię Agnieszka....

- Mam nadzieję, że moja córka po zajęciach w warsztatach terapii zajęciowej podejmie pracę
- Chciałabym, by ten rok nie był gorszy niż poprzedni
- Mam nadzieję, że sprawę, którą zgłosiłam Rzecznikowi uda się w tym roku załatwić
- Chciałabym, żeby nie było gorzej
- Mam nadzieję, że wejdzie w końcu w życie ustawa o zatrudnianiu wspomaganym
- Mam nadzieję na poprawę sytuacji terapeutów
- Nie mam marzeń
- Marzy mi się Środowiskowy Dom Samopomocy dla dorosłych osób z autyzmem
- Mam nadzieję, że dalej będzie się nam poprawiać
- Marzę, żeby moje dziecko mniej chorowało
- Chciałabym więcej zdrowia i więcej czasu na sport. Po prostu więcej ruchu
- Chciałabym, by głosy środowiska osób z niepełnosprawnościami były lepiej słyszane
- Liczę, że będziemy mogli więcej dobrego zrobić
- Marzę, byśmy przetrwali jako wspólnota
- Mam nadzieję, że będzie to lepszy rok

A ja mam na imię Adam, jestem rzecznikiem praw obywatelskich. Moim marzeniem jest, by sprawy osób z niepełnosprawnościami stały się częścią debaty publicznej. Żeby były w jej centrum, a nie na uboczu.

Członkowie koła pokazali Rzecznikowi swoją pracę, pokazali, na czym polega program selfadvokatury, pokazali mieszkańcom Jarosławia, jak można pomagać osobom z niepełnosprawnościami – i jak te osoby mogą włączać się w życie społeczności. - Uczymy się o naszych prawach w Konstytucji, uczymy się posługiwać różnymi narzędziami komunikacji, robimy wywiady, robimy audycje, uczymy się prowadzenia strony internetowej – mówili członkowie koła.

- Robimy symulacje procesów sądowych, uczymy się, co robi obrońca a co prokurator („Mieliśmy rozprawę w sprawie cyberprzemocy, byłam adwokatką i obroniłam koleżkę, nie został skazany”).

- Spotykamy się z politykami, spotkaliśmy się z panią prezydentową Agatą Dudą, byliśmy w Sejmie, w teatrze Kwadrat w Warszawie i w telewizji TVN.

Adam Bodnar po obejrzeniu prezentacji powiedział, że mimo objechania całej Polski nie widział jeszcze tak kompleksowego podejścia – myślenia o zapewnieniu samodzielności, wspomaganie zatrudnienia, także na wolnym rynku, tworzenia sieci instytucji wspierających.

- w Polsce dzieje się wiele dobrego na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Ale to ciągle nalewanie wody łyżeczką. Są takie miejsca jak Jarosław, i takie, gdzie nie dzieje się nic – mówił. Opowiadał też o możliwościach działania Rzecznika, o tym, jak może interweniować na rzecz osób z niepełnosprawnościami, o znaczeniu sądów w upominaniu się o prawa tych osób (w tym o takie sprawy, jak zwrot kosztów dowozu dziecka z niepełnosprawnością do szkoły, ale też takich sytuacjach, kiedy osoba z niepełnosprawnością umysłową trafia do więzienia, a wygląda na to, że nie dotrzymano wszystkich procedur, więc prawa tej osoby mogły być naruszone).

Problemy zgłoszone na spotkaniu

Orzecznictwo o niepełnosprawności

- Nie sposób zrozumieć, dlaczego dla powiatowej komisji mój syn (badany przez tego samego lekarza) jest osobą z poważnym upośledzeniem, a ZUS mu daje świadczenia na coraz krótszy czas (już nie dożywotnio, ale na pięć albo na trzy lata). Co gorsza, jeśli komisja z tajemniczych powodów uzna człowieka za „zdrowszego” (mimo że na zdrowiu podupada), to straci on prawo do korzystania z Zakładu Aktywności Zawodowej.

- Wystarczy, że z orzeczenia o niepełnosprawności zniknie jeden z symboli gwarantujących zatrudnienie, a już zaczynają się kłopoty. Taka osoba nie może już pracować w ZAS, ale nie możemy jej przecież zwolnić, bo na jakiej podstawie, skoro dobrze pracuje?

Praca i zatrudnienie wspomagane

Od lat czekamy na ustawę. Funkcjonujemy dzięki grantom i krótkookresowym projektom, bez stałego finansowania – bez czego nie da się wspierać osób z niepełnosprawnością intelektualną na otwartym rynku pracy.

Prawo jest nierówne dla różnych grup pracowniczych w systemie ochrony zdrowia – to ważne dla terapeutów i rehabilitantów. Konsekwencje są takie, że dzieci – z powodu braku wsparcia dla rehabilitantów – tracą prawo do rehabilitacji.

Prawa rodziców

Po raz kolejny w kraju pojawia się problem rodziców, którzy kiedyś, żeby opiekować się dzieckiem, przeszli na wcześniejszą emeryturę, i teraz nie mają szansy na jakiegokolwiek wyrównanie.

Mowa też była o kłopotach z funkcjonowaniem środowiskowych domów samopomocy (ŚDS), problemach orzecznictwa w sprawach edukacyjnych i dotyczących niepełnosprawności a także o kłopotach w funkcjonowaniu „Programu za Życiem”.

Adam Bodnar: Do tego stanu rzeczy nie można się przyzwyczajać. Trzeba stawiać sprawy jasno. Inaczej prawa obywatelskie osób z niepełnosprawnościami nie wejdą do głównego nurtu debaty. Bo rządzący zawsze będą skłonni do zaspakajania potrzeb większości, niż skupiać się na skomplikowanych problemach różnych mniejszych grup obywateli. Bez społecznego nacisku nic się nie zmienia. Zanotowałem Państwa zgłoszenia, zajmiemy się nimi (napiszemy potem Państwu, co się z tymi problemami dzieje). Ale pamiętajcie - sam Rzecznik nie da rady. Pamiętajcie, idzie kampania wyborcza!

PSONI Jarosław

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Jarosławiu jest organizacją pozarządową, niedochodową i samopomocową. Ma status organizacji pożytku publicznego.

Misją stowarzyszenia jest:

- dbanie o godność, szczęście i jakość życia osób z niepełnosprawnością intelektualną, ich równoprawne miejsce w rodzinie i w społeczeństwie;

- wspieranie rodzin osób z niepełnosprawnością intelektualną we wszystkich obszarach życia i sytuacjach, a zwłaszcza w ich gotowości niesienia pomocy innym.

Celem Stowarzyszenia jest działanie na rzecz wyrównywania szans osób z niepełnosprawnością intelektualną, tworzenia warunków przestrzegania wobec nich praw człowieka, prowadzenia ich ku aktywnemu uczestnictwu w życiu społecznym, działanie na rzecz ochrony ich zdrowia oraz wspieranie ich rodzin.

Organizacja istnieje od 1983 roku. Zrzesza rodziców osób z niepełnosprawnością intelektualną, profesjonalistów oraz przyjaciół zaangażowanych w działania zmierzające do pełnego włączenia osób z niepełnosprawnością intelektualną w główny nurt życia społecznego. PSONI Koło w Jarosławiu zrzesza 214 członków. Łącznie ze stałego wsparcia Stowarzyszenia korzysta ponad 1000 dzieci, młodzieży i dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną z pięciu powiatów: jarosławskiego, przeworskiego, lubaczowskiego, leżajskiego i przemyskiego. w prowadzonych placówkach i służbach organizacja zatrudnia ponad 500 pracowników wielu specjalności.

Obszary działalności:

Dynamiczny rozwój różnorodnych placówek, programów i służb spowodował konieczność wyodrębnienia czterech sektorów działalności:

1. edukacji, rehabilitacji i opieki (obejmujący działalność adresowaną do dzieci i młodzieży),
2. pracy (ukierunkowany na szeroko rozumianą aktywność zawodową dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną),
3. mieszkalnictwa i indywidualnych form wspierania w niezależnym życiu,
4. służb pomocniczych (zabezpieczenie transportu osób do placówek).

Sektor edukacji, rehabilitacji i opieki:

Małe dzieci przedwcześnie urodzone, niepełnosprawne lub zagrożone niepełnosprawnością potrzebują stymulacji rozwoju i specjalistycznej terapii. Rodzice potrzebują nadziei, wsparcia i wskazówek do postępowania z dzieckiem. Wszystko to otrzymują w Centrum Wspierania Rozwoju Małego Dziecka, w ramach którego funkcjonuje Ośrodek Wczesnej Interwencji i Niepubliczna Specjalistyczna Poradnia Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka. z pomocy Centrum każdego roku korzysta ponad 600 dzieci w wieku od urodzenia do 7 roku życia.

Każde dziecko ma prawo do nauki, potrzebuje towarzystwa rówieśników, indywidualizowanego podejścia i nowoczesnych metod edukacyjnych skoordynowanych działaniami rehabilitacyjnymi. Wszystko to oferuje Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy im. Krystyny Rajtar w Jarosławiu oraz jego dwie filie (w Jarosławiu i Oleszycach) dla ponad 110 uczniów w wieku od 3 do 25 lat. w ramach Ośrodka funkcjonuje również: Oddział Roczного Przygotowania Przedszkolnego dla dzieci, a także Zespół Rehabilitacyjny umożliwiający 96 dzieciom i młodzieży korzystanie z wieloprofilowej rehabilitacji w formie ambulatoryjnej.

Wychowankowie Ośrodka mogą kontynuować edukację w trzyletniej ponadgimnazjalnej Niepublicznej Szkole Przystosowanej do Pracy. Uczniowie nabywają tu umiejętności z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego, sporządzania posiłków, wytwarzania przedmiotów dekoracyjnych i pamiątkowych, prac ogrodniczych oraz wytwarzania ekologicznej podpałki K-LUMET. z oferty szkoły korzysta 25 uczniów ze sprzężonymi niepełnosprawnościami.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną, w tym także z podwójną diagnozą (współistniejącą chorobą psychiczną) i sprzężonymi niepełnosprawnościami dla zaspokojenia swoich życiowych potrzeb wymagają kompleksowego wsparcia oraz prowadzenia codziennej aktywności na miarę indywidualnych możliwości. Odpowiedni plan dnia uwzględniający różnorodność form spędzania czasu oferują im Środowiskowy Dom Samopomocy dla 47 osób powyżej 18 roku życia oraz Dzienny Dom Pomocy dla 9 osób z wieloraką niepełnosprawnością.

Sektor pracy:

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną, które zakończyły realizację obowiązku szkolnego, a chcą przygotować się do aktywności zawodowej i być bardziej niezależne w życiu, mogą skorzystać z oferty Warsztatu Terapii Zajęciowej. Poprzez udział w zajęciach w różnorodnych pracowniach, próbkach pracy, stażach i praktykach rozwijają niezbędne kompetencje. Warsztat obejmuje kompleksową rehabilitację społeczną i zawodową 50 osób z niepełnosprawnością i wspiera je w podjęciu zatrudnienia.

Dorośle osoby z niepełnosprawnościami mogą korzystać z rehabilitacji zawodowej i społecznej podejmując pracę w Zakładzie Aktywności Zawodowej. Koło prowadzi 2 takie zakłady - w Jarosławiu i w Oleszycach. Zatrudnia w nich 220 osób, które wykonują usługi z zakresu gastronomii, cateringu, ogrodnictwa, profesjonalnego niszczenia dokumentów, krawiectwa, produkcji ekologicznych toreb na zakupy, produkcji ekologicznych podpałek do pieca, grilla i kominka K-LUMET. Zakład w Jarosławiu prowadzi 4 placówki gastronomiczne: Kuchnia za Parkiem, Lunch Bar Europejskie Klimaty, Ciastkarnia Manufaktura Smaku a także zlokalizowaną na jarosławskiej starówce kawiarenkę i sklep z rękodziełem Galerię Przedmiotu.

Stowarzyszenie we współpracy z Powiatem Jarosławskim założyło także Spółdzielnię Socjalną „Ogród Dokumentów”. Oferuje ona usługi ogrodnicze i porządkowe, prowadzi ekologiczną myjnię samochodową, zatrudniając 10 osób niepełnosprawnych. Koło powołało także do życia przedsiębiorstwo społeczne OMNES, które świadczy usługi transportowe, rehabilitacyjne i prowadzi kawiarnię mobilną Cafe Mobil Galeria Przedmiotu. OMNES zatrudnia 5 osób niepełnosprawnych.

Aby ułatwić osobom z niepełnosprawnością intelektualną wejście na otwarty rynek pracy Stowarzyszenie uruchomiło wyspecjalizowaną agencję z zakresu zatrudnienia wspomaganego – Centrum Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie. Dzięki tej formie już ponad 50 osób z niepełnosprawnością intelektualną pozyskało i utrzymuje pracę na otwartym rynku. Aktualnie beneficjentami Centrum jest kolejnych 60 dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Sektor mieszkalnictwa i indywidualnych form wspierania w niezależności:

Osoby z niepełnosprawnością chcą tak jak ich rówieśnicy, prowadzić maksymalnie niezależne życie. Mogą one przy niezbędnym, czasem niewielkim tylko wsparciu żyć zgodnie ze swoimi pragnieniami i potrzebami. Doświadczenie samodzielności i naukę codziennych czynności oraz budowania relacji z innymi ludźmi umożliwia im realizowany przez Koło program treningu samodzielności, z którego korzysta 44 osoby z niepełnosprawnością intelektualną w dwóch mieszkaniach treningowych.

Koło PSONI w Jarosławiu prowadzi również pierwsze w regionie Mieszkanie Chronione, w którym zamieszkuje 9 osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz Mieszkanie Wspierane dla 8 osób ze znaczną, wieloraką niepełnosprawnością. Obydwie formy stanowią alternatywę dla wieloosobowych domów pomocy społecznej i zapewniają osobom z niepełnosprawnością intelektualną rodziną, opartą na wzajemnych relacjach atmosferę. Mieszkańców w codziennych czynnościach wspierają zespoły asystentów.

Indywidualna asystencja to idea pozwalająca osobom z niepełnosprawnością intelektualną w pełni włączyć się w nurt życia społecznego. z projektu realizowanego przez przedsiębiorstwo społeczne OMNES i Spółdzielnię Socjalną „Ogród Dokumentów” korzysta 60 osób ze znaczną niepełnosprawnością intelektualną. Każda osoba otrzymuje wsparcie indywidualnego asystenta, który spędza z nią średnio 30 godzin w miesiącu. Asysta jest zawsze realizowana w miejscu zamieszkania danej osoby, w godzinach popołudniowych i w weekendy, zgodnie z jej indywidualnymi potrzebami. Rolą asystenta jest włączanie osoby z niepełnosprawnością intelektualną w życie lokalnej społeczności i jej najbliższego otoczenia.

PSONI Koło w Jarosławiu:

- promuje i wspiera ruch self adwokatów – umożliwiającą osobom z niepełnosprawnością intelektualną występowanie w swoich własnych sprawach;
- umożliwia osobom z niepełnosprawnością intelektualną realizowanie indywidualnych pasji, zainteresowań i rozwijanie talentów poprzez udział w zespołach aktywności artystycznej czy też sportowej w ramach sekcji Olimpiad Specjalnych Pro Sport;
- organizuje warsztaty i szkolenia dla rodziców i profesjonalistów, seminaria i konferencje tematyczne;
- wydaje biuletyn „Razem”, który zawiera informacje dotyczące bieżącej działalności Stowarzyszenia;
- organizuje turnusy rehabilitacyjne i inne formy rekreacji;
- prowadzi stronę internetową www.psoni-jaroslaw.org.pl oraz profil na Facebooku www.facebook.com/psoni.jaroslaw/. Każda z prowadzonych placówek i form posiada swój fanpage na Facebooku.

2018

Placówki opiekuńcze. Projekt zmian prawa zarekomendowany rządowi

data: 2018-12-27

- **Rządowy projekt mający na celu ograniczenie nieprawidłowości w placówkach opiekuńczych został już zarekomendowany do przyjęcia przez Radę Ministrów**
- **Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej poinformowało o tym RPO, który upomina się o bezpieczeństwo osób przewlekle chorych, starszych lub z niepełnosprawnościami**
- **Mimo kontroli i kar finansowych nie maleje bowiem liczba takich placówek działających niezgodnie z prawem, gdzie może dochodzić (i dochodzi) do nadużyć**

Przypadki nieludzkiego traktowania pensjonariuszy oraz zagrożenia ich życia i zdrowia w prywatnych obiektach całodobowej opieki są znane z mediów. Rzecznik Praw Obywatelskich od dawna wskazuje, co zmienić w przepisach i organizacji pracy, by uchronić ludzi przed takim losem.

Wcześniejsze działania RPO

Do nadużyć, które ujawniali dziennikarze, dochodziło zarówno w placówkach prowadzonych bez odpowiednich zezwoleń (Zgierz, Wolica), jak też w mających je (Trzcianka). w październiku 2016 r. Rzecznik wystąpił do Prezesa Rady Ministrów o stworzenie systemu, który umożliwiłby zespołowi inspektorów wojewody kontrolę wszystkich takich prywatnych obiektów, niezależnie od ich nazwy i deklarowanego przeznaczenia.

W odpowiedzi z grudnia 2016 r. minister Elżbieta Rafalska potwierdziła, że problem nieprawidłowości i naruszania praw osób przebywających w niektórych placówkach jest poważny i wymaga zmian legislacyjnych. Ministerstwo podjęło prace w celu zidentyfikowania najczęstszych uchybień i zmiany przepisów.

Zapowiedzi znalazły wyraz w projekcie ustawy z dnia 14 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Ma on na celu m.in. ograniczenie skali nieprawidłowości, a tym samym zwiększenie poczucia bezpieczeństwa osób przebywających w takich placówkach. Skuteczniejsze mają też być sankcje nakładane na podmioty prowadzące placówki bez zezwolenia.

Rzecznik pozytywnie ocenia projekt nowelizacji, zmierzającej m.in. do zaostrzenia odpowiedzialności takich podmiotów. Gwarantuje on możliwość - w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia osób przebywających w placówce - jednoczesnego cofnięcia przez wojewodę zezwolenia na prowadzenie placówki oraz nakazania wstrzymania jej prowadzenia - z rygiem natychmiastowej wykonalności. Propozycje uwzględniają także postulat Rzecznika dotyczący zasad opuszczania terenu placówki przez mieszkańców domów pomocy społecznej, analogicznie jak w placówkach zapewniających całodobową opiekę. Dobrym rozwiązaniem jest także zaostrzenie odpowiedzialności podmiotu prowadzącego bez zezwolenia więcej niż jedną placówkę.

Projekt wysłano do konsultacji w listopadzie 2017 r., ale wciąż nie trafił pod obrady rządu. Tymczasem z informacji MSWiA wynika, że mimo kontroli i sankcji pieniężnych liczba nielegalnych placówek nie maleje. Przemawia to dodatkowo za potrzebą uznania działań prawodawczych za priorytetowe.

Ponieważ sytuacja mieszkańców domów opieki wymaga pilnej interwencji, Rzecznik zdecydował, że Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur, czyli zespół ekspertów działających w ramach Biura RPO, których zadaniem jest nie tyle reagowanie na skargi, ale ich uprzedzenie i zapobieganie (prewencja) okrutnego i poniżającego traktowania oraz tortur w miejscach, których ludzie nie mogą sami opuścić (więzienia, szpitale psychiatryczne, państwowe DPS), obejmie wsparciem także prywatne placówki opiekuńcze. Trzeba jednak pamiętać, że zespół KMPT jest mały, stale niedofinansowany, a placówek podlegających kontroli – 3 tysiące.

5 grudnia 2018 r. Rzecznik poprosił MRPiPS o informację o stanie prac nad projektem ustaw o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz o ochronie zdrowia psychicznego.

Resort: projekt jest gotowy

W odpowiedzi RPO z 14 grudnia 2018 r. wiceminister Elżbieta Bojanowska napisała, że projekt ten podlegał konsultacjom publicznym i uzgodnieniom międzyresortowym. 31 lipca 2018 r. został on pozytywnie zaopiniowany przez Komitet Społeczny

Rady Ministrów - z zaleceniem zmian w projektowanej procedurze ograniczania możliwości swobodnego opuszczania domu pomocy społecznej oraz placówki zapewniającej całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku.

4 października 2018 r. projekt został rozpatrzony przez Stały Komitet Rady Ministrów, który wydał zalecenia i polecił skierowanie projektu ponownie do potwierdzenia. 13 grudnia 2018 r. Stały Komitet Rady Ministrów przyjął i rekomendował projekt Radzie Ministrów. - Po przyjęciu projektu przez Radę Ministrów zostanie on skierowany do dalszych prac legislacyjnych w Sejmie – podkreśliła Elżbieta Bojanowska.

Jak dodała, ustawa wejdzie w życie w 30 dni od dnia ogłoszenia. Tylko przepisy dotyczące placówek zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku - z uwagi na fakt, że odnoszą się m.in. do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą - oraz przepis dotyczący obowiązku prowadzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego wykazu nałożonych kar pieniężnych - wejdą w życie 1 czerwca 2019 r.

III.7065.64.2016

Nielegalne placówki opiekuńcze wciąż działają. RPO pyta o projekt nowelizacji

data: 2018-12-20

- **Jak państwo dba o bezpieczeństwo osób przewlekle chorych, starszych lub z niepełnosprawnościami w placówkach opiekuńczych?**
- **Mimo kontroli i kar finansowych nie maleje liczba takich placówek działających niezgodnie z prawem, gdzie może dochodzić (i dochodzi) do nadużyć**
- **Wiadomo, że trzeba zmienić przepisy, by przedstawiciele państwa mogli skuteczniej dbać o prawa mieszkańców takich placówek.**
- **Tymczasem pod obrady rządu wciąż nie trafił rządowy projekt nowelizacji, który ma na celu m.in. ograniczenie nieprawidłowości**

Rzecznik Praw Obywatelskich poprosił Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o informację o stanie prac nad projektem ustaw o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz o ochronie zdrowia psychicznego.

Przypadki nieludzkiego traktowania pensjonariuszy oraz zagrożenia ich życia i zdrowia w prywatnych obiektach całodobowej opieki są znane z mediów i Rzecznik od dawna wskazuje, co zmienić w przepisach i organizacji pracy, by uchronić ludzi przed takim losem.

Do nadużyć, które ujawniali dziennikarze, dochodziło zarówno w placówkach prowadzonych bez odpowiedniego zezwolenia (Zgierz, Wolica), jak też w mających je (Trzcianka). w październiku 2016 r. Rzecznik wystąpił do Prezesa Rady Ministrów o stworzenie systemu, który umożliwi zespołowi inspektorów wojewody kontrolę wszystkich takich prywatnych obiektów, niezależnie od ich nazwy i deklarowanego przeznaczenia.

W odpowiedzi z grudnia 2016 r. minister Elżbieta Rafalska potwierdziła, że problem nieprawidłowości i naruszania praw osób przebywających w niektórych placówkach jest poważny i wymaga zmian legislacyjnych. Ministerstwo podjęło prace w celu zidentyfikowania najczęstszych uchybień i zmiany czy doprecyzowania przepisów.

Zapowiedzi znalazły wyraz w projekcie ustawy z dnia 14 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Ma on na celu m.in. ograniczenie skali nieprawidłowości, a tym samym zwiększenie poczucia bezpieczeństwa osób starszych i niepełnosprawnych przebywających w takich placówkach oraz poprawę skuteczności sankcji nakładanych na podmioty prowadzące placówki bez zezwolenia.

Rzecznik pozytywnie ocenia projekt nowelizacji, zmierzającej m.in. do zaostrenia odpowiedzialności podmiotu prowadzącego takie placówki bez zezwoleni. Gwarantuje możliwość - w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia osób przebywających w placówce - jednoczesnego cofnięcia przez wojewodę zezwolenia na prowadzenie placówki oraz nakazania wstrzymania prowadzenia tej placówki, z rygorem natychmiastowej wykonalności. Proponowane zmiany uwzględniają także postulat Rzecznika dotyczący zasad opuszczania terenu placówki przez mieszkańców domów pomocy społecznej, analogicznie jak w placówkach zapewniających całodobową opiekę. Dobrym rozwiązaniem jest także zaostrenie odpowiedzialności podmiotu prowadzącego bez zezwolenia więcej niż jedną placówkę.

Choć projekt wysłano do konsultacji w listopadzie 2017 r., to wciąż nie trafił pod obrady rządu. Tymczasem z informacji MSWiA na temat nieprawidłowości w zakresie prowadzenia i działalności tych placówek, zaprezentowanym na posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej 20 listopada 2018 r., wynika, że mimo kontroli i sankcji pieniężnych liczba nielegalnych placówek nie maleje. Przemawia to dodatkowo za potrzebą uznania za priorytetowe działań prawodawczych w tym zakresie.

Ponieważ sytuacja mieszkańców domów opieki wymaga pilnej interwencji, Rzecznik zdecydował, że Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur, czyli zespół ekspertów działających w ramach Biura RPO, których zadaniem jest nie tyle reagowanie na skargi, ale ich uprzedzanie i zapobieganie (prewencja) okrutnego i poniżającego traktowania oraz tortur w miejscach, których ludzie nie mogą sami opuścić (więzienia, szpitale psychiatryczne, państwowe DPS), obejmie wsparciem także prywatne placówki opiekuńcze.

Trzeba jednak pamiętać, że zespół Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur jest mały, stale niedofinansowany, a placówek podlegających kontroli – 3 tysiące.

III.7065.64.2016

Sesja 41 II Kongresu Praw Obywatelskich: Rekomendacje Komitetu ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami – co dalej?

data: 2018-12-15

- **Potrzebny jest plan na poziomie centralnym dotyczący deinstytucjonalizacji**
- **Konieczne jest też zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia**
- **Wszyscy muszą się uczyć o specjalnych potrzebach osób z niepełnosprawnościami**

„Bez planu planujemy porażkę”

Polska w 2012 r. ratyfikowała Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych. w 2014 r. rząd przestawił Komitetowi ONZ ds. Osób z Niepełnosprawnościami pierwsze sprawozdanie z wrażeń Konwencji. Swoje raporty przekazały również Rzecznik Praw Obywatelskich oraz organizacje pozarządowe. w bieżącym roku Komitet rozpatrzył sprawozdania i przestawił swoje rekomendacje.

Moderatorem panelu był dr hab. Paweł Kubicki ze Szkoły Głównej Handlowej, ekspert w zakresie polityki publicznej dotyczącej niepełnosprawności. Panelistami byli: Iwona Hartwich – organizatorka protestów osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin w Sejmie 2014 i 2018 r.: Karolina Hamer – paraolimpijka; Adam Zawisny - wiceprezes Stowarzyszenia Instytut Niezależnego Życia; dr Marek Balicki - kierownik Wolskiego Centrum Zdrowia Psychicznego; Paweł Wdówik - kierownik Biura ds. Osób Niepełnosprawnych na Uniwersytecie Warszawskim.

Rok 2018 r. był szczególnie dla przestrzegania praw osób z niepełnosprawnościami. 40-dniowy strajk w Sejmie pokazał całemu społeczeństwu, z jakimi problemami wiąże się codzienne życie osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. We wrześniu 2018 r. przyjęte zostały rekomendacje Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami – długa lista różnych kwestii do załatwienia, poprawienia oraz naprawienia. Podczas panelu odbyła się dyskusja nad tymi rekomendacjami. Paneliści przedstawili też swoje prognozy związane z ich wdrażaniem przez instytucje publiczne.

Paweł Wdówik wskazał, że głos osób z niepełnosprawnościami zanika na rzecz głosu ekspertów i lobbystów w dziedzinie niepełnosprawności. Jego zdaniem, mówienie o osobach niepełnosprawnych, jako o jednolitej mniejszości, nie ma sensu – każda osoba z niepełnosprawnością ma inne potrzeby. Zauważył, że należy wdrożyć w życie przede wszystkim rekomendację dot. wprowadzenia jednolitej definicji „racjonalnych dostosowań” oraz rekomendację dot. obowiązku konsultowania się z osobami z niepełnosprawnościami w kwestiach ich dotyczących. Niezwykle istotna jest też w jego ocenie kwestia uniwersalnego projektowania.

Adam Zawisny opowiedział o potrzebie deinstytucjonalizacji systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami, przede wszystkim zaś o potrzebie wprowadzenia instytucji asystenta osobistego. Mieści się to w rekomendacji dot. dążenia do zapewnienia niezależnego życia osobom z niepełnosprawnościami. w Polsce panuje w tych obszarach stagnacja, mimo że inne państwa europejskie systematycznie idą w tym zakresie do przodu.

Iwona Hartwich wskazała, że wraz z grupą rodziców osób z niepełnosprawnościami walczy o ich prawa od 10 lat. Podkreśliła kwestię systemowego wprowadzenia instytucji asystenta osoby z niepełnosprawnością i zauważyła, że edukacja włączająca – mimo zapewnień polityków – wciąż kuleje. Nie ma zorganizowanej opieki wytechnicznej dla opiekuna. Jej zdaniem, wynika to z niechęci władzy, tak obecnej, jak i poprzednich, do zajmowania się problemami osób z niepełnosprawnościami i braku woli politycznej do rozwiązywania tych problemów.

Karolina Hammer podkreślała natomiast, jak ważnym wydarzeniem był protest w Sejmie – pokazał innym osobom z niepełnosprawnościami, że można i należy walczyć o swoje prawa. Zachęcała do codziennego obywatelskiego buntu i solidarności z osobami z niepełnosprawnością. Należy budować Polskę, w której każdy ma równe prawa. Podstawą tego musi być podmiotowość osób z niepełnosprawnością. Zwróciła też uwagę na problem przestrzegania praw reprodukcyjnych kobiet z niepełnosprawnościami.

Dr Marek Balicki opowiedział o organizacji zmiany sytuacji osób z niepełnosprawnością psychiczną na poziomie lokalnym i przeniesieniu tego na poziom ogólnopolski. Wskazał na mankamenty w realizacji celów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, m.in. w zakresie deinstytucjonalizacji systemu wsparcia i przeciwdziałania stygmatyzacji. Zauważył też kluczową rolę działania na poziomie lokalnym oraz włączania osób z niepełnosprawnościami w przeprowadzane zmiany.

W dyskusji pojawiły się głosy dotyczące faktycznej realizacji edukacji włączającej, m.in. w zakresie niedawnych zmian dot. nauczania indywidualnego. Pytano o finansowanie psychiatrii oraz przełożenie tego na sytuację osób chorujących psychicznie w Polsce. Zauważono oczekiwania co do przyjęcia nowego systemu orzecznictwa o niepełnosprawności. Zastanawiano się również

nad sytuacją osób z najcięższymi niepełnosprawnościami, które potrzebują stałego wsparcia innej osoby w codziennym funkcjonowaniu, dla których mieszkanie wspomagane, czy asystent nie będą wystarczającym wsparciem. Zastanawiano się także nad uniwersalnym projektowaniem przestrzeni publicznej.

Wnioski/rekomendacje

1. Potrzeby jest plan na poziomie centralnym dotyczący deinstytucjonalizacji i ograniczenie finansowania masowych ośrodków wsparcia na rzecz inwestowania w rozwiązania indywidualne, jak asystentura osobista.
2. Konieczne jest też zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia. Środowisko osób z niepełnosprawnościami wskazuje od lat na potrzebę zmian w tym obszarze, podobnych do tych, jakie zostały dokonane w innych państwach. Pomimo tego do tej pory nie podjęto prac legislacyjnych w tym zakresie.
3. Potrzebne są także programy edukacyjne uświadamiające społeczeństwo co do specjalnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Potrzeba również szkoleń dla profesjonalistów (lekarzy, prawników) o potrzebach osób z niepełnosprawnościami występujących w charakterze ich klientów oraz zwiększających świadomość problemów związanych z niepełnosprawnością.
4. Konieczna jest także realizacja edukacji włączającej na każdym etapie edukacji.
5. Ważne jest też wprowadzenie ogólnej definicji „racjonalnego dostosowania”, tak aby obowiązywała w różnych dziedzinach życia społecznego, nie tylko w obszarze zatrudnienia.

Sesja 36 II Kongresu Praw Obywatelskich: Osoby z niepełnosprawnościami w sądach i administracji publicznej

data: 2018-12-15

- **Wiedza o specjalnych potrzebach osób z niepełnosprawnościami powinna być elementem przygotowania do zawodów o dużym zaufaniu społecznym**
- **Niezbędne są cykliczne szkolenia dla wszystkich osób pracujących w wymiarze sprawiedliwości**
- **Konieczne jest zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia w jej obecnym kształcie**
- **Należy zwrócić szczególną uwagę na eliminowanie przypadków kwestionowania wiarygodności lub zdolności spostrzegania osób z niepełnosprawnościami wyłącznie w oparciu o stereotypy.**
- **Niezbędne jest również kontynuowanie działań na rzecz cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości tak, aby możliwie duża część dokumentacji w postępowaniu była dostępna w wersji elektronicznej, uwzględniającej specyficzne potrzeby osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami.**

Osoby z niepełnosprawnościami napotykają na bariery w różnych sferach życia społecznego. Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych stanowi, że te bariery powinny być systematycznie eliminowane na poziomie systemowym, co należy do odpowiedzialności wszystkich państw-stron tej Konwencji. Wymiar sprawiedliwości jako obszar kluczowy dla ochrony praw i wolności obywateli, powinien stanowić przedmiot priorytetowych działań państwa, jeśli chodzi o dostępność dla osób z niepełnosprawnościami.

O problemie dostępności wymiaru sprawiedliwości dla osób z niepełnosprawnościami dyskutowali:

- **mec. Monika Orłowska** - radca prawny z doświadczeniem prokuratorskim, Kancelaria Radcy Prawnego Moniki Orłowskiej w Sandomierzu;
- **dr Krzysztof Kurowski** - doktor nauk prawnych, pracownik Wydziału Prawa Antydyskryminacyjnego w Zespole ds. Równego Traktowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich;
- **Jolanta Kramarz** - prezeska i fundatorka Fundacji Vis Maior, zaangażowana w promowanie praw osób niewidomych poruszających się z psami przewodnikami oraz w rzecznictwo dostępności wyborów dla osób z niepełnosprawnościami;
- **Jarosław Jagura** – aplikant adwokacki, współpracownik Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka;
- **sędzia Dariusz Mazur** – karnista, sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie.

Moderatorką panelu była mec. Anna Błaszczak-Banasiak – dyrektorka Zespołu ds. Równego Traktowania w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Sądy oraz prokuratura powinny być dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. Sędziowie i prokuratorzy powinni być także szczególnie uwrażliwieni na poszanowanie praw osób z niepełnosprawnościami. Tematem tym zajmowały się w Polsce różne organizacje pozarządowe. Zostały przygotowane praktyczne poradniki oraz rekomendacje. Powstaje więc pytanie, na ile zostały one faktycznie wdrożone w życie. Czy prawa osób z niepełnosprawnościami są w pełni respektowane w sądach i prokuraturze? Co należałoby jeszcze zmienić i naprawić? Jaką rolę w tym zakresie mogą odegrać stowarzyszenia sędziowskie?

Dr Krzysztof Kurowski zauważył, że instytucja ubezwłasnowolnienia jest przez prawników traktowana jako coś normalnego i mocno zakorzonego w polskim systemie prawnym. Należałoby ją zastąpić instytucją wspieranego podejmowania decyzji – osoba z niepełnosprawnością powinna decydować o swoich prawach w jak największym stopniu, osoba wspierająca zaś powinna jej pomagać tylko wtedy, kiedy jest to konieczne. Namiastką modelu wspieranego podejmowania decyzji mogłaby być instytucja kuratora osoby z niepełnosprawnością, o której mowa w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Komisja kodyfikacyjna wypracowała projekt zmiany instytucji ubezwłasnowolnienia w 2015 r., ale przerwano prace nad nim – wydaje się, że należałoby do niego powrócić, choć nie był doskonały. Sędziowie rozstrzygający sprawy o ubezwłasnowolnienie mogliby również zadawać Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawne, o to czy instytucja ubezwłasnowolnienia jest zgodna z przepisami Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Jarosław Jagura opowiedział o przewodniku [w wersji pdf zamieszczony obok tej relacji] dla sędziów i prokuratorów, który opracowała Helsińska Fundacja Praw Człowieka, dotyczącym równego traktowania uczestników postępowań. Nie jest to przewodnik po przepisach, ale zwrócono w nim uwagę na praktyczne aspekty funkcjonowania grup mniejszościowych w kontaktach z wymiarem sprawiedliwości. Nie chodzi o faworyzowanie osób z niepełnosprawnościami w procesie sądowym, ale zapewnienie realnej równości stron, co wymaga podejmowania aktywnych działań. Ważna jest świadomość różnorodności potrzeb osób z niepełnosprawnościami, w zależności od rodzaju niepełnosprawności. HFPC w swoim przewodniku chciała zwrócić uwagę na to, co można zrobić już, bez zmiany przepisów. Jarosław Jagura opowiedział o dobrych praktykach obsługi osób z niepełnosprawnościami w sądach, np. o oddelegowywaniu pracownika do pomocy w poruszaniu się po gmachu sądu. Zwrócił też na kwestie dostępności architektonicznej i udogodnieniach, które są łatwe do wprowadzenia dzięki powszechnie dostępnym technologiom, np. stworzenie mapy z salami rozpraw dostępnej elektronicznie.

Jolanta Kramarz sama wiele razy stawała przed sądem, jako strona procesu i świadek. Podzieliła się swoimi doświadczeniami w kontaktach z wymiarem sprawiedliwości na różnych szczeblach: od policji i prokuratury po sądy. Zauważyła, że sędziowie i prokuratorzy, którzy są wrażliwi na potrzeby osób z niepełnosprawnościami są w mniejszości. Pełnomocnicy procesowi również mają małą świadomość co do wsparcia osób z niepełnosprawnościami w procesach sądowych. Dużą pomocą służy w takich przypadkach Rzecznik Praw Obywatelskich i organizacje pozarządowe. Palącą kwestią jest sprawa pomocy prawnej dla osób z niepełnosprawnościami. Jej zdaniem należy w praktyce wdrożyć rozwiązania (wprowadzone na podstawie tzw. dyrektywy ofiarowej) pozwalające osobie niewidomej zeznawać samej.

Mec. Monika Orłowska przedstawiła perspektywę osoby z niepełnosprawnością jako pracownika wymiaru sprawiedliwości – w jej wypadku pełnomocnika procesowego. Opowiedziała, jakie są wymagania zawodowe dla zawodu sędziego, prokuratora i adwokata/radcy prawnego (jako pełnomocnika procesowego). Wszystkie te grupy mają wspólne zadania zawodowe, ale też wiele je różni – m.in. podstawa zatrudnienia, czy możliwość zlecenia zadań innym podmiotom i zastępowania się w różnych czynnościach. Wydaje się, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną nie powinny wykonywać wskazanych wyżej zawodów – ale co np. z osobami chorymi na depresję? Czy im też wolno zabronić wykonywania tych zawodów? Panelistka wskazała na problem wejścia do zawodów prawniczych dla osób z niepełnosprawnościami, który wiąże się także z instytucją stanu spoczynku.

Sędzia Dariusz Mazur wskazywał, że prawie nigdy nie spotkał się z osobą z niepełnosprawnością na sali sądowej. Wydaje się więc, że organy ścigania lekceważą osoby z niepełnosprawnością jako potencjalnych świadków. Jednak niedługo będzie orzekał w sprawie, w której jest ok. 300 świadków z niepełnosprawnościami. Podkreślił, że w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych jest wyrażony obowiązek państwa szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości w obsłudze osób z niepełnosprawnościami. Zauważył jednak, że w ciągu jego 20-letniej kariery sędziego nigdy nie zaproponowano mu szkolenia z obsługi osób z niepełnosprawnościami. Wskazał na postępującą cyfryzację wymiaru sprawiedliwości, co może znacznie ułatwić dostęp osób z niepełnosprawnościami do sądu. Organy wymiaru sprawiedliwości nie mają obowiązku prowadzenia korespondencji w języku Braille'a, ani w innych językach alternatywnych.. Wskazał na różne dobre praktyki, np. częstsze zarządzanie przerw w rozprawie, informowanie z wyprzedzeniem o zmianach miejsc posiedzeń i rozpraw.

Dyskusja i wnioski

W dyskusji pojawiły się pytania o przyczyny tak słabej świadomości pracowników wymiaru sprawiedliwości dla osób z niepełnosprawnościami – wydaje się, że wynikają przede wszystkim z braku wiedzy. **Pojawił się też postulat** wprowadzenia do programu studiów wyższych przygotowujących do zawodów o dużym zaufaniu społecznym szkoleń dotyczących specjalnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

W ocenie uczestników panelu **konieczne jest zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia w jej obecnym kształcie** i wprowadzenie różnorodnych form wsparcia opartych na modelu wspieranego podejmowania decyzji.

Uczestnicy panelu zgodzili się też, że **niezbędne jest organizowanie cyklicznych szkoleń dla wszystkich osób pracujących w wymiarze sprawiedliwości**, bez względu na stanowisko i pełnioną funkcję, w zakresie specyfiki różnych rodzajów niepełnosprawności, a także szczególnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

W praktyce sprawowania wymiaru sprawiedliwości **należy zwrócić szczególną uwagę na eliminowanie przypadków kwestionowania wiarygodności lub zdolności spostrzegania osób z niepełnosprawnościami wyłącznie w oparciu o stereotypy**.

Niezbędne jest również kontynuowanie działań na rzecz cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości tak, aby możliwie duża część dokumentacji w postępowaniu była dostępna w wersji elektronicznej, uwzględniającej specyficzne potrzeby osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami.

Sąd nie dostrzegł wyroku TK. Po kasacji Rzecznika SN uniewinnił kierowcę z niepełnosprawnością

data: 2018-12-13

- Kierowca z niepełnosprawnością wjechał w ulicę, na której zakaz ruchu dotyczył także osób niepełnosprawnych
- Sąd uznał go za winnego wykroczenia i ukarał grzywną. Wyrok podtrzymał sąd II instancji
- W chwili orzeczenia II instancji obowiązywał już wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który uchylił możliwość pozbawiania osób niepełnosprawnych prawa niestosowania się do znaków zakazu ruchu
- Dlatego RPO wniósł kasację, którą Sąd Najwyższy uwzględnił, uniewinniając ukaranego

W czerwcu 2014 r. pan Jarosław wjechał w uliczkę mimo znaku zakazu ruchu w obu kierunkach, opatrzonego tabliczką „Dotyczy osób niepełnosprawnych”. Straż Miejska wystąpiła do sądu o ukaranie go za wykroczenie z art. 92 § 1 Kodeksu wykroczeń. Przewiduje on karę grzywny albo nagany za niestosowanie się do znaku drogowego.

2 tys. zł grzywny dla kierowcy z niepełnosprawnością

W sądzie pan Jarosław argumentował, że jest osobą z niepełnosprawnością i ma ograniczoną sprawność ruchową oraz kartę parkingową osoby z niepełnosprawnością. Dlatego, w myśl art. 8 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, może nie stosować się do znaku drogowego, a tabliczka: „Dotyczy osób niepełnosprawnych” tego prawa go nie pozbawiała (Minister Infrastruktury w załączniku do swego rozporządzenia z 3 lipca 2003 r. zapisał, że w określonych sytuacjach możliwe jest ograniczenie uprawnień osób niepełnosprawnych niestosowania się do znaku, poprzez umieszczenie tablic: "Dotyczy także niepełnosprawnych").

Sąd rejonowy nie uznał tych argumentów i w 2015 r. **ukarał pana Jarosława grzywną w wysokości 2 tys. zł**; obarczył go też 300 zł kosztów postępowania.

Pan Jarosław odwołał się. Karę uznał za nadmiernie represyjną. Wskazał, że tabliczka „Nie dotyczy osób niepełnosprawnych” jest niezgodna z załącznikiem rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 2003 r. - co stwierdził 4 listopada 2014 r. Trybunał Konstytucyjny.

W styczniu 2016 r. sąd okręgowy obniżył grzywnę do 500 zł i zwolnił pana Jarosława od kosztów, ale **utrzymał wyrok co do istoty**.

RPO: rażące naruszenie prawa

Kasację na korzyść pana Jarosława złożył Rzecznik Praw Obywatelskich. Zarzucił wyrokowi rażące naruszenie prawa, polegające na uznaniu obwinionego za winnego, mimo że nie wyczerpał on znamion wykroczenia. **Na etapie postępowania odwoławczego nastąpiła bowiem zmiana przepisów w** związku z utratą mocy - w wyniku orzeczenia TK - przepisu zezwalającego uprawnionym organom na wyłączenie prawa osób niepełnosprawnych do niestosowania się do znaku zakazu ruchu poprzez umieszczenie tabliczki: „Dotyczy także niepełnosprawnych”.

Wniosek w tej sprawie do TK wniosła Irena Lipowicz, ówczesna rzeczniczka praw obywatelskich. Trybunał podzielił jej zastrzeżenia, uznając zaskarżony przepis za sprzeczny z Konstytucją i Prawem o ruchu drogowym. TK wskazał, że materia, do jakiej powinno się odnosić rozporządzenie, powinna dotyczyć - w zakresie znaków drogowych - wyłącznie ich warunków technicznych oraz umieszczania ich na drogach. Nie powinna zaś obejmować uprawnień określonej kategorii uczestników ruchu drogowego do tego, aby stosować się, bądź nie, do tych znaków. TK uznał, że zaskarżony przepis straci moc obowiązującą 30 czerwca 2015 r.

W kasacji RPO podkreślił, że sąd odwoławczy, w ślad za sądem i instancji, uznał, że pan Jarosław popełnił zarzucane mu wykroczenie. - Tym samym **sąd II instancji uznał, iż wskazane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie ma zastosowania do obwinionego** – napisał Rzecznik.

Tymczasem po utracie mocy zaskarżonego przepisu, zachowanie pana Jarosława nie było już czynem zabronionym. Skoro zakaz *de facto* go nie obowiązywał, to mógł wjechać w ulicę nie łamiąc przy tym przepisów. Dlatego Rzecznik wniósł o uchylenie obu wyroków i uniewinnienie.

Sąd Najwyższy na rozprawie 13 grudnia 2018 r. uniewinnił pana Jarosława, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa (sygn. akt IV KK 283/18). - Skoro w dacie orzekania przez sąd okręgowy nastąpiła zmiana stanu prawnego, to obwiniony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion wykroczenia z art. 92 § 1 k.w., a ten sąd powinien był zmienić zaskarżony wyrok i uniewinnić obwinionego. z **rażącą obrazą wskazanego w zarzucie kasacji przepisu prawa materialnego, tj. art. 92 § 1 k.w., Sąd Okręgowy tego jednak nie uczynił** – orzekł SN.

II.510.46.2017

Skuteczna interwencja – prawo do świadczeń rodzinnych i świadczenia pielęgnacyjnego także w okresie oczekiwania przez obywatela Ukrainy na wydanie karty pobytu

data: 2018-12-07

Do RPO zwrócił się obywatel Ukrainy mieszkający od 2011 r. w Polsce wraz z 4-letnim dzieckiem z niepełnosprawnością. Od 2015 r. pobierał świadczenie pielęgnacyjne ze względu na konieczność opieki nad dzieckiem.

13 maja br. skarżącemu skończyła się ważność karty pobytu czasowego i na wydanie kolejnej ciągle czeka. Wprawdzie w paszporcie posiada pieczętkę o złożeniu wniosku, która daje prawo pobytu w Polsce i prawo do pracy, ale w ocenie organu pomocy społecznej nie jest to wystarczające do wypłaty świadczeń. z powodu braku aktualnej karty pobytu skarżący nie otrzymuje świadczeń rodzinnych, zasiłku pielęgnacyjnego i świadczenia pielęgnacyjnego.

W odpowiedzi na interwencję RPO Wojewoda Mazowiecki uznał, że skarżący, dysponując stosownym stemplem w paszporcie, spełniał warunki ustawowe do uzyskania świadczeń. Zdaniem Wojewody uprawnienie to potwierdza umieszczona w paszporcie informacja, że wniosek o udzielenie cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej został złożony do Wojewody Mazowieckiego 19 marca, a jednocześnie wnioskodawca w momencie składania tego wniosku był uprawniony do wykonywania pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ posiadał ważne zezwolenie na pobyt czasowy z adnotacją „dostęp do rynku pracy”. Postępowanie wszczęte 12 czerwca o ustalenie prawa skarżącego do świadczenia pielęgnacyjnego należało zatem bez zbędnej zwłoki zakończyć, wznowiając od czerwca br. wypłatę zasiłku pielęgnacyjnego i zasiłku rodzinnego wraz dodatkami. Stosowne uwagi co do sposobu prowadzenia postępowania w tych sprawach Wojewoda skierował do właściwego organu.

III.7064.206.2018

Kolejny korzystny wyrok WSA dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sąd uznaje argumenty RPO

data: 2018-12-06

- **Opiekunka osoby z niepełnosprawnością ma prawo do zamiany specjalnego zasiłku opiekuńczego (620 zł) na świadczenie pielęgnacyjne dla opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia (1477 zł).**
- **Warunkiem jest rezygnacja z zasiłku na rzecz świadczenia**
- **Tak wynika z wyroku WSA w Poznaniu w sprawie, do której przystąpił RPO**
- **Jest to kolejna sprawa dotycząca świadczeń opiekuńczych, w której RPO wspiera rodziny osób z niepełnosprawnościami**

Pani Z, która opiekuje się matką, pobiera specjalny zasiłek opiekuńczy. Chciała jednak uzyskać bardziej korzystne świadczenie – świadczenie pielęgnacyjne. Gminny Ośrodek Opieki Społecznej doszedł jednak do wniosku, że nie ma do niego prawa, bo niepełnosprawność matki została stwierdzona, gdy była ona osobą dorosłą (po skończeniu 60 lat). w 2014 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że dzielenie osób z niepełnosprawnościami na takie, których niepełnosprawność potwierdzona została w dzieciństwie (wtedy świadczenie opiekunowi przysługuje) i takich, których niepełnosprawność powstała w dorosłości, jest niekonstytucyjne. Jednak dla gminy to było za mało – bo przepisy różnicujące poziom wsparcia dla opiekuna nie zostały zmienione.

Pani Z. odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO co prawda przyznało jej rację, że dzielenie opiekunów na lepszych i gorszych w zależności od tego, kiedy powstała niepełnosprawność podopiecznego, jest niekonstytucyjne. Ale wskazało na inny powód tego, że pani Z. wyższa pomoc się nie należy: pobierała już zasiłek, więc nie przysługuje jej świadczenie.

Sprawa trafiła do sądu administracyjnego i przystąpił do niej RPO powtarzając swój argument: fakt, że ktoś pobiera specjalny zasiłek opiekuńczy nie wyklucza go z prawa do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego. Musi tylko dokonać wyboru.

WSA w Poznaniu w wyroku z dnia 5 grudnia 2018 r. (sygn. akt IV SA/Po 712/18) podzielił ten pogląd i przyznał rację Pani Z.

Sprawa Pani Z.

Problem z zasiłkami i świadczeniami dla opiekunów polega na tym, że jeszcze kilka lat temu były na podobnej wysokości. w uproszczeniu: zasiłki były dla opiekunów osób dorosłych, a świadczenia – dla opiekunów dzieci. Ale po proteście opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami w 2014 r. rząd podniósł wysokość świadczenia pielęgnacyjnego. w efekcie opiekun dziecka dostawał pomoc prawie trzykrotnie wyższą niż opiekun osoby, której niepełnosprawność stwierdzono w wieku dorosłym.

Uzależnienie wysokości wsparcia dla opiekuna od tego, w jakim momencie życia podopiecznego stwierdzono jego niepełnosprawność, Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji) w wyroku z 21 października 2014 r. (sygn. akt K 38/13).

Od momentu tego orzeczenia TK, choć przepisów ustawy nadal nie zmieniono, sądy administracyjne coraz częściej orzekają na korzyść opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami, które do tej pory nie miały prawa do świadczenia.

Kolejnym problemem do rozstrzygnięcia okazało się jednak to, czy otrzymywanie zasiłku nie pozbawia przypadkiem opiekuna prawa do ubiegania się o świadczenie

Argumenty RPO

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 38/13 pobieranie zasiłku dla opiekunów osób dorosłych nie stoi na przeszkodzie do ubiegania się ponownie o korzystniejsze świadczenie pielęgnacyjne pod warunkiem oświadczenia o rezygnacji z zasiłku. Dochodzi wówczas do zbiegu uprawnień do tych dwóch świadczeń i w tej sytuacji opiekun ma prawo wyboru świadczenia korzystniejszego. w sytuacji rezygnacji z zasiłku dla opiekuna możliwe jest zatem skuteczne ubieganie się o świadczenie pielęgnacyjne przez opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia.

III.7064.8.2016

O self-adwokaturze, czyli występowaniu we własnym imieniu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną

data: 2018-12-03

- **Zbyt wielu z nas nadal postrzega osoby z niepełnosprawnością intelektualną jak dzieci i nie pozwala im na swobodę w podejmowaniu decyzji, popełniania błędów i uczenia się sprawowania większej kontroli nad własnym życiem**
- **Z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych zastępczyni Rzecznika Praw Obywatelskich dr Sylwia Spurek spotkała się z self-adwokatami z kół Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Jarosławiu, Ostródzie i Warszawie.**

Self-adwokaci przedstawili swoją działalność oraz najważniejsze problemy w prawie ich dotyczące m. in konieczność zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienie systemem wspieranego podejmowania decyzji.

Self-adwokatura to występowanie we własnym imieniu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną – stają się oni rzecznikami własnych spraw. Większość osób z niepełnosprawnością intelektualną nie jest słuchanych, sprawują oni niewielką kontrolę nad własnym życiem, nie są traktowani z szacunkiem. Często wynika to z niedoceniań ich umiejętności.

Wielu członków rodzin i profesjonalistów nadal postrzega osoby z niepełnosprawnością intelektualną jak dzieci i nie pozwala im na swobodę w podejmowaniu decyzji, popełniania błędów i uczenia się sprawowania większej kontroli nad własnym życiem.

Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami: co mamy w Polsce do zrobienia?

data: 2018-12-03

- **3 grudnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami, ustanowiony w celu zwrócenia uwagi na problemy tej grupy społecznej**
- **W wystąpieniu do Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych RPO przypomina najważniejsze zadania, które stoją przed Polską w tej sprawie**

Celebrując Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami, nie sposób nie wspomnieć o długiej liście zadań sformułowanej jesienią 2018 r. przez Komitet ONZ w rekomendacjach dla Polski – przypomina Rzecznik Praw Obywatelskich, pełniący również funkcję organu monitorującego realizację postanowień Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

Strategia na rzecz wdrożenia Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

Do najważniejszych zastrzeżeń Komitetu do sposobu, w jaki Polska wdraża Konwencję ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami należy brak kompleksowej strategii i planu działania.

Rzecznik Praw Obywatelskich z zainteresowaniem obserwuje prace nad projektem polskiej *Strategii na rzecz Osób Niepełnosprawnych*. Dokument ten ma szansę istotnie przyczynić się do szerszego wdrażania w Polsce standardów wynikających z Konwencji. Pewne zaniepokojenie musi budzić tryb pracy nad tym projektem. z sygnałów trafiających do mojego Biura wynika, że zarówno wstępne założenia Strategii, jak i konkretne jej postanowienia, w tym cele, zadania i mierniki ich realizacji nie zostały poddane odpowiednim konsultacjom społecznym.

Dlatego RPO zwraca się do Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych Krzysztofa Michałkiewicza o wskazanie, jakie działania podjęto w celu włączenia osób z niepełnosprawnościami i reprezentujących je organizacji w proces opracowywania Strategii, ile podmiotów wzięło udział w konsultacjach i jak konsultacje te przebiegały, jakie działania podjęto w celu zapewnienia dostępności procesu konsultacji w tym dla osób głuchych, niewidomych i osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Orzecznictwo o niepełnosprawności i stosowana terminologia

Drugą istotną kwestią poruszoną w rekomendacjach Komitetu jest polski system orzekania o niepełnosprawności.

Komitet zwrócił uwagę na wielość mechanizmów oceny niepełnosprawności, w tym odrębne mechanizmy dla dzieci w wieku do 16 lat, a także wielość definicji niepełnosprawności oraz posługiwanie się stygmatyzującą terminologią i niejasnymi pojęciami, takimi jak „upośledzenie umysłowe”, „niezdolność do pracy”, „niezdolność do pełnienia ról społecznych” lub „niesamodzielność”.

RPO wie, że prace nad reformą systemu orzekania o niepełnosprawności w Polsce są zaawansowane, bowiem prowadził intensywny dialog z Przewodniczącą Międzyresortowego Zespołu do spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności przedstawiając jej zastrzeżenia i wątpliwości co do projektowanych zmian. Teraz RPO prosi o informacje, czy w pracach Zespołu zostaną uwzględnione rekomendacje Komitetu i czy dotychczasowe rezultaty tych prac zostaną poddane ponownej analizie pod kątem zgodności z celami Konwencji.

Krajowy mechanizm monitorujący realizację postanowień Konwencji

Komitet zauważył również niską efektywność krajowego mechanizmu monitorowania realizacji postanowień Konwencji. Urząd Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych – wskazany jako koordynator polityki rządu wobec osób z niepełnosprawnościami – koncentruje się na kwestiach ochrony socjalnej. Nie ma instytucji zajmującej się koordynowaniem tej polityki we wszystkich sektorach.

Komitet podkreślił także potrzebę wzmocnienia zdolności Rzecznika Praw Obywatelskich jako niezależnego organu do spraw promowania i monitorowania wdrażania postanowień Konwencji, m.in. poprzez przydzielanie mu wystarczających zasobów i środków finansowych, aby mógł skutecznie i niezależnie sprawować swój mandat.

Wreszcie, Komitet kluczową rolę przyznał konsultacjom oraz włączaniu organizacji reprezentujących osoby z niepełnosprawnościami w proces monitorowania wdrażania postanowień Konwencji. Komitet podkreśla potrzebę zapewnienia aktywnego i pełnowymiarowego zaangażowania oraz szerokich konsultacji z różnymi organizacjami osób niepełnosprawnych, w tym między innymi z kobietami, dziećmi, uchodźcami i osobami ubiegającymi się o azyl, osobami nieheteroseksualnymi, osobami z niepełnosprawnością psychiczną oraz intelektualną, osobami żyjącymi na obszarach wiejskich i osobami wymagającymi wysokiego poziomu wsparcia, w projektowaniu nowych przepisów i strategii w celu zapewnienia, że prawodawstwo jest zgodne z Konwencją.

XI.516.1.2018

Nie mógł się podpisać tak, jak chciała Poczta, więc nie wydano mu przesyłki. Rzecznik interweniuje

data: 2018-11-27

- **To, że osoba z niepełnosprawnością nie może się podpisać przy odbiorze przesyłki, nie jest powodem do zatrzymania przesyłki**
- **Pracownik Poczty ma tylko odnotować fakt problemu z podpisem**
- **Tak Poczta Polska odpowiedziała RPO na interwencję w sprawie osoby, która nie mogła odebrać przesyłki z sądu**

Wnioskodawca złożył skargę na Poczta Polska, bo jej pracownicy odmówili wydania mu pisma z sądu. Twierdzili, że złożył na tablecie niewłaściwy podpis. Problem w tym, że wnioskodawca jest osobą z niepełnosprawnością ograniczającą zdolność posługiwania się rękoma. Niestety na Poczcie nie przyjęto wyjaśnień, że nie może złożyć bardziej czytelniejszego podpisu z powodu dysfunkcji ręki.

Rzecznik Praw Obywatelskich napisał więc do Poczty Polskiej SA, aby wyjaśniła sprawę.

Jak wynika z treści odpowiedzi, pracownicy Poczty Polskiej w trakcie wydawania przesyłek nadanych na zasadach specjalnych zobowiązani są prosić o złożenie czytelniejszego podpisu. Jednakże w przypadku osób z niepełnosprawnościami, mających problemy ze złożeniem podpisu, nie odmawiają wydania przesyłki, dopisując informację o utrudnieniu. Poczta zapewniła, że aby uniknąć podobnych przypadków w przyszłości pracownicy zostali zapoznani ze skargą i zobowiązani do wykonywania powierzonych obowiązków zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na wypadek, gdyby osoby z niepełnosprawnościami miały trudności z czytelnym podpisaniem pokwitowania, pracownicy Poczty mają uzupełnić informację przy podpisie, iż odbiór przesyłki pokwitowała osoba z niepełnosprawnością.

Co mają zrobić rodzice dziecka z niepełnosprawnością, które przeżywa kryzys psychiczny, kiedy skończy 18 lat? RPO pisze o braku wsparcia państwa w takiej sytuacji

data: 2018-11-14

- **Dziecko ze stwierdzoną niepełnosprawnością intelektualną było hospitalizowane na oddziałach pediatrycznych i psychiatrycznych kilkadziesiąt razy z uwagi na próby samobójcze, agresywne zachowania i groźby stwarzające zagrożenie także dla osób postronnych**
- **Sąd zdecydował o umieszczeniu tej młodej osoby w Krajowym Ośrodku Psychiatrii Sądowej dla Nieletnich, jednak po skończeniu 18 lat zostanie ona automatycznie zwolniona z zakładu**
- **Matka nie jest w stanie zapewnić dziecku odpowiedniej opieki i wsparcia, a z chwilą osiągnięcia pełnoletności system traci z pola widzenia dorosłe niepełnosprawne dziecko, niezależnie od jego faktycznej sytuacji i stanu psychicznego**

Kiedy dziecko z niepełnosprawnością, które przeżywa kryzys psychiczny, kończy 18 lat pozbawiane jest systemowego wsparcia ze strony państwa. Tymczasem po opuszczeniu placówki leczniczej dla nieletnich nadal wymaga przecież kompleksowego i specjalistycznego wsparcia, a rodzina często nie jest w stanie zapewnić stosownej opieki i terapii.

Dlatego Rzecznik zwrócił się w tej sprawie do minister rodziny. w wystąpieniu wskazał, że polskie prawo nie przewiduje współdziałania szpitala, sądu, organów pomocy społecznej i rodziców/opiekunów na rzecz zapewnienia osobie potrzebującej specjalistycznego wsparcia i terapii. Zwolnienie pełnoletniej osoby z placówki zajmującej się dzieckiem w kryzysie psychicznym nie niesie za sobą żadnej oferty dla rodzica, który oczekuje wsparcia w dalszej opiece nad dorosłym dzieckiem. Brak jest w systemie jednostki, która w takiej sytuacji przejęłaby w sytuacjach koniecznych, potwierdzonych np. opinią medyczną, kontynuację procesu leczenia i terapii oraz edukacji.

Roli tej nie spełnia oferta placówek i rodzin zastępczych prowadzonych na podstawie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, gdyż są one dedykowane dzieciom do uzyskania pełnoletności, a starsi wychowankowie przebywają w pieczy zastępczej tylko do zakończenia procesu edukacji. Ponadto, niedostateczna jest wciąż liczba mieszkań chronionych dedykowanych osobom z zaburzeniami psychicznymi. Ogranicza to dostęp do kompleksowego wsparcia osób, które trwale lub przejściowo mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem w środowisku i powinny być niezwłocznie objęte taką pomocą.

Troska rodziców o swe dzieci, o ich przyszłość w sytuacji, gdy są pozostawieni sami z problemem bez współpracy ze strony dzieci, powoduje, że sięgają do metody ostatecznej - wystąpienia o ubezwłasnowolnienie w celu sprawowania w sposób adekwatny do potrzeb opieki. Tymczasem w opinii Rzecznika instytucja ubezwłasnowolnienia, jako instytucja zastępczego podejmowania decyzji, powinna zostać zniesiona i zastąpiona systemem wspieranego podejmowania decyzji.

RPO przypomniał również, że niesienie pomocy rodzinie przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych to najistotniejsze zadanie szeroko rozumianego systemu opieki. Art. 71 ust. 1 Konstytucji gwarantuje uwzględnienie dobra rodziny w polityce państwa, jak też szczególną pomoc rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej. Tak wyznaczony standard pomocy rodzinie, w której występuje niepełnosprawność wzmacnia norma zawarta w art. 69 Konstytucji.

W ocenie Rzecznika istniejący system opieki i wsparcia dla osób z niepełnosprawnością i ich rodzin nie odpowiada potrzebom społecznym, sprzyja łamaniu praw człowieka i pozostawia osoby najbardziej potrzebujące i ich rodziny w poczuciu bezradności. Dlatego w wystąpieniu do minister rodziny RPO podkreśla konieczność wypracowania spójnych systemowo rozwiązań, które pozwolą zabezpieczyć dobro niepełnosprawnego młodego człowieka i będą stanowić wsparcie dla rodziny, bez konieczności ingerowania w sferę praw podmiotowych osób z niepełnosprawnością.

III.502.4.2018

Dlaczego więzień poruszający się na wózku ma spędzać czas tylko w celi mieszkalnej?

data: 2018-11-09

- **Mężczyzna poruszający się na wózku inwalidzkim, który trafił do aresztu śledczego nie może samodzielnie dotrzeć do świetlicy, sali widzeń, placu spacerowego, kaplicy**
- **Dyrektor okręgowy Służby Więziennej uznaje skargę więźnia za nieuzasadnioną, powołując się na odpowiednie przystosowanie cel mieszkalnych i łaźni**
- **W ocenie RPO konieczne jest jednak pełne dostosowanie infrastruktury jednostek penitencjarnych do potrzeb osób, które mają problem z samodzielnym poruszaniem się**

Rzecznik zajmował się sprawą przebywającego w areszcie śledczym mężczyzny poruszającego się na wózku inwalidzkim. Osadzony skarżył się, że ma ograniczony dostęp do świetlicy, sali widzeń, placu spacerowego, kaplicy, a nawet do ambulatorium z uwagi na bariery architektoniczne (brak podjazdów).

Dyrektor okręgowy Służby Więziennej, który na wniosek Rzecznika badał sprawę, wskazał, że cele mieszkalne w Areszcie przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami są odpowiednio wyposażone. Posiadają uchwyty i bariery w kącikach sanitarnych oraz szersze przejścia umożliwiające przejazd wózkiem inwalidzkim. Również łącznie wyposażone są w stanowiska kąpielowe przystosowane do kąpeli osób z niepełnosprawnością. Jednocześnie dyrektor przyznał, że warunki techniczne budynku, w którym zlokalizowana jest sala widzeń, kaplica, biblioteka, magazyn oraz sala posiedzeń sądu penitencjarnego, uniemożliwiają dostosowanie klatek schodowych do potrzeb osób poruszających się na wózku inwalidzkim. Szerokość klatek schodowych oraz lokalizacja obiektu uniemożliwia zastosowanie podjazdów czy dźwigów osobowych. Do sali widzeń wózki oraz osoby z niepełnosprawnością są wnoszone. Sala widzeń również nie jest przystosowana dla ich potrzeb.

Jednocześnie podkreślił, że dyrektor aresztu podejmuje starania mające na celu likwidację tych barier architektonicznych:

- wykonano jeden podjazd dla osób niepełnosprawnych do budynku, w którym przebywają osoby tymczasowo aresztowane,
- wykonano platformę schodową do pomieszczeń ambulatoryjnych,
- zabezpieczono środki na wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych do budynku przeznaczonego dla osób skazanych.

Mając na uwadze te działania oraz przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury, które zwalniają jednostki penitencjarne z obowiązku dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych, dyrektor okręgowy uznał skargę osadzonego za nieuzasadnioną.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie podzielił tego stanowiska. w ocenie RPO konieczne jest bowiem pełne dostosowanie infrastruktury jednostek penitencjarnych do potrzeby osób z niepełnosprawnością i z takim postulatem zwrócił się do dyrektora okręgowego SW.

Zarówno Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, jak i Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych mają zastosowanie również do osób pozbawionych wolności oraz środowiska stworzonego w miejscu ich osadzenia. Zobowiązują one wszelkie instytucje państwowe do zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami prawa do życia w środowisku wolnym od barier oraz pełnego udziału we wszystkich jego sferach.

Tymczasem w okresie, którego dotyczy skarga, osoby mające problemy z samodzielnym poruszaniem bardzo często nie korzystały z wyjść, np. na spacer, na świetlicę. Większość czasu spędzały więc w celi mieszkalnej. Ich ewentualne przemieszczanie się było w pełni uzależnione od pomocy osób trzecich, co mogło przyczynić się do zwiększenia poczucia dyskomfortu oraz frustracji u osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim.

Trzeba również pamiętać o orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. w sprawie Vincent przeciwko Francji (6253/03), Trybunał stwierdził naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez osadzenie więźnia poruszającego się na wózku inwalidzkim w celi, której wyposażenie nie było całkowicie dostosowane do osób niepełnosprawnych oraz której nie był w stanie samodzielnie opuścić. Podobne sprawy były rozpatrywane przeciwko Polsce. w sprawie D.G. przeciwko Polsce (skarga nr 45705/07) skarżący, który jest osobą poruszającą się na wózku inwalidzkim, zarzucił polskim władzom niezapewnienie odpowiednich dla jego potrzeb warunków w zakładach karnych, w których przebywał. Trybunał podkreślił w wyroku, że pozbawienie wolności osoby cierpiącej z powodu niepełnosprawności fizycznej w warunkach nieodpowiednich do jej stanu zdrowia, lub przerzucenie odpowiedzialności za podstawowe czynności na współwięźniów stanowi poniżające traktowanie w rozumieniu Konwencji Praw Człowieka.

IX.517.1002.2017

Czy wideotłumacze języka migowego będą dostępni online? Rzecznik pisze do ZUS

data: 2018-10-30

- **Osoby niesłyszące wciąż skarżą się na brak odpowiedniego dostępu w urzędach do tłumaczy języka migowego**
- **Siedem lat po wejściu w życie ustawy o języku migowym organy administracji nadal w zbyt małym stopniu wywiązują się z obowiązków nałożonych tą ustawą**
- **RPO jest za upowszechnieniem możliwości porozumienia się obywatela z tłumaczem języka migowego na odległość, za pomocą aplikacji elektronicznej**
- **Rzecznik wystąpił do Prezes ZUS o zapewnienie tej usługi na stałe niesłyszącym interesantom w centrali oraz w oddziałach Zakładu**

Na spotkaniach regionalnych Rzecznika Praw Obywatelskich (np. w Wałczu, Ostrowcu Świętokrzyskim czy Suwałkach) przedstawiciele społeczności osób głuchych sygnalizowali m.in. problem dostępu do tłumaczy języka migowego w urzędach.

Prawo osób głuchych do posługiwania się swobodnie wybraną metodą komunikacji w kontaktach z organami administracji publicznej przewiduje ustawa z 19 sierpnia 2011 r. i innych formach komunikowania się. Zgodnie z jej zapisami, urzędy te są zobowiązane do zapewnienia osobom głuchym lub głuchoniewidomym dostępu do usług tłumacza języka migowego. Wybór odpowiedniej formy komunikacji należy do danej osoby. Musi ona zgłosić chęć skorzystania ze świadczenia ze wskazaniem wybranej metody komunikacji do danego urzędu co najmniej na 3 dni robocze przedtem (z wyłączeniem sytuacji nagłych).

Przeprowadzone w Biurze RPO badania stosowania tej ustawy po roku od jej wejścia w życie zawarto w raporcie pt. „Obsługa osób głuchych i głuchoniewidomych w urzędach administracji publicznej”. w przypadku osób głuchych 27 proc. urzędów nie wywiązywało się z obowiązków nałożonych na nie tą ustawą. w przypadku osób głuchoniewidomych odsetek ten wzrastał do 78 proc. Wyniki badań pokazały alarmująco niski stan wywiązywania się z nałożonych ustawą obowiązków przez organy administracji w stosunku do osób głuchych oraz marginalne realizowanie obowiązków w stosunku do osób głuchoniewidomych.

Tymczasem państwo powinno zapewnić osobom głuchym i niedosłyszącym możliwość aktywnego korzystania z ich praw i komunikowania się również w niewerbalnym języku migowym. Jednym z możliwych i dostępnym powszechnie rozwiązań jest kontakt z tłumaczem języka migowego na odległość za pomocą aplikacji dostępnej drogą elektroniczną.

Usługa ta polega na tłumaczeniu języka migowego na polski język mówiony przez tłumacza, który nie znajduje się fizycznie w urzędzie. Osoba „niemigająca” kieruje wypowiedź do tłumacza, który przekłada ją na język migowy, co osoba głucha widzi na ekranie telefonu lub komputera. Usługa jest dostępna za pomocą specjalnego urządzenia, ale do jej wdrożenia wystarczy komputer z kamerą i dostępem do internetu. System działa też w drugą stronę – tłumacz widzi osobę głuchą i może przetłumaczyć jej wypowiedź na język werbalny.

Tego rodzaju usługa jest coraz popularniejszym rozwiązaniem stosowanym przez organy administracji publicznej; korzysta z niej również Rzecznik Praw Obywatelskich w swoim Biurze.

Dlatego Adam Bodnar zwrócił się do prezes ZUS Gertrudy Uścińskiej o rozważenie zobligowania centrali i oddziałów Zakładu do zapewnienia niesłyszącym interesantom możliwości porozumienia się za pośrednictwem tłumacza języka migowego na odległość oraz wdrożenia takiej usługi na stałe. Poprosił ponadto o informację nt. działań mających na celu zapewnienie pełnej dostępności centrali i oddziałów ZUS dla osób z niepełnosprawnościami.

XI.815.25.2018

Miasto zwiększa kwotę zwrotu kosztów przejazdu dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami po interwencji Rzecznika

data: 2018-10-26

Zaczęło się od sprawy matki, która poskarżyła się Rzecznikowi, że zaniżono sposób wyliczenia wysokości kosztów dowozu jej córki na zajęcia do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego. Podkreśliła ona zwłaszcza zbyt niską, określoną w umowie z miastem, stawkę za kilometr na poziomie 33 gr za 1 km i zwrot kosztów tylko za dwa przejazdy, które nie uwzględniają konieczności powrotu rodzica do miejsca zamieszkania, po odwiezieniu dziecka na zajęcia.

Po tym wniosku, Pełnomocnik Rzecznika napisał do prezydenta miasta, wskazując, że zwrot kosztów powinien nastąpić w kwocie odpowiadającej rzeczywistej ich wysokości i dotyczyć czterech przejazdów. Pełnomocnik przypomniał też działania RPO prowadzone w podobnych sprawach i wyroki sądów.

Wiceprezydent Miasta poinformował Pełnomocnika, że ponownie przeanalizował zasad zwrotu kosztów przejazdu dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów. Dzięki temu podjęto decyzję o zwiększeniu stawki za 1 km przejazdu z miejsca zamieszkania do przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej, innych form wychowania przedszkolnego, szkoły lub ośrodka.

BPK.7036.2.2017

Adam Bodnar: dyskusja na temat praw socjalnych ważna m.in. dla skutecznej walki z populizmem

data: 2018-10-26

- **Dyskusja o prawach socjalnych jest dziś ważniejsza niż kiedykolwiek - uważa Adam Bodnar**
- **Powody tej sytuacji to wzrost populizmu, starzenie się społeczeństw, wyzwania migracji i bezrobocia oraz działania wielkich korporacji**
- **Polityka nie może górować nad prawami socjalnymi - inaczej rzeczywistość będzie kształtowana nie przez konstytucje, lecz przez rządzących**

- **W Polsce jesteśmy tak bardzo przytłoczeni debatą o rządach prawa, że czasami nie mamy czasu na głębszą refleksję nad przyszłością Europy także w tym zakresie**
- **Pytanie o „Europę socjalną”, równość obywateli UE oraz o obecność w sferze EURO jest w zasadzie pytaniem o sens dalszej integracji europejskiej**

To główne tezy wykładu rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara, wygłoszonego 26 października 2018 r. podczas międzynarodowej konferencji „The prospect for Social Europe” na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Konferencja została zorganizowana przez Katedrę Prawa Europejskiego WPiA UW oraz Centrum Prawa Brytyjskiego, w ramach promocji czasopisma prawniczego Common Market Law Review. Udział w konferencji wzięli autorzy oraz redakcja CMLRev.

Adam Bodnar mówił, że dyskusja na temat praw socjalnych ma długą tradycję w konstytucjonalizmie państw nowożytnych. z polskich autorów istotną rolę odegrał w tym zakresie prof. Wiktor Osiatyński. Konstytucyjne dyskusje nt. praw socjalnych koncentrują się wokół następujących węzłowych problemów:

- zakres praw socjalnych - jakie prawa należą do tej kategorii praw?
- związek między konstytucyjną gwarancją praw socjalnych a rolą rządu i parlamentu w zakresie ustanawiania budżetu,
- czy prawa socjalne powinny być bezpośrednio egzekwowalne na podstawie konstytucji czy też powinny wskazywać na zasady polityki społecznej, którymi powinni kierować się rządzący,
- związek między prawami obywatelskimi i politycznymi a prawami socjalnymi. Sprowadza się on do przysłowiowego dylematu: „Czy powinienem cieszyć się wolnością słowa i prawem do głosowania, gdy jestem bezdomny, bezrobotny i pozbawiony minimum egzystencji”?

Adam Bodnar zwrócił uwagę na różne konteksty dyskusji o prawach socjalnych w „nowych” i „starych” państwach członkowskich UE. w czasach postkomunistycznych przykładem była duża waga do ochrony praw socjalnych, kosztem wolności politycznej i gwarancji innych praw.

Ochrona praw socjalnych rozwija się także na poziomie międzynarodowym. Świadectwem tego są konwencje MOP, Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Społecznych i Kulturalnych, a także Europejska Karta Społeczna. Warto jednak zauważyć, że standardy wynikające z umów międzynarodowych nie są wystarczająco odzwierciedlane w praktykach państw na poziomie krajowym. Często stanowią one raczej wskazówki do działania niż ustanawiają bezpośrednio egzekwowalne prawa. Również jednostki mają ograniczony dostęp do międzynarodowych organów orzeczniczych decydujących o zakresie praw socjalnych.

Dlatego coraz częściej forum do dyskusji na temat praw socjalnych staje się Europejski Trybunał Praw Człowieka. Ale jest to możliwe tylko jeśli istnieje ku temu podstawa w prawach i wolnościach gwarantowanych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Przykład to art. 2 Konwencji (prawo do życia) w kontekście dostępu do opieki zdrowotnej w nagłych przypadkach czy art. 3 Konwencji (zakaz tortur, niehumanitarnego i poniżającego traktowania) w kontekście prawa do opieki zdrowotnej osób pozbawionych wolności. ETPC odgrywa także istotną rolę w zakresie prawa do sądu oraz dostępu do efektywnych środków zaskarżenia. ETPC nie może być jednak remedium w kontekście ochrony praw socjalnych na arenie międzynarodowej, ze względu na ograniczony charakter praw wynikających z Konwencji, a także zasadę pomocniczości i marginesu uznania.

Zdaniem Adama Bodnara dyskusja na temat praw socjalnych jest dziś ważniejsza niż kiedykolwiek wcześniej. Powodami tego są:

- wzrastający populizm w państwach Unii Europejskiej. Jednym z jego idei jest lepsza troska o dobrobyt obywateli poprzez inwestowanie w różne programy społeczne - co dzieje się kosztem swobód politycznych i promowania postaw nacjonalistycznych lub wręcz plemiennych. To realizacja zasady: „My wiemy, co jest dla was lepsze”. Rodzi się pytanie, jak możemy używać języka praw socjalnych, by zwalczać takie nastawienie;
- wprowadzane oszczędności i ich konsekwencje związane z wysokim poziomem bezrobocia w niektórych krajach UE;
- demografia – starzejące się społeczeństwa państw europejskich i ryzyko braku solidarności międzypokoleniowej, co ma przełożenie na rosnące wydatki państw;
- migracje - jaka powinna być reakcja na migrację, zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną?
- biznes a prawa człowieka - rosnąca rola międzynarodowych korporacji. Jakie są zadania państwa w regulowaniu ich postępowania w kontekście prawa człowieka? Odnosi się to także do spółek kontrolowanych przez państwo. Adam Bodnar przywołał w tym kontekście „agresywne działania” zarządu PLL „Lot” podczas obecnego konfliktu w firmie.

Według Adama Bodnara ważna jest współzależność praw socjalnych i innych, w tym prawa do sądu i rządów prawa. Jeśli prawa socjalne będą odległe od praw politycznych, to powstaje ryzyko marginalizowania prawnego całych grup.

W kontekście polskim jest to szczególnie widoczne, jeśli chodzi o pozbawienie świadczeń emerytalnych na podstawie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o pozbawieniu niektórych uprawnień emerytalnych. Wystarczy, że ktoś w latach 80. przygotowywał program PESEL, a dziś ma emeryturę zmniejszoną do minimum. Cała ta grupa - w tym funkcjonariusze dawnego systemu, zweryfikowani pozytywnie w 1990 r. - została faktycznie pozbawiona prawa do sądu wobec zakwestionowania niezależności Trybunału Konstytucyjnego.

- Jeżeli zatem pozwolimy, by polityka dominowała nad prawami socjalnymi, w połączeniu z odebraniem prawa do sądu, ryzykujemy, że rzeczywistość będzie kształtowana nie przez Konstytucję, ale przez rządzących - zaznaczył Adam Bodnar.

Istnieje potrzeba wyjaśnienia, co tak naprawdę Konstytucja oferuje swoim obywatelom? Dlaczego ma znaczenie dla ich praw? To walka o język konstytucyjny.

W kontekście UE Adam Bodnar zwrócił uwagę na kamienie milowe rozwoju ochrony praw socjalnych. Pierwszy taki kamień milowy to ochrona praw socjalnych pracowników migrujących. Drugi – koncepcja obywatelstwa Unii Europejskiej oraz jego ewolucja w kierunku tzw. obywatelstwa socjalnego (w związku z wyrokami TSUE w sprawach Baumbast oraz Trojani). Trzeci – przyjęcie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, zawierającej szeroki katalog praw socjalnych (z rozróżnieniem na prawa i zasady określające wektory unijnej polityki socjalnej). Czwarty – ustawodawstwo UE dotyczące takich zagadnień, jak polityka równości oraz zakaz dyskryminacji, ze szczególnym uwzględnieniem gender mainstreaming. Wreszcie, ostatni etap to przyjęcie Europejskiego Filaru Praw Socjalnych z 2017 r.

Europejski Filar Praw Socjalnych, choć nie jest prawnie wiążący, to jednak stanowi próbę konkretyzacji praw socjalnych. Zawiera bowiem te prawa, które można bezpośrednio egzekwować. Są one jednocześnie na tyle precyzyjne, że mogłyby zostać powszechnie zagwarantowane w całej UE. Filar wykracza także poza zwykłą harmonizację, która siłą rzeczy musi być ograniczona zakresem kompetencji unijnych. Stawia bardziej ambitny cel – stworzenie jednolitego standardu ochrony praw socjalnych w całej UE. Ale ten cel może być zrealizowany pod warunkiem równomiernego rozwoju strefy EURO. Dlatego powstaje pytanie czy jest szansa na zwiększenie poziomu spójności i wsparcia społecznego bez obecności w strefie EURO?

Prof. Ulrike Guerot, znana badaczka procesów integracji europejskiej, twierdzi, że "Europa socjalna" powinna być takim czynnikiem łączącym, jak niegdyś stał się nim postulat wprowadzenia jednolitej waluty. w swoim manifestie pisała, że potrzebujemy transnarodowej demokracji - "Republika europejska, z równymi politycznymi, gospodarczymi i społecznymi prawami i zasadami dla wszystkich". Czy jest to utopia? - *Wiem co oznacza realizacja tego scenariusza dla poczucia narodowej suwerenności, indywidualnej autonomii państw członkowskich i roli parlamentów narodowych* – przyznał A. Bodnar. Ale siła tego argumentu polega na tym, że nie jest to prosta debata o przyszłości UE jako federacji, lecz raczej czemu integracja europejska miała by służyć – czy może nim być postulat stworzenia równości socjalnej dla wszystkich obywateli UE.

Adam Bodnar wskazywał na problemy wynikające z integracji z UE, które pośrednio prowadzą do naruszenia ochrony praw socjalnych w tzw. nowych państwach członkowskich UE:

- bezdomność obywateli polskich w niektórych państwach Unii – otwarte granice pozwalają na migrację i poszukiwanie lepszego życia, ale wyzwaniem jest prowadzenie polityk publicznych pozwalających takim osobom godnie wrócić do swoich państw macierzystych;
- wyjazd wielu obywateli polskich sprawił, że na miejscu pozostały osoby starsze i małe dzieci – jak zapewnić tym osobom odpowiedni poziom wsparcia społecznego, jeśli nie mogą one liczyć na solidarność międzypokoleniową lub są ofiarami eurosieroctwa?
- pogorszenie dostępu do opieki zdrowotnej wskutek drapieżnych praktyk firm z państw Unii, ściągających do siebie lekarzy i pielęgniarki. Efektem tego jest brak specjalistów oraz obniżenie poziomu świadczeń zdrowotnych.

- *w Polsce jesteśmy tak bardzo przytłoczeni debatą o rządach prawa, że czasami nie mamy czasu na głębszą refleksję nad przyszłością Europy* - podsumował Adam Bodnar. Rozpoczęta debata powinna być częścią szerszej dyskusji dotyczącej przyszłości Europy. Rolą naukowców powinno być inspirowanie podobnych debat w kontekście zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego. Zanim Polska zrobi kolejny krok w procesie integracji europejskiej, powinniśmy przynajmniej zrozumieć, o co toczy się gra. Pytanie o "Europę socjalną", równość obywateli UE oraz o obecność w sferze EURO jest w zasadzie pytaniem o sens dalszej integracji europejskiej.

IV Kongres Osób z Niepełnosprawnościami. RPO: prawa osób z niepełnosprawnościami muszą trafić do głównego nurtu debaty publicznej

data: 2018-10-25

- **Ok. 500 osób zgromadził IV Kongres Osób z Niepełnosprawnościami 25 października 2018 r. w Warszawie**
- **To doroczne spotkanie osób z niepełnosprawnościami, które spotykają się, aby domagać się równych praw**
- **Prawa osób z niepełnosprawnościami muszą trafić do głównego nurtu debaty publicznej - mówił Adam Bodnar**
- **Inaczej niewiele się zmieni**

Kongres zgromadził osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunów, posłanki oraz posłów, przedstawicieli urzędów, Rzecznika Praw Obywatelskich, który objął Patronat Honorowy (obok Adama Bodnara była obecna jego poprzedniczka Irena Lipowicz), działaczy organizacji pozarządowych, ekspertów.

Hasło tegorocznej edycji to „Za Niezależnym Życiem”. Ma ona wyjątkowe znaczenie w związku z głośnym protestem osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin, m.in. w obronie prawa do Niezależnego Życia. w odpowiedzi rząd zaproponował pakiet

rozwiązań; planowana jest także reforma orzecznictwa. Również w tym roku po raz pierwszy Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami ocenił wykonywanie przez Polskę Konwencji.

Kongres odbywa się corocznie od 2015 r. Osoby z niepełnosprawnościami spotykają się, by domagać się równych praw. Gwarantuje je Konwencja ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami, którą Polska ratyfikowała w 2012 r. Mimo to prawo do godnego i niezależnego życia ciągle nie jest realizowane.

Na początku obrad uczczono minutą ciszy zmarłych tym roku działaczy środowiska Piotra Pawłowskiego i Bartosza Mioduszewskiego. Wręczono nagrody Ambasadorów. Dostali je: Bratosz Mioduszewski i Piotr Pawłowski (obaj pośmiertnie), Radio TokFM, Agnieszka Kwolek, Joanna Ławicka, Jakub Hartwich i Adrian Glinka. Odbierając nagrodę, uznał on, że pozwoli ona dalej walczyć o należne prawa.

W nagrany przesłaniu Jonas Ruskus z Komitetu ONZ przypomniał niedawne rekomendacje dla Polski. Wymienił wśród nich działania na rzecz deinstytucjonalizacji - które wciąż nie spełniają wymogów Konwencji, a ogromna liczba osób jest ubezwłasnowolniona i przebywa w instytucjach. Zwrócił też uwagę na prawa kobiet z niepełnosprawnościami, które dziś nie są chronione ani wspierane. - Macie prawo żądać od rządu by włączał was w procesy decyzyjne. Macie bardzo dobrego sojusznika w Polsce, jakim jest RPO - dodał Ruskus.

Szczegółowe rekomendacje Komitetu przedstawiła m.in. Anna Rutz, pełnomocniczka rektora UAM ds. studentów z niepełnosprawnościami.

Wystąpienie Adama Bodnara

Ostatni rok to czas głębokiej refleksji na temat praw osób z niepełnosprawnościami. Warto wspomnieć szczególnie o trzech wydarzeniach:

- **Protest osób z niepełnosprawnościami w Sejmie, który pokazał całemu społeczeństwu, na czym polegają niektóre problemy osób i rodzin z niepełnosprawnościami**
- **Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami oraz jego rekomendacje**
- **Odejście śp. Piotra Pawłowskiego, takie chwile to moment na podsumowanie, refleksję, jak wiele może zrobić jedna osoba dla nas wszystkich**

Każde z tych wydarzeń stwarza szansę na osobne wystąpienie. Chciałbym z Państwem podzielić się tym, co nie jest być może Państwu znane, a jest moim osobistym doświadczeniem. Od początku kadencji dość intensywnie spotykam się z ludźmi w ponad 140 miejscowościach w całym kraju. Na palcach jednej ręki mógłbym wymienić spotkania, na których nie poruszano praw osób z niepełnosprawnościami lub na których by się one nie pojawiły. Ludzie przychodzą bo wcześniej nikt ich wcześniej nie wysłuchał. To są często osoby, którzy nawet nie wiedzą że ich sytuacja jest efektem naruszenia praw, a nie po prostu złego losu.

Co zatem usłyszał Rzecznik daleko od Warszawy?

200 km stąd, w Białymstoku na spotkanie przyszedł z mamą pan Tomasz, dwudziestokilkuletni człowiek, którego potrącił samochód, gdy miał trzy lata. Porusza się na wózku, skończył studia, chce pracować. Problem polega na tym, że uległ wypadkowi akurat w momencie, gdy sumy gwarancyjne były stosunkowo niskie. Ta suma mu się już wyczerpała i Fundusz Gwarancyjny wstrzymał rentę. A bez tego pan Tomasz nie może realizować swoich planów życiowych. Takich jak on, jest w Polsce około stu osób. Cóż z tego, że złożyliśmy w przypadku pana Tomasza skuteczną skargę kasacyjną do SN, od dwóch lat pilotujemy sprawę w parlamencie – staramy się zmienić prawo, by nie karać ofiar wypadków przed 1993 r. odbieraniem renty. Cóż z tego, jeżeli ta sprawa wciąż nie jest załatwiona?

250 km stąd. Chełm – rodzice 30-letniej Marty, skarżą się, że dzieci z niepełnosprawnościami, które skończyły 25 lat, wypadły z systemu. Na spotkanie z Rzecznikiem przyszli rodzice 33-letniej pani Marty. i jej ojciec mówi: - Wszędzie mi dziecko odrzucili. Bo twierdzą, że z taką niepełnosprawnością się nie kwalifikuje. Córka siedzi w domu i płacze. A przecież wystarczyłaby świetlica na 3-4 godziny dziennie. Można dzielić ten czas między różne osoby, a nie odrzucać te z najgłębszą niepełnosprawnością. Jeśli nam państwo nie pomoże, to jak damy sobie radę?

I okazuje się, że w Chełmie takich rodzin jest więcej. Po jakimś czasie rusza klub, który świadczy opiekę przez 4 godziny. Rodzice mówią wysłannikom Rzecznika, że zrobili to tak naprawdę sami, bo ich zdaniem władze lokalne nie były specjalnie zainteresowane. Ale dziś z tej pomocy ich klubu korzysta sześć osób!

180 km stąd. w Marozie koło Olsztynka, na spotkaniu działaczy organizacji wiejskich z całej Polski, można usłyszeć takie opowieści: Że do warsztatów terapii zajęciowej dowozi się tylko osoby chodzące. Bo na wózkach już nie bo nie ma samochodów. Albo że nie ma dowozu z domu do szkoły jednym środkiem transportu, a dzieci są przesadzane w trakcie przejazdu z jednego autobusu do drugiego.

Zatem jak naprawdę działa system dowozu do szkoły?

300 km stąd. w Krakowie gmina stoi na stanowisku, że wsparcie należy się za drogę z dzieckiem do i ze szkoły. A już nie wiadomo, co zrobić z rodzicem, który ma czekać te siedem godzin, bo przecież na powrót środki mu się nie należą. Idziemy z tym z matką do sądu. Wygrywamy. Ministerstwo obiecuje zmianę przepisów. Być może tak się stanie, możemy o tym opowiedzieć innym rodzicom, dać nadzieję.

160 km stąd, w Białej na spotkanie przychodzi matka, która mówi, że co prawda jej dziecko powinno chodzić do szkoły dla dzieci z autyzmem, ale w rodzinnym Międzyzreczu takiej szkoły nie ma. Jest w Białej, ale matki nie stać na dowóz dziecka, a sprawę w WSA przegrała, bo szkoła w Białej jest szkołą niepubliczną. i pointa tej pani: „Kasacji nie złożyłam, bo nie było mnie stać; nie było prawnika, który by wiedział, jak to napisać”.

250 km stąd, w Wieluniu usłyszałem zaś: - My tu jesteśmy na prowincji, ale dlaczego nasze dzieci mają mieć gorzej niż mają dzieci w innych krajach Unii Europejskiej.

Rodzice dzieci z niepełnosprawnościami opowiadają to, ile wysiłku, ile cierpliwości, ile wiedzy, ile godzin terapii potrzebują ich dzieci. i jak mało daje im państwo. Jak trudno je dowozić na terapię w Wieluniu. Ile kosztuje specjalna dieta, lekarstwa. Jak trudno załatwić cokolwiek w życiu, kiedy dziecko wymaga latami stałej, 24-godzinnej opieki, w której nie ma cię kto zmienić.

200 km, a nawet 80 km stąd. Hajnówka, Łowicz. Opiekunowie osób z niepełnosprawnościami. Wciąż niewykonany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. O tym, jak to wygląda na co dzień, dowiaduję się na prawie każdym spotkaniu. i co mamy? Mamy instrukcje pani minister Elżbiety Rafalskiej, która mówi, że tego wyroku nie można wykonać, a MOPS-y nie mogą bezpośrednio stosować wyroku TK, mimo że upłynął termin na jego wykonanie. Jeżeli nawet urzędnik chciałby go wykonać, to i tak przychodzi instrukcja z ministerstwa, że nie można, "bo dyscyplina finansów publicznych....".

Staramy się pomagać, wskazujemy argumenty, co zrobić. Ale to kropla w morzu potrzeb, bo po prostu ten wyrok trzeba wykonać.

290 km stąd. Węgorzewo. Rodzice w Ośrodku wychowawczym mówią wprost: Czy warto się w ogóle skarżyć na sposób traktowania, skoro za chwilę o tej skardze wiedzą wszyscy w mieście i może to nam w przyszłości "zaszkodzić"? i tak trzeba będzie żyć w tu, niedaleko, na wsi, której władze nie widzą nic dziwnego w tym, że proponują rodzinie darmowy bilet miesięczny na dowóz dziecka z niepełnosprawnością do szkoły, choć na trasie dom-szkoła nie jeździ autobus. A lekarz-orzecznik stwierdza, że osobie autystycznej do 16. roku życia należy się osobny pokój, a po osiągnięciu tego wieku już nie.

Jednakże trochę się udaje. 550 km stąd. Gryfino, zachodniopomorskie. Młoda kobieta z domu pomocy społecznej, specjalnego domu, który zajmuje się dziećmi i osobami młodymi i wspiera je, jak może, w usamodzielnianiu. Zdobyła zawód, mogłaby się usamodzielniać. Ale nie ma jak dojechać do pracy, bo nie ma publicznego transportu. **Albo Kętrzyn:** osoba niewidoma znalazła pracę marzeń, a pracodawca - wymarzonego pracownika. Tylko że państwowa instytucja (bo ona jest tym pracodawcą) nie ma prawa do refundacji z PFRON kosztów przystosowania miejsca pracy do niepełnosprawności. i pracy nie ma.

Z kolei w Poznaniu matka opowiada, że jej córka ma orzeczenie o zdolności do pracy. Ma też orzeczenie o niepełnosprawności umysłowej i nikt jej tu nie zatrudni. Ma się utrzymać z zasiłku. w **Krakowie** działa „Pensjonat u Pana Cogito” dający pracę osobom z niepełnosprawnością umysłową, ale jakoś nie skopiowano tego na całą Polskę...

Natomiast w **Ełku** jest prawie dobrze. Bo dzięki wsparciu Środowiskowego Domu Samopomocy człowiek może wyjść z kryzysu, znaleźć pracę. No i w tym momencie traci prawo do pomocy z ŚDS. Takie stanowisko ma resort rodziny (pytaliśmy się po spotkaniu) Zakłada się, że znalezienie pracy dowodzi, że cel udzielenia pomocy został osiągnięty.

Te historie nie trafiają do publicznego obiegu, a już jeśli, to jako ilustracje do wydarzeń "warszawskich", takich chociażby jak protest w Sejmie. Sprawy osób z niepełnosprawnością, mimo niewątpliwych osiągnięć środowiska, nie stały się częścią agendy publicznej. Niewykonany wyrok TK nie jest tematem. Brak pracy czy dojazdu - też nie. Opieka wytchnieniowa? Gdzieś tam się pojawia w kontekście kampanii wyborczej.

Parlament już od dwóch lat zastanawia się, czy i jak naprawić sytuację osób z niepełnosprawnościami, którym wyczerpały się sumy gwarancyjne, takich jak pan Tomasz.

Co chcę przez to wszystko powiedzieć? Niezależnie od tych wszystkich wydarzeń w wielu miejscach, prawa osób z niepełnosprawnościami nie są respektowane. Mamy świat wypowoci, przypadkowości, świat czasami dobrych i wytrwałych ludzi, a czasami świat procedur, drobiazgowości i zapomnienia. Mamy „krytyczną stagnację”. Robimy wiele rzeczy, ale czasami się czujemy, jakbyśmy nalewali wodę do wiadra łyżeczką. Mamy poczucie, że coś zrobiliśmy, ale ile jeszcze zostało tej wody do napełnienia i ile jeszcze tych łyżeczek będziemy wykorzystywali?

Jakie są przyczyny tego stanu rzeczy? Różne:

- resortowość naszej polityki
- podział kompetencji na władzę centralną i samorządową, dokładanie zadań bez samorządom bez jednoczesnego finansowania
- fragmentaryzacja zajmowania się prawami osób z niepełnosprawnościami (każda grupa walczy w zasadzie o swoje)
- brak wystarczającej niezależności (jako całe środowisko) w relacjach z władzą, dzięki czemu możliwe są działania na zasadzie „dziel i rządź”
- uzależnienie od państwowego finansowania, co wymusza siłą rzeczy brak wystarczającego mocnego sprzeciwu
- brak wrażliwości społecznej i politycznej.

Iwona Hartwich, Adrian Glinka, Jakub Hartwich i inne osoby protestujące w Sejmie spowodowały, że prawa osób z niepełnosprawnościami trafiły na chwilę, na kilka tygodni, do politycznego mainstreamu. Bo charakteryzowała te osoby pełna niezależność bezkompromisowość oraz wielka godność, z jaką potrafiły walczyć o swoje prawa. A potem – mam wrażenie – znowu wróciliśmy na stare koleiny. Wystarczy spojrzeć, jakie było zainteresowanie rekomendacjami komitetu ONZ w sprawie realizacji przez Polskę Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Raczej niewielkie. Czy była jakaś debata w Sejmie? Może

konferencja prasowa przedstawicieli głównych partii? Zainteresowanie think tanków partyjnych? Czy był to temat poruszany w czasie ostatnich wyborów samorządowych? Tak się niestety nie stało.

Jeśli nie powstanie sposób, jak prawa osób z niepełnosprawnościami mają wrócić do głównego nurtu debaty publicznej, jak domagać się faktycznie prawa do niezależnego życia, jak to egzekwować, to wiele się nie zmieni. Dalej będziemy nalewali tą łyżeczką wodę do wiadra. Pomimo że być może w niektórych aspektach życia coś się zmieni, to jednak nadal będziemy niestety na tym poziomie „krytycznej stagnacji”.

Dyskusje na kongresie

Dyskusje dotyczyły m.in.:

- wdrożenia w Polsce idei Niezależnego Życia – kwestie godziwych świadczeń, usług asystenckich, przerwy wytchnieniowej, mieszkań wspomaganych, włączającej edukacji, rynku pracy otwartego na osoby z niepełnosprawnościami, dostępnej przestrzeni, włączającego społeczeństwa;
- oceny polskich sprawozdań z wdrażania Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami;
- kierunku zmian w systemowym wsparciu osób z niepełnosprawnościami po sejmowym proteście osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin;
- budowy silnego ruchu na rzecz pełnego wdrożenia praw człowieka osób z niepełnosprawnościami;
- efektów upowszechniania propozycji Nowego Systemu Wsparcia „Za Niezależnym Życiem” wypracowanej przez Kongres w zeszłym roku.

Uchwała Kongresu

My, uczestniczki i uczestnicy IV Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami - reprezentującego wiele osób z niepełnosprawnościami, osób ich wspierających i organizacji działających na ich rzecz – żądamy pilnego i skutecznego wdrożenia przez Polskę Rekomendacji Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami oraz związanych z nimi postulatów Konwentów Regionalnych oraz Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami:

1. Wdrożenie mechanizmu, który umożliwi świadczenie usług asystenckich i przerwy wytchnieniowej w ramach Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych.
2. Wprowadzenie definicji dyskryminacji krzyżowej do przepisów prawa.
3. Uwzględnienie przez system orzecznictwa potrzeb w zakresie rodzaju i intensywności wsparcia – zamiast stopni niepełnosprawności.
4. Zapewnienie Centrów Wsparcia Edukacji dla uczniów z niepełnosprawnościami, nauczycieli, kadre zarządzającą i rodziców dzieci z niepełnosprawnościami.
5. Likwidacja pułapki świadczeniowej.
6. Certyfikacja dostępności przez wyspecjalizowane podmioty z udziałem osób z niepełnosprawnościami.
7. Wprowadzenie modelu wspieranego podejmowania decyzji i likwidacja ubezwłasnowolnienia.

Więcej szczegółów na www.konwencja.org

Rzecznik: świadczenie pielęgnacyjne - także dla opiekunów dziecka z niepełnosprawnością, którzy pobierają wcześniejszą emeryturę

data: 2018-10-23

- **Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego powinni mieć także opiekunowie dziecka z niepełnosprawnością, którzy pobierają wcześniejszą emeryturę z tego tytułu**
- **Takie osoby - co potwierdzają sądy - nie mają prawa wyboru świadczenia pielęgnacyjnego. Dziś jest to 1477 zł - najniższa emerytura to zaś nieco ponad tysiąc zł**
- **Według Rzecznika Praw Obywatelskich możliwe byłoby pomniejszenie wypłacanego świadczenia pielęgnacyjnego o wartość emerytury**

Takie jest stanowisko RPO dla senackiej komisji, która pracuje nad petycją w tej sprawie. Petycja nr P9-02/17, skierowana 24 stycznia 2017 r. do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, dotyczy podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany ustawy z 28 listopada 2013 r. o świadczeniach rodzinnych. Chodzi o przyznanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osobom pobierającym wcześniejszą emeryturę z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem z niepełnosprawnością.

Autorka petycji jest opiekunką osoby z niepełnosprawnością. Pobiera wcześniejszą emeryturę. Pozwalało na to rozporządzenie Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Gdy wprowadzano świadczenia pielęgnacyjne - przeznaczone dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami, którzy zrezygnowali z pracy - nie można było zrezygnować z emerytury na rzecz świadczenia. Wysokość takiej emerytury i kwota świadczenia pielęgnacyjnego do roku 2014 r. były zbliżone. w następnych latach wysokość świadczenia pielęgnacyjnego zaczęła wzrastać - dziś jest to 1477 zł, a najniższa emerytura to nieco ponad tysiąc zł. Autorka petycji postuluje, by osobom znajdującym się w takiej sytuacji jak ona, przyznać świadczenie w wysokości różnicy między jego kwotą a pobieraną emeryturą.

Do RPO wciąż wpływają skargi w tej sprawie. Dotychczasowe wystąpienia kolejnych Rzeczników nie przyniosły efektu - nie wyeliminowano ograniczeń w dostępie do tego świadczenia.

Wysokość wcześniejszej emerytury i wysokość świadczenia pielęgnacyjnego były zbliżone do roku 2014, a regulacja zawarta w art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a ustawy o świadczeniach rodzinnych nie różnicowała opiekunów w sposób istotny w wymiarze finansowym - napisał Adam Bodnar w opinii dla komisji. Jednak od 2015 r. sytuacja ta uległa zmianie, co powoduje, że aktualnie pozbawienie osoby pobierającej wcześniejszą emeryturę prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości zdecydowanie wyższej, musi nasuwać poważne wątpliwości i wymaga korekty.

RPO przypomniał wyrok Naczelnego Sadu Administracyjnego (sygn. i OSK 134/18), który 10 lipca 2018 r. przesądził o braku uprawnienia do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunki na wcześniejszej emeryturze. RPO przyłączył się do tego postępowania, gdyż doszło do rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia. Wskazywał na niedopuszczalność różnicowania sytuacji opiekunów, znajdujących się w tej samej sytuacji, którzy zrezygnowali z pracy zarobkowej ze względu na konieczność opieki nad bliską osobą z niepełnosprawnością.

W stanowisku dla senackiej komisji Rzecznik - powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego - podkreślił, że wykluczenie możliwości uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego przez opiekuna uzyskującego dużo niższą wcześniejszą emeryturę jest nieproporcjonalnym zróżnicowaniem w obrębie osób, które nie podejmują zatrudnienia lub rezygnują z niego w celu opieki nad niepełnosprawnym krewnym.

Za sprzeczne z racjonalnością ustawodawcy RPO uznał wyłączenie z kręgu uprawnionych do uzyskania wsparcia opiekuna osoby z niepełnosprawnością tylko dlatego, że z przyczyn losowych i od niego niezależnych (ciężka choroba dziecka wymagająca stałej opieki rodzica), skorzystał z wcześniejszej emerytury.

Pamiętając o zasadzie niekumulacji świadczeń o podobnym charakterze, Rzecznik wskazuje, iż zgodne z art. 71 Konstytucji RP w związku z art. 32 ust. 1 byłoby pomniejszenie wypłacanego takiej osobie świadczenia pielęgnacyjnego o wartość pobieranej wcześniejszej emerytury.

W ocenie Rzecznika art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a ustawy o świadczeniach rodzinnych narusza istotę prawa rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej do zapisanej w Konstytucji RP szczególnej pomocy ze strony władz publicznych w związku z zasadą sprawiedliwości społecznej. Jest też oderwany od zasady dobra rodziny, a nawet może prowadzić do osłabiania więzi między rodzicami i dziećmi, czym stwarza zagrożenie dla jedności rodzin wymagających szczególnej pomocy ze strony państwa.

RPO przypomniał, że celem Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych jest zapewnienie pełnego i równego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności przez osoby z niepełnosprawnościami. Państwa-strony konwencji mają podjąć odpowiednie kroki dla zapewniania osobom z niepełnosprawnościami i ich rodzinom, żyjącym w ubóstwie, dostępu do pomocy państwa w pokrywaniu wydatków związanych z niepełnosprawnością. Art. 17 ustawy o świadczeniach rodzinnych pozostaje w ścisłym związku z realizacją tych założeń Konwencji.

Dlatego Adam Bodnar uznał, że zasadniczy cel petycji służy realizacji wartości konstytucyjnych oraz zobowiązań wynikających z Konwencji.

III.7064.35.2018

Brat opiekujący się siostrą ma prawo zamiany zasiłku na wyższe świadczenie opiekuńcze. WSA w Warszawie uwzględnił argumenty RPO

data: 2018-10-17

- **Pan Tomasz opiekujący się niepełnosprawną siostrą dostanie trzykrotnie wyższą pomoc państwa**
- **Sąd administracyjny kolejny raz stanął po stronie opiekuna osoby z niepełnosprawnością i odwołał się do niewykonanego przez rządu wyroku TK**
- **Uwzględnił argumenty RPO, który zaskarżył niekorzystną dla pana Tomasza decyzję organu samorządowego**

Pan Tomasz opiekuje się siostrą, osobą z niepełnosprawnością. Dotychczas pobierał specjalny zasiłek opiekuńczy (520 zł). Kiedy wystąpił do gminy o świadczenie pielęgnacyjne (1477 zł), odmówiono mu, ponieważ pobierał już zasiłek.

Jeszcze niedawno i zasiłek, i świadczenie były w podobnej wysokości. Od 2013 r. zasiłek wypłacany jest opiekunom dorosłych osób z niepełnosprawnościami, a świadczenie – opiekunom dzieci. Ale po proteście opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami w 2014 r. wysokość świadczenia zaczęła rosnąć. Dziś opiekun dziecka dostaje pomoc prawie trzykrotnie wyższą niż opiekun osoby, której niepełnosprawności nie stwierdzono w dzieciństwie.

Uzależnienie wysokości wsparcia dla opiekuna od tego, w jakim momencie życia podopiecznego stwierdzono jego niepełnosprawność, Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji) w wyroku z 21 października 2014 r. (sygn. K 38/13).

Od momentu tego orzeczenia TK, choć przepisów ustawy nadal nie zmieniono, sądy administracyjne coraz częściej orzekają na korzyść opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami, które dotychczas nie miały prawa do świadczenia (miejsca, gdzie tak się stało, widać na mapie).

Dlatego Rzecznik Praw Obywatelskich, korzystając ze swoich kompetencji, zaskarżył decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego odmawiającą świadczenia panu Tomaszowi.

W ocenie Rzecznika nie można powoływać się na przepis, że pobieranie zasiłku wyklucza świadczenie. Przepis art. 27 ust. 5 ustawy o świadczeniach przewiduje przecież, że w sytuacji zbiegu uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego (pkt 2) i specjalnego zasiłku opiekuńczego (pkt 5) przysługuje jedno z tych świadczeń, wybrane przez osobę uprawnioną. w sytuacji rezygnacji z zasiłku możliwe jest zatem skuteczne ubieganie się o zmianę zasiłku na świadczenie pielęgnacyjne przez opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia.

17 października 2018 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał te argumenty.

III.7064.128.2017

Rząd odpowiada RPO, co robi w sprawie deinstytucjonalizacji opieki nad osobami starszymi i z niepełnosprawnościami

data: 2018-10-08

- **Zdaniem rządu w Polsce nie ma potrzeby przyjmowania Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji, ponieważ stosowane są inne narzędzia**
- **Co roku 900 osób powraca z domów pomocy społecznej do społeczności lokalnej**
- **MRPiPS podaje dane statystyczne dotyczące deinstytucjonalizacji**

Deinstytucjonalizacja to proces odejścia od opieki w dużych instytucjach na rzecz zapewnienia wsparcia w środowisku lokalnym - w miejscu zamieszkania, np. poprzez asystenta osobistego lub kameralnych wprowadzanych w społeczności lokalnej formach typu mieszkania chronione.

W sierpniu 2018 r. RPO ponownie napisał do rządu, że seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami nadal skazywani są na przeprowadzkę do dużych instytucji opieki, nawet jeśli tego nie chcą – nie ma bowiem dla nich właściwego wsparcia w miejscu zamieszkania. w listopadzie 2017 r. RPO wraz z 54 organizacjami społecznymi skierował do premiera apel w tej sprawie. Chodzi o przyjęcie Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji - przejścia od opieki instytucjonalnej do wsparcia w społeczności lokalnej. Wcześniej resort rodziny, pracy i polityki społecznej nie odpowiedział na apel.

- w systemie pomocy społecznej w Polsce na przestrzeni ostatnich lat wprowadzono i nadal prowadzi się działania uwzględniające potrzeby większej samodzielności, w tym życia w środowisku lokalnym, a nie w instytucji, jaką jest dom pomocy społecznej – napisała w odpowiedzi RPO 4 października 2018 r. wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Bojanowska.

Podaje najnowsze dane statystyczne (na koniec 2017 r.):

W 677 mieszkaniach chronionych są dziś 2863 miejsca (na lata 2017-2021 na mieszkania chronione zaplanowano w budżecie w ramach programu „Za życiem” 108 mln zł, w tym 12 mln zł w 2017 r. i po 24 mln zł od roku 2018).

Z 779 środowiskowych domów samopomocy (miejsc terapii i treningu w pobliżu domu) korzysta 31 345 osób (dwa nowe środowiskowe domy samopomocy na 60 miejsc ogółem zostały uruchomione na początku 2018 r., a w ramach programu „Za życiem” uruchomiono jeden ŚDS, cztery filie ŚDS, 20 miejsc w nowym ŚDS, 40 miejsc w filiach oraz 11 miejsc w domach już istniejących).

Na ŚDS dla osób ze sprzężoną niepełnosprawnością oraz dla osób ze spektrum autyzmu samorządy dostały 52 mln zł. Na lata 2017-2021 w Programie „Za życiem” zaplanowano dofinansowanie na 347 mln zł. Planuje się uruchomienie 380 nowych miejsc dla osób ze spektrum autyzmu lub niepełnosprawnościami sprzężonymi, z czego 162 miejsca w nowych ośmiu ŚDS oraz 80 miejsc w czterech nowych filiach domów już istniejących.

Dotacja celowa na działalność ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi wynosi 200% kryterium dochodowego osoby samodzielnie gospodarującej (tj. 1268 zł). w roku 2018 będzie to 230%, a od roku 2019 - 250%.

Na ośrodki wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi idzie w 2018 r. 566 mln 604 tys. zł (o 50 proc. więcej niż w 2015 r.)

W 715 warsztatach terapii zajęciowej bierze udział 27 097 osób z niepełnosprawnościami (o 596 więcej niż w 2016 r.). Uczestnictwo w warsztatach terapii zajęciowej należy do podstawowych form aktywności wspomagającej proces rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami.

Dofinansowanie rocznego pobytu jednego uczestnika w warsztacie terapii zajęciowej wynosi 16 596 zł. w 2019 r. będzie to 17 796 zł, a w 2020 r. i w latach następnych – 18 996 zł.

Od 2018 r., rząd wspiera gminy o najniższych dochodach w realizacji tego zadania poprzez realizację Programu „Opieka 75+”. Celem jest zapewnienie osobom w wieku 75+, zamieszkałym na terenach gmin do 60 tys. mieszkańców, usług opiekuńczych adekwatnych do potrzeb i możliwości wynikających z wieku i stanu zdrowia. w pierwszym półroczu 2018 r. do programu przystąpiło 358 gmin.

Gminy i powiaty otrzymują też wsparcie finansowe na tworzenie oraz utrzymanie placówek dziennego pobytu dla osób starszych: Dziennych Domów "Senior+" i Klubów "Senior+" w ramach programu wieloletniego „Senior+" na lata 2015-2020.

Placówek Senior+ jest 240 (159 dziennych domów i 81 klubów), które mają ponad 6265 miejsc. Za 80 mln zł w 2018 r. powstanie 330 nowych placówek „Senior+" z 8279 nowymi miejscami.

Placówki „Senior+", zlokalizowane w całej Polsce oferują osobom starszym szeroki katalog usług z zakresu aktywizacji społecznej, edukacji, działalności sportowej i kulturowo-oświatowej, rehabilitacji, usług socjalnych oraz różnych form terapii zajęciowej. Regularne spotkania z uczestnikami zajęć urozmaicają życie codzienne seniorów i zapewniają im przede wszystkim w pełni bezpieczne i różnorodne formy aktywności, dostosowane do zainteresowań, potrzeb i możliwości osób w podeszłym wieku.

W efekcie 900 osób wraca co roku z domu pomocy społecznej do środowiska lokalnego - podkreśliła minister Elżbieta Bojanowska.

Ponadto koncepcja deinstytucjonalizacji oraz rozwój usług społecznych świadczonych w lokalnej społeczności są uwzględnione w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, w której ramach realizowane są różne programy i projekty w kraju, w tym przede wszystkim:

- Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo - Uczestnictwo — Solidarność, który to dokument został przekazany pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów. Dokument stanowi systemowe rozwiązania w zakresie wsparcia dla osób starszych;
- Program Dostępność Plus realizowany przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, który pomoże usunąć bariery infrastrukturalne i prawne, utrudniające życie między innymi osobom starszym i z niepełnosprawnościami.

XI.503.4.2016

Korzystny wyrok NSA dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sąd uznaje argumenty RPO

data: 2018-10-08

- **Opiekun osoby z niepełnosprawnością ma prawo do zamiany zasiłku dla opiekuna (520 zł) na świadczenie pielęgnacyjne dla opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia (1477 zł).**
- **Warunkiem jest rezygnacja z zasiłku na rzecz świadczenia**
- **Tak wynika z wyroku NSA w sprawie, do której przystąpił RPO**

Pan X, który opiekuje się matką z niepełnosprawnością, pobiera zasiłek dla opiekuna. Chciał jednak zyskać bardziej korzystne świadczenie – świadczenie pielęgnacyjne. Gminny Ośrodek Opieki Społecznej doszedł jednak do wniosku, że wybór świadczenia możliwy jest tylko wtedy, gdy żadnego się jeszcze nie pobiera. Skoro opiekun już dostaje zasiłek dla opiekuna, to o świadczeniu mowy być nie może.

Sprawa trafiła do sądu administracyjnego. WSA w Warszawie w wyroku 2 czerwca 2017 r. (I SA/Wa 592/17) nie podzielił zarzutów skarżącego, że takie stanowisko urzędu de facto pozbawiło go prawa wyboru rodzaju przysługującego świadczenia. Ale NSA 5 października 2018 r. uchylił ten wyrok.

Sprawa pana X.

Pan X. opiekuje się matką. Do 1 lipca 2013 r. pobierał świadczenie pielęgnacyjne. Stracił je po zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Uzyskał wtedy prawo do zasiłku dla opiekuna. Wtedy bowiem prawa do świadczeń stracili opiekunowie tych osób,

których niepełnosprawność została stwierdzona w dorosłym życiu, a nie w dzieciństwie. Świadczenia pielęgnacyjne miały być dla rodziców, którzy rezygnują z pracy, podejmując opiekę nad dzieckiem z niepełnosprawnością. Zasiłki zaś – dla tych, którym wygaszono prawo do świadczenia pielęgnacyjnego.

Początkowo wysokość zasiłków i świadczeń była podobna. Ale po proteście opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami w 2014 r. rząd podniósł wysokość świadczenia. w efekcie opiekun dziecka dostawał pomoc prawie trzykrotnie wyższą niż opiekun osoby, której niepełnosprawność stwierdzono w wieku dorosłym.

Uzależnienie wysokości wsparcia dla opiekuna od tego, w jakim momencie życia podopiecznego stwierdzono jego niepełnosprawność, Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji) w wyroku z 21 października 2014 r. (syg. K 38/13).

Od momentu tego orzeczenia TK, choć przepisów ustawy nadal nie zmieniono, sądy administracyjne coraz częściej orzekają na korzyść opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami, które do tej pory nie miały prawa do świadczenia.

W tym przypadku jednak tak nie było.

WSA uznał, że tu sprawa wyroku TK nie ma znaczenia, bo wystąpienie o zasiłek pozbawia prawa do świadczenia.

Pan X. odwołał się do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w tym postępowaniu.

Argumenty RPO

W ocenie Rzecznika nie można powoływać się na przepis, że świadczenia nie może dostawać, skoro się wystąpiło o zasiłek, bo pan X. wystąpił o zasiłek, bo stracił prawo do świadczenia – a stracił je z powodu przepisu, który rok później został uznany za niekonstytucyjny.

Pobieranie zasiłku dla opiekuna nie może być zatem w takich okolicznościach przeszkodą do przyznania świadczenia pielęgnacyjnego, skoro skarżący jednoznacznie wyraża wolę rezygnacji z zasiłku dla opiekuna. Przepis art. 27 ust. 5 ustawy o świadczeniach przewiduje przecież, że w sytuacji zbiegu uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego (pkt 2) i zasiłku dla opiekuna (pkt 5) przysługuje jedno z tych świadczeń wybrane przez osobę uprawnioną. w sytuacji rezygnacji z zasiłku dla opiekuna możliwe jest zatem skuteczne ubieganie się o zmianę świadczenia na świadczenie pielęgnacyjne przez opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia.

Wyrokiem z 5 października 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny (syg. i OSK 2763/17) uchylił w całości zaskarżony wyrok, a także zaskarżoną decyzję i poprzedzającą ją decyzję Wójta Gminy.

III.7064.119.2017

RPO: z teleturniejów TVP nie można wykluczać osób z dysfunkcjami mowy

data: 2018-09-27

- **Osoby z niepełnosprawnością mowy skarżą się na odmowy udziału w teleturniejach w Telewizji Polskiej**
- **Elementem misji publicznej TVP powinny być działania na rzecz pełnego włączenia osób z niepełnosprawnościami w życie społeczne**
- **Media publiczne powinny stanowić dobry wzorzec**

O wyjaśnienia w sprawie możliwości udziału osób z niepełnosprawnością mowy w teleturniejach emitowanych na antenie TVP2 zastępczyni RPO ds. równego traktowania Sylwia Spurek zwróciła się do jej dyrektora Marcina Wolskiego.

Do Biura RPO wpływają skargi na odmowę uczestnictwa w teleturniejach osobom z niepełnosprawnością mowy. Rzecznik ma informacje o takich przypadkach związanych z programami „Jeden z dziesięciu” i „Koło Fortuny”. Według osób, które zgłosiły chęć uczestnictwa, możliwe jest zrozumienie wypowiedzianych przez nich słów.

Potwierdza to nagranie umieszczone w internecie przez jedną z tych osób, która symulowała swój udział w „Kole Fortuny”. - Po zapoznaniu się z nagraniem należy stwierdzić, że udział tej osoby w programie był możliwy, konieczne było jedynie odpowiednie wsłuchanie się w jej wypowiedzi przez prowadzącego, innych uczestników oraz pozostałe osoby biorące udział w realizacji programu – napisała Sylwia Spurek. Ponadto podczas emisji istnieje możliwość dodania napisów dla ułatwienia widzom zrozumienia wypowiedzi.

Zgodnie z art. 21 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji Telewizja Polska ma za zadanie realizować misję publiczną. Jej elementem powinny być też działania na rzecz pełnego włączenia osób z niepełnosprawnościami w życie społeczne. Za jego element należy uznać taką organizację programów telewizyjnych, aby mogły w nich aktywnie uczestniczyć osoby z niepełnosprawnościami. Mając zatem na względzie swoją misję, Telewizja Polska powinna podjąć wszelkie możliwe działania w tym zakresie.

Jest to ważne m.in. dlatego, że środowisko osób z niepełnosprawnościami wskazuje na kreowanie w mediach ich niewłaściwego wizerunku. Przedstawiane są one jako beneficjenci pomocy charytatywnej (tzw. „biedni niepełnosprawni”) lub też pokazuje się ich „heroiczne wyczyny”.

Zastępczyni RPO podkreśla, że art. 8 ratyfikowanej przez Polskę Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych zobowiązuje m.in. do podnoszenia świadomości społecznej dotyczącej osób z niepełnosprawnościami w celu szerszego poszanowania dla ich praw i godności oraz do zwalczania stereotypów, uprzedzeń i szkodliwych praktyk wobec nich, a ponadto promowania świadomości ich potencjału i wkładu w życie społeczne.

- w kontekście mediów publicznych należy zauważyć, że Konwencja wymaga takiej organizacji produkcji programów telewizyjnych, aby niepełnosprawność nie była powodem wykluczenia z udziału w nich. Media publiczne w tym zakresie powinny stanowić dobry wzorzec - zaznaczyła Sylwia Spurek.

XI.814.6.2017

Rekomendacje dla Polski Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami

data: 2018-09-25

- **Jednolity system orzekania o niepełnosprawności wypracowany w udziale organizacji osób z niepełnosprawnościami**
- **Likwidacja instytucji ubezwłasnowolnienia**
- **Zapewnienie prawa osób z niepełnosprawnościami do samodzielnego życia w społeczności lokalnej i ze wsparciem asystentów osobistych**
- **Uwzględnienie perspektywy praw kobiet z niepełnosprawnościami**

To najważniejsze rekomendacje dla Polski Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami. Komitet z siedzibą w Genewie (Committee on the Rights of Persons with Disabilities - CRPD) wydał rekomendacje po zbadaniu 4-5 września 2018 r., jak Polska wykonuje Konwencję ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami (po raz pierwszy od jej ratyfikowania przez Polskę w 2012 r.). w sesji uczestniczyli reprezentanci polskiego rządu oraz przedstawicielki Rzecznika Praw Obywatelskich.

RPO pełni w Polsce rolę niezależnego organu monitorującego wdrażanie Konwencji. Adam Bodnar przedstawił Komitetowi 84 zalecenia, niezbędne dla zapewnienia realnej możliwości pełnego korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami ze wszystkich praw człowieka. Najważniejszymi były: prawo osób z niepełnosprawnościami do niezależnego życia, jednolity system orzekania o niepełnosprawności, skupiający się na potencjale osoby, a nie na jej dysfunkcjach; zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia.

Rekomendacje Komitetu dla Polski są zbieżne z zaleceniami RPO. Najważniejsze z nich to:

- Przyjęcie kompleksowej, ogólnokrajowej strategii i planu działania na rzecz wdrożenia postanowień Konwencji, przy szerokim udziale organizacji osób niepełnosprawnych i dla zapewnienia całościowej zmiany dotychczasowego modelu opartego na opiece na rzecz modelu opartego na prawach człowieka;
- Opracowanie i przyjęcie planu działania na rzecz deinstytucjonalizacji w celu wspierania niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami;
- Przyjęcie ram prawnych i przydział stałego budżetu w celu zapewnienia pomocy asystenta osobistego osobom z niepełnosprawnościami;
- Przyjęcie, z udziałem organizacji osób z niepełnosprawnościami, jednolitego systemu orzekania o niepełnosprawności, w pełni opartego na prawach człowieka;
- Odejście od takiej terminologii jak "upośledzenie umysłowe", "niezdolność do pracy", "niezdolność do pełnienia ról społecznych" lub "zależność lub brak zdolności do autonomii" i zastąpienie jej terminologią w pełni szanującą godność osób z niepełnosprawnościami;
- Zapewnienie aktywnego zaangażowania w projektowanie nowych przepisów oraz odpowiednich konsultacji z różnymi organizacjami osób z niepełnosprawnościami, w tym m.in. z kobietami, dziećmi, uchodźcami i osobami ubiegającymi się o azyl, osobami LGBT+, osobami z niepełnosprawnością psychospołeczną żyjącymi na wsi;
- Uchylenie przepisów umożliwiających ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnościami, a przez to pozbawienie poszczególne osoby zdolności do czynności prawnych oraz ustanowienie mechanizmów wspierania podejmowania decyzji, które szanują autonomię i wolę danej osoby;
- Uchylenie przepisów prawnych dopuszczających umieszczanie osób z niepełnosprawnościami w instytucjach z powodu niepełnosprawności psychospołecznej oraz zniesienie ograniczeń wolności osobistej osób w domach opieki społecznej;
- Wdrożenie środków legislacyjnych i praktycznych, w tym niezależnego monitorowania dla ochrony osób z niepełnosprawnościami, które pozostają w publicznych i prywatnych placówkach opiekuńczych i psychiatrycznych w celu wyeliminowania ryzyka przemocy lub nadużyć;
- Rozwijanie opartych na społecznościach lokalnych usług rehabilitacyjnych dla osób z niepełnosprawnością psychospołeczną;
- Zapewnienie dostępu do wysokiej jakości opieki zdrowotnej dla wszystkich osób niepełnosprawnych w więzieniach;
- Zapewnienie szkoleń dla urzędników, sędziów, funkcjonariuszy organów ścigania, pracowników służby zdrowia, nauczycieli i personelu pracującego z osobami z niepełnosprawnościami, aby podnieść ich świadomość praw osób z niepełnosprawnościami, w tym do równości i niedyskryminacji, do informacji prawnych;

- Rozważenie ratyfikowania protokołu fakultatywnego do konwencji, dzięki czemu Komitet mógłby rozpatrywać indywidualne skargi z Polski na nieprzestrzeganie Konwencji;
- Wprowadzenie przepisów w celu zapewnienia ochrony osób z niepełnosprawnościami przed dyskryminacją we wszystkich dziedzinach życia, w tym kompleksowego dochodzenia roszczeń oraz zakazanie tzw. dyskryminacji krzyżowej ze względu na niepełnosprawność, płeć, wiek, pochodzenie etniczne, tożsamość płciową i orientację seksualną;
- Zalecenie, aby kobiety i dziewczęta z niepełnosprawnościami miały dostęp do pomocy w podejmowaniu decyzji życiowych i nie były poddawane sterylizacji bez ich pełnej, swobodnej i świadomej zgody;
- Zalecenie zaprzestania stosowania terapii konwersyjnej oraz wspieranie osób z niepełnosprawnością psychospołeczną z poszanowaniem tożsamości płciowej i orientacji seksualnej osoby;
- Zalecenie zniesienia przepisów uniemożliwiających zawieranie małżeństw i zakładania rodzin przez osoby z niepełnosprawnościami oraz opracowania kompleksowych systemów wsparcia pomocy rodzinom z dziećmi niepełnosprawnymi, a także rodzicom niepełnosprawnym;
- Wspieranie wdrażania racjonalnych dostosowań, zindywidualizowanego programu nauczania i edukacji włączającej w dostępnym środowisku oraz udzielanie odpowiedniej pomocy nauczycielom i szkołom we wspieraniu edukacji włączającej dla uczniów z umiarkowanymi i poważnymi niepełnosprawnościami.

- Rekomendacje powinny być przedmiotem zainteresowania wszystkich partii politycznych - mówił Adam Bodnar na konferencji prasowej w Biurze RPO.

Zwrócił uwagę, że nie ma mechanizmu egzekucji zaleceń Komitetu; następny przegląd wobec Polski nastąpi w 2026 r. Podkreślił, że na rekomendacje będą się mogły powoływać organizacje pozarządowe, dziennikarze, a także sam Rzecznik - jako organ monitorujący przestrzeganie Konwencji przez Polskę. Adam Bodnar zaznaczył, że Komitet dostrzegł działania władz na rzecz osób z niepełnosprawnościami, jak np. programy Dostępność+ czy Przyjazna Polska.

- Komitet wskazał, że w Polsce nie ma organu, który całościowo zajmowałby się sprawami osób z niepełnosprawnościami - zaznaczyła Sylwia Spurek, zastępczyni RPO ds. równego traktowania, która reprezentowała RPO na sesji w Genewie. Pełnomocnik zajmuje się pomocą społeczną, rehabilitacją, zatrudnieniem, a nie kompleksowym podejściem, opartym na prawach człowieka. Sylwia Spurek podkreślała, że Komitet wnosi o zmiany co do równego traktowania osób z niepełnosprawnościami - tak by były one chronione we wszystkich zakresach życia, co wymaga zmian legislacyjnych.

- Polska to jeden z ostatnich krajów Europy, który utrzymuje archaiczne już dziś przepisy o ubezwłasnowolnieniu; Komitet zaleca przejście na system wspieranego podejmowania decyzji, który uwzględnia indywidualne potrzeby i możliwości osoby z niepełnosprawnością - zwracała uwagę Anna Błaszczak-Banasiak, dyrektorka zespołu Biura RPO ds. równego traktowania. Komitet zauważył, że liczba osób ubezwłasnowolnionych w Polsce wciąż rośnie. Skrytykował zakaz zawierania małżeństw przez te osoby czy - zapisaną w Konstytucji - niemożność ich udziału w wyborach.

Jak mówiła Anna Błaszczak-Banasiak, priorytetem dla Komitetu jest deinstytucjonalizacja systemu opieki osób z niepełnosprawnościami, które w domach opieki społecznej nie mają szans na indywidualne podejście. Alternatywą jest opieka w społeczności lokalnej, mieszkania wspomagane, instytucja asystenta osobistego. Komitet wyraził zaniepokojenie brakiem zainteresowania władz działaniami w tym kierunku, także przy wykorzystaniu środków unijnych.

Komitet zasygnalizował, że żadna strategia nie może być przygotowywana, i to na wszystkich etapach, bez udziału przedstawicieli środowiska. - Zasada „Nic o nas bez nas” bardzo mocno wybrzmiała - podkreślała Anna Rutz, prezeska Fundacji Elekrownia Inspiracji, członek komisji RPO ds. osób z niepełnosprawnością. Konsultacje mają się odbywać na poziomach: lokalnym, regionalnym, ogólnokrajowym i europejskim.

MEN odpowiada w sprawie zmian w nauczaniu indywidualnym dzieci z niepełnosprawnościami

data: 2018-09-14

- **200 tys. dzieci w Polsce ma orzeczoną niepełnosprawność. w przedszkolach jest ich ponad 30 tys., w szkołach podstawowych - 100 tys., w gimnazjach w roku szkolnym 2017/18 było 35 tys.**
- **Z tego 28 tys. dzieci i młodzieży było objętych nauczaniem indywidualnym. To zwłaszcza ich rodzice boją się wprowadzanych zmian. RPO zabiegał o to, by lepiej przekazywać im informację na temat nowych zasad organizacji nauki dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych**
- **Z odpowiedzi MEN wynika, że resort skupił się na intensywnym systemie szkoleń dla dyrektorów placówek oświatowych. Planuje też intensywne wizytacje szkół, by sprawdzić, jak wdrożona została zmiana**

Jak powinna wyglądać edukacja dziecka z orzeczoną niepełnosprawnością? Może ono- i powinno - chodzić do szkoły, bo nic nie zastąpi kontaktów z rówieśnikami. Ma prawo do dodatkowego wsparcia - w szkole i w klasie, lub dzięki indywidualnym zajęciom dodatkowym - na podstawie orzeczenia o kształceniu specjalnym.

Dodatkową możliwością jest nauczanie indywidualne. „Od zawsze” organizowane ono było albo w szkole, albo w domu samego dziecka - jeśli nie mogło go ono opuszczać. w praktyce możliwość ta wykorzystywana była jednak niekoniecznie tak, jak planowali

organizatorzy edukacji: dzieci tzw. „trudne”, utrudniające pracę w klasie, były często „wypychane” z klasy – kierowane do nauczania indywidualnego. w efekcie, choć chodziły do szkoły, praktycznie nie kontaktowały się z innymi dziećmi.

Żeby uniemożliwić tę praktykę, MEN zdecydowało, że od tego roku szkolnego nauczanie indywidualne może odbywać się tylko w domu. To znaczy, że powinno z niego korzystać tylko to dziecko, które ze względu na stan zdrowia nie może domu opuścić - w przypadku poprawy tego stanu uczeń powinien kontynuować naukę w klasie. Zmianę tę Rzecznik Praw Obywatelskich przyjął z aprobatą. Jednak, jak to często bywa, problemy dotyczą sposobu jej wprowadzenia.

Rodzice nie rozumieją jej sensu. Nie wiedzą, na jakie wsparcie mogą liczyć. Boją się, że – jeśli ich dziecko korzystało z nauczania indywidualnego w szkole – to teraz zostanie zamknięte w domu i także jedno z rodziców będzie musiało zrezygnować z aktywności zawodowej na rzecz opieki.

W sprawie tej Rzecznik zwracał się kilkakrotnie do MEN o wyjaśnienia. 13 września 2018 r. otrzymał kolejną odpowiedź.

Szkolenia dla organizatorów edukacji

Ministerstwo Edukacji Narodowej, wprowadzając zmiany, przeprowadziło kampanię informacyjną skierowaną do środowiska oświatowego.

- W konferencji „Uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi a zmiany w prawie” wzięło udział 119 dyrektorów przedszkoli, szkół i placówek, a konferencja była transmitowana online.
- Ośrodek Rozwoju Edukacji roku szkolnym 2017/2018 zorganizował i przeprowadził 14 form doskonalenia dla dyrektorów (665 osób).
- Także kuratoria we wszystkich województwach prowadziły działania informacyjno-szkoleniowe. w roku szkolnym 2017/2018 zorganizowano przeszło 550 poświęconych tej tematyce narad, konferencji i warsztatów, w których uczestniczyło ponad 39 tys. osób, głównie dyrektorów nauczycieli i specjalistów, a także przedstawicieli organów prowadzących. Ponadto odbywały się cykliczne spotkania wizytatorów do spraw edukacji włączającej i specjalnych potrzeb edukacyjnych z dyrektorami przedszkoli, szkół i placówek na terenie poszczególnych województw.
- W każdym kuratorium oświaty powołano wizytatorów do spraw edukacji włączającej i specjalnych potrzeb edukacyjnych.

Wizytacje i kontrole

Wizytatorzy zebrali w czasie codziennych zadań informacje na temat problemów dyrektorów, nauczycieli i rodziców. Na tej podstawie wizytatorzy kontrolowali szkoły i placówki, a w przypadku nieprawidłowości - wydawali stosowne zalecenia.

Od 1 października do 30 grudnia 2018 r., co trzecia placówka zostanie skontrolowana w zakresie oceny prawidłowości zapewnienia dzieciom i młodzieży pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Ministerstwo Edukacji Narodowej jest w trakcie przygotowania zestawień zbiorczych z przeprowadzonego monitorowania organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej, w tym zindywidualizowanej ścieżki kształcenia, we wszystkich typach szkół w roku szkolnym 2017/2018.

W piśmie Minister Edukacji Narodowej załącza statystyki dotyczące dzieci z niepełnosprawnościami. By ułatwić zapoznanie się z nimi, załączamy je w pliku programu Excel.

Lokale komunalne bez barier dla osób z niepełnosprawnościami - jeszcze przed wejściem w życie nowego prawa

data: 2018-09-07

- **Osoby z niepełnosprawnościami już teraz powinny otrzymywać od gmin lokale na wynajem pozbawione barier architektonicznych - uważa RPO. - To jest absolutne minimum**
- **W kwietniu 2019 r. wchodzi w życie przepis, według którego gminy będą musiały określać wymogi wobec tych lokali - tak aby były dostosowane do danego rodzaju niepełnosprawności**
- **Jednak już obecnie gminy powinny uwzględniać sytuację osób, którym jak np. w Warszawie wskazuje się lokale rażąco odbiegające od ich potrzeb**
 - **Zdaniem rzecznika powodem jest właśnie brak określenia wymogów lokali komunalnych dla osób z niepełnosprawnościami**

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do prezydent m. st. Warszawy w sprawie dostępności mieszkań komunalnych dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Będą wymogi wobec lokali dla niepełnosprawnych

21 kwietnia 2019 r. wchodzi w życie ważna w tym zakresie zmiana ustaw z 22 marca 2018 r. o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych oraz o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Nowelizacja nakłada na gminy obowiązek określenia w uchwałach ich rad (tzw. aktach prawa miejscowego) warunków, jakie musi spełniać lokal dla osób z niepełnosprawnościami. Zasady wynajmowania lokali komunalnych mają zaś określać m.in. warunki, jakim musi odpowiadać taki lokal - z uwzględnieniem rzeczywistych potrzeb dla danego rodzaju niepełnosprawności.

Odpowiednie uchwały podjęte przed 21 kwietnia 2019 r. zachowują ważność - ale tylko przez 2 lata od tej daty.

RPO: niech gminy nie czekają na nowe prawo

Gminy otrzymały zatem czas na określenie tych wymogów oraz na odpowiednie przystosowanie lokali z zasobu mieszkaniowego gminy m.st. Warszawy - głosi pismo zespołu prawa cywilnego Biura RPO do Hanny Gronkiewicz-Waltz. Pozwoli to na inwentaryzację lokali pod kątem dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz wykonanie w nich niezbędnych prac modernizacyjnych.

Jednak RPO już obecnie widzi konieczność podjęcia przez gminy - w tym i Warszawę - działań na rzecz poprawy sytuacji osób oczekujących na lokale z publicznego zasobu mieszkaniowego, dostosowane do ich niepełnosprawności. **Do rzecznika docierają bowiem z różnych dzielnic stolicy sygnały o wskazywaniu takim osobom lokali rażąco odbiegających od ich potrzeb.**

Wydaje się, że taka sytuacja nie jest - jak mogą to odbierać wnioskodawcy - wyrazem całkowitego lekceważenia szczególnych potrzeb tej grupy osób. w istocie jej przyczyną jest brak określenia podstawowych wymogów technicznych, które mają spełniać lokale dla osób z niepełnosprawnościami, w szczególności z ograniczeniami ruchowymi i innego typu dysfunkcjami.

Określenie tych wymogów, zgodnie z nowelizacją z 22 marca, niewątpliwie definitywnie zmieni niekorzystny stan dla tej grupy mieszkańców Warszawy. - **Jednak nie sposób przyjąć, że do tego czasu szczególne potrzeby mieszkaniowe osób z niepełnosprawnościami nie będą realizowane albo będą realizowane w sposób daleko odbiegający od przyjętych przez Rzeczpospolitą Polską zasad poszanowania praw osób z niepełnosprawnością** - uważa rzecznik.

W jego ocenie - biorąc pod uwagę postanowienia Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych - gminy, mimo braku wyraźnego obowiązku wskazania lokalu dostosowanego do potrzeb osoby z niepełnosprawnością, powinny już obecnie uwzględnić potrzeby tych osób i wskazywać lokale co najmniej pozbawione barier architektonicznych.

Standardy dostępności to dobra praktyka

Art. 9 Konwencji nakłada na Polskę obowiązek umożliwienia osobom z niepełnosprawnościami niezależnego życia i pełnego udziału we wszystkich sferach życia, na zasadzie równości z innymi osobami - m.in. dostępu do usług. Obejmuje to również usługi najmu lokali z zasobu gminy. - Bez wątplenia realizacja obowiązków wymienionych w art. 9 Konwencji, m.in. rozpoznanie i eliminacja przeszkód i barier w zakresie dostępności budynków i mieszkań - obowiązków odnoszących się wprawdzie do państw-stron Konwencji - nie powinna jednak napotykać na bariery na poziomie samorządu terytorialnego - uważa rzecznik.

Wskazał, że wobec braku aktów prawnych, które określają w sposób generalny wymogi dla takich lokali, mogą być one określane na poziomie lokalnym w postaci standardów dostępności. Pionierem jest tu Gdynia, gdzie decyzją prezydenta miasta w 2013 r. wdrożono standardy przestrzeni publicznej dla osób z niepełnosprawnościami.

RPO poprosił prezydent stolicy o poinformowanie, czy podjęto inwentaryzację zasobu mieszkaniowego Warszawy pod kątem dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz niezbędne prace przystosowujące zasób do ich potrzeb. Wystąpił też o informację, czy określono jednolite dla stolicy standardy dostępności takich mieszkań. **Jeżeli nie zostały one jeszcze wprowadzone, RPO zwraca się o rozważenie potrzeby ich określenia w możliwie krótkim czasie.** Niewątpliwie będzie to wyrazem poszanowania praw i potrzeb osób z niepełnosprawnościami, jak też posłuży realizacji obowiązku wynikającego z nowelizacji z marca 2018 r. - ocenia rzecznik.

Co przewiduje Konwencja

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych definiuje pojęcie uniwersalnego projektowania. Zobowiązuje państwa-strony do popierania tej zasady przy tworzeniu norm i wytycznych.

Uniwersalne projektowanie oznacza projektowanie produktów, środowiska, programów i usług w taki sposób, by były użyteczne dla wszystkich, w możliwie największym stopniu, bez potrzeby adaptacji lub specjalistycznego projektowania (np. wejście do budynku z poziomu gruntu, bez schodów i potrzeby budowy podjazdu).

Prawo budowlane nakazuje dostępność nowych budynków dla osób z niepełnosprawnościami, nie wymaga jednak stosowania zasad uniwersalnego projektowania. w praktyce uwzględnia się jedynie dostępność dla osób na wózkach - potrzeby np. osób

niewidomych są pomijane. Właściciele budynków wybudowanych przed 1995 r. w ogóle zaś nie mają obowiązku likwidacji barier architektonicznych.

3-5 września 2018 r. Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami, który monitoruje przestrzeganie Konwencji, badał sprawozdanie polskiego rządu z jej wdrożenia; wkrótce ma wydać rekomendacje dla Polski. Jednym z pytań Komitetu wobec Polski było, czy przepisy ws. dostępności budynków dla osób z niepełnosprawnościami wprowadzają wymóg uniwersalnego projektowania oraz kary za ich nieuwzględnianie. w rekomendacjach dla Komitetu rzecznik wskazywał na konieczność wprowadzenia wymogu, aby nowe obiekty powstawały zgodnie z zasadami uniwersalnego projektowania i odpowiedniego dostosowania obiektów sprzed 1995 r.

Zadania samorządów według Poradnika RPO z 2015 r.

Według przygotowanego przez architekta prof. Marka Wysockiego Poradnika RPO - Przestrzeń Publiczna Przyjazna Seniorom z 2015 r., dla poprawy dostępności przestrzeni publicznej ważne jest:

- uświadomienie służbom odpowiadającym za dostępność przestrzeni publicznej konieczności uwzględnienia potrzeb wszystkich grup społecznych, w tym - likwidacji barier przestrzennych dla osób z ograniczoną mobilnością i percepcją,
- wprowadzanie dodatkowych oznaczeń fakturowych oraz dźwiękowych dla osób niewidomych i słabowidzących oraz zastosowanie dodatkowych oznaczeń wizualnych dla osób z dysfunkcjami słuchu,
- zapewnienie pełnej dostępności we wszystkich obiektach użyteczności publicznej, urzędach, placówkach kultury, obiektach oświatowych, obiektach służby zdrowia, lokalach gastronomicznych ze szczególnym uwzględnieniem obiektów, których właścicielem jest samorząd lokalny i Skarb Państwa,
- przeprowadzenie pełnej i wnikliwej inwentaryzacji tych obiektów i podjęcie działań w celu wyeliminowanie istniejących barier,
- przeprowadzenie analizy dostępności przestrzeni publicznych całej miejscowości i przygotowanie harmonogramu dostosowania, z zapewnieniem odpowiednich środków budżetowych,
- przygotowanie optymalizacji prowadzenia remontów i modernizacji budynków, które uwzględnią likwidację barier w celu rozszerzenia listy obiektów o pełnej dostępności dla osób z ograniczeniami mobilności i percepcji,
- prowadzenie wnikliwej oceny zatwierdzanych projektów architektonicznych w kwestii dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych, z uwzględnieniem rozwiązań przeciwdziałających dyskryminacji w dostępie do obiektu oraz konsekwentna kontrola obiektów przy odbiorach technicznych,
- wprowadzanie mechanizmów prawnych, systemu ulg dla właścicieli i zarządców budynków oraz lokali użytkowych za przeprowadzenie inwestycji mających na celu zapewnienie pełnej dostępności dla osób z ograniczeniami mobilności i percepcji,
- wprowadzenie zapisów prawnych o konieczności zapewnienia dostępności dla osób z niepełnosprawnościami w umowach: na dzierżawę lokali użytkowych, w zezwoleniach na działalność handlową w miejscach publicznych, w umowach na dotację imprez ogólnodostępnych pokrywanych ze środków publicznych i konsekwentna ich kontrola,
- stałe szkolenia w zakresie projektowania uniwersalnego służb odpowiadających za dostępność przestrzeni publicznej,
- wypracowanie a następnie wdrożenie standardów projektowych w zakresie projektowania przyjaznego w ścisłej współpracy z lokalnymi organizacjami osób niepełnosprawnych,
- wprowadzenie do procesu zamówień publicznych, w tym do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia zapisów o konieczności projektowania uniwersalnego,
- stworzenie systemu ewidencji przestrzennej miejsc dostępnych dla osób z niepełnosprawnością (tzw. mapy dostępności) oraz ich promocja jako miejsc przyjaznych tym osobom,
- zapewnienie w pełni dostępnego budownictwa mieszkaniowego dla osób starszych i niepełnosprawnych, ocena oferty deweloperskiej pod kątem dostępności dla osób z ograniczeniami ruchowymi i percepcji,
- wdrażanie mechanizmów konsultacji społecznych z uwzględnieniem współpracy z organizacjami osób niepełnosprawnych i seniorów w politykach samorządów lokalnych oraz przedsiębiorstw sektora publicznego.

IV.7213.2.2018

Ocena wykonania przez Polskę Konwencji praw osób z niepełnosprawnościami - zakończona. Rząd zapowiada zmiany ws. ubezwłasnowolnienia

data: 2018-09-05

- **Ministerstwo Sprawiedliwości podejmuje prace nad zmianą prawa co do ubezwłasnowolnienia - poinformowali przedstawiciele rządu Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami. Szczegóły projektu nie są znane; prace mogą trwać rok**

- **W środę Komitet zakończył ocenę wykonania przez Polskę Konwencji praw osób z niepełnosprawnościami; teraz czas na jego rekomendacje**
- **Sprawozdawca Komitetu już wezwał Polskę do wdrożenia modelu opartego na prawach człowieka**
- **Zalecenia Komitetu zostaną należycie wzięte pod uwagę przy tworzeniu prawa - zapowiedział Krzysztof Michałkiewicz, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych**

Środa 5 września była drugim i ostatnim dniem dialogu Komitetu z polskim rządem, którego ponad 20 przedstawicieli przybyło do Genewy. Po raz pierwszy od ratyfikowania w 2012 r. przez Polskę Konwencji Komitet badał sprawozdanie polskiego rządu z jej wykonania.

W sesji Komitetu w Palais des Nations w Genewie uczestniczyła dr Sylwia Spurek, zastępczyni RPO ds. równego traktowania oraz mec. Anna Błaszczak-Banasiak, dyrektorka Zespołu ds. Równego Traktowania BRPO. RPO złożył Komitetowi 84 rekomendacje. Najważniejsze to: prawo osób z niepełnosprawnościami do niezależnego życia, jednolity system orzekania o niepełnosprawności, skupiający się na potencjale osoby, a nie na jej dysfunkcjach; zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia.

Nagranie z sesji jest dostępne pod adresem: <http://webtv.un.org/meetings-events/>

Konkluzje

W konkluzjach na koniec obrad wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Krzysztof Michałkiewicz dziękował Komitetowi za konstruktywny dialog i otwartość. Dziękował też osobom z niepełnosprawnościami i ich organizacjom, "które upominają nas, co jest dla nich najważniejsze". Mówił, że rząd przedstawił pozytywne zmiany prawa; te działania będą kontynuowane. Celem rządu jest zagwarantowanie wszystkim osobom z niepełnosprawnościami warunków godnego i niezależnego życia i wykorzystanie ich zdolności, tak aby przyczyniali się na równi ze wszystkimi do rozwoju kraju. - Chcę zadeklarować, że opinie wyrażane przez członków Komitetu oraz zalecenia pod adresem Polski zostaną należycie wzięte pod uwagę przy tworzeniu polityki dotyczącej osób niepełnosprawnych i kształtowaniu konkretnych rozwiązań – oświadczył Michałkiewicz.

Sprawozdawca Komitetu Jonas Rukus wezwał w swej konkluzji Polskę do wdrożenia modelu opartego na prawach człowieka, związanego ze środkami niedyskryminującymi i włączającymi wszystkie osoby. Zachęcił Polskę do wycofania wszystkich zastrzeżeń Polski do Konwencji.

We wtorek min. Michałkiewicz mówił m.in, że w ostatnich 28 latach sytuacja osób z niepełnosprawnościami w Polsce znacząco się poprawiła. "Ratyfikowanie Konwencji 6 lat temu jest dla nas przedmiotem do dumy. Polska jako strona konwencji rzetelnie i uczciwie wykonuje postanowienia Konwencji, a wsparcie dla Osób z Niepełnosprawnościami należą do priorytetów rządu" – powiedział.

Prawo do niezależnego życia z godnością jest podstawowym prawem człowieka. Niestety, jego realizacja jest często tylko marzeniem milionów polskich kobiet i mężczyzn – mówiła zaś Sylwia Spurek. - **Pochodzę z kraju, w którym powstał ruch Solidarności, z kraju, w którym Lech Wałęsa, Anna Walentynowicz i wiele innych odważnych kobiet i mężczyzn nadało nowe znaczenie słowu "solidarność"**. Dziś wiele osób niepełnosprawnych w Polsce pozostaje na uboczu i nie czuje solidarności, której mogliby oczekiwać od rządu – oświadczyła zastępczyni RPO.

W środę rząd kontynuował odpowiedzi na pytania członków Komitetu.

Pytania członków Komitetu oraz odpowiedzi rządu

- Jak Polska będzie likwidować bariery w zakresie ubezwłasnowolnienia? Na jaki czas można pozbawić w Polsce człowieka zdolności prawnych? Czy to jest poddawane niezależnej kontroli? ODPOWIEDŹ: w Ministerstwie Sprawiedliwości w ostatnich dniach podjęto prace nad zmianą prawa co do ubezwłasnowolnienia. Nie wiadomo, jak długo potrwać prace; raczej dłużej niż rok. Podczas prac będziemy odwoływać się do ducha solidarności z osobami niepełnosprawnymi, którym jesteśmy wdzięczni. Celem ubezwłasnowolnienia jest ochrona tych osób, by nie były oszukiwane. Zakres ubezwłasnowolnienia ustala sąd. Dana osoba ma gwarancje sprawiedliwego procesu. Może do niego przystąpić organizacja społeczna, a wysłuchanie danej osoby przez sąd jest zagwarantowane prawnie. Możliwe jest uchylene ubezwłasnowolnienia z urzędu przez sąd. Ubezwłasnowolniony całkowicie może też sam o to wnosić do sądu. W 2012 r. było w Polsce 74 tys. osób ubezwłasnowolnionych. Oznacza to, że na 100 tys. mieszkańców są to 192 osoby. w Austrii na 100 tys. przypada 650, a na Węgrzech - 604.

- Jak działa system mieszkań chronionych i wspomaganych. Czy jest zgodny z ideą deinstytucjonalizacji opieki? ODPOWIEDŹ: Program „Za życiem” umożliwia pełną integrację oraz wsparcie tworzenia i rozwoju mieszkań dla rodzin z dziećmi z niepełnosprawnością w ramach „Mieszkanie +”. Rozwój mieszkań chronionych wspierają środki UE. Priorytetem jest pobyt takiej osoby w miejscu zamieszkania, a do instytucji osoba z niepełnosprawnością trafia na swój wyraźny wniosek. Także obowiązkiem pomocy społecznej jest świadczenie usług opiekuńczych w miejscu jej zamieszkania. z usług asystenckich i opiekuńczych w mieszkaniach wspomaganych skorzysta 156 tys. osób. Już nie dofinansowuje się więcej infrastruktury DPS-ów, a osoby mogą je opuszczać i korzystać z mieszkania chronionego.

- Czy Polska ma plan wspierania niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami w momencie, kiedy skończą się unijne środki infrastrukturalne? ODPOWIEDŹ: Dokumentem podstawowym dla działalności średniookresowej jest strategia do 2030 r. Ona

będzie wskaźnikiem, jakie działania będą finansowane. A gwarancją jest sama struktura środków UE, która reguluje kwestie trwałości tych rozwiązań.

- 25 proc. wynosi w Polsce poziom zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami, a są państwa, gdzie on sięga nawet 60 proc. Co rząd robi, aby to zwiększyć? Jakie są ich zarobki wobec pozostałych? ODPOWIEDŹ: Wskaźniki zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami rosną – obecnie jest to 26,3 proc. Większość pracuje na otwartym rynku pracy - 150 tys. (56 proc.), a na rynku chronionym – 115 tys. (44 proc.). Coraz więcej pracuje w administracji. Zasady ich wynagradzania są takie same jak pełnosprawnych. Nie ma ograniczeń, by osoby te zarabiały mniej – decyduje rynek lub też stawki w administracji. Stopa ubóstwa w tym środowisku spada i obecnie wynosi ok. 9 proc.

- Jaka jest dostępność do sądów? ODPOWIEDŹ: Osoby z niepełnosprawnościami mogą skorzystać z pomocy tłumacza jęz. migowego bezpłatnie. w części sądów jest to możliwe przez internet. Kilka sądów zatrudnia pracowników posługujących się tym językiem. Niewidomych pomocy udzielają pracownicy sądów, pytając czy tego sobie życzą. Strony niektórych sądów są przystosowane dla niewidzących. Wprowadza się sukcesywnie podjazdy i platformy dla osób z niepełnosprawnościami oraz odpowiednio dostosowane toalety. Osoba taka może być sędzią czy prokuratorem, ale musi być zdolna np. do udziału w oględzinach (nie wiadomo, ile takich osób pełni te funkcje).

- Co robi rząd, by upubliczniać informacje w sposób łatwy dla osób z niepełnosprawnościami? Jaka jest dostępność informacji z radia i tv? ODPOWIEDŹ: Od 2019 r. ma ruszyć projekt „Dostępny urząd”. Będą prowadzone szkolenia urzędników w dwóch kanałach komunikacji oraz z używania prostego języka. Weszła już zaś w życie ustawa wprowadzająca progi dla nadawców co do czasu antenowego, dostępnego dla niewidomych i niesłyszących. Ma to być 15 proc. kwartalnego czasu (bez reklam) w przyszłym roku. Potem ma to wzrastać, aby w 2024 r. osiągnąć docelowe 50 proc. Akt wykonawczy określi rodzaje tych programów i ich godziny, by nie nadawano ich w nocy.

- Jak wygląda w Polsce sprawa „terapii konwersyjnych” osób nieheteronormatywnych? Jak rząd się im przeciwstawia? ODPOWIEDŹ: To ciężki temat. Komitet dostał informacje, że takie terapie mają w Polsce miejsce. Polskie Ministerstwo Zdrowia działa na zasadzie międzynarodowych standardów i w zgodzie z opiniami towarzystw naukowych. Dlatego nie ma tych terapii w systemie finansowych świadczeń. Posądzania o takie terapie są kierowane wobec zawodów, które nie są stricte medyczne, np. psychoterapeuci. MZ nie ma danych o skali problemu. Obecne przepisy mogą być wystarczające dla przeciwdziałania mu. Może też występować problem "braku odpowiedniej wiedzy grup, do których się to odnosi". Zgoda pacjenta na świadczenia zdrowotne wyrażana jest niezależnie, czy dana osoba jest pełnosprawna. Osoba z niepełnosprawnością, która ma dostateczne rozeznanie, może się sprzeciwić, mimo że opiekun się zgadza - wtedy jest wymagana zgoda sądu opiekuńczego. Sterylizacja kobiet bez ich zgody - to kolejna forma udzielania świadczenia bez zgody.

- Czy niepełnosprawne kobiety mają dostęp do usług ginekologicznych oraz dostęp do bezpiecznej aborcji? ODPOWIEDŹ: Obecna polska ustawa zapewnia warunki bezpiecznego przerywania ciąży.

- Czy niepełnosprawni intelektualnie mogą głosować? Czy jest możliwość ich głosowania w domu? Jaka jest dostępność lokali wyborczych? ODPOWIEDŹ: Prawa wyborcze mają w Polsce wszyscy - oprócz osób ubezwłasnowolnionych przez sąd, bo – jak podkreślał Trybunał Konstytucyjny - nie mogą one dokonać racjonalnego aktu wyborczego. Osoby z niepełnosprawnościami mogą głosować korespondencyjnie. Połowa lokali powinna być dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

- Czy telefon 112 jest dostępny dla osób głuchych? Czy krajowy system powiadamiający o zagrożeniach jest dostosowany do potrzeb osób głuchych i niewidomych? ODPOWIEDŹ: Są prowadzone prace nad kierowaniem tych zgłoszeń za pośrednictwem alternatywnych form kontaktu; przewiduje się m.in. piktogramy, rysunki czy skróty. Odpowiednia aplikacja jest przygotowywana.

- Czy plany ewakuacyjne uwzględniają sytuację osób z niepełnosprawnościami? ODPOWIEDŹ: Przepisy i plany przewidują szybką ewakuację, są one dostosowane do stanu budynku. Szczególną uwagę objęte są osoby z niepełnosprawnościami. Co do masowej ewakuacji na wypadek klęsk, jest to ujęte w planach obrony cywilnej. Np. komunikaty głosowe są uzupełniane obrazkowymi.

- Jak wyglądają egzaminy na prawo jazdy? ODPOWIEDŹ: Pytania egzaminacyjne są tłumaczone na jęz. migowy. WORD-y na żądanie będą zapewniały od października br. niepłatnego tłumacza tego języka na egzaminie. Powstanie też Krajowy Ośrodek Mobilności, który będzie wydawał wytyczne dla lekarzy, kto może prowadzić pojazd i jak powinien być on dostosowany. Utworzona będzie również flota pojazdów dostosowanych uniwersalnie na potrzeby kursów prawa jazdy dla osób z niepełnosprawnościami (już dziś mogą oni korzystać ze swego pojazdu).

Wtorkowe wystąpienia

Rząd: Polska jako strona konwencji rzetelnie i uczciwie wykonuje postanowienia Konwencji

- Krzysztof Michałkiewicz, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej. - Rząd m.in. pracuje nad jednolitym systemem orzekania o niepełnosprawności. Kończy też prace nad wieloletnią strategią na lata 2020-30. Stale wsluchuje się w opinie środowiska osób z niepełnosprawnościami. w centrum polityki rządu jest rodzina, w tym rodzina z osobami z niepełnosprawnościami. Stąd wziął się rządowy program „Za życiem”, a także program „500+”, w którym rodziny z dziećmi z niepełnosprawnościami są wspierane dzięki wyższemu kryterium dochodowemu. Świadczenia dla osób z niepełnosprawnościami są stale podwyższane, a rząd wspiera deinstytucjonalizację opieki oraz mieszkania wspierane (miejsca w nich jest ok. 2 tys. - BRPO), środowiskowe domy i inne placówki. – Pracujemy nad opieką wychnieniową, asystencją

i dostępnością (do końca roku przygotowana będzie ustawa dostępnościowa, poprawi się w najbliższych też dostępność serwisów internetowych [\[obowiązkowa od maja 2015 r. - BRPO\]](#)) – powiedział m.in.

Stanowisko Komitetu ONZ

Sprawozdawca Komitetu Jonas Rukus dziękował rządowi za wysiłki na rzecz poprawy sytuacji osób z niepełnosprawnościami i za pracę nad programem „Dostępność+”. Wyraził nadzieję, że program będzie dysponował odpowiednimi środkami [RZĄD: będzie na to 23 mld zł]. Pogratulował tego, że przepisy wyborcze pomagają osobom z niepełnosprawnościami. Jednak – zaznaczył – są też wobec Polski obawy. [Dotyczą one zwłaszcza:](#)

- **ochrony socjalnej na rzecz osób z niepełnosprawnościami** ([definicja niepełnosprawnościami i mechanizmy oceny niepełnosprawności niezgodne z Konwencją](#)) **ODPOWIEDŹ RZĄDU:** Przygotowywana Strategia będzie całościowa i zgodna z Konwencją. Poza tym mamy program „Za życiem” oraz „Rodzina 500+”, zwiększona została renta socjalna do ponad 1 tys. zł. Od 1 stycznia 2019 zacznie działać Fundusz Solidarnościowy (prawie 2 mld zł)
- **ochrony praw kobiet z niepełnosprawnościami** (m.in. problem przemocy, kwestia zatrudnienia i realizacji praw reprodukcyjnych) **ODPOWIEDŹ RZĄDU:** Działania polskiego rządu są prowadzone tak, by osoby z niepełnosprawnościami były traktowane w zakresie zdrowia prokreacyjnego na równi z osobami sprawnymi. Przygotowywany jest kompleksowy program ochrony zdrowia prokreacyjnego (na leczenie niepłodności planowane jest 100 mln zł)
- **praw osób ubezwłasnowolnionych z niepełnosprawnością intelektualną lub psychospołeczną** (ich liczba w Polsce rośnie) **ODPOWIEDŹ RZĄDU:** zmiana przepisów wymagałaby zmiany kluczowych rozwiązań prawa cywilnego. Są jednak prowadzone prace koncepcyjne i niebawem mogą się rozpocząć prace legislacyjne, więc „mogą zaistnieć okoliczności, które dostosują polskie prawo do Konwencji”.

Komentarz Magdaleny Kuruś, zastępczyni dyrektorki zespołu ds. Równego Traktowania Biura RPO

Warto odnotować zapowiedź podjęcia przez rząd prac nad zmianą w zakresie instytucji ubezwłasnowolnienia. Choć nie podano, w jakim zakresie te zmiany są przewidywane, to deklaracja działań jest niezwykle ważna. Od ratyfikacji Konwencji w 2012 roku nie podjęto bowiem efektywnych działań mających na celu zastąpienie instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji i przywrócenia wielu osobom z niepełnosprawnościami pełnej zdolności do czynności prawnych. Zgodnie z przekazaniem uprzednio Rzecznikowi przez Ministerstwo Sprawiedliwości stanowiskiem przeprowadzona w resorcie analiza obowiązujących w Polsce regulacji prawnych w kontekście aktualnych standardów międzynarodowych, w tym zwłaszcza art. 12 Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, potwierdziła potrzebę wprowadzenia zmian w obszarze instytucji ubezwłasnowolnienia. Jednak z uwagi na inne priorytetowe projekty i zadania realizowane w Ministerstwie Sprawiedliwości nie wszczęto prac legislacyjnych. Publicznie podana informacja o podjęciu działań w tym zakresie Rzecznik ocenia pozytywnie. Pozostaje pytanie, na ile podjęte prace odpowiadają będą postulatom formułowanym przez Rzecznika Praw Obywatelskich i organizacje osób z niepełnosprawnościami. Trzeba bowiem uwzględnić, że osoba ubezwłasnowolniona doznaje szeregu ograniczeń w korzystaniu z różnych praw, w tym praw wyborczych, czy w zakresie życia rodzinnego. Konieczne jest ustanowienie instytucji zapewniających podmiotowość osób z niepełnosprawnościami.

Komitet ONZ pyta Polskę, jak wspiera osoby z niepełnosprawnościami w niezależnym życiu.

Wystąpienie przedstawicielki RPO

data: 2018-09-04

- **Osoby z niepełnosprawnościami w Polsce ciągle nie mogą w sposób pełny i równy korzystać z praw człowieka – mówiła zastępczyni RPO Sylwia Spurek**
- **Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami - po raz pierwszy od ratyfikowania w 2012 r. przez Polskę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami - bada sprawozdanie polskiego rządu z jej wykonania**
- **Delegacja rządowa przekonywała, że kwestie osób z niepełnosprawnościami należą do priorytetów polskich władz**
- **Członkowie Komitetu zadawali pytania dotyczące m.in. ochrony socjalnej osób z niepełnosprawnościami. Zwracano zwłaszcza uwagę na sytuację kobiet i dziewczynek z niepełnosprawnościami**

Obrady prowadziła prof. prawa Theresia Degener, osoba z niepełnosprawnościami (urodziła się bez rąk jako ofiara thalidomidu).

We wtorek 4 września zaczął się dwudniowy dialog Komitetu z polskim rządem, którego ponad 20 przedstawicieli przybyło do Genewy. w poniedziałek 3 września Komitet wysłuchał przedstawicieli polskich organizacji osób z niepełnosprawnościami.

W sesji Komitetu w Palais des Nations w Genewie uczestniczy dr Sylwia Spurek, zastępczyni RPO ds. równego traktowania oraz mec. Anna Błaszczak-Banasiak, dyrektorka Zespołu ds. Równego Traktowania BRPO. RPO złożył Komitetowi 84 rekomendacje.

W Polsce żyje 4,5 mln osób z niepełnosprawnościami.

Nagranie z sesji jest dostępne pod adresem: <http://webtv.un.org/meetings-events/>

Rząd: Polska jako strona konwencji rzetelnie i uczciwie wykonuje postanowienia Konwencji

- Polska jako strona konwencji rzetelnie i uczciwie wykonuje postanowienia Konwencji, a wsparcie dla Osób z Niepełnosprawnościami należą do priorytetów rządu – powiedział w imieniu polskiego rządu Krzysztof Michałkiewicz, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej. - Rząd m.in. pracuje nad jednolitym systemem orzekania o niepełnosprawności. Kończy też prace nad wieloletnią strategią na lata 2018-30. Stale wsluchuje się w opinie środowiska osób z niepełnosprawnościami. w centrum polityki rządu jest rodzina, w tym rodzina z osobami z niepełnosprawnościami. Stąd wziął się rządowy program „Za życiem”, a także program „500+”, w którym rodziny z dziećmi z niepełnosprawnościami są wspierane dzięki wyższemu kryterium dochodowemu. Świadczenia dla osób z niepełnosprawnościami są stale podwyższane, a rząd wspiera deinstytucjonalizację opieki oraz mieszkania wspierane (miejsc w nich jest ok. 2 tys. - BRPO), środowiskowe domy i inne placówki. – Pracujemy nad opieką wychnieniową, asystencją i dostępnością usług i budynków (do końca roku przygotowana będzie ustawa dostępnościowa, poprawi się w najbliższych też dostępność serwisów internetowych [obowiązkowa od maja 2015 r. - BRPO])– powiedział m.in. min. Michałkiewicz. **Dodał, że w w ciągu ostatnich 28 lat sytuacja osób z niepełnosprawnościami w Polsce znacząco się poprawiła. Ratyfikowanie Konwencji 5 lat temu jest dla nas przedmiotem do dumy.**

Stanowisko Komitetu ONZ

Sprawozdawca Komitetu Jonas Rukus podziękował rządowi za wysiłki na rzecz poprawy sytuacji osób z niepełnosprawnościami i za pracę nad programem „Dostępność+”. Wyraził nadzieję, że program będzie dysponował odpowiednimi środkami [RZĄD: będzie na to 23 mld zł]. Pogratulował tego, że przepisy wyborcze pomagają osobom z niepełnosprawnościami. Jednak – zaznaczył – są też wobec Polski obawy. Dotyczą one zwłaszcza:

- **ochrony socjalnej na rzecz osób z niepełnosprawnościami (definicja niepełnosprawnościami i mechanizmy oceny niepełnosprawności niezgodne z Konwencją) ODPOWIEDŹ RZĄDU:** Przygotowywana Strategia będzie całościowa i zgodna z Konwencją. Poza tym mamy program „Za życiem” oraz „Rodzina 500+”, zwiększona została renta socjalna do ponad 1 tys. zł. Od 1 stycznia 2019 zaczną działać Fundusz Solidarnościowy (prawie 2 mld zł)
- **ochrony praw kobiet z niepełnosprawnościami (m.in. problem przemocy, kwestia zatrudnienia i realizacji praw reprodukcyjnych) ODPOWIEDŹ RZĄDU:** Polska już przy ratyfikacji zastrzegła sobie prawo niestosowania zaleceń o dostępności aborcji. Działania polskiego rządu są prowadzone tak, by osoby z niepełnosprawnościami były traktowane w zakresie zdrowia prokreacyjnego na równi z osobami sprawnymi. Przygotowywany jest kompleksowy program ochrony zdrowia prokreacyjnego (na leczenie niepłodności planowane jest 100 mln zł)
- **praw osób ubezwłasnowolnionych z niepełnosprawnością psychiczną (ich liczba w Polsce rośnie) ODPOWIEDŹ RZĄDU:** zmiana przepisów no ubezwłasnowolnieniu nie jest rozważana. Wymagałoby to bowiem zmiany kluczowych rozwiązań prawa cywilnego. Są jednak prowadzone prace koncepcyjne i niebawem mogą się rozpocząć prace legislacyjne, więc „mogą zaistnieć okoliczności, które dostosują polskie prawo do Konwencji”.

Pytania i komentarze Komitetu oraz odpowiedzi rządu

1. W polskim tłumaczeniu Konwencji ONZ są błędy **ODPOWIEDŹ RZĄDU:** są poprawiane
2. **Polska do tej pory nie ratyfikowała protokołu dodatkowego** pozwalającego osobom z niepełnosprawnościami na składanie do Komitetu skarg indywidualnych z Polski na naruszenie Konwencji) **ODPOWIEDŹ RZĄDU:** Do protokołu fakultatywnego Polska nie zamierza przystąpić, bo nie ma podstaw do przeanalizowania jego stosowania
3. **W jaki konkretnie sposób środowiska osób z niepełnosprawnościami są włączane w proces legislacyjny** i w kampanie społeczne dotyczące ich praw? **ODPOWIEDŹ RZĄDU:** Głosy środowiska OzN są uwzględniane w pracach nad Strategią. Jedną z takich organizacji jest np. organizacja kobiet, czy też organizacja osób głuchych. „Ten dokument będzie głęboko skonsultowany”. Konsultowany jest też program „Dostępność+”
4. **Jak Polska zamierza chronić kobiety i dziewczynki z niepełnosprawnościami przed przemocą?** Jak chroni lesbijki z niepełnosprawnością narażone na podwójną dyskryminację? **ODPOWIEDŹ RZĄDU:** Znęcanie się nad niepełnosprawnymi kobietami jest karane przez Kodeks karny. Policja traktuje wszystkie grupy pokrzywdzonych równo, ale też indywidualnie ocenia potrzeby ofiar. Sądy zaś muszą uwzględnić motywację i sposób zachowania się sprawcy, uwzględniając także

sytuację ofiary. Dlatego znęcanie się nad niepełnosprawną/nieporadną kobietą wpływa na zaostrzenie kary. Osobne przepisy chronią przed znęcaniem się w ramach rodziny (Policja reaguje na każdy sygnał; mamy ustawę o zwalczaniu przemocy w rodzinie, a osoby doznające przemocy mają zapewnione poradnictwo, wsparcie i schronienie; możliwy jest zakaz kontaktu sprawcy z ofiarą; mamy procedurę Niebieskiej Karty, prowadzone są działania edukacyjne).

5. Osoby o odmiennej orientacji seksualnej chronione są przez osobne przepisy Kod

TEKST WYSTĄPIENIA ZASTĘPCZYNI RPO

Prawo do niezależnego życia z godnością jest podstawowym prawem człowieka. Niestety, jego realizacja jest często tylko marzeniem milionów polskich kobiet i mężczyzn - tak Sylwia Spurek rozpoczęła swoje przemówienie.

- **Pochodzę z kraju, w którym powstał ruch Solidarności, z kraju, w którym Lech Wałęsa, Anna Walentynowicz i wiele innych odważnych kobiet i mężczyzn nadało nowe znaczenie słowu "solidarność".** Dziś wiele osób niepełnosprawnych w Polsce pozostaje na uboczu i nie czuje solidarności, której mogliby oczekiwać od rządu – oświadczyła zastępczyni RPO.

Przypomniała, że w ratyfikacji w 2012 r. Polska potwierdziła, że osoby z niepełnosprawnościami mają prawo do pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka. Niestety, wciąż brakuje wielu środków, aby to osiągnąć. w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich dr. Adama Bodnara, obszary o kluczowym znaczeniu, które wymagają zmian systemowych, obejmują przyjęcie kompleksowej krajowej strategii wdrażania Konwencji i ratyfikację protokołu fakultatywnego (ratyfikacja taka umożliwiłaby składanie do Komitetu skarg indywidualnych z Polski na naruszenie Konwencji).

Jak mówiła Sylwia Spurek, środki prawne przeciwdziałające dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność **nie są skuteczne**. Ustawa o równym traktowaniu zakazuje dyskryminacji osób niepełnosprawnych jedynie w zakresie kształcenia zawodowego i zatrudnienia. Ponadto przepisy Kodeksu karnego nie uznają czynów motywowanych nienawiścią wobec osób z niepełnosprawnościami jako szczególnego rodzaju przestępstw. To musi się zmienić.

Od ratyfikacji Konwencji Polska nie wprowadziła koniecznych zmian legislacyjnych, mających na celu zastąpienie instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji. Osoba ubezwłasnowolniona nie może korzystać z prawa do głosowania, nie może zostać członkiem partii politycznej ani organizować zgromadzeń, nie może zawrzeć małżeństwa, nie może sprawować władzy rodzicielskiej w stosunku do swoich dzieci.

Rzecznik z zaniepokojeniem zauważa, że w Polsce dominuje **model opieki instytucjonalnej, zamiast usług wsparcia świadczonych w społeczności**. Niestety, nie ma strategii ani planów deinstytucjonalizacji w Polsce. w praktyce nie są dostępne usługi asystencji osobistej i nie podjęto jeszcze żadnych kroków w celu ich wdrożenia.

Rzecznik identyfikuje również problem **dyskryminacji wielokrotnej** osób z niepełnosprawnościami. Wyzwania, przed jakimi stoją np. kobiety z niepełnosprawnościami doświadczające przemocy domowej, nie są zdiagnozowane i właściwie adresowane przez polski rząd - niezależnie, kto jest u władzy. Więcej kwestii bardziej szczegółowo omówiono w pisemnym raporcie Rzecznika.

- **Żałuję, że Komitet nie może zobaczyć zdjęć z kolejnych protestów osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin, w tym z tego ostatniego w polskim parlamencie - mówiła zastępczyni RPO.**

- Na tych zdjęciach zobaczylibyście osoby niepełnosprawne i członków ich rodzin, proszące rząd przez 40 dni o zwiększenie zasiłków socjalnych, niezbędnych do zabezpieczenia ich elementarnych potrzeb. Ostatnie protesty mówią dobitnie o tym, jak niezbędne jest położenie kresu niesprawiedliwości i walce o sprawiedliwość tych ludzi.

Sylwia Spurek przywołała słowa, które w dniu przyjęcia Konwencji 13 grudnia 2006 r. wypowiedział ówczesny Sekretarz Generalny ONZ Kofi Annan: „Dzisiejszy dzień przynosi obietnicę początku nowej ery – epoki, w której osoby z niepełnosprawnościami nie będą już doświadczać dyskryminujących praktyk i postaw, które były dopuszczalne przez zbyt długi czas”^[1]. Według Sywlii Spurek, w tej nowej erze nie możemy nikogo zostawić w tyle, musimy sprawić, aby każda kobieta i każdy mężczyzna mogli w pełni korzystać z prawa do godnego, niezależnego życia. To nasz obowiązek.

Od zbyt wielu lat Rzecznik Praw Obywatelskich apeluje do przedstawicieli władzy publicznej o podjęcie niezbędnych środków w celu poprawy sytuacji osób z niepełnosprawnościami we wszystkich obszarach dotyczących wdrażania Konwencji. z niecierpliwością oczekujemy na współpracę ze wszystkimi zainteresowanymi stronami, aby wesprzeć pełną realizację praw osób z niepełnosprawnościami w Polsce – zakończyła zastępczyni RPO.

Komitet ONZ bada wykonanie przez Polskę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-09-03

- Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami bada - po raz pierwszy od ratyfikowania przez Polskę Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych - sprawozdanie polskiego rządu
- Wyслуchał 3 września przedstawicieli polskich organizacji osób z niepełnosprawnościami
- 4 i 5 września wiedzę tę wykorzysta w tzw. dialogu z polskim rządem, którego ponad 20 przedstawicieli przybyło do Genewy

- **Głównym celem Konwencji jest zapewnienie pełnego korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami ze wszystkich praw i wolności człowieka - na zasadzie równości z innymi**
- **W Polsce wciąż nie jest to zagwarantowane; niezbędne są zmiany systemowe - uważa Rzecznik Praw Obywatelskich, który przedstawił Komitetowi 84 rekomendacje i uczestniczy w dialogu w Genewie**
- **Prawo osób z niepełnosprawnościami do niezależnego życia, jednolity system orzekania o niepełnosprawności, skupiający się na potencjale osoby, a nie na jej dysfunkcjach; zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia - to najważniejsze rekomendacje RPO**

Od 3 do 5 września 2018 r. Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami z siedzibą w Genewie (Committee on the Rights of Persons with Disabilities – CRPD) rozpatruje sprawozdanie Polski z wdrażania Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Komitet monitoruje przestrzeganie Konwencji przez państwa będące jej stronami. Polska ratyfikowała ją na mocy ustawy w 2012 r.

Komitet zbada sprawozdanie rządu z wdrożenia Konwencji i wyda rekomendacje dla Polski. w poniedziałek Komitet wysłuchał przedstawicieli polskich organizacji osób z niepełnosprawnościami. Było to spotkanie poufne.

We wtorek i środę odbędzie się dialog Komitetu z rządem. w imieniu RPO uwagi przedstawi zastępczyni RPO ds. Równego Traktowania Sylwia Spurek oraz Anna Błaszczak-Banasiak, dyrektorka Zespołu ds. Równego Traktowania w BRPO.

RPO pełni w Polsce rolę niezależnego organu monitorującego wykonanie Konwencji. Ratyfikując ją, Polska potwierdziła, że osoby z niepełnosprawnościami mają prawo do pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka. Zdaniem Rzecznika nadal jednak brak rozwiązań zapewniających realną tego możliwość.

W Polsce jest ok. 4,7 mln osób z niepełnosprawnościami. RPO zaznacza, że żaden organ rządu nie koordynuje polityki wobec nich. Niezbędne jest m.in. przyjęcie przez Polskę strategii wdrażania Konwencji oraz podpisanie Protokołu Fakultatywnego do niej. Osoby z niepełnosprawnością miałyby możliwość składania do Komitetu skarg indywidualnych na naruszenie Konwencji.

Polska przedstawiła sprawozdanie wstępne w 2014 r. [[link do sprawozdania, jez. angielski](#)]. Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił swoją Informację w 2015 r. [[link do Informacji RPO, jez. angielski](#)] oraz jej aktualizację – [[link do Informacji z 31.01.2018.](#)]

Komitet, po zapoznaniu się z przedstawionymi materiałami, w marcu 2018 r., przedstawił rządowi Listę kwestii [[link do Listy kwestii, jez. angielski](#)], tj. zwrócił się o uzupełnienie informacji w odniesieniu do niektórych zagadnień. Odpowiedzi udzielił rząd [[link do odpowiedzi, jez. angielski](#)] oraz RPO [[link do odpowiedzi RPO, jez. polski](#)] i organizacje pozarządowe [[link do odpowiedzi, jez. polski](#)].

Pismenne stanowiska przedstawiły Komitetowi także organizacje społeczne zajmujące się prawami człowieka - Instytut Niezależnego Życia [[link do dokumentu, jez. angielski](#)], stowarzyszenia Venus z Milo, Lambda Warszawa i Kampania Przeciw Homofobii [[link do dokumentu, jez. angielski](#)], Agencja Praw Podstawowych UE [[link do dokumentu, jez. angielski](#)], Helsińska Fundacja Praw Człowieka [[link do dokumentu, jez. angielski](#)], stowarzyszenie Kobiet z Niepełnosprawnościami ONE.pl i Women Enabled International [[link do dokumentu, jez. angielski](#)], Instytut Ordo Iuris [[link do dokumentu, jez. angielski](#)], Fundacja KSK [[link do dokumentu, jez. angielski](#)]. Jeszcze w 2015 r. niezależni eksperci opracowali Raport Alternatywny z wdrożenia postanowień KPON, kompleksowo opisujący stan wdrożenia Konwencji w Polsce [[link do dokumentu, jez. angielski](#)].

Najważniejsze rekomendacje RPO

- **„Sprawny dzięki wsparciu” a nie „Niezdolny do...”.** Orzekanie o niepełnosprawności wymaga systemowej reformy. w Polsce funkcjonuje aż sześć systemów orzekania o niepełnosprawności, w tym cztery systemy ustalają uprawnienia do świadczeń rentowych (w ramach ZUS, KRUS, MSWiA i MON), piąty - o stopniu niepełnosprawności oraz szósty w zakresie potrzeb kształcenia specjalnego. Przepisy są sprzeczne, dezorientują osoby z niepełnosprawnościami i utrudniają im korzystanie z ich praw. Przykładowo, według ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych „niepełnosprawność” oznacza niezdolność do pracy i wykonywania ról społecznych, a tymczasem wiele osób z niepełnosprawnościami z powodzeniem pracuje i wykonuje różne role społeczne. Musimy dorobić się jednolitego systemu orzecznictwa o niepełnosprawności, skupiającego się na wsparciu potrzebnym danej osobie, a nie na jej dysfunkcjach (na razie jednak na to się nie zanosi – międzyresortowy zespół, który przygotował nowy projekt, nadal operuje w kategoriach „niesamodzielnosci” i „niezdolności do...”, a nie „wsparciem w zakresie...”);[1]
- **Wsparcie a nie ubezwłasnowolnienie.** w Polsce nadal istnieje instytucja ubezwłasnowolnienia. Nie myślimy o tym, jak wspierać osobę z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w podejmowaniu decyzji, ale jak je podejmować za nią. Ubezwłasnowolnienie oznacza pozbawienie wszelkich praw – np. ubezwłasnowolnienie osoby, która (np. zdaniem rodziny) może mieć kłopoty w dysponowaniu swoim majątkiem, oznacza też, że taka osoba nie może głosować. Tymczasem w takiej sytuacji wystarczyłoby wsparcie w podejmowaniu decyzji finansowych. Instytucja ubezwłasnowolnienia nie spełnia standardów Konwencji ONZ także dlatego, że nie przewiduje okresowej kontroli potrzeby jej stosowania przez niezawisły organ;[2]
- **Pomoc w samodzielności.** Pomoc asystenta osobistego nie jest rozwiązana systemowo[3]. Przykładem może być sprawa pani Joanny z Zielonej Góry, matki małego dziecka, która sama boryka się z niepełnosprawnością ruchową (ma

sprawną tylko jedną rękę). Do tego, by mogła realizować swoje prawa rodzica, potrzebuje nie tylko wsparcia asystentów przez całą dobę, ale także umieć korzystać z ich pomocy – po to by samodzielnie podejmować działania w opiece nad dzieckiem. Aby taka pomoc została jej zapewniona, a sąd mógł uznać, że dziecko będzie dobrze się rozwijało w domu rodzinnym (a nie w rodzinie zastępczej), potrzeba było wielu nadzwyczajnych kroków samorządu, organizacji pozarządowych i RPO – właśnie dlatego, że nie mamy systemowego wsparcia w takich wypadkach.[4]

- **Prawo do opieki zdrowotnej.** Ostatni protest w Sejmie doprowadził do tego, że rząd przyjął ustawę „o szczególnych rozwiązaniach wspierających osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności”. Weszła w życie 1 lipca 2018 r. Dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności ustawa ta wprowadziła cztery zmiany: 1. zniósła okresy użytkowania wyrobów medycznych, 2. dała prawo do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz zaopatrywanie się w aptecce bez kolejki, 3. pozwoliła na korzystanie z ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych bez skierowania, 4. zniósła limity finansowania świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu rehabilitacji leczniczej. Aby zrealizować te nakazy, NFZ zaczął m.in. zbierać więcej danych o potrzebach pacjentów z niepełnosprawnościami. Okazało się już w sierpniu, że są całe województwa, gdzie do tej pory dostęp do pomocy medycznej był znacznie utrudniony (podkarpackie, warmińsko-mazurskie, małopolskie, świętokrzyskie i dolnośląskie)[5]
- **Prawo do życia rodzinnego.** Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną nie mogą zawierać małżeństw. Zupełnie ignorujemy fakt, że niepełnosprawność nie wyklucza potrzeb życia w związku i założenia rodziny. Ale podmiotowe traktowanie osób z niepełnosprawnościami i tutaj wymaga stworzenia systemu wspierania ich w pełnieniu ról rodzicielskich[6]
- **Prawo do bezpieczeństwa.** Osoby z niepełnosprawnościami, w tym osoby starsze, padają ofiarą przemocy, w tym przemocy domowej[7]
- **Prawo do życia na swoim.** Nadal standardową ofertą pomocy dla samotnej osoby z niepełnosprawnością jest przeprowadzka do domu pomocy. Tymczasem mamy prawo do tego, by żyć u siebie i w miejscu zamieszkania otrzymywać potrzebną pomoc. Do tego potrzebne jest przyjęcie kompleksowego programu odejścia od opieki instytucjonalnej - na rzecz wsparcia na poziomie społeczności lokalnej[8] (np. w mieszkaniach wspomaganych). Są już miejsca w Polsce, gdzie to się udaje (Wieruszów, Stargard), ale bardzo wiele jest do zrobienia[9]
- **Prawo do humanitarnego traktowania.** Zdarza się, że osoby z niepełnosprawnościami są nieludzko i w sposób poniżający traktowane w miejscach pozbawienia wolności. w domach pomocy społecznej są zamykane, czasem bite. w więzieniach – nie mogą opuścić celi, jeśli poruszają się na wózku (bo dalej są np. schody). Mogą być wykorzystywane przez innych więźniów (są przypadki, że osoby z niepełnosprawnością umysłową są zmuszane do wykonywania różnych czynności za innych więźniów w zamian np., za obietnicę, że obejrzą ulubioną bajkę w telewizji). Cele bywają tak małe, że osoba na wózku nie ma jak manewrować.
- **Prawo do równego traktowania i niedyskryminacji.** Dziś prawo chroni osoby z niepełnosprawnościami przed dyskryminacją w pracy (ustawa o równym traktowaniu, Kodeks pracy). Ale nie w opiece zdrowotnej (więc np. osoby głuche u lekarza muszą mieć własnych tłumaczy, np. własne słyszące dzieci!), w szkole, na uczelni.[10]
- **Prawo do równego traktowania opiekunów.** Od 4 lat nie jest wykonany wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie wysokości świadczenia dla opiekuna, który musi zrezygnować z pracy. Trybunał uznał za niekonstytucyjne, że świadczenie dla opiekuna osoby z niepełnosprawnością stwierdzoną w dzieciństwie to 1477 zł, a dla opiekuna osoby, która utraciła sprawność w wieku dorosłym – to 520 zł i to pod warunkiem nieprzekroczenia progów dochodowych. Co prawda opiekunowie mogą iść do sądu, powołując się na wyrok TK, jednak są sygnały, że rząd wzywa samorządy do stosowania obowiązujących przepisów, choć negatywnie ocenionych przez TK, i by takich wyroków nie wykonywały (RPO wie o jednym takim przypadku – piśmie wojewody pomorskiego)
- **Prawo do wejścia do budynku publicznego.** Nadal w Polsce są budynki publiczne niedostępne dla wszystkich (osoba na wózku jest obsługiwana na zewnątrz, brakuje poręczy, wind, infrastruktury dla osób niewidomych). Prawo budowlane nakazuje, by dostępne dla osób z niepełnosprawnościami były nowe budynki, nie wymaga jednak stosowania zasad uniwersalnego projektowania, czyli takiego, które zwraca na potrzeby wszystkich – w tym też np. rodziców z dziećmi czy seniorów. w praktyce uwzględnia się jedynie dostępność dla osób na wózkach - potrzeby np. osób niewidomych są często pomijane. Właściciele budynków wybudowanych przed 1995 r. w ogóle zaś nie mają obowiązku likwidacji barier architektonicznych. Przykładowo: sądy mają problem z dostępnością, co nie tylko oznacza, że rozprawy wyznacza się bez uwzględnienia tego, czy wszyscy uczestnicy będą w stanie dotrzeć np. na piętro bez windy, ale też osoby z niepełnosprawnościami nie są traktowane jako pełnoprawni uczestnicy i strony postępowania przed sądem[11].
- **Prawo do edukacji.** Uczniowie z niepełnosprawnościami nadal mają kłopoty z korzystaniem z edukacji razem z rówieśnikami. Przyzwyczailiśmy się do tego, że właściwym rozwiązaniem jest nauczanie indywidualne – tymczasem jest to rozwiązanie dla tych uczniów, którzy nie mogą wychodzić z domu. RPO niepokoi, że odsetek uczniów uczących się w ramach edukacji włączającej zmniejsza się wraz z wiekiem;
- **Prawo do korzystania z internetowych serwisów publicznych.** Mimo że od 2015 r. publiczne serwisy internetowe muszą być budowane zgodnie ze standardami dostępności (WCAG 2.0 AA), nadal wiele z nich jest niedostępnych. Dostępność polega m.in. na tym, że można po serwisie poruszać się bez użycia myszki, że serwis ma jasną strukturę logiczną, a

elementy graficzne są opisane w sposób zrozumiały dla osób z dysfunkcją wzroku. Niedostępny jest dziś nawet Krajowy Rejestr Sądowy, a resort sprawiedliwości uważa, że jest to stan zgodny z prawem[12].

- **Prawo do pracy.** Praca jest wartością – nie chodzi tylko o zarobki, ale o to, że często wspiera ona rehabilitację, daje poczucie godności, umożliwia samodzielność. Tej wartości nie zastąpi najbardziej szczodry zasiłek. Rzecz w tym, że wejście na otwarty rynek pracy jest dla osoby z niepełnosprawnością trudne. Jest tak dlatego, że nie mamy systemu wsparcia – zdobywanie wiedzy, uczenie się zawodów w Zakładach Aktywizacji Zawodowej nie jest powszechne, potem nie ma jak znaleźć zajęcia, bo np. spółdzielnie socjalne nie są rozpowszechnione, a instytucje publiczne nie potrafią korzystać z ich usług poprzez właściwie zrobione zamówienia publiczne. w końcu może być tak, że osoba głucha zdobędzie uprawnienia zawodowe, a lekarz nie da jej zaświadczenia o prawie do wykonywania zawodu, bo nie wie, że można wykonywać daną czynność niesłysząc. Do zrobienia jest tu mnóstwo – warto więc zapoznać się ze znakomitymi przykładami aktywizacji osób z niepełnosprawnościami w Koninie[13] w Radomiu[14] w Kluczkach[15] w Krakowie[16] w Stykowie i Kałkowie[17].

[1] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/zmiana-podejscia-panstwa-do-niepelnospra...>

[2] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/kpo/panel/ubezwlasnowolnienie-reforma-...>

[3] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/asystent-osobisty-osoby-z-niepelnospra...>

[4] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/sprawa-pani-joanny-z-zielonej-q%C3%B3r...>

[5] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/360-mln-z%C5%82-dodatkowych-pieniedzy-...>

[6] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/kpo/panel/ubezwlasnowolnienie-reforma-...>

[7] https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Biuletyn_Rzecznika_Praw_Obywa...

[8] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-dopomina-sie-o-deinstytucjonalizac...>

[9] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/spotkanie-rpo-w-stowarzyszeniu-integra...>

[10] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/dlaczego-wci%C4%85%C5%BC-s%C4%85-probl...>

[11] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/dost%C4%99pno%C5%9B%C4%87-wymiaru-spra...>

[12] [https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-interweniuje-w-sprawie-braku-dost%](https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-interweniuje-w-sprawie-braku-dost%...)

[13] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/centrum-organizacji-pozarządowych-w-ko...>

[14] <https://jaskoleczka.pl/>

[15] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/praca-dla-osob-z-niepelnosprawnościami...>

[16] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/wizyta-w-stowarzyszeniu-rodzin-%E2%80%...>

[17] <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-w-ZAZ-stykow-i-kalkow>

Zmiana podejścia państwa do niepełnosprawności nadal mało prawdopodobna

data: 2018-08-24

- **Zmiana ta powinna polegać na tym, by osoby z niepełnosprawnościami traktowane były nie jako „niesamodzielne”, ale takie, które są samodzielne, jeśli dostaną odpowiednie wsparcie**
- **RPO stara się do tego przekonać władze, ostatnio – Prezesa ZUS, który przewodniczył zespołowi przygotowującemu nowe przepisy**
- **Dostał odpowiedź, w której nie ma nawet odniesienia do przedstawionej argumentacji**

Polski system wspierania osób z niepełnosprawnościami jest niespójny i nieefektywny. Wymaga zmian. RPO, posiłkując się wiedzą wspierających go ekspertów z tej dziedziny, stara się formułować konkretne rekomendacje do prowadzonych właśnie zmian nad nową ustawą mającą na celu integrację i ujednolicenie zasad orzekania o niepełnosprawności.

Zwraca uwagę na słowa – bo one ostatecznie decydują o tym, jak wszyscy postrzegamy problem niepełnosprawności. Rzecznik przypomina tu, że pomysł wprowadzenia orzekania „o niesamodzielności” stoi w sprzeczności z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych i z aktualnym podejściem do niepełnosprawności opartym o prawa człowieka. Co innego znaczy "nie zdolny do...", a co innego "może pod warunkiem wsparcia polegającego na..."

Konwencja ONZ posługuje się terminem „osoby wymagające bardziej intensywnego wsparcia” pozwalającym na określenie osób z niepełnosprawnościami, którym – ze względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności – należy zapewnić dostosowane do

potrzeb różne formy wsparcia w samodzielnym życiu, w miarę możliwości danej osoby. Istotne jest, aby nowy system orzecznicy skupiał się na potencjale osoby z niepełnosprawnością, nie zaś na jej dysfunkcjach. Mając to na uwadze ponownie uprzejmie zwracam uwagę pani prezes na konieczność zastosowania w nowym systemie orzekania terminologii spójnej z Konwencją.

W wielu państwach systemy wsparcia osób z niepełnosprawnościami skonstruowane są od strony potrzeb, nie zaś ograniczeń i jednocześnie posługują się dostosowaną do standardów Konwencji siatką pojęciową. Przykładowo w Wielkiej Brytanii funkcjonuje świadczenie o nazwie „personal independence payment”, udzielane w przypadku długotrwałego ograniczenia samodzielności osoby, a jego wysokość uzależniona jest od poziomu, w jakim zmieniła się jej sytuacja ze względu na stan zdrowia. Kolejnym, już przytaczanym poprzednio przykładem, są także regulacje niemieckie, gdzie używane jest pojęcie „Pflegegrad” oznaczające „potrzebę opieki”, lub „potrzebę pielęgnacji”, a nie, jak się często błędnie tłumaczy, „niesamodzielność”. Jest to istotna z punktu widzenia osób z niepełnosprawnościami różnica.

W ocenie RPO pozostanie przy określeniu „orzekanie o niesamodzielności” może przyczynić się do utrwalania negatywnych stereotypów, które dotyczą osób z niepełnosprawnościami.

Prezes ZUS odpowiedziała na to, że na zmiany w projekcie jest już za późno, bo przygotowany przez kierowany przez nią Zespół Międzyresortowy projekt trafił już do rządu.

A w czasie pisania projektu głos doradczy miało dwoje przedstawicieli środowiska osób z niepełnosprawnościami: Piotr Pawłowski (prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji oraz Fundacji Integracja) i dr Monika Zima-Parjaszewska (prezeska Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną, a także ekspertka w Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnościami przy RPO).

„Są to osoby znane, aktywne, mające zarówno wiedzę, jak i rozległe kontakty w środowisku osób niepełnosprawnych, a reprezentowane przez nich organizacje mają ogólnopolski zakres działania, szerokie powiązania instytucjonalne i reprezentują interesy różnych grup osób niepełnosprawnych”.

Zdaniem prezes ZUS Gertrudy Uścińskiej obecność dwóch osób, które mają jedynie głos doradczy, jest optymalną formą realizacji prawa środowiska osób z niepełnosprawnościami o współdecydowaniu o istotnych dla nich kwestiach.

- Zaskoczeniem jest więc dla mnie zawarte w Pana liście sformułowanie podające w wątpliwość, czy osobom niepełnosprawnym w wystarczającym stopniu zapewniono udział w pracach. Międzyresortowy Zespół wykonał swoje zadania zgodnie z wyznaczonym mu zakresem. Rezultat tych prac zostanie przekazany Premierowi i Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – pisze prezes ZUS.

XI.7061.10.2018

RPO dopomina się o deinstytucjonalizację systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami oraz seniorów

data: 2018-08-23

- **Seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami nadal skazywani są na przeprowadzkę do dużych instytucji opieki, nawet jeśli tego nie chcą – nie ma bowiem dla nich właściwego wsparcia w miejscu zamieszkania**
- **RPO dopomina się o deinstytucjonalizację systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami oraz osób starszych**
- **W listopadzie 2017 r. RPO wraz z 54 organizacjami społecznymi skierował do premiera apel w tej sprawie**
- **Chodzi o przyjęcie Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji - przejścia od opieki instytucjonalnej do wsparcia w społeczności lokalnej**

Dotychczas resort rodziny, pracy i polityki społecznej nie odpowiedział na apel. Zastępczyni RPO Sylwia Spurek zwróciła się w tej sprawie do minister Elżbiety Rafalskiej.

Osobom z niepełnosprawnościami i seniorom odmawia się możliwości dokonywania wyborów i kontroli nad swym życiem – do dziś powszechnie uważa się, że nie są one w stanie żyć samodzielnie. Zgodnie ze stereotypami są one raczej przedmiotem opieki niż podmiotem praw i obowiązków. Tymczasem niezależne życie i włączanie w społeczność lokalną nierozzerwalnie wiąże się z podstawową zasadą praw człowieka, że wszyscy ludzie mają jednakową godność i jednakowe prawa. Odnosi się to do wszystkich osób z niepełnosprawnościami, niezależnie od wymaganego wsparcia, wieku, rodzaju dysfunkcji, płci, dochodów, czy innych kryteriów.

Zamieszkiwanie osób z niepełnosprawnościami i osób starszych w znanym im środowisku umożliwia im czerpanie korzyści ze wsparcia opartego również na więziach społecznych i korzystanie z ogólnodostępnych usług. Dzięki temu możliwe jest pełnienie wielu ról społecznych, co ogranicza wykluczenie społeczne tych osób.

Apel w sprawie deinstytucjonalizacji systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami i osób starszych trafił 20 listopada 2017 r. do ówczesnej premier Beaty Szydło. Wskazywano w nim na konieczność przyjęcia Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji, który zawierałby cele, harmonogram oraz wskaźniki realizacji.

Sygnatariusze apelu stwierdzają, że zintensyfikowanie deinstytucjonalizacji jest konieczne dla realizacji przez Polskę wiążących ją standardów międzynarodowych. Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami nakłada obowiązek umożliwienia życia tym osobom w społeczności lokalnej. Konieczne jest zatem przejście od opieki instytucjonalnej do wsparcia na poziomie społeczności lokalnych, z poszanowaniem podmiotowości i przyrodzonej godności wszystkich osób, w tym prawa do decydowania o własnym życiu.

W apelu pisano też o potrzebie przyjęcia moratorium na tworzenie dużych instytucji (wzorem Słowacji, Węgier czy Danii) i częściowego moratorium na kierowanie do instytucji osób, które dopiero będą potrzebować całodobowego wsparcia. Takie działania podjęto w innych państwach europejskich. Np. węgierska strategia deinstytucjonalizacji spowodowała, że w latach 2011-2015 z wykorzystaniem funduszy unijnych 660 osób przeszło z opieki instytucjonalnej do wsparcia w społeczności lokalnej.

Tymczasem w Polsce w 2015 r. w 815 domach pomocy społecznej mieszkały 86 502 osoby. Nie zmniejsza się ani liczba dps-ów, ani liczba ich mieszkańców. w jednym dps-ie jest średnio 106 osób, co pokazuje, jakimi dużymi instytucjami opiekuńczymi one są.

23 listopada 2017 r. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów przekazała apel Ministrowi Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z prośbą o udzielenie odpowiedzi. Był on też wysłany bezpośrednio do pani minister 20 listopada 2017 r.

- z przykrością stwierdzam, że do chwili obecnej do Biura RPO nie wpłynęła odpowiedź - napisała zastępczyni RPO ds. równego traktowania Sylwia Spurek. Przypomniała, że zgodnie z ustawą o Rzeczniku Praw Obywatelskich organ, do którego zwróci się Rzecznik, obowiązany jest z nim współdziałać i udzielać mu pomocy, a w szczególności - żądanych informacji i wyjaśnień. Dlatego Sylwia Spurek wystąpiła do Elżbiety Rafalskiej o niezwłoczną odpowiedź.

XI.503.4.2016

360 mln zł dodatkowych pieniędzy na leczenie i rehabilitację osób z niepełnosprawnościami. NFZ odpowiada Rzecznikowi

data: 2018-08-22

- **Na leczenie i rehabilitację osób z niepełnosprawnościami NFZ dodatkowo przeznaczy 360 mln zł**
- **Obecnie zbiera też i analizuje dane o potrzebach tej grupy pacjentów**
- **Już wie, że najtrudniej jest osobom z niepełnosprawnościami w woj. podkarpackim, warmińsko-mazurskim, małopolskim, świętokrzyskim i dolnośląskim**

W jaki sposób NFZ realizuje ustawę „o szczególnych rozwiązaniach wspierających osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności”, która weszła w życie 1 lipca 2018 r. i ma realizować postulaty osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin, w tym również protestujących w Sejmie w kwietniu i maju 2018 r.?

Dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności ustawa ta wprowadziła cztery zmiany:

- zniósła okresy użytkowania wyrobów medycznych
- dała prawo do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz zaopatrywanie się w aptecze bez kolejki
- pozwoliła na korzystanie z ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych bez skierowania
- zniósła zostają limity finansowania świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu rehabilitacji leczniczej

Jak to wygląda w praktyce? Co się zmieniło w organizacji publicznej służby zdrowia? O to Rzecznik Praw Obywatelskich pytał Prezesa NFZ. z odpowiedzi wynika, że

1. Na leczenie i rehabilitację osób z niepełnosprawnościami jest teraz o 360 mln zł więcej

Oznacza to, że co czwarta złotówka z dodatkowych 1,5 mld na zdrowie pójdzie na pomoc dla tej grupy:

- zwiększył się plan finansowy na ten rok 2018 w ten sposób, że z dodatkowych 999 mln zł na świadczenia opieki zdrowotnej 138 mln ma pójść na sfinansowanie nielimitowanego dostępu do refundowanych wyrobów medycznych dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności
- uruchomiono 510 mln zł rezerwy ogólnej na koszty świadczeń zdrowotnych, z czego prawie połowa (225 mln) ma pójść na rehabilitację dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Mają to być świadczenia nielimitowane
- Przed zmianą NFZ planował wydać na świadczenia medyczne 78,6 mld zł.

2. Szpitale wiedzą, jak o nie występować, a pacjenci powinni wiedzieć, że są nowe możliwości

- dyrektorzy oddziałów NFZ mogą już kontraktować dodatkowe świadczenia, a jeśli szpitale przekroczą limity, bo potrzebujących będzie więcej, to będą miały po kwartale prawo do zapłaty za te ponad limitowe zabiegi i leczenie
- NFZ umieścił na swojej stronie komunikat o uprawnieniach i możliwościach korzystania z rehabilitacji leczniczej przez osoby z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Zostały też uruchomione infolinie na ten temat

3. NFZ aktywnie zbiera i analizuje dane o potrzebach osób z niepełnosprawnościami

- zbiera dane, jakie świadczenia dla osób z niepełnosprawnościami są potrzebne i czego jeszcze brakuje w systemie pomocy (lista „białych plam”, jak to ujmuje prezes NFZ). Za taką analizę odpowiedzialni są dyrektorzy oddziałów NFZ. Mają na bieżąco zgłaszać centrali pojawiające się problemy
- dzieci i dorośli ze śpiączką mają być lepiej traktowani, bo można teraz osobno rozliczać i identyfikować świadczenia rehabilitacyjne dla nich w systemie informatycznym NFZ

Już teraz wiadomo, że najwięcej „białych plam” w zakresie fizjoterapii domowej i fizjoterapii ambulatoryjnej jest na terenie województw:

- podkarpackiego
- warmińsko-mazurskiego
- małopolskiego
- świętokrzyskiego
- dolnośląskiego

Tam też szpitale i przychodnie już teraz będą mogły kontraktować więcej świadczeń dla osób z niepełnosprawnościami.

NFZ umieścił na swojej stronie komunikat o uprawnieniach i możliwościach korzystania z rehabilitacji leczniczej przez osoby z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Zostały też uruchomione infolinie na ten temat.

Kancelaria Sejmu o interwencji Straży z 24 maja: chodziło o zapewnienie bezpieczeństwa osobom wychylającym się z okna

data: 2018-08-16

- **Straż Marszałkowska interweniowała w Sejmie wobec protestujących opiekunów osób z niepełnosprawnościami, bo chciała zapewnić bezpieczeństwo osobom wychylającym się przez okno**
- **To odpowiedź dla RPO szefowej Kancelarii Sejmu w sprawie głośnej interwencji Straży Marszałkowskiej z 24 maja 2018 r.**
- **Doszło do niej, gdy protestujący usiłowali wywiesić przez okno baner informujący o trwającym proteście**

Z relacji w mediach wynika, że Straż Marszałkowska wkroczyła do akcji, gdy opiekunowie osób z niepełnosprawnościami usiłowali wywiesić przez okno baner informujący o proteście. Strażnicy użyli środków przymusu bezpośredniego. Wśród osób usiłujących zapobiec wywieszeniu transparentu był nieumundurowany mężczyzna – jak wynika z przekazów medialnych, pracownik Kancelarii Sejmu - który również stosował przemoc wobec protestujących, a nie ma do tego prawa. Przynajmniej jedna z opiekunek odniosła obrażenia.

Dzień po zdarzeniu zastępczyni RPO ds. równego traktowania Sylwia Spurek zwróciła się do marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego o wyjaśnienie interwencji. Pytała m.in.:

- czy interwencja była proporcjonalna i adekwatna do zagrożenia
- które z zadań wyszczególnionych w art. 2 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 2018 r. o Straży Marszałkowskiej[1] realizowali jej funkcjonariusze podczas interwencji
- czy czynności miały na celu zapobieżenie przestępstwom przeciwko ochranianym przez Straż Marszałkowską osobom i obiektom, a jeśli tak – jakie były to przestępstwa
- czy, a jeśli tak, to jakie zagrożenie dla osób ochranianych oraz bezpieczeństwa terenów obiektów i urządzeń objętych ochroną Straży Marszałkowskiej powodowały działania osób protestujących, usiłujących wywiesić baner
- które z okoliczności wymienionych w art. 11 ustawy z 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej uzasadniały użycie przez Straż środków przymusu bezpośredniego

- czy funkcjonariusze Straży Marszałkowskiej, przed przystąpieniem do interwencji dopełnili obowiązków wynikających z art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o Straży Marszałkowskiej;
- czy użycie siły fizycznej wobec opiekunek osób z niepełnosprawnościami było niezbędne do osiągnięcia celu interwencji
- dlaczego w interwencji wziął udział nieumundurowany pracownik Kancelarii Sejmu, który także stosował środki przymusu bezpośredniego
- czy protestującym zapewniono pomoc lekarza, w tym badania obdukcyjne po zdarzeniu

W odpowiedzi na te pytania 26 lipca 2018 r. szefowa Kancelarii Sejmu RP Agnieszka Kaczmarska napisała: Funkcjonariusze Straży Marszałkowskiej podczas interwencji 24 maja 2018 r. wykonywali zadania określone w art. 2 ust. 1 pkt 1. 2 i 5 ustawy z dnia 26 stycznia 2018 r. o Straży Marszałkowskiej (Dz. U. poz. 729). Zgodnie z nimi do zadań Straży Marszałkowskiej należy m. in. ochrona terenów i obiektów będących w zarządzie Kancelarii Sejmu, zapewnienie bezpieczeństwa osobom przebywającym na tych terenach i w obiektach, a także wykonywanie zarządzeń porządkowych Marszałka Sejmu wydawanych na podstawie regulaminu Sejmu.

Czynności Straży Marszałkowskiej podjęte podczas wyżej wymienionej interwencji miały na celu przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa osobom wychylającym się z okna na I piętrze budynku C i próbującym wywiesić transparent, a także osobom wchodzącym do tego budynku wejściem głównym do Sejmu oznaczonym jako CI.

Agnieszka Kaczmarska zwróciła uwagę na obowiązek Straży Marszałkowskiej zapewnienia bezpieczeństwa osobom przebywającym na terenach sejmowych. Według niej funkcjonariusze Straży Marszałkowskiej przed przystąpieniem do interwencji kilkakrotnie informowali osoby próbujące wywiesić transparent, że ich działania są niedozwolone i podawali podstawę prawną podjęcia czynności służbowej.

- Na podkreślenie zasługuje fakt, że Kancelaria Sejmu i Straż Marszałkowska przez wiele tygodni tolerowały ekspresyjne formy protestu - wywieszanie plakatów, transparentów, wyklejanie ścian budynku pocztówkami - stwierdziła Kaczmarska. Zaznaczyła, że Kancelaria Sejmu nie była stroną w sporze między osobami z niepełnosprawnościami i ich opiekunami a rządem. Kierownictwo Kancelarii Sejmu, rozumiejąc trudną sytuację tej grupy społecznej i ich decyzję o prowadzeniu protestu okupacyjnego w gmachu Sejmu, wyszło naprzeciw ich oczekiwaniom poprzez zapewnienie posiłków, możliwości korzystania z toalety, łazienek, palarni, spacerów.

Według szefowej Kancelarii Sejmu bezpośrednio po zakończeniu interwencji do protestujących przybyli ratownicy medyczni. Nikt jednak nie zgłosił Straży Marszałkowskiej potrzeby obdukcji.

- Przedstawiając te wyjaśnienia, wyrażam nadzieję, że w przedmiotowej sprawie okażą się wyczerpujące i znajdą zrozumienie Rzecznika Praw Obywatelskich - głosi konkluzja odpowiedzi szefowej Kancelarii Sejmu.

II.519.501.2018

[1] Art. 2. 1. Do zadań Straży Marszałkowskiej należy:

1. ochrona terenów, obiektów i urzędzeń będących w zarządzie Kancelarii Sejmu i zarządzie Kancelarii Senatu, w tym przy użyciu urzędzeń służących do rejestracji obrazu i dźwięku;
2. zapewnienie, w zakresie niezastrzeżonym dla Służby Ochrony Państwa i Żandarmerii Wojskowej, bezpieczeństwa osobom przebywającym na terenach i w obiektach, o których mowa w pkt 1, oraz w miejscach odbywania posiedzeń Zgromadzenia Narodowego, Sejmu i Senatu;
3. kontrola uprawnień do przebywania na terenach i w obiektach, o których mowa w pkt 1, oraz wydawanie przepustek uprawniających do przebywania na tych terenach i w tych obiektach, a także zapewnienie tam porządku;
4. kontrola uprawnień do wjazdu i przebywania na terenach i w obiektach, o których mowa w pkt 1, oraz wydawanie przepustek uprawniających do wjazdu i przebywania na tych terenach i w tych obiektach, a także zapewnienie tam porządku;
5. wykonywanie zarządzeń porządkowych Marszałka Sejmu wydawanych na podstawie regulaminu Sejmu i zarządzeń porządkowych Marszałka Senatu wydawanych na podstawie regulaminu Senatu;
6. prowadzenie rozpoznania pirotechniczno-radiologicznego osób, pojazdów, terenów i obiektów, o których mowa w pkt 1, oraz podejmowanie działań zmierzających do neutralizacji zagrożeń;
7. wykrywanie urzędzeń podsłuchowych na terenach, w obiektach i w urzędzeniach będących w zarządzie Kancelarii Sejmu i zarządzie Kancelarii Senatu;
8. wykonywanie zadań w zakresie obrony cywilnej i ochrony przeciwpożarowej;
9. konwojowanie wartości pieniężnych, mienia i dokumentów;
10. udział w wykonywaniu zadań reprezentacyjnych, w szczególności w ceremoniale powitań i pożegnań podczas wizyt parlamentarnych oraz w asystach honorowych.

Jak szkoły przygotowują się do zmian przepisów w sprawie nauczania indywidualnego?

data: 2018-08-16

- RPO dalej dopytuje Ministra Edukacji o przygotowania do zmian przepisów dotyczących nauczania indywidualnego
- Wdrażana zmiana jest słuszna, chodzi jednak o to, by sam sposób jej wdrażania nie naruszył praw dzieci i ich rodziców

Dziecko z niepełnosprawnością może – i powinno – chodzić do szkoły, bo nic nie zastąpi kontaktów z rówieśnikami. Formą wsparcia jest możliwość nauki z dodatkowym wsparciem - w szkole i w klasie, lub dzięki indywidualnym zajęciom dodatkowym – na podstawie orzeczenia o kształceniu specjalnym.

Dodatkową możliwością jest nauczanie indywidualne. „Od zawsze” organizowane ono było albo w szkole, albo w domu samego dziecka - jeśli nie mogło go ono opuszczać. w praktyce możliwość ta wykorzystywana była jednak niekoniecznie tak, jak planowali organizatorzy edukacji: dzieci „trudne”, utrudniające pracę w klasie, były często „wypychane” z klasy – kierowane do nauczania indywidualnego. w efekcie, choć chodziły do szkoły, praktycznie nie kontaktowały się z innymi dziećmi.

Żeby uniemożliwić tę praktykę, MEN zdecydowało, że nauczanie indywidualne może odbywać się tylko w domu. To znaczy, że powinno z niego korzystać tylko to dziecko, które nie może domu opuścić. Zmianę tę Rzecznik Praw Obywatelskich przyjął z aprobatą. Jednak, jak to często bywa, problemy dotyczą sposobu jej wprowadzenia.

Rodzice nie rozumieją jej sensu. Nie wiedzą, na jakie wsparcie mogą liczyć. Boją się, że – jeśli ich dziecko korzystało z nauczania indywidualnego w szkole – to teraz zostanie zamknięte w domu i także jedno z rodziców będzie musiało zrezygnować z aktywności zawodowej na rzecz opieki.

W sprawie tej Rzecznik zwrócił się do MEN o wyjaśnienia, a po ich otrzymaniu przedstawia nowe argumenty.

- w ocenie RPO niezwykle istotne jest zbadanie, w jaki sposób przyjęte przepisy są stosowane w praktyce oraz, czy rzeczywiście wspierają one prawidłowe wdrożenie edukacji włączającej – powtarza RPO. - w związku z tym chciałbym poprosić o uzupełnienie przekazanych już przez Panią Minister informacji i doprecyzowanie stanowiska w niektórych kwestiach.

Z pisma MEN wynika, że podjęte zostały działania mające na celu należyte przygotowanie dyrektorów oraz nauczycieli, a także pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych do nowych regulacji.

- Ilu jednak dyrektorów przedszkoli, szkół i placówek wzięło udział we wspomnianej w piśmie konferencji „Uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi a zmiany w prawie oświatowym” 18 października 2017 r. oraz konferencjach organizowanych przez kuratorów oświaty pod koniec 2017 r.?

Budujący jest wskazany przez Panią Minister fakt powołania w każdym kuratorium oświaty wizytatorów przeszkolonych w zakresie specjalnych potrzeb edukacyjnych.

- W jakich formach i w jakim wymiarze wizytatorzy ci realizowali działania informacyjno-szkoleniowe.
- Jakie są dotychczasowe efekty ich pracy?

W zakresie szczególnego zainteresowania RPO pozostaje kwestia realizacji nowej formy wspierania uczniów wymagających zajęć w formie indywidualnej, tj. obejmowanych zindywidualizowaną ścieżką kształcenia. Będę wdzięczny za wskazanie, czy monitorowana jest praktyka prowadzenia zajęć w tej formule, co pozwoliłoby m.in. ocenić, czy elastyczne rozwiązanie, tj. pozostawienie wyłącznej decyzji dyrektora szkoły co do tygodniowego wymiaru godzin realizowanych indywidualnie lub w klasie, zapewnia proces kształcenia odpowiadający potrzebom i możliwościom danego ucznia.

XI.7036.12.2017

RPO w sprawie niepublicznych szkół, w których uczą się dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi

data: 2018-08-16

Nowe przepisy[1] wymuszające zatrudnianie nauczycieli na etat sprawią, że placówek niepublicznych nie będzie stać na dalsze zatrudnienie logopedów czy psychologów, którzy dotychczas pracowali na umowę cywilnoprawną

Z problemem tym zwracają się do RPO rodzice uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz dyrektorzy niepublicznych placówek edukacyjnych

RPO wystąpił w tej sprawie do Ministra Edukacji Narodowej

Rzecznik rozumie ideę, która legła u podstaw wskazanej zmiany – dla większości nauczycieli zatrudnienie pracownicze jest w oczywisty sposób korzystne. Niemniej koszty zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę są odczuwalnie wyższe od kosztów zatrudnienia na umowę cywilnoprawną. Można więc przypuszczać, że dyrektorzy placówek niepublicznych, którzy w ramach

posiadanych środków nie będą mogli ponieść zwiększonych kosztów z tego tytułu, będą rezygnować z zatrudniania części nauczycieli, przede wszystkim zaś nauczycieli-specjalistów, w tym m.in. logopedów, czy psychologów. z kolei, jeśli dyrektorzy będą dążyli do utrzymania dotychczasowego standardu, zmuszeni zostaną do zapewnienia dodatkowego finansowania na ten cel, co będzie skutkowało podwyżką czesnego.

Skończy się to niekorzystnie na dzieci i uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Albo ograniczony zostanie niezbędny tym dzieciom i uczniom wymiar terapii, albo wzrośnie koszt edukacji.

Problem dotyczy głównie nauczycieli-specjalistów, którzy pracują z dziećmi i uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i rozwojowymi w stosunkowo niewielkim wymiarze czasu w ciągu miesiąca – w niektórych przypadkach są to 1-2 godziny w miesiącu.

W swoich skargach rodzice wskazują, że czują się w ten sposób „wypychani” z wysokospecjalistycznych placówek niepublicznych do placówek publicznych, gdzie ich dzieci nie mogą liczyć na porównywalne wsparcie. Rodzi to uzasadnione obawy o zapewnienie tym dzieciom i uczniom najlepszego w danym przypadku wsparcia i ograniczenie ich prawa do kształcenia na zasadzie równości z ich rówieśnikami.

Z kolei dyrektorzy placówek niepublicznych, choć zależy im na zaproponowaniu dzieciom i uczniom kompleksowych terapii, obawiają się, że wsparcie to będą musieli ograniczyć ze względu na zwiększenie kosztów zatrudniania nauczycieli-specjalistów. Wyrażają też swoje zaniepokojenie związane ze sposobem rozliczania przyznanej im dotacji – w świetle mającej wejść w życie regulacji ze środków pochodzących z tego źródła nie będą mogli finansować terapii, do których zatrudniają specjalistów w oparciu o umowę inną niż pracowniczą.

XI.7036.38.2018

[1] art. 10a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2018 r. poz. 967, z późn. zm.)

Rzecznik ponownie prosi ZUS o zmianę podejścia do niepełnosprawności

data: 2018-08-16

- **Wprowadzenie orzekania „o niesamodzielnosci” stoi w sprzeczności z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych i z podejściem do niepełnosprawności opartym o prawa człowieka**
- **RPO po raz kolejny prosi władze o zmianę podejścia do zagadnienia i posługiwanie się terminem „osoby wymagające bardziej intensywnego wsparcia” pozwalającym na ustalanie zakresu i form tego wsparcia.**
- **Pozostanie przy określeniu „orzekanie o niesamodzielnosci” może przyczynić się do utrwalania negatywnych stereotypów, które dotyczą osób z niepełnosprawnościami**

- Zdaję sobie sprawę, że ujednoczenie i uproszczenie systemów orzecznictwa dotyczącego niepełnosprawności to zadanie skomplikowane, które wymaga ogromnego zaangażowania merytorycznego i organizacyjnego na wielu płaszczyznach – pisze Adam Bodnar do prof. Gertrudy Uścińskiej, prezes ZUS oraz przewodniczącej Międzyresortowego Zespołu ds. Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy.

- Doceniając dotychczasową pracę ekspertek i ekspertów działających w Międzyresortowym Zespole do spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy[1], chciałbym jednocześnie podkreślić, że wraz z członkiniami i członkami Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnościami podtrzymuję stanowisko co do kierunków projektowanej reformy systemu orzecznictwa - podkreślił rzecznik.

Rzecznik ponownie przypomniała, że wprowadzenie orzekania „o niesamodzielnosci” stoi w sprzeczności z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych i z aktualnym podejściem do niepełnosprawności opartym o prawa człowieka.

Warto zatem jeszcze raz podkreślić, że Konwencja ONZ posługuje się terminem „osoby wymagające bardziej intensywnego wsparcia” pozwalającym na określenie osób z niepełnosprawnościami, którym – ze względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności – należy zapewnić dostosowane do potrzeb różne formy wsparcia w samodzielnym życiu, w miarę możliwości danej osoby. Istotne jest, aby nowy system orzeczniczy skupiał się na potencjale osoby z niepełnosprawnością, nie zaś na jej dysfunkcjach. Mając to na uwadze ponownie uprzejmie zwracam uwagę pani prezes na konieczność zastosowania w nowym systemie orzekania terminologii spójnej z Konwencją - napisał RPO.

Warto odnotować, że w wielu państwach systemy wsparcia osób z niepełnosprawnościami skonstruowane są od strony potrzeb, nie zaś ograniczeń i jednocześnie posługują się dostosowaną do standardów Konwencji siatką pojęciową. Przykładowo w Wielkiej Brytanii funkcjonuje świadczenie o nazwie „personal independence payment”, udzielane w przypadku długotrwałego ograniczenia samodzielności osoby, a jego wysokość uzależniona jest od poziomu, w jakim zmieniła się jej sytuacja ze względu na stan zdrowia. Kolejnym, już przytaczanym poprzednio przykładem, są także regulacje niemieckie, gdzie używane jest pojęcie „Pflegegrad”

oznaczające „potrzebę opieki”, lub „potrzebę pielęgnacji”, a nie, jak się często błędnie tłumaczy, „niesamodzielność”. Jest to istotna z punktu widzenia osób z niepełnosprawnościami różnica.

W mojej ocenie – pisze RPO – pozostanie przy określeniu „orzekanie o niesamodzielności” może przyczynić się do utrwalania negatywnych stereotypów, które dotyczą osób z niepełnosprawnościami.

XI.7061.10.2018

[1] Zespół powołany zarządzeniem nr 6 Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 lutego 2017 r. (M.P. poz. 167, z późn. zm.).

84 rekomendacje RPO dla ekspertów ONZ, którzy oceniają wykonanie przez Polskę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-08-06

- **Zdaniem Rzecznika osoby z niepełnosprawnościami nie mają w Polsce realnej możliwości pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka - niezbędne są zmiany systemowe**
- **Jednolity system orzekania o niepełnosprawności, skupiający się na potencjale osoby, a nie na jej dysfunkcjach; zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia; prawo osób z niepełnosprawnościami do niezależnego życia - to część rekomendacji RPO do pełnego wdrożenia przez Polskę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami**
- **Jej wykonanie oceni we wrześniu 2018 r. Komitet Praw Osób z Niepełnosprawnościami ONZ. Na jego „Listę kwestii dla Polski” odpowiedział właśnie Adam Bodnar**

Komitet z siedzibą w Genewie (Committee on the Rights of Persons with Disabilities – CRPD) monitoruje przestrzeganie Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami przez państwa będące jej stronami. Polska ratyfikowała Konwencję w 2012 r.

RPO pełni w Polsce rolę niezależnego organu monitorującego wykonanie postanowień Konwencji. Ratyfikując ją, Polska potwierdziła, że osoby z niepełnosprawnościami mają prawo do pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka. Zdaniem Rzecznika nadal jednak brak rozwiązań zapewniających realną tego możliwość.

W początkach września 2018 r. Komitet zbada sprawozdanie polskiego rządu z wdrożenia Konwencji i wyda rekomendacje dla Polski. w tej sesji Komitetu ma uczestniczyć dr Sylwia Spurek, zastępczyni RPO ds. równego traktowania.

Elementem całej procedury jest właśnie „lista kwestii” z marca 2018 r. Komitet zadał w niej Polsce ponad 50 pytań dotyczących praw osób z niepełnosprawnościami. Wiele z nich odpowiada uwagom zgłoszonym Komitetowi 31 stycznia 2018 r. w raporcie RPO z wykonania Konwencji.

W informacji z 31 lipca 2018 r. Rzecznik przedstawił zaś uwagi wobec niektórych zagadnień uwzględniając już odpowiedzi polskiego rządu. Adam Bodnar zaprezentował Komitetowi 84 rekomendacje. Podkreślił, że nadal nie mamy mechanizmów zapewniających osobom z niepełnosprawnościami realnych możliwości korzystania ze wszystkich praw człowieka na zasadzie równości z innymi osobami.

Lista kwestii Komitetu i odpowiedzi RPO

KWESTIA ustawodawstwa promującego prawa osób z niepełnosprawnościami

Rzecznik podkreśla, że w Polsce nie przyjęto strategii wdrażania Konwencji. Programy takie jak „Za życiem” nie mają charakteru kompleksowego. Obecnie trwają prace nad rządową Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-30. Nie są jednak znane szczegóły.

Rekomendacje RPO:

- przyjęcie kompleksowej, ogólnokrajowej strategii wdrażania postanowień Konwencji
- doprowadzenie do tego, że rządowa Strategia na rzecz osób niepełnosprawnych będzie zgodna z Konwencją

KWESTIA orzecznictwa o niepełnosprawności

W polskim prawie nie ma jednej powszechnie obowiązującej definicji niepełnosprawności (są różne, a podstawowe znaczenie ma definicja z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych).

W sposób niezgodny z Konwencją systemy orzecznicze skupiają się na dysfunkcjach danej osoby, określając niepełnosprawność jako niezdolność do efektywnego pełnienia ról społecznych oraz używając takich pojęć, jak niezdolność do pracy czy niezdolność do samodzielnej egzystencji. Trwają prace Międzyresortowego Zespołu ds. Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy. Zasadnicze wątpliwości RPO budzą plany używania w tym kontekście terminu „osoby niesamodzielne”, co jest niezgodne z Konwencją. w polskim prawie nadal występują terminy stygmatyzujące, jak np. „niedorozwój umysłowy”, „kalectwo”.

Rekomendacje RPO:

- zrezygnowanie z planów wprowadzenia orzekania „o niesamodzielności” na rzecz orzekania „o potrzebnym wsparciu w czynnościach życia codziennego i czynnościach pielęgnacyjnych”
- wdrożenie jednolitego systemu orzekania w zakresie funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami we wszystkich obszarach życia (w tym m.in. edukacji, pracy, zabezpieczenia społecznego i zdrowia). Chodzi o orzekanie o tym, jakie wsparcie potrzebne jest danej osobie. Trzeba przy tym uwzględniać różne potrzeby osób i grup

KWESTIA konsultacji rządu z organizacjami osób z niepełnosprawnościami

Problem dobrze widać na przykładzie niedawnego protestu osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów w Sejmie. w jego trakcie rząd najpierw podpisał porozumienie z Krajową Radą Konsultacyjną (według członków Rady zostało wykorzystane przez rząd wbrew ich intencjom). Potem rząd zorganizował spotkania ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami. Nie zaproszono na nie przedstawicieli protestujących i większości dużych organizacji osób z niepełnosprawnościami oraz działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami - pozbawiając te środowiska wpływu na kształt proponowanych rozwiązań (bez zaproszenia udział w spotkaniu był niemożliwy).

Według RPO brakuje jednolitych procedur prowadzenia konsultacji z organizacjami osób z niepełnosprawnościami. Kompetencje pełnomocników rządu ustalone są w taki sposób, że Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych podejmuje działania jedynie w odniesieniu do obszaru zatrudnienia i rehabilitacji, a Pełnomocnik ds. Równego Traktowania nie prowadzi działań na rzecz niepełnosprawnych.

Rekomendacja RPO:

- poprawa lub ustanowienie nowych form i procedur włączania osób z niepełnosprawnościami, ich organizacji lub organizacji działających na ich rzecz w proces decyzyjny dotyczący projektowania i wdrażania polityk publicznych, w szczególności odnoszących się do realizacji praw osób z niepełnosprawnościami

KWESTIA eliminacji z ustawodawstwa poniżającej terminologii

Rekomendacja RPO:

Potrzebny jest przegląd aktów prawnych pod kątem słownictwa o „niepełnosprawności”, poszczególnych rodzajów niepełnosprawności i „osób z niepełnosprawnościami” oraz wyeliminowanie pojęć przestarzałych i pejoratywnych (np. „niesamodzielny”).

KWESTIA zniesienia zastrzeżeń Polski do Konwencji i przyjęcie Protokołu Fakultatywnego do niej

Gdyby Polska ratyfikowała Protokół Fakultatywny do Konwencji, osoby z niepełnosprawnością miałyby większe prawa, bo Komitet ONZ mógłby badać skargi indywidualne z Polski

Jednak rząd nie planuje ratyfikacji Protokołu. Zapowiada jednak, że ponownie się nad tym zastanowi po tym, jak ONZ oceni sposób wykonywania przez Polskę Konwencji.

Rekomendacje RPO:

- ratyfikacja przez Polskę Protokołu Fakultatywnego do Konwencji

- wypowiedzenie przez Polskę Oświadczenia Interpretacyjnego do art. 12 Konwencji (w oświadczeniu tym strona polska interpretuje art. 12 konwencji w sposób zezwalający na stosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia - co kwestionuje RPO, opowiadający się za zniesieniem ubezwłasnowolnienia).

KWESTIA prawa zakazującego dyskryminacji osób z niepełnosprawnościami

Rekomendacje RPO:

- zmienić ustawę o równym traktowaniu, tak by wprowadzić zakaz dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność w obszarze zabezpieczenia społecznego, dostępu do usług, w tym usług mieszkaniowych, rzeczy oraz nabywania praw lub energii, opieki zdrowotnej, a także oświaty i szkolnictwa wyższego (dziś zakaz taki dotyczy tylko obszaru zatrudnienia)
- zapewnić w tej ustawie możliwości dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego także za krzywdy o charakterze moralnym oraz naruszenie godności osoby z niepełnosprawnością

KWESTIA umożliwienia osobom z niepełnosprawnościami składania skarg na dyskryminację

Rekomendacje RPO:

- działać na rzecz zwiększenia świadomości osób z niepełnosprawnościami o przysługujących im prawach.
- zmienić ustawę o nieodpłatnej pomocy prawnej w celu zapewnienia obowiązku pomocy w formie uwzględniającej potrzeby osób z niepełnosprawnościami (tę zmianę właśnie podpisał prezydent)

KWESTIA zwalczania dyskryminacji osób LGBTI z niepełnosprawnościami

RPO podkreśla, że osoby LGBTI z niepełnosprawnościami, doświadczające dyskryminacji wielokrotnej (czyli także z powodu orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej) nie mogą żądać odszkodowania w związku z tego rodzaju dyskryminacji. Nie ma oficjalnych danych na temat ośrodków prowadzących „terapię konwersyjną”. Przepisy nie przewidują finansowania takich „terapii” ze środków publicznych, ale nie istnieje akt prawny zakazujący wprost ich prowadzenia.

Rekomendacje RPO:

- zmienić ustawę o równym traktowaniu tak, by dała efektywne środki ochrony przed dyskryminacją wielokrotną
- zakazać „terapii konwersyjnych”

KWESTIA przemocy wobec kobiet, w tym kobiet z niepełnosprawnościami

Kobiety z niepełnosprawnościami, zwłaszcza mieszkanki wsi i małych miast, są bardziej narażone na przemoc.

Rekomendacje RPO:

- uwzględnić w programie przeciwdziałania przemocy w rodzinie specyficznych potrzeb kobiet z niepełnosprawnościami
- tworzyć programy, które będą ograniczały przemoc ze względu na płeć i niepełnosprawność, także w sferze publicznej
- pozwolić na izolację sprawcy także poza postępowaniem karnym oraz poprawić skuteczność ochrony ofiar
- upowszechnianie wiedzy o przemocy ze względu na płeć i o dostępnych formach pomocy
- zwiększać świadomości przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości - aby nakazy opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z ofiarą przemocy domowej wydawano zawsze, kiedy wymaga tego bezpieczeństwo ofiary

KWESTIA deinstytucjonalizacji opieki nad dziećmi z niepełnosprawnościami

Dziś ponad tysiąc osób poniżej 18. roku życia przebywa w domach pomocy społecznej. Dzieci z niepełnosprawnościami przebywają również w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Rekomendacje RPO:

- trzeba przyjąć i realizacja programu deinstytucjonalizacji opieki nad dziećmi z niepełnosprawnościami. Chodzi o to, by potrzebna pomoc dostępna była na miejscu, w środowisku zamieszkania – a nie w DPS-ach
- trzeba szybko zabrać dzieci z DPSów i zapewnić im inne, nieinstytucjonalne formy opieki

KWESTIA dostępności budynków dla osób z niepełnosprawnościami

Przepisy gwarantują w Polsce jedynie dostępność budynków dla osób na wózkach. To za mało w momencie, gdy coraz powszechniejsze są standardy projektowania uniwersalnego, tj. takiego, które każe myśleć o wszystkich niewralgicznych elementach budynku i jego najbliższego otoczenia z punktu widzenia odbiorcy zmagającego się z różnymi dysfunkcjami.

Rekomendacja RPO:

- wprowadzenie wymogu, by nowe obiekty budować zgodnie z zasadami uniwersalnego projektowania,
- dostosowania do potrzeb osób z niepełnosprawnościami obiektów wybudowanych przed 1995 r.

KWESTIA języka migowego i technologii wspomagających

Rekomendacja RPO:

- nowelizacja ustawy o języku migowym, tak aby wszystkie instytucje finansowane ze środków publicznych (w tym przychodnie, szpitale i sądy) musiały zapewniać tłumacza migowego.

KWESTIA dostępności stron internetowych instytucji publicznych oraz bankomatów

Wskaźnik dostępności publicznych stron internetowych wciąż kształtuje się na poziomie 40-50%.

Rekomendacje RPO:

- poprawienie dostępności publicznych serwisów internetowych
- wprowadzenie sankcji za brak wdrożenia tych rozwiązań
- określenie standardów zapewniających dostępność bankomatów (nie mamy regulacji nakazujących zapewnienie dostępności bankomatów)

KWESTIA zapewnienia wszystkim osobom z niepełnosprawnościami pełnej zdolności do czynności prawnych poprzez zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia

Polska nie zastąpiła instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji i przywrócenia osobom z niepełnosprawnościami pełnej zdolności do czynności prawnych.

Rekomendacje RPO:

- uchylić artykułów 13 i 16 kodeksu cywilnego o ubezwłasnowolnieniu i wprowadzić nowe regulacje opartych na modelu wspieranego podejmowania decyzji
- szkolić prawników, zwłaszcza prokuratorów, w zakresie wolności i praw osób z niepełnosprawnościami, zwłaszcza do korzystania z pełnej zdolności do czynności prawnych.

KWESTIA dostępu do wymiaru sprawiedliwości

Organy wymiaru sprawiedliwości nie mają obowiązku stosowania w kontaktach z osobami z niepełnosprawnościami polskiego języka migowego, alfabetu Braille'a, czy komunikacji wspomagającej lub alternatywnej. Istotną barierą jest niedostępność architektoniczna budynków wielu sądów i prokuratur.

Rekomendacje RPO:

- zmienić przepisy ograniczających możliwość bycia świadkiem w sądach przez osoby z niepełnosprawnościami
- upowszechnić korzystania z formy przesłuchania świadka na odległość
- wprowadzić obowiązek stosowania polskiego języka migowego, alfabetu Braille'a, komunikacji wspomagającej lub alternatywnej we wszystkich instytucjach wymiaru sprawiedliwości
- wprowadzić obowiązkowe szkolenia dla wszystkich pracowników wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania co do praw osób z niepełnosprawnościami.

PROBLEMY osób z niepełnosprawnościami przebywające w instytucjach opieki

Rząd nie zbiera danych o liczbie osób z niepełnosprawnościami umieszczonych w instytucjach bez ich zgody. Od 1 stycznia 2018 r. przyjęcie osoby ubezwłasnowolnionej za zgodą jej przedstawiciela ustawowego, ale bez jej zgody, wymaga orzeczenia sądu.

Nie są prowadzone systemowe działania w celu reintegracji w rodzinach i społecznościach osób umieszczonych w instytucjach bez ich zgody.

Rekomendacja RPO:

stworzenie systemu całodobowego wsparcia środowiskowego dla osób z niepełnosprawnością, które - wobec jego braku - obecnie przebywają w różnego rodzaju instytucjach jedynie z powodu braku takiego wsparcia.

Osoby z niepełnosprawnościami psychospołecznymi umieszczone w jednostkach penitencjarnych, przed umieszczeniem ich w szpitalu psychiatrycznym

Rekomendacje RPO:

- usprawnienie procesu wczesnej identyfikacji osób z niepełnosprawnościami i rozpoznawania ich potrzeb związanych z udziałem w postępowaniu karnym jeszcze przed przybyciem do placówki penitencjarnej
- zapewnienie bezzwłocznego umieszczenia osoby, wobec której orzeczono środek zabezpieczający, w odpowiedniej jednostce
- zmiana prawa przez nieprzyjmowanie do aresztu śledczego lub zakładu karnego osoby w stanie bezpośredniego zagrożenia życia

KWESTIA monitoringu przemocy wobec osób z niepełnosprawnościami w szpitalach psychiatrycznych i DPS-ach

Prawo przewiduje jedynie ogólną możliwość przeprowadzenia przez sędziego o każdej porze kontroli legalności umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym i w DPS osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną.

Rekomendacje RPO:

- zwiększenie ochrony przed przemocą w DPS i szpitalach psychiatrycznych i zapewnienie skutecznych środków ochrony prawnej przed przemocą instytucjonalną.
- organy ścigania powinny mieć umiejętności identyfikowania i reagowania na przemoc w opiekuńczych jednostkach zamkniętych
- wprowadzenie kryminalizacji nawoływania do nienawiści i znieważzeń, w tym znieważzeń publicznych, z powodu rzeczywistej lub domniemanej niepełnosprawności

KWESTIA deinstytucjonalizacji opieki i zapewnienie niezależnego życia w społeczności lokalnej, ze wsparciem asystenta osobistego

Polska nie ma żadnego planu, ani działań na rzecz deinstytucjonalizacji opieki. Nie mamy planów systemowego zapewnienia asystentury osobistej osobom z niepełnosprawnościami. Polska nie ma planu rozwoju usług świadczonych na poziomie społeczności lokalnej.

Rekomendacje RPO:

- stworzyć krajową strategii deinstytucjonalizacji
- rozwijać wsparcia na poziomie społeczności lokalnych oraz nieprzyjmowanie do instytucji kolejnych osób
- uregulować w ustawie usługi asystenta osobistego i zapewnienie jej dostępności w stopniu adekwatnym do potrzeb

KWESTIA dostępności urzędzeń ułatwiających poruszanie się osób z niepełnosprawnościami

Rekomendacje RPO:

- wprowadzić standardy jakościowych do systemu finansowania urzędzeń ułatwiających poruszanie się osobom z niepełnosprawnościami
- zwiększyć dofinansowanie tych urzędzeń – niezależnie od kryterium dochodowego
- uruchomić program dofinansowania zakupu indywidualnych środków transportu

KWESTIA formatów łatwych do czytania we wszystkich obszarach życia

Urzędy nie są obowiązane do tworzenia tekstów łatwych do czytania. Żaden akt prawny, ani informacja publiczna w Polsce nie jest przygotowywana w takim formacie.

Rekomendacja RPO:

- opracować formaty łatwych do czytania z obowiązkiem ich wykorzystywania przez podmioty realizujące zadania publiczne.

KWESTIA uchylenia zakazu zawierania małżeństw przez osoby z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną

Od momentu ratyfikacji Konwencji jedynie RPO podjął próbę wyeliminowania z porządku prawnego zapisu zabraniającego zawierania małżeństw osobom z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną. Rząd nie prowadzi żadnych prac.

Rekomendacja RPO:

- znieść względny zakaz zawierania małżeństw przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną.

KWESTIA wsparcia dla rodziców z niepełnosprawnościami

W Polsce nie ma systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami, które są rodzicami. Często konkretna pomoc staje się ingerencją w ich życie rodzinne. Są przypadki ograniczania władzy rodzicielskiej osobom z niepełnosprawnością intelektualną, czy osobom głuchym ze względu na ich niepełnosprawność i brak odpowiedniego wsparcia.

Rekomendacje RPO:

- stworzyć system wsparcia w wykonywaniu funkcji rodzicielskich

- zapewnić pomoc w zakresie i formach adekwatnych do potrzeb
- szkolić pracowników socjalnych oraz sędziów nt. wolności i praw osób z niepełnosprawnościami, szczególnie prawa do życia rodzinnego

KWESTIA tego, czy rodzic opiekujący się dzieckiem, który otrzymał zasiłek związany z niepełnosprawnością, może pracować

Są trzy rodzaje świadczeń dla rodziców dzieci z niepełnosprawnościami oraz dorosłych osób z niepełnosprawnościami, zróżnicowane pod względem wysokości (co Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją a Rząd nie wykonał tego wyroku). Świadczeń tych nie można łączyć z pracą zawodową.

Rekomendacja RPO:

- pozwolić na łączenie prawa do świadczenia z pracą zawodową.

KWESTIA przechodzenia uczniów z niepełnosprawnościami z systemu edukacji specjalnej do edukacji włączającej

Brakuje nam mechanizmów ograniczających przechodzenie uczniów – w miarę postępu edukacji - z przedszkoli i szkół ogólnodostępnych do szkół specjalnych. Słabo wspieramy pozostawanie w ogólnodostępnych formach kształcenia.

Rekomendacje RPO:

- stworzyć kompleksową strategię zwiększania udziału uczniów we włączających formach kształcenia
- podnieść kompetencje dyrektorów placówek i nauczycieli w zakresie niepełnosprawności

KWESTIA praw reprodukcyjnych kobiet i dziewcząt z niepełnosprawnościami

Potrzeby kobiet z niepełnosprawnościami w zakresie zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego nie są badane ani monitorowane. Chodzi tu o pełną dostępność usług ginekologicznych oraz opiekę okołoporodową. Edukacja seksualna nie jest prowadzona w sposób uwzględniający sytuację i potrzeby takich kobiet.

KWESTIA zatrudniania osób z niepełnosprawnościami na otwartym rynku pracy

Rekomendacje RPO:

- trzeba promować zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami na otwartym rynku pracy
- konieczne jest zwiększenie ich zatrudnienia w administracji publicznej
- potrzebne jest wprowadzenie systemowych rozwiązań dotyczących zatrudnienia wspomaganego

KWESTIA zagrożenia ubóstwem

Rekomendacje RPO:

- wprowadzenie rozwiązań kompensujących wyższe koszty funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami
- wdrożenie działań ograniczających ubóstwo gospodarstw domowych z takimi osobami
- ograniczenie kryteriów dochodowych w dostępie do wsparcia

KWESTIA dostępu osób z niepełnosprawnościami do publicznych programów mieszkaniowych

Nie prowadzi się żadnych działań, by wspierać dostęp do mieszkań osób z niepełnosprawnościami. Taka osoba może dostosować mieszkanie, ale sam budynek będzie niedostosowany. Mankamentem jest praktyka komasowania mieszkań komunalnych, czy lokali socjalnych, co prowadzi do gettoizacji i segregacji.

KWESTIA dostępności procedur wyborczych

Rekomendacja RPO:

- poprawiać udział osób z niepełnosprawnościami w wyborach i referendach, np. rozszerzenie możliwości głosowania korespondencyjnego, czy ustawowe uregulowanie kwestii dowozu osób z niepełnosprawnościami do lokali wyborczych.

Możliwości działań RPO jako organu monitorującego wykonanie Konwencji, w tym o przydzielonych mu środkach

Choć Rzecznik ma realizować zadania niezależnego organu monitorującego wykonywanie Konwencji, to nie została odpowiednio zmieniona ustawa o RPO. Budżet Rzecznika, zatwierdzany przez Parlament, jest niewystarczający do efektywnego wykonywania wszystkich jego ustawowych obowiązków.

Rekomendacje RPO:

- nowelizacja ustawy o RPO
- zapewnienie Rzecznikowi autonomii finansowej – środków niezbędnych dla realizacji zadań organu monitorującego w stopniu umożliwiającym rzeczywisty wpływ na proces wdrażania Konwencji.

Osoba z niepełnosprawnością miała trudności w wejściu do Sejmu, bo jest na "czarnej liście" - interwencja RPO

data: 2018-07-20

- **Mężczyzna z niepełnosprawnością, zaproszony na obrady sejmowej komisji, usłyszał w biurze przepustek, że jest na liście wspierających protest osób z niepełnosprawnościami pod Sejmem i musi być objęty „specjalną procedurą wstępu”**
- **Dostał on zgodę dopiero po oświadczeniu przez posłankę, która go zaprosiła, że po wizycie opuści Sejm**
- **To jeden z wielu sygnałów docierających do Rzecznika Praw Obywatelskich, że w związku z tym protestem obywatele zostali objęci różnymi zakazami i utrudnieniami w dostępie do Sejmu**
- **RPO uznaje takie arbitralne decyzje za pogwałcenie konstytucyjnego prawa wstępu na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów**

Adam Bodnar wystąpił w tej sprawie do szefowej Kancelarii Sejmu RP Agnieszki Kaczmarskiej. Poprosił ją o wskazanie, czy istnieją listy obywateli mających zakaz wstępu do budynku Sejmu lub ich wstęp jest warunkowany dodatkowymi wymogami (np. oświadczeniem parlamentarzystów). Zwrócił się też o informację, ile osób figuruje na takich listach i jakie były kryteria wpisywania na nie.

Do RPO wpłynęła skarga od obywatela w związku z poważnymi trudnościami ze wstępem do budynku Sejmu, w związku z posiedzeniem 20 czerwca 2018 r. Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Przedmiotem jej obrad było zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu wniosku klubu Nowoczesna o przedstawienie informacji wicepremier ds. społecznych Beaty Szydło na temat jej działań, podejmowanych w okresie trwania w Sejmie protestu rodziców dorosłych osób z niepełnosprawnościami - które spowodowały brak możliwości spotkania z protestującymi w celu znalezienia rozwiązania problemów.

W sejmowym biurze przepustek skarżący dowiedział się, że znajduje się na „liście osób, które wspierały protest osób niepełnosprawnych pod Sejmem RP” i w związku z tym musi zostać objęty specjalną procedurą wstępu na teren Sejmu RP. Dopiero po sporządzeniu przez posłankę Joannę Augustynowską (która go zaprosiła) oświadczenia, że po zakończeniu wizyty opuści on teren Sejmu RP, mężczyzna uzyskał zgodę na wstęp do budynku.

W skardze skierowanej do RPO obywatel domagał się ustalenia, na jakiej podstawie prawnej i na czyje polecenie powstała lista osób wspierających protest osób z niepełnosprawnościami pod Sejmem, które mają utrudniony wstęp na jego teren. Pytał też o kryteria umieszczenia na takiej liście. „Jest mi bardzo przykro, że jako Osobie Niepełnosprawnej, w roku 100-lecia Niepodległości Polski utrudnia mi się wejście na teren Sejmu RP. Stworzenie przez Kancelarię Sejmu listy osób wspierających protest Osób Niepełnosprawnych może w moim przekonaniu budzić w reszcie społeczeństwa przekonanie, że osoby znajdujące się na tej liście zachowywały się co najmniej w sposób niezgodny z demokratycznym Państwem prawa” - pisał mężczyzna.

- **Pragnę podkreślić, że jest to jeden z wielu sygnałów docierających do Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczących sytuacji obywateli, którzy w związku z protestem osób niepełnosprawnych zostali objęci różnego rodzaju zakazami i utrudnieniami w dostępie do budynku Sejmu RP** – napisał Adam Bodnar do szefowej Kancelarii Sejmu RP. - z **ogromnym zaniepokojeniem przyjąłem również informację, że duża grupa osób w związku ze wspomnianym protestem została objęta zawieszeniem możliwości wejścia na teren Sejmu przez okres 24 miesiące (m.in. pan Jakub Hartwich, pani Iwona Hartwich i pani Aneta Rzepka)** – dodał rzecznik.

Podkreślił, że oznacza to brak możliwości udziału m.in. w posiedzeniach komisji i podkomisji, zespołów, ale także konferencji i seminariów organizowanych na terenie Sejmu.

Adam Bodnar zwrócił uwagę na bardzo poważne konsekwencje dla obywateli takich arbitralnych decyzji o charakterze długotrwałym. Jak wskazał, stanowią one pogwałcenie konstytucyjnie gwarantowanego prawa wstępu na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów (art. 61 ust. 2 Konstytucji RP).

Dlatego rzecznik poprosił szefową Kancelarii Sejmu RP o zajęcie stanowiska w całej sprawie.

VII.600.62.2018

Pomoc dla pani Haliny opiekującej się matką. WSA zwiększa prawo do świadczenia

data: 2018-07-19

- **Pani Halina opiekująca się matką z niepełnosprawnością powinna dostać 1406 zł świadczenia pielęgnacyjnego za 10 dodatkowych miesięcy. Tak zdecydował WSA w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie, do której przystąpił RPO**
- **RPO argumentował, że władze samorządowe dobrze zastosowały Konstytucję, a nie niekonstytucyjną ustawę, ale źle ustaliły czas, za jaki pani Halinie przysługuje świadczenie. Pominęto 10 miesięcy**
- **To, że pani Halina, zanim dostała świadczenie pielęgnacyjne, dostawała zasiłek opiekuńczy, nie ma znaczenia. 1406 zł należy jej się od momentu złożenia wniosku**

21 października 2014 r. Trybunał Konstytucyjny (w sprawie K 38/13) uznał, że przepis ustawy nie pozwalającej wypłacać świadczeń opiekunom dorosłych osób z niepełnosprawnościami jest sprzeczny z Konstytucją. Wyrok ten nie został wykonany i ustawa nie została zmieniona. Ale sądy administracyjne stosują w przypadku skarg na odmowę świadczenia bezpośrednio Konstytucję.

Rzecznik uważa, że opiekunowi dorosłej osoby z niepełnosprawnością przyznanie świadczenia jest możliwe od miesiąca, w którym został złożony wniosek. Nie można twierdzić, że to niemożliwe tylko dlatego, że opiekun pobierał wcześniej specjalny zasiłek opiekuńczy (tak wynika z prokonstytucyjnej wykładni przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wielkopolskim podzielił tę argumentację i wyrokiem z 18 lipca w sprawie II SA/Go 386/18 uznał, że skarżąca, opiekująca się niepełnosprawną w stopniu znacznym matką, jest osobą uprawnioną do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego od miesiąca, w którym złożyła wniosek, a posiadanie uprawnienia do specjalnego zasiłku opiekuńczego we wcześniejszym okresie nie może skutkować odmową przyznania świadczenia pielęgnacyjnego. Skarżąca korzysta w tej sytuacji z prawa wyboru świadczenia korzystniejszego.

III.7064.16.2018

Osoby chorujące psychicznie nie mogą przebywać w więzieniach - interwencja RPO o zmianę prawa

data: 2018-07-19

- **Międzyresortowy zespół miał przygotować projekt umieszczania skazanych chorujących psychicznie, którym sąd udzieliłby przerwy w odbywaniu kary, w odpowiednio zabezpieczonym szpitalu psychiatrycznym**
- **takich zamiarach resortów zdrowia i sprawiedliwości był w 2017 r. informowany Rzecznik Praw Obywatelskich. Wskazywał on wiele razy, że chorujący psychicznie nie mogą przebywać w więzieniach, bo nie są tam leczeni**
- **Teraz rzecznik pyta o efekty działań tego zespołu; powołuje się na coraz liczniejsze przypadki skazanych chorujących psychicznie**

W ubiegłym roku RPO prowadził z Ministrem Sprawiedliwości korespondencję w sprawie potrzeby podjęcia inicjatywy ustawodawczej dla stworzenia podstaw prawnych umieszczania w szpitalu psychiatrycznym osób, którym sąd penitencjarny udzielił obowiązkowej przerwy w karze z powodu choroby psychicznej.

Miał powstać międzyresortowy zespół

Otrzymałe odpowiedzi wskazywały, że resorty zdrowia i sprawiedliwości powołają wspólny zespół roboczy, który wypracuje właściwe rozwiązania. z korespondencji wynikało, że Minister Zdrowia podziela stanowisko Ministra Sprawiedliwości, iż w Kodeksie karnym wykonawczym powinno się wprowadzić regulacje przyznające sądowi penitencjarnemu odpowiednie kompetencje wobec osób, u których choroba psychiczna ujawniła się w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności.

RPO: problem narasta

W związku z tym zastępczyni RPO Hanna Machińska spytała Ministerstwo Sprawiedliwości, czy międzyresortowy zespół roboczy został powołany oraz jakie są efekty jego działań.

Zaznaczyła, że przedmiotem prac zespołu miała też być objęta problematyka osób, u których chorobę psychiczną stwierdzono już po umieszczeniu w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie.

- **Stwierdziliśmy kolejne przypadki skazanych cierpiących na choroby psychiczne, którym więzienna służba zdrowia nie jest w stanie zapewnić odpowiedniego leczenia** - napisała Hanna Machińska. Dodała, że nadal nie rozwiązana jest także sytuacja osoby chorującej na schizofrenię paranoidalną, która od dwóch lat przebywa w ośrodku w Gostyninie (są tam poddawane terapii osoby skazane za najcięższe przestępstwa seksualne, które mogą nadal stwarzać zagrożenie, nawet po odbyciu wieloletnich kar więzienia).

Dotychczasowe działania RPO

W 2016 r., na początku kadencji Adama Bodnara, rzecznik przedstawił informacje o tym, że w polskich więzieniach mogą być pozbawieni wolności ludzie, którzy - ze względu na niepełnosprawność intelektualną lub chorobę psychiczną - w ogóle nie powinni się tam znaleźć. Są też osoby, które mogą odbywać karę, ale nie w zwykłym reżimie, tylko pod opieką specjalistów, korzystając z programów terapeutycznych, w warunkach zapewniających bezpieczeństwo zarówno im, jak i współosadzonym oraz funkcjonariuszom.

W lutym 2018 r. RPO przedstawił raport swych działań w tej sprawie. Zbadano sytuację ponad 100 osób chorujących psychicznie lub z niepełnosprawnością intelektualną, o których RPO wiedział, że przebywają w jednostkach penitencjarnych. Większość przypadków wymagała interwencji. w efekcie RPO zakwestionował 45 proc. rozstrzygnięć sądowych - wystąpił z 14 kasacjami (13 uwzględniono) i złożył 22 wystąpienia do prezesów sądów o wznowienie postępowania (18 spraw wznowiono). Skierował też 25 wystąpień do władz w sprawie wykrytych problemów generalnych. Zgłoszone postulaty są już częściowo realizowane.

- Trzeba zmienić przepisy i praktykę postępowania wobec osób z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną, które są uczestnikami postępowania karnego. Inaczej prawa tych osób - a zatem człowieka w ogóle - będą w naszym kraju bardzo poważnie zagrożone - mówił Adam Bodnar, prezentując raport. - Nie wystarczą reportaże w mediach, jak np. ten, który wstrząsnął opinią publiczną - o panu Radosławie zamkniętym w więzieniu mimo, że z powodu upośledzenia intelektualnego widzi świat tak jak 7-8-letnie dziecko. Pięć lat temu wszyscy o tym mówili, ale i w tym roku odnotowaliśmy przypadek młodego człowieka, który w nawrocie choroby psychicznej trafił do aresztu, a nie tam, gdzie mógłby dostać fachową pomoc. To nadal jest w Polsce możliwe.

Zmiany muszą być głębsze:

- osoby chorujące psychicznie, w ostrej psychozie, nie mogą trafiać do więzienia
- musimy wyznaczyć, które szpitale psychiatryczne będą przyjmować osoby chorujące psychicznie, wobec których zastosowano areszt tymczasowy
- musimy zmienić tak przepisy, by leczyć w szpitalach psychiatrycznych tych skazanych, którzy chorują psychicznie, a w warunkach więziennych nie można już im pomóc
- policjanci muszą odnotowywać w notatkach służbowych np. to, że kontakt z daną osobą jest utrudniony
- prokuratorzy powinni wykazywali większą wrażliwość i powoływać biegłych w przypadku wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego danej osoby
- sądy nie mogą ignorować przesłanek świadczących o tym, że dana osoba może mieć kłopot z korzystaniem ze swoich praw (a zdarza się, że takim osobom nie zapewnia się obrońcy, mimo że jest to w ich przypadku obligatoryjne!), zapadają też wyroki nieuwzględniające możliwości odbycia kary przez skazanego
- kuratorzy nie mogą wnioskować o umieszczenie w zakładzie karnym kogoś, kto nie zapłacił zasądzonej grzywny albo nie wykonał wskazanych w wyroku prac społecznie użytecznych - nie widząc tej osoby, a sąd nie sprawdza, czy taka osoba może w ogóle zasądzone wyrok wykonać
- funkcjonariusze Służby Więziennej nie mogą nie przekazywać ważnych informacji o osadzonym prokuratorom, sądom, sędziemu penitencjarnemu
- sędziowie penitencjarni muszą z większą wrażliwością reagować na sygnały, które skłaniałyby do podjęcia działań w ramach ich kompetencji (spotkania z osadzonymi, wydawanie zaleceń Służbie Więziennej, wystąpienia z urzędu o przerwę w odbywaniu kary)

- policjanci, prokuratorzy, sędziowie, kuratorzy, funkcjonariusze SW muszą się szkolić w tym zakresie

Raport RPO zawarty jest w książce „Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w jednostkach penitencjarnych”.

IX.517.570.2016

Nauczanie indywidualne tylko w domu. Rzecznik zwraca uwagę na problemy dzieci z niepełnosprawnościami i ich rodziców

data: 2018-07-16

- **To, w jaki sposób władze zmieniają teraz sposób organizacji nauczania indywidualnego dla dzieci z niepełnosprawnościami, może być dodatkowym problemem i dla nich, i dla ich rodzin**
- **Wynika to ze skarg rodziców do Rzecznika Praw Obywatelskich oraz z petycji i apeli organizacji pozarządowych**

Dziecko z niepełnosprawnością może – i powinno – chodzić do szkoły, bo nic nie zastąpi kontaktów z rówieśnikami. Rodzicom bardzo na tym zależy, bo to zwiększa szanse dziecka na samodzielność w przyszłości.

Pierwszą formą wsparcia takiego ucznia jest możliwość nauki w szkole lub w szkole integracyjnej z dodatkowym wsparciem w szkole i w klasie, czy dzięki indywidualnym zajęciom dodatkowym – na podstawie orzeczenia o kształceniu specjalnym.

Dodatkową możliwością jest nauczanie indywidualne. „Od zawsze” organizowane ono było albo w szkole, albo w domu samego dziecka - jeśli nie mogło go ono opuszczać. w praktyce możliwość ta wykorzystywana była jednak niekoniecznie tak, jak planowali organizatorzy edukacji: dzieci „trudne”, utrudniające pracę w klasie, były często „wypychane” z klasy – kierowane do nauczania indywidualnego. w efekcie, choć chodziły do szkoły, praktycznie nie kontaktowały się z innymi dziećmi.

Żeby uniemożliwić tę praktykę, MEN zdecydowało, że nauczanie indywidualne może odbywać się tylko w domu. To znaczy, że powinno z niego korzystać tylko to dziecko, które nie może domu opuścić – ale raczej już nie to, które do szkoły może przyjść, choć nie jest tam „grzeczny”, „wzorowy” uczniem (rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 9 sierpnia 2017 r. w sprawie indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego dzieci i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży, Dz.U. z 2017 r. poz. 1616).

Zmianę tę Rzecznik Praw Obywatelskich przyjął z aprobatą. Jednak, jak to często bywa, problemy dotyczą sposobu jej wprowadzenia.

Rodzice nie rozumieją jej sensu. Nie wiedzą, na jakie wsparcie mogą liczyć. Boją się, że – jeśli ich dziecko korzystało z nauczania indywidualnego w szkole – to teraz zostanie zamknięte w domu i także jedno z rodziców będzie musiało zrezygnować z aktywności zawodowej na rzecz opieki.

Nie wiedzą ponadto, jak zostaną ocenione możliwości ich dziecka – czy możliwy byłby jego powrót do klasy (a jeśli tak, to na jakich zasadach).

W ocenie Rzecznika obawy rodziców mogą wynikać z braku powszechnie dostępnej i szczegółowej informacji o przewidzianych przez prawo i dostępnych dla uczniów z niepełnosprawnościami formach wsparcia w procesie edukacji, także tych, które umożliwiają wdrożenie idei edukacji włączającej na każdym etapie nauki. Ponadto rodzice podnoszą, że regulacje dotyczące nowej formy pomocy psychologiczno-pedagogicznej, jaką jest zindywidualizowana ścieżka kształcenia, są na tyle nieprecyzyjne, że nie zapewniają w dostateczny sposób realizacji potrzeb uczniów, którzy chcieliby z niej skorzystać.

W szczególności problemem jest brak precyzyjnych wytycznych co do liczby godzin indywidualnych, które uczeń może realizować w ramach tej formy pomocy na każdym etapie edukacyjnym. To zaś rodzi obawę, że ustalona przez dyrektora liczba godzin będzie niewystarczająca wobec potrzeb ucznia.

Nie można zapominać, że dyrektor przedszkola czy szkoły będzie musiał uzgadniać zakres oferowanych uczniowi godzin z organem prowadzącym, w związku z ich finansowaniem z subwencji oświatowej. Wydaje się więc, że niedoprecyzowanie liczby godzin sprawi, że dzieci i uczniowie w rezultacie nie otrzymają takiego wsparcia, jakiego potrzebują.

XI.7036.12.2017

RPO pyta NFZ, czy jest przygotowany do wejścia w życie ustawy o szczególnych uprawnieniach osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności

data: 2018-07-12

- **1 lipca 2018 r. weszła w życie ustawa o szczególnych rozwiązaniach wspierających osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności**
- **Osoby z niepełnosprawnością, pomimo korzystnych dla nich rozwiązań ustawowych, mogą jednak mieć faktycznie ograniczony dostęp do świadczeń – uważa Rzecznik Praw Obywatelskich**
- **Dłatego spytał prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o przygotowania do realizacji ustawy**

Ustawa z 9 maja 2018 r. o szczególnych rozwiązaniach wspierających osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności umożliwia osobom do 18. roku życia, u których stwierdzono ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobę zagrażającą życiu (które powstały w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu) oraz osobom ze znacznym stopniem niepełnosprawności korzystanie poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz z usług farmaceutycznych w aptekach.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar w wystąpieniu do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Andrzeja Jacyny wyraził obawę, czy osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności faktycznie uzyskają zwiększony dostęp do opieki zdrowotnej od 1 lipca 2018 r. Istnieje bowiem potrzeba przeznaczenia dodatkowych środków finansowych na wykonanie świadczeń.

Obawy rzecznika potwierdzają publiczne wypowiedzi prezesa NFZ, z których wynika, iż wbrew zapowiedziom, osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności nie uzyskują zwiększonego dostępu do opieki zdrowotnej.

RPO zwrócił się do NFZ z pytaniem, czy przeprowadzona została szczegółowa analiza zapotrzebowania na objęte ustawą świadczenia zdrowotne, z uwzględnieniem danych o potrzebach osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, jak i możliwości ich zaspokojenia w aspekcie organizacyjnym i finansowym na odpowiednich warunkach.

Przyjęcie tej ustawy miało stanowić realizację postulatów osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin, w tym również protestujących w Sejmie w kwietniu i maju 2018 r.

XI.812.4.2018

Jak zapewnić możliwie szeroki dostęp osobom z różnymi rodzajami niepełnosprawności do obiektów użyteczności publicznej i bloków? Powstaną nowe standardy.

data: 2018-07-12

Zaczął się od sprawy indywidualnej, w której osoba z niepełnosprawnością ruchową nie mogła dostać się ani do własnego mieszkania, ani do wejścia do budynku. Wieżowiec z wielkiej płyty, w którym mieszkała, miał tyle barier architektonicznych, że nie był on dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

W tej sytuacji Rzecznika wystosował wystąpienie generalne do Ministra Inwestycji i Rozwoju. Rzecznik zapytał on w nim, czy są możliwe takie zmiany legislacyjne, aby osoby z niepełnosprawnościami miały realnie dostęp do obiektów użyteczności publicznej i wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego oraz czy można wprowadzić narzędzia umożliwiające egzekwowanie takich obowiązków wobec właścicieli i zarządców budynków.

Minister Inwestycji i Rozwoju poinformował, że od 1 stycznia 2018 r. w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, wprowadzono już zmiany, tj.:

- zwolnienie z wymagań w zakresie odległości od granicy z działką budowlaną w przypadku budowy pochylni dla osób niepełnosprawnych,
- wprowadzenie konieczności dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych
- dojsć do budynków w zakładach karnych, aresztach śledczych, zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich oraz budynków w zakładach pracy, niebędących zakładami pracy chronionej,
- dopuszczenie zbliżenia miejsc postojowych dla samochodów, z których korzystają wyłącznie osoby niepełnosprawne, bez ograniczeń do okien budynków.

Poza tym działa zespół doradczy do przygotowania założeń reformy procesu inwestycyjno-budowlanego oraz systemu planowania i zagospodarowania przestrzennego.

Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju kończy też prace nad kolejną edycją „Standardów dostępności budynków do potrzeb osób z niepełnosprawnościami mając na uwadze koncepcję uniwersalnego projektowania - poradnik”.

Poradnik ten podaje prawidłowe rozwiązania dla newralgicznych elementów budynku i jego najbliższego otoczenia z punktu widzenia odbiorcy zmagającego się z różnymi dysfunkcjami. Jednocześnie powstają standardy dostępności dla przestrzeni publicznej, w tym infrastruktury drogowej i kolejowej. Poradnik ten będzie zawierał informacje, jak mają wyglądać elementy w pasie drogowym, elementy infrastruktury kolejowej i inne elementy przestrzeni publicznej, na które użytkownik może napotkać podczas codziennego życia od momentu wyjścia z budynku do miejsca docelowego.

Dodatkowo pracownicy organów nadzoru budowlanego będą się szkolić. Minister Inwestycji i Rozwoju, jako Instytucja Zarządzająca Programem Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój (IZ PO WER), ogłosił już w kwietniu br. konkurs na realizację

projektów, których celem będzie przeszkolenie pracowników organów administracji publicznej, wykonujących zadania dotyczące procesu inwestycyjno-budowlanego i planowania przestrzennego w zakresie dostępności przestrzeni i budynków dla osób z niepełnosprawnościami, w tym projektowania uniwersalnego. Wybrany beneficjent przedstawi w ramach tej edycji konkursu 1500 pracowników administracji z całej Polski. Ministerstwo Inwestycji Rozwoju przygotowuje też obecnie zmiany w zakresie wsparcia PO WER dostosowując jego zapisy do programu Dostępność Plus. Jedną z propozycji jest objęcie nie tylko kolejnych urzędników, ale również architektów czy planistów ww. szkoleniami. Planowana ogólna liczba urzędników do przeszkolenia to ok. 5000 w kolejnych latach.

BPK.7215.11.2017

Obniżona norma czasu pracy - także dla sędziego z niepełnosprawnością

data: 2018-07-10

- **Sędzia z niepełnosprawnością powinien mieć prawo do obniżenia obowiązującego go wymiaru zadań, tak jak inne osoby z niepełnosprawnościami - uważa Rzecznik Praw Obywatelskich**
- **Według RPO inne stanowisko prowadzi do nieuzasadnionego konstytucyjnie gorszego traktowania sędziów wobec pozostałych osób z niepełnosprawnościami**
- **Tymczasem Ministerstwo Sprawiedliwości - w przeciwieństwie do resortu rodziny, pracy i polityki społecznej - nie widzi możliwości żądania przez sędziów z niepełnosprawnościami obniżania wymiaru zadań**

Adam Bodnar wystąpił do Ministra Sprawiedliwości w sprawie umożliwienia sędziom z niepełnosprawnościami obniżenia wymiaru zadań w związku z obniżoną normą czasu pracy. Rozbieżne stanowiska dwóch resortów w tej sprawie ujawniły się w związku ze skargą badaną w Biurze RPO.

Art. 15 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych stanowi, że czas pracy osoby z niepełnosprawnością nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 40 godzin tygodniowo. Czas pracy osoby mającej znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo. Ponadto osoby z niepełnosprawnością nie można zatrudniać w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych.

Resort sprawiedliwości nie widzi podstaw do możliwości stosowania wobec sędziów z orzeczonym stopniem niepełnosprawności szczególnych uprawnień wynikających z tego artykułu ustawy. Pismo w tej sprawie z 12 kwietnia 2018 r. Departament Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych MS przesłał do wiadomości wszystkich sędziów sądów powszechnych.

Z kolei Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (w piśmie Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych z 21 maja 2018 r. do prezesów sądu apelacyjnego i okręgowego w Katowicach) uznaje za konieczne stosowanie tego artykułu również wobec sędziów z niepełnosprawnościami.

Rzecznik wskazał, że przy podejmowaniu decyzji z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości o odmowie przyznania urlopu dla poratowania zdrowia - w uzasadnieniu decyzji dotyczącej sędziego ze stwierdzonym stopniem niepełnosprawności - zaprezentowano jednak stanowisko, w którego świetle sędziemu przysługują uprawnienia z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej, w tym dotyczące skróconego czasu pracy.

W piśmie do ministra Zbigniewa Ziobry rzecznik podkreślił, że nie ulega wątpliwości, iż czynny sędzia może być osobą niepełnosprawną w rozumieniu ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Zgodnie z Prawem o ustroju sądów powszechnych czas pracy sędziego określony jest wymiarem jego zadań. Okoliczność ta, w przekonaniu RPO, nie może wykluczać stosowania wobec sędziów art. 15 ustawy tylko z tego powodu, że z przepisu tego wynika odwołanie do wymiaru czasu pracy.

Zdaniem Adama Bodnara sędzia z niepełnosprawnością powinien mieć prawo do obniżenia obowiązującego go wymiaru zadań, w stopniu adekwatnym do normy czasu pracy, wynikającej z art. 15 ustawy. - Przeciwnie stanowisko prowadzi do nieznanego konstytucyjnego uzasadnienia gorszego traktowania sędziów wobec pozostałych osób niepełnosprawnych pozostających w zatrudnieniu - podkreślił rzecznik.

Dlatego zwrócił się do ministra o ponowne przeanalizowanie stanowiska resortu, z wykorzystaniem - podzielanej przez RPO - argumentacji z pisma Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

III.7044.28.2018

NSA zbada odmowę przyznania świadczenia pielęgnacyjnego matce opiekującej się synem z ciężką niepełnosprawnością

data: 2018-07-10

We wtorek 10 lipca 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny zbada sprawę odmowy przyznania świadczenia pielęgnacyjnego matce opiekującej się synem z ciężką niepełnosprawnością - z powodu pobierania przez nią wcześniejszej emerytury.

Świadczenie emerytalne pani Marioli (854 zł) jest niemal dwa razy niższe od świadczenia pielęgnacyjnego (dziś to 1477 zł). Dlatego wystąpiła ona do prezydenta miasta o przyznanie różnicy między wysokością świadczenia oraz emerytury. Odmowę prezydenta i Samorządowego Kolegium Odwoławczego potwierdził Wojewódzki Sąd Administracyjny.

Do skargi kasacyjnej w tej sprawie przyłączył się Rzecznik Praw Obywatelskich. Według niego prokonstytucyjna wykładnia odpowiednich przepisów powinna prowadzić do pomniejszenia wypłacanego świadczenia pielęgnacyjnego o wartość pobieranej wcześniejszej emerytury. Dlatego Adam Bodnar wniósł o uwzględnienie skargi kasacyjnej i uchylenie wyroku WSA oraz wcześniejszych decyzji odmownych.

Wrocław dodaje lokal wyborczy dostosowany do osób z niepełnosprawnościami po interwencjach posła i Rzecznika.

data: 2018-07-04

Poseł na Sejm RP Sławomir Piechota poprosił Prezydenta Wrocławia, aby przy tworzeniu obwodowej komisji wyborczej w budynku Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Bujwida 34 we Wrocławiu wyznaczono na ten cel także budynek archiwum Politechniki Wrocławskiej, przy ul. Czerwonego Krzyża 2 we Wrocławiu. Zgodę na to wyraził już JM Rektor Politechniki. Lokal przy ul. Bujwida 34 to przedwojenna willa, do której wejście jest na wysokości i piętra i prowadzą do niego wysokie kamienne schody. To utrudnia dostęp do lokalu wyborczego osobom z niepełnosprawnościami.

Pismo posła trafiło również do Rzecznika do wiadomości.

Biuro Pełnomocnika Terenowego RPO we Wrocławiu prowadziło już kilka lat temu (BPW.602.1.2014) sprawę tego lokalu wyborczego w budynku PCK. Dlatego również Rzecznik skierował wystąpienie do Prezydenta Wrocławia, gdzie przypomniał, że już w 2014 r. mieszkańcy Wrocławia zgłaszali do Biura RPO swoje zastrzeżenia związane z lokalizacją niektórych lokali wyborczych, w tym właśnie lokalu przy ul. Bujwida 34. Lokalizacja ta wydawała się dość niefortunna biorąc w szczególności pod uwagę, że w okolicy znajdują się inne budynki należące do wrocławskich uczelni czy do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa (RCK), które są w pełni dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i spełniają warunki określone w drodze rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 29 lipca 2011 r. w sprawie lokali obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 158, poz. 938).

W wystąpieniu zaznaczono również, że niezależnie od regulacji art. 186 § 1 Kodeksu wyborczego w aktualnym brzmieniu nakazującego, by co najmniej połowa lokali wyborczych była dostosowana do potrzeb wyborców w niepełnosprawnością, z punktu widzenia realizacji praw wyborczych, a także obowiązującej Konwencji Narodów Zjednoczonych o Prawach Osób Niepełnosprawnych z dnia 13 grudnia 2006 r. pożądane jest, aby docelowo siedziby wszystkich OKW były usytuowane w lokalach w pełni dostępnych dla ogółu obywateli, zwłaszcza jeśli pozwala na to istniejąca w pobliżu infrastruktura.

Sekretarz Miasta odpowiedział, że lokalizacja siedziby obwodowej komisji wyborczej w pomieszczeniach Politechniki Wrocławskiej przy ul. Czerwonego Krzyża 2 została uwzględniona podczas planowania sieci lokali wyborczych.

BPW.602.1.2017

Kodeks postępowania karnego dyskryminuje osoby niepoczytalne. RPO wnosi o zmianę prawa

data: 2018-06-29

- **Rzecznik Praw Obywatelskich uznaje jeden z przepisów Kodeksu postępowania karnego za dyskryminujący osoby niepoczytalne i wnosi o jego zmianę**
- **Przepis głosi, że sąd uniewinnia oskarżonego np. wobec niepopelnienia zarzucanego mu czynu lub braku cech przestępstwa - jeśli jednak oskarżony jest niepoczytalny, sąd jedynie sprawę umarza**
- **W przeciwieństwie do uniewinnienia umorzenie stwierdza, że podsądny popełnił zarzucony czyn; takie wyroki nie mogą być zatem wydawane zamiennie - podkreśla RPO**

Adam Bodnar wystąpił do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry o rozważenie działań legislacyjnych w celu zmiany art. 414 par. 1 Kpk - tak, aby zrównać sytuację prawną osób uznanych za niepoczytalnych z poczytalnymi. Powołał się na sprawy wpływające do Biura RPO.

Kwestionowany artykuł głosi: „W razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wyłączającej ściganie lub danych przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania, sąd wyrokiem umarza postępowanie albo umarza je warunkowo. Jednakże w razie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17 par. 1 pkt 1 i 2 sąd wydaje wyrok uniewinniający,

chyba że sprawca w chwili czynu był niepoczytalny". Oznacza to, że sąd wydaje wyrok uniewinniający, gdy stwierdzi, że zarzucanego czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia oraz gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa. Wyjątkiem jest jednak sytuacja, gdy sprawca w chwili czynu był niepoczytalny - wtedy sąd wydaje wyrok umarzający.

Rzecznik powołuje się na doktrynę prawa, w której podkreśla się, że gdyby nie wyłączenie z art. 414 par. 1 Kpk, także wobec sprawcy niepoczytalnego należałoby wydać wyrok uniewinniający - tak jak wobec osoby poczytalnej. Takie też jest utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, który uznawał, że w razie stwierdzenia braku podstaw faktycznych czy dostatecznych dowodów do uznania oskarżonego za winnego przestępstwa, sąd powinien wydać wyrok uniewinniający.

W doktrynie stwierdza się, że art. 414 par. 1 Kpk wykazuje rażącą niespójność systemową z Kodeksem karnym. Wyrok umarzający musi bowiem zawierać dokładne określenie czynu i jego kwalifikacji prawnej oraz wskazanie przyczyn umorzenia. Stwierdza on sprawstwo oskarżonego określonego czynu o określonej kwalifikacji prawnej. Natomiast w wyroku uniewinniającym sąd przytacza jedynie opis i kwalifikację prawną czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu. Ustawodawca uczynił tak, mimo że sprawca czynu winy nie ponosi i nie można mu przypisać odpowiedzialności karnej. Artykuł 31 par. 1 Kodeksu karnego wprost przecież stanowi, że sprawca niepoczytalny w chwili czynu nie popełnia przestępstwa.

Tym samym art. 414 par. 1 pogarsza sytuację prawną oskarżonego, wobec którego zamiast uniewinnienia postępowanie umorzono. Wyrok umarzający postępowanie różni się bowiem w konsekwencjach prawnych od wyroku uniewinniającego i wyroki te nie mogą być wydawane zamiennie - zaznacza RPO.

Artykuł ten stanowi zatem dyskryminację osób niepoczytalnych. Powoduje, że ich sytuacja prawna jest niezasadnie i negatywnie różnicowana w porównaniu z osobami poczytalnymi, co uprawnia do stwierdzenia, że narusza on Konstytucję RP, w tym jej art. 32 ust. 1 (zasada równości wobec prawa).

Rzecznik podkreśla, że poprzedni Kpk z 1969 r. przewidywał w opisywanych sytuacjach jedynie wydanie wyroku uniewinniającego. Zmiana nastąpiła wraz z wejściem w życie Kpk z 1997 r., bez szczegółowego uzasadnienia.

Wszystko to skłania do postulatu by przywrócić zapis Kpk z 1969 r., przewidującego wydanie wyroku uniewinniającego również w stosunku do osoby niepoczytalnej. Dlatego RPO zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o rozważenie podjęcia działań legislacyjnych co do zmiany art. 414 par. 1 Kpk we wskazanym kierunku.

Zgodnie z Kodeksem karnym nie popełnia przestępstwa ten, kto z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego (tj. defektów w sferze intelektualnej) lub innego zakłócenia czynności psychicznych (np. wskutek silnego wzburzenia czy złego stanu zdrowia wpływającego na sferę postrzegania), nie mógł w czasie czynu rozpoznać, że dane zachowanie będzie stanowić przestępstwo lub pokierować swoim postępowaniem (czyli wskutek zaburzeń - postępować zgodnie z prawem).

II.510.601.2018

Rodzic dziecka z niepełnosprawnością. Relacja z panelu Kongresu Praw Rodzicielskich

data: 2018-06-26

Ten panel był rozmową rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Rodziców aktywnych zawodowo i społecznie. Troje takich rodziców było panelistami, pozostali zabierali głos w dyskusji. O jakiej przyszłości marzą: Żeby spotykać się z dorosłym dzieckiem na obiedzie niedzielnym, by było zaopiekowane i samodzielne w mieszkaniu chronionym. Żeby nie żyć w strachu przed domem opieki.

Paneliści:

- **Dr Monika Zima-Parjaszewska:** matką siedmioletniego dziecka z niepełnosprawnością
- **Tomasz Grochowski:** ojciec szóstki dzieci, w tym trzynastolatka z zespołem Downa.
- **Maria Elżbieta Królikowska:** matka dwóch córek, w tym 32-latki z czterokończynowym porażeniem mózgowym

Jak to jest być rodzicem dziecka z niepełnosprawnością? – pytał moderator dr Krzysztof Kurowski

Pierwszą barierą do przejścia – mówili paneliści – jest brak informacji o stanie dziecka i jego potrzebach. Diagnozy stawiane są za późno, nie ma dobrych platform internetowych wymiany informacji, rodzice skazani są dziś na Facebooka, a to nie jest dobre narzędzie.

- Jak to jest być rodzicem? Nie planuję. Traktuję rzeczywistość z powagą, rozbawieniem i niedowierzaniem – mówił Tomasz Grochowski.

- Jak to jest żyć w rodzinie z dzieckiem z niepełnosprawnością? Jest inaczej. Wszystko jest podporządkowane temu dziecku, nawet zdrowe dzieci. Ale jeśli więzi są silne, rodzina przetrwa – mówiła Elżbieta Maria Królikowska.

Jednocześnie – co podkreślali paneliści - nie wolno przerzucać ciężarów na rodzeństwo dziecka z niepełnosprawnościami. Nie wolno tworzyć imperatywu opieki. To zatem dodatkowe wyzwanie dla rodziców: tak wychowywać inne dzieci, by nie czuły tej presji obowiązku opieki, ale akceptować ich dobrowolne wybory, nawet jeśli wiążą się z ogromnym poświęceniem.

Czy można wykonywać inne role społeczne jeśli ma się dziecko z niepełnosprawnością? Jak to pogodzić?

Brakuje ułatwień w łączeniu życia zawodowego z rodzinnym, co szczególnie jest ważne dla rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Chodzi o godziny pracy, urlopy (dłuższe urlopy kończą się, gdy dziecko kończy 14 lat, nawet dziecko z niepełnosprawnością), możliwość pracy zdalnej.

Oczywiście zmiany wymaga system świadczeń opiekuńczych – bo uniemożliwia on rodzicom jakąkolwiek aktywność zarobkową, skazując ich na biedę na starość.

- Ten system wiąże rodzicowi ręce i pozwala go oskarżyć o postawę roszczeniową. To, co jest nam potrzebne, to pomoc zindywidualizowana. i uświadomienie sobie, że rodzice wykonują pracę, którą powinno wykonywać państwo – mówiła Monika Zima-Parjaszewska.

Równie istotne jest mierzenie się ze społecznymi oczekiwaniami, zwłaszcza wobec matek dzieci z niepełnosprawnościami. Oczekuje się od nich całkowitego poświęcenia, tymczasem to szkodzi nie tylko rodzicom i rodzinie, ale i samemu dziecku. Rodzic musi się nauczyć, że we wszystkim trzeba mieć umiar – i robić tyle, ile można. To i tak więcej niż w „zwyczajnych” rodzinach.

Druga rzecz – to porządne, systemowe zajęcie się opieką i wsparciem dla dorosłych już osób z niepełnosprawnościami. Musi powstawać krąg wsparcia – a bez pomocy z zewnątrz trudno go wytworzyć. Brakuje też internetowej platformy wymiany doświadczeń.

Tomasz Grochowski: Oddolne grupy wsparcia mogą powstać tylko wtedy, kiedy więcej osób dotyka ten sam ból.

Echa protestu rodziców dzieci z niepełnosprawnościami

Tomasz Grochowski: Najbardziej bolesne było oskarżanie rodziców o roszczeniowość.

Maria Elżbieta Królikowska: Jestem roszczeniowa, jeśli roszczeniowością jest domaganie się godnego życia dla mojej córki. Realizacji Konstytucji i Konwencji praw osób niepełnosprawnych

Monika Zima-Parjaszewska: Jedno jest pocieszające – że ten niesprawiedliwy obraz został wykreowany tylko w mediach. A w czasie protestu udało się pokazać wiele istotnych faktów z życia rodzin dzieci z niepełnosprawnościami, zwłaszcza obraz ojców. Czy to zmieniło sposób myślenia władzy publicznej? Nie wiadomo.

Prawo do życia rodzinnego a dylematy rodziców z niepełnosprawnościami. Relacja z panelu #KPR

data: 2018-06-26

Nie ma całościowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami, które są rodzicami. Brakuje też systemu edukacji, dotyczącej również tego, jak osoba z niepełnosprawnością ma się przygotować do rodzicielstwa. z badań wynika, że na pomoc instytucjonalną liczy 30 proc. rodziców z niepełnosprawnościami, a na pomoc rodziny - 90 proc.

Paneliści:

- Paweł Wdówik, psycholog, twórca systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami na Uniwersytecie Warszawskim, niewidzący
- dr Dorota Wiszejko-Wierzbicka, psycholog-seksuolog, mediator rodzinny, prowadziła badania rodziców osób z niepełnosprawnościami
- Joanna Łacheta członkini Komisji Ekspertów ds. Osób Głuchych działającej przy RPO, niesłysząca od urodzenia, Instytut Głuchoniemych
- dr Agnieszka Wołowicz-Ruszkowska - pedagog specjalny, psycholog kliniczny

Moderator: Monika Zima-Parjaszewska, przewodnicząca Krajowej Rady Konsultacyjnej przy MRPiPS, współprzewodnicząca Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnościami przy RPO

Art. 23 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych gwarantuje równy dostęp do życia rodzinnego, w tym do związku małżeńskiego. Polska zastrzegła jednak, że nie będzie tego stosować. Trybunał Konstytucyjny uznał zaś, że zakaz zawierania związków przez „niedorozwiniętych i chorych psychicznie” jest zgodny z konstytucją bo państwo chroni dobro dziecka i instytucję małżeństwa.

Czy zatem taki rodzic taki zagraża małżeństwu czy też – brzmiało pytanie moderatorki?

Paweł Wdówik: dla mnie rodzicielstwo to dar, a nie prawo. Nie postrzegam się w kategoriach rodzic niepełnosprawny kontra inni rodzice. Chcę być wzorem dla moich 3 synów także w sferach trudno osiągalnych jak wysiłek fizyczny, np. wycieczka w góry. Słyszę wtedy zarzuty, że jestem nieodpowiedzialny, bo chce zabić dzieci.

Od państwa oczekuje, by mi się nie wtrącało. Im mniej państwa, tym lepiej. Wiem, jak wiele jest stereotypów dotyczących niemożności osób z niepełnosprawnościami i jak bardzo z tym stereotypami nie radzą sobie przedstawiciele państwa.

„Tu trzeba złożyć czytelny podpis” – powiedziała mi pani w urzędzie, gdy odbierałem dowód osobisty. „Tylko nie wolno się podpisać tak jak pan, bo to nieczytelne” – powiedziała, gdy się podpisałem. Poprosiła, by mój syn podpisał się za ojca. „Pani zmusza syna do łamania prawa. Albo się podpiszę tak, jak potrafię, albo jutro przychodzę z prawnikiem” – odpowiedziałem. „Ale z pana awanturnik” - usłyszałem.

Joanna Łacheta: Jako niesłyszący, jesteśmy oddzielną grupą wśród osób z niepełnosprawnością. Osoby, które mówią, mogą wykrzyczeć swoje problemy. My nie mamy jak. Głównym problemem jest komunikacja – bez tłumacza nie mogę uczestniczyć w rozmowie, Jako rodzic potrzebuję tłumacza czy w sądzie rodzinnym, czy u kuratora, To jest wielka bariera, np. w dostępie do usług zdrowotnych, Moje dziecko też nie słyszy – pytanie kto będzie płacił za tłumacza. Często muszę go sama opłacać. Ja mogę pisać na kartce, ale nie wszyscy głusi to potrafią.

Ważna jest otwartość ze strony instytucji i urzędów. Sąd pytał mnie podczas adopcji, jak pani nauczy dziecko mówić? Tłumaczyłam, że mogę mówić, ale mój pierwszy język dla mnie to jednak migowy.

90 proc. głuchych rodzi dziecko słyszące. Zdarza się, że dziadkowie próbują ograniczać prawa rodzicielskie dla „dobra dziecka”. Ale wynik takich działań jest odwrotny.

Pytana, czy istnieje taki lęk w środowisku, że z powodu niepełnosprawności możecie być narażeni na ograniczenie praw rodzicielskich, Łacheta odpowiedziała, że zna sytuacje, w których sami rodzice wolą, aby to dziadkowie opiekowali się dzieckiem

Niektórzy rodzice obawiają się wizyty przedstawicieli instytucji, którzy „myszkowaliby po szafach” .

Wiszejko-Wierzbicka: z moich badań wynika, że na potrzebę pomocy wskazywało ok. 50 proc. rodziców z niepełnosprawnościami, najczęściej dotyczyło to wsparcia w załatwianiu spraw poza domem (zakup, spacer). Na pomoc instytucjonalną liczy 30 proc., a na pomoc rodziny - 90 proc.

Są rodzice „awangardowi”, którzy wiedzą, jakiej pomocy potrzebują i są w stanie nią zarządzać. Ci rodzice walczą o swoje prawa, mówiąc czego potrzebują. Oni mają szerokie sieci wsparcia, wcześniej mogli zapoznać się z rolami rodzicielskimi. Są też tacy rodzice, którzy mają bardzo wiele potrzeb niezaspokojonych, z bardzo wąską liczną relacji, nie były one przygotowane do roli rodzica.

Jedna z kobiet powiedziała np., że dowiedziała się, jak na świat przychodzą dzieci w momencie narodzenia swego dziecka. Takie rodziny potrzebują swobodnego „inkubatora” – odtworzenia całego środowiska, jakby środowiskowej rodziny zastępczej

Wołowicz-Ruszkowska: Myślenie o osobach z niepełnosprawnością intelektualną jako rodzicach budzi wątpliwości – czy spełnią swe role rodzicielskie. To zaniżanie możliwości rozwojowych tej grupy. Nie mówimy o tym, co te osoby potrafią, tylko o tym, czego nie potrafią.

To mniejszość wśród mniejszości – same osoby niepełnosprawne stawiały znak zapytania, jeśli chodzi o rodzicielstwo takich osób. Bierze się to z istniejących stereotypów postrzegania tych osób jako “wiecznych dzieci” . Brakuje rozwiązań systemowych - wspieranej koncepcji dorosłości tych osób.

Jest pogląd, że to „osoby aseksualne”, niezainteresowane prokreacją. z drugiej strony jest stereotyp myślenia o nich jako o mających wzmożone potrzeby seksualne, których nie są w stanie kontrolować. Nikt nie przygotowuje tych osób do pełnienia ról rodzica. To skutkuje brakiem edukacji seksualnej

Publiczność pytała, jak rozmawiać z dziećmi z niepełnosprawnościami o seksualności. Zima-Parjaszewska wskazała na ogólny brak edukacji seksualnej. Konsekwencje mogą być dramatyczne, choćby urodzenie dziecka, o którym nie myślało się, że może się urodzić.

Wiszejko-Wierzbicka: zdarza się osoba z niepełnosprawnością intelektualną przyjmuje środki psychotropowe, które szkodzą ciąży i nie każdy lekarz decyduje się taką ciążę prowadzić

Podczas panelu wiele dyskutowano o tym, jakie powinno być wsparcie dla rodziców z niepełnosprawnościami.

Osoby udzielające wsparcia powinny mieć głęboką wiedzę nt. niepełnosprawności i ich konsekwencji, aby móc elastycznie dopasować wsparcie - mówił Wdówik. Według niego 500+ powinno przysługiwać także wtedy, gdy rodzic jest niepełnosprawny.

Wsparcie powinny być punktualne, a nie przychodzące poniewczasie, i udzielane w naturalnym środowisku – wskazywała Wołowicz-Ruszkowska. Jej zdaniem wsparcie rodzin bywa różne. Zdarza się przy rodzicach z niepełnosprawnością intelektualną, że wsparcie np. dziadków umniejsza rolę rodzica i odbiera możliwość decydowania o wielu wyborach, od ubioru dziecka zaczynając. „Matka jest głupia, nie słuchaj jej” - słyszały takie dzieci.

Konkluzje:

- Systemowego wsparcia nie ma, a wsparcie nie może być ingerencją
- Edukacja powinna obejmować nie tylko dzieci osób z niepełnosprawnościami, ale także i samych rodziców
- Polska musi się bezwzględnie dostosować do standardów międzynarodowych – przestać traktować osoby z niepełnosprawnością przedmiotowo (jako „niesamodzielne” albo „niezdolne do pracy”, „niezdolne do bycia rodzicami”). Osoby z niepełnosprawnościami po prostu wymagają wsparcia w samodzielnym życiu. Trzeba umieć ustalić, jakiego, i to zapewniać. To zadanie państwa.
- Rodzice opiekujący się dziećmi z niepełnosprawnościami muszą uzyskiwać wsparcie w wychowaniu tych dzieci i nie mogą żyć w lęku, że kiedy ich zabraknie, nie będzie się kto miał dziećmi zająć. To nie jest tylko kwestia wsparcia finansowego (choć to zupełnie oczywiste). To kwestia dostępu do terapii, do edukacji, do opieki wychowawczej, do mieszkań wspomaganych dla dzieci, kiedy będą już dorosłe, itd.
- Rodzice z niepełnosprawnościami (a jest ich w Polsce ponad 300 tys.) nie mogą polegać wyłącznie na wsparciu bliskich. Pomoc musi być systemowa, dostosowana do indywidualnych potrzeb – tak by rodzice z niepełnosprawnościami mogli realizować swe funkcje rodzicielskie, bo jest ich prawo. Sytuacja, w której sądy stają przed dylematem – odebrać dziecko rodzicom, bo nikt im nie pomaga, czy zostawić i ryzykować, jest niedopuszczalna.

Spotkanie z Adamem Bodnarem po meczu w Szczytnie. O wolności, demokracji i prawach osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-06-19

W Szczytnie wieczorem, po meczu Polska-Senegal, na spotkanie z rzecznikiem praw obywatelskich Adamem Bodnarem przyszło ponad 60 osób. Interesowały ich możliwości działania obywatelskiego w obecnej sytuacji Polski.

To było drugie spotkanie w Szczytnie – na pierwsze, przed miesiącem, zorganizowane rano, przyszła tylko jedna osoba, dlatego Adam Bodnar zdecydował przyjechać tu jeszcze raz.

Rzecznik wyjaśniał zebrany, że istotna kompetencja RPO polegająca na zgłaszaniu spraw do Trybunału Konstytucyjnego jest ograniczona, ponieważ T Trybunał utracił niezależność. RPO stara się kompensować ten brak innymi aktywnościami (zgłaszając uwagi na etapie legislacyjnym czy przystępując po stronie obywateli do ważnych postępowań przed sądami), bo to może doprowadzić do zmian prawa lub zastopować wprowadzenie i stosowanie złych przepisów.

Podporządkowanie politykom niezależnych instytucji, prokuratury, TK, Krajowej Rady Sądownictwa i Sądu Najwyższego, sterowanie mediami publicznymi, rozmontowanie służby cywilnej - to wszystko oznacza rozmontowanie demokratycznego państwa prawa. To musi mieć konsekwencje dla wszystkich. Już są grupy, których prawa zostały naruszone. Osoby sprawujące funkcje publiczne już się zastanawiają, jakie konsekwencje może mieć fakt korzystania z praw obywatelskich, takich jak podpisanie apelu, listu otwartego, pójścia na demonstrację, zalakowanie posta w mediach społecznościowych.

Druga sfera życia to ta, w której jesteśmy pozbawiani praw i pozbawieni środków odwoławczych. To sytuacja 50 tys. osób objętych ustawą represyjną z 16 grudnia 2016 r. i ich rodzin-. Do RPO trafiło już około 2 tysięcy skarg od tej grupy osób, którym ustawa obcięła świadczenia emerytalne i rentowe bez sprawdzenia, co rzeczywiście robiły na etatach uznanych obecnie za etaty peerelowskiego MSW. Naprawdę grozi nam, że ta metoda odpowiedzialności zbiorowej będzie przenoszona na inne grupy zawodowe. (Rzecznik te wnioski analizuje teraz pod kątem wniesienia spraw do sądu. Trzeba pamiętać, że tego typu sprawy można też przestawiać Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka w Strasburgu, choć to droga długa i dla starszych osób trudna).

Także zmiany w sądownictwie będą miały wpływ na stan przestrzegania praw obywatelskich. Po zmianach – jak wyjaśniał RPO – rządzący dysponują dziś aparatem nacisku, mediami, finansami. Prawa opozycji natomiast są ograniczane, nakładane są kary na posłów opozycji. Szykanowanie są osoby demonstruje poglądy niezgodne z poglądami rządzących. Władze wspierają finansowo działania osób, organizacji i inicjatywy przychylnych rządowi.

Z kolei zmiany w Sądzie Najwyższym oznaczają utworzenie nowej izby kontroli nadzwyczajnej i spraw publicznych, która będzie też orzekać o ważności wyborów.

Powstanie tej izby to najważniejsze zmiany, najgroźniejsze zmiany, które zagrażają wolnym wyborom. Ale trzeba też pamiętać, że w ciągu najbliższych miesięcy odejdzie z Sądu Najwyższego prezes i 40% składu, bo osiągną oni nowy, obniżony wstecznie wiek emerytalny. Za tymi zmianami stoją losy konkretnych osób, przykładem jest osobą sędziego Zabłockiego. Zastąpią ich nowi sędziowie, powołani teraz - - ma ich być 120.

W ciągu najbliższych dni będziemy znać stanowisko Komisji Europejskiej i jej ewentualne działania – dodał Adam Bodnar. - Sądy trzeba reformować – podkreślił jednak. - Stałe pokazują, co trzeba w nich zmienić, by działały wydajniej. Niestety, resort sprawiedliwości na to nie reaguje.

Rozmawialiśmy też o nadużywaniu prawa do legitymowania przez policję osób zadających niewygodne pytania na spotkaniach z politykami partii rządzących.

RPO: blokowanie pytań źle świadczy o tych, którzy organizują spotkania. Może bierze się to z niepewności, co odpowiedzieć? Policja absolutnie nie może legitymować uczestników spotkań. To jest nadużywanie prawa. RPO wystąpił w tej sprawie pismo do policji.

Jaki będzie miało skutek?

RPO: - Wychodzę z założenia, że każde wystąpienie zostawia ślad, każe się zastanowić i wymusza odpowiedź – powiedział Adam Bodnar.

Na spotkanie był obywatel zatrzymany za skandowanie hasła „Lech Wałęsa” oraz „Równość! Wolność! Demokracja!”

Sprawy osób z niepełnosprawnościami

Niesłysząca pani, która na co dzień pomaga głuchym, mówiła o całej gamie zjawisk dyskryminujących osoby z niepełnościami: to m.in. brak tłumaczy w instytucjach publicznych, ograniczenia w dostępie do pracy.

- z braku wiedzy o możliwościach osób głuchych i często lekarze nie dopuszczają ludzi głuchych do pracy. A przecież maszyny można przystosować do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, np. maszyna w ruchu może być oznaczona sygnałami świetlnymi!

Biuro RPO (Centrum Projektów Społecznych) przy współpracy z Komisją Ekspertów ds. Osób Głuchych) w najbliższych tygodniach przygotowuje warsztaty dla osób głuchych jak napisać wniosek lub skargę do RPO.

Rozmawiamy na tym spotkaniu także o tym, jak ludzie na wózkach nie są obsługiwani przez sprzedawców czy niewidome z psami przewodnikami nie są wpuszczane do instytucji czy komunikacji społecznej.

W grupie osób z niepełnosprawnościami dodatkowo są też osoby z doświadczeniem choroby czy też kryzysu psychicznego, co tym bardziej je wyklucza z rynku pracy.

Co jest ważniejsze - edukacja i empatia, czy powoływanie się na przepisy i skargi do RPO. - Protest w Sejmie uprzytomnił nam, jak ważne i trudne są problemy osób z niepełnosprawnościami. Czekamy teraz na propozycje zmian w orzekaniu o niepełnosprawności, zapowiadanych na koniec czerwca.

Mowa jest też o przedsiębiorstwach społecznych dających szansę na aktywne życie osobom, którym trudno znaleźć pracę. Podawaliśmy przykłady ze spotkań regionalnych RPO: Pensjonat „U Pana Cogito” w Krakowie i Gospodę Jaskółeczka w Radomiu.

RPO proponuje rządowi pomoc w poprawieniu systemu orzecznictwa o niepełnosprawności

data: 2018-06-19

- **Rząd zapowiada stworzenie spójnego systemu orzekania o niepełnosprawności**
- **Nadal nie ma pewności, czy uwzględni on podstawowe kwestie: to, czy osobę z niepełnosprawnością będzie się nadal traktować przedmiotowo (jako kogoś „niezdolnego do pracy” i „osobę niesamodzielną”), czy podmiotowo (jako osobę wymagającą wsparcia w samodzielnym życiu)**
- **Ponieważ z dostępnych informacji wynika, że są problemy z prawidłowym uwzględnieniem w nowych rozwiązaniach standardów wyznaczonych przez Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, RPO proponuje pomoc swej Komisji Ekspertów do spraw Osób z Niepełnosprawnością**

W Polsce funkcjonuje aż sześć systemów orzekania o niepełnosprawności, w tym cztery systemy ustalają uprawnienia do świadczeń rentowych (w ramach ZUS, KRUS, MSWiA i MON), i piaty o stopniu niepełnosprawności oraz szósty w zakresie potrzeb kształcenia specjalnego.. Przepisy są sprzeczne, dezorientują osoby z niepełnosprawnościami i utrudniają im korzystanie ze swoich praw.

Przykładowo, według ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych „niepełnosprawność” oznacza niezdolność do pracy i wykonywania ról społecznych, a tymczasem wiele osób z niepełnosprawnościami z powodzeniem pracuje i wykonuje różne role społeczne.

RPO od wielu lat zwraca uwagę na potrzebę zmian systemu orzekania. Prace w tym kierunku są prowadzone. w odpowiedzi na wystąpienie RPO prezes ZUS, która stoi na czele Międzyresortowego Zespołu do spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności, napisała, że zespół ten przyjął już koncepcję integracji systemów orzeczniczych. Ma więc powstać jeden system orzekania we wszystkich obszarach życia, w tym m.in. edukacji, pracy, zabezpieczenia społecznego i zdrowia.

To – jak podkreśla RPO – realizacja jednego z najważniejszych postulatów zgłaszanych przez organizacje osób niepełnosprawnych lub działających na ich rzecz, a także Rzecznika Praw Obywatelskich.

Problem nie kończy się jednak na uspołnieniu systemu. Ważne jest, na jakich wartościach zostanie on oparty. Czy nadal skupiać się będzie na dysfunkcjach osoby stojącej przed komisją, czy – jak wymagają tego standardy międzynarodowe – na jej potencjale i tym, jak go wspomóc.

- Wobec lakoniczności otrzymanych wyjaśnień, z przykrością muszę stwierdzić, że dotychczas nie uzyskałem informacji pozwalających na ocenę, czy takie założenia legły u podstaw projektowanej ustawy – napisał do prezes ZUS Gertrudy Uścińskiej rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar.

RPO od lat powtarza, że zgodnie z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych, system powinien pozwalać na określenie zindywidualizowanego wsparcia potrzebnego danej osobie, zarówno o charakterze finansowym, jak i niefinansowym. Stosowane obecnie trzy stopnie niepełnosprawności są niewystarczające.

Według Rzecznika nowy system orzecznicy powinien skupiać się na potencjale osoby z niepełnosprawnością, nie zaś na jej dysfunkcjach. Niepokój musi więc budzić pojawiająca się w przestrzeni publicznej informacja, że w planowanym przez Zespół systemie ma się pojawić kategoria „niesamodzielnosci” oraz orzekanie o „stopniu niesamodzielnosci”.

- w swojej odpowiedzi Pani Prezes nie odniosła się do kwestii potrzeby zastosowania w nowym systemie orzekania terminologii spójnej z Konwencją. Tymczasem, wedle doniesień medialnych, nadal planowane jest wprowadzenie orzekania „o niesamodzielnosci”.

W związku z tym uprzejmie proszę o przedstawienie wyników analiz dokonanych przez Międzyresortowy Zespół, w ramach zakończonych już etapów prac, wskazanych w piśmie Pani Prezes z dnia 22 maja 2018 r., tj. zestawienie dotyczące przeglądu funkcjonujących systemów orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy oraz założenia do projektu ustawy o orzekaniu o niepełnosprawności i niezdolności do pracy – pisze RPO. - Ponadto będę zobowiązany za uszczegółowienie informacji o udziale w pracach ww. Zespołu przedstawicieli organizacji działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami, poprzez wskazanie, jakie organizacje zostały zaproszone do współpracy oraz w jaki sposób przeprowadzano konsultacje z przedstawicielami środowiska osób z niepełnosprawnościami na poszczególnych etapach prac Międzyresortowego Zespołu.

Jednocześnie pozwalam sobie zaproponować Pani Prezes spotkanie konsultacyjne w sprawie reformy orzecznictwa, z udziałem członków i członkiń działającej przy Rzeczniku Praw Obywatelskich Komisji Ekspertów do spraw Osób z Niepełnosprawnością, które mogłyby przyczynić się do właściwego uwzględnienia w przygotowywanym projekcie ustawy standardów wyznaczonych przez Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych – napisał Adam Bodnar.

Rząd odpowiedział RPO w sprawie wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin

data: 2018-06-11

- **Rząd ma pełną świadomość trudnej sytuacji materialnej osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin oraz konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów związanych m. in. z leczeniem czy rehabilitacją**
- **To odpowiedź wiceministra Krzysztofa Michałkiewicza, pełnomocnika rządu ds. osób z niepełnosprawnościami, na wystąpienie RPO w sprawie zapewnienia wsparcia osobom z niepełnosprawnościami i ich rodzinom**
- **Według Michałkiewicza istotne elementy Założeń Nowego Systemu Wsparcia „Za niezależnym życiem”, przyjętych przez III Kongres Osób z Niepełnosprawnościami, znajdują się w tworzonej Strategii na rzecz Osób Niepełnosprawnych**
- **Nie przedstawił on jednak szczegółowych informacji. Nie odniósł się też bezpośrednio do uchwały Krajowej Rady Konsultacyjnej w sprawie systemowych rozwiązań na rzecz prowadzenia przez osoby z niepełnosprawnościami niezależnego życia**

Uwagi RPO

W piśmie do premiera Adam Bodnar wyrażał w kwietniu 2018 r. zaniepokojenie kontrowersjami w związku ze sposobem wypracowania „porozumienia” pomiędzy rządem a przedstawicielami środowiska osób z niepełnosprawnościami. Określenie w nim priorytetów działań państwa w celu ochrony praw osób z niepełnosprawnościami ocenił jako krok naprzód w zapewnieniu im niezbędnego wsparcia.

Rzecznik wskazywał zarazem, że są one niewystarczające, zwłaszcza iż wypracowano je bez udziału przedstawicieli osób protestujących wówczas w Sejmie. Istniała bowiem potrzeba szerszych konsultacji treści projektowanych uzgodnień niż to zostało zrealizowane. RPO podziela także zastrzeżenia co do czasu opracowania i przyjęcia postulatów – w momencie trwającego w Sejmie protestu.

Adam Bodnar podkreślał, że ratyfikując Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, Polska uznała ich prawa do odpowiednich warunków życia bez dyskryminacji. RPO to niezależny organ monitorujący wdrażanie Konwencji. Dlatego Rzecznik zabrał głos ws. braku odpowiedniego wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami. Zwrócił się też do premiera, aby miały one możliwość aktywnego udziału w podejmowaniu decyzji w zakresie polityki i programów - zwłaszcza tych, które dotyczą ich bezpośrednio.

Rzecznik pytał też o sposób realizacji uchwały Krajowej Rady Konsultacyjnej w sprawie systemowych rozwiązań na rzecz prowadzenia przez osoby z niepełnosprawnościami niezależnego życia. Uchwała ta wskazuje cele i odnoszące się do nich działania, które mają zapewnić osobom z niepełnosprawnościami godne i niezależne życie, przy adekwatnym wsparciu ze strony władzy publicznej. z tego względu za bardzo istotną informację uznał stanowisko członków KRK, wedle którego oba te dokumenty, tj. uchwałę i „porozumienie”, należy traktować łącznie jako uzupełniające się.

Odpowiedź Krzysztofa Michałkiewicza

30 maja 2018 r. na wystąpienie Rzecznika odpisał Michałkiewicz, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych.

- Odnośnie budzących Pana zaniepokojenie kontrowersji związanych ze sposobem wypracowania Porozumienia z dnia 28 kwietnia 2018 r. w sprawie wsparcia osób niepełnosprawnych przez Radę Ministrów, które odbyło się bez udziału przedstawicieli osób protestujących w Sejmie RP, uprzejmie wyjaśniam, że osoby te - podobnie jak obecni na spotkaniu przedstawiciele różnych środowisk osób niepełnosprawnych - były zapraszane na zwołane posiedzenie Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Protestujący odmówili udziału w spotkaniu - głosi odpowiedź.

„Budująca jest Pana pozytywna ocena, ujętych w porozumieniu rozwiązań, choć - jak Pan pisze - wsparcie to jest niewystarczające” - dodał Michałkiewicz w liście do Adama Bodnara.

Odpowiadając na postulat RPO zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami aktywnego udziału w procesie podejmowania decyzji w zakresie polityk i programów, wiceminister napisał, że wszystkie rządowe dokumenty w tym zakresie są bardzo szeroko konsultowane ze środowiskiem osób niepełnosprawnych, ich opiekunów, z organizacjami pozarządowymi oraz władzami samorządowymi. Zapewnił, że wyrażone w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych zalecenie zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami możliwości aktywnego udziału w procesie decyzyjnym - zwłaszcza w odniesieniu do kwestii dotyczących ich bezpośrednio - jest w pełni realizowane przez obecny rząd.

Zdaniem Michałkiewicza, podjęte przez rząd działania w celu poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych - które znalazły swoje odzwierciedlenie w zapisach Programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” oraz rozwiązania legislacyjne, które wdrażają go w życie - były szeroko konsultowane podczas 3 konferencji ogólnopolskich, 12 regionalnych i na 32 spotkaniach roboczych. Wzięło w nich udział ponad 6,5 tys. osób.

Wiceminister podkreślił, że kolejny etap opracowania systemu wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin stanowią uchwalone ostatnio ustawy: z 9 maja 2018 r. o szczególnych rozwiązaniach wspierających osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności - w zakresie dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, która wejdzie w życie 1 lipca 2018 r. oraz ustawa z 9 maja 2018 r. o zmianie ustawy o rencie socjalnej, podwyższająca wysokość tego świadczenia. Wchodzi ona w życie 1 września 2018 r., z mocą od 1 czerwca 2018 r. Na podpis Prezydenta RP oczekuje także ustawa z 10 maja 2018 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw, będąca realizacją i etapu Programu kompleksowego wsparcia dla rodzin "Za życiem..

Według Michałkiewicza rząd ma pełną świadomość trudnej sytuacji materialnej tej grupy społecznej oraz konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów związanych m. in. z leczeniem czy rehabilitacją. Dlatego też w MRPiPS prowadzone są prace międzyresortowego Zespołu ds. opracowania rozwiązań w zakresie poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych i członków ich rodzin, mające na celu dalsze wsparcie osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Prace zespołu koncentrują się przede wszystkim na postulatach zgłoszonych przez środowisko osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

Wiceminister zaznaczył, że z inicjatywy tego rządu wzmocniono dialog z organizacjami pozarządowymi poprzez zwiększenie ich przedstawicieli w Krajowej Radzie Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych do 20 osób. Aktywnie działa również Polska Rada Języka Migowego.

- Należy również zaakcentować, że obecny rząd wyasygnował o 3 mld zł więcej na rzecz osób niepełnosprawnych w stosunku do roku 2015 i cały czas pracuje nad nowymi rozwiązaniami poprawiającymi sytuację tego środowiska, które jest bardzo zróżnicowane i ma tym samym różne potrzeby - głosi pismo.

Michałkiewicz o Strategii na rzecz Osób Niepełnosprawnych

Na posiedzeniu Krajowej Rady Konsultacyjnej 24 kwietnia 2018 r. Ruch Kongresowy Osób z Niepełnosprawnościami przedstawił prezentację „Za niezależnym życiem” Założenia do Nowego Systemu Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami wdrażającego postanowienia Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Według odpowiedzi Michałkiewicza, z analizy prezentacji wynika, że istotne elementy dokumentu będą zawierały się w tworzonej Strategii na rzecz Osób Niepełnosprawnych oraz programów, które będą jej uzupełnieniem.

Strategia ma za zadanie ustanowienie całościowych ram polityki krajowej na rzecz osób niepełnosprawnych. Umożliwi to zapewnienie kompleksowego wsparcia osobom niepełnosprawnym na każdym etapie ich życia, ze szczególnym uwzględnieniem zapewnienia dostępności przestrzeni publicznej oraz usług publicznych, właściwej rehabilitacji, zwiększenia możliwości edukacyjnych oraz poziomu aktywności społecznej i zawodowej, na równi z osobami sprawnymi.

Będzie ona wpisywać się w założenia Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a zarazem uwzględniać postanowienia Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Jej uzupełnieniem będzie Narodowy Program Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych.

Według Michałkiewicza strategia na rzecz osób niepełnosprawnych ma objąć newralgiczne dla nich zagadnienia:

- zapewnienie dostępności środowiska fizycznego i transportu, wprowadzenie obowiązku stosowania projektowania uniwersalnego
- zapewnianie dostępności usług świadczonych powszechnie oraz dostępności powszechnych usług świadczonych przez podmioty prywatne
- zapewnienie usług wspierających osoby niepełnosprawne w miejscu zamieszkania, w tym usług opiekuńczych
- zapewnienie adekwatnego do potrzeb systemu wsparcia finansowego osób niepełnosprawnych i rodzin z osobą niepełnosprawną oraz odpowiedniego poziomu świadczeń
- wdrożenie systemowych rozwiązań umożliwiających w większym stopniu kierowanie zindywidualizowanego wsparcia do osób niepełnosprawnych w obszarze zatrudnienia i rehabilitacji zawodowej, przy wypracowaniu nowych, bardziej efektywnych instrumentów skierowanych do pracodawców
- podjęcie działań w obszarze systemu wsparcia osób niepełnosprawnych polegających na uzupełnieniu katalogu funkcjonujących rozwiązań na rzecz osób niepełnosprawnych, budowie narzędzi w celu zwiększenia efektywności udzielanego osobom niepełnosprawnym wsparcia oraz identyfikacji alternatywnych sposobów rozwiązywania problemów w obszarze rehabilitacji zawodowej i społecznej
- wypracowanie rozwiązań umożliwiających bardziej precyzyjne identyfikowanie osób, do których ze względu na niepełnosprawność powinny być kierowane instrumenty wsparcia
- konieczność zapewnienia dodatkowej, specyficznej infrastruktury i sprzętu (np. rehabilitacyjnego), a w przypadku niektórych niepełnosprawności także pomocy innej osoby
- poprawę dostępności rehabilitacji leczniczej.

Zdaniem Michałkiewicza prace nad Strategią są zaawansowane i konsultowane z reprezentantami środowiska osób niepełnosprawnych. Założenia Strategii były też konsultowane z KRK, Polską Federacją Głuchych oraz organizacjami pozarządowymi. Ich reprezentanci mieli też okazję odnieść się do założeń Strategii podczas posiedzenia Zespołu ds. wykonywania postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

XI.811.2.2018

RPO o niewystarczającej pomocy osobom z niepełnosprawnościami we wchodzeniu na otwarty rynek pracy

data: 2018-06-08

- **Na brak odpowiedniej pomocy osobom z niepełnosprawnościami w znalezieniu pracy na otwartym rynku pracy zwraca uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich**
- **Rzecznik wystąpił w tej sprawie do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej**
- **Spytał, czy resort przygotowuje szczególne rozwiązania dla osób z niepełnosprawnościami, wchodzących na otwarty rynek pracy.**

Zastępca RPO Stanisław Trociuk napisał do wiceministra Stanisława Szweda, że do Biura RPO wpływają skargi osób z niepełnosprawnościami w zakresie zatrudnienia na otwartym rynku pracy.

RPO: dziś pomoc jest niewystarczająca

Dziś osoby zarejestrowane w powiatowym urzędzie pracy - oprócz określenia profilu pomocy i przygotowania indywidualnego planu działania - mogą uzyskać również status osoby będącej w szczególnej sytuacji na rynku pracy.

Zgodnie z ustawą z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, za osobę taką uznaje się: bezrobotnego do 30. roku życia, długotrwale, powyżej 50. roku życia, korzystającego z pomocy społecznej, mającego co najmniej jedno dziecko do 6. roku życia (lub co najmniej jedno dziecko niepełnosprawne do 18. roku życia), bezrobotnego niepełnosprawnego oraz poszukującego pracy niepozostającego w zatrudnieniu lub niewykonującego innej pracy zarobkowej opiekuna osoby niepełnosprawnej (z wyłączeniem opiekunów pobierających świadczenie pielęgnacyjne, zasiłek opiekuńczy lub zasiłek dla opiekuna).

Według RPO umieszczenie w tym katalogu bezrobotnych osób niepełnosprawnych nie jest wystarczającym rozwiązaniem z punktu widzenia adekwatnej pomocy w znalezieniu pracy, w szczególności na otwartym rynku pracy.

S. Trociuk przypomniał, że zatrudnienie na otwartym rynku pracy było tematem przewodnim III Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami, który odbył się w październiku 2017 r. pod hasłem „Za niezależnym życiem”.

- Musimy stworzyć kompleksowy system wsparcia osób z niepełnosprawnościami, tak aby mogły one same o sobie decydować - mówił wtedy rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar.

Postulaty osób z niepełnosprawnościami

W materiałach Kongresu podkreślano, że nowy system wsparcia będzie wymagał nowych regulacji. Generalnie prawa osób z niepełnosprawnościami powinny być zawarte w przepisach dotyczących wszystkich osób, a nie skupione w ustawie wyłącznie im dedykowanej. Na przykład: prawo do pracy - w Kodeksie pracy oraz w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

W Kodeksie pracy proponowano m.in.:

- definicję racjonalnego dostosowania
- uprawnienia pracownicze przeniesione z ustawy o rehabilitacji
- rozwiązanie prawne w zakresie zdolności do czynności prawnych umożliwiające podejmowanie pracy przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie (chodzi o sytuację prawną do momentu likwidacji ubezwłasnowolnienia, który ma zostać zastąpiony przez wspierane podejmowanie decyzji)
- alternatywne do formy pisemnej formy dokonywania czynności prawnych i faktycznych w ramach prawa pracy dla osób z niepełnosprawnościami nie mogących pisać
- W ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy proponowano m.in.:
- zmianę definicji bezrobotnego, by obejmowała także osoby z niepełnosprawnościami (niepracujących rencistów)
- uprawnienie dla osób z niepełnosprawnościami (niepracujących rencistów) do pobierania zasiłku dla bezrobotnych na takich samych zasadach, jak osoby pełnosprawne
- dodatkowy bon dla osób z niepełnosprawnościami rozpoczynających zatrudnienie, tzw. Bon na start zwiększający motywację do podjęcia pracy
- wprowadzenie instytucji asystenta (asystenta pracy) dla pracowników z niepełnosprawnościami, finansowanego z Funduszu Pracy z możliwością powierzania tej usługi organizacjom pozarządowym
- wprowadzenie instrumentu zatrudnienia wspomaganego finansowanego z Funduszu Pracy, z możliwością powierzania go organizacjom pozarządowym
- wprowadzenie dodatkowych programów dla pracodawców związanych z zatrudnianiem osób z niepełnosprawnościami

III.7045.18.2018

Czy opiekun prawny może zabronić wychodzenia poza teren placówki mieszkańcowi domu pomocy społecznej? Wizytacja w DPS w Ciechanowie

data: 2018-06-01

W dniach 24-25 maja 2018 r. przedstawiciele Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur wizytowali Dom Pomocy Społecznej w Ciechanowie przy ul. Kruczej 32. Dom przeznaczony jest dla 180 osób przewlekle psychicznie chorych z miejscami wygasającymi dla osób przewlekle somatycznie chorych. w dniu wizytacji w DPS przebywało 78 kobiet i 102 mężczyzn, z czego 34 osoby są ubezwłasnowolnione, a 74 mieszkańców zostało umieszczonych w DPS postanowieniem sądu.

Warunki bytowe

Warunki bytowe Domu zostały uznane przez wizytujących za dobre. w skład placówki wchodzi kilka budynków otoczonych kilkuhektarowym parkiem. Pomieszczenia, w których przebywają mieszkańcy są czyste i schludne, w budynkach nie ma nieprzyjemnego zapachu. Budynki nie są jednak dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami m.in. w większości łazienek znajdują się wanny, brodziki są wysokie, niektóre korytarze nie zapewniają odpowiedniej przestrzeni manewrowej. Wizytujący zauważyli także, że osoba poruszająca się przy użyciu balkonika została umieszczona w pokoju na półpiętrze, gdzie można dostać się tylko za pomocą schodów.

Podczas oglądu placówki dostrzeżono w niektórych pokojach mieszkalnych zepsutą sygnalizację przyzywową. w jednym z pokoi sygnalizacja znajdowała się poza zasięgiem leżących mieszkańców. Jednak już podczas roboczego podsumowania wizytacji dyrektor DPS zobowiązał się do zwrócenia uwagi na tę kwestię firmie dokonującej comiesięcznych przeglądów instalacji.

W trakcie rozmów z personelem wizytujący uzyskali informację, że zdarza się aby badania lekarskie były przeprowadzane w dyżurce pielęgniarek. Jedno z takich pomieszczeń nie zapewnia jednak odpowiedniej intymności – dwie ze ścian są przeszklone

z widokiem na korytarz, a na innej ze ścian znajdują się okna wychodzące na chodnik przed budynkiem. Wizytujący zalecili zamontowanie rolet, które mogłyby być wykorzystywane na czas badania.

Prawo do skargi i informacji

Mieszkańcy podkreślali, że większość ich próśb i skarg jest pozytywnie rozpatrywana. Można je składać ustnie, jak i pisemnie. Potwierdzają to także rejestry skarg, które większości są bardzo jasno opisywane – tylko jeden z wpisów wzbudził wątpliwości wizytujących, ze względu na zbyt ogólny opis: „dot. sytuacji w dniu 19.01 (...) przeprowadzono rozmowę z personelem oddziału.” Sprawa została jednak wyjaśniona na miejscu.

Podczas wizytacji trudno było dostrzec informacje na temat instytucji stojących na straży praw człowieka - znajdowały się tylko przy głównym wejściu w jednym z budynków. Za dobrą praktykę można jednak uznać, że na jednym z oddziałów umieszczono informację napisaną bardzo przystępnym językiem, w której wyjaśniono do kogo z personelu zwrócić się o pomoc w konkretnej sprawie: np. „*gdy potrzebna jest pomoc przy wyjściu na spacer (..) pomoże opiekunka*”, „*w sytuacji gdy pojawi się poczucie osamotnienia (...) pomoże psycholog*”.

Koty, papugi i ślub w DPS

DPS dysponuje kilkoma pomieszczeniami do rehabilitacji oraz pracownikami terapii zajęciowej. Oferta zajęć terapeutycznych jest bardzo bogata, mieszkańcy chętnie z nich korzystają. Prowadzony jest m.in. klub filmowy, organizowane są także wystawy prac mieszkańców. w placówce są też zwierzęta – koty i papuzki. Często odbywają się wyjazdy poza DPS. Na terenie placówki są też organizowane spotkania integracyjne. w ubiegłym roku na terenie Domu odbył się ślub i przyjęcie weselne dwójki mieszkańców, którzy obecnie zamieszkują wspólnie jeden z pokoi.

Stosowanie przymusu bezpośredniego

Największym problemem zdiagnozowanym przez KMPT w placówce jest kwestia stosowania przymusu bezpośredniego. Pomimo zapewnień personelu, że w przypadku unieruchomienia udział biorą co najmniej cztery osoby, z dokumentacji wynika, że najczęściej są to trzy osoby, przy czym w przypadku mężczyzny, który był agresywny i zaatakował pielęgniarkę unieruchomienia dokonywały tylko dwie kobiety. Zdarza się jednak, że do bardzo agresywnych mieszkańców wzywana jest policja, wówczas funkcjonariusze także biorą udział w procedurze unieruchomienia. Wizytujący zalecili dyrekcji, aby w takich przypadkach wskazywać z imienia i nazwiska funkcjonariuszy uczestniczących w czynnościach, bowiem dotychczas był to tylko ogólny wpis „*patrol policji.*” To bardzo ważne aby precyzyjnie określać, kto brał udział w procedurze, która tam bardzo ingeruje w prawa i wolności człowieka. w przypadku zgłaszanych nieprawidłowości pozwala też łatwiej ustalić przebieg zdarzeń i wyciągnąć ewentualne konsekwencje wobec osób nadużywających swoich uprawnień.

Inną niepokojącą kwestią związaną z przymusem bezpośrednim jest brak nagrań z monitoringu. Jak wynika z wyjaśnień dyrekcji w maju tego roku w wyniku burzy zniszczeniu uległ dysk twardy. Jednak w *Indywidualnych kartach zastosowania unieruchomienia lub izolacji* z ubiegłego roku można również odnaleźć informacje o uszkodzonym monitoringu. Nie sporządzono jednak żadnej notatki wewnętrznej na ten temat. Jak zapewniała dyrekcja problem ma zostać niebawem rozwiązany przez informatyków.

Czy opiekun prawny może zabronić wyjścia poza teren DPS? Sprawa Pana Andrzeja

Przedstawiciele KMPT zapoznali się także ze sprawą Pana Andrzeja, który od kilkunastu lat jest ubezwłasnowolniony, a w DPS został umieszczony decyzją sądu. Jego opiekunem prawnym jest siostra. Mężczyzna przed umieszczeniem w DPS bardzo dobrze funkcjonował w społeczności lokalnej, pisał wiersze, zajmował się naprawą sprzętu RTV. w wyniku umieszczenia w DPS siostra ograniczyła jego kontakty z otoczeniem i zabroniła wyjść poza teren placówki. Mężczyzna był zapraszany m.in. przez Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie na spotkanie, gdzie miał opowiedzieć o swojej twórczości, jednak zgodnie z wolą opiekuna prawnego nie mógł skorzystać z tej możliwości. Mężczyzna jest także jedynym mieszkańcem DPS, którego opiekun nie wyraził zgody na publikację wizerunku. Jak wynika z analizy dokumentacji, w sprawie Pana Andrzeja kilkakrotnie swoje stanowisko przedstawiał Sąd. w lutym br. Sąd jasno zaznaczył, że „*brak zgody opiekuna prawnego na publikację wizerunku nie powinien utrudniać udziału całkowicie ubezwłasnowolnionemu w jakichkolwiek zajęciach czy też wyjazdach integracyjnych organizowanych przez placówkę.*” Natomiast trzy lata wcześniej Sąd wypowiadał się w sprawie braku zgody opiekuna prawnego na opuszczanie placówki. Przypomniawszy wówczas, że „*osoba całkowicie ubezwłasnowolniona nie może w stosunku do siebie podejmować żadnych decyzji prawnych (...)* Ubezwłasnowolniony całkowicie może natomiast zawierać tzw. umowy w drobnych bieżących sprawach dnia codziennego.” Sąd wskazał także, że „*zasadnym wydaje się, aby opiekun prawny uzyskiwał zgodę sądu na podjęcie ważniejszych decyzji w imieniu ubezwłasnowolnionego całkowicie*”. Przy czym, jak zaznaczył Sąd, w przypadku Pana Andrzeja opiekun prawny o taką zgodę nie wystąpił. Podczas wstępnego podsumowania wizytacji przedstawiciele KMPT zwrócili dyrekcji uwagę na wnioski płynące z obu tych pism. Jak wynika z informacji uzyskanych już po zakończeniu wizytacji, Pan Andrzej może w tej chwili opuszczać placówkę. Mężczyzna zabiega także o zmianę opiekuna prawnego.

Oświadczenie RPO w związku z zawieszeniem protestu osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-05-29

27 maja 2018 r. zawieszony został protest osób z niepełnosprawnościami i członków ich rodzin w Sejmie. Protest ten sprawił, że problem niewystarczającego wsparcia osób z niepełnosprawnościami stał się wreszcie jednym z priorytetów rządu. Umożliwienie osobom z niepełnosprawnościami prowadzenia niezależnego życia jest już nie tylko wyzwaniem dla osób z niepełnosprawnościami i ich najbliższych, ale dla każdego z nas.

To dzięki osobom protestującym w Sejmie niepełnosprawność zyskała twarz konkretnych osób, które na co dzień pozbawione są elementarnego wsparcia. Dzięki nim społeczeństwo zrozumiało wiele z problemów, z którymi na co dzień zmagają się rodzice i opiekunowie osób z niepełnosprawnościami. Znosząc niekiedy niezwykle uciążliwe ograniczenia związane z przebywaniem w budynku Sejmu czy trudną do uzasadnienia interwencję funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej, protestujący udowodnili, że osoby z niepełnosprawnościami nie są „niezdolne”, nie są „niesamodzielne” – osoby z niepełnosprawnościami są sprawcze, zdeterminowane, świadome swoich praw oraz godności.

Wiele osób wyraziło solidarność z osobami protestującymi w Sejmie. Głośne i dobitne żądanie umożliwienia osobom z niepełnosprawnościami i członkom ich rodzin godnego życia wywołały niestety również lawinę wypowiedzi poniżających, pogardliwych, a nawet nienawistnych. Ogromny sprzeciw budzą w szczególności tego rodzaju wypowiedzi osób pełniących funkcje publiczne czy przedstawicieli rządu.

W związku z zawieszeniem protestu osób z niepełnosprawnościami i członków ich rodzin w Sejmie RP należy ponowić apel o przyjęcie kompleksowych rozwiązań w zakresie wsparcia osób z niepełnosprawnościami. Prace nad systemem wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami powinny się rozpocząć niezwłocznie i odbywać z udziałem wszystkich środowisk osób z niepełnosprawnościami oraz organizacji je reprezentujących. Ich podstawą powinna być Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, zgodnie z którą każdej osobie z niepełnosprawnością należy zapewnić warunki do prowadzenia jak najbardziej jest to możliwe niezależnego życia i uczestnictwa w życiu społecznym. Najbliższe trzy miesiące powinny być czasem wytężonej pracy, zważywszy na fakt odbywającego się we wrześniu 2018 r. w Genewie przeglądu wykonania zobowiązań Polski na podstawie powyższej Konwencji.

Rzecznik Praw Obywatelskich nadal będzie zabiegał o nowy system orzekania o niepełnosprawności, deinstytucjonalizację, edukację włączającą, wsparcie osób z niepełnosprawnościami w życiu codziennym, zawodowym, w zakresie ochrony zdrowia oraz mieszkalnictwa.

Niezłomna postawa osób protestujących powinna przypominać wszystkim środowiskom politycznym o konieczności podejmowania długoterminowych, systematycznych i konsekwentnych działań na rzecz poprawy sytuacji osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Dzięki temu istnieje nadzieja, że za kilka lat doprowadzimy w Polsce do faktycznej realizacji prawa do niezależnego życia dla każdej osoby z niepełnosprawnością - niezależnie od tego czy mieszka ona na wsi, w małej miejscowości czy w dużym mieście.

dr Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich

dr Sylwia Spurek, zastępczyni RPO ds. równego traktowania

RPO: resort pracy ignoruje wyrok TK z 2014 r. w sprawie świadczeń pielęgnacyjnych

data: 2018-05-23

- **Niedopuszczalne jest opieranie odmowy przyznania świadczenia pielęgnacyjnego na podstawie tej części ustawy o świadczeniach rodzinnych, której niekonstytucyjność stwierdził w 2014 r. Trybunał Konstytucyjny – wskazuje Rzecznik Praw Obywatelskich**
- **To reakcja na stanowisko resortu rodziny, pracy i polityki społecznej, według którego przy przyznawaniu tego świadczenia odpowiednie organy mają bezwzględny obowiązek przestrzegania art. 17 ust. 1b ustawy**
- **Akceptacja stanowiska resortu oznaczałaby, że w sprawie nie zapadło żadne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego - wskazuje Adam Bodnar**

Rzecznik zwrócił się do minister Elżbiety Rafalskiej o zrewidowanie stanowiska ministerstwa zaprezentowanego w piśmie z 9 kwietnia 2018 r. do Wojewody Pomorskiego w sprawie skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 21 października 2014 r. (sygn. akt K 38/13).

Trybunał orzekł wtedy, że art. 17 ust. 1b ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji - w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego opiekuna osoby niepełnosprawnej po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności. Zgodnie z przepisem, świadczenie pielęgnacyjne przysługuje, jeżeli niepełnosprawność powstała nie później niż do ukończenia 18. roku życia, ewentualnie w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej, jednak nie później niż do ukończenia 25. roku życia.

Tymczasem - w świetle stanowiska MRPiPS z pisma do Wojewody Pomorskiego - przy przyznawaniu prawa do świadczeń pielęgnacyjnych opiekunom dorosłych osób niepełnosprawnych właściwe organy mają bezwzględny obowiązek przestrzegania art. 17 ust. 1b ustawy. Wyrok Trybunału wprawdzie stwierdza częściową niekonstytucyjność kryterium wieku powstania niepełnosprawności, jako przesłanki uzasadniającej uzyskanie świadczenia pielęgnacyjnego, to jednak powyższe stwierdzenie nie oznacza wykluczenia tego kryterium ze stosowania - uznał resort. w konkluzji MRPiPS zwraca się do wojewody o kontrole postępowań administracyjnych w zakresie prawidłowości ustalania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego oraz prawidłowości wykorzystania dotacji na ten cel.

- Należy zauważyć, że akceptacja takiego stanowiska jest równoznaczna ze stwierdzeniem, że w powyższej sprawie nie zapadło żadne orzeczenie sądu konstytucyjnego - napisał do minister Adam Bodnar. Przepis art. 17 ust. 1b ustawy po wyroku Trybunału nie może bowiem być stosowany z pominięciem jego skutków.

Rzecznik przypomniał, że Trybunał uznał, iż w stosunku do opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych, których niepełnosprawność powstała nie później niż do 18. roku życia lub w trakcie nauki, jednak nie później niż do 25. roku życia, przepis art. 17 ust. 1b jest zgodny z Konstytucją i nie ma przeszkód prawnych do jego stosowania. Natomiast w stosunku do opiekunów osób, których niepełnosprawność powstała później, kryterium momentu powstania niepełnosprawności - jako uniemożliwiające uzyskanie świadczenia pielęgnacyjnego - utraciło przymiot konstytucyjności. Wobec tego w odniesieniu do tych osób oceny spełnienia przesłanek niezbędnych dla przyznania świadczenia pielęgnacyjnego należy dokonywać z pominięciem tego kryterium - zaznaczył RPO.

- Chciałbym podkreślić, że w obecnej sytuacji prawnej nie jest dopuszczalne oparcie decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego na podstawie tej części art. 17 ust. 1b ustawy, której niekonstytucyjność stwierdził Trybunał – napisał Adam Bodnar. Choć w uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że jego skutkiem nie jest ani uchylenie art. 17 ust. 1b, ani uchylenie decyzji przyznających świadczenia, ani wykreowanie prawa do żądania świadczenia dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych, jeżeli niepełnosprawność podopiecznych nie powstała w okresie dzieciństwa, to TK nie skorzystał z możliwości odroczenia utraty mocy obowiązującej uchylonej części tego przepisu.

Oznacza to, że bezpośrednim skutkiem orzeczenia jest utrata przez art. 17 ust. 1b we wskazanym zakresie domniemania konstytucyjności z dniem publikacji w Dzienniku Ustaw. Stwierdzenie niekonstytucyjności określonego przepisu tworzy nowy stan prawny od chwili wejścia wyroku w życie (co w tym przypadku nastąpiło 23 października 2014 r.).

Rzecznik dodał, że stanowisko to potwierdza orzecznictwo wojewódzkich sądów administracyjnych i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wskazuje ono na konieczność oceny spełnienia przesłanek niezbędnych dla przyznania świadczenia pielęgnacyjnego w odniesieniu do opiekunów osób wymagających opieki, których niepełnosprawność powstała później niż przed ukończeniem 18 roku życia (lub 25 roku życia w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej), z pominięciem tego kryterium z art. 17 ust. 1b ustawy.

Przypomnieć wypada, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne - głosi pismo RPO do minister Rafalskiej.

- Przyjęcie, że stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu nie przekłada się na ukształtowanie nowego stanu prawnego jest sprzeczne z zasadami państwa prawa, które organy mają obowiązek wcielać w życie. w moim przekonaniu takiego stanu rzeczy nie można zaakceptować - napisał Adam Bodnar. Dlatego zwrócił się do minister z prośbą o zrewidowanie stanowiska zajętego w piśmie do wojewody.

Rzecznik Praw Obywatelskich upominał się u kolejnych rządów o świadczenia dla wszystkich opiekunów osób z niepełnosprawnością oraz o wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. w maju 2015 r. prosił Prezesa Rady Ministrów o objęcie szczególnym nadzorem procesu legislacyjnego związanego z wykonaniem tego wyroku. Wskazywał, że dochodzi do rozbieżności w orzecznictwie sądownoadministracyjnym co do przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego sprawującym opiekę nad osobą, której niepełnosprawność powstała po uzyskaniu pełnoletności.

Rzecznik otrzymywał skargi od obywateli, że mimo wyroku TK nie mogą uzyskać należnych świadczeń.

Część opiekunów zdecydowała się na dochodzenie roszczeń przed sądami administracyjnymi. Adam Bodnar wspiera ich działania, zgłaszając udział w takich postępowaniach. Zapadały w nich korzystne dla obywateli orzeczenia mimo niewykonania wyroku TK. w jednym z nich uznano, że choć wyrok TK nie ma mocy wstecznej, to jednak norma prawna o treści wskazanej w jego sentencji była już od momentu jej wejścia w życie niezgodna z prawem. Zdaniem RPO nie może budzić zatem wątpliwości, że odmowa prawa do świadczenia pielęgnacyjnego z uwagi na wiek osoby niepełnosprawnej już w chwili jej wydania naruszała prawa podmiotowe opiekuna osoby dorosłej.

III.7064.103.2018

Rzecznik chwali inicjatywę legislacyjną Senatu ws. kryteriów zwrotu kosztów dowozu dzieci z niepełnosprawnościami do szkół

data: 2018-05-21

- **Rzecznik Praw Obywatelskich z satysfakcją przyjmuje inicjatywę ustawodawczą Senatu ws. kryteriów ustalania zwrotu rodzicom kosztów przejazdów do szkoły dzieci z niepełnosprawnościami**
- **Brak kryteriów pozwala gminie narzucać swe warunki; jednolite reguły umożliwią zaś realny dostęp do edukacji uczniom z niepełnosprawnościami - uważa Adam Bodnar**
- **RPO od dawna postuluje, aby refundować koszt nie tylko dowozu dziecka do szkoły i potem do domu, ale także powrotu samego rodzica ze szkoły oraz dojazdu po dziecko**

Adam Bodnar napisał w tej sprawie do przewodniczących trzech senackich komisji: Ustawodawczej; Nauki, Edukacji i Sportu Senatu oraz Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Pracują one nad tym projektem. Czas na sporządzenie przez nie sprawozdania przedłużono ostatnio do 31 lipca 2018 r. (pierwotnie miało to być 12 maja).

Co mówi prawo

Zgodnie z przepisami oświatowymi, obowiązkiem gminy jest zwrot kosztów przejazdu ucznia z niepełnosprawnościami i jego opiekuna do szkoły, na zasadach określonych w umowie między organem gminy a rodzicami - jeżeli to oni zapewniają dowożenie i opiekę.

Prawo nie przewiduje jednak kryteriów, na których podstawie ma być ustalana kwota refundacji. Powoduje to, że jej zasady często jednostronnie określa wójt. Poszczególne gminy mogą zatem różnie ustalać stawkę zwrotu za kilometr przejazdu. Ze skarg do RPO wynika, że często nie pokrywają one rzeczywistych kosztów dowozu. Obywatele muszą występować do sądów, by bronić swych praw. Rzecznik przyłącza się do takich postępowania.

Ponadto przepisy nie precyzują, czy gmina ma zwracać pieniądze za dwa kursy dziennie czy za cztery. Obywatele skarżą się do RPO na brak takiego jednoznacznego określenia. Adam Bodnar podziela pogląd, że refundacja ma dotyczyć czterech przejazdów.

Argumenty RPO

Jak napisał Rzecznik do senackich komisji, ułatwienia dojazdu do placówek edukacyjnych uczniów z niepełnosprawnościami są narzędziem realizacji prawa do edukacji oraz gwarantują dostępność edukacji na zasadach równych szans dla wszystkich. Jako niezależny organ monitorujący wdrażanie Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, RPO analizuje działania w celu realizacji jej zobowiązań.

Według Rzecznika brak kryteriów sposobu ustalania tych stawek czyni *de facto* uprawnienie rodziców niepełnym, pozostawiając organom możliwość narzucania jednostronnych warunków. w ocenie RPO wprowadzenie jednolitych reguł refundacji w akcie prawa powszechnie obowiązującego pozwoli uniknąć procesów, które są wytaczane przez rodziców. Ułatwi to też - a niekiedy wręcz realnie umożliwi - dzieciom i uczniom z niepełnosprawnościami dostęp do edukacji.

Zdaniem RPO niewystarczający jest zwrot kosztów jedynie za przejazdy, podczas których rodzic pełni funkcję opiekuna ucznia. Konieczne jest również pokrycie kosztów przejazdów samego opiekuna ze szkoły do domu, a następnie z domu do szkoły. Tylko takie ukształtowanie zasad zwrotu umożliwi bowiem realną rekompensatę ponoszonych kosztów i pozwala uznać, że możliwość

samodzielnego dowożenia dziecka niepełnosprawnego do szkoły jest realną alternatywą wobec dowozu zapewnianego przez gminę.

Senacki projekt upoważnienia ustawowego do wydania rozporządzenia, w którym zostaną określone kryteria zwrotu kosztów przejazdów rodzicowi dowożącemu dziecko, zdaje się dawać możliwość takiego ukształtowania kryteriów, które będą uwzględniać postulaty Rzecznika.

Jego wątpliwość budzi jedynie użycie sformułowania: „zapewniając zwrot rzeczywistych kosztów przejazdu wykonywanego w optymalny dla dziecka, ucznia i opiekuna sposób”. Słowo „optymalny”, jako zwrot niedookreślony, dawałby ministrowi możliwość interpretowania tego pojęcia w sposób swobodny. Dla wyeliminowania ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych zasadne byłoby zrezygnowanie z określenia „optymalny” - napisał Rzecznik do komisji. Wyraził nadzieję, że jego uwagi zostaną uwzględnione w dalszych pracach legislacyjnych.

Orzecznictwo sądów

Jeden z sądów administracyjnych uznał, że refundacji podlega tylko wspólna podróż dziecka z opiekunem z domu do szkoły i z powrotem. z kolei Sąd Okręgowy w Krakowie prawomocnie uznał w lutym 2018 r., że gmina ma zwracać rodzicowi koszty czterech kursów a nie dwóch. Tak sąd rozstrzygnął pozew matki dziecka.

W procesie wspierał ją RPO. Wskazywał, że zgodnie z art. 24 Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami Polska jest zobowiązana do zapewnienia takim osobom prawa do edukacji bez dyskryminacji.

W 2017 r. Trybunał Konstytucyjny wydał postanowienie sygnalizacyjne w sprawie ustalania zwrotu kosztów dowozu dzieci z niepełnosprawnościami i poparł potrzebę bardziej szczegółowego uregulowania tego przez ustawodawcę.

Inicjatywa Senatu

W marcu 2018 r. do Senatu wpłynęła inicjatywa legislacyjna senatorów w sprawie nowelizacji Prawa oświatowego. Dodano by do niego przepis, że minister właściwy ds. oświaty i wychowania określi w rozporządzeniu kryteria ustalania kosztów refundacji. Miałyby być zapewniony zwrot kosztów „przejazdu wykonywanego w optymalny dla dziecka, ucznia i opiekuna sposób oraz uwzględniając w szczególności rodzaj niepełnosprawności, odległość miejsca zamieszkania od szkoły, miejsce pracy opiekuna i środek transportu”.

W uzasadnieniu projektu podkreślono, że przepisy nie przewidują kryteriów refundacji - w praktyce wójtowie ustalali w drodze zarządzenia wzorce umów określające jej wysokość. Koszty w poszczególnych gminach zwraca się w różnej wysokości, niekiedy dalekiej od rzeczywistych - wskazano.

Zaproponowany przepis pozwolił m.in. inaczej ustalać koszty w przypadku, gdy opiekun dowozi dziecko do placówki oświatowej leżącej na trasie jego przejazdu z domu do pracy, a inaczej w przypadku, gdy opiekun zmuszony jest w tym celu zmienić, wydłużyć trasę jego przejazdu albo wyruszyć wcześniej w osobną podróż z domu do szkoły - stwierdza uzasadnienie.

Osobno będzie można traktować też przypadki, gdy opiekun, w celu dowozu dziecka, używa innego samochodu, który np. spala więcej paliwa. Można będzie także odpowiednio potraktować przypadki, gdy dziecko dowożone jest przez inną osobę niż opiekun prawny. Nie można też wykluczyć sytuacji, że zwrot kosztów będzie polegał na zwrocie kosztów, niezbędnej do przewozu dziecka niepełnosprawnego, zmiany wyposażenia pojazdu - głosi uzasadnienie.

Resort edukacji uznał, że kryteriów refundacji nie może regulować prawo oświatowe, skoro dotyczy to zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego.

XI.7036.61.2017

Rzecznik apeluje do prezes ZUS w sprawie nowego systemu orzekania o niepełnosprawności

data: 2018-05-17

- **ustanowienie nowego systemu orzekania o niepełnosprawności** Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
- **Powinien on określać zindywidualizowane wsparcie potrzebne danej osobie z niepełnosprawnością i skupiać się na jej potencjale, a nie na dysfunkcjach**
- **Rzecznik wnosi też o niestosowanie w języku prawnym stygmatyzujących terminów, np. „osoba niezdolna do pracy” czy „niezdolna do samodzielnej egzystencji”**

Adam Bodnar napisał w tej sprawie do prof. Gertrudy Uścińskiej, prezes ZUS i przewodniczącej Międzyresortowego Zespołu ds. Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy.

Wskazał, że w dyskusjach nt. wsparcia osób z niepełnosprawnościami podkreśla się konieczność ustanowienia nowego systemu orzekania o niepełnosprawności. Jako organ monitorujący wdrażanie Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, RPO za ważne i oczekiwane uznaje efekty prac zespołu ds. opracowania systemu orzekania o niepełnosprawności, powołanego przez premiera 2 lutego 2017 r. Poprosił prof. Uścińską o informację o aktualnym stanie prac zespołu i ich wynikach. Zespół ma zakończyć prace do 29 czerwca 2018 r.

RPO od dawna wskazuje na potrzebę zmian

RPO wielokrotnie zwracał uwagę na potrzebę zmian systemu orzekania o niepełnosprawności. Zgodnie z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych, system powinien pozwalać na określenie zindywidualizowanego wsparcia potrzebnego danej osobie, zarówno o charakterze finansowym, jak i niefinansowym. Stosowane obecnie trzy stopnie niepełnosprawności są w tym zakresie niewystarczające.

Według Rzecznika nowy system orzeczniczy powinien skupiać się na potencjale osoby z niepełnosprawnością, nie zaś na jej dysfunkcjach. W tym kontekście niepokój wywołuje pojawiająca się w przestrzeni publicznej informacja, zgodnie z którą w planowanym przez Zespół systemie ma się pojawić kategoria „niesamodzielnosci” oraz orzekanie o „stopniu niesamodzielnosci”.

Swe rekomendacje w tej sprawie RPO zawarł m.in. w sprawozdaniu z realizacji przez Polskę zobowiązań wynikających z Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych w latach 2012-2014.

Pełne wdrożenie Konwencji ma na celu zapewnienie pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności przez wszystkie osoby z niepełnosprawnością oraz popieranie poszanowania ich przyrodzonej godności. System orzekania powinien określać sposoby udzielania im wsparcia przez organy publiczne, a nie określać daną osobę jako „niezdolną”, czy „niesamodzielną” - podkreśla Adam Bodnar.

W skargach do RPO osoby z niepełnosprawnościami postulują odejście od stosowania w języku prawnym terminów takich, jak „osoba niezdolna do pracy”, czy „osoba niezdolna do samodzielnej egzystencji” - jako stygmatyzujących i wprowadzających w błąd. Jest to tym bardziej zasadne, że Konwencja nie zna pojęcia „osoby niesamodzielnej”. Posługuje się ona terminem „osoby wymagające bardziej intensywnego wsparcia”.

Dlatego Rzecznik zwraca uwagę na konieczność uwzględnienia przy formułowaniu nowych rozwiązań terminologii spójnej z Konwencją.

RPO poprosił prezesa ZUS o przedstawienie wyników analizy funkcjonowania systemu orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy w kontekście ich spójności i konieczności koordynacji działań lub możliwości ich zintegrowania. Zwrócił się także o udostępnienie projektu założeń ustawy o orzekaniu o niepełnosprawności i niezdolności do pracy - o ile został on już przygotowany.

RPO o wdrożeniu Konwencji przez Polskę

Osoby z niepełnosprawnościami nie mają w Polsce realnej możliwości pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka - wskazywał Adam Bodnar w sprawozdaniu z realizacji Konwencji, przesłanym Komitetowi Praw Osób z Niepełnosprawnościami ONZ. Zdaniem RPO niezbędne są zmiany systemowe. Podkreślał, że w polskim prawie nie ma jednolitej definicji niepełnosprawności. Część przepisów ma charakter przestarzały, a ich słownictwo - pejoratywny (np. „kalectwo”, „upośledzenie umysłowe”).

Komitet z siedzibą w Genewie - Committee on the Rights of Persons with Disabilities - monitoruje przestrzeganie Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami przez państwa będące jej stronami. Jesienią 2018 r. Komitet zbada sprawozdanie polskiego rządu z jej wdrożenia i wyda rekomendacje dla Polski. Ratyfikując ją w 2012 r. Polska potwierdziła, że osoby z niepełnosprawnościami mają prawo do pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka. Zdaniem RPO nadal jednak brak rozwiązań zapewniających realną tego możliwość.

Wśród ponad 50 pytań Komitetu wobec Polski było m.in., czy planowane są zmiany w definiowaniu i orzekaniu o niepełnosprawności. Komitet chce też wiedzieć, czy podjęto działania dla wyeliminowania z polskiego prawa przestarzałej i stygmatyzującej terminologii. Rząd ma czas na udzielenie odpowiedzi Komitetowi do 21 maja.

W Polsce jest ok. 4,7 mln osób z niepełnosprawnościami. RPO zaznacza, że żaden organ rządu nie koordynuje polityki wobec nich. Niezbędne jest przyjęcie przez Polskę strategii wdrażania Konwencji oraz podpisanie Protokołu Fakultatywnego do niej - dzięki czemu Komitet mógłby badać skargi indywidualne z Polski.

XI.7061.10.2018

Protest osób z niepełnosprawnościami widziany z Polski - uwagi RPO ze spotkań regionalnych w woj. warmińsko-mazurskim

data: 2018-05-16

Dzisiaj w Warszawie odbyły się ważne wydarzenia. Konferencja Archiwum Osiatyńskiego oraz spotkania z Sofi Oksanen. Ale moje myśli były przede wszystkim z Janiną Ochojską, pozbawioną prawa wejścia do Sejmu. Ubolewam nad tym, że Sejm staje się twierdzą nie zdobycia.

Jestem teraz wraz z ekipą na Warmii i Mazurach. Wczoraj Ełk i Gołdap. Dzisiaj Węgorzewo, Kętrzyn oraz Giżycko. Jutro ostatnie spotkanie - w Szczytnie. Później jeszcze kongres NGOs działających na terenach wiejskich w Marózie k. Olsztyńka.

Wpis Adama Bodnara na portalu społecznościowym:

We wszystkich odwiedzonych do tej pory miastach dyskutowaliśmy głównie o prawach osób z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów. To pokazuje jak ważny jest protest w Sejmie. To jest w zasadzie najważniejszy temat (obok nowego Prawa Wodnego, inwestycji drogowych, fabryki odzyskiwania ołowiu z akumulatorów i innych lokalnych kwestii).

Dzieci z niepełnosprawnością skończyły 25 lat i nie ma dla nich żadnego dalszego wsparcia, a dla rodziców wytchnienia.

Lokalny środowiskowy dom samopomocy jest za mały, aby zająć się wszystkimi potrzebującymi.

Ubezwłasnowolnienie jak było, tak jest. Widoki legislacyjne na zmianę są mgliste. No i co ma zrobić dyrektor DPS-u kiedy miesiącami sąd nie można ustalić opiekuna, a trzeba podjąć nagłą decyzję zdrowotną?

Czy warto się skarżyć na sposób traktowania, skoro za chwilę o tej skardze wiedzą wszyscy w mieście i może to nam w przyszłości "zaszkodzić"?

Dlaczego lekarz-orzecznik stwierdza, że osobie autystycznej do 16 roku życia należy się osobny pokój, a po osiągnięciu tego wieku już nie?

Jak w ogóle poradzić sobie z różnymi systemami orzecznictwa w sprawie niepełnosprawności? Dlaczego gmina sponsoruje bilet miesięczny na dowóz dziecka z niepełnosprawnością do szkoły, skoro na trasie dom-szkoła nawet nie jeździ autobus?

Dlaczego nie ma pieniędzy na dostosowanie miejsca prac do potrzeb osoby niewidomej, tak aby mogła pracować w wymarzonej miejscu - w domu kultury?

No i dlaczego bankomaty mają różne standardy jeśli chodzi o dostępność dla osób niewidomych? i tak dalej. i tak dalej. Jak się już zanotuje te wszystkie skargi i pretensje, to przychodzi do głowy odpowiedź jak walczyć z populizmem.

Po prostu uważnie słuchać ludzi, dokładnie zastanawiać się nad ich sytuacją prawną i społeczną, a następnie robić wszystko co możliwe, aby konkretne problemy rozwiązywać - w sposób przemyślany i systemowy. To nie jest tylko zadanie dla RPO, ale dla rządu, samorządowców, partii politycznych. A jak się nie da albo ktoś nie ma racji, to trzeba uczciwie o tym mówić, przekonywać i tłumaczyć. Co nie zawsze jest łatwe. Dzisiaj np. starałem się wyjaśnić, że jak się ma działkę nad jeziorem, to nie można ograniczać dostępu do linii brzegowej, ze względu na prawa innych "użytkowników" jeziora (tak stanowi prawo). Chyba nie przekonałem uczestnika. Ale byłoby na pewno gorzej, gdybym powiedział "Taki jest przepis i już". Bo to by zamykało dyskusję. A uczciwa, rzetelna debata, wymiana argumentów, analiza wartości wyrażonych w Konstytucji, to jest sól demokracji.

Spotkanie Adama Bodnara w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marii Konopnickiej i Stowarzyszeniu Wspierania Rozwoju Dzieci i Młodzieży „Jesteś” w Węgorzewie

data: 2018-05-16

Z rodzicami dzieci z niepełnosprawnościami Adam Bodnar rozmawiał w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Węgorzewie. Takie spotkania są zawsze częścią programu spotkań regionalnych RPO: rzecznik praw obywatelskich odwiedza w ich trakcie miejsca ważne dla przestrzegania praw człowieka, a ośrodki wspierające osoby z niepełnosprawnościami i ich rodziny są właśnie takimi miejscami.

Na spotkanie z RPO przyszło ponad 30 osób. Rozmawialiśmy o tym, jak ważne jest zgłaszanie Rzecznikowi Praw Obywatelskich wszystkich przypadków naruszeń praw, a zwłaszcza przypadków nierównego traktowania (ale też o tym, jak trudno jest składać skargi, jeśli mieszka się w małej miejscowości), o potrzebie zniesienia instytucji ubezwłasnowolnienia, o niedziałającym systemie

orzecznictwa o niepełnosprawności, o potrzebie odciążania rodziców i opiekunów i o tym, jak presja społeczna może przyczynić się do zmiany polityk społecznych wobec osób z niepełnosprawnościami.

Rzecznik spotkał się też z uczniami z Ośrodka. A wcześniej dyrektor Ośrodka Andrzej Raczkowski i jego zastępczyni (a jednocześnie szefowa Stowarzyszenia Wspierania Rozwoju Dzieci o Młodzię „Jesteś”) Alina Wilczyńska pokazali Adamowi Bodnarowi Ośrodek

Ośrodek zapewnia edukację, terapię, rehabilitację i opiekę uczniom z trudnościami w nauce, z niepełnosprawnością intelektualną i sprzężoną, autyzmem i zespołem Aspergera na każdym etapie edukacyjnym (w oddziale przedszkolnym, szkole podstawowej z klasami gimnazjum, branżowej szkole i Stopnia z klasami zasadniczej szkoły zawodowej, szkole przysposabiającej do pracy).

Organizuje również wczesne wspomaganie rozwoju dziecka – zajęcia z dziećmi w wieku przedszkolnym, oparte na indywidualnym programie pracy specjalistyczne zajęcia terapeutyczne wspierające rozwój dziecka oraz zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze dla uczniów z niepełnosprawnością w stopniu głębokim.

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy funkcjonuje od 1950 roku. w przedwojennym Węgorzewie, które wtedy jeszcze należało do Prus Wschodnich (Angerburg), w miejscu dzisiejszego SOSW istniał zakład dla dziewcząt. Zakład ten około 1907 roku założył pastor Bethesda. Dzięki fundacji hrabiny Lehndorff, przedstawicielki najbardziej znanego wschodniopruskiego rodu (właściciele pałacu w Sztynorcie) placówka rozbudowywała się i poszerzała swą edukacyjno-wychowawczą działalność.

Ośrodek zapewnia:

- indywidualne podejście do każdego ucznia - dostosowanie wymagań, form i tempa pracy do potrzeb i możliwości dziecka
- nowoczesne metody pracy edukacyjnej, wychowawczej i terapeutycznej (nowoczesny sprzęt dla niemówiących dzieciaków, szczególnie tych w spektrum autyzmu - tablety z programem "Mówik". Część dzieci uczy się indywidualnie, jeden na jeden z nauczycielem).
- największą liczbę indywidualnych zajęć dodatkowych wspierających naukę uczniów
- systematyczną diagnozę osiągnięć uczniów
- wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną z dużym doświadczeniem
- udział w kołach zainteresowań
- odkrywanie mocnych stron każdego dziecka, możliwość prezentacji ich uzdolnień, integrację w grupie rówieśniczej, wyjazdy na konkursy i zawody
- opiekę psychologa i pedagoga
- mało liczne, przyjazne dzieciom klasy
- pracownie wyposażone w nowoczesne pomoce do nauki i terapii
- nową salę gimnastyczną, boiska sportowe (w tym do badmintona - standard olimpijski, gdzie odbywają się zawody i paraolimpiady dla ośrodków z regionu), plac zabaw, sale rekreacyjne, bibliotekę, pracownie komputerowe
- własny park, o który dbają uczniowie
- wsparcie rodzicom - porady, szkolenia, spotkania integracyjne
- zakwaterowanie w internacie i całodzienne wyżywienie (też remont internatu za środki z PFRON tak by był w pełni dostosowany do potrzeb uczniów z niepełnosprawnościami)
- bezpłatne podręczniki bez względu na sytuację materialną rodziny
- samochód służbowy do przewozu dzieci na konkursy, zawody, itp.
- realizację tej samej podstawy programowej co szkoły masowe i takie same przedmioty nauczania, zdawanie takich samych egzaminów zewnętrznych jak w innych szkołach
- Ośrodek zapewnia też najbogatszą w regionie ofertę zajęć dodatkowych, wspierających naukę i rozwój uczniów:
- realizuje z powodzeniem kształcenie zawodowe. Trzyletnia branżowa szkoła i stopnia o kierunkach kształcenia kucharz oraz murarz-tynkarz daje takie same kwalifikacje co zawodowe szkoły masowe. Dzięki trójstronnemu porozumieniu między Powiatowym Urzędem Pracy, Pracodawcami i Ośrodkiem absolwenci mogą odbywać staże zawodowe ułatwiających im wejście na rynek pracy.

Uczniom zamieszkującym poza Węgorzewem Ośrodek oferuje miejsca noclegowe w pokojach 2, 3-os. z całodziennym wyżywieniem. Bardzo dobrze wyposażona baza socjalna, rekreacyjna i sportowa zapewnia dzieciom doskonałe warunki pobytu, bezpieczeństwo i możliwości rozwoju zainteresowań.

Ośrodek współpracuje ze Stowarzyszeniem Wspierania Rozwoju Dzieci i Młodzię „Jesteś”, dzięki czemu nasi uczniowie mogą uczestniczyć w wielu atrakcyjnych projektach edukacyjnych, wycieczkach, warsztatach, zawodach sportowych itp.

Stowarzyszenie Wspierania Rozwoju Dzieci i Młodzię „Jesteś”

Założyli w 2007 r. je nauczyciele Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Konopnickiej w Węgorzewie, widząc potrzebę podjęcia dodatkowej aktywności wspomagającej statutową działalność Ośrodka.

Wspiera działania lokalnej społeczności na rzecz wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgorzewie. Zajmuje się wszechstronną pomocą osobom z niepełnosprawnością intelektualną i osobom z niepełnosprawnością sprzężoną, ich

rodzinom, opiekunom i specjalistom zajmującym się tymi problemami oraz popularyzowaniem wiedzy na temat niepełnosprawności oraz zaburzeń w rozwoju w społeczeństwie na terenie Powiatu Węgorzewskiego.

Prowadzi różne formy rehabilitacji i edukacji w tym edukację kulturalną, wspiera też i upowszechnia kulturę fizyczną

Jako działalność odpłatną pożytku publicznego Stowarzyszenie prowadzi Niepubliczne Przedszkole „Jesteś”.

Apel RPO w sprawie potrzeby przyjęcia kompleksowych rozwiązań w zakresie systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-05-11

W związku z trwającym w Sejmie protestem osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin – działając jako Rzecznik Praw Obywatelskich oraz niezależny organ ds. monitorowania wdrażania Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych – pragnę wskazać na pilną potrzebę podjęcia przez Radę Ministrów rozmów ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami, w tym z osobami protestującymi w Sejmie, na temat wprowadzenia kompleksowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami.

O potrzebie jego przyjęcia mówi się od lat. Samo środowisko osób z niepełnosprawnościami przygotowało postulaty i propozycje rozwiązań. Należy tutaj wskazać 21 postulatów przygotowanych przez protestujących w Sejmie oraz pakiet rozwiązań „Za niezależnym życiem”, opracowanych i przyjętych podczas Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami. Zawierają one założenia do projektów trzech ustaw i konkretne propozycje rozwiązań. Jak podkreślają autorzy, ich uchwalenie przyniosłoby nie tylko korzyści społeczne, ale także korzyści w zakresie finansów publicznych.

W związku z tym, w mojej ocenie, konieczne jest pilne przedstawienie harmonogramu prac nad stworzeniem i wdrożeniem systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami. Pragnę przy tym podkreślić, że osoby z niepełnosprawnością powinny mieć zapewnioną możliwość aktywnego udziału w procesie podejmowania decyzji w zakresie polityki i programów publicznych, zwłaszcza dotyczących ich bezpośrednio.

Przyjęcie nowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami jest niemożliwe bez wprowadzenia nowego systemu orzecznictwa o niepełnosprawności. Aktualnie prace nad nim prowadzi Międzyresortowy Zespół ds. Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy. Dlatego też zwróciłem się do Przewodniczącej Zespołu, prof. Gertrudy Uścińskiej, o pilne przedstawienie informacji o stanie prac prowadzonych przez Zespół. Jednocześnie podkreśliłem, że istotne jest, aby nowy system orzeczniczy skupiał się na potencjale osoby z niepełnosprawnością, nie zaś na jej dysfunkcjach. w tym kontekście niepokój wywołuje pojawiająca się w przestrzeni publicznej informacja, zgodnie z którą w planowanym przez Zespół systemie ma się pojawić kategoria „niesamodzielnosci” oraz orzekanie o „stopniu niesamodzielnosci”. Zgodnie z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych, której wdrożenie ma na celu zapewnienie pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności przez wszystkie osoby z niepełnosprawnością oraz poszanowanie ich przyrodzonej godności, system orzekania powinien określać sposoby udzielania wsparcia osobom z niepełnosprawnościami przez organy publiczne, a nie określać daną osobę jako „niezdolną”, czy „niesamodzielną”. Jako Rzecznik Praw Obywatelskich zwróciłem uwagę na konieczność

uwzględnienia przy formułowaniu nowych rozwiązań ustawowych terminologii spójnej z Konwencją.

Adam Bodnar

Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich z okazji Dnia Walki z Dyskryminacją Osób z Niepełnosprawnościami 5 maja 2018 r.

data: 2018-05-05

Działając w imieniu Rzecznika Praw Obywatelskich, organu konstytucyjnego stojącego na straży wolności i praw człowieka i obywatela, szczególną uwagę poświęcamy kwestiom zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami prawa do godnego i niezależnego życia.

Obchodzony dzisiaj Dzień Walki z Dyskryminacją Osób z Niepełnosprawnościami to okazja do przypomnienia obowiązków organów państwa wobec osób z niepełnosprawnościami. Podstawowy obowiązek wynika z art. 30 Konstytucji RP, wedle którego ochrona i poszanowanie nienaruszalnej, przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka jest obowiązkiem władz publicznych. Art. 69 Konstytucji nakłada na organy państwa obowiązki w zakresie udzielania osobom z niepełnosprawnościami pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Natomiast art. 68 ust. 3 Konstytucji zobowiązuje władze publiczne do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej osobom z niepełnosprawnościami.

Obowiązki państwa wynikają także z ratyfikowanej przez Polskę Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Konwencja opiera się na zasadach poszanowania przyrodzonej godności i autonomii osoby z niepełnosprawnością, jej niedyskryminacji oraz pełnego udziału i włączenia w życie społeczne. We wrześniu 2018 r. wypełnianie zobowiązań przez Polskę na podstawie powyższej Konwencji zostanie ocenione przez Komitet ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami.

RPO wielokrotnie apelował o wdrożenie standardów ochrony praw osób z niepełnosprawnościami. Rekomendacje dotyczyły systemowych rozwiązań, które umożliwią osobom z niepełnosprawnościami niezależne życie. Poza zmianami w zakresie świadczeń społecznych odnoszących się do podstawowych potrzeb osób z niepełnosprawnościami, zabiegaliśmy o pilne wprowadzenie systemowego wsparcia osób z niepełnosprawnościami w środowisku lokalnym. Polegałoby ono na zapewnieniu asystenta osobistego i rozwoju mieszkalnictwa wspomaganego, a także na zastąpieniu instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji. Ważne są także działania zmierzające do deinstytucjonalizacji systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami.

Obchodzony dzisiaj Dzień Walki z Dyskryminacją Osób z Niepełnosprawnościami to także kolejna okazja to wyrażenia wsparcia i solidarności z protestującymi w Sejmie osobami z niepełnosprawnością oraz ich rodzicami. Bez realizacji elementarnych potrzeb tych osób nie możemy mówić o realizacji ich praw do godności, niezależnego życia oraz równego traktowania. Pragniemy wyrazić nadzieję, że dzięki poświęceniu protestujących debata na temat praw wszystkich osób z niepełnosprawnościami będzie miała w przyszłości inny wymiar – wykazywać będzie należytą troskę wszystkich przedstawicieli świata politycznego o rzeczywiste zagwarantowanie im pełnej realizacji praw konstytucyjnych.

Dr Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich

Dr Sylwia Spurek, Zastępczyni RPO ds. Równego Traktowania

RPO napisał do premiera ws. „porozumienia” rządu z przedstawicielami środowiska osób z niepełnosprawnościami oraz realizacji uchwały Krajowej Rady Konsultacyjnej ws. systemowych rozwiązań na rzecz niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-04-25

- **Rzecznik Praw Obywatelskich jest zaniepokojony kontrowersjami, jakie pojawiły się w związku ze sposobem wypracowania „porozumienia” pomiędzy Radą Ministrów a przedstawicielami środowiska osób z niepełnosprawnościami**
- **Rozwiązania „porozumienia”, określające priorytety działań państwa w celu ochrony praw osób z niepełnosprawnościami, należy ocenić jako krok naprzód w zapewnieniu im niezbędnego wsparcia**
- **Adam Bodnar uznaje jednak, że są one niewystarczające, zwłaszcza iż wypracowano je bez udziału przedstawicieli osób protestujących w Sejmie**
- **Rzecznik pyta, dlaczego w komunikatach rządu brak informacji o uchwale Krajowej Rady Konsultacyjnej ws. systemowych rozwiązań na rzecz prowadzenia przez osoby z niepełnosprawnościami niezależnego życia. Uchwała zawiera 7 celów horyzontalnych i 14 szczegółowych rozwiązań, które należy wdrożyć**
- **RPO zwraca uwagę, że członkowie KRK publicznie podkreślają, że uchwałę i porozumienie należy traktować łącznie**

RPO napisał w tej sprawie do premiera Mateusza Morawieckiego. Zwrócił się do niego m.in., aby osoby z niepełnosprawnościami miały możliwość aktywnego udziału w podejmowaniu decyzji w zakresie polityk i programów - zwłaszcza tych, które dotyczą ich bezpośrednio.

W swym piśmie Adam Bodnar podkreśla, że zabiera głos jako Rzecznik Praw Obywatelskich, który szczególną uwagę poświęca zapewnieniu osobom z niepełnosprawnościami prawa do godnego i niezależnego życia. Przywołał art. 69 Konstytucji, który przewiduje obowiązki państwa w udzielaniu osobom z niepełnosprawnościami pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Przypomnił, że ratyfikując Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, Polska uznała ich prawa do odpowiednich warunków życia, ich stałego polepszania i zobowiązała się do zagwarantowania tych praw bez dyskryminacji. RPO pełni w Polsce rolę niezależnego organu monitorującego wdrażanie Konwencji.

Dlatego Rzecznik czuje się zobowiązany do zabrania głosu w sprawie aktualnej sytuacji, wiążącej się z brakiem odpowiedniego wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami.

„Moje zaniepokojenie budzą kontrowersje, jakie pojawiły się w związku ze sposobem wypracowania „porozumienia” pomiędzy Radą Ministrów a przedstawicielami środowiska osób z niepełnosprawnościami, określającego priorytetowe kierunki działań państwa w celu ochrony praw osób z niepełnosprawnościami” – napisał RPO. Ujęte w „porozumieniu” rozwiązania należy ocenić

jako krok naprzód w zapewnieniu osobom z niepełnosprawnościami niezbędnego wsparcia. Wydają się one jednak być niewystarczające – w szczególności w obliczu faktu, że zostały wypracowane bez udziału przedstawicieli osób protestujących w Sejmie.

Według Rzecznika pozostaje to w sprzeczności z zaleceniem Konwencji zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami możliwości aktywnego udziału w procesie decyzyjnym, zwłaszcza kwestii dotyczących ich bezpośrednio. W związku z tym istniała potrzeba przeprowadzenia szerszych konsultacji treści projektowanych uzgodnień niż to zostało w praktyce zrealizowane. RPO podziela także zastrzeżenia co do czasu opracowania i przyjęcia wyżej wskazanych postulatów – w momencie trwającego w Sejmie protestu.

Adam Bodnar zwraca uwagę, że 24 kwietnia 2018 r., podczas posiedzenia Krajowej Rady Konsultacyjnej – będącej organem opiniodawczo-doradczym Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych – została podjęta także uchwała w sprawie systemowych rozwiązań na rzecz prowadzenia przez osoby z niepełnosprawnościami niezależnego życia. Wskazuje ona cele i odnoszące się do nich działania, które mają zapewnić tym osobom godne i niezależne życie, przy adekwatnym wsparciu ze strony władzy publicznej.

Za bardzo istotne Rzecznik uznaje stanowisko członków Rady, że oba te dokumenty, tj. uchwałę i „porozumienie”, należy traktować łącznie jako wzajemnie uzupełniające się. Rzecznik od dawna wskazuje bowiem na konieczność przyjęcia całościowej polityki publicznej dotyczącej wsparcia osób z niepełnosprawnościami. Pozytywnie ocenia, że wiele z niezbędnych jej elementów uwzględniono w tej uchwale, przyjętej z udziałem przedstawicieli rządu. RPO wyraża nadzieję, że organy państwa podejmą dalsze działania w celu ich urzeczywistnienia.

Rzecznik przypomina swe rekomendacje w tej sprawie. Zawarte były m. in. w sprawozdaniach RPO dla Komitetu Praw Osób z Niepełnosprawnościami, licznych wystąpieniach generalnych i raportach. Przywołał też apel RPO i 54 organizacji społecznych w sprawie deinstytucjonalizacji systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami z 20 listopada 2017 r. czy apel RPO i 170 organizacji społecznych ws. ratyfikacji Protokołu fakultatywnego do Konwencji z 21 stycznia 2016 r.

Jednocześnie RPO wyraża zaniepokojenie, że przyjęty przez Radę Ministrów sposób komunikacji, tj. z pominięciem informacji o podjęciu powyższej uchwały, wprowadza w błąd opinię publiczną. Wydawać się bowiem może, że jedynym efektem posiedzenia Krajowej Rady Konsultacyjnej było podpisanie „porozumienia”, co może ograniczyć zakres realizowanych przez Radę Ministrów zobowiązań jedynie do tych zawartych w „porozumieniu”.

Tymczasem, według relacji członków KRK, w „porozumieniu” zawarto rozwiązania, których wprowadzenie jest możliwe w trybie natychmiastowym. Uchwała natomiast zawiera istotne rozwiązania systemowe, możliwe do wdrożenia po przeprowadzeniu odpowiednich prac legislacyjnych.

W związku z tym RPO zwraca się do premiera o pilne przedstawienie planu działań Rady Ministrów zmierzających do realizacji postanowień uchwały KRK. Podkreśla też znaczenie jej punktu 3. - wprowadzenia systemu świadczeń finansowych, który kompensowałby koszty niepełnosprawności i wspierałby aktywność osób z niepełnosprawnościami, jej celów horyzontalnych i pozostałych 14 szczegółowych postulatów.

Realizacja tego punktu stanowiłaby odpowiedź na jeden z dwóch najważniejszych postulatów osób protestujących w Sejmie, dotyczący wprowadzenia dodatku rehabilitacyjnego.

Prace nad nowym systemem powinny także uwzględniać wielokrotnie podnoszone przez RPO kwestie, takie jak:

- wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 21 października 2014 r. (sygn. akt K 38/13) w celu przywrócenia równego traktowania opiekunów osób niepełnosprawnych,
- wyeliminowanie ograniczeń w dostępie do świadczeń opiekuńczych i stworzenie możliwości wyboru korzystniejszego świadczenia w przypadku zbiegu prawa do świadczenia opiekuńczego i świadczeń emerytalno-rentowych,
- wyeliminowanie ograniczenia w dostępie do świadczeń opiekuńczych osób nieobciążonych obowiązkiem alimentacyjnym,
- doprecyzowanie uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego rodzica ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

RPO przyjmuje do wiadomości przedstawiane przez media wypowiedzi członków KRK, wskazujące na potrzebę wypracowania optymalnego rozwiązania w zakresie kompensacji kosztów niepełnosprawności dla wszystkich osób z niepełnosprawnościami. Zdając sobie sprawę z trudnej sytuacji osób z niepełnosprawnościami, które potrzebują intensywnego wsparcia, jak również ich rodzin, Rzecznik wskazuje na konieczność szybkiego przyjęcia rozwiązań w tym zakresie.

Adam Bodnar poddaje też pod rozagę premiera możliwość przyjęcia rozwiązań przejściowych co do instrumentów finansowych dedykowanych osobom z niepełnosprawnościami potrzebującym intensywnego wsparcia, funkcjonujących aż do momentu wdrożenia kompleksowego systemu.

„Jako Rzecznik Praw Obywatelskich i organ monitorujący wdrażanie Konwencji liczę, że aktualna sytuacja może stanowić pozytywny przełom w zakresie działań państwa na rzecz praw osób niepełnosprawnych. Ufam, że w tych ramach wykorzystane będą rekomendacje RPO” – głosi list Adama Bodnara.

Zwraca się on do premiera przede wszystkim o to, by – zgodnie z Konwencją – osoby z niepełnosprawnościami miały możliwość aktywnego udziału w procesie podejmowania decyzji w zakresie polityk i programów, zwłaszcza tych, które dotyczą ich bezpośrednio.

Sylwia Spurek o proteście opiekunów niepełnosprawnych: powinien powstać jak najszybciej projekt ustawy

data: 2018-04-25

"To nie jest normalna sytuacja, kiedy realizacja praw człowieka osób najłabszych pozostawia wiele do życzenia" - powiedziała w Popołudniowej rozmowie w RMF FM Sylwia Spurek - zastępczyni Rzecznika Praw Obywatelskich. Odniosła się w ten sposób do protestu opiekunów osób niepełnosprawnych. Spurek odwiedziła w Sejmie jego uczestników. "Posłam powiedzieć, że Rzecznik solidaryzuje się z protestującymi" - tłumaczyła.

"W normalnym państwie nasze działania by wystarczyły. Korespondowaliśmy z ministrem rodziny, pracy i polityki społecznej, z Prezesem Rady Ministrów, z przewodniczącymi komisji sejmowych. Pokazywaliśmy postulaty i merytoryczne argumenty, które stoją u podstaw realizacji tych postulatów" - relacjonowała rozmówczyni Marcina Zaborskiego. "Powinien powstać jak najszybciej projekt ustawy, który tę sytuację załatwi" - podkreśliła Spurek. "Historia ostatnich kilkunastu lat pokazuje nam, że bardzo często osoby najbardziej wykluczone, dyskryminowane mogą uzyskać cokolwiek tylko wtedy, kiedy podejmą tego rodzaju działania - strajk, demonstrację, okupację. Dopiero wtedy wchodzi rządzący, gaszą pożary i cokolwiek udaje się wywalczyć" - przyznała. „Od bardzo wielu lat Rzecznicy Praw Obywatelskich poszczególnych kadencji i inne organy - także organy międzynarodowe pokazywały nam pewne wąskie gardła. Pokazywały nam działania, które są konieczne do podjęcia w celu reformy tego systemu" - stwierdziła zastępczyni RPO. "Rządzący mają w tym momencie w ręce argumenty i konkretne postulaty" - zauważyła. "Był czas analiz i diagnoz. w tym momencie jest czas na to, żeby usiąść i napisać konkretne brzmienie przepisów" - dodała.

Wprowadzenie systemowego wsparcia osób z niepełnosprawnością wymaga pilnych działań

data: 2018-04-24

W związku z trwającym w Sejmie protestem rodziców dorosłych osób z niepełnosprawnościami, w Biurze RPO odbyło się spotkanie dr Sylwii Spurek, zastępczyni RPO ds. równego traktowania oraz ekspertów Komisji ds. Osób z Niepełnosprawnością z przedstawicielką grupy protestujących.

W dyskusji omówione zostały postulaty dotyczące systemowych rozwiązań, które umożliwią osobom z niepełnosprawnościami niezależne życie. Podkreślono, że poza zmianami w zakresie świadczeń o charakterze finansowym, które dotyczą podstawowych potrzeb osób z niepełnosprawnościami, niezbędne jest pilne wprowadzenie systemowego wsparcia osób z niepełnosprawnościami w środowisku lokalnym. Polegałoby to na zapewnieniu asystenta osobistego i rozwoju mieszkalnictwa wspomaganego, a także zastąpieniu instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji.

Wszystkie te postulaty były przedmiotem rekomendacji Rzecznika Praw Obywatelskich. Ich wprowadzenie w życie jest niezbędne dla wdrożenia standardów ochrony praw osób z niepełnosprawnościami określonych w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Zastępczyni RPO Sylwia Spurek odwiedziła protestujących w Sejmie

data: 2018-04-23

Protestujących w Sejmie rodziców dorosłych osób z niepełnosprawnościami odwiedziła w poniedziałek zastępczyni Rzecznika Praw Obywatelskich Sylwia Spurek.

Zapewniła ich o solidarności. Zarazem opowiedziała się za całościowymi rozwiązaniami wobec osób z niepełnosprawnościami, w tym za budową systemu ich niezależnego życia.

Podczas rozmowy Sylwia Spurek zaprosiła protestujących na wtorkowe zebranie komisji ekspertów przy RPO ds. osób z niepełnosprawnościami. Protestujący obawiają się jednak, że po powrocie mogą nie być wpuszczeni do Sejmu. Dlatego wskazali reprezentanta, który weźmie udział w tym spotkaniu.

Od minionej środy protestujący żądają wprowadzenia 500 zł dodatku rehabilitacyjnego po ukończeniu 18. roku życia dla osób niepełnosprawnych, które są niezdolne do samodzielności (bez kryterium dochodowego). Chcą ponadto zrównania kwoty renty socjalnej z najniższą rentą z ZUS z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Zastępczyni RPO mówiła dziennikarzom, że protest jest wynikiem „sprywatyzowania” opieki nad osobami z niepełnosprawnościami - w sensie pozostawienia jej przez państwo w sferze domowej, bez należytego wsparcia. Nie pomyślano o rozwoju usług społecznych, jak np. asystentura osobista, mieszkania wspomagane - tak by osoby z niepełnosprawnościami, szczególnie po osiągnięciu pełnoletniości, mogły funkcjonować godnie i niezależnie.

Według Sylwii Spurek płaszczyzna rozmów powinna sięgać szerzej i nie dotyczyć tylko postulatów finansowych, choć są dziś one najbardziej palące. „Trudno się dziwić że protestujący je podnoszą, ale warto przy tym pokazać, co wymaga reformy całego systemu, tak żeby te osoby nie musiały protestować ponownie za kilka lat” - wskazała.

„Rządzący mają pełną wiedzę, co trzeba zrobić” - podkreśla Sylwia Spurek. Wynika ona z postulatów zgłaszanych od lat przez środowisko osób z niepełnosprawnościami, osoby wspierające, a także przez RPO. Rzecznik kilkadziesiąt razy występował w sprawach osób z niepełnosprawnościami do różnych organów państwa. Dotychczas nie odniosły one skutków. Sylwia Spurek ma nadzieję, że rząd z tej merytorycznej argumentacji skorzysta.

Zdaniem RPO kluczowy jest przegląd starego systemu, opartego na podejściu paternalistycznym - na pomocy społecznej, na zasiłkach i na rentach, które są naturalnie potrzebne. Ale potrzebne jest przede wszystkim to, co wyraża idea niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami - zwraca uwagę Sylwia Spurek

We wrześniu 2018 r. Komitet ONZ praw osób z niepełnosprawnościami będzie analizował sprawozdanie polskiego rządu z wykonania ratyfikowanej przez Polskę w 2012 r. Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Komitet - który monitoruje przestrzeganie Konwencji - będzie badał wykonanie przez Polskę jej zapisu m.in. o niezależnym życiu takich osób. **„Ten protest nie przejdzie bez echa na posiedzeniu Komitetu” - podkreśliła Sylwia Spurek. „Dłatego najwyższy czas by rządzący podeszli do tego problemu poważnie, - zaznaczyła.**

Polska wciąż nie ratyfikowała protokołu dodatkowego do tej konwencji. Umożliwiłoby to osobom z niepełnosprawnościami z Polski kierowanie skarg do Komitetu ONZ na nierealizowanie zapisów konwencji. Rząd nie widzi jednak potrzeby ratyfikacji tego protokołu - o co ubiegają się i organizacje osób z niepełnosprawnościami, i RPO.

Osoby z niepełnosprawnościami nie mają w Polsce realnej możliwości pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka - napisał RPO Adam Bodnar w informacji przesłanej Komitetowi. Zdaniem RPO - który pełni w Polsce rolę niezależnego organu monitorującego wykonanie Konwencji - niezbędne są zmiany systemowe. Jednym z postulatów Rzecznika jest przyjęcie kompleksowego programu odejścia od opieki instytucjonalnej (np. w domach pomocy społecznej) - na rzecz wsparcia na poziomie społeczności lokalnej (np. w mieszkaniach wspomaganych).

W Polsce jest ok. 4,7 mln osób z niepełnosprawnościami. Dziś żaden organ rządu nie koordynuje polityki wobec nich.

Rzecznik upomina się o ulgę rehabilitacyjną dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-04-23

- **RPO napisał do minister finansów Teresy Czerwińskiej o niemożliwości skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej przez niektórych opiekunów mających na utrzymaniu dorosłe osoby z niepełnosprawnościami**
- **Pozbawienie prawa do ulgi rehabilitacyjnej może ograniczać korzystanie przez osoby z niepełnosprawnościami z różnych form rehabilitacji - uważa Adam Bodnar**

Zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, odliczeniu od dochodu podlegają wydatki na cele rehabilitacyjne oraz wydatki związane z ułatwieniem wykonywania czynności życiowych, poniesione przez podatnika będącego osobą niepełnosprawną lub na którego utrzymaniu jest taka osoba.

Zakres ulgi precyzuje art. 26 ust. 7e ustawy, który prawo do odliczenia wydatków na cele rehabilitacyjne przyznaje podatnikowi, na którego utrzymaniu pozostają następujące osoby niepełnosprawne: współmałżonek, dzieci własne i przysposobione oraz obce przyjęte na wychowanie, pasierbowie, rodzice, rodzice współmałżonka (teściowie), rodzeństwo, ojczym, macocha, zięciowie i synowie - jeżeli w roku podatkowym dochody tych niepełnosprawnych nie przekraczają kwoty 10 800 zł. Do dochodów tych nie zalicza się alimentów na rzecz dzieci.

W nowelizacji ustawy, która weszła w życie 1 stycznia 2018 r., dodano m.in. wyraźne zastrzeżenie, że z dochodów osób niepełnosprawnych warunkujących ulgę wyłączono alimenty.

W odpowiedzi na interpelację poselską resort finansów informował w grudniu 2017 r., że w pojęciu dochodu osoby niepełnosprawnej, pozostającej na utrzymaniu podatnika, mieszczą się wszystkie uzyskane przez tę osobę dochody, w tym zwolnione od podatku, np. zasiłek pielęgnacyjny.

Zarazem z informacji na stronie www.niepelnosprawni.pl wynika, że na prośbę grupy dyskusyjnej resort finansów udzielił w lutym 2018 r. wyjaśnień ws. wątpliwości z obliczaniem dochodu osób niepełnosprawnych dla potrzeb ulgi rehabilitacyjnej. w piśmie MF wskazano, iż "za zupełnie nieuprawnione należy uznać pojawiające się w przestrzeni medialnej tezy, że nowelizacja przepisów regulujących ulgę rehabilitacyjną spowodowała obowiązek zaliczania - od dnia 1 stycznia 2018 r. - do dochodów osoby niepełnosprawnej zasiłku pielęgnacyjnego (...). Gdyby zamiarem ustawodawcy było wykluczenie z zakresu tego przepisu danych

dochodów (opodatkowanych, czy też podlegających zwolnieniu z opodatkowania), to wprost wymieniły je w tej normie, co uczynił obecnie w zakresie alimentów, korzystających ze zwolnienia podatkowego” - pisał resort.

Cytowane wyżej wyjaśnienia resortu finansów w zakresie rozumienia pojęcia dochodu i konieczności wliczania do niego zasiłku pielęgnacyjnego zostały odebrane przez podatników jako niejednoznaczne, czego konsekwencją jest ich niepewność, co do faktycznej możliwości skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej - napisał Rzecznik do minister Czerwińskiej w końcu marca 2018 r.

Zdaniem Rzecznika informacje mediów, że nowelizacja spowodowała obowiązek zaliczania do dochodu osoby niepełnosprawnej zasiłku pielęgnacyjnego są konsekwencją nieprecyzyjności przepisu obowiązującego w poprzednim kształcie, który powodował wątpliwości podatników.

RPO dodał, że do czasu zmiany tych regulacji i doprecyzowania, jakie dochody należy uwzględnić przy obliczaniu dochodu osoby niepełnosprawnej, przedmiotem sporu była kwestia, czy alimenty i zasiłek pielęgnacyjny wliczane są do tego dochodu.

Naczelny Sąd Administracyjny w 2013 r. uznał, że - określając limit dochodu osoby niepełnosprawnej - ustawa nie zdefiniowała go jako „dochodu podlegającego opodatkowaniu”; nie ograniczyła sposobu opodatkowania go oraz nie zawierała zastrzeżenia, że nie wlicza się do niego dochodów wolnych od podatku dochodowego. Mimo takiego stanowiska NSA, w praktyce nadal istniały wątpliwości, czy zasiłek pielęgnacyjny i alimenty wliczane są do dochodu, którego wysokość warunkowała możliwość skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej - dodał RPO.

Zwrócił on minister uwagę na niekorzystny społeczny aspekt istniejącego obecnie rozwiązania.

W uzasadnieniu nowelizacji wskazano, że wyłączenie alimentów z limitu nie będzie już ograniczać możliwości stosowania przez rodzica ulgi rehabilitacyjnej z tytułu wydatków na rzecz niepełnosprawnego dziecka. „Należy jednak zauważyć, że ograniczenie dokonanego wyłączenia tylko do alimentów (z pominięciem zasiłku pielęgnacyjnego) będzie uniemożliwiać wielu opiekunom osób niepełnosprawnych skorzystanie z ulgi rehabilitacyjnej” - podkreślił Adam Bodnar.

Według niego, w sytuacji pobierania przez osobę niepełnosprawną renty socjalnej oraz zasiłku pielęgnacyjnego, dojdzie bowiem do przekroczenia limitu określonego w ustawie. Konsekwencją będzie utrata możliwości skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej i uniemożliwienie rodzinom osób z niepełnosprawnościami odliczenia wydatków poniesionych na ich rehabilitację.

Rozwiązanie to jest odbierane przez środowisko rodzin osób z niepełnosprawnościami jako krzywdzące i niesprawiedliwe. Również w opinii Rzecznika znowelizowane przepisy mogą stać się źródłem istotnego problemu społecznego. Znaczna część dorosłych osób z niepełnosprawnościami nie może podjąć pracy zawodowej, cały zatem ciężar ich utrzymania oraz finansowania niezbędnych zabiegów leczniczo-rehabilitacyjnych spoczywa na rodzinie. Pozbawienie ich prawa do ulgi rehabilitacyjnej może ograniczać korzystanie przez osoby z niepełnosprawnościami z różnych form rehabilitacji.

Rzecznik podkreślił, że przy określaniu przesłanek warunkujących pomniejszenie dochodu o wydatki na cele rehabilitacyjne ustawodawca nie powinien pomijać celu ulgi rehabilitacyjnej, którym jest ułatwienie osobom z niepełnosprawnościami prowadzenia normalnego życia. Odliczenia mają spełniać bowiem rolę bodźca, zachęcającego i ułatwiającego rehabilitację.

Zgodnie z Konstytucją, władze publiczne mają obowiązek udzielić osobom niepełnosprawnym pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Rodzina jest tą grupą, od której osoby z niepełnosprawnościami uzyskują największą pomoc i wsparcie. Dlatego tak ważne jest odpowiednie wsparcie rodzin osób z niepełnosprawnościami, w tym m.in. w formie ulg i zwolnień podatkowych.

Rzecznik zwrócił się do minister o zajęcie stanowiska w sprawie i poinformowanie, czy resort planuje wyłączenie zasiłku pielęgnacyjnego z dochodu osoby niepełnosprawnej.

V.511.46.2018

RPO: protest w Sejmie wskazuje, że system wsparcia osób z niepełnosprawnością wymaga gruntownej naprawy

data: 2018-04-19

Trwający w Sejmie protest rodziców niepełnosprawnych dorosłych dzieci wskazuje na dalsze luki w systemie wsparcia osób z niepełnosprawnością; wymaga on gruntownych działań naprawczych - uważa Rzecznik Praw Obywatelskich.

Na pierwszy plan wysuwa się konieczność wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 21 października 2014 r. (sprawa K 38/13) w celu przywrócenia równego traktowania opiekunów osób niepełnosprawnych. Trybunał orzekł wtedy, że różnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunów osoby z niepełnosprawnością ze względu na moment powstania niepełnosprawności jest niezgodne z konstytucją. Mimo wyroku, prawa dotychczas nie zmieniono.

Po wyroku nieliczni opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych uzyskali uprawnienia do świadczenia pielęgnacyjnego w wyniku wznowienia postępowania administracyjnego lub na podstawie rozstrzygnięć sądownoadministracyjnych. Podjęto także próby dochodzenia stosownego odszkodowania od Skarbu Państwa. Ponadto grupowe skargi opiekunów osób dorosłych wpłynęły do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który przyjął je do rozpoznania.

Główne problemy do rozwiązania:

- wyeliminowanie wykluczenia z grona uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego osób, które nie są objęte obowiązkiem alimentacyjnym względem podopiecznych;
- wyeliminowanie ograniczeń do świadczeń opiekuńczych i stworzenie podstaw do wyboru korzystniejszego świadczenia przez osoby pobierające emeryturę lub rentę;
- konieczność doprecyzowania przesłanek uprawniających do świadczenia pielęgnacyjnego rodzica (opiekuna) ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Luki w systemie wsparcia osób z niepełnosprawnością uwidoczniły się w szczególności w związku z realizacją rządowego programu „Rodzina 500Plus”. Dla dzieci w grupie wiekowej pomiędzy 16. a 18. rokiem życia dostęp do świadczeń uzależniony jest od posiadania odpowiedniego stopnia niepełnosprawności, w powiązaniu z kryterium dochodowym. Po ukończeniu przez niepełnosprawne dziecko 18. roku życia, zachowuje ono prawo jedynie do renty socjalnej (865 PLN) oraz zasiłku pielęgnacyjnego (153 PLN).

Zdecydowana większość tych osób nie ma możliwości poprawy swojej sytuacji dochodowej przez podjęcie aktywności zawodowej nawet w ograniczonym zakresie. Oznacza to pozostawanie na wyłącznym utrzymaniu rodziców. Ci z kolei mają ograniczone możliwości poprawy sytuacji dochodowej rodziny ze względu na pobieranie świadczenia pielęgnacyjnego. Sytuacja rodzin niepełnosprawnych dorosłych dzieci ulega zatem pogorszeniu w porównaniu do sytuacji, gdy sprawowali opiekę nad małoletnimi dziećmi.

Spotkanie Adama Bodnara w Środowiskowym Domu Pomocy Społecznej w Wałczu

data: 2018-04-19

Środowiskowy Dom Samopomocy w Wałczu przeznaczony jest dla 35 osób z niepełnosprawnością. Rzecznik praw obywatelskich spotkał się z jego organizatorami, z szefową Domu Anną Baculewską oraz z osobami z niepełnosprawnością. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach programu spotkań regionalnych, w czasie których Adam Bodnar nie tylko spotyka się z ludźmi, ale i odwiedza miejsca ważne dla praw człowieka.

- Grunt to mieć plan - powiedziała nam Anna Baculewska. Kieruje w Wałczu Środowiskowym Domem Samopomocy i Stowarzyszeniem Przyjazny Dom. Rozmawiamy o tym, ile znaczy dla osób z niepełnosprawnościami samodzielność, aktywność społeczna, ile znaczy praca dla zdrowienia po kryzysie psychicznym. Widać, że w Wałczu władze rozumieją, o co chodzi i mają plan. Plan mieszkań chronionych i treningowych jest w trakcie realizacji. Jest budynek, plany remontu i adaptacji, odpowiedzialne za realizację TBS. Otwiera swoją działalność Zakład Aktywności Zawodowej, który może zatrudniać 60 osób przy renowacji mebli, cateringu, utrzymaniu zieleni, w ogrodnictwie.

- Co było dla Pani najważniejszym przeżyciem w ciągu ostatnich lat? - pyta RPO Adam Bodnar Annę Baculewską.

- To marsz poparcia dla osób chorujących psychicznie, który odbył się 10 października ubiegłego roku. To, że osoby chorujące mogły otwarcie występować w przestrzeni publicznej wśród przyjaciół, rodziny, sąsiadów, władz miasta.

I dalej rozmawiamy o debacie oksfordzkiej w wałeckich szkołach na temat miejsca osób chorujących psychicznie w lokalnej społeczności, o konkursie literackim dla gimnazjalistów „Niepełnosprawność- ludzka rzecz”, o budowie ruchu samopomocowego osób zdrowiejących, o lekcjach w szkołach...

Codziennie wsparcie, pomoc w czynnościach życiowych i społecznych Środowiskowy Dom Samopomocy w Wałczu kieruje do dorosłych osób z zaburzeniami psychicznymi, to jest osób cierpiących na choroby psychiczne oraz osób z niepełnosprawnością intelektualną. w pierwszej kolejności obejmuje pomocą mieszkańców gminy miejskiej Wałcz, ale uczestnikami zajęć są także mieszkańcy innych gmin powiatu (jest jedyną tego typu placówką w powiecie).

Placówka działa jako dzienny ośrodek wsparcia na podstawie ustawy o pomocy społecznej (jest jednostką pomocy społecznej). Na podstawie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego jest też instytucją stanowiącą element środowiskowego systemu wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi. Środowiskowy Dom Samopomocy powstał w 2000 roku, od tego czasu objął pomocą blisko 150-osobową grupę osób z niepełnosprawnością.

Celem Domu jest usamodzielnienie i aktywizacja życiowa, społeczna i zawodowa podopiecznych w oparciu o dobrane do możliwości psychofizycznych uczestników postępowanie wspierająco-aktywizujące, współpracę ze środowiskiem rodzinnym oraz wykorzystanie potencjału lokalnej społeczności Wałcza.

Wspiera i aktywizuje podopiecznych w codziennych czynnościach życiowych, funkcjonowaniu w społeczności lokalnej (rodzina, sąsiedztwo), dbałości o zdrowie, rozwoju potencjału osobowego – predyspozycji, zainteresowań, aktywności.

RPO od dawna upomina się o świadczenia dla wszystkich opiekunów osób z niepełnosprawnością

data: 2018-04-18

- **Rzecznik Praw Obywatelskich upominał się u kolejnych rządów o świadczenia dla wszystkich opiekunów osób z niepełnosprawnością oraz o wykonanie ważnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r.**
- **W środę rodzice dorosłych osób niepełnosprawnych rozpoczęli protest w gmachu Sejmu. Żądają m.in. wprowadzenia dodatku rehabilitacyjnego dla osób z niepełnosprawnościami powyżej 18. roku życia**
- **Protestujący chcą rozmów m.in. z premierem i ministrem zdrowia**

Wsparcie dla rodziców dzieci z niepełnosprawnościami jest różne, bo przepisy uzależniają jego wysokość od tego, czy dziecko w momencie stwierdzenia niepełnosprawności było dorosłe.

21 października 2014 r.; Trybunał Konstytucyjny uznał (K 38/13), że zróżnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunów osoby z niepełnosprawnością ze względu na moment powstania niepełnosprawności jest niezgodne z konstytucją. Mimo zalecenia Trybunału, iż wyrok wymaga niezwłocznych działań ustawodawczych, prawa dotychczas nie zmieniono.

Rzecznik wiele razy upominał się o wykonanie wyroku. w maju 2015 r. prosił Prezesa Rady Ministrów o objęcie szczególnym nadzorem procesu legislacyjnego związanego z wykonaniem tego wyroku. Wskazywał, że dochodzi do rozbieżności w orzecznictwie sądownoadministracyjnym co do przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego sprawującym opiekę nad osobą, której niepełnosprawność powstała po uzyskaniu pełnoletności.

Rzecznik otrzymywał skargi od obywateli, że mimo wyroku TK nie mogą uzyskać należnych świadczeń. Część opiekunów zdecydowała się na dochodzenie roszczeń przed sądami administracyjnymi. Adam Bodnar wspiera ich działania, zgłaszając udział w takich postępowaniach.

Zapadały w nich korzystne dla obywateli orzeczenia mimo niewykonania wyroku TK. w jednym z nich uznano, że choć wyrok TK nie ma mocy wstecznej, to jednak norma prawna o treści wskazanej w jego sentencji była już od momentu jej wejścia w życie niezgodna z prawem.

Zdaniem RPO nie może budzić zatem wątpliwości, że odmowa prawa do świadczenia pielęgnacyjnego z uwagi na wiek osoby niepełnosprawnej już w chwili jej wydania naruszała prawa podmiotowe opiekuna osoby dorosłej.

Obecnie sejmowa Komisja Polityki Społecznej i Rodziny pracuje nad projektem nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz innych ustaw. Dotyczy ona m.in. wykonania wyroku TK z 2014 r., ujednoczenia świadczeń należnych opiekunom oraz rozszerzenia zakresu osób uprawnionych do świadczeń opiekuńczych.

Niedawno Adam Bodnar pisał do szefowej komisji Beaty Mazurek, że środowisko opiekunów sprawujących pieczę nad bliskimi niepełnosprawnymi oczekuje kompleksowych i pilnych rozwiązań.

Wskazał też, że opiekun osoby z niepełnosprawnością, który nie ma wobec niej obowiązku alimentacyjnego, jest pozbawiony pomocy ze strony państwa. Wystąpił o usunięcie takiego ograniczenia. „Nie do zaakceptowania jest bowiem sytuacja, gdy z powodu braku osób zobowiązanych do alimentacji jedyną alternatywą dla osoby wymagającej całodobowej opieki byłby pobyt w domu pomocy społecznej” - napisał Rzecznik.

Inicjatywa legislacyjna Senatu w sprawie kryteriów zwrotu rodzicom kosztów dowozu dzieci z niepełnosprawnościami do szkół

data: 2018-04-18

- **Senat będzie pracował nad własnym projektem, który pozwoli określić kryteria kosztów dowozu do szkoły dzieci z niepełnosprawnościami przez rodziców - by zapewnić zwrot ich rzeczywistych wydatków przez gminy**
- **Rzecznik Praw Obywatelskich od dawna postuluje by refundować koszt nie tylko dowozu dziecka do szkoły i potem do domu, ale także powrotu samego rodzica ze szkoły oraz dojazdu po dziecko**
- **Resort edukacji podtrzymuje, że kryteriów refundacji nie może regulować prawo oświatowe, skoro dotyczy to zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego**

Zgodnie z przepisami oświatowymi, obowiązkiem gminy jest zwrot kosztów przejazdu ucznia z niepełnosprawnościami i jego opiekuna do szkoły na zasadach określonych w umowie między organem gminy a rodzicami - jeżeli to oni zapewniają dowożenie i opiekę.

Brak jednolitych zasad refundacji

Dziś Prawo oświatowe nie przewiduje żadnych kryteriów, na których podstawie ma być ustalana kwota refundacji. Powoduje to, że jej zasady często jednostronnie określa wójt. Poszczególne gminy mogą zatem różnie ustalać stawkę zwrotu za kilometr przejazdu.

Ze skarg wpływających do RPO wynika, że stawki te często nie pokrywają rzeczywistych kosztów dowozu dziecka. Obywatele muszą występować do sądów, by bronić swych praw. Rzecznik przyłącza się do takich postępowań.

Przepisy nie precyzują, czy gmina ma zwracać pieniądze za dwa kursy dziennie czy cztery. Obywatele skarżą się do RPO na brak takiego jednoznacznego określenia. Wspomaga ich w tym Adam Bodnar, który podziela pogląd, że refundacja ma dotyczyć czterech przejazdów.

Orzecznictwo sądów

Jeden z sądów administracyjnych uznał, że refundacji podlega tylko wspólna podróż dziecka z opiekunem z domu do szkoły i z powrotem. z kolei Sąd Okręgowy w Krakowie prawomocnie uznał w lutym 2018 r., że gmina ma zwracać rodzicowi koszty czterech kursów a nie dwóch. Tak sąd rozstrzygnął pozew matki dziecka,

W procesie wspierał ją RPO. Wskazywał, że zgodnie z art. 24 Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami Polska jest zobowiązana do zapewnienia takim osobom prawa do edukacji bez dyskryminacji i na zasadzie równości. Zapewnienie dojazdu do szkół uczniów z niepełnosprawnościami jest realizacją tego prawa. Dla obowiązków gmin znaczenie mają przede wszystkim usprawiedliwione potrzeby uczniów z niepełnosprawnościami i ich opiekunów, nie zaś interes ekonomiczny gminy - podkreślał Adam Bodnar.

W 2017 r. Trybunał Konstytucyjny wydał postanowienie sygnalizacyjne w sprawie ustalania zwrotu kosztów dowozu dzieci z niepełnosprawnościami i poparł potrzebę bardziej szczegółowego uregulowania tego przez ustawodawcę. Jak uznał TK, RPO - który przystąpił do skargi konstytucyjnej w sprawie - słusznie zauważył, że przepisy nie określają przesłanek bądź kryteriów refundacji. Trybunał podzielił pogląd Rzecznika, że przyznanie ustawowego uprawnienia przy równoczesnym braku określenia zasad jego realizacji prowadzi do zróżnicowania warunków zwrotu kosztów w poszczególnych gminach.

Inicjatywa legislacyjna senatorów

W marcu 2018 r. do Senatu wpłynęła inicjatywa legislacyjna senatorów w sprawie nowelizacji Prawa oświatowego. Dodano by do niego przepis, że minister właściwy ds. oświaty i wychowania określi w rozporządzeniu kryteria ustalania kosztów refundacji. Miałyby być zapewniony zwrot kosztów „przejazdu wykonywanego w optymalny dla dziecka, ucznia i opiekuna sposób oraz uwzględniając w szczególności rodzaj niepełnosprawności, odległość miejsca zamieszkania od szkoły, miejsce pracy opiekuna i środek transportu”.

W uzasadnieniu projektu podkreślono, że przepisy nie przewidują kryteriów refundacji - w praktyce wójtowie ustalali w drodze zarządzenia wzorce umów określające jej wysokość. Koszty w poszczególnych gminach zwraca się w różnej wysokości, niekiedy dalekiej od rzeczywistych - wskazano.

Zaproponowany przepis pozwoli m.in. inaczej ustalać koszty w przypadku, gdy opiekun dowozi dziecko do placówki oświatowej leżącej na trasie jego przejazdu z domu do pracy, a inaczej w przypadku, gdy opiekun zmuszony jest w tym celu zmienić, wydłużyć trasę przejazdu, albo wyruszyć wcześniej w osobną podróż z domu do szkoły - stwierdza uzasadnienie.

Osobno będzie można traktować też przypadki, gdy opiekun, w celu dowozu dziecka, używa innego samochodu, który np. spala więcej paliwa. Można będzie także odpowiednio potraktować przypadki, gdy dziecko dowożone jest przez inną osobę niż opiekun prawny. Nie można też wykluczyć sytuacji, że zwrot kosztów będzie polegał na zwrocie kosztów, niezbędnej do przewozu dziecka niepełnosprawnego, zmiany wyposażenia pojazdu - głosi uzasadnienie.

Projektem zajmą się trzy senackie komisje: Ustawodawcza; Nauki, Edukacji i Sportu oraz Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Mają czas na przygotowanie sprawozdania do 12 maja.

Resort edukacji nie zmienia zdania

W piśmie do RPO z 9 kwietnia 2018 r. wiceminister edukacji narodowej Marzena Machałek podtrzymała wcześniejsze stanowisko resortu z grudnia 2017 r. Odnosząc się do braku kryteriów ustalania kwoty refundacji kosztów dowozu dziecka i opiekuna,

minister Anna Zalewska pisała wtedy do Rzecznika, że kwestię należy uregulować na poziomie innych przepisów niż przepisy prawa oświatowego.

Dotyczą one bowiem zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego odpowiedzialnych za zapewnienie dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej bezpłatnego dowozu do szkół i ośrodków lub zwrotu kosztów dowozu, co znajduje bezpośrednie przełożenie na gospodarowanie finansami publicznymi w danej gminie. Minister Edukacji Narodowej nie może ingerować i rozstrzygać decyzji podejmowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, tym bardziej związanych z wydatkowaniem środków finansowych przeznaczanych na zapewnienie przez gminę bezpłatnego dowozu lub zwrot kosztów dowozu rodzicom dziecka - podkreśliła Anna Zalewska.

Komentarz Anny Mikołajczyk z zespołu ds. równego traktowania w Biurze RPO:

Rzecznik Praw Obywatelskich z satysfakcją odnotowuje inicjatywę ustawodawczą Senatu w sprawie wprowadzenia kryteriów ustalenia zwrotu kosztów przejazdów. Ich brak czyni de facto uprawnienie rodziców niepełnym, bo pozostawia organom gminy możliwość narzucania jednostronnych warunków. Wprowadzenie jednolitych reguł refundacji ułatwi, a niekiedy wręcz realnie umożliwi, dostęp do edukacji dzieciom i uczniom z niepełnosprawnościami.

Zdaniem Rzecznika dla uznania, iż gmina skutecznie wypełnia ustawowy obowiązek organizowania transportu osób z niepełnosprawnością do placówek oświatowych, nie wystarczy zwrot kosztów jedynie za przejazdy rodzica z dzieckiem. Konieczne jest również pokrycie kosztów przejazdów samego opiekuna ze szkoły do domu, a następnie z domu do szkoły. Tylko to umożliwia realną rekompensatę kosztów i pozwala uznać, że możliwość samodzielnego dowożenia dziecka niepełnosprawnego do szkoły jest realną alternatywą wobec dowozu zapewnianego przez gminę.

XI.7036.61.2017

Sukces Chełma – rusza Klub 25+ miejsce dla osób dorosłych z niepełnosprawnością znaczną, opiekunowie będą mieli pomoc i wytchnienie

data: 2018-04-12

- **W Chełmie po Wielkiejnocy ruszył Klub 25+, który przyjmuje dorosłe osoby z niepełnosprawnością znaczną na co najmniej 4 godziny.**
- **W ten sposób opiekunowie w rodzinie znają chwilę na wytchnienie i załatwienie pilnych spraw domowych. Chodzi bowiem o pomoc w opiece nad osobami, które wymagają starań przez 24 godziny na dobę.**
- **Impulsem do powstania Klubu było spotkanie regionalne z RPO we wrześniu 2016 r. O problemie osób z niepełnosprawnościami na przykładzie Chełma Adam Bodnar mówił w Sejmie 15 września 2017 r.**

Klub jest dziełem rodziców dzieci i osób niepełnosprawnych wspartych przez władze samorządowe. A wszystko zaczęło się półtora roku temu, we wrześniu 2016 r. na spotkaniu regionalnym Adama Bodnara w Chełmie. Wtedy na problem rodziców opiekujących się dorosłymi dziećmi z niepełnosprawnościami zwrócił uwagę pan Roman:

- Wszędzie mi dziecko odrzucili. Bo twierdzą, że z taką niepełnosprawnością się nie kwalifikuje. Córka siedzi w domu i płacze – mówił. Opowiadał też o tym, ile wysiłku wymaga opieka nad ponad 30-letnią córką z głęboką niepełnosprawnością. - A przecież wystarczyłaby świetlica na 3-4 godziny dziennie. Można dzielić ten czas między różne osoby, a nie odrzucać te z najgłębszą niepełnosprawnością. Jeśli nam państwo nie pomoże, to jak damy sobie radę? – pytał.

Spotkania regionalne RPO są właśnie po to, by wychwytywać najważniejsze problemy lokalnej społeczności i potem wzajemnie wspierać się w znajdowaniu rozwiązań. Rodzice z Chełma zareagowali na tę opowieść błyskawicznie rozpoczynając – w dialogu - prace nad rozwiązaniem niełatwego problemu opieki nad osobami z niepełnosprawnościami oraz pomocy ich rodzinom.

Rzecznik Praw Obywatelskich mógł służyć pomocą, bo współpracuje w całym kraju z ekspertami i organizacjami pozarządowymi zajmującymi się prawami osób z niepełnosprawnościami.

Jednak wszystko zależało od samych rodziców i całego samorządu.

- Na pewno dzisiaj nie rozwiążemy w całości problemu, ale będzie to początek wspólnej pracy. Przy obecnym stanie prawnym nie zrobimy nic bez wsparcia i współpracy z rodzicami - powiedział prezydent Chełma Stanisław Mościcki na pierwszym spotkaniu z mieszkańcami i ekspertami RPO.

- Mamy wiele organizacji obywatelskich wspierających osoby z niepełnosprawnościami, ale one nie są ukierunkowane na działania, o które nam dzisiaj chodzi. Zdajemy sobie sprawę z tego, że w całym tym systemie instytucjonalnym brakuje miejsc dla osób powyżej 24. roku życia – dodała Jolanta Gierasimiuk, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Chełma.

- Nam w Zamościu udało się wiele zrobić tworząc porozumienie trójstronne (oświata + zdrowie + organizacje pozarządowe) i powstał zamojski ośrodek – podpowiedziała dr Maria Król, prezeska Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem” w Zamościu, która na sygnał od RPO przyjechała do Chełma.

Po tym spotkaniu rodzice zaczęli wspólnie działać. Założyli stowarzyszenie – Stowarzyszenie 25+. Znaleźli i wynajęli mały 29-metrowy lokal w Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej- koszt wynajęcia lokalu pokrywają rodzice osób uczestniczących w zajęciach.

W lokalu został przeprowadzony gruntowny remont, przystosowano łazienkę dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Wyposażono lokal w niezbędne do pracy meble, zakupiono pomoce edukacyjne, gry, klocki, by terapeuci mogli pracować z podopiecznymi. Wszystko zostało zakupione za pieniądze rodziców pochodzące ze składek. w kwestii umeblowania, pomogli ludzie dobrego serca.

Miasto ogłosiło konkurs na realizację zadania publicznego na rok 2018 w zakresie działalności na rzecz osób z niepełnosprawnościami pod nazwą „Zajęcia terapeutyczne dla osób niepełnosprawnych po 25 roku życia”

Stowarzyszenie złożyło ofertę – i wygrało w formalnym konkursie na przydział środków publicznych. Kwota dofinansowania z budżetu Miasta Chełm wynosi 60 000 (sześćdziesiąt tys zł) i może być przeznaczona tylko i wyłącznie na pokrycie kosztów zatrudnienia terapeutów zajęciowych. Wszelkie inne koszty ponosi stowarzyszenie i rodzice.

Realizacja zadania kończy się 14 grudnia 2018 roku.

Dla RPO sukces Chełma ma ogromne znaczenie. Historia pana Romana była jedną z tych, którą przedstawił posłom przedkładając informację o stanie przestrzegania praw człowieka w Polsce.

„Sprawy osób z niepełnosprawnościami ludzie zgłaszają Rzecznikowi w całej Polsce. Spotkania regionalne odbyliśmy już w prawie 100 miejscowościach w ciągu ostatnich lat. Zawsze słyszymy o tym, co się dzieje, jeśli w normalnej rodzinie przyjdzie na świat chore dziecko, zdarzy się wypadek, zaatakuje choroba, wiek odbierze siły...

My nie mamy systemu pomocy osobom, których niepełnosprawność nie daje szansy na rehabilitację, na jakąkolwiek aktywność zawodową. Tu cała opieka spada na barki rodziny. A jeśli ta rodzina ma problem – to co? Oddać dziecko do domu opieki?

Znam przykład wielu społeczności, które sobie w takich sytuacjach świetnie radzą. Gdzie organizacje pozarządowe, kościoły i władze lokalne świetnie ze sobą współpracują.

Tam powstają środowiskowe domy samopomocy i inne, dostosowane do potrzeb ludzi programy pomocowe. Tylko że jest to na razie archipelag nadziei w morzu ludzkiego dramatu. A te dobre praktyki powinny stać się normą, a nie wyjątkiem.

Do rozwiązania – poza tymi lokalnymi, gdzie rodzice obawiają się, co się stanie z ich dziećmi, jak oni odejdą - mamy kilka spraw systemowych, o których wiemy od lat.

- *Nie jest wykonany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2014 roku, który (na wniosek posłów PiS) nakazał zmianę przepisów dotyczących pomocy dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami.*

Dziś jest tak, że dwie rodziny mogą się na stałe opiekować dorosłymi dziećmi z niepełnosprawnością, ale w jednej opiekun dostanie 1477 zł, a w drugiej – 520 zł i to tylko wtedy, gdy w takiej rodzinie dochód na osobę nie przekracza 764 zł.

Bo wysokość pomocy zależy od tego, czy niepełnosprawność była stwierdzona w dzieciństwie (wtedy pomoc jest wyższa), czy w wieku dorosłym (bo jest to skutek np. wypadku komunikacyjnego). To Trybunał uznał za niezgodne z Konstytucją. Dla opiekunów to nie ma zupełnie znaczenia, że kiedy została stwierdzona niepełnosprawność – w wielu dziecięcym, czy później. Opieka jest taka sama.

- *Do tego opiekunom dzieci nie wolno pracować (nawet jeśli wykonują wolne zawody).*

Jeśli ktoś się opiekuje bardzo niesprawnym rodzicem i nie może z tego powodu pracować, to może mieć kłopoty z otrzymaniem wsparcia.

Ludziom pozostaje tylko iść w takiej sprawie do sądu – sądy regularnie przyznają im rację. Wiem to, bo Rzecznik stara się ich regularnie wspierać, ułatwiać przedstawienie argumentacji prawnej. Ale ile osób w ogóle nie wie, że taką ma możliwość – że właśnie do tego służy Konstytucja, by w takim momencie powołać się na nią w sądzie

To tylko jeden z problemów dotyczących osób z niepełnosprawnościami. Moglibyśmy tu siedzieć do późnych godzin wieczornych i rozmawiać o kolejnych. O tym, że język migowy się nie przyjęła w naszych w urzędach, o tym, że osoby z psami-przewodnikami są wciąż niewpuszczane do różnych miejsc publicznych, o lokalach wyborczych i uniwersalnym projektowaniu budynków publicznych. Mnóstwo różnych codziennych problemów.

Za każdym z tych problemów kryje się cierpienie, upokorzenie, poczucie, że jest się obywatelem drugiej kategorii, kimś gorszym niż inni. A to przecież my wszyscy musimy każdego dnia tworzyć warunki, aby osoby z niepełnosprawnościami czuły się jak pełnoprawni obywatele” – mówił w Sejmie 15 września 2017 r. RPO Adam Bodnar.

Komitet ONZ pyta Polskę o realizację praw osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-04-03

- **Komitet Praw Osób z Niepełnosprawnościami pyta Polskę m.in. o zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia; o prawa osób z niepełnosprawnościami do zawierania małżeństw, a także o karalność „mowy nienawiści” wobec nich**
- **Komitet przedstawił tzw. listę zagadnień, w której zadał Polsce ponad 50 pytań dotyczących praw osób z niepełnosprawnościami. Wiele z nich odpowiada uwagom zgłoszonym Komitetowi przez Rzecznika Praw Obywatelskich**
- **Według Adama Bodnara osoby z niepełnosprawnościami nie mają w Polsce realnej możliwości pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka. Zdaniem RPO niezbędne są zmiany systemowe**

Komitet z siedzibą w Genewie (Committee on the Rights of Persons with Disabilities) monitoruje przestrzeganie Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami przez państwa będące jej stronami. Polska ratyfikowała ją w 2012 r.

Jesienią Komitet ma zbadać sprawozdanie polskiego rządu z jej wdrożenia i może wydać rekomendacje dla Polski. Elementem tej procedury jest właśnie lista zagadnień.

Komitet prosi m.in. o informacje:

- niezbędnych zmianach legislacyjnych w celu pełnego przywrócenia zdolności prawnej osób z niepełnosprawnościami i zakazaniu jakiegokolwiek interwencji państwa lub członków rodziny w celu ich ubezwłasnowolnienia;
- działaniach w celu uchylecia przepisów zakazującym osobom z niepełnosprawnościami (zwłaszcza psychologicznymi i intelektualnymi) prawa do zawarcia małżeństwa oraz wykonywania praw rodzinnych i rodzicielskich;
- ile osób z niepełnosprawnościami przebywa w instytucjach opieki bez ich zgody i jakie środki podjęto dla zapewnienia ich integracji z rodzinami i społecznościami;
- krokach dla przyjęcia całościowych przepisów antydyskryminacyjnych, które zakazywałyby dyskryminacji osób z niepełnosprawnościami we wszystkich okolicznościach, zarówno przez podmioty publiczne, jak i prywatne;
- czy mowa nienawiści wobec osób niepełnosprawnych jest w pełni zabroniona;
- czy przepisy zezwalające na interwencję medyczną bez świadomej zgody osób z niepełnosprawnością psychospołeczną zostały w pełni uchylone;
- konkretnych zachętach w zatrudnianiu osób z niepełnosprawnościami na otwartym rynku pracy, wraz z danymi o ich zatrudnieniu z podziałem na płeć, pochodzenie etniczne, wiek, poziom kwalifikacji, rodzaj zatrudnienia i poziom wynagrodzeń;
- podanie danych osób niepełnosprawnych, które są zagrożone ubóstwem, wraz z określeniem polityki w celu poprawy poziomu ich życia;
- przepisach ws. dostępności budynków dla osób z niepełnosprawnościami zgodnie z zasadami uniwersalnego projektowania, w tym o karach za nieuwzględnianie tych zasad;
- środkach w celu zapewnienia dostępu osób z niepełnosprawnościami do publicznych programów mieszkaniowych;
- czy miejsca zatrzymania są dostosowane dla wszystkich osób z niepełnosprawnościami;
- umieszczeniu osób z niepełnosprawnością psychospołeczną w więzieniu, zanim trafią do szpitala psychiatrycznego wraz ze wskazaniem środków, które to uniemożliwią;
- niezależne mechanizmy monitorowania przemocy wobec osób z niepełnosprawnościami, wraz z danymi o orzeczeniach wydanych za taką przemoc;
- środkach bezpieczeństwa zapewniających kobietom i dziewczętom z niepełnosprawnościami pełny dostęp do praw seksualnych i reprodukcyjnych;
- w sprawie ram legislacyjnych dotyczących języka migowego i technologii wspomagających;
- dostępności procedur i możliwości głosowania wszystkich osób z niepełnosprawnościami;
- działaniach w celu wyeliminowania obraźliwej terminologii ze wszystkich przepisów;
- czy ustalono ramy czasowe przyjęcia protokołu fakultatywnego do konwencji (dzięki czemu Komitet mógłby badać skargi z Polski);

Na koniec Komitet prosi o informacje o mandacie RPO jako niezależnego organu monitorującego wykonanie Konwencji w Polsce, w tym o przydzielonych mu środkach.

Propozycje RPO w celu pełnego wdrożenia Konwencji przez Polskę

W Polsce jest ok. 4,7 mln osób z niepełnosprawnościami. RPO zaznacza, że żaden organ rządu nie koordynuje polityki wobec nich. Ratyfikując Konwencję, Polska potwierdziła, że osoby z niepełnosprawnościami mają prawo do pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka. Zdaniem RPO nadal jednak brak rozwiązań zapewniających realną tego możliwość.

Rzecznik podkreśla, że w polskim prawie nie ma jednolitej definicji niepełnosprawności. Część przepisów ma charakter przestarzały, a ich słownictwo - pejoratywny (np. „kalectwo”, „upośledzenie umysłowe”).

Według RPO najważniejsze propozycje zmian, które opisał w informacji dla Komitetu ONZ, to:

- wzmocnienie ochrony osób z niepełnosprawnościami przed przemocą, w tym domową;
- wyeliminowanie nieludzkiego lub poniżającego traktowania osób z niepełnosprawnościami, które pozbawiono wolności;
- projektowanie budynków, programów i usług według zasad uniwersalnego projektowania (czyli tak, aby mógł korzystać z nich każdy bez konieczności adaptacji - np. wejście do budynku z poziomu gruntu, bez schodów i potrzeby budowy podjazdu);
- wzmocnienie ochrony przed dyskryminacją. Dziś osoby z niepełnosprawnościami mogą skorzystać z mechanizmów zawartych w ustawie o równym traktowaniu - jeśli spotkały się z dyskryminacją w miejscu pracy. Nie ma natomiast tej możliwości w przypadku dyskryminacji w takich obszarach jak zabezpieczenie społeczne, dostęp do usług, opieki zdrowotnej, oświaty;
- powstanie systemowych rozwiązań zapewniających możliwość korzystania z usługi asystenta osobistego osoby z niepełnosprawnością;
- zniesienie zakazu zawierania małżeństw przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną;
- zastąpienie instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji.
- wprowadzenie jednolitego systemu orzecznictwa o niepełnosprawności, skupiającego się na wsparciu potrzebnym danej osobie, a nie na jej dysfunkcjach;
- zwiększenie ochrony przed przemocą osób chorujących psychicznie i przebywających w szpitalach psychiatrycznych;
- przyjęcie kompleksowego programu odejścia od opieki instytucjonalnej (np. w dps) - na rzecz wsparcia na poziomie społeczności lokalnej (np. w mieszkaniach wspomaganych);
- zwiększenie wsparcia dla uczniów z niepełnosprawnościami i ulepszenie systemu finansowania ich potrzeb edukacyjnych;
- zapewnienie gwarantowanego koszyka usług rehabilitacyjnych wszystkim osobom z niepełnosprawnościami;
- wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności zróżnicowania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego ze względu na moment powstania niepełnosprawności;
- zagwarantowanie wszystkim osobom z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną praw wyborczych oraz praw do zgromadzenia i zrzeszania się;
- podjęcie działań w celu pełnego dostosowania publicznych środków transportu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Okulista nie przyjął osoby niewidomej z psem - sąd uwzględnił apelację RPO

data: 2018-03-27

- **Okulista, który odmówił przyjęcia niewidomej kobiety z powodu korzystania przez nią z pomocy psa przewodnika, ma zapłacić nie tylko tysiąc zł na jej rzecz, ale także 10 tys. zł na cel społeczny**
- **Taki prawomocny wyrok wydał we wtorek Sąd Okręgowy w Krakowie w procesie cywilnym wytoczonym przez Rzecznika Praw Obywatelskich na rzecz kobiety**
- **Sąd ten uwzględnił apelację RPO Adama Bodnara od wyroku i instancji, który tylko częściowo uznał jego powództwo**

Sprawa ma charakter precedensowy w kontekście ochrony osób z niepełnosprawnościami przed dyskryminacją w dostępie do świadczeń zdrowotnych.

W 2015 r. pacjentka zawiadomiła prywatny ośrodek okulistyczny w Krakowie, że jako osoba niewidoma, na wizytę ws. szklanej protezy gałki ocznej przyjedzie w asyście psa przewodnika. w odpowiedzi lekarz „anulował” wizytę (wcześniej odmówił on też usługi innej osobie niewidomej z psem). Kobięcie nie zaproponowano innego terminu ani żadnego innego wsparcia podczas wizyty. Musiała udać się do innej placówki, gdzie wykonano jej protezę gorszej jakości - akrylową (szklane wykonywał ośrodek właśnie w Krakowie - położony dalej od jej miejsca zamieszkania).

RPO Adam Bodnar wytoczył lekarzowi proces cywilny. w pozwie wskazał, że naruszył on godność pacjentki jako osoby z niepełnosprawnością. Wywołał u niej poczucie poniżenia i bezradności. Musiała także szukać innego świadczeniodawcy.

W lipcu 2017 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze częściowo uwzględnił powództwo. Potwierdził, że obowiązek świadczenia usług, w tym świadczeń zdrowotnych, na rzecz osób poruszających się przy pomocy psa przewodnika wynika wprost z powszechnie obowiązujących przepisów prawa.

Zgodnie z pozwem sąd zasądził od lekarza na rzecz pacjentki tysiąc zł zadośćuczynienia - za krzywdę spowodowaną bezprawnym i zawinionym naruszeniem praw pacjenta. Sąd oddalił zaś roszczenie by lekarz wpłacił 25 tys. zł na cel społeczny - w związku z krzywdą spowodowaną bezprawnym i zawinionym naruszeniem dóbr osobistych kobiety.

W apelacji RPO kwestionował wniosek sądu, że pacjentka nie doznała takiej krzywdy by nakazać lekarzowi wpłatę również i na cel społeczny. Według sądu powinna ona była się spodziewać, że lekarz odmówi wizyty, jak wcześniej innej kobiecie - o czym powódka wiedziała. Zdaniem RPO taka interpretacja sądu niejako sankcjonuje odmowę udzielenia świadczeń medycznym osobom niewidomym poruszającym się z psem przewodnikiem, a więc ich dyskryminacji. Zarazem zachowanie lekarza sąd uznał za bezprawne - wskazał Adam Bodnar.

Sąd Okręgowy uwzględnił apelację RPO, oddalił zaś apelację pozwanego lekarza.

List z Polski. Relacja Adama Bodnara ze spotkań regionalnych w województwie łódzkim

data: 2018-03-26

Łęczycza, Sieradz, Wieluń, Wieruszów, Bełchatów, Radomsko, Tomaszów Mazowiecki. Kolejny wyjazd regionalny RPO zakończony. Tym razem południowe i wschodnie rejony woj. łódzkiego. Wyjazd dla mnie nietypowy, bo z Sieradza wróciłem na chwilę do Warszawy (Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN), aby zaraz potem pojechać do Wielunia. Kilka przemyśleń.

Po pierwsze – lęk i gniew kobiet. Nigdy wcześniej w czasie 130 spotkań regionalnych nie zabrzmiał on tak mocno. Kobiety – w Łęczycy, Sieradzu, Tomaszowie Mazowieckim mówiły o lęku przed odebraniem prawa wyboru w dramatycznych sytuacjach, ale też lęk przed tym, że nikt nie pomoże w chwili dramatu.

Młode dziewczyny były złe, że nikogo nie będzie obchodzić, czy są katoliczkami i chcą świadomie żyć zgodnie ze wskazaniami religii, czy też nie – bo prawo świadomego wyboru zostanie im odebrane. A dla nich to znaczy, że nie będą już świadomymi obywatelkami. Pojawił się też inny lęk – że na przemoc i gwałt, który może się skończyć ciążą, nikt nie zareaguje.

Oto przykład ze spotkania z młodzieżą, pytanie zadane Rzecznikowi na krótko: Co radzi Pan kobietom, które zostały ofiarami gwałtu i które chcą dobrowolnie dokonać aborcji, lecz nie mają środków lub społeczeństwo nie wierzy w zaistnienie takiej sytuacji? Co byście Państwo odpowiedzieli?

Ale to nie wszystko, bo w tym wszystkim jest też przekonanie, że jeśli przytrafi się coś złego, że jeśli dziecko dotknie niepełnosprawność, to rodzina zostanie sama bez pomocy. Bo to wsparcie, jakie oferuje państwo, nie starczy na wiele.

Po drugie – lęk i niezwykły hart ducha rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Opowiadali na spotkaniach, ile wysiłku, ile cierpliwości, ile wiedzy, ile godzin terapii potrzebują ich dzieci. i jak mało daje im państwo. Mówili o tym, jak trudno je dowozić na terapię. Ile kosztuje specjalna dieta, lekarstwa. Jak trudno załatwić cokolwiek w życiu, kiedy dziecko wymaga – latami! – stałej, 24 godzinnej opieki, w której nie ma cię kto zmienić. Opowiadali też o paralizującej myśli, co będzie, kiedy mnie zabraknie. Zamkną moje dziecko w domu opieki i naszpryczą lekami?

- My tu jesteśmy na prowincji, ale dlaczego nasze dzieci mają mieć gorzej niż mają dzieci w innych krajach Unii Europejskiej – pytały matki.

Po trzecie – Polska, która nie ulega polityce agresji i dzielenia. To nie jest jednak tak, że z tych spotkań wieje tylko pesymizmem. Ludzie sobie radzą. Organizują się, protestują, ale też podejmują wspólne działania. Lokalne społeczności potrafią się wspierać, pomagać, dzielić sukcesami, uczuć się i pracować razem. Wspomniały przykład widziałem w Wieruszowie, gdzie oddolnie powstał kompletny system pomocy i opieki dla osób niesamodzielnych i z niepełnosprawnością – a wszystko dzięki pasji jednej liderki oraz wsparciu lokalnych wódaty (burmistrz [Rafał Przybył](#)). z takiej doradczynie społecznej – Henryki Sokołowskiej – Rzecznik Praw Dziecka [Marek Michalak](#) powinien być bardzo dumny.

Wieruszowianie są też przekonani, że takie działania możliwe są tylko tam, gdzie ludzie dobrze rozumieją wartości humanistyczne, wiedzą, co o tolerancja i wzajemny szacunek. Pytali, co zrobić, by na tym, a nie na animozjach i antagonizmach budować nasza tożsamość.

Odpowiedź znaleźliśmy w Szkole Dialogu w Wieluniu, w II Liceum Ogólnokształcącym imienia Janusza Korczaka. Tam uczniowie z pasją poznają – i dzielą się wiedzą – o przeszłości miasta, o jego żydowskich i polskich mieszkańcach, o tym, że historia nie jest ani czarna ani biała. Widać efekt pracy Forum Dialogu Między Narodami (m.in. [Zuzanna Radzik](#)) oraz lokalnych liderów – w tym przypadku nauczycielki Agnieszki Myssakowskiej.

Inny przykład to Radomsko, gdzie młodzi ludzie (pod przewodnictwem [Dawid Wawryka](#)) zrobili kontrmanifestację do marszu ONR. Co ciekawe marsz podnosił temat, że rzekomo migranci z Ukrainy zabierają pracę Polakom. Podobał mi się jeden komentarz, który znalazłem w sieci: „Jeśli protestują przeciwko Ukraińcom bo ci zabierają miejsca pracy, to niech wejdą na stronę Powiatowego Urzędu Pracy w Radomsku - wykaz miejsc pracy z 16 listopada, jest tam 220 wolnych miejsc pracy. Można obdzielić tych zapowiadanych 100 protestujących z ONR po 2 miejsca pracy na głowę i jeszcze trochę...”

Po czwarte – smog, jakiego nie znamy w Warszawie. w Radomsku smog po prostu czuć. Ludzie już zauważają, jaki to problem, bo samorządy zainwestowały w urządzenia pomiarowe i wiadomo, jak zatrute jest tu powietrze. Ale ciągle myślą, że z takim problemem trzeba sobie radzić samodzielnie: kupić lepszy opał, uszczelnić okna i ściany, sprawdzać czujniki przed spacerem z dziećmi. Powoli dociera myśl, że trzeba się organizować i wymuszać na władzach lokalnych nowe polityki publiczne. Że trzeba zbierać postulatki i zbierać pod nimi podpisy. Stawiać wymagania i słuchać argumentów. Mam wrażenie, że w Radomsku to się już zaczyna.

Po piąte – to co zawsze, choć czasem bardziej. Władza nie odpowiada na pisma, urzędy nie są dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami (choć o tym, że osoby na wózkach są z tego powodu obsługiwane na ulicy (naprawdę !), do tej pory nie słyszeliśmy – a tak wedle relacji uczestników spotkań jest w Wieluniu), o problemie złych spadków (czyli dziedziczenia długów po dalszych krewnych), o problemie z naciąganiem seniorów na umowy przez telefon, o dostępie do informacji publicznej. itd. itp.

Znowu do Warszawy przyjechało wielkie pudło z papierami w sprawach indywidualnych. i mnóstwo uwag generalnych w sprawie przestrzegania praw człowieka, którymi będziemy się teraz zajmować w Biurze RPO. Planujemy też kolejną trasę - na kwiecień. Jedziemy wtedy na tereny na północ od Noteci.

RPO za ułatwieniami dla osób starszych i schorowanych w sprawach opłat za rtv

data: 2018-03-23

- **Osoby starsze, schorowane i z niepełnosprawnościami skarżą się Rzecznikowi Praw Obywatelskich na problemy związane z funkcjonującym nadal modelem pobierania opłat abonamentowych za radio i tv**
- **Adam Bodnar uważa, że osoby z niepełnosprawnościami nie powinny być zmuszane do osobistej wizyty na poczcie, aby potwierdzać swe uprawnienia do zwolnienia z opłat. Dziś Poczta Polska S.A. wymaga od nich takich wizyt**
- **Według RPO, Poczta Polska S.A. powinna rozważyć też umarzanie postępowania egzekucyjnego wobec osób po 75. roku życia, które do 2015 r. nie dopełniły formalnych warunków zwolnienia z opłat abonamentowych**

RPO napisał do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka w związku ze skargami od obywateli na procedury pobierania opłat abonamentowych. Szczególny niepokój Rzecznika budzi fakt, że wnioski o interwencje pochodzą najczęściej od osób starszych, schorowanych, z niepełnosprawnościami – zazwyczaj o niskim poziomie świadomości prawnej.

Nowela ustawy z lipca 2015 r. o opłatach abonamentowych zwolniła osoby, które ukończyły 75 lat, z obowiązku składania oświadczenia o spełnieniu warunków do zwolnienia z opłaty oraz przedkładania dokumentu potwierdzającego wiek. Od tego czasu Poczta Polska S.A., na podstawie rejestru PESEL, ustala wiek abonentów i sama zwalnia ich z opłat.

Jak wskazuje Adam Bodnar, nowelizacja nie rozwiązała jednak problemu osób, które ukończyły 75. rok życia, a przed wejściem jej w życie 9 października 2015 r. nie dopełniły wymogów formalnych (złożenia oświadczenia i dokumentu potwierdzającego wiek). w takich przypadkach obywatele mogą zwracać się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o umorzenie zaległości w płatnościach. w praktyce wiąże się to jednak z koniecznością zainicjowania odrębnego postępowania przed KRRiT – o czym obywatele niejednokrotnie dowiadują się zbyt późno, czyli w toku trwającej już egzekucji.

W opinii RPO, Poczta Polska S.A. powinna rozważyć zaniechanie inicjowania postępowań egzekucyjnych wobec takich osób. w sprawach już wszczętych Poczta Polska S.A. – jako wierzyciel – mogłaby zaś rozważyć składanie wniosków o umorzenie postępowania na podstawie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. w podobny sposób można byłoby rozwiązać problem osób w wieku emerytalnym, które pobierają niską rentę rodzinną, lecz nie są wyraźnie wskazane jako zwolnione z opłat za radio i tv.

Ponadto RPO sygnalizuje ministrowi problemy osób z niepełnosprawnościami, których schorzenia uniemożliwiają bądź znacznie utrudniają wizyty w placówce pocztowej. Chodzi o osoby, które nie mogą liczyć na pomoc np. rodziny lub sąsiadów w załatwianiu spraw urzędowych. Wskazują oni, że Poczta Polska S.A. wymaga, aby osobiście składali w placówce pocztowej oświadczenia potwierdzające uprawnienie do zwolnienia i stosowne dokumenty.

„W praktyce powstaje więc wątpliwość, czy osoby zamierzające skorzystać ze zwolnienia (także osoby z niepełnosprawnościami) powinny dopełnić wymaganych formalności wyłącznie w placówce pocztowej” – napisał Adam Bodnar.

Inne skargi obywateli dotyczą braku możliwości udokumentowania wyrejestrowania odbiornika ze względu na znaczny upływ czasu. Często dochodzi bowiem do wszczynania postępowań egzekucyjnych, mimo że obywatele w odległej przeszłości zgłosili zaprzestanie używania odbiornika, np. po zmianie miejsca zamieszkania. Wówczas Poczta Polska S.A. żąda przedstawienia dokumentów o skutecznym wyrejestrowaniu odbiornika – nawet po upływie wielu lat. A dokument mógł być po prostu utracony z przyczyn losowych, niezależnych od danej osoby. Ponadto nie można wymagać przechowywania takich dokumentów w nieskończoność.

RPO zwrócił się do ministra o ustosunkowanie się do każdego z przedstawionych problemów.

V.7220.196.2015

Spotkanie RPO w Stowarzyszeniu Integracyjnym Klub Otwartych Serc w Wieruszowie

data: 2018-03-22

W Wieruszowie ludzie umieją współpracować, umieją mówić tym co jest ważne, i umieją dziękować za pomoc. Stworzyli dzięki temu system pomocy osobom z niepełnosprawnościami, z którego korzysta cała lokalna społeczność. Dlatego Wieruszów może być wzorem dla całej Polski.

- Dużo jeździmy po Polsce, widzimy, jak ludzie zmagają się z problemem niepełnosprawności. Takie miejsca, jak Wieruszów, pokazują, że sukces zależy od odwagi i determinacji liderów i dobrej współpracy z władzami samorządowymi, a także

całościowego spojrzenia na problem , odpowiadania na wszystkie problemy osób z niepełnosprawnościami – powiedział Adam Bodnar na spotkaniu z przedstawicielami organizacji pozarządowych i przedsiębiorstwami ekonomii społecznej w Wieruszowie.

- Żeby odnieść sukces, trzeba planować nie na jedną kadencję, ale na całe ludzkie życie. Trzeba się uczyć się i współpracować i łączyć potencjały – dodała Barbara Imiołczyk, która kieruje w Biurze RPO zespołem Centrum Projektów Społecznych.

Spotkanie odbyło się w stowarzyszeniu Integracyjnym „Klub Otwartych Serc”. To organizacja pozarządowa działa od 1996 roku. Grupa samopomocowa zorganizowana została w 1989 roku z inicjatywy Henryki Sokołowskiej. Pierwsza grupa nazywała się „Klub Otwartych Serc” i zrzeszała rodziny dzieci z niepełnosprawnościami. To oni stworzyli potem Stowarzyszenie, którym kieruje pani Sokołowska.

Stowarzyszenie prowadzi Centrum Usług Społecznych. w toku warsztatów terapii zajęciowej diagnozuje możliwości osób z niepełnosprawnościami i daje im następnie zatrudnienie w Zakładzie Aktywizacji Zawodowej. Intensywnie współpracuje z władzami samorządowymi

Dzięki temu doprowadzili do powstania sieci środowiskowych domów samopomocy, stworzyli Zakład Aktywizacji Zawodowej (a za nim powstały kolejne dwa ZAZy), współpracują z Domem Pomocy Społecznej, gdzie powstały też mieszkania treningowe, a mieszkańcy mogą korzystać z terapii zajęciowej i ZAZ .

Spotkanie w Stowarzyszeniu zostało zorganizowane w ramach cyklu spotkań regionalnych RPO, w ramach których rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar spotyka się z mieszkańcami i odwiedza ważne dla praw człowieka instytucje.

W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele władz samorządowych, w tym wicestarosta Mirosław Urbaś i burmistrz Rafał Przybył, a także samorządowcy poprzednich kadencji, którzy od lat współpracują ze Stowarzyszeniem.

- Zaczynaliśmy od małej grupki i mamy już 40-letnie doświadczenie. Wiemy, że najważniejsze są kolejne drobne kroki – mówili zebrani. RPO pytał się więc o rozwiązania dotyczące opieki nad osobami z niepełnosprawnościami, kiedy już rodzice nie będą mogli ich wspierać. – Chcemy wprowadzać pomoc asystentów społecznych, by nie zrzucić opieki nad osobami z niepełnosprawnościami na barki samej rodziny, ale by jak najdłużej dało się mieszkać w domu. Zaczynamy też organizować mieszkania treningowe, bo dopiero tak można się nauczyć umiejętności potrzebnych do samodzielnego życia – wyjaśniła Henryka Sokołowska.

Problemy? Brak finansowania dla trenerów pracy. Kłopoty z orzecznictwem o niepełnosprawności ZUS (w efekcie człowiek nie ma świadczenia, a nie może pójść do pracy, bo jej dla osoby z niepełnosprawnością nie ma; nie ma też trenera pracy).

Obecni zadawali też pytania o sprawy ogólnokrajowe. Pytali, jak stworzyć model edukacji obywatelskiej, który wychowa ludzi do rozumienia najważniejszych wartości humanistycznych. Nauczy, jak stosować w życiu codziennym tolerancję i wzajemny szacunek i życzliwość. i by nie budować tożsamości na animozjach i poczuciu zagrożenia.

- Dopóki są tacy ludzie, jak tu, w Wieruszowie, możemy być bezpieczni i o przyszłość osób z niepełnosprawnościami i o przyszłość kraju - podsumował spotkanie burmistrz Rafał Przybył.

Spotkanie w Stowarzyszeniu Integracyjnym „Tacy Sami” w Wieluniu

data: 2018-03-21

Adam Bodnar i ekipa RPO spotkała się z założycielami Stowarzyszenia TACY SAMI i rodzicami dzieci korzystających z jego pomocy.

Stowarzyszenie TACY SAMI oferuje kompleksową rehabilitację dzieciom z niepełnosprawnościami z regionu Wielunia. Działa w sąsiedztwie Domu Pomocy Środowiskowej w Wieluniu.

Spotkanie w Stowarzyszeniu było organizowane w ramach programu spotkań regionalnych RPO, podczas których rzecznik praw obywatelskich spotyka się z lokalnymi społecznościami i odwiedza miejsca ważne dla praw człowieka. Ponieważ Adam Bodnar musiał w trakcie spotkań w województwie łódzkim wrócić do Warszawy na jedno z ostatnich Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Sądu Najwyższego, po południu w spotkaniu z założycielami Stowarzyszenia - prezesem Stowarzyszenia Waldemarem Kluską i panią Danutą Nowakowską – uczestniczyli pracownicy Biura RPO z dyrektorką Centrum Projektów Społecznych Barbarą Imiołczyk.

Wieczorem na spotkanie z rodzicami przyjechał też RPO Adam Bodnar, który wrócił do Wielunia z Warszawy. Przyszło na nie ponad 20 osób, głównie matek.

Stowarzyszenie TACY SAMI założyli rodzice, którzy nie mogli w inny sposób zapewnić swoim dzieciom właściwej rehabilitacji i pomocy. Podjęli działania w 1999 r, początkowo w ramach różnych projektów. Teraz Stowarzyszenie ma 24 wykwalifikowanych terapeutów. Zajmują się dziećmi z różnorodnymi niepełnosprawnościami, m.in. z Zespołem Downa czy spektrum autyzmu z 80 rodzin.

- Zaczyna się od działania przy własnym dziecku. Naszej córce lekarze nie dawali szans, a ona skończyła liceum – mówi prezes Stowarzyszenia. – My potrafimy przywrócić dzieci do świata, pozwolimy im wychodzić z domu, dać siłę rodzicom. Organizujemy spotkania, pikniki, kiermasze. Łamiemy bariery, pokazujemy społeczeństwu uważającemu się za zdrowe, że musi nas zauważyć.

Ale to za mało – chcieliśmy też dać rodzinom dostęp do profesjonalnej pomocy tu, na miejscu, w Wieluniu. Ludzie wtedy nie rozumieli jeszcze, po co to robimy. Ale władze samorządowe sprzedały nam na preferencyjnych warunkach teren, an którym mieści się obecny ośrodek.

Jak pracuje Stowarzyszenie?

Kontaktuje się z rodzicami zaraz po narodzinach dziecka, udziela wsparcia po postawieniu diagnozy i przekazuje wiedzę o możliwych do podjęcia środkach, aby pomóc dziecku.

Dodatkowo Stowarzyszenie oferuje również różnorodną terapię – w tym np. hipoterapię.

Organizuje kursy języka migowego – przede wszystkim dla urzędników, by mogli obsługiwać osoby głuche nie znające biegle języka polskiego.

Organizacja ma także w planach stworzenie ośrodka całodziennego pobytu, w którym możliwa będzie też praca dla podopiecznych.

Problemy Stowarzyszenia:

Ciągle słabe wsparcie ze strony państwa i władz samorządowych w realizacji zadań niezbędnych do tego, by osoby z niepełnosprawnościami nie były wykluczane i by maksymalnie rekompensować im to, co odebrał im los.

Stowarzyszenie inwestuje w rozwój ośrodka. Kiedy stara się o państwowe wsparcie, udział tego wsparcia jest zaniżany (PFRON zalicza tylko gotówkę, a nie np. gotowy prawie budynek).

Problemy rodziców

- Zasady kierowania na turnusy rehabilitacyjne
- Brak dostępności do szkół przysposobienia zawodowego, warsztatów terapii zajęciowej na – jak mówią rodzice – prowincji. Zwłaszcza dla dzieci starszych.
- Kłopot w dostępie do SUO (specjalistycznych usług opiekuńczych)
- Koszt refundacji diety specjalnej (np. niskobiałkowej - 2500 zł miesięcznie) i dowozu do szkoły
- Kłopoty z dokumentowaniem podstawy do rozliczenia ulgi rehabilitacyjnej w urzędzie skarbowym
- Terapeuci muszą się doszkalać za własne pieniądze.

Troska, akceptacja i poczucie bezpieczeństwa - Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Gromadnicach

data: 2018-03-21

Ośrodek zajmuje się dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim. Działa od 1975 r., od 1979 kieruje nim dyrektor Andrzej Lach. Stawia na współpracę z rodzicami.

- Tu dostaniemy pomoc o każdej porze. w Ośrodku odbiorą telefon nawet w nocy, pomogą, jeśli mamy kłopot z dzieckiem – mówią rodzice, którzy przyszli na spotkanie z przedstawicielami RPO. – Wielu z nas nie ma tyle cierpliwości, samozaparcia i oddania wobec naszych dzieci jak nauczyciele w Ośrodku.

Kiedy Ośrodek powstał w 1975 roku (jako Państwowy Zakład Wychowawczy), była to pierwsza placówka w powiecie. Dziś działa tu nie tylko szkoła podstawowa, gimnazjum (wygaszane), szkoła przysposabiająca do pracy, ale też internat, który jest przedłużeniem pracy szkoły – mieszkają tu dzieci z okolic, także z domu dziecka. Najmłodszy mieszkaniec ma 9 lat, najstarszy 22. - Szkoła jest szkołą, ale każde dziecko potrzebuje ciepła domowego. Dlatego staramy się, by po południu atmosfera była domowa. Ale internat uczy też samodzielności.

W internacie funkcjonują koła zainteresowań np. komputerowe, aktywności ruchowej, drużyna harcerska. Razem chodzimy na spacer, gramy w piłkę, pieczemy ciasta.

Także internat służy pomocą rodzicom, którzy sami zajmują się dziećmi – jeśli wypadnie coś w domu, trzeba gdzieś wyjechać, praca zatrzyma dłużej, dziecko znajdzie tu doskonałą opiekę.

Ośrodek dysponuje dwoma busami przystosowanymi do przewozu osób z niepełnosprawnościami. Organizuje wycieczki, imprezy kulturalno-sportowe i coroczne turnusy rehabilitacyjne w ciekawe zakątki Polski.

Problemy?

- Problemem jest to, że fizjoterapeuci nie są kształceni w kierunku pedagogicznym, co im utrudnia pracę z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną.
- Lęk o przyszłość – co będzie z dziećmi, kiedy opuszczą ośrodek? Co się stanie, jeśli nie będą mogły korzystać ze środowiskowych domów opieki i warsztatów terapii zajęciowej
- Znalezienie pracy dla osób z niepełnosprawnością umysłową jest trudne na otwartym rynku pracy ze względu na wysokie, wręcz zawyżone wymagania. w okolicy nie rozwijają się niestety spółdzielnie socjalne, które taką pracę mogłyby oferować [spółdzielczość socjalna świetnie rozwija się dzięki współpracy z samorządami, czego dowodem jest np. [Częstochowa](#)].
- Spotkanie było organizowane w ramach programu spotkań regionalnych RPO, kiedy rzecznik praw obywatelskich spotyka się z lokalnymi społecznościami i odwiedza miejsca ważne dla praw człowieka. Adam Bodnar musiał odwołać przyjazd do Gromadzić ze względu na Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego. w spotkaniu z rodzicami dzieci i nauczycielami Ośrodka wzięli udział: dyrektorka Centrum Projektów Społecznych Barbara Imiołczyk, wicedyrektor Dariusz Supeł, mec. Beata Stalmach, Sylwia Górską, Magdalena Wilczyńska i Agnieszka Jędrzejczyk.

Spotkanie RPO w Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych i Rehabilitacyjnych w Stemplewie

data: 2018-03-20

Rzecznik praw obywatelskich rozmawiał z wychowankami Zespołu Placówek Edukacyjno-Wychowawczych i Rehabilitacyjnych w Stemplewie w województwie łódzkim. Spotkanie odbywa się w ramach cyklu spotkań regionalnych RPO, podczas której rzecznik spotyka się z obywatelami i odwiedza miejsca ważne dla poszanowania praw człowieka.

Wychowankowie przedstawili swoją szkołę na specjalnej prezentacji.

- Jestem urzędnikiem powołanym do tego, by stać na straży praw obywateli. Urzędnikiem, to znaczy mam przez określony czas zajmować się właśnie tym i to jest moja praca – mówił Adam Bodnar. – A praca ta polega na tym, by przyglądać się problemom, jakie mają ludzie, i starać się je rozwiązywać.

W naszym kraju każdy z nas ma wiele praw, ale wiele zdarzeń może przeszkodzić w korzystaniu z nich. Dlatego ważne jest, by można się było do kogoś na to poskarżyć – kogoś, kto zna się na prawie, umie to wyjaśnić, sprawdzić.

Taką osobą jest Rzecznik i bardzo wiele osób się do niego skarży. Rocznie to nawet 60 tysięcy osób. Jakie to są skargi?

Bardzo wiele spraw przychodzi od osób z niepełnosprawnością.

- Na przykład pani Jolanta, która jest osobą niewidomą, korzysta z pomocy specjalnie wytrenowanego psa, który ją prowadzi po ulicy czy na zakupach. Ale pewnego dnia nie została wpuszczona do okulisty, bo lekarz ten uważał, że pies nie może z nią wejść. i Rzecznik Praw Obywatelskich dowiódł przed sądem, że pani Jolanta ma prawo do korzystania z pomocy psa u lekarza.
- Inna sprawa – pani Angeliki, której córeczka chodzi do szkoły specjalnej położonej daleko od domu. i pani Angelika sama ją tam odwozi. Ale władze tej miejscowości powiedziały, że zwrócą jej koszty za dojazd, tylko wtedy, kiedy jedzie razem z córką. Ale kiedy już wraca ze szkoły, albo po dziecko jedzie – to już nie. Rzecznik jest zdania, że zwrot należy się za cztery kursy. Argumentował przed sądem, że rodzic ponosi koszty w związku z dostarczeniem dziecka do szkoły. Sąd przyznał pani Angelice rację.
- Jeden pan został skazany za niepłacenie alimentów dla swoich dzieci. Alimenty trzeba płacić. Tylko że ten pan akurat był bezdomny. Nie tylko nie miał pracy, ale nie miał domu – więc nie mógł płacić. i sąd jeszcze raz przyjrzał się tej sprawie i zgodził się z Rzecznikiem: w tej sytuacji nie dało się zapłacić, dlatego tego pana nie można ukarać.

Zespół Placówek Edukacyjno-Wychowawczych i Rehabilitacyjnych, który odwiedzili przedstawiciele RPO, kształci, wychowuje, prowadzi działalność opiekuńczą i rehabilitacyjną, a od niedawna również socjoterapeutyczną.

Pracuje z dziećmi i młodzieżą od lat 3 do 24, z różnych środowisk i z wielorakimi potrzebami – od niepełnosprawności, poprzez autyzm, sprzężenia, do zagrożenia niedostosowaniem społecznym. Inwestuje w rozbudowę bazy rehabilitacyjnej.

Ma doświadczenia, wykwalifikowaną kadre, wypracowane standardy opieki, nauki, rehabilitacji i wychowania. Od 1992 r. dyrektorem jest Andrzej Zielonka.

W roku szkolnym 2016/2017 Zespół Placówek Edukacyjno-Wychowawczych i Rehabilitacyjnych w Stemplewie po raz trzeci przystąpił do Programu Szkoły dla Ekorozwoju i zdobył ekologiczny certyfikat Międzynarodowej Zielonej Flagi. Tym razem nie na rok, ale na trzy lata. Tytuł ten, nadawany jest szkołom na całym świecie w ramach Programu Eco-Schools, w którym uczestniczy ponad 15000 szkół z 53 krajów Europy, a także Afryki, Ameryki Płd., Azji i Oceanii. Rolę koordynatora krajowego na Polskę pełni Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, która jako jedyna jest uprawniona do nadawania certyfikatu Zielonej Flagi.

Stanowisko Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie dostępu rodziców samotnie wychowujących dzieci do świadczenia wychowawczego

data: 2018-03-09

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej odpowiedział na wystąpienie Rzecznika w sprawie dostępu rodziców samotnie wychowujących dzieci do świadczenia wychowawczego. Rzecznik wskazywał na bariery w dochowaniu wyznaczonego rodzicowi terminu trzech miesięcy na dostarczenie tytułu wykonawczego ustalającego alimenty na rzecz dziecka i zwrócił się do Ministra o przedstawienie stanowiska.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wskazał, że celem wprowadzenia wymogu dołączenia do wniosku o świadczenie wychowawcze tytułu wykonawczego ustalającego alimenty, gdy o świadczenie wnioskuje osoba deklarująca samotne wychowywanie dziecka było przyznanie prawa do świadczenia dopiero po wyczerpaniu możliwości dochodzenia alimentów od drugiego rodzica. Od 1 października 2017 r. liczba rodzin samotnie wychowujących dzieci objętych Programem „Rodzina 500+” wynosi 501 tys. - w stosunku do września ub.r. nastąpił spadek o 108 tys. Szacuje się, że w ramach wskazanego spadku ok. 30 tys. rodzin samotnie wychowujących dzieci nie korzysta ze świadczenia wychowawczego z powodu wprowadzonego uszczelnienia poprzez obowiązek ustalenia alimentów. Zdaniem Ministra powyższe wynika z faktu, że wcześniejsze deklaracje samotnego wychowywania dziecka powodowe były wyłącznie chęcią uzyskania prawa do świadczenia wychowawczego niezgodnie ze stanem faktycznym.

III.7064.21.2018

Adam Bodnar pisze do Ministra Zdrowia: procedura kierowania do uzdrowisk dyskryminuje osoby niesamodzielne

data: 2018-03-09

Procedura kierowania obywateli na leczenie uzdrowiskowe dyskryminuje osoby niesamodzielne w codziennym funkcjonowaniu. Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar wystąpił w tej sprawie do Ministra Zdrowia.

W piśmie do ministra Łukasza Szumowskiego RPO powołał się na skargi obywateli, wskazujących na trudności z uzyskaniem skierowania do uzdrowiska w jednym terminie wraz z osobą bliską. Jest to szczególnie istotne dla osób, które mogą udzielać sobie wzajemnie wsparcia w codziennych czynnościach. Przepisy temu się nie sprzeciwiają, ale oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia z reguły nie uwzględniają takich prośb.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 5 stycznia 2012 r. w sprawie sposobu kierowania i kwalifikowania pacjentów do zakładów lecznictwa uzdrowiskowego przewiduje aby, kierując do uzdrowiska, lekarz ocenił zdolność pacjenta do samoobsługi i samodzielnego poruszania się (lub zdolność do samoobsługi i samodzielnego przemieszczania się na wózku inwalidzkim).

Według RPO oznacza to, że osoby, które nie wykazują się samodzielnością w codziennym funkcjonowaniu, są ograniczone w dostępie do uzdrowisk. „Obowiązujący sposób kwalifikacji do leczenia uzdrowiskowego można uznać za dyskryminujący względem tej części pacjentów” – napisał Adam Bodnar. Osoby o ograniczonej zdolności do samoobsługi i samodzielnego poruszania się mają bowiem mniejsze szanse na skorzystanie z tej formy leczenia, choć potrzebują go w takim samym, a często nawet w większym stopniu niż inni.

RPO podkreślił, że szczegółowe przeciwwskazania do leczenia albo rehabilitacji w uzdrowisku wiążą ograniczenia w zakresie samoobsługi lub poruszania się z konkretnym stanem chorobowym. Adam Bodnar nie kwestionuje przeciwwskazań medycznych tego rodzaju, związanych z przebytych urazem lub chorobą, które mogą uniemożliwiać określone zabiegi lecznicze. Zaznaczył jednak, że niepełnosprawność o takim charakterze nie może być jedynym czynnikiem decydującym o niemożności skorzystania z uzdrowiska.

Ponadto Adam Bodnar zwrócił uwagę na możliwość powiązania lecznictwa uzdrowiskowego osób, które nie wykazują się samodzielnością, z wdrożeniem usług asystenckich. Jego zdaniem, obecność przeszkolonych asystentów w sanatoriach mogłaby umożliwić leczenie osób niesamodzielnych.

Ratyfikując Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, Polska uznała równe prawo wszystkich osób z niepełnosprawnościami do życia w społeczności lokalnej, wraz z prawem dokonywania wyborów na równi z innymi osobami – przypomniał RPO. Jednym z instrumentów realizacji prawa do niezależnego życia jest dostępność usług asystenta osobistego osoby z niepełnosprawnością, o którym mowa w Konwencji. Prawo umożliwia wykorzystywanie usług asystenta w tych obszarach, w których osoba z niepełnosprawnością potrzebuje wsparcia - dodał Adam Bodnar.

RPO zwrócił się do ministra o zajęcie stanowiska wobec przedstawionych wątpliwości i uwag.

RPO: trzeba poprawić dostęp osób z niepełnosprawnościami do telewizji

data: 2018-03-07

- **Rzecznik Praw Obywatelskich popiera zmiany prawa, które mają doprowadzić do tego, że co najmniej 50 proc. programów telewizyjnych będzie dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.**
- **RPO zabiega o to, by uprawnienia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji do wyłączenia niektórych typów programów z obowiązku dostosowywania nie były zbyt szerokie.**
- **Po raz kolejny Rzecznik zwraca się do Sejmu o uwzględnienie jego uwag.**

Rzecznik skierował pisma w tej sprawie do przewodniczącego sejmowej Komisji ds. Petycji i do przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witolda Kołodziejskiego (XI.815.5.2017).

Programy telewizyjne mogą być odbierane przez osoby niesłyszące lub niewidome. Osoby niesłyszące znające język polski mogą korzystać z napisów, w tym z napisów tworzonych na żywo. Inne osoby niesłyszące mogą korzystać z tłumacza migowego. Osoby niewidzące mogą korzystać z telewizji dzięki audiodeskrypcji.

Ratyfikując Konwencję ONZ „o prawach osób niepełnosprawnych” Polska zobowiązała się do zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami do dostępu o programów telewizyjnych, filmów, teatru i innego rodzaju działalności kulturalnej w przystępnych dla nich formach.

Jednak ciągle dostępnych programów telewizyjnych jest za mało, na co obywatele skarżą się Rzecznikowi. Dziś programy dostępne muszą stanowić 10 proc. oferty (z wyłączeniem reklam i teleshoppingów). Projekt procedowany w Sejmie zakłada podniesienie tego progu do 50 proc.

Z danych KRRiT wynika, że udział audycji z udogodnieniami dla osób z niepełnosprawnościami w 2016 r. wyniósł 16,6%. Czas, jaki przeznaczano na audycje z napisami, zajmował 12% programu, z tłumaczeniem na język migowy – 3%, z audiodeskrypcją – 1,6%. Obowiązująca interpretacja jest taka, że wszystkie te sposoby dostosowania mierzy się łącznie – choć z różnych udogodnień mogą korzystać osoby z różnymi niepełnosprawnościami.

„Tymczasem procedowany obecnie projekt przewiduje upoważnienie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji do określenia, w drodze rozporządzenia, rodzajów udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami, jak również udziału poszczególnych rodzajów tych udogodnień w łącznym czasie nadawania, w zależności od pory emisji, charakteru i rodzaju programu (proponowana treść art. 18a ust. 2 pkt 1 ustawy). Jako Rzecznik Praw Obywatelskich stoję jednak na stanowisku, że dokładne określenie rodzajów i procentowego udziału poszczególnych typów dostosowań programów dla osób z niepełnosprawnościami w ogólnym czasie emisji powinno nastąpić w ustawie. Najbardziej pożądanym rozwiązaniem byłoby ustalenie obowiązku dostosowania co najmniej 50% audycji do potrzeb osób niewidomych i niedowidzących (audiodeskrypcja), co najmniej 50% programów do potrzeb osób niesłyszących i niedosłyszących (napisy) oraz co najmniej 50% audycji do potrzeb osób głuchych, które nie posługują się biegle językiem polskim (tłumaczenie na język migowy). Precyzyjne uregulowanie obowiązków nadawców programów telewizyjnych ułatwi osobom ze wszystkimi rodzajami niepełnosprawności dostęp do tych programów na zasadzie równości, przy uwzględnieniu zasady stopniowej realizacji praw społecznych. Bardzo ważne jest też zapewnienie, aby dostępne dla osób z niepełnosprawnościami były w szczególności programy telewizyjne o najwyższej oglądalności, emitowane w godzinach wysokiej oglądalności, a także programy nadawane na żywo” – stwierdza RPO Adam Bodnar.

Rzecznik wyraża także wątpliwość dotyczącą upoważnienia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji do określenia w drodze rozporządzenia rodzaju programów, w których nadawcy nie są w ogóle obowiązani do wprowadzania udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami, a także niższego udziału w programie telewizyjnym audycji z udogodnieniami dla osób z niepełnosprawnościami (projektowany art. 18a ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy).

W wydanym na podstawie obowiązującego art. 18a ust. 2 rozporządzeniu (Dz. U. z 2013 r. poz. 631), Krajowa Rada obniżyła wymagany próg procentowy w stosunku do wybranych programów telewizyjnych do 5 % i 1 %. Takie rozwiązanie budzi wątpliwości. Uprawnienia Krajowej Rady sprowadzono bowiem nie tyle do wydania szczegółowych dyspozycji mających na celu wykonanie przepisów ustawy, co *de facto* zmiany treści tej ustawy. w efekcie Rada ustanowiła aż 10-krotnie niższe wymogi udziału audycji z udogodnieniami wobec wybranych programów telewizyjnych.

Rzecznik nie neguje zasadności obniżenia wymogów dla niektórych programów telewizyjnych (np. programów muzycznych), jednak decyzja w tej sprawie nie powinna być pozostawiona arbitralnej decyzji organów władzy wykonawczej.

Rzecznik upomina się o świadczenia dla wszystkich opiekunów osób z niepełnosprawnością

data: 2018-03-06

Opiekun osoby z niepełnosprawnością, który nie ma wobec niej obowiązku alimentacyjnego, jest pozbawiony pomocy ze strony państwa. Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar wystąpił o usunięcie takiego ograniczenia do przewodniczącej sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny Beaty Mazurek.

Komisja pracuje nad projektem nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz innych ustaw. Dotyczy ona m.in. wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 21 października 2014 r., ujednoczenia świadczeń należnych opiekunom oraz rozszerzenia zakresu osób uprawnionych do świadczeń opiekuńczych. Sprawą zajmuje się obecnie podkomisja ds. osób z niepełnosprawnościami.

TK uznał w 2014 r., że zróżnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunów osoby z niepełnosprawnością ze względu na moment powstania niepełnosprawności jest niezgodne z konstytucją. Mimo zalecenia Trybunału, iż wyrok wymaga niezwłocznych działań ustawodawczych, prawa dotychczas nie zmieniono.

„Środowisko opiekunów sprawujących pieczę nad bliskimi niepełnosprawnymi oczekuje kompleksowych i pilnych rozwiązań w obszarze świadczeń opiekuńczych” - dodał Bodnar. z zadowoleniem przyjął podjęcie prac legislacyjnych. Podkreślił, że nadal otrzymuje skargi od obywateli, że mimo wyroku Trybunału nie mogą oni uzyskać należnych świadczeń.

W piśmie RPO zwrócił również uwagę na kolejny problem, zgłoszony mu przez uczestników spotkań regionalnych. Chodzi o wykluczenie z grona uprawnionych do ubiegania się o świadczenie opiekuńcze osób, które nie mają obowiązku alimentacyjnego wobec podopiecznego.

Ograniczenie to powoduje, że nawet faktyczny opiekun, na którym nie ciąży względem osoby z niepełnosprawnością obowiązek alimentacyjny, jest pozbawiony pomocy ze strony państwa - wskazał RPO. Jego zdaniem konieczne jest umożliwienie uzyskania świadczenia osobie nawet niespokrewnionej i nieobciążonej obowiązkiem alimentacyjnym, której opieka byłaby najodpowiedniejsza z punktu widzenia praw osoby z niepełnosprawnością.

„Nie do zaakceptowania jest bowiem sytuacja, gdy z powodu braku osób zobowiązanych do alimentacji jedyną alternatywą dla osoby wymagającej całodobowej opieki byłby pobyt w domu pomocy społecznej” - napisał RPO.

III.7064.35.2018

Spotkanie RPO z przedstawicielami Stowarzyszenia Pomocy Młodzieży i Dzieciom Autystycznym oraz Młodzieży i Dzieciom o Pokrewnych zaburzeniach "WSPÓLNY ŚWIAT" w Białej Podlaskiej

data: 2018-02-28

- Jak widzimy maluchy, które przychodzą do nas w wieku 2-3 lat i dostają 6-7 godzin wsparcia dziennie, to widzę, jak mało mogliśmy dać naszym własnym dzieciom, kiedy zaczynaliśmy pracę 10 lat temu – mówią twórcy Stowarzyszenia WSPÓLNY ŚWIAT w Białej Podlaskiej, które prowadzi edukację i terapię dla dzieci ze spektrum autyzmu. – Teraz martwimy się o opiekę dla dorosłych osób ze wsparciem autyzmu. Wiemy, że albo sobie z tym poradzimy, albo starzejący się rodzice zostaną z problemem sami.

Stowarzyszenie obejmuje dziś wsparciem prawie 200 osób z terenu miasta Biała Podlaska oraz północnej części województwa lubelskiego. Jest jedyną w Polsce wschodniej organizacją niosącą tak kompleksową pomoc, a prowadzone przez nią placówki edukacyjne – jedynymi tak wyspecjalizowanymi w województwie lubelskim.

Buduje pierwsze w Polsce Centrum Pomocy Osobom z Autyzmem.

- Kiedy zaczynaliśmy, oferty dla dzieci ze spektrum autyzmu nie było w Białej wcale (kilka godzin tygodniowo zajęć w przedszkolu). Jako rodzice dzieci z autyzmem zaczęliśmy szukać pomocy. Okazało się, że takich jak my jest cała grupa. Założyliśmy stowarzyszenie. Otworzyliśmy przedszkole, potem szkołę podstawową, która stale się rozrasta. Teraz działa też gimnazjum.

Stowarzyszenie prowadzi też badania przesiewowe wspierając potem dzieci z grupy ryzyka spektrum autyzmu.

Dzisiaj zatrudnia 130 wykwalifikowanych specjalistów. Współpracuje z ośrodkami we Francji i na Białorusi oraz białoruskim ministerstwem edukacji. Działa w organizacji Autyzm-Polska zrzeszającej ponad 60 podmiotów z Polski, a od 2017 jest w zarządzie tej organizacji.

Największym problemem są warunki lokalowe – chętnych dzieci jest więcej, niż dostępne budynki mogą pomieścić.

Centrum Pomocy Osobom z Autyzmem to pomysł na wsparcie dorosłych osób ze spektrum autyzmu. Autyzm jest bowiem rodzajem niepełnosprawności, który towarzyszy dotkniętym nim osobom przez całe życie, dlatego też istotnym wyzwaniem staje się możliwość pomocy i wsparcia osób z autyzmem, które osiągną wiek dorosły i wychodzą poza system oświatowy. Co najmniej 10-20 proc. dorosłych będzie wymagało opieki w specjalistycznym domu pobytu.

Spotkanie RPO Adama Bodnara w Stowarzyszeniu odbyło się w związku z cyklem spotkań regionalnych, w ramach których Rzecznik spotyka się z mieszkańcami i odwiedza miejsca ważne dla przestrzegania praw człowieka.

Od 27 lutego do 2 marca rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar odwiedza Radzyń Podlaski, Niemce, Lubartów, Białą Podlaską, Hajnówkę, Bielsk Podlaski i Siemiatycze.

Minister Sprawiedliwości zgadza się z RPO: zmiany w instytucji ubezwłasnowolnienia są potrzebne, ale prawa zmieniać nie zamierza

data: 2018-02-21

Ministerstwo Sprawiedliwości widzi potrzebę zmian w instytucji ubezwłasnowolnienia. Przyznaje zarazem, że z uwagi na „inne priorytetowe projekty i zadania” w resorcie nie toczą się prace legislacyjne w tej kwestii.

Taką informację zawiera odpowiedź wiceministra sprawiedliwości Łukasza Piebiaka na ubiegłoroczne wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie ograniczeń dostępu osób z niepełnosprawnościami do wymiaru sprawiedliwości.

RPO krytycznie o dostępie osób z niepełnosprawnościami do sądów

RPO powoływał się na raport, który był wynikiem przeprowadzonych na jego zlecenie badań społecznych. Głównym wnioskiem raportu jest konieczność likwidacji instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienie jej systemem wspieranego podejmowania decyzji. RPO podkreślał, że zmiany wymaga zwłaszcza przepis, który nie nakazuje sądowi wysłuchania osoby przed orzeczeniem jej ubezwłasnowolnienia (XI.411.1.2017).

Z raportu wynikało, że wymiar sprawiedliwości jest w praktyce niedostępny dla osób z niepełnosprawnościami, co narusza konstytucyjne prawo do sądu. Zdarza się, że sędziowie i prokuratorzy traktują takie osoby jako mniej wiarygodne. Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną mają trudności w występowaniu w roli świadków i składaniu oświadczeń woli. Rzecznik wskazywał na możliwość wykorzystywania w kontaktach z osobami z niepełnosprawnościami np. komunikacji alternatywnej i wspomagającej.

Osobom niedosłyszącym niełatwo jest uzyskać pomoc tłumaczy języka migowego w trakcie procesu i w kontaktach z pracownikami sądu, prokuratury lub pełnomocnikiem. Ograniczane jest również prawo dostępu osób z niepełnosprawnościami do informacji od instytucji wymiaru sprawiedliwości. Rzecznik postulował audyt serwisów internetowych pod kątem ich dostępności i kontynuowanie działań na rzecz cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości.

Kolejny problem to niedostępność architektoniczna budynków sądów i prokuratur. Ponadto niski jest wskaźnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w sądach i prokuraturach. Według Rzecznika mogą na to mieć wpływ negatywne stereotypy pracowników wymiaru sprawiedliwości. RPO postulował organizację odpowiednich szkoleń dla pracowników sądów i prokuratur z zakresu praw osób z niepełnosprawnościami.

„W 2018 r. Komitet ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami podda analizie aktualną sytuację prawną i faktyczną osób z niepełnosprawnościami w naszym kraju. Ufam, że jest to czynnik, który może dodatkowo zachęcić organy władzy publicznej do dalszej aktywności na rzecz urzeczywistniania w Polsce praw człowieka i obywatela osób z niepełnosprawnościami” - pisał Rzecznik do MS.

Odpowiedź MS na poszczególne zagadnienia

Instytucja ubezwłasnowolnienia

Zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia wymaga szeregu zmian o charakterze systemowym - głosi pismo resortu. w ministerstwie przeprowadzono wewnętrzną analizę kwestii modyfikacji ubezwłasnowolnienia w kontekście postanowień Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych [tak w tekście]. „Dokonana - przez komórkę Ministerstwa właściwą w sprawach międzynarodowych procedury ochrony praw człowieka - analiza potwierdziła potrzebę wprowadzenia zmian w obszarze instytucji ubezwłasnowolnienia. Niemniej jednak w badanym obszarze nie wszczęto prac legislacyjnych, z uwagi na inne priorytetowe projekty i zadania realizowane w Ministerstwie Sprawiedliwości” - napisał wiceminister Piebiak.

Ograniczenia w składaniu oświadczeń woli i możliwości bycia świadkiem przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną

„Obowiązujące regulacje dotyczące wysłuchiwanie osób w toku postępowania, odbierania od nich oświadczeń oraz przesłuchiwanie ich w charakterze świadków, nie wymagają podejmowania pilnych działań legislacyjnych zmierzających do wprowadzenia szczególnych rozwiązań dotyczących osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną. Nie tworzą one bowiem barier uniemożliwiających dokonywanie ww. czynności z ich udziałem” - stwierdza pismo.

Min. Piebiak podkreślił, że nie ma przeszkód, aby sąd wysłuchał osobę ubezwłasnowolnioną. Dodał, że MS zwróciło uwagę prezesom sądów apelacyjnych, iż sąd nie powinien orzekać o ubezwłasnowolnieniu „bez podjęcia próby bezpośredniej oceny stanu zdrowia osoby objętej wnioskiem”.

Dostęp osób głuchych do wymiaru sprawiedliwości

Odnosząc się do zaleceń RPO ws. nowelizacji ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz języku migowym, min. Piebiak odpowiedział, że kwestie zabezpieczenia społecznego leżą w gestii Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a nie MS.

W piśmie podkreśla, że ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego nie obejmuje tłumaczy języka migowego. Kwestia umożliwienia im uzyskania tego statusu była przedmiotem obrad specjalnego resortowego zespołu. w jego posiedzeniach brali udział reprezentanci osób niesłyszących oraz tłumaczy języka migowego. Prace zespołu nie zostały dotychczas zakończone.

Dostęp osób z niepełnosprawnościami do informacji

W MS prowadzone są działania na rzecz dalszej informatyzacji wymiaru

Sprawiedliwości - brzmi odpowiedź resortu.

Dostęp do budynków sądów

Resort podkreśla, że wytyczne MS z 2014 r. ws. projektowania budynków dla sądów powszechnych przewidują, iż gmachy te powinny być projektowane tak, „aby mogły być użytkowane przez osoby w każdym wieku z różnym stopniem sprawności odnoszonym do zdolności poruszania się, widzenia, słyszenia i pojmowania”. „Usuwanie barier architektonicznych, polegające na dostosowywaniu budynków jednostek wymiaru sprawiedliwości do potrzeb osób niepełnosprawnych, jest obecnie powszechne w obiektach użyteczności publicznej, w tym także w obiektach wymiaru sprawiedliwości” - stwierdził Piebiak. Dodał, że MS „wspierało i nadal wspiera takie działania”.

Ograniczenia w zatrudnianiu osób z niepełnosprawnościami w wymiarze sprawiedliwości

„Minister Sprawiedliwości, w ramach swoich kompetencji, podejmuje działania mające na celu ułatwienie osobom niepełnosprawnym udziału w procesie rekrutacji pracowników sądów” - napisał Piebiak. Zaznaczył, że prezesom sądów apelacyjnych zwrócono uwagę na „konieczność wykorzystywania obowiązujących narzędzi prawnych umożliwiających zwiększenie zatrudnienia osób niepełnosprawnych w sądach powszechnych”.

Stereotypowe postrzeganie osób z niepełnosprawnościami

MS zapewnia, że podczas szkoleń urzędników sądów i prokuratur zatrudnionych w Biurach Obsługi Interesanta poruszano m.in. zagadnienie obsługi klienta niewidomego lub słabo widzącego oraz głuche lub słabo słyszącego. Przeszkolono 392 osoby.

RPO upomina się w Komitecie ONZ o prawa osób z niepełnosprawnościami w Polsce

data: 2018-02-19

Osoby z niepełnosprawnościami nie mają w Polsce realnej możliwości pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka - wskazuje rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar w informacji przesłanej Komitetowi Praw Osób z Niepełnosprawnościami ONZ. Zdaniem RPO niezbędne są zmiany systemowe.

Konwencja ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami

Komitet z siedzibą w Genewie - Committee on the Rights of Persons with Disabilities - monitoruje przestrzeganie Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami przez państwa będące jej stronami. Wkrótce zbada on sprawozdanie polskiego rządu z jej wdrożenia. Ratyfikując ją w 2012 r. Polska potwierdziła, że osoby z niepełnosprawnościami mają prawo do pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka. Zdaniem RPO nadal jednak brak rozwiązań zapewniających realną tego możliwość.

RPO pełni w Polsce rolę niezależnego organu monitorującego wykonanie Konwencji.

W Polsce jest ok. 4,7 mln osób z niepełnosprawnościami. RPO zaznacza, że żaden organ rządu nie koordynuje polityki wobec nich. Niezbędne jest przyjęcie przez Polskę strategii wdrażania Konwencji oraz podpisanie Protokołu Fakultatywnego do niej - dzięki czemu Komitet mógłby badać skargi składane przez obywateli RP.

Rzecznik podkreśla, że w polskim prawie nie ma jednolitej definicji niepełnosprawności. Część przepisów ma charakter przestarzały, a ich słownictwo - pejoratywny (np. „kalectwo”, „upośledzenie umysłowe”).

Propozycje RPO w celu pełnego wdrożenia Konwencji przez Polskę

Najważniejsze propozycje zmian to:

- wzmocnienie ochrony osób z niepełnosprawnościami przed przemocą, w tym przemocą domową;
- wyeliminowanie nieludzkiego lub poniżającego traktowania osób z niepełnosprawnościami, które pozbawiono wolności. Dziś do aresztu - również niedostosowanego do potrzeb tych osób - może trafić ktoś z problemem z poruszaniem się. z kolei standard 3 m² powierzchni mieszkalnej na więźnia nie uwzględnia, że osoby na wózkach muszą mieć przestrzeń do manewrów;
- projektowanie budynków, programów i usług według zasad uniwersalnego projektowania (czyli tak, aby mógł korzystać z nich każdy bez konieczności adaptacji - np. wejście do budynku z poziomym gruntu, bez schodów i potrzeby budowy podjazdu). Prawo budowlane nakazuje dostępność nowych budynków dla osób z niepełnosprawnościami, nie wymaga jednak stosowania zasad uniwersalnego projektowania. w praktyce uwzględnia się jedynie dostępność dla osób na wózkach - potrzeby np. osób niewidomych są pomijane. Właściciele budynków wybudowanych przed 1995 r. w ogóle zaś nie mają obowiązku likwidacji barier architektonicznych;
- wzmocnienie ochrony przed dyskryminacją. Dziś osoby z niepełnosprawnościami mogą skorzystać z mechanizmów zawartych w ustawie o równym traktowaniu - jeśli spotkały się z dyskryminacją w miejscu pracy. Nie ma natomiast tej możliwości w przypadku dyskryminacji w takich obszarach jak zabezpieczenie społeczne, dostęp do usług, opieki zdrowotnej, oświaty i szkolnictwa wyższego;
- powstanie systemowych rozwiązań zapewniających możliwość korzystania z usługi asystenta osobistego osoby z niepełnosprawnością;
- zniesienie zakazu zawierania małżeństw przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną oraz stworzenie systemu wspierania osób z niepełnosprawnościami w pełnieniu ról rodzicielskich;
- zastąpienie instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji. Instytucja ta nie spełnia standardów Konwencji - np. brak jest okresowej kontroli niezależnego organu;
- wprowadzenie jednolitego systemu orzecznictwa o niepełnosprawności, skupiającego się na wsparciu potrzebnym danej osobie, a nie na jej dysfunkcjach;
- zwiększenie ochrony przed przemocą osób chorujących psychicznie i przebywających w szpitalach psychiatrycznych. Według RPO, regulacje wewnętrzne domów pomocy społecznej znacznie ograniczają prawa i wolności mieszkańców;
- przyjęcie kompleksowego programu odejścia od opieki instytucjonalnej (np. w dps) - na rzecz wsparcia na poziomie społeczności lokalnej (np. w mieszkaniach wspomaganych);
- zwiększenie wsparcia dla uczniów z niepełnosprawnościami i ulepszenie systemu finansowania ich potrzeb edukacyjnych. RPO niepokoi, że odsetek uczniów uczących się w ramach edukacji włączającej zmniejsza się wraz z wiekiem;
- zapewnienie gwarantowanego koszyka usług rehabilitacyjnych wszystkim osobom z niepełnosprawnościami;
- wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności zróżnicowania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego ze względu na moment powstania niepełnosprawności;
- zagwarantowanie wszystkim osobom z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną praw wyborczych oraz praw do zgromadzania i zrzeszania się;
- podjęcie działań w celu pełnego dostosowania publicznych środków transportu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zdecydowanej poprawy wymaga sytuacja w mniejszych miastach oraz stan infrastruktury i taboru kolejowego;
- zapewnienie dostępności stron internetowych instytucji publicznych;
- rozszerzenie regulacji dotyczących języka migowego i wprowadzenie rozwiązań prawnych odnoszących się do komunikacji wykorzystującej gesty, znaki graficzne, przedmioty (komunikacja alternatywna i augmentatywna);
- promowanie zatrudniania osób z niepełnosprawnościami na otwartym rynku pracy.

Jak dostać się na rehabilitację na trzecim piętrze, kiedy winda nie działa? Interwencja Rzecznika w Dąbrowie Górniczej.

data: 2018-02-15

W Dąbrowie Górniczej w budynku centrum rehabilitacji notorycznie psuje się winda. Utrudnia to osobom z niepełnosprawnościami i rodzicom z małymi dziećmi dotarcie na zajęcia rehabilitacyjne na trzecim piętrze.

Pisma pacjentów i mieszkańców miasta do Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Dąbrowie Górniczej, nie odniosły skutku.

Pełnomocnik Terenowy RPO w Katowicach zwrócił się o udzielenie wyjaśnień do Prezydenta Miasta Dąbrowa Górnicza (BPK.7215.1.2018)

Sąd - po stronie rodziców, którzy sami dowożą do szkoły dzieci z niepełnosprawnościami

data: 2018-02-14

Gmina ma zwracać rodzicowi koszt nie tylko dowiezienia do szkoły i odwiezienia z niej dziecka z niepełnosprawnością, ale także powrotu samego rodzica ze szkoły oraz dojazdu do niej po dziecko. Taki prawomocny wyrok wydał Sąd Okręgowy w Krakowie z pozwu matki dziecka, którą w procesie wspierał Rzecznik Praw Obywatelskich.

14 lutego Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił apelację gminy w tej sprawie. Tym samym utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia.

Zdaniem RPO wyrok może być niezwykle istotny dla stosowania Prawa oświatowego. Zgodnie z art. 24 Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami Polska jest zobowiązana do zapewnienia takim osobom prawa do edukacji bez dyskryminacji i na zasadzie równości. Zapewnienie dojazdu do szkół uczniów z niepełnosprawnościami jest realizacją tego prawa.

Według przepisów oświatowych obowiązkiem gminy jest zwrot kosztów przejazdu ucznia z niepełnosprawnościami i jego opiekuna do szkoły na zasadach określonych w umowie między organem gminy a rodzicami - jeżeli to oni zapewniają dowożenie i opiekę. Przepisy nie precyzują jednak, czy gmina ma zwracać pieniądze za dwa kursy dziennie, czy cztery. Obywatele skarżą się do RPO na brak takiego jednoznacznego określenia. RPO podziela pogląd, że wsparcie ma dotyczyć czterech przejazdów.

Pani Angelika pozwała gminę miejską Krakowa o zwrot kosztów czterech przejazdów. Gmina twierdziła, że może zwracać tylko za dwa. Podkreślała, że z przepisu ustawy nie wynika wprost, za ile przejazdów rodzicowi należy się refundacja. w 2017 r. sąd rejonowy zobowiązał gminę do zawarcia umowy o zwrocie kosztów czterech przejazdów.

W apelacji gmina wniosła o oddalenie pozwu. RPO wniósł o oddalenie apelacji jako całkowicie bezzasadnej. **Dla obowiązków gmin znaczenie mają przede wszystkim usprawiedliwione potrzeby uczniów z niepełnosprawnościami i ich opiekunów, nie zaś interes ekonomiczny gminy - podkreślał Rzecznik.**

Jak wynika z ustnego uzasadnienia wyroku, sąd okręgowy przychylił się do argumentacji Rzecznika, uznając że co prawda przepisy są nieprecyzyjne, ale należy je interpretować zgodnie z celem ich wprowadzenia.

Sąd odniósł się do podnoszonych przez gminę argumentów ekonomicznych - koszt dowozu dzieci do szkoły taksówkami opłacanymi przez gminę okazał się wyższy niż koszt opłacenia czterech przejazdów rodzica. Zdaniem sądu przekonującym argumentem nie jest fakt, że powódka nie pracuje, a gdyby dojeżdżała ze szkoły do pracy, koszty dojazdu byłyby mniejsze.

Sąd przywołał także postanowienie sygnalizacyjne Trybunału Konstytucyjnego z 2017 r. w sprawie ustalania zwrotu kosztów takiego dowozu i poparł potrzebę bardziej szczegółowego uregulowania sprawy przez ustawodawcę. Jak uznał TK, RPO słusznie zauważył, że przepisy nie określają przesłanek bądź kryteriów, według których ma być ustalona kwota zwrotu.

Rzecznik prosi Minister Edukacji o doprecyzowanie przepisów dotyczących dowozu uczniów z niepełnosprawnościami do szkół

data: 2018-02-05

- **Ministerstwo Edukacji Narodowej odpowiedziało na wystąpienie RPO w sprawie problemów związanych z dowozem uczniów z niepełnosprawnościami do szkół i innych placówek edukacyjnych.**

- **Rzecznik wciąż ma jednak wątpliwości, co do niektórych propozycji.**

W odpowiedzi na poprzednie pismo MEN zgodziło się co do konieczności doprecyzowania obowiązków gminy oraz wyeliminowania wątpliwości interpretacyjnych w celu ujednoczenia stosowania odpowiednich przepisów w praktyce. Jednak zdaniem Rzecznika nie wszystkie wyjaśnienia resortu są satysfakcjonujące z perspektywy zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej wynikającego z Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Szczególne wątpliwości wzbudziło stanowisko Ministerstwa odnośnie określenia kryteriów zwrotu kosztów dowozu dziecka i opiekuna, w przypadku, gdy dowóz i opiekę zapewniają rodzice. w ocenie Rzecznika reguły zwrotu kosztów dowozu powinny być doprecyzowane w Prawie oświatowym, skoro to przepisy tej ustawy stanowią o obowiązku gmin zakresie dowozu.

Niezbędne jest uregulowanie zasad zwrotu poniesionych kosztów rodzicom w ten sposób, aby zapewnić realizację tych świadczeń w skali całego kraju w sposób możliwie jednolity i zestandaryzowany. w aktualnej sytuacji kryteria zwrotu kosztów dojazdu ustalane są indywidualnie przez jednostki samorządu terytorialnego, co sprawia, że rodzicom oferowane są niekiedy skrajnie różne stawki.

Rzecznik nie może się również zgodzić ze stwierdzeniem że wprowadzenie terminu „ośrodek rewalidacyjno-wychowawczy”, w miejsce określenia „ośrodek”, nie zawęziło zakresu zastosowania regulacji, a jedynie doprecyzowało jego nazwę. Zdaniem Rzecznika takie dookreślenie utrudniło lub wręcz uniemożliwiło uczniom z niepełnosprawnościami poprzednio korzystającym z dobrodziejstwa korzystnej dla nich wykładni, dostęp do edukacji. **Dlatego koniecznym jest rozszerzenie katalogu placówek, uczęszczanie do których uprawniałoby do bezpłatnego transportu tę grupę uczniów.**

Rzecznik zwrócił również uwagę na zapis Prawa oświatowego, zgodnie z którym obowiązkiem gminy jest zapewnienie uczniom niepełnosprawnym bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do najbliższej szkoły podstawowej, a uczniom z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym także do najbliższej szkoły ponadpodstawowej, do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym uczeń kończy 21. rok życia. Natomiast w myśl rozporządzenia MEN w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym limit wiekowy do kształcenia specjalnego dla szkoły ponadpodstawowej określono na koniec roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym uczeń kończy 24. rok życia.

W opinii Rzecznika ograniczenie obowiązku organizowania bezpłatnego transportu i opieki dla uczniów z niepełnosprawnościami do czasu ukończenia przez nich 21 lat ma charakter dyskryminujący oraz pogłębia nierówności pomiędzy uczniami pełnosprawnymi a niepełnosprawnymi.

Nowelizacja przepisów Prawa oświatowego powinna zagwarantować osobom z niepełnosprawnościami możliwość skorzystania z bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do placówki oświatowej od momentu, w którym rozpoczynają oni kształcenie w przedszkolu, innej formie wychowania przedszkolnego lub uczęszczanie na zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym tacy uczniowie kończą 24. rok życia. Przesunięcie wskazanego progu wiekowego powinno być wynikiem skorelowania przepisów ustawy z rozwiązaniem przewidzianym we wskazanym rozporządzeniu.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o przedstawienie stanowiska odnośnie poruszonych kwestii.

To, że do więzień trafiają osoby chorujące psychicznie lub ze znacznym stopniem niepełnosprawności intelektualnej, to nie przypadek, tylko problem systemowy

data: 2018-02-01

RAPORT RPO: zbadaliśmy sytuację ponad 100 osób chorujących psychicznie lub z niepełnosprawnością intelektualną, o których RPO wiedział, że przebywają w jednostkach penitencjarnych. Większość przypadków wymagała interwencji. w 35 przypadkach RPO zakwestionował wyroki sądowe.

- Trzeba zmienić przepisy i praktykę w postępowaniu wobec osób z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną, które są uczestnikami postępowania karnego. Inaczej prawa tych osób – a zatem człowieka w ogóle - będą w naszym kraju będą bardzo poważnie zagrożone – mówi rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar prezentując raport z dwóch lat badań, jakie powadzili eksperci z jego Biura. – Nie wystarczą reportaże w mediach, jak np. ten, który wstrząsnął opinią publiczną – o panu Radosławie zamkniętym w więzieniu mimo, że z powodu upośledzenia intelektualnego widzi świat tak jak 7-8-letnie dziecko. Pięć lat temu wszyscy o tym mówili, ale i w tym roku odnotowaliśmy przypadek młodego człowieka, który w nawrocie choroby psychicznej trafił do aresztu, a nie tam, gdzie mógłby dostać fachową pomoc. To nadal jest w Polsce możliwe – alarmuje RPO Adam Bidnar.

Dwa lata temu, na samym początku kadencji Adama Bodnara, Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił opinii publicznej informacje o tym, że w polskich jednostkach penitencjarnych mogą być pozbawieni wolności ludzie, którzy – ze względu na niepełnosprawność intelektualną lub chorobę psychiczną – w ogóle nie powinni się tam znaleźć. Są też osoby, które mogą

odbywać karę, ale nie w zwykłym reżimie, tylko pod opieką specjalistów, korzystając z programów terapeutycznych, w warunkach zapewniających bezpieczeństwo zarówno im, jak i współosadzonym oraz funkcjonariuszom.

Wtedy, 2 marca 2016 r. Adam Bodnar podał przykłady takich spraw i zapowiedział, że zajmie się losem osadzonych. Przedstawiony 1 lutego raport jest efektem tych prac:

W ciągu dwóch lat eksperci RPO:

- **odwiedzili 37 miejsc zakładów karnych i aresztów śledczych**
- **rozmawiali z 108 osobami w jednostkach penitencjarnych**
- **przejrzeli tysiące dokumentów (akta sądowe, w tym opinie sadowo-psychiatryczne oraz opinie biegłych, dokumenty więzienne, w tym: orzeczenia psychologiczno-penitencjarne, orzeczenia o niepełnosprawności albo o stopniu niepełnosprawności, opinie psychologiczne, oraz dokumentację medyczną)**

W efekcie

- **RPO zakwestionował 45 proc. rozstrzygnięć sądowych: - wystąpił z 14 kasacjami (13 jest uwzględnionych) i złożył 22 wystąpienia do prezesów sądów o wznowienie postępowania (18 spraw już zostało wznowionych)**
- **skierował 25 wystąpień do władz (Premiera, Ministra Zdrowia, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego, Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, Rzecznika Praw Pacjentów, Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Krajowej Rady Kuratorów, Komendanta Głównego Policji) w sprawie wykrytych problemów generalnych (tak zgłoszone postulaty są już częściowo realizowane)**

Zmiany, jakich potrzebujemy, muszą być jednak głębsze. M.in.:

- osoby chorujące psychicznie, w ostrej psychozie, nie mogą trafiać do więzienia;
- musimy wyznaczyć, które szpitale psychiatryczne będą przyjmować osoby chorujące psychicznie, wobec których zastosowano areszt tymczasowy,
- musimy zmienić tak przepisy, by móc leczyć w szpitalach psychiatrycznych tych skazanych, którzy chorują psychicznie, a w warunkach więziennych nie można już im pomóc,
- policjanci muszą odnotowywać w notatkach służbowych np. to, że kontakt z daną osobą jest utrudniony;
- prokuratorzy wykazywali większą wrażliwość i powoływali biegłych w przypadku wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego danej osoby,
- sądy nie mogą ignorować przesłanek świadczących o tym, że dana osoba może mieć kłopot z korzystaniem ze swoich praw (a zdarza się, że takim osobom nie zapewnia się obrońcy, mimo że jest to w ich przypadku obligatoryjne!), zapadają też wyroki nieuwzględniające możliwości skazanego do odbycia kary,
- kuratorzy nie mogą wnioskować o umieszczenie w zakładzie karnym kogoś, kto nie zapłacił zasądzonej grzywny albo nie wykonał wskazanych w wyroku prac społecznie użytecznych – nie widząc tej osoby, a sąd nie sprawdza, czy taka osoba może w ogóle zasądzony wyrok wykonać,
- funkcjonariusze Służby Więziennej nie mogą nie przekazywać ważnych informacji o osadzonym prokuratorom, sądom, sędziemu penitencjarnemu.
- sędziowie penitencjarni muszą z większą wrażliwością reagować na sygnały, które skłaniałyby do podjęcia działań w ramach ich kompetencji (spotkania z osadzonymi, których sytuacja wymaga interwencji, wydawanie zaleceń Służbie Więziennej, wystąpienia z urzędu o przerwę w odbywaniu kary.
- wszyscy: policjanci, prokuratorzy, sędziowie, kuratorzy, funkcjonariusze SW muszą się szkolić w tym zakresie.

Raport RPO zawarty jest w wydanej właśnie książce „Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w jednostkach penitencjarnych”. Wnioski z publikacji są tematem konferencji eksperckiej organizowanej 1 lutego w Biurze RPO w Warszawie.

Monografia, w której prześledzono poszczególne etapy postępowania karnego, od postępowania przygotowawczego do momentu wykonywania kary pozbawienia wolności, wskazuje na liczne niedociągnięcia organów stosujących prawo. Konferencja ma na celu próbę wypracowania skutecznych mechanizmów działania, które pozwolą zapobiegać sytuacjom przebywania w jednostkach penitencjarnych osób, które nie są w stanie zrozumieć celów kary i nie powinny w tym miejscu przebywać.

- Jak widać. reformowanie wymiaru sprawiedliwości to żmudny proces i nie sprowadza się on do jednej ustawy. Konieczne są dokładne analizy i dialog - bez tego nie uda się ani strwierdzić, jakie konkretnie rzeczy trzeba zmienić, ani wypracować pomysły zmian, które będą naprawdę skuteczne - podkreślił rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar. - Biuro RPO dysponuje wiedzą i wie, jak zbierać i analizować dane. Widać, jak bardzo nasza praca przydaje się, by takie sprawy załatwiać.

Trzy teatry. Spotkanie RPO w Teatrze Zbożowym Fundacji Studio TM w Kielcach

data: 2018-01-26

Teatr Zbożowy prowadzi od 2009 r. Fundacja Studio TM. w stojących od lat pustych warsztatach milicyjnych zaczęła działać grupa teatralna. Teraz wnętrza są pomalowane kolorowo i zachwycają fantazją.

Tu wszystkie uzdolnione osoby mogą rozwijać swoje pasje dzięki współpracy z aktorami, reżyserami, tancerzami, choreografami, czy muzykami. Fundacja prowadzi terapię zajęciową, specjalną metodą dramatyizmu rozwija osobowość odkrywając talent w każdym z uczestników.

Organizują koncerty i festiwale (w tym festiwal teatru niemego), pracują z młodzieżą z całego regionu.

Stowarzyszenie prowadzi trzy teatry: w Kielcach, w Chęcinach i w Nagłowicach (tych od Mikołaja Reja). w repertuarze Teatru Zbożowego są i „Dziady” i Kazania Świętokrzyskie.

Teatr wykształcił profesjonalnych aktorów – np. Magdalena Waligórska gra w „Ranczu”.

W spotkaniu z RPO Adamem Bodnarem – organizowanym w ramach spotkań regionalnych w województwie świętokrzyskim i podkarpackim od 22 do 26 stycznia 2018 r. - uczestniczyli twórcy teatru i młodzież, w tym osoby niesłyszące, które zostały zaproszone przez Teatr do współpracy (przygotowują pantomimy).

Dlaczego chcecie być w teatrze? Co jest dla Was ważne - spyaliśmy młodych aktorów.

- Bo mnie to rozwinęło.
- Bo chciałam i marzyłam o teatrze.
- Bo otwieram się na ludzi i przestałam się wstydzić. Nauczyłam się walczyć ze stresem
- Bo stawiamy tu czoła wyzwaniom.
- Bo poznajemy grając role inne postaci i osobowości niż my sami
- Bo przestałam się wstydzić śpiewać.
- Bo to jest przyjemność.
- Bo mogę być odważna i pokazać swoje umiejętności.

Nauczyciele młodych aktorów niesłyszących, dodali, że Teatr daje im szansę rozwijania się w zawodzie artystycznym - na ogół osoby głuche i niedosłyszące są tymczasem kształcone w zawodach "konkretnych" (a nie każdy marzy o tym, by być np. kucharzem). Teatr pokazuje, jak wielkie talenty drzemą w tych dziewczynach i chłopakach.

Barbara Imiołczyk z Biura RPO: Widzimy zadanie dla nas, by wspólnie zająć się tym, alby nie kształcić osób głuchych w zawodach, w których nie będą mieli ani przyszłości ani satysfakcji. Nie każdy spełni się jako kucharz, nie ma też aż tyle pracy dla kucharzy.

- Tak, tymczasem osoby głuche mogą fotografować, być animatorami kultury, robić makijaże aktorom. Jest mnóstwo takich specjalności, o których w ogóle nie pamiętamy myśląc o osobach głuchych - mówili twórcy Teatru Zbożowego.

RPO w Centrum Aktywności Obywatelskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim - rozmowa o problemach organizacji pozarządowych z udziałem osób głuchych

data: 2018-01-23

- Wywodzę się ze środowiska pozarządowego. Nigdy nie byłem politykiem. Dzięki poparciu organizacji pozarządowych zostałem Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Jako człowiek wywodzący się z tego środowiska jasne jest, że to właśnie organizacje wiedzą, jakie ludzie mają realne problemy, gdzie państwo szwankuje – powiedział Adam Bodnar na spotkaniu w Centrum Aktywności Obywatelskiej w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Centrum wspiera organizacje pozarządowe, podmioty działające w zakresie aktywności obywatelskiej i edukacji, podmioty ekonomii społecznej, grupy nieformalne i inicjatywy obywatelskie działające na terenie Ostrowca Świętokrzyskiego lub na rzecz jego mieszkańców, podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego.

W budynku CAO Adam Bodnar spotkał się z organizacjami pozarządowymi w tym z tymi, które korzystają z budynku CAO, oraz z młodzieżą Publicznego Gimnazjum nr 1 - zwycięzcami konkursu na filmik profilaktyczny-prezentację multimedialną ZDROWO-KOMFORTOWO. Rozmawiał też z seniorami-uczestnikami programu Senior Plus (Senior Wigor).

W czasie spotkania z rzecznikiem praw obywatelskich dyskusja dotyczyła praw obywatelskich w praktyce: zmianach zmian w ustawie o rehabilitacji dotyczących warsztatów terapii zajęciowej, ograniczeń w znajdowaniu pracy przez osoby głuche (dostęp do wielu zawodów jest dla głuchych utrudniony przez przepisy BHP; osoba głucha nie napisze wniosku o dotację, bo nie zna na tyle dobrze języka polskiego, ale może w takim projekcie współuczestniczyć), odpowiedzialności za błędy medyczne, problemom opieki starzejących się rodziców nad dziećmi z niepełnosprawnościami. Uczennica gimnazjum pytała, co można zrobić z problemami uczniów, których dotyka teraz likwidacja gimnazjów ("W tej sprawie wypowiadali się tylko dorośli, nikt z nich nie wie, jak wygląda nasza sytuacja" - powiedziała).

W spotkaniu uczestniczyła duża grupa osób głuchych, których słowa przekładała na język polski tłumaczka języka migowego pracująca w urzędzie miasta.

Centrum Aktywności Obywatelskiej w Ostrowcu powstało z inicjatywy prezydenta miasta Jarosława Górczyńskiego, w zaadaptowanym pod potrzeby organizacji pozarządowych budynku po dawnej Szkole Podstawowej nr 4. Przedstawiciele organizacji mogą tu liczyć na pomoc merytoryczną pracowników Agencji Rozwoju Lokalnego w ramach Centrum Wspierania Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.

- Spotkanie RPO Adama Bodnara zostało zorganizowane w ramach programu spotkań regionalnych RPO w województwach świętokrzyskim i podkarpackim w dniach 22-26 stycznia 2018 r.

RPO w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Stykowie i Kałkowie

data: 2018-01-22

- Dla nas to ważne zobaczyć na miejscu, jak coś dobrze funkcjonuje. To są dobre wzory, które można przekazywać innym – mówił RPO Adam Bodnar na spotkaniu z pracownikami Zakładu Aktywności Zawodowej w Kałkowie-Stykowie.

Zakład powstał obok Sanktuarium Maryjnego w Kałkowie, które otwiera się na potrzeby osób z niepełnosprawnościami.

Obok warsztatów na terenie sanktuarium, ZAZ ma też placówkę w pobliskim Stykowie.

Zakład aktywności zawodowej (ZAZ) to jedna z form prowadzenia przedsiębiorstwa społecznego. Jest to rozwiązanie dostępne tylko dla organizacji pracujących z osobami z niepełnosprawnościami, w szczególności osobami z orzeczoną znacznym stopniem niepełnosprawności. ZAZ działa w celach rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami.

Powiatowy ZAZ Styków i Kałków zatrudnia na umowę o pracę 45 osób z niepełnosprawnościami. w działalności obsługowo-rehabilitacyjnej jest zatrudnionych 17 osób, tym samym zatrudnienie w całym zakładzie wynosi 61 osób.

Działalność produkcyjna zakładu zlokalizowana jest na terenie zaadoptowanego pomieszczenia ośrodka wypoczynkowo-rekreacyjnego w Stykowie oraz pomieszczeń pozyskanych nieodpłatnie w użytkowanie na mocy umowy użyczenia od Parafii Rzymsko-Katolickiej w Kałkowie-Godowie.

Pracę znajdują tu osoby świeżo po urazach, ale także te z z niepełnosprawnością orzeczoną w przeszłości.

Adam Bodnar odwiedził ZAZ w Kałkowie w ramach programu spotkań regionalnych w województwie świętokrzyskim i podkarpackim. w czasie wizyty rzecznik praw obywatelskich zobaczył pracownię stolarską i rękodzielniczą, w których powstają pamiątki i gadzety zamawiane przez wiele instytucji. Maszyny stolarskie wyposażone są dodatkowo w lampy ostrzegające tych, którzy nie słyszą silnika, że maszyna jest w ruchu.

Pralnia ZAZ obsługuje okoliczne domy weselne (zamówień jest mnóstwo, bo po każdej uroczystości pierze się obrusy i pokrycia na krzesła).

Styków to także ośrodek wypoczynkowy powoli remontowany z nadzieją, że da nowe miejsca pracy dla osób z niepełnosprawnościami.

MEN odpowiada RPO w sprawie dowozu dzieci z niepełnosprawnościami do szkół

data: 2018-01-17

- **W MEN prowadzone są prace koncepcyjne dotyczące m. in. bezpłatnego dowozu uczniów z niepełnosprawnościami do szkół**
- **MEN prosi Rzecznika o współpracę**

W Ministerstwie Edukacji Narodowej prowadzone są prace koncepcyjne dotyczące m. in. zmian w kształceniu dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym analizowane są kwestie dotyczące potrzeb dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami w zakresie zapewnienia bezpłatnego dowozu i opieki w czasie transportu do szkół i placówek. Kwestie te będą analizowane i konsultowane z jednostkami samorządu terytorialnego. Wskazane byłoby zaangażowanie Pana Rzecznika w przygotowanie rozwiązań jak najbardziej korzystnych dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz ich rodziców, związanych z dowozem ww. grupy uczniów do szkół i placówek systemu oświaty – pisze do Adama Bodnara ministra Anna Zalewska w odpowiedzi na wystąpienie RPO (XI.7036.61.2017).

Przepisy – jak przypomina – gwarantują już dzieciom i młodzieży dowóz do szkół. Dzieje się tak na podstawie ustawy o systemie oświaty i prawa oświatowego, a także na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym.

Odnosnie uwagi RPO dotyczącej braku kryteriów ustalania kwoty refundacji kosztów dowozu dziecka i opiekuna, w przypadku, gdy dowóz i opiekę zapewniają rodzice, zdaniem MEN należy tę kwestię uregulować na poziomie innych przepisów niż przepisy prawa oświatowego. Dotyczą one bowiem zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego. Minister Edukacji Narodowej nie może w to ingerować.

Ministerstwo Edukacji Narodowej podziela jednak pogląd Rzecznika, że trzeba uregulować termin „najbliższa szkoła”, w kontekście przepisów dotyczących zapewnienia przez gminę bezpłatnego dowozu do szkół i ośrodków.

Doprecyzowanie tego określenia, z uwzględnieniem orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, pozwoli na wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych i ujednoczenie stosowania przez gminy przepisów w praktyce. Zapobiegnie również wymuszaniu na rodzicach dzieci i młodzieży niepełnosprawnej wyboru innej szkoły lub ośrodka niż najbliższy geograficznie miejscu zamieszkania dziecka, który nie zawsze zapewnia optymalne warunki kształcenia, wychowania, opieki i rewalidacji.

Równocześnie trzeba mieć na uwadze, że tak jak dotychczas, będzie to skutkowało obciążeniami finansowymi dla gmin, jeśli rodzice dziecka wybiorą szkołę lub ośrodek inny niż najbliższy miejscu zamieszkania dziecka, ze względu na zapewnienie w tej szkole lub ośrodku optymalnych warunków organizacji kształcenia specjalnego i zajęć rewalidacyjno-wychowawczych dziecka.

Zasadna jest uwaga dotycząca braku precyzyjnych wymagań w stosunku do opiekunów zapewniających bezpieczeństwo uczniom z niepełnosprawnościami w czasie dowozu, jak i pojazdów, którymi transport jest realizowany.

W opinii Ministra Edukacji Narodowej zasadnym będzie wskazanie tych wymagań w przepisach innych niż przepisy prawa oświatowego. Bowiem obowiązek zorganizowania bezpłatnego dowozu i opieki uczniów niepełnosprawnych należy do zadań gminy. Zatem powinien on dotyczyć również określenia warunków i zasad bezpiecznego dowozu dzieci i młodzieży niepełnosprawnej do szkół i ośrodków. Służyć temu mogą decyzje wynikające z kompetencji gmin, np. co do wyboru rodzaju pojazdu z uwzględnieniem jego stanu technicznego i dostosowania do rodzaju niepełnosprawności dzieci oraz zapewnienie podczas dowozu opiekunów z odpowiednimi kwalifikacjami, w tym z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Większy lokal socjalny dla trzyosobowej rodziny w trudnej sytuacji zdrowotnej

data: 2018-01-04

Rodzice 18-letniej uczennicy są osobami z niepełnosprawnością ruchową. Muszą wyprowadzić się z dotychczasowego mieszkania z powodu wyroku eksmisyjnego. Gmina przydzieliła im niewielki jednopokojowy lokal socjalny na trzeciej kondygnacji. Nie mogli jednak go przyjąć. Przede wszystkim z powodu problemów z poruszaniem się. Także dlatego, że ich córka potrzebuje miejsce do nauki, by przygotować się do matury.

Po interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich (BPW.7217.9.2017) gmina ponownie przyjrzała się prośbie o przydział lokalu. Urzędnicy tłumaczyli się, że nie mieli informacji o sytuacji zdrowotnej rodziców uczennicy. Wyjaśnili, że po wydaniu wyroku eksmisyjnego nikt ich nie powiadomił o ciężkiej sytuacji zdrowotnej rodziny.

W konsekwencji gmina przyznała rodzinie jednopokojowy lokal socjalny o pow. użytkowej 38,54 m², w tym pow. pokoju – 23,77 m². Lokal ten spełnia wynikające z przepisów ustawowych wymogi metrażu i ma łazienkę, co nie jest regułą w przypadku lokali socjalnych.

2017

Znaczenie ma nie tylko litera, ale także duch prawa – wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie odmowy wydania karty parkingowej

data: 2017-12-13

Przepisy, którymi w 2014 r. zmieniono zasady wydawania kart parkingowych spowodowały, że większość ich dotychczasowych użytkowników musiała starać się o wydanie nowych orzeczeń o stopniu niepełnosprawności (potwierdzających, że spełniają nowe, zaostrzone warunki uzyskania kart). Od tej zasady ustawodawca wprowadził jednak pewien wyjątek, dotyczący osób, co do których nie może być wątpliwości, że mają (jak stanowią przepisy po nowelizacji) „znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się”. Osoby te mogą uzyskać nową kartę parkingową na podstawie starego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, ale pod warunkiem, że: legitymują się znacznym stopniem niepełnosprawności i przyczyną niepełnosprawności są schorzenia narządu ruchu lub schorzenia neurologiczne, a dotychczasowe orzeczenie zawiera informację (tzw. „wskazanie”), że spełniały warunki do uzyskania karty parkingowej na dotychczasowych zasadach.

Pani A. S. wystąpiła do Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w K. z wnioskiem o wydanie karty parkingowej na powyższych zasadach. Jest osobą z niepełnosprawnością w stopniu znacznym, a przyczynami jej niepełnosprawności są choroby narządu ruchu i neurologiczne. Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w K. odmówił jednak wydania karty parkingowej, a Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę Wnioskodawczyni na tę odmowę. Powodem było to, że przedłożone przez nią orzeczenie o niepełnosprawności nie zawierało „wskazania” o spełnieniu przesłanek uprawniających do uzyskania karty parkingowej na dotychczasowych zasadach.

Problem polegał na tym, że w czasach, z których pochodziło (nadal ważne) orzeczenie o niepełnosprawności Wnioskodawczyni (1999 r.), nie zamieszczano jeszcze „wskazań” o uprawnieniu do karty parkingowej. Ten element formalny orzeczenia wprowadzono dopiero w 2002 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na tę okoliczność we wniesionej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skardze kasacyjnej. w wyroku wydanym 13 grudnia 2017 r. Naczelny Sąd Administracyjny przyznał rację Rzecznikowi. Stwierdził, że w takiej sytuacji – skoro z treści orzeczenia o niepełnosprawności jednoznacznie wynika, że Wnioskodawczyni spełnia przesłankę „znacznie ograniczonych możliwości poruszania się” – nie można odmawiać wydania karty parkingowej. Zarówno wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, jak i akt Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności o odmowie wydania karty parkingowej zostały uchylone.

O sytuacji osób z niepełnosprawnością psychiczną przebywających w aresztach śledczych i zakładach karnych

data: 2017-12-11

Rzecznik Praw Obywatelskich monitoruje sytuację osób z niepełnosprawnością psychiczną, w tym osób chorujących psychicznie, pozbawionych wolności, przebywających w aresztach śledczych i zakładach karnych. Wyniki prowadzonych w Biurze Rzecznika badań wskazują, że dochodzi do naruszeń konstytucyjnych praw tej grupy osadzonych m.in. prawa do ochrony życia i zdrowia oraz prawa do humanitarnego traktowania, z poszanowaniem godności ludzkiej.

Służba Więzienna boryka się z problemem realizacji właściwej opieki medycznej wobec potrzebujących jej więźniów. Szczególnie niewystarczający poziom świadczeń medycznych odnotowuje się w zakresie opieki nad osobami chorymi psychicznie. Oddziały szpitalne, w których prowadzi się całodobową opiekę psychiatryczną, istnieją w zaledwie pięciu jednostkach penitencjarnych. Podstawowym zadaniem tych oddziałów jest prowadzenie obserwacji sądowo-psychiatrycznych na mocy postanowienia sądowego. Placówki te nie posiadają natomiast warunków niezbędnych do leczenia i rehabilitacji chorych psychicznie, w postaci niezbędnej bazy oraz wyspecjalizowanej kadry terapeutów i pracowników socjalnych. Dlatego też **chorzy nie są objęci odpowiednim postępowaniem terapeutycznym i rehabilitacyjnym. Procesowi zdrowienia dodatkowo nie sprzyja rygor więzienny oraz podejmowane przez Służbę Więzienną działania mogące prowadzić do pogorszenia stanu zdrowia chorego.** Szczególny niepokój budzą przypadki prewencyjnego stosowania wobec osób chorych psychicznie,

przebywających w szpitalu psychiatrycznym, środków przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek zakładanych na ręce, każdorazowo po opuszczeniu więziennej celi mieszkalnej.

Zapewnienie bezpieczeństwa pacjentom i personelowi więziennemu jest sprawą niewątpliwie ważną. Podejmowane w tym zakresie działania muszą być jednak zgodne z obowiązującym stanem prawnym i standardami obowiązującymi w procesie leczenia.

Służba Więzienna, nie dostrzegając zagrożeń wynikających ze stosowania wobec osób chorych psychicznie kajdanek, stoi na stanowisku, iż przepisy zezwalają na stosowanie wobec osoby z zaburzeniami psychicznymi środków przymusu bezpośredniego na podstawie przepisów ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, nawet w celach prewencyjnych.

W ocenie Rzecznika sposób postępowania wobec osób chorujących psychicznie, wymagających stosowania przymusu bezpośredniego, wyznaczają standardy postępowania leczniczego, w tym wskazane w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego. Tylko takie działanie może zapobiec sytuacjom, w których dochodzi do pogwałcenia wolności osobistej i naruszenia nietykalności cielesnej człowieka oraz niehumanitarnego traktowania osoby chorej.

Wobec powyższego Rzecznik zwrócił się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie oraz o **rozważenie możliwości przeprowadzenia wizytacji w przedmiotowym zakresie we wszystkich podmiotach leczniczych, realizujących całodobową opiekę psychiatryczną wobec osób pozbawionych wolności.**

Opiekun rodzinny – samotny bohater? Panel i Kongresu Praw Obywatelskich

data: 2017-12-08

„Ja, jako opiekun rodzinny, jestem pozbawiony wszelkich praw”, 80-letni opiekun swojej żony.

„Jestem sama. Zdarzało mi się wyjeżdżać za miasto do lasu i krzyknąć z rozpacz”, 70-letnia opiekunka niepełnosprawnego wnuka.

W Polsce żyje wiele osób, które ze względu na stan zdrowia, wiek czy niepełnosprawność, korzysta z wsparcia najbliższych. Niestety nie zawsze państwo oferuje osobom niosącym pomoc odpowiednie wsparcie. Dlatego za ważne uznaliśmy podjęcie podczas Kongresu tematu opiekunów rodzinnych. Naszym celem było zwrócenie uwagi na potrzebę zapewnienia systemowego wsparcia osobom, które na co dzień opiekują się najbliższymi niezdolnymi do samodzielnego życia.

Do dyskusji zaprosiliśmy:

- dr Annę Janowicz, prezes Fundacji Hospicyjnej, specjalistkę z zakresu opieki u kresu życia oraz opieki nieformalnej,
- dr Magdalenę Rosochacką-Gmitrzak, specjalistkę z zakresu socjologii starzenia, socjologii rodziny i gerontologii społecznej,
- dr hab. Piotra Czekanowskiego, prof. UG, specjalistę w zakresie socjologii starości oraz pracy socjalnej,
- prof. Beatę Tobiasz-Adamczyk, specjalistkę z zakresu socjologii starzenia się, której badania koncentrują się na społecznych uwarunkowaniach pozytywnego starzenia się oraz na roli sieci społecznych i wsparcia społecznego w jakości życia uwarunkowanej stanem zdrowia osób starszych i chorych, którzy przeszli chorobę nowotworową,
- dra Przemysława Rządkiwicza z Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji.

W 2016 r. Fundacja Hospicyjna w kampanii społecznej pytała, czy opiekun rodzinny jest samotnym bohaterem. Tegoroczna akcja Fundacji wydaje się być odpowiedzią na to pytanie, która brzmi: opiekun nie musi być sam. O tym, że opiekun nie musi i nie powinien być sam w codziennych trudnościach związanych z opieką nad chorymi najbliższymi dyskutowaliśmy podczas jednego z paneli i Kongresu Praw Obywatelskich.

„Zwolniłam się z pracy, aby zająć się mamą. Odeszłam na własne żądanie, z dnia na dzień, bo trzeba było zająć się mamą”

Prof. dr hab. Beata Tobiasz-Adamczyk podczas swojego wystąpienia wskazała na wyzwania stojące przed opiekunami rodzinnymi. Prelegentka podkreśliła znaczenie kompleksowego wsparcia emocjonalnego, fizycznego i organizacyjnego. Zwróciła uwagę, że opiekun nierzadko zmuszony jest do **ograniczenia kontaktów społecznych, rezygnacji z pracy czy zainteresowań**. Wykonywanie stałej opieki, choć może nieść satysfakcję, często też ma negatywne efekty psychiczne: może powodować stałe napięcie, zaburzenia snu, poczucie wypalenia. Pani profesor przedstawiła też wyniki badań przeprowadzonych wśród opiekunów rodzinnych. Ich wstępne wyniki wskazują, że **przeważająca większość badanych nie czuje się gotowa do roli opiekuna rodzinnego. Roli, którą zmuszeni okolicznościami, często bez żadnego wsparcia i przygotowania, musieli podjąć.**

Mężczyzna-opiekun rodzinny jako artefakt?

Dr Magdalena Rosochacka-Gmitrzak w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na sytuację mężczyzn będących opiekunami nieformalnymi swoich żon lub partnerek w późnej dorosłości i starości. w pierwszej kolejności prelegentka zauważyła, że obecnie

to kobiety w przeważającej większości opiekują się osobami starszymi. **Niemniej wraz z wiekiem wzrasta prawdopodobieństwo podejmowania ról opiekuńczych przez mężczyzn, a po 75. roku życia – opieka staje się „światem mężczyzn”.** Doktor Rosochacka-Gmitrzak omówiła **główne przyczyny nadreprezentacji kobiet w zakresie sprawowania opieki nad starszymi** – zarówno z perspektywy indywidualnej (m.in. społeczny odbiór mężczyzn sprawujących opiekę nad starszymi bliskimi osobami, wciąż żywe przekonanie, że dla mężczyzn to „nienaturalne” być opiekunem), jak i instytucjonalnej (m.in. to mężczyźni zazwyczaj więcej zarabiają, więc z perspektywy ekonomicznej bardziej opłacalnym jest kontynuowanie przez nich pracy i powierzenie kobietom opieki nad osobami niemogącymi samodzielnie egzystować). Prelegentka postulowała uwzględnianie roli mężczyzn w tworzonych politykach dotyczących opiekunów rodzinnych.

Cały czas słyszymy, że trzeba się przygotować na wyzwania związane ze starzejącym się społeczeństwem, ale nikt się nie przygotowuje

Dr hab. Piotr Czekanowski, prof. UG, zwrócił uwagę na potrzebę szczegółowego rozeznania potrzeb opiekunów rodzinnych, tak by zaproponowane wsparcie miało charakter systemowy. Profesor w swoim wystąpieniu postulował m.in. tworzenie elastycznych rozwiązań w obszarze polityki społecznej, zwiększenie roli służb socjalno-medycznych, kształcenie profesjonalistów w zakresie problemów zdrowotnych i społecznych występujących w okresie starości, wykorzystywanie dobrych praktyk oraz zwiększanie świadomości społecznej. **Podkreślał, że opiekunowie mają bardzo mało wiedzy na temat sposobu sprawowania opieki. A miejsc, w których taką wiedzę można zdobyć wciąż brakuje. Podstawowym obowiązkiem państwa powinno być tworzenie punktów informacyjnych, np. w szpitalach, w których opiekun mógłby zasięgać pomocy.**

Starzejące się społeczeństwo

Dr Przemysław Rzodkiewicz wskazał, że nie ma aktualnych badań dotyczących osób, które są opiekunami rodzinnymi. Zwrócił uwagę, że obecnie 15% polskiego społeczeństwa to osoby starsze, a w nieodległej przyszłości będą one stanowić aż 30% społeczeństwa. Jeżeli już teraz się nie przygotowujemy na te zmiany społeczne, to w przyszłości państwo będzie w stanie zaoferować jedynie doraźne wsparcie. W ocenie prelegenta istotnym jest podjęcie prac na rzecz prawnego uregulowania opieki wytchnieniowej dla opiekunów.

„Ja się modlę, ale Bóg mnie już chyba nie słyszy”, matka opiekująca się niepełnosprawną córką

Dr Anna Janowicz, dokonując podsumowania panelu, zwróciła uwagę na obciążenia, z jakimi zmagają się osoby opiekujące się najbliższymi. Przede wszystkim podkreśliła, że z uwagi na charakter wykonywanej przez opiekunów pracy nierzadko towarzyszy im **ból totalny**, obejmujący ból fizyczny, psychiczny, socjalny i duchowy. Prelegentka wskazała też na działania, które stanowią mogą realną odpowiedź na potrzeby opiekunów. Wśród nich istotną rolę powinny odgrywać odpowiednie szkolenia, wolontariat, popularyzacja informacji na temat opiekunów rodzinnych oraz ich praw, a także organizowanie grup i centrów wsparcia, infolinii dla opiekunów, zapewnienie opieki wytchnieniowej lub wyręczającej oraz zapewnienie udziału reprezentantów opiekunów w debatach publicznych. Pani doktor postulowała podjęcie działań zmierzających do zbadania, ilu jest w Polsce opiekunów rodzinnych i jaka jest wartość ich pracy. Postulowała też upowszechnianie w przestrzeni publicznej pojęcia „opiekun rodzinny”.

Dyskusja

Po panelu odbyła się dyskusja, której uczestnicy, nierzadko dzieląc się osobistymi przeżyciami, wskazywali na problemy, z jakimi borykają się opiekunowie rodzinni.

Pierwsza z uczestniczek dyskusji wskazywała, że w Polsce wciąż jest wiele osób, które choć opiekują się na co dzień bliskimi są zupełnie niewidoczni dla państwa. w szczególności mowa tu o opiece nad osobami cierpiącymi na choroby rzadkie, które nie mają orzeczenia o niepełnosprawności, a których potrzeby w zakresie opieki zmieniają się znacznie w czasie. **Podkreśliła również problem alienacji kobiet, które opiekują się osobami bliskimi. Ich powrót na rynek pracy po zakończeniu opieki bywa niemożliwy.**

Dr Anna Janowicz zauważyła, że problem opieki nad osobami, które nie mają orzeczenia o stopniu niepełnosprawności powinien stanowić przedmiot wystąpienia do organów władzy.

Inni uczestnicy dyskusji wskazywali, że w rodzinie często więcej niż jedna osoba wymaga wsparcia i to długofalowego. Niestety wielu polityków nie jest świadomych istnienia tego problemu. w ich ocenie **państwo nie jest zainteresowane obecnie wsparciem opiekunów rodzinnych, a w przyszłości bez nich sobie nie poradzi!**

Obecny na sali 80-letni opiekun swojej żony apelował o przygotowanie **karty opiekuna rodzinnego**, która umożliwiłaby opiekunom m.in. szybszy dostęp do lekarza.

Kolejny głos z sali dotyczył nikłego wsparcia finansowego ze strony państwa dla opiekunów nieformalnych. Takie osoby wykonują bardzo ciężką i nieodpłatną pracę. **Wyręczają państwo.** Gdzie tu sprawiedliwość? Należy stworzyć taki system wsparcia, który nie wykluczałby możliwości podjęcia przez opiekunów dodatkowej pracy bez utraty wsparcia ze strony państwa.

Dyskutanci zgodzili się, że należy wywierać presję na władze, by podjęły wreszcie działania służące wsparciu opiekunów rodzinnych. W działania te powinien także zaangażować się Rzecznik Praw Obywatelskich. **Ostatecznie w tym wszystkim chodzi przeciw o to, żeby móc godnie żyć.**

Ubezważnowolnienie – reforma czy likwidacja? O potrzebie wprowadzenia wspieranego podejmowania decyzji. Panel i Kongresu Praw Obywatelskich

data: 2017-12-08

- Instytucja ubezważnowolnienia jest zła z punktu humanitarnego i z punktu widzenia całego systemu praw człowieka – wskazywał prof. Roman Wieruszewski podczas panelu „Ubezważnowolnienie – reforma czy likwidacja? O potrzebie wprowadzenia wspieranego podejmowania decyzji.”

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną mają prawo do samostanowienia. Warunkiem autonomii decyzyjnej jest zdolność do czynności prawnych. Zgodnie z ratyfikowaną i obowiązującą w Polsce Konwencją ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami, obowiązkiem państwa jest zagwarantowanie środków wsparcia w korzystaniu ze zdolności do czynności prawnych dla tych osób, które mogą tego potrzebować.

Tymczasem w Polsce, jedyną stosowaną wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną instytucją dotyczącą zdolności do czynności prawnych jest ubezważnowolnienie. Mimo wielu orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, stanowisk Komitetu ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami, a także wiodących organizacji międzynarodowych, w Polsce wciąż obowiązuje ubezważnowolnienie w kształcie z lat 60. ubiegłego wieku.

Podczas dyskusji prof. Roman Wieruszewski zauważył, że Konstytucja, interpretowana holistycznie, zachęca do rezygnacji z ubezważnowolnienia, wskazując na podstawową zasadę godności człowieka. w jego opinii, **ubezważnowolnienie jest obecnie równoważne ze śmiercią cywilną.**

Sędzia Henryk Walczewski z Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdził, że ktoś, kto ma jakieś ograniczenia, fizyczne czy umysłowe, nie staje się mniej wartościowym człowiekiem. Problemem jest stopniowalność zdolności do czynności prawnych, gdyż skrajne przypadki nie powinny być przesłanką do formułowania przepisów dotyczących wszystkich. - Tam, gdzie ograniczenia człowieka przeszkadzają w wykonywaniu jego praw, należy mu się wsparcie – podkreślał.

Dr Monika Zima-Parjaszewska z Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych Intellektualnie wskazała, że Polska musi dostosować swój system prawny do norm prawa międzynarodowego, w tym zwłaszcza do Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Zaznaczyła także, że w 2016 r. było prawie 14 tys. wniosków o ubezważnowolnienie, a w tym roku wpłynęło już 7,5 tys. z załatwionych spraw ponad 8 tys. to ubezważnowolnienia całkowite, zaś jedynie 829 to częściowe.

Dr Mariusz Sorysz z Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury podniósł konieczność przemyślanego tworzenia przepisów, mających zastąpić instytucję ubezważnowolnienia, by grupa osób, których dotyczy, nie została bez wsparcia.

Rozwiązaniem idealnym, według dr Moniki Zimy-Parjaszewskiej, byłoby ustanowienie asystencji prawnej dla osoby potrzebującej wsparcia. Asystentem powinien być ktoś z odpowiednim certyfikatem, oczywiście może być to ktoś z rodziny, ale jest to rozwiązanie bardzo obciążające. Celem asystencji powinno być niezależne życie w społeczności lokalnej. Wspieranie, a nie zastępowanie, prowadzi do zatrudniania osób wspieranych, zarabiania przez nie pieniędzy, nawiązywania związków i posiadania dzieci. Nawet w skrajnych wypadkach, gdy w konkretnym momencie osoba nie może przekazać swej woli, wsparcie powinno być określone zakresowo – na jakiś czas i w jakiejś sferze.

Głosy z sali

Sławomir Besowski, przedstawiciel fundacji Centrum Praw Osób Niepełnosprawnych, wskazał, że obecnie nauka pozwala przesuwając granice kontaktu z osobami wcześniej uznawanymi za całkowicie niekontaktowalne - i dlatego musi być rozwiązanie, które takie nowe osiągnięcia uwzględni.

Prokurator Małgorzata Szeroczyńska przedstawiła podstawowe regulacje projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, który nie został wdrożony do dalszych prac legislacyjnych z powodu rozwiązania Komisji. Zakładał on zastąpienie ubezważnowolnienia czterostopniową opieką, polegającą na pomocy faktycznej, w tym pomocy w przekazywaniu woli. Projekt w skrajnej, czwartej formie opieki zakładał możliwość orzeczenia zastępczego podejmowania decyzji przez opiekuna. Prokurator Szeroczyńska zaznaczyła, że nie zgadza się z terminologią projektu.

Dr Paweł Kubicki, przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, zwrócił uwagę, że omawiana kwestia będzie dotyczyła coraz większej liczby osób starszych, zwłaszcza ze zmianami demencyjnymi. Seniorzy stają się ofiarami różnego rodzaju nadużyć, w tym finansowych.

Jarosław Jagura z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wskazał, że konieczna jest – poza prawem materialnym – także zmiana procedury, by faktycznie możliwa była ocena przez sąd, jakie są potrzeby osoby, której postępowanie dotyczy, obecne posiedzenia są bowiem zbyt krótkie.

Prof. Wieruszewski oraz prokurator Szeroczyńska uznali, że art. 62 Konstytucji, mówiący o ubezwłasnowolnieniu, nie jest przeszkodą do likwidacji tej instytucji drogą ustawodawstwa zwykłego.

W podsumowaniu prelegenci stwierdzili, że kluczowe jest to, by ubezwłasnowolnienie, jako śmierć cywilna, wyparowała z głów i z systemu.

Dofinansowanie zakupu windy dla niepełnosprawnego syna.

data: 2017-11-14

36-letni mężczyzna w wyniku urazu rdzenia kręgowego ma czterokończynowe porażenie. Cierpi też na przeczulicę skóry i spastyczność mięśni. Mężczyzna nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie. Całe jego życie toczy się w jednym pokoju. Po wyjściu opiekunki mężczyzna aż do dnia następnego nie jest w stanie nawet zmienić pozycji ciała. Jego matka zajmująca parter domu z uwagi na problemy zdrowotne nie sprawuje opieki nad synem. Jej pomoc ogranicza się jedynie do podania posiłków, które otrzymuje z MOPS-u. Codzienne funkcjonowanie mężczyzny pomogłaby usprawnić winda. Urządzenie kosztuje około 80 tysięcy złotych. Na jej zakup mógłby dostać dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Przepisy mówią, że dofinansowanie może stanowić nawet do 95 procent kosztów danego przedsięwzięcia, a wkład własny to jedynie 5 procent. Jak wynika jednak z raportu, kwoty przeznaczane przez Urząd Miasta Katowice na likwidację barier architektonicznych w domach osób z niepełnosprawnościami są znacznie niższe. Możliwa kwota dofinansowania to 8 tysięcy zł. Przy świadczeniu rentowym w wysokości 1 tysięcy zł, które otrzymuje mężczyzna, jej zakup staje się całkowicie niemożliwy.

Pełnomocnik Terenowy w Katowicach zwrócił się do Prezydenta Miasta Katowic o odniesienie się do informacji dotyczących braku możliwości udzielenia realnego wsparcia na likwidację barier architektonicznych w mieszkaniu interesanta (BPK.815.8.2017). Poprosił również o wskazanie, jaka pomoc jest obecnie udzielana mężczyźnie, ewentualnie rozważenie możliwości zwiększenia jej zakresu, mając na uwadze fakt, iż istniejące niepełnosprawności w sposób całkowity uniemożliwiają mężczyźnie godne życie.

Wiadomo już, że pracownik socjalny skontaktował się z mężczyzną w celu ustalenia jego sytuacji i rozeznania potrzeb. z uwagi na sytuację mężczyzny urzędnicy rozważają odstąpienie od przyjętych zasad i przyznanie dofinansowania na likwidację barier architektonicznych na najwyższym 95 % poziomie wartości inwestycji. Ponadto trwają poszukiwania wolontariusza, który mógłby pomagać interesantowi. Zaproponowano również udział w programie jednej z fundacji „Akademia życia”, który to program ma za zadanie pomóc w usamodzielnianiu się osób z niepełnosprawnościami. Interesant rozważa przyjęcie propozycji Fundacji. Prezydent Miasta wskazał również, że umożliwiono mężczyźnie skorzystanie z bezpłatnej porady prawnej w miejscu zamieszkania.

"Głuchota a problemy adopcji i rodzicielstwa zastępczego" - konferencja w Biurze RPO

data: 2017-11-08

„Głuchota a problemy adopcji i rodzicielstwa zastępczego” to tytuł konferencji, która 8 listopada odbyła się w Biurze RPO. Wydarzenie zostało zorganizowane z inicjatywy Komisji Ekspertów ds. Osób Głuchych działającej przy Rzeczniku Praw Obywatelskich.

- Obowiązkiem państwa jest zapewnienie wsparcia rodzinie. Nie może być tak, że osoby głuche niejako z automatu byłyby wykluczane z procedury adopcyjnej. Nawet jeśli w takiej sytuacji dziecko weszłoby w rolę CODA (słyszące dziecko niesłyszających rodziców), to przecież właśnie rolą państwa jest wspieranie tej rodziny, tak aby mogła jak najlepiej funkcjonować – mówił rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar.

RPO zwracał też uwagę na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczące adopcji. Trybunał orzekał m.in. o tym, czy osoba samotna może zostać rodzicem adopcyjnym. w wielu przypadkach to właśnie samotni rodzice adoptują dzieci z niepełnosprawnościami.

Rzecznik wskazywał też, że w procedurze adopcyjnej ogromną rolę odgrywa sąd, który czasem musi ważyć różne wartości, a przy tym pamiętać, że najważniejsze powinno być dobro dziecka. Podkreślił przy tym, że niezwykle istotne jest to, czy państwo stwarza odpowiednie polityki publiczne, które mają wspierać rodziców dzieci z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Chodzi np. o to w jaki sposób rozwiązano kwestie dostępu i możliwości korzystania z języka migowego.

W swoim wystąpieniu Adam Bodnar zwrócił również uwagę na kwestie adopcji zagranicznych. Już w maju RPO i Rzecznik Praw Dziecka pisali w tej sprawie do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Adopcje zagraniczne mogą być realizowane dopiero,

gdy na terenie kraju nie można znaleźć rodziny adopcyjnej. Gdy taka adopcja dojdzie już do skutku to żadne polskie instytucje, w tym np. konsulowie nie są zobowiązani do zdobywania informacji o losach adoptowanego dziecka.

Istnieje wprowadzić dobrą praktykę polegającą na przesyłaniu przez zagraniczne organizacje adopcyjne oraz organy centralne innych państw raportów postadopcyjnych, w których opisywany jest proces adaptacji dziecka w nowym środowisku, ale warto zadać sobie pytanie czy jest to formuła zawsze realizowana i czy wystarczająca?

Brak jakichkolwiek mechanizmów, które sprawiłyby, aby taka praktyka była realizowana w każdym przypadku adopcji zagranicznej oznacza, że w sytuacji braku dobrowolnej informacji zwrotnej z zagranicznego ośrodka adopcyjnego państwo polskie, po prawomocnym orzeczeniu przysposobienia zagranicznego, traci dziecko z pola widzenia. Wobec wątpliwości co do skuteczności dotychczasowej praktyki, wydaje się więc konieczne wypracowanie rozwiązania możliwego do wprowadzenia w polskim ustawodawstwie, które pozwoli na realny wgląd polskiego organu centralnego w sytuację dziecka zagranicą. - Nie chodzi o to, by zamknąć drogę adopcji zagranicznej, ale zapewnić odpowiednie standardy jej przeprowadzania – podkreślił Adam Bodnar.

Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które podczas konferencji przytaczała dr hab. Dorota Podgórska-Jachnik wynika, że w przypadku adopcji zagranicznych, aż 24 proc. stanowią dzieci z niepełnosprawnością. Brakuje jednak kompleksowych danych m.in. na temat tego, jakiego typu jest to niepełnosprawność. Ministerstwo zapowiedziało, że takie informacje zostaną niebawem zebrane.

Celem konferencji było przedstawienie specyficznej i trudnej sytuacji kompensacji rodzicielstwa w formach adopcyjnych i zastępczych, gdy dziecko i/lub rodzice biologiczni, lub też kandydaci na rodziców adopcyjnych/zastępczych mają uszkodzony słuch.

Dziecko niesłyszące z racji swojej niepełnosprawności jest narażone na odrzucenie rodzicielskie bardziej niż dzieci bez niepełnosprawności. Jednocześnie z uszkodzenia słuchu wynikają jego specyficzne potrzeby rozwojowe, którym powinni sprostać nowi opiekunowie.

Można mówić o podwójnym wyzwaniu: kompensacji zerwanej więzi i kompensacji niepełnosprawności. Są to ważne kwestie wymagające wiedzy nie tylko o medycznych, ale i o psychospołecznych i kulturowych aspektach głuchoty, dokonywania trudnych wyborów sposobu komunikacji, zabezpieczenia dostępu do języka polskiego i języka migowego.

Opieka zastępcza nad dzieckiem niesłyszącym to zatem podwyższony próg wymagań i większa trudność w znalezieniu kandydatów na rodziców adopcyjnych lub specjalistyczną rodzinę zastępczą.

W przypadku dzieci z niepełnosprawnością częściej niż w przypadku innych dzieci, w grę wchodzi mniej typowe, stąd też czasem mitologizowane rozwiązania, takie jak adopcja zagraniczna, czy przyznanie opieki osobie samotnej – głównie samotnej matce. Choć to margines w systemie opieki zastępczej, to jednak wymagający refleksji w kontekście poruszanej tematyki i przemyślanego wsparcia. Równie nietypowym, a wymagającym dyskusji rozwiązaniem jest przyznanie osobom niesłyszącym prawa do adopcji lub rodzicielstwa zastępczego – co nie jest zupełnie oczywiste w świetle polskiego prawa.

Głuchota może być traktowana jako niepełnosprawność utrudniająca funkcjonowanie w rolach społecznych, ale współcześnie coraz częściej może być też traktowana jako różnica indywidualna – językowa i kulturowa. Istotna szczególnie wtedy, gdy i kandydaci na rodziców i dziecko mają uszkodzony słuch. Ocena zdolności do roli opiekuna zastępczego nigdy nie jest łatwa, w przypadku głuchoty jeszcze bardziej się komplikuje.

Szczególnie warta podkreślenia jest potrzeba wsparcia rodziców, w tym rodziców głuchych, w wychowaniu i budowaniu więzi z niesłyszącym dzieckiem, zapobiegania odrzuceniu, a w przypadku potrzeby opieki zastępczej – także w przygotowaniu do jego powrotu do rodziny biologicznej.

Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością - zapotrzebowanie na miarę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

data: 2017-11-02

Rzecznik pełni rolę niezależnego mechanizmu do spraw popierania, ochrony i monitorowania wdrażania postanowień Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami.

Raport został przygotowany na podstawie badań "Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością".

Asystenci w opinii badanych, wpływają na uniezależnienie osób z niepełnosprawnościami od rodziny, dzięki ich pracy osoby z niepełnosprawnościami mogą realizować własne cele. Korzystanie z usług asystenta osobistego przeciwdziała także m.in. wykluczeniu społecznemu i ekonomicznemu członków ich rodzin. A wszystko to ma na celu powstanie kompleksowego systemu wsparcia środowiskowego osób z niepełnosprawnościami.

Brakuje systemowych rozwiązań odnośnie wsparcia w środowisku otwartym rodziców z niepełnosprawnością, którzy napotykają na poważne bariery w wykonywaniu funkcji rodzicielskich

data: 2017-10-26

Rzecznik zwrócił się do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w sprawie braku systemowych rozwiązań odnośnie wsparcia w środowisku otwartym rodziców z niepełnosprawnością, którzy napotykają na poważne bariery w wykonywaniu funkcji rodzicielskich.

Badając jedną ze spraw indywidualnych dotyczącą samotnej matki – osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na problem braku systemowych rozwiązań odnośnie zakresu oraz form wsparcia w środowisku otwartym rodziców z niepełnosprawnością, którzy ze względu na specyfikę swej niepełnosprawności napotykają na poważne bariery w wykonywaniu funkcji rodzicielskich.

Niesienie pomocy rodzinie przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych oraz zabezpieczenie dobra dziecka, to najistotniejsze zadanie szeroko rozumianego systemu opieki. Podstawowe akty prawa międzynarodowego gwarantują prawo dziecka do życia w rodzinie, a także wskazują na potrzebę unikania umieszczania dzieci poza rodziną naturalną poprzez wcześniejsze zapewnienie rodzicom wszelkiej możliwej pomocy.

W systemie prawa wewnętrznego art. 71 ust. 1 Konstytucji gwarantuje uwzględnienie dobra rodziny w polityce państwa, jak też szczególną pomoc rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej. z art. 71 ust. 2 Konstytucji wynika obowiązek udzielenia szczególnej pomocy matce przed i po urodzeniu dziecka. Tak wyznaczony standard pomocy względem matki z niepełnosprawnością wzmacnia norma art. 69 Konstytucji.

Osoby z niepełnosprawnościami mają prawo być rodzicami. Mają prawo opiekować się swoimi dziećmi, a ich dzieci mają prawo do przebywania w swojej biologicznej rodzinie. Poszanowanie praw rodziców z niepełnosprawnościami i ich dzieci wymaga zaś wypracowania spójnych systemowo i kompleksowych rozwiązań poprzez stworzenie wyspecjalizowanego systemu wsparcia w celu wyeliminowania barier w wykonywaniu przez rodziców funkcji rodzicielskich.

Rzecznik zwrócił się do Pełnomocnika z prośbą o rozważenie możliwości bezpośredniego spotkania i wspólnej dyskusji nad przedstawionymi problemami.

"Za niezależnym życiem" III Kongres Osób z Niepełnosprawnościami

data: 2017-10-25

- Musimy stworzyć kompleksowy system wsparcia osób z niepełnosprawnościami, tak aby mogły one same o sobie decydować - mówił podczas III Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami „Za niezależnym życiem” rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar.

W trakcie Kongresu osoby z niepełnosprawnościami, przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz sympatycy spotkają się, by przełożyć treść Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych na nasze codzienne życie. Tegoroczna edycja Kongresu jest organizowana w piątą rocznicę przyjęcia przez Polskę Konwencji. To doskonała okazja, by nie tylko podsumować ostatecznie 5 lat jej obowiązywania, ale także wyjść z inicjatywą zmiany systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami. Patronat honorowy nad Kongresem objął Rzecznik Praw Obywatelskich. Przedstawiciele Biura RPO prezentowali działania RPO jako instytucji monitorującej wdrażanie Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, udzielali informacji o kompetencjach RPO oraz przyjmowali wnioski interesantów. Dr Adam Bodnar wręczył również wyróżnienia Ambasadora i Ambasadorki Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych została opublikowana w Dzienniku Ustaw **dokładnie 5 lat** temu – 25 października 2012 r., stając się częścią krajowego systemu prawnego. Jej ratyfikacja z pewnością stanowiła milowy krok na drodze budowania systemu regulacji prawnych właściwie zabezpieczających prawa człowieka osób z niepełnosprawnościami i zapewniających im adekwatne wsparcie.

Dotychczas implementacja Konwencji i wynikających z niej standardów odbywała się w sposób punktowy. Wprowadzono stosowne rozwiązania w poszczególnych dziedzinach, np. alternatywne formy głosowania w Kodeksie wyborczym dla ułatwienia korzystania z czynnego prawa wyborczego. Istotne było też uchwalenie ustawy o języku migowym, zwiększającym dostępność niektórych usług publicznych dla osób głuchych.

Nie przyjęto jednak rozwiązań o charakterze kompleksowym – brakuje spójnego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami. O potrzebie jego stworzenia mówi się od lat, jednak do tej pory brak było konkretnych propozycji.

Tym bardziej zatem **należy docenić wielki wysiłek środowiska osób z niepełnosprawnościami** na rzecz wypracowania odpowiednich założeń, mocno opartych na Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Tworzony system wsparcia powinien przede wszystkim umożliwiać lub ułatwiać osobom z niepełnosprawnościami **prowadzenie**, jak najbardziej jest to w danym przypadku możliwe, **niezależnego życia**.

W tym celu konieczne jest **zaoferowanie pakietu usług społecznych** dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami.

Przede wszystkim należy stworzyć kompleksową usługę **asystentury osobistej**. Tymczasem wsparcie oferowane obecnie osobom z niepełnosprawnościami jest dalece niewystarczające dla zapewnienia im nie tylko prawa do realizacji niezależnego życia, ale nawet dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zarówno osoby z niepełnosprawnościami, jak i ich rodziny, ponoszą wysokie koszty społeczne zaniedbań w tym obszarze, a w konsekwencji są szczególnie narażone na dyskryminację.

Bardzo ważne jest również uruchomienie usługi **przerwy regeneracyjnej**, w kilku wariantach: wsparcia całodobowego (połączonego z noclegiem), wsparcia kilkugodzinnego, wsparcia weekendowego, w wyspecjalizowanej placówce, czy w miejscu zamieszkania.

Należy **zrezygnować z kryterium dochodowego w dostępie do wsparcia związanego z niepełnosprawnością, w tym usług społecznych**. Usługi społeczne są bowiem niezbędne z powodu niepełnosprawności – konieczne do habilitacji i rehabilitacji oraz włączenia w lokalną społeczność i społeczeństwo – a nie z powodu ubóstwa.

Niezbędne są zmiany w zakresie orzekania. Nowy, kompleksowy system powinien zostać skonstruowany w taki sposób, żeby **skupiać się na potrzebnym wsparciu, a nie na dysfunkcjach danej osoby**. Dobrym pomysłem jest orzekanie nie o stopniu niepełnosprawności, a intensywności wsparcia i to nie ogólnie, a osobno w poszczególnych sferach, np. edukacji, porozumiewania się, kontaktów społecznych, czy rynku pracy. **System rent i świadczeń nie powinien demotywować do podjęcia zatrudnienia**. Część tych świadczeń powinna być niezależna od zatrudnienia, ponieważ niepełnosprawność powoduje wyższe koszty życia. Jednak w przypadku rent za dobrą propozycję należy uznać przyjęcie takiego mechanizmu ich zawieszania, który nie zniechęcałby do podejmowania zatrudnienia.

Bardzo istotną kwestią jest **deinstytucjonalizacja**. w tym zakresie należy przygotować szczegółową strategię, w której określone zostaną jasne sposoby finansowania i coroczne wskaźniki obrazujące aktualną sytuację. Rozwój mieszkalnictwa wspomaganego jest jednym z największych wyzwań polityki społecznej. Należy, podobnie jak inne kraje naszego regionu, wykorzystać fundusze unijne do przyspieszenia procesu deinstytucjonalizacji. Dlatego ważne jest **wspólne wystosowanie apelu do Prezes Rady Ministrów** w tej sprawie, podkreślając konieczność zaplanowania działań, których skutkiem będzie rzeczywista, istotna zmiana.

W obszarze dostępności konieczne jest przyjęcie wiążących standardów, zarówno w sferze architektonicznej, transportowej, cyfrowej, jak i obsługi. Ich podstawę powinny stanowić **zasady uniwersalnego projektowania**. Warto też zauważyć, że jeden z wybitnych architektów Marek Wysocki został w tym roku laureatem nagrody RPO im. Macieja Lisa właśnie za projektowanie uniwersalne.

Po raz kolejny należy też zaznaczyć potrzebę **zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji**. Trzeba przy tym podkreślić, że system ten może objąć też osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną i w mocnym kryzysie psychicznym. Możliwe i niezbędne jest całkowite zniesienie ubezwłasnowolnienia, zgodnie z wytycznymi Komitetu Praw Osób Niepełnosprawnych – Komentarzem Generalnym do art. 12 Konwencji.

RPO wspominał również o niezwykle ważnym, skierowanym przez TK, postanowieniu sygnalizacyjnym, które zawiera uwagi na temat **podjęcia działań ustawodawczych zmierzających do wprowadzenia bardziej szczegółowej regulacji dotyczącej zwrotu kosztów dowozu niepełnosprawnych dzieci do placówek oświatowych**. Trybunał podzielił pogląd Rzecznika, który **przystąpił do skargi konstytucyjnej w tej sprawie, że przyznanie ustawowego uprawnienia przy równoczesnym braku określenia zasad jego realizacji prowadzi do zróżnicowania warunków zwrotu kosztów w poszczególnych gminach**. Nie możliwe jest elastyczne dostosowywanie przyznawanych świadczeń do indywidualnych potrzeb danych podmiotów. Brak kryteriów sposobu ustalania wysokości stawek zwrotu kosztów w umowie czyni uprawnienie rodziców niepełnym i nie pozwala na określenie jego rzeczywistej treści, pozostawiając gminom możliwość narzucania jednostronnych warunków.

Adam Bodnar wręczył wyróżnienia Ambasadora i Ambasadorki Konwencji osobom i instytucjom, które zasłużyły się dla ochrony praw osób z niepełnosprawnościami. Byli to:

- Izabela Fornalik
- Agnieszka Kossowska
- Justyna Mańkowska
- Andrzej Mańkowski
- Sylwia Nikko-Biernacka
- Grzegorz Ruciński
- Bartłomiej Skrzyński
- Agata Spała
- Mariusz Trzeciakiwicz
- Agnieszka Wołowicz-Ruszkowska
- Muzeum Pana Tadeusza
- Program Mini Mini +

- Projekt „Młodzi Migają Muzykę”

Podczas Kongresu zaprezentowano Projekt Wytucznych do nowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami w Polsce (materiał przygotowany przez środowisko osób z niepełnosprawnościami w załączeniu).

II Kongres zakończył się przyjęciem Deklaracji uczestniczek i uczestników III Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami „Za niezależnym życiem”

My, uczestniczki i uczestnicy III Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami żądamy realizacji prawa do samodzielnego i niezależnego życia dla wszystkich Polek i Polaków z niepełnosprawnościami. Drogą do tego celu jest pełne wdrożenie postanowień Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami oraz podpisanie i ratyfikacja Protokołu Fakultatywnego do Konwencji.

Żądamy poszanowania godności i realizacji wszystkich praw osób z niepełnosprawnościami!

Wprowadźmy bardziej szczegółowe regulacje dotyczące zwrotu kosztów dowozu niepełnosprawnych dzieci do szkoły

data: 2017-10-23

Trybunał Konstytucyjny skierował do Sejmu postanowienie sygnalizacyjne zawierające uwagi na temat działań ustawodawczych zmierzających do wprowadzenia bardziej szczegółowej regulacji dotyczącej zwrotu kosztów dowozu niepełnosprawnych dzieci do placówek oświatowych. Trybunał podzielił pogląd Rzecznika, który przystąpił do skargi konstytucyjnej w tej sprawie, że przyznanie ustawowego uprawnienia przy równoczesnym braku określenia zasad jego realizacji prowadzi do zróżnicowania warunków zwrotu kosztów w poszczególnych gminach. Nie możliwe jest elastyczne dostosowywanie przyznawanych świadczeń do indywidualnych potrzeb danych podmiotów. Brak kryteriów sposobu ustalania wysokości stawek zwrotu kosztów w umowie czyni uprawnienie rodziców niepełnym i nie pozwala na określenie jego rzeczywistej treści, pozostawiając gminom możliwość narzucania jednostronnych warunków.

Trybunał uznał, że nieuregulowanie warunków realizacji zadania gminy dotyczącego zwrotu kosztów przejazdu oznacza, że w systemie prawnym brakuje norm, których wprowadzenie jest obowiązkiem prawodawcy wynikającym z przepisów Konstytucji. Adresatami zakwestionowanych przepisów są rodziny wychowujące dzieci niepełnosprawne, często wychowujące się w rodzinach znajdujących się w trudnej sytuacji społecznej. w świetle art. 69 i art. 71 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji niezbędne jest ukształtowanie zakwestionowanej regulacji. Będzie ona miała na celu wyrównywanie szans edukacyjnych, w sposób zapewniający wszystkim równy dostęp do tego rodzaju formy pomocy władz publicznych.

Trwa kolejny nabór do Inkubatora pomysłów na innowacje społeczne, które pomogą osobom zależnym

data: od 2017-10-20 do 2017-10-25

Małe może być nie tylko piękne, ale też skuteczniejsze niż duże.

Trwa kolejny nabór do Inkubatora pomysłów na innowacje społeczne, które pomogą osobom zależnym

Czasem dla poważnych wyzwań najszybsze są drobne rozwiązania – rozwiązania na ludzką miarę. Najlepsze pomysły pojawiają się zaś często ze strony tych, których te wyzwania bezpośrednio dotyczą oraz tych, którzy ich wspierają. Takie założenie przyświeca realizatorom Inkubatora pomysłów na innowacje społeczne, które pomogą osobom zależnym oraz osobom i instytucjom, które dostarczają im wsparcia. Pomysły na innowacje, które w ramach inkubatora będzie można dopracować i zrealizować można zgłaszać do 25 października.

- Pomysłów na to, jak pomóc osobom zależnym pojawia się sporo, ale brakuje mechanizmów ich identyfikowania i wspierania. Chcemy to zmienić - deklaruje Kuba Wygnański z Fundacji Pracownia Badań i Innowacji Społecznych "Stocznia", która wraz z Miastem st. Warszawa, Gminą Miasta Gdynia oraz firmą ECORYS Polska Sp. z o.o. uruchamia właśnie Inkubator pomysłów na innowacje społeczne, które pomogą w podniesieniu jakości życia osób zależnych i ich opiekunów.

- Chcemy je zauważyć i wspierać na różne sposoby - wiedzą, radą, a wreszcie także pieniędzmi - w pełnym wyzwań, pierwszym okresie ich istnienia. Jeśli się sprawdzą - chcemy dać im szansę na dalszy rozwój, a w przyszłości - może na przyczynienie się do zmiany systemowej. Zmiana „od dołu” jest możliwa i naszym zadaniem jest wspierać tych, którzy w nią wierzą.

Jak się zgłosić i jakie można otrzymać wsparcie?

Każdy może zostać innowatorem społecznym- instytucje, grupy nieformalne, osoby indywidualne. Wystarczy **do 25 października** zgłosić swój pomysł na innowację, wypełniając prosty elektroniczny formularz na stronie: <http://www.innowacjespoleczne.org.pl>. Autorzy najciekawszych pomysłów trafią pod skrzydła inkubatora, gdzie otrzymają różnorodne wsparcie w dopracowywaniu swoich koncepcji, a po około 6 miesiącach przygotowań możliwość otrzymania grantu (średnio ok. 40 000 zł) na przetestowanie swojego pomysłu w realnych warunkach. Rozwiązania, które przejdą pomyślnie tę próbę, mają szansę zostać upowszechnione w szerokiej skali.

Jakie pomysły są poszukiwane?

Innowacją może być konkretna rzecz - przedmiot lub urządzenie, usługa lub pomysł na proces - np. nowatorski sposób organizacji wsparcia osób zależnych i dzielenia za nie odpowiedzialności.

- Szukamy pomysłów na rozwiązania, które na początek można zastosować w „mikro skali”, np. w konkretnej instytucji opiekuńczej albo grupie osób z podobnym typem zależności, ale które potencjalnie będą mogły być wdrażane w całej Polsce i które są innowacjami w skali kraju. Nie wyklucza to prób zaadaptowania w polskich warunkach pewnych rozwiązań, które do tej pory stosowano jedynie za granicą i przystosowania ich do polskich realiów - wyjaśnia Ewa Stokłuska, koordynatorka projektu „Innowacje na ludzką miarę” po stronie Fundacji „Stocznia”.

Zgłaszane pomysły mają dotyczyć osób zależnych, a więc takich, które z różnych powodów (przede wszystkim ze względu na wiek lub stan zdrowia) nie są w stanie funkcjonować w pełni samodzielnie i potrzebują stałej opieki. Nowatorskie usprawnienia mogą dotyczyć m.in. osób z różnymi typami niepełnosprawności (ruchową, sensoryczną, intelektualną), osób z zaburzeniami psychicznymi czy osób czasowo zależnych, np. po udarze czy w intensywnej terapii nowotworowej.

Potencjalni innowatorzy z całego kraju będą wspierani przez opiekunów i doradców związanych z inkubatorami, które fizycznie będą działać w dwóch lokalizacjach - w Domu Innowacji Społecznych Marzyciele i Rzemieślnicy w Warszawie oraz w Laboratorium Innowacji Społecznych w Gdyni. Będą to miejsca pracy nad pomysłami z przestrzenią na dyskusję o potrzebach i nowych rozwiązaniach dla osób zależnych i ich opiekunów.

Trzecia edycja naboru do inkubatora trwa **do 25 października br.**

Więcej informacji o całym przedsięwzięciu i formularz zgłoszeniowy do inkubatora można znaleźć na stronie <http://www.innowacjespoleczne.org.pl>

Kontakt dla mediów: Ewa Stokłuska, estokluska@stocznia.org.pl, tel. 22 378 39 73

Wypadki w komunikacji z udziałem osób z niepełnosprawnością ze szczególnym uwzględnieniem osób niewidomych i słabowidzących. Studium prawno – kryminologiczne

data: 2017-10-13

Opracowanie zawiera opis wypadków w komunikacji z udziałem osób z niepełnosprawnością, ze szczególnym uwzględnieniem osób niewidomych i słabowidzących, zarówno w ujęciu prawnym i kryminologicznym. Przeprowadzone badania dają wieloaspektowy i szeroki obraz badanego zjawiska. Zarówno zanalizowane dane, jak i jakość przeprowadzonych badań, charakteryzująca się dogłębną, wnikliwą, rzetelną, stanowi niewątpliwą wartość dla wiedzy o udziale osób z niepełnosprawnością w wypadkach w komunikacji.

Opracowanie zostało nagrodzone w Konkursie Rzecznika Praw Obywatelskich na najlepszą pracę doktorską z dziedziny nauk prawnych poświęconą wykluczeniu społecznemu.

O przemocy wobec osób głuchych i trudnościach, które napotykają w sądach – posiedzenie Komisji Ekspertów ds. Osób Głuchych

data: 2017-10-11

Głównym tematem posiedzenia Komisji Ekspertów ds. Osób Głuchych, które odbyło się 11 października w Biurze RPO była pomoc dla ofiar przemocy.

Ekspersi spotkali się z Renatą Durdą, kierowniczką Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie "Niebieska Linia" prowadzonego przez Instytut Psychologii Zdrowia PTP. Mówiono o planach Funduszu Sprawiedliwości na 2018 rok oraz o tym, z jakiej pomocy można skorzystać. Uczestnicy spotkania dyskutowali też o tym, jak dotrzeć do osób głuchych z informacją o możliwości uzyskania wsparcia.

Osoby głuche są ofiarami przemocy równie często, jak słyszący. A jednak nie zgłaszają się z prośbą o pomoc. Prawdopodobnie nie wiedzą, że jest to możliwe, albo jak to zrobić. Komisja zdecydowała o przeglądzie istniejących obecnie materiałów informacyjnych i przygotowaniu koncepcji kampanii społecznej o możliwościach korzystania z pomocy przez osoby głuche – ofiary przemocy.

W posiedzeniu Komisji wzięła też udział Główna Koordynatorka ds. Strategicznych Postępowań Sądowych w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich - mecenas Zuzanna Rudzińska-Bluszcz. Przedstawiła kilka przykładów postępowań, do których przyłączył się RPO. Mówiła m.in. o pacjentce, która nie została przyjęta u okulisty z psem przewodnikiem, sprawie zwrotu kosztów przejazdów dla matki, która dowoziła córkę z niepełnosprawnością do szkoły. Przedstawiła też sprawę 99-letniej pani Stefanii z Poznania, którą deweloper próbował zmusić do wyprowadzenia się z zajmowanego przez nią mieszkania. w tym przypadku RPO przyłączył się do postępowania, żeby zwrócić uwagę opinii publicznej na praktyki czyszcicieli kamienic.

Zuzanna Rudzińska-Bluszcz omówiła także przykłady orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Jednym z nich była sprawa Kacper Nowakowski przeciwko Polsce z 2017 roku. Trybunał orzekł, że głuchy ojciec ma prawo spotykać się z dzieckiem bez obecności matki, która się temu sprzeciwiała. A przyczyną sprzeciwu miała być głuchota ojca. ETPC orzekł, że polski sąd skupił się tylko na barierach (głuchocie ojca), a nie na poszukiwaniu sposobów przełamania barier. Komisja dyskutowała o tym, jakie sprawy osób głuchych mogłyby być zgłaszane do RPO.

Uczestnicy spotkania rozmawiali też o prawie osób głuchych do bezpłatnego korzystania z tłumacza języka migowego na wszystkich etapach postępowania sądowego. Zdarza się, że sądy nie zapewniają tłumacza. Może to być podstawa nawet do unieważnienia postępowania. Art 45 Konstytucji mówi bowiem o prawie do sądu. Jest ono zrealizowane tylko wtedy, gdy rozumie co się dzieje na sali sądowej, a każdy z uczestników może pytać i składać wyjaśnienia w swoim języku. Podczas posiedzenia Komisji podniesiona została również kwestia warunków przeprowadzania rozpraw. Osoby głuche, korzystające z aparatów nie mają możliwości zrozumienia tego, co dzieje się w sądzie. w salach zbyt dużych, bez pętli indukcyjnych, kiedy nie można czytać z ruchów warg – osoby głuche nie mogą w pełni uczestniczyć w postępowaniu. Jak zauważyła Zuzanna Rudzińska-Bluszcz, w takich przypadkach należy poprosić o przerwanie rozprawy i zapewnienie właściwych warunków w sądzie.

Komisja uzgodniła też ostateczny program konferencji, która odbędzie się 8 listopada w Biurze RPO. Poświęcona będzie osobom głuchym pełniącym rolę rodziców zastępczych i adopcyjnych oraz adopcji i rodzicielstwa zastępczego głuchych dzieci. Konferencja przygotowana jest pod kierunkiem prof. Doroty Podgórskiej-Jachnik.

Zaproponowano, aby kolejne spotkanie Komisji poświęcić omówieniu warunków korzystania przez głuchych z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej.

Oświadczenie RPO z okazji Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego

data: 2017-10-10

10 października obchodzimy Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego. Problemy tej grupy pacjentów są niestety w naszym kraju od lat marginalizowane. Zdaniem ekspertów współpracujących z Biurem RPO stan ochrony zdrowia psychicznego wymaga pilnych zmian. Tym bardziej, że według szacunków tego typu problemy dotyczą w Polsce – w różnym stopniu – około 5-8 mln osób.

Kluczowe wydają się być trzy obszary działania.

Pierwszy dotyczy **zmiany modelu opieki psychiatrycznej**, z przeważającego dziś modelu, zwanego azylowym, w którym dominują duże szpitale psychiatryczne, na opiekę świadczoną na poziomie lokalnym, gdzie najlepiej widać potrzeby mieszkańców. Taka deinstytucjonalizacja powinna spowodować, że **standardem przestaną być szpitale psychiatryczne i nastawienie na izolację, a zaczniemy tworzyć i rozwijać kompleksowe, lokalne centra zdrowia psychicznego**.

Po drugie – **nie możemy zapominać o ochronie praw osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w kontaktach z wymiarem sprawiedliwości**. Niezbędne jest organizowanie cyklicznych szkoleń dla wszystkich osób pracujących w wymiarze sprawiedliwości, bez względu na stanowisko i pełnioną funkcję, w zakresie szczególnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Dużą uwagę należy też przywiązywać do wiedzy, umiejętności i kwalifikacji biegłych sądowych. Chodzi między innymi o to, aby zapobiegać przypadkom nieuzasadnionego przedłużania pobytu w szpitalach psychiatrycznych, bez wysłuchania pacjentów. Ponadto, należy dążyć do stworzenia systemu wsparcia dla tych osób z niepełnosprawnością psychiczną, które opuszczają zakłady psychiatryczne lub zakłady karne.

Sprawa trzecia – **niezwykle ważne jest doprowadzenie do zniesienia instytucji ubezwłasnowolnienia**. Jednak aby stworzyć podbudowę pod zmianę legislacyjną, musimy stale i intensywnie poszerzać wiedzę władz samorządowych, sędziów, pracowników

pomocy społecznej, wychowawców w DPS-ach i rodzin. Jeśli uda nam się zmienić nastawienie społeczne, łatwiej będzie znieść archaiczną instytucję ubezwłasnowolnienia i zastąpić ją systemem wsparcia przy podejmowaniu decyzji.

Przy tej okazji warto zwrócić na jeszcze jedną sprawę – język debaty publicznej. Niestety, panuje tu swoista moda na nieodpowiedzialne, żeby nie powiedzieć skandaliczne, posługiwanie się terminami z zakresu chorób psychicznych („ty czubku”, „ty świrze”, „macie paranoję”). Wielkie straty wizerunkowe przynosi również stygmatyzujące określanie szpitali i placówek („wariatkowo”, „psychiatryk”, „dom bez klamek”). Dlatego powinniśmy piętnować wszystkie tego typu wyrażenia i zachowania. **Jeśli ktoś publicznie kpi z choroby psychicznej i wyśmiewa placówki lecznicze, powinien ponad wszelką wątpliwość wiedzieć, że postępuje niegodnie i popełnia poważne nadużycie moralne.**

Realizacja Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego zależy od nas wszystkich. Tylko działając wspólnie, łącząc zaangażowanie instytucji publicznych i środowiska lekarskiego, wykorzystując potencjał organizacji pozarządowych, możemy realnie pomóc osobom w kryzysie psychicznym i ich rodzinom.

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich zawsze jest otwarte na współpracę z każdym, kto chce aktywnie włączać się w działania i dyskusję o prawach osób chorujących psychicznie. w tym celu przygotowaliśmy szereg raportów i rekomendacji, a w listopadzie br. powołana będzie stała Komisja Ekspertów ds. Ochrony Zdrowia Psychicznego.

Co dalej z opiekunami osób z niepełnosprawnościami? Rzecznik pisze do premier Beaty Szydło w sprawie wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego

data: 2017-10-04

Wkrótce miną trzy lata od wejścia w życie wyroku, w którym Trybunał Konstytucyjny uznał, że zróżnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących pieczę nad osobą z niepełnosprawnością ze względu na moment powstania niepełnosprawności osoby podlegającej opiece jest niezgodny z ustawą zasadniczą.

Pomimo zalecenia Trybunału, że wykonanie wyroku wymaga podjęcia niezbędnych oraz niezwłocznych działań ustawodawczych, dotychczas nie zostały sfinalizowane prace legislacyjne. Oznacza to, że **konsekwencje błędów ustawodawcy zostały przerzucone w całości na obywateli, którzy nadal nie mogą uzyskać należnych im świadczeń, co stanowi naruszenie praw osób z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów.**

Rzecznik Praw Obywatelskich poparł stanowisko środowiska opiekunów sprawujących pieczę nad bliskimi niepełnosprawnymi, którzy oczekują kompleksowych i pilnych rozwiązań w obszarze świadczeń opiekuńczych oraz wyrażają głębokie niezadowolenie ze zbyt długiego oczekiwania na opracowanie projektu ustawy.

Zdaniem Rzecznika przedłużanie stanu niekonstytucyjności potęguje negatywne nastroje społeczne, które w środowisku opiekunów trwają od momentu zrealizowania przez ustawodawcę wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 grudnia 2013 r., który orzekł, iż wygaśnięcie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego z dniem 30 czerwca 2013 r. było niezgodne z Konstytucją (sygn. akt K 27/13). Oczekiwaniem beneficjentów świadczeń opiekuńczych było odzyskanie świadczenia pielęgnacyjnego, a działania ustawodawcy, który wprowadził dla tej grupy nowy zasiłek, są oceniane jako niewystarczające.

Złożoność oraz waga problemów związanych z ograniczeniami w uzyskaniu świadczeń opiekuńczych wymaga określenia jasnych i sprawiedliwych norm prawnych obejmujących wszystkie osoby faktycznie sprawujące opiekę nad niepełnosprawnym członkiem bliskiej rodziny.

Na obowiązek władzy publicznej w zabezpieczeniu przestrzegania praw tej grupy osób Rzecznik wielokrotnie wskazywał w wystąpieniach generalnych, kierowanych m.in. do Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Większość zgłaszanych problemów w sprawach opiekunów osób z niepełnosprawnościami nie straciło na aktualności.

W przekonaniu Rzecznika priorytetem w działalności państwa na rzecz tej grupy osób w obszarze polityki socjalnej powinno być: wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. w celu przywrócenia równego traktowania opiekunów osób niepełnosprawnych, wyeliminowanie ograniczeń w dostępie do świadczeń opiekuńczych i stworzenie możliwości wyboru korzystniejszego świadczenia w przypadku zbiegu prawa do świadczenia opiekuńczego i świadczeń emerytalno-rentowych, wyeliminowanie ograniczenia w dostępie do świadczeń opiekuńczych osób nieobciążonych obowiązkiem alimentacyjnym oraz doprecyzowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego rodzica ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Rzecznik zwrócił się z prośbą o objęcie nadzorem prac legislacyjnych na rzecz przywrócenia równego traktowania opiekunów osób z niepełnosprawnościami oraz poinformowanie o projektowanym kierunku i terminie zakończenia prac analitycznych dotyczących zmiany kształtu systemu wsparcia dla osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin.

Osoby z niepełnosprawnością ruchową będą mogły korzystać z przejścia podziemnego przy Placu Bohaterów Getta w Krakowie także po godzinie 19

data: 2017-10-02

W Krakowie przy Placu Bohaterów Getta jest przystanek, na który przechodzi się przez przejście podziemne. Dla osób poruszających się na wózku specjalna platforma jest obsługiwana przez pracownika szaletu miejskiego tylko do godziny 19.00. Sprawę opisały lokalne gazety. Pełnomocnik Rzecznika poprosił o wyjaśnienie sytuacji Dyrektora Naczelnego Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie. (BPK.815.1.2017).

Dyrektor ZIKiT wyjaśnił, że obsługę platformy dla osób z niepełnosprawnością zapewnia pracownik szaletu, przy czym od dnia 1 lutego 2017 r. godziny funkcjonowania szaletu są wydłużone od 7.00 do 20.00. Kolejnym pismem Dyrektor ZIKiT w Krakowie poinformował, że jest już podpisana umowa na ochronę obiektu wraz z obsługą platformy dla osób z niepełnosprawnościami w przejściu podziemnym. Wykonawca umowy ma zapewnić obsługę dwóch platform dla osób z niepełnosprawnościami w godzinach nocnych od 20.00 do 7.00.

Gryfino. Debata z udziałem RPO „Szkoda, że nieraz warto się skryć, ale tak łatwiej z ludźmi żyć”: czy osoby niepełnosprawne mają takie same prawa jak wszyscy obywatele?

data: 2017-09-22

Jak traktować podmiotowo osoby z niepełnosprawnością? Jak zapewniać im samodzielność i włączać w życie społeczne - a nie tylko opiekować się nimi? Jak słuchać i uczyć się od nich - o tym rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar rozmawiał z mieszkańcami i pracownikami DPS, przedstawicielami władz samorządowych i rodziców osób z niepełnosprawnościami.

Debata "Czy osoby niepełnosprawne mają takie same prawa jak wszyscy obywatele?" odbyła się w Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie. - Jest to szczególny DPS, bo jest placówką także dla młodzieży. Jest tu Zespół Szkół Specjalnych, jest warsztat terapii zajęciowej (WTZ). Powiat gryfiński, który prowadzi ten DPS, jest też udziałowcem spółdzielni pracy, trwa organizacja zakładu aktywizacji zawodowej (ZAZ) - mówił na spotkaniu starosta gryfiński Wojciech Konarski. - Dom pomaga 120 osobom z różnymi niepełnosprawnościami. Najmłodszy mieszkaniec ma 9 lat, a najstarszy - 87 - dodała dyrektorka DPS Julia Porwit.

- Rzecznik Praw Obywatelskich zajmuje się prawami mieszkańców DPS. Sprawdzamy regularnie, czy te prawa są respektowane. Zbieramy też jeżdżąc po kraju informacje o dobrych pomysłach, by dzielić się nimi z innymi. Sprawdzamy też, jak w praktyce działają nowe przepisy i decyzje władz - mówił do zebranych Adam Bodnar. - Jednym z naszych ważniejszych zadań jest też praca na rzecz praw osób z niepełnosprawnościami. Wiem, jak to jest ważne, dlatego mówiłem o tym tydzień temu w Sejmie.

Debatę w Nowym Czarnowie poprzedził fragment spektaklu Teatru Bomba Bomba "Wiosna cudów". Aktorzy teatru są osobami z niepełnosprawnościami.

Razem z nimi cała sala klaskała do słów piosenki:

Wszędzie można tańczyć, uczyć się i śmiać, lecz nie wszędzie tak jak tu mamy własny świat

Wszędzie można kochać i naprawiać zło, lecz nie wszędzie - przyznaj sam - znajdziesz taki dom

Potem aktorzy odegrali scenkę "Szukam jakiegokolwiek pracy", w której pokazali, że osoby z niepełnosprawnościami praktycznie nie mogą znaleźć zatrudnienia, niezależnie od swoich talentów i umiejętności.

I to był wstęp do debaty, w której poruszone zostały najważniejsze problemy osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin: kwestie prawa do pracy, dostępu do edukacji, decydowania o sobie, miłości, związku, seksu, bycia artystą, rozwoju, niezależnego dokonywania wyborów, szacunku.

Moderatorzy - Violina Janiszewska, opiekunka, reżyserka Teatru Bomba Bomba i Janusz Janiszewski, instruktor teatralny w Gryfińskim Domu Kultury - Pałacyk pod Lwami - zapisywali wnioski z debaty na tablicy.

W debacie uczestniczyli m.in.

- Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich
- Barbara Imiołczyk, dyrektorka Centrum Projektów Społecznych Biura RPO

- Agata Czajka-Stankiewicz, kierowniczką WTZ Gryfino
- Magda Kumor, Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa „Iskierka”
- Dorota Rybarska-Jarosz, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej UM WZ
- Wojciech Retz, członek Zespołu „Na górze”

Teatr Bomba Bomba

działa w Gryfinie od marca 2014 roku. Początkiem istnienia zespołu były warsztaty arteterapeutyczne i wspólne ćwiczenia. Aktorami teatru są osoby z niepełnosprawnością. Opiekunką i reżyserem jest Violina Janiszewska. w spektaklach mówi się o sprawach ważnych dla ludzi, dla społeczeństwa, dla osób z niepełnosprawnością. Tu sięga się dalej i widzi więcej. Tu są ludzie, którzy zacierają granice, albo ich po prostu nie tworzą, gdzie zabawa przeplata się ze wzruszeniem a komedia prowadzi do słów o najwyższym znaczeniu.

Teatr zaangażowany społecznie jest i tworzą go ludzie, którym nie jest wszystko jedno.

Rzecznik w sprawie dorosłych osób autystycznych

data: 2017-09-21

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi w sprawie zapewnienia odpowiedniej pomocy dorosłym osobom autystycznym. Jedną ze skarg, obrazujących ten problem, dotyczy osoby chorej na autyzm atypowy, co było powodem umieszczenia jej w domu pomocy społecznej. Przebywa ona w domu pomocy społecznej o profilu dla osób przewlekle psychicznie chorych, ponieważ nie ma placówek o wyodrębnionym profilu dla osób z autyzmem. Ze względu na charakter choroby pensjonariusz powinien być objęty specjalną terapią, której z powodu braku środków finansowych dom pomocy społecznej nie był w stanie zapewnić i ograniczył się do permanentnej izolacji. Na tle wyjaśnień przedstawionych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pojawił się problem **braku systemowego uregulowania pomocy dla dorosłych osób z autyzmem**.

Artykuł 58 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2016 r. poz. 930 ze zm.) określa profile domów pomocy społecznej, jednak nie ma wśród nich wyodrębnionego profilu placówek dla osób z autyzmem. To powoduje, że osoby z autyzmem są kierowane do placówek o profilu dla osób przewlekle psychicznie chorych. Pobyt w takiej placówce, często w wieloosobowych salach, przy braku odpowiedniej liczby wykwalifikowanej kadry, powoduje u osób z autyzmem (cierpiących na nadwrażliwość sensoryczną, nadpobudliwość, zaburzenia kontaktu, snu i inne) nasilenie zaburzeń zachowania, w tym agresji i autoagresji. w rezultacie osoby te zmuszane są do przyjmowania latami silnych leków psychotropowych, a często niezbędna staje się wielokrotna hospitalizacja w szpitalu psychiatrycznym. Wobec osób z tymi zaburzeniami często stosuje się przymus bezpodstępny. Rzecznik podkreślił, że stanowi to naruszenie art. 15 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych z dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1169), zapewniającego wolność od tortur lub okrutnego, niehumanitarnego albo poniżającego traktowania lub karaniami, art. 16 Konwencji – nakładającego na państwo obowiązek podejmowania odpowiednich środków w celu ochrony przed wszelkimi formami wykorzystywania, przemocy i nadużyć oraz art. 19 Konwencji – gwarantującego prawo do prowadzenia życia samodzielnie i przy włączeniu w społeczeństwo: prawo wszystkich osób niepełnosprawnych do życia w społeczeństwie, wraz z prawem dokonywania wyborów, na równi z innymi osobami, w tym prawo podjęcia decyzji co do tego, gdzie i z kim będą mieszkać, podejmowanie odpowiednich środków w celu ułatwienia korzystania z tego prawa oraz pełnej integracji i uczestnictwa w życiu społeczeństwa (dostęp do usług świadczonych w domu i innych usług wsparcia w społeczności lokalnej, celem zapobiegania izolacji społecznej, dostęp do usług i urządzeń powszechnie dostępnych).

Także w Karcie Praw Osób z Autyzmem uchwalonej przez Parlament Europejski w 1996 r. wskazuje się, że osoby z autyzmem są bardziej zagrożone dyskryminacją, niż osoby dotknięte innymi niepełnosprawnościami. Państwo Polskie przyjęło również Kartę Praw Osób z Autyzmem (uchwała z dnia 12 lipca 2013 r. – M.P. z 2013 r., poz. 682). Karta stanowi potwierdzenie, że osoby z autyzmem nie mogą być dyskryminowane ani formalnie, ani faktycznie. z zapisów Karty wynika, że osoby z autyzmem są osobami o specyficznych potrzebach, często różnych od potrzeb innych osób niepełnosprawnych i ta specyfika powinna być brana pod uwagę we wszystkich rozwiązaniach regulujących system wsparcia dla osób niepełnosprawnych.

Rzecznik zwrócił uwagę w wystąpieniu, że sygnalizował potrzebę deinstytucjonalizacji wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami, czyli stopniowego odchodzenia od form opieki instytucjonalnej w kierunku wsparcia świadczonego w środowisku lokalnym. Priorytetem powinno być stosowanie ogólnej zasady dostosowania oferty wsparcia do potrzeb konkretnych osób, również osób z autyzmem, które mogą mieć zróżnicowane zapotrzebowanie na typ i rodzaj pomocy. Propozycje zatem powinny obejmować różne formy: od wsparcia w miejscu zamieszkania, po mieszkania chronione, zapewniające włączenie mieszkańców w społeczność lokalną, także osobom potrzebującym wsparcia całonocowego. Dążąc do upowszechnienia oczekiwanego modelu wsparcia, należy zadbać o przestrzeganie odpowiednich standardów udzielania pomocy osobom przebywającym w domach pomocy społecznej.

Ze względu na powiększającą się populację osób z autyzmem, w tym osób dorosłych, Rzecznik zwrócił się z prośbą do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o zajęcie stanowiska w przedstawionej sprawie oraz informacje czy przewidywane są zmiany w przepisach prawa mające na celu systemowe uregulowanie wsparcia dla dorosłych osób z autyzmem.

W odpowiedzi Minister poinformował, że dostrzega potrzebę **deinstytucjonalizacji wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami, rozumianej jako stopniowe odchodzenie od form opieki instytucjonalnej w kierunku wsparcia świadczonego w środowisku lokalnym, dlatego obecnie wprowadzane są stosowne zmiany w zakresie obowiązującego prawa**. Priorytetem tych zmian jest stosowanie zasady dostosowania oferty wsparcia do potrzeb konkretnych osób, w tym osób z autyzmem, które mogą mieć zróżnicowane potrzeby. Dlatego też zmiany obejmują różne formy wsparcia: świadczonego w ośrodku wsparcia (środowiskowym domu samopomocy) jak i w mieszkaniu chronionym dla osób wymagających wsparcia całodobowego.

Minister przedstawił nowe rozwiązania:

- W związku z realizacją programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”, ustanowionym uchwałą nr 160 Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2016 r., planowany jest **rozwój sieci środowiskowych domów samopomocy**, w tym rozwój bazy całodobowej w jednostkach już funkcjonujących i rozszerzenie katalogu typów środowiskowych domów samopomocy o domy dla osób ze sprzężonymi niepełnosprawnościami oraz osoby ze spektrum autyzmu. Celem tego działania jest ułatwienie dostępu do tej formy wsparcia większej grupie osób z zaburzeniami psychicznymi, w tym z niepełnosprawnościami sprzężonymi i spektrum autyzmu i rozwój bazy całodobowej umożliwiającej pobyt całodobowy z przyczyn losowych lub na czas odpoczynku opiekuna osoby niepełnosprawnej.
- Kolejne zmiany wprowadzone w związku z realizacją kompleksowego programu wsparcia dla rodzin „Za Życiem” dotyczą **mieszkań chronionych**. Zakłada się tworzenie mieszkań chronionych dla osób niepełnosprawnych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z powodu zaburzeń psychicznych, niepełnosprawności intelektualnej, całościowych zaburzeń rozwojowych lub epilepsji oraz osób niewidomych. Wprowadza się podział mieszkań chronionych na mieszkania chronione treningowe i mieszkania chronione wspierane.
- Ponadto w Ministerstwie Rodziny Pracy i Polityki Społecznej trwa realizacja projektu konkursowego pn. Wypracowanie standardów i przeprowadzenie pilotaży w zakresie usług **mieszkalnictwa wspomaganego dla osób o specyficznych potrzebach**, z uwzględnieniem możliwości finansowania tych rozwiązań. w projekcie wypracowane zostaną rozwiązania, które umożliwią niezależne życie osobom z różnymi schorzeniami i rodzajami niepełnosprawności oraz osobom z zaburzeniami psychicznymi i osobom starszym. Konkurs jest skierowany do wojewódzkich jednostek samorządu terytorialnego i ich jednostek organizacyjnych – Regionalnych Ośrodków Polityki Społecznej.

Seminarium eksperckie na temat dostępu do wymiaru sprawiedliwości dla osób z niepełnosprawnościami

data: 2017-09-04

- w debacie publicznej bardzo wiele mówi się o konieczności reformy wymiaru sprawiedliwości, przy tej okazji nie możemy zapominać o potrzebach osób z niepełnosprawnościami. w opublikowanym przez RPO raporcie zebraliśmy wszystkie najważniejsze postulaty, wskazujemy gdzie występują problemy, co należy zmienić – mówił rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar podczas seminarium eksperckiego na temat dostępu do wymiaru sprawiedliwości dla osób z niepełnosprawnościami, które odbyło się w Biurze RPO.

W spotkaniu wzięli udział przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Dariusz Zawistowski oraz przedstawiciele Sądu Najwyższego, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Naczelnej Rady Adwokackiej, Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, resortu cyfryzacji, Ministerstwa Sprawiedliwości, a także stowarzyszeń zrzeszających sędziów, profesjonalnych pełnomocników procesowych oraz organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

Rzecznik podkreślał, że dostęp do wymiaru sprawiedliwości to nie tylko kwestie znoszenia barier architektonicznych, czy udoskonalania stron internetowych, aby były bardziej dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. Zmiany powinny zająć także na poziomie regulacji prawnych. RPO od dawna zabiega m.in. o zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia. Jednak jak zaznaczył Adam Bodnar, w tym przypadku sama zmiana prawa nie wystarczy, chodzi jeszcze o odbiór społeczny, by ludzie – w tym sędziowie i prokuratorzy – dostrzegali, że należy zmierzać w kierunku modelu wspieranego podejmowania decyzji.

Rzecznik odniósł się również do ostatnich protestów społecznych dotyczących reformy wymiaru sprawiedliwości. Wskazał, że ten swoisty kredyt zaufania, jaki obywatele dali sędziom powinien zostać spłacony m.in. poprzez codzienne zaangażowanie przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości np. poprzez sposób w jaki odnoszą się do stron postępowania. Chodzi o to by sędziowie zwracali uwagę np. na potrzeby osób z niepełnosprawnościami. Takim dobrym przykładem była postawa sędziego Jarosława Gwizdaka, który osobiście – poruszając się na wózku inwalidzkim – sprawdził jakie trudności musi pokonać w budynku sądu osoba z niepełnosprawnością.

Seminarium zostało zorganizowane w związku z publikacją raportu Rzecznika Praw Obywatelskich pt. „Dostęp osób z niepełnosprawnościami do wymiaru sprawiedliwości. Analiza i zalecenia”. Raport stanowi podsumowanie badań w zakresie

dostępności infrastruktury organów wymiaru sprawiedliwości, a także rozmów przeprowadzonych wśród sędziów i prokuratorów oraz osób z niepełnosprawnościami, które miały kontakty z wymiarem sprawiedliwości.

Wnioski z badania wskazują, że dostępność rozumiana jako dostosowanie infrastruktury sądów i prokuratur do potrzeb osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami ma niebagatelny wpływ na realizację prawa do sądu tej grupy osób.

Z raportu wynika m.in., że:

- konstytucyjne prawo do sądu osób z niepełnosprawnościami jest w **istotnym stopniu ograniczone** z uwagi na niedostępność instytucji wymiaru sprawiedliwości oraz takie ukształtowanie postępowania przygotowawczego i sądowego, które nie uwzględnia szczególnych i usprawiedliwionych potrzeb osób z niepełnosprawnościami
- prokuratorzy i sędziowie mają niewielką wiedzę na temat szczególnych potrzeb tej grupy obywateli, a w swojej pracy często **posługują się stereotypami** na ich temat - co w skrajnych przypadkach może mieć pośredni lub bezpośredni wpływ na wynik postępowania,
- istotna grupa obywateli - dorosłych osób ubezwłasnowolnionych, jest **pozbawiona zdolności do czynności prawnych**, a tym samym nie ma realnego dostępu do sądu,
- sądy w **niewystarczającym stopniu uwzględniają wolę i preferencje** osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną, często bagatelizują ich potrzeby,
- osoby z niepełnosprawnościami doświadczają nieuzasadnionych ograniczeń w zakresie możliwości występowania w sprawie jako **świadek**,
- doświadczają też istotnych **ograniczeń w zakresie dostępu do informacji** ze strony instytucji wymiaru sprawiedliwości - dotyczy to przede wszystkim osób z niepełnosprawnością intelektualną, osób głuchych i osób niewidomych,
- **infrastruktura** instytucji wymiaru sprawiedliwości jest niedostępna dla osób z niepełnosprawnościami.

Co więcej:

- szacunkowo **ok 80-90 tys. polskich obywateli nie ma dostępu do sądu** - to więcej niż liczba mieszkańców Konina lub Piły lub Siedlec,
- w przypadku osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną przepisy pozwalają sądowi **zdecydować o losie tej osoby, nawet jej nie widząc**,
- zdarzają się przypadki sędziów i prokuratorów, którzy z założenia **traktują osoby z niepełnosprawnościami jako osoby mniej wiarygodne** - niewidoma ofiara napadu jest więc traktowana gorzej niż inny pokrzywdzony, osobie z niepełnosprawnością intelektualną może być trudniej udowodnić, że została wykorzystana seksualnie,
- osoby głuche, którym nie zapewniono tłumacza j. migowego **nie mogą swobodnie porozmawiać ze swoim pełnomocnikiem o własnej sprawie**,
- **wymiar sprawiedliwości, który zgodnie z Konstytucją powinien być dostępny dla wszystkich, w praktyce jest niedostępny dla osób najbardziej potrzebujących**

Smutna statystyka

- jedynie **12 proc. sądów** i prokuratur przekracza 6-procentowy próg zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami (wliczając w to wszystkie stanowiska pracy),
- niewiele ponad **1/3 sądów i prokuratur** podjęła jakiegokolwiek działania w celu przystosowania stanowisk pracy do potrzeb osób z niepełnosprawnościami,
- **przeważająca większość budynków sądów i prokuratur** jest trudnodostępna dla osób z niepełnosprawnościami,
- ok. **40% sędziów i prokuratorów** uważa, że niepełnosprawność wpływa na wiarygodność świadka w postępowaniu,
- **większość sędziów i prokuratorów** uważa, że ubezwłasnowolnienie - a więc odebranie osobom z niepełnosprawnościami wielu istotnych praw, służy ich ochronie,
- **około 45% prokuratorów i ok. 55% sędziów** uznało, że niepełnosprawność powoduje różne trudności w postępowaniu,

Bariery, z którymi spotykają się osoby z niepełnosprawnościami w dostępie do wymiaru sprawiedliwości:

- brak zdolności do czynności prawnych (czyli brak możliwości czynnego udziału w postępowaniu - składanie wniosków, pozwów, apelacji, dowodów itp.),
- ograniczenia komunikacyjne osób głuchych - trudności w uzyskaniu wsparcia tłumacza j. migowego,
- trudności w dostępie do informacji osób niewidomych - niedostępne strony internetowe sądów i prokuratur,
- brak możliwości osobistego zapoznania się z aktami

Skuteczne działania służące zniesieniu barier w dostępności wymiaru sprawiedliwości dla osób z niepełnosprawnościami wymagają współdziałania instytucji publicznych, pracowników wymiaru sprawiedliwości, jak i środowiska osób z niepełnosprawnościami.

PFRON dofinansuje przenośny koncentrator tlenu. Udana interwencja Rzecznika.

data: 2017-08-07

O sprawie było głośno w mediach. Chodziło o 61-letnią kobietę, która od 3 lat nie mogła wychodzić ze swojego mieszkania w Wadowicach, bo nie stać ją było na kupno lekkiego przenośnego urządzenia – koncentratora tlenu. Kobieta oddychała tylko dzięki stacjonarnemu koncentratorowi tlenu, który jest ciężki i nie ma agregatu prądotwórczego. Niestety Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wadowicach odmawiało kobiecie sfinansowania kosztów zakupu przenośnego urządzenia.

Rzecznik interweniował więc u Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wadowicach. Ten wyjaśnił, że wniosek kobiety o dofinansowanie zakupu przenośnego koncentratora tlenu dostał negatywną opinię odpowiedniej komisji. Sprzęt, o który prosiła zainteresowana jest urządzeniem medycznym, a nie sprzętem rehabilitacyjnym czy barierą techniczną. Skarżąca złożyła odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie, a ono uchyliło zaskarżoną decyzję, przekazało ją do ponownego rozpatrzenia i zobowiązało PCPR do rozpatrzenia sprawy w formie decyzji administracyjnej.

W styczniu znowu odmówiono skarżącej dofinansowania przenośnego koncentratora tlenu ze środków PFRON z takim samym uzasadnieniem, jak wcześniej. Od tej decyzji kobieta ponownie wniosła odwołanie i Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie decyzją z 14 marca 2017 r. (znak: SKO.NP/4115/3/2017) uchyliło w całości zaskarżoną decyzję i orzekło co do istoty sprawy, przyznając dofinansowanie ze środków PFRON do zakupu przenośnego koncentratora tlenu w wysokości 8.720 zł tj. 90% kwoty brutto.

BPK.7013.1.2017

Jak upowszechnić stosowanie klauzul społecznych w zamówieniach publicznych - konferencja organizowana wspólnie przez Biuro RPO i Urząd Zamówień Publicznych

data: 2017-06-29

- Mamy miejsca w Polsce, gdzie świetnie rozwija się ekonomia społeczna, ale niestety ma to wciąż charakter wyspowy. Gdy jeździmy na spotkania regionalne, to odwiedzamy np. dobrze działające spółdzielnie socjalne. Ale nie wszędzie znajdzie się taki lokalny lider, który będzie chciał aktywnie działać. Właśnie dlatego państwo nie powinno czekać, aż taka osoba się pojawi, tylko samo musi tworzyć warunki, by wzmacniać określone procesy społeczne. Takim sposobem są klauzule społeczne – mówił rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar otwierając konferencję, o tym jak promować takie klauzule w zamówieniach publicznych i jak upowszechnić wiedzę o tym, dlaczego warto wykorzystywać aspekty społeczne w zamówieniach.

Rzecznik zwracał uwagę, że promując takie rozwiązania wzmacniamy te osoby i organizacje, które nie są wystarczająco konkurencyjne na wolnym rynku. w ten sposób wspierane są np. osoby z niepełnosprawnościami, osoby w kryzysie bezdomności, czy byli wychowankowie młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Adam Bodnar podkreślił, że zdecydowanie lepiej jest zaaktywizować te osoby zawodowo, wzmacniać ich samodzielność, niż ograniczać się tylko do wydawania zasiłków.

Zdaniem RPO, bardzo ważna jest też zmiana mentalności społeczeństwa i urzędników. – Powinniśmy myśleć, o tym, że każdy z nas może być tą cegiełką, która buduje kapitał społeczny – podkreślał Adam Bodnar.

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Hubert Nowak wskazywał, że UZP robi wiele, by upowszechnić stosowanie klauzul społecznych. Przyznał, że cieszyć powinien fakt, że istnieją nie tylko fakultatywne klauzule, ale również te, które muszą być stosowane obligatoryjnie. Podkreślał również, że jeszcze przed zmianą przepisów zdarzały się samorządy, które w swoich wewnętrznych przepisach stosowały klauzule społeczne. Przykładem może być m.st. Warszawa.

Decydując o wyborze najkorzystniejszej oferty finansowanej ze środków publicznych urzędnik często szuka takich kryteriów, które łatwo zmierzyć i ocenić. Takim kryterium jest cena proponowana przez oferenta. Jednak przepisy pozwalają na promowanie aspektów prospołecznych.

Biuro RPO korzysta z nich od dawna i wie, że nie prowadzi to wcale do mniejszej precyzji w postępowaniach przetargowych. Wymagamy więc np. by oferenci zatrudniali pracowników na umowy o pracę. Zapraszamy często do składania ofert spółdzielnie socjalne (czyli przedsiębiorstwa nastawione nie na zysk, a na dobro pracowników z grup marginalizowanych, z niepełnosprawnościami).

Dlaczego tak robimy? Bo rozumiemy, że instytucja publiczna nie powinna się kierować wąsko pojętym kryterium czystej korzyści finansowej. Bo taka korzyść jest pozorna. To prawda, że zatrudnianie ludzi na umowę-zlecenie pozwala oferentowi zaproponować niższą cenę, ale jednocześnie sprawia, że ludzie nie mają poczucia stabilności zatrudnienia, nie czują, że ich praca jest ważna i doceniana. A to poważny koszt społeczny.

Przykłady zamówień BRPO

- Ochrona BRPO i usługi sprzątnia w Biurze – oferenci muszą zatrudniać pracowników na umowę o pracę
- Usługa tłumaczenie migowe – dopuszczamy wyłącznie tych wykonawców, u których ponad 50 proc. zatrudnionych to osoby z niepełnosprawnością
- Nawet skromny poczęstunek na konferencji powstał w wyniku zamówienia skierowanego wyłącznie do podmiotów ekonomii społecznej

Rzecznik na temat społecznego włączenia osób z niepełnosprawnościami i Europejskiego Aktu w Sprawie Dostępności

data: 2017-06-09

- Brak dostępności stron internetowych dla osób z niepełnosprawnością wzroku, brak dostępności budynków użyteczności publicznej, niedostosowane perony, nieprzystosowanie do potrzeb osób z niepełnosprawnościami gabinetów lekarskich, zwłaszcza ginekologicznych i stomatologicznych. To główne tematy skarg jakie napływają do Biura RPO, a dotyczą braku dostępności - mówił rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar podczas konferencji „Europa bez barier - korzyść dla wszystkich” zorganizowanej w Lubelskim Centrum Konferencyjnym.

Rzecznik w swoim wystąpieniu odnosił się do Europejskiego Aktu w Sprawie Dostępności, który jest aktem prawnym w formie dyrektywy mającym zapewnić wspólne, jednakowe wymogi dostępności wybranych produktów i usług. Celem rynkowym dyrektywy jest poprawa funkcjonowania jednolitego rynku UE poprzez usuwanie istniejących i zapobieganie powstawaniu nowych barier, które mogą wynikać z różnorodnych przepisów, norm i wytycznych dotyczących dostępności produktów i usług w poszczególnych państwach UE. Celem społecznym dyrektywy jest natomiast włączenie społeczne oraz umożliwienie prowadzenia niezależnego życia osobom z różnymi niepełnosprawnościami (także np. osobom starszym).

Produkty, które będą musiały być dostosowane w ramach Europejskiego Aktu w Sprawie Dostępności :

- sprzęt komputerowy (w tym laptopy i smartfony), systemy operacyjne;
- terminale samoobsługowe, czyli: bankomaty, terminale płatnicze, automaty do sprzedaży biletów (w tym także np. samoobsługowe przechowalnie bagażu czy automaty kolejkowe wydające numerki na pocztę) i urządzenia do odprawy samoobsługowej (np. na lotniskach);
- urządzenia związane z usługami telefonicznymi, w tym technologie zaawansowane, jak smartfony, iPady, modemy, routery itp.;
- urządzenia elektroniczne do odbioru treści audiowizualnych, jak komputery, telewizory, dekodery, kina domowe, odtwarzacze mp3, czytniki e-book'ów oraz oprogramowanie do nich.

Co trzeba będzie zapewnić w ramach dostosowania produktów:

- możliwość komunikowania się i orientacji przez więcej niż jeden kanał sensoryczny;
- alternatywny sposób komunikowania się i orientacji, inny niż mowa;
- elastyczne możliwości powiększania i kontrastu;
- elastyczne sposoby kontroli i oddzielania pierwszego planu od tła, włącznie z poprawą wyrazistości;
- możliwość regulowania głośności;
- tryb pracy w warunkach ograniczonego zasięgu i ograniczonej siły fizycznej;
- możliwość połączenia produktu z urządzeniami wspomagającymi.

Elementy produktów, które będą musiały być dostosowane:

- Dostępna ma być informacja na temat użytkowania produktu (etykietowanie, instrukcje i ostrzeżenia) – ma być zapewniona przez więcej niż jeden kanał sensoryczny.
- Dostępne ma być opakowanie produktu.
- Dostępny ma być sam produkt poprzez funkcjonalność, czyli jego funkcje muszą uwzględniać potrzeby osób z ograniczeniami w tym zakresie.
- Zapewniona ma być możliwość połączenia produktu z urządzeniami wspomagającymi.

Jakie usługi będą musiały być dostosowane?

- Usługi telefoniczne/ łączności elektronicznej, w tym usługi ratownictw.
- Audiowizualne usługi medialne.
- Usługi towarzyszące transportowi pasażerskiemu, w tym np. zakup biletu, odprawa on-line, informacja w czasie rzeczywistym np. o położeniu pojazdu.
- Usługi bankowe, czyli np. wpłata i wypłata gotówki, bankowość on-line, mobilna.
- E-książki wraz z czytnikami i oprogramowaniem.
- Handel elektroniczny, czyli zakupy w Internecie, włącznie ze stronami pośredniczącymi w transakcjach.

Jakie są najważniejsze uwagi do projektu dyrektywy:

- zbyt wąski zakres – z czasem rozszerzony o terminale płatnicze, elektroniczne czasopisma, usługi e-commerce, powiadamianie kryzysowe; nadal nie objęto zakresem dyrektywy dostępności usług ubezpieczeniowych, usług hotelowo-restauracyjnych, a także obiektów budowlanych, w których można skorzystać z dostępnych usług;
- proponowany zakres zastosowania jest ograniczony w tym sensie, że wymogi dyrektywy dotyczące dostępności mogą obejmować jedynie część usługi, powodując, że inne jej części będą niedostępne lub, w niektórych wypadkach, cała usługa będzie niedostępna dla osób z ograniczeniami funkcjonalnymi (przykład: usługi bankowe - dyrektywa nie nakłada na banki wymogu udostępniania pomieszczeń osobom z ograniczeniami funkcjonalnym, mimo że muszą one zapewnić dostępność proponowanej klientom usługi);
- 5-letni okres na wdrożenie dostępności przez firmy to okres za długi, ponieważ wiele produktów z obszaru ICT ma krótki czas użytkowania (np. smartfony) - propozycja, by czas na dostosowanie uzależnić od cyklu życia produktu lub usług;
- w projekcie dyrektywy przewidziano wyjątki od jej stosowania, jeśli firma stwierdzi, że zachowanie dostępności jest dla nich zbyt skomplikowane lub zbyt drogie (stanowi „nieproporcjonalne obciążenie”) - taki zapis może być wykorzystywany przez firmy, aby uniknąć dostosowywania produktów. Organizacje pozarządowe postulują z jednej strony jasne sprecyzowanie zasad i warunków dotyczących zaistnienia wyjątku, a z drugiej brak zezwolenia na wyjątki bez bardzo poważnych powodów.

Spotkanie RPO w Stowarzyszeniu Rehabilitacyjno-Edukacyjnym „Karino” koło Łowicza

data: 2017-06-08

- Mieliliśmy uprawnienia hipoterapeutów, ale każde z nas miało swoją pracę. Znajoma szukała pomocy dla dziecka, zorganizowała koniką. i tak zaczęliśmy od pomocy jednemu dziecku. Potem zaczęły przyjeżdżać kolejne – początkowo oferowaliśmy zajęcia odpłatne. Założyliśmy stowarzyszenie po to, by móc występować o fundusze i oferować także zajęcia nieodpłatne. Dziś mamy pięćdziesięcioro podopiecznych (dzięki wsparciu władz samorządowych), trzydzieścioro czeka na liście. Na ogół przyjeżdżają na półgodzinne zajęcia raz w tygodniu. Trzy tygodnie temu chłopczyk na koniku po raz pierwszy powiedział „mama” - opowiada pani Katarzyna Stawicka, prezeska Stowarzyszenia.

- Komu pomagamy? Dużo jest osób z porażeniem mózgowym, z autyzmem, z ADHD, po udarach.

Największym problemem jest dziś brak krytej ujeżdżalni – bo jeśli pada, musimy odwoływać zajęcia.

Spotkanie RPO w Stowarzyszeniu "Karino" zorganizowane zostało w ramach spotkań regionalnych. w ich trakcie rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar nie tylko rozmawia z przedstawicielami społeczności lokalnych o ich problemach, ale także odwiedza miejsca ważne z punktu widzenia poszanowania praw człowieka.

Stowarzyszenie prowadzi zajęcia z hipoterapii w Otolicach - 3 km od centrum Łowicza. Organizuje wypoczynek dla dzieci, zajęcia, obozy, imprezy rekreacyjne, promuje wolontariat, integruje osoby z niepełnosprawnością ze społecznością lokalną. Powstało w 2011 roku.

Hipoterapia pomaga w wielu schorzeniach, rozluźnia napięcia mięśniowe, daje wzorzec chodu dla osób, które nie chodzą, pomaga osobom autystycznym.

Pierwsze zajęcia zawsze poprzedzone są wizytą u lekarza, który wypełniając przygotowany przez Stowarzyszenie formularz określa stan pacjenta i wskazania bądź przeciwwskazania. Na tej podstawie dobierany jest zestaw ćwiczeń.

Takie efekty dają radość i siłę do dalszych działań prowadzącym Stowarzyszenie.

Adam Bodnar w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 dla Nieśłyszących w Wejherowie

data: 2017-05-16

- Dajemy język i możliwość komunikacji. Chcemy, by nasi wychowankowie poczuli się pełnoprawnymi członkami społeczeństwa - mówili nauczyciele w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Nieśłyszących w Wejherowie. Adam Bodnar zachęcał, by alarmować Biuro RPO za każdym razem, kiedy prawa osób nieśłyszących są łamane, kiedy dochodzi do dyskryminacji.

Celem Ośrodka jest przygotowanie nieśłyszących wychowanków do życia wśród ludzi słyszących. Wizyta Adama Bodnara w Ośrodku organizowana została w ramach programu spotkań regionalnych RPO na Pomorzu. RPO spotyka się w ich ramach z organizacjami pozarządowymi i obywatelami, a także odwiedza miejsca ważne dla poszanowania praw człowieka. Rzecznik Praw Obywatelskich zajmuje się od lat prawami osób nieśłyszących, przy jego Biurze działa m.in. Komisja Ekspertów ds. Osób Głuchych.

Z czym mierzą się wychowankowie, jak radzą sobie z problemami komunikacyjnymi, z wizytą do lekarza, z rozumieniem pism z urzędu? Jakiego wsparcia potrzebują? Jak wyglądają ich relacje ze słyszącymi rówieśnikami? Jak korzystają z nowych technologii komunikacyjnych - pytaliśmy.

W spotkaniu z rzecznikiem praw obywatelskich Adamem Bodnarem 16 maja uczestniczyli nauczyciele i wychowawcy, w tym nauczyciele nieśłyszący, oraz przedstawiciele rodziców.

Ośrodek w Wejherowie jako jedyna placówka w Polsce, w nauczaniu nieśłyszących stosują metodę ustną, język migowy jest jedynie wspomagający. Nieśłyszące dzieci od najmłodszych lat uczą się umiejętności odczytywania wypowiedzi z ust oraz posługiwania się mową dźwiękową. Nieustannie, w szkole oraz internacie pracuje się nad rozwojem języka wychowanków, wzbogaca słownictwo, uczy poprawnych form gramatycznych oraz prawidłowej artykulacji.

Dobre opanowanie języka pozwala nieśłyszącym uczniom na zdobywanie wiedzy i umiejętności na kolejnych etapach kształcenia i właściwe przygotowanie do samodzielnego życia. w procesie edukacji realizowana jest taka sama podstawa programowa i programy nauczania, jak w szkołach ogólnodostępnych. Ważne jest np. poznanie przez uczniów pojęć prawnych po to, by absolwenci mogli załatwiać sprawy w urzędach i przed sądami. Wiadomo, że niektóre pojęcia abstrakcyjne nie istnieją jeszcze w języku migowym. Absolwenci Ośrodka mają dzięki takiej metodzie uczenia takie same możliwości dalszego kształcenia w szkołach i wyższych uczelniach. Ośrodek kształci nieśłyszących wychowanków od 0 do 24 roku życia, na wszystkich etapach edukacyjnych.

W szkole uczniowie komunikują się językiem migowym i ustnie. Część dzieci niedosłyszy, one komunikują się ustnie. Ustnie komunikują się też słyszący członkowie rodzin uczniów.

Ośrodek składa się z:

- przedszkola
- szkoły podstawowej
- gimnazjum
- szkoły ponadgimnazjalnej
- internatów

Większość uczniów przyjeżdża na zajęcia z domu. Wychowankowie internatu pochodzą głównie z Pomorza.

Adam Bodnar w Fundacji Wspólnoty Burego Misia w Kościerzynie. Nowoczesne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością

data: 2017-05-15

We Wspólnocie Burego Misia razem pracują i mieszkają osoby z niepełnosprawnością (Bure Misie) i ich opiekunowie (Bure Niedźwiedzie). Siedlisko jest też miejscem obozów i spotkań osób z niepełnosprawnościami, ich bliskich i nowych przyjaciół. Gospodarstwo produkuje sery, hoduje zwierzęta - każdy ma zajęcie, a efekty są takie, że produkty zdobywają nagrody na "prawdziwych" rolniczych wystawach (bo warunkiem sukcesu jest okazywanie miłości - sobie, zwierzętom i roślinom). Każdy jest tu ważny i ma swoje miejsce, Bure Misie mają pracę i zajęcie. To ogromnie ważne także dla rodzin, które nie muszą się martwić tym, co stanie się z dzieckiem z niepełnosprawnością po odejściu rodziców.

Założycielem Wspólnoty jest Kawaler Orderu Uśmiechu, ks. Czesław Marchewicz, zakonnik zmartwychwstańców, były strażak, nazywany przez wszystkich członków Wspólnoty "Kubą". Wspólnota powstała w 1983 roku. Dziś mieszka tu 49 osób, w tym 27 Burych Misiów. Bure Niedźwiedzie pracują tu, mają opłacane składki społeczne. w Nowym Klinczu koło Kościerzyny powstała Osada Burego Misia, która jest małym gospodarstwem rolnym.

W pozostałych ośrodkach (znajdujących się w Krakowie, Bytomiu i Poznaniu) Bure Misie mieszkają w domach rodzinnych i spotykają się w placówkach dziennego pobytu. Dopiero po odejściu rodziców Misie zamieszkują w Osadzie Burego Misia.

Wizyta Adama Bodnara w Fundacji organizowana jest w ramach programu spotkań regionalnych RPO na Pomorzu. RPO spotyka się w ich ramach z organizacjami pozarządowymi i obywatelami, a także odwiedza miejsca ważne dla poszanowania praw człowieka.

We Wspólnocie Burego Misia funkcjonuje specyficzne nazewnictwo:

- Bury Miś – to osoba z niepełnosprawnością intelektualną lub fizyczną.
- Bury Niedźwiedź – to pełnosprawy przyjaciel - opiekun (w wieku 16-30 lat) Burego Misia.

W celu koordynacji działań związanych z zapewnieniem materialnego bytu Wspólnoty powstała również Fundacja Burego Misia.

Osada Burego Misia założona jest w miejscu, gdzie stał dom rodzinny oficera wywiadu polskiego, który - zgodnie z lokalną tradycją - był pierwowzorem Hansa Klossa.

Spotkanie RPO w Domu Pomocy Społecznej w Ostrowinie

data: 2017-03-31

PDPS Ostrowina pokazała ekipie RPO dyrektor Iwona Sieminska. w spotkaniu uczestniczył starosta oleśnicki Wojciech Kociński. Spotkanie organizowane było w ramach programu spotkań regionalnych rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara na Dolnym Śląsku, w ramach którego spotyka się on z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego i odwiedza miejsca ważne dla praw człowieka, spotyka się z ludźmi, których zaangażowanie i innowacyjność są tak wielkie, że warto ich działania propagować potem w innych miejscach w kraju.

Powiatowy Dom Pomocy Społecznej w Ostrowinie przeznaczony jest dla osób niepełnosprawnych intelektualnie i jest domem rodzinnym dla niepełnosprawnych intelektualnie kobiet i mężczyzn.

Zapewnienia mieszkańcom całodobową opiekę i potrzeby bytowe, opiekuńcze i społeczne, w atmosferze serdeczności, troski, z poszanowaniem prawa i godności osobistej, zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami życia społecznego. Mieszkańcy tworzą wspólnotę, w której obowiązuje wzajemny szacunek i troska o wspólne sprawy. Każdy mieszkaniec ma prawo do zachowania swojej intymności oraz własnego stylu życia, nie naruszając praw innych mieszkańców.

Dom realizuje projekt INCEPCJA, który polega na utworzeniu i prowadzeniu mieszkania treningowego dla osób niepełnosprawnych w budynku pałacu.

Na potrzeby mieszkania zostało wydzielone prawe skrzydło i piętra, które dzięki swojej architekturze pozwalają zorganizować autonomiczną formę pomocy niepełnosprawnym.

W skład mieszkania wchodzi: cztery sypialnie, pokój dzienny (terapeutyczny), taras zewnętrzny, kuchnia, łazienka z WC.

Wszystkie pomieszczenia pozbawione są barier architektonicznych i dostosowane do użytkowania przez osoby niepełnosprawne ruchowo. Także dojście do mieszkania (podjazdy do Pałacu, winda) pozwalają w grupie użytkowników umieścić osoby poruszające się przy pomocy wózków inwalidzkich.

Turnus treningowy trwa co najmniej jeden tydzień, lub jego wielokrotność. O długości trwania turnusu decyduje Zespół kwalifikacyjny PDPS, a w przypadku uczestników spoza jednostki – Partnerzy Projektu, rozważając stopień niepełnosprawności uczestników, aktualną sytuację zdrowotną i rodzinną uczestników, a także ich otwarcie na rozwój i osiągnięcie samodzielności.

Mieszkanie treningowe Powiatowego Domu Pomocy Społecznej zakłada dwa cele główne:

- Wszechstronne, maksymalnie możliwe usamodzielnianie mieszkańca w obszarze życia osobistego, społecznego i zawodowego
- Kreatywność klienta kształtowana na zajęciach, w tym: twórcza ekspozycja własnego potencjału, poszukiwanie i stabilizowanie swojego miejsca w grupie społecznej, nauka wyrażania siebie słowem, uczuciem i twórczością, nauka komunikacji interpersonalnej, wypierania stereotypów odbioru społecznego i pokonywania kompleksu niesprawności.

Prawo do zapoznania się z dokumentami w lokalu urzędu centralnego. Luka prawna w KPA?

data: 2017-03-14

Chodzi o art. 73 § 1 i § 1 a Kodeksu Postępowania Administracyjnego, który zapewnia stronie postępowania prawo do zapoznania się z treścią zgromadzonych w jego toku dokumentów w lokalu organu administracji publicznej. Ale co z urzędami w Warszawie?

Wnioskodawca, który napisał do Rzecznika, zwrócił uwagę, że w przypadku organów centralnych z siedzibą wyłącznie w Warszawie, osoby z niepełnosprawnością, w trudnej sytuacji materialnej są praktycznie pozbawione tego prawa. Bowiem organ odmawia stronie przesłania kopii zgromadzonego materiału dowodowego, a osobiste stawienie się w siedzibie organu, z przyczyn wskazanych wyżej jest dla strony bardzo utrudnione.

Problem ten został dostrzeżony przez Rzecznika Praw Obywatelskich BPK.520.2.2016. Zespół Prawa Cywilnego BRPO przygotowuje pytanie prawne do NSA w kwestii, która wywołała rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych, a mianowicie, czy w ramach obowiązku udostępniania stronie akt postępowania administracyjnego organ ma obowiązek na żądanie strony sporządzić na jej koszt i doręczyć jej odpisy z tych akt, jeżeli strona nie ma możliwości osobistego zapoznania się z zawartością akt na miejscu.

Sprawa pana Piotra. RPO zaskarża do WSA cofnięcie środków z PFRON dla osoby z niepełnosprawnością

data: 2017-03-02

Pan Piotr, który porusza się na wózku, dostał z PFRON na podjęcie działalności gospodarczej 50 tys zł. Dzięki temu powstała firma pana Piotra, która zarabiała, ale i daje pracę, także osobom z niepełnosprawnościami. Ale urząd kazał pieniądze oddać.

Powiatowy urząd pracy wykrył bowiem, że dziesięć lat wcześniej pan Piotr skorzystał z pomocy na prowadzenie innej działalności gospodarczej (10 tys. zł). Zdaniem urzędników w tej sytuacji pomoc z PFRON się nie należała.

Rzecz w tym, że kiedy pan Piotr dostawał pierwszą dotację, był osobą pełnosprawną. Dopiero kilka lat później uległ poważnemu wypadkowi i od tego czasu porusza się na wózku. Dlatego – także ze względu na długotrwałą rehabilitację – musiał zamknąć swoją pierwszą firmę.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich rozstrzygnięcie Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy nie znajduje podstaw w obowiązującym prawie i z tego względu winno zostać wyeliminowane z obiegu prawnego (BPW.511.9.2017).

Po pierwsze – urząd wysłał do pana Piotra list (pismo), a nie decyzję administracyjną. Różnica jest kolosalna – bo decyzję można zaskarżyć.

Po drugie – urząd źle zastosował przepisy. Wsparcie z PFRON (Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych) kierowane jest przeciw do osób z niepełnosprawnościami. Wsparcie przyznane panu Piotrowi jako osobie sprawnej, na inny cel, nie ma tu nic do rzeczy. Inaczej – podkreśla RPO – musielibyśmy przyjąć, że obywatel, który przyjął wsparcie od państwa na działalność gospodarczą, nie ma już na co liczyć w razie wypadku i utraty sprawności.

Argumenty prawne RPO

W pierwszej kolejności zarzucić należy, że zaskarżone "pismo" winno przyjąć formę decyzji administracyjnej. Zwrócić bowiem należy uwagę, że Naczelny Sąd Administracyjny w dniu 24 maja 2012 r. podjął uchwałę w składzie 7 sędziów, w sprawie II GPS 1/12, wyrażając stanowisko, iż *negatywne rozpatrzenie wniosku o udzielenie osobie niepełnosprawnej, bezrobotnej, jednorazowych środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na podjęcie działalności gospodarczej, na podstawie art. 12a ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92 ze zm.) w trybie przewidzianym w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 października 2007 r. w sprawie przyznania osobie niepełnosprawnej środków na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej albo na wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej (Dz. U. Nr 194, poz. 1403 ze zm.) następuje w formie decyzji administracyjnej.*

Skoro zatem już sama odmowa przyznania środków powinna przyjąć formę decyzji, to tym bardziej domaganie się zwrotu udzielonej dotacji powinno nastąpić w formie decyzji administracyjnej, by umożliwić stronie kontrolę odwoławczą takiej czynności organu.

Warto zwrócić uwagę, że decyzją administracyjną jest „oświadczenie woli kompetentnego organu administrującego podjęte w wyniku zastosowania normy materialnego prawa administracyjnego lub w określonym zakresie normy prawa procesowego do ustalonego stanu faktycznego w trybie, formie, strukturze uregulowanej prawem procesowym, zakomunikowany stronie, w celu wywołania skutku prawnego w sferze stosunku materialnoprawnego (decyzja rozstrzygająca sprawę co do jej istoty) bądź w sferze stosunku procesowego (decyzja w inny sposób kończąca sprawę w danej instancji)”[1].

W orzecznictwie sądów administracyjnych przyjęto wyrażony w literaturze pogląd, że treść a nie nazwa przesądza o tym, czy dany akt jest decyzją administracyjną[2]. Orzecznictwo jest przy tym zgodne, że pod pojęciem decyzji należy rozumieć władczę i jednostronne rozstrzygnięcie organu administrującego, wydane na podstawie przepisu powszechnie obowiązującego, o prawach lub obowiązkach imiennie oznaczonego adresata w konkretnie wskazanej sprawie zewnętrznej. Ze sprawą zewnętrzną mamy do czynienia wówczas, gdy między organem administracji publicznej a adresatem rozstrzygnięcia nie występuje ani zależność organizacyjna, ani też podległość służbowa. To ustalenie terminologiczne jest istotne chociażby z tego względu, że w przepisach prawa materialnego upoważnienie organu do działania w formie decyzji administracyjnej może się kryć pod różnymi nazwami, takimi jak np. zezwolenie, zgoda, koncesja, pozwolenie, uprawnienie, zakaz, nakaz, rozkaz, zarządzenie, orzeczenie czy nawet zaświadczenie[3]. Dodatkowo, jak podkreślono w literaturze, treścią decyzji administracyjnej jest ustalenie, stworzenie, zniesienie lub zmiana konkretnych praw i obowiązków adresata[4]. Decyzja posiada również odpowiednią formę prawną i określa „konsekwencje stosowanej normy prawnej w odniesieniu do konkretnie oznaczonego adresata w sprawie indywidualnej”[5]. W literaturze zwrócono też uwagę, że „w praktyce administracyjnej daje się zauważyć zjawisko – nienagminne – ucieczki od stosowania skodyfikowanej procedury i prowadzenia ze stroną wymiany korespondencji w sprawie, bez wydania decyzji lub postanowienia wymaganych prawem. Jest w tym coś ze strusiej polityki, albowiem wadliwości takiego działania są oczywiste, a unikanie czynności sformalizowanych nie prowadzi do uchylecia ich spod kontroli sądowej”[6]. J. Borkowski podkreśla następnie, iż „dobitnie wskazuje na to teza pierwszej wyroku NSA z 20.7.1981 r., SA 1163/84 (OSPİKA 1982, Nr 9-10, poz. 169), w której stwierdza się, co następuje: *pisma zawierające rozstrzygnięcie w sprawie załatwianej w drodze decyzji są decyzjami, pomimo nieposiadania w pełni formy przewidzianej w art. 107 1 k.p.pa., jeśli tylko zawierają minimum elementów niezbędnych do zakwalifikowania ich jako decyzji. Do takich elementów należy zaliczyć: oznaczenie organu administracji państwowej wydającej akt,*

wskazanie adresata aktu, rozstrzygnięcie o istocie sprawy oraz podpis osoby reprezentującej organ administracji. (...) Postępowanie w sprawie zakończone takim <<pismem>> będzie wadliwe, sam akt administracyjny kryjący się w nim będzie wadliwy, ale adresat takiej ułomnej decyzji administracyjnej może uzyskać ochronę sądową swych praw, ze wszystkimi tego konsekwencjami.” [7]

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać, że zaskarżone rozstrzygnięcie winno spełniać wszystkie wymogi określone przepisami art. 107 § 1 k.p.a. Należy do nich w szczególności pouczenie o przysługujących środkach zaskarżenia. Wydana w niniejszej sprawie decyzja tych wymogów jednakże nie spełnia. Brak pouczenia o możliwości wniesienia odwołania od powołanego rozstrzygnięcia miała wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, albowiem uniemożliwiło weryfikację wezwania do zwrotu udzielonej dotacji w trybie odwoławczym.

Kwestionowane rozstrzygnięcie narusza także art. 12a ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji. Nie ulega wątpliwości, że decyzja o przyznania środków pieniężnych z PFRON na podjęcie działalności gospodarczej podejmowana jest na podstawie powołanej ustawy. Zgodnie z przepisem art. 1 ustawy, ustawa dotyczy osób, których niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem:

1. o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności określonych w art. 3 lub
2. o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy na podstawie odrębnych przepisów, lub
3. o niepełnosprawności, wydanym przed ukończeniem 16 roku życia – zwanych dalej „osobami niepełnosprawnymi”.

Oznacza to niewątpliwie, że wszelkie regulacje i rozwiązania niniejszej ustawy kierowane są do osób z niepełnosprawnościami i tylko do nich.

W myśl przepisu art. 11 ust. 1 ustawy o rehabilitacji, osoba niepełnosprawna zarejestrowana w powiatowym urzędzie pracy jako bezrobotna albo poszukująca pracy niepozostająca w zatrudnieniu ma prawo korzystać z usług lub instrumentów rynku pracy na zasadach określonych w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2016 r. poz. 645, 691, 868, 1265 i 1579), zwanej dalej „ustawą o promocji”.

Jednocześnie, zgodnie z treścią przepisu art. 12a ust. 1 ustawy o rehabilitacji, osoba niepełnosprawna, o której mowa w art. 11 ust. 1, może otrzymać ze środków Funduszu jednorazowo środki na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej albo na wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej w wysokości określonej w umowie zawartej ze starostą, nie więcej jednak niż do wysokości piętnastokrotnego przeciętnego wynagrodzenia, jeżeli nie otrzymała bezzwrotnych środków publicznych na ten cel.

Warunkiem przyznania pomocy jest zatem, by osoba niepełnosprawna, tj. legitymująca się stosownym orzeczeniem, o którym mowa w art. 1 ustawy o rehabilitacji, nie otrzymała środków publicznych na ten cel, czyli na podjęcie działalności gospodarczej. w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich umiejscowienie tego przepisu w ustawie kierowanej wyłącznie do osób niepełnosprawnych wskazuje jednoznacznie, że art. 12a musi być interpretowany ściśle w odniesieniu do podstawowego celu tej ustawy, jakim jest **aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych**. Wprawdzie przytoczony przepis nie wskazuje w sposób jasny, czy warunkiem przyznania dotacji z PFRON jest, aby wnioskodawca nie otrzymywał w przeszłości bezzwrotnych środków publicznych na podjęcie działalności gospodarczej jako osoba niepełnosprawna, czy też dotyczy wszelkich możliwych wsparć finansowych w związku z podejmowaną działalnością gospodarczą, jednakże mając na względzie cel niniejszej ustawy, w przekonaniu Rzecznika Praw Obywatelskich przepis ten powinien odnosić się tylko i wyłącznie do takiej sytuacji, gdy **osoba niepełnosprawna** nie otrzymała wcześniej środków publicznych na podjęcie działalności gospodarczej. Użyte w ustawie określenie „środki publiczne na ten cel” powinno być rozumiane jako środki publiczne na podjęcie działalności gospodarczej **po raz pierwszy przez osobę niepełnosprawną**. Nie może natomiast dotyczyć podjęcia działalności gospodarczej w ogóle. Odmierna interpretacja tego przepisu prowadziłaby bowiem do wniosku, że z uprawnień wynikających z art. 12a nie mogłaby skorzystać osoba, która stała się niepełnosprawna, a wcześniej jako osoba pełnosprawna korzystała z jakiejś formy publicznej pomocy na podjęcie działalności gospodarczej, a którą to działalność zmuszona była zlikwidować (tak jak to miało miejsce w przypadku [pana Piotra]), z uwagi np. na wypadek i długotrwałą rehabilitację. Taka wykładnia i stosowanie przepisów *ustawy o rehabilitacji* stoi w oczywistej sprzeczności z celami i zadaniami wskazanej ustawy, jakimi są udzielanie wszelkiej, możliwej pomocy w aktywizacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, jak również motywowanie osób z niepełnosprawnościami pozostających bez pracy do podejmowania działalności gospodarczej i promowanie samodzielnego tworzenia miejsc pracy.

Warto również spostrzec, że w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 października 2007 r. w sprawie przyznania osobie niepełnosprawnej środków na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej albo na wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej wydanym w oparciu o delegację ustawową zawartą w art. 12 a ust. 3 w/w ustawy, w istotny sposób poszerzono możliwość uzyskania środków na podjęcie działalności gospodarczej przez osobę niepełnosprawną. Zgodnie z § 2 pkt 3 powołanego rozporządzenia osoba niepełnosprawna może nie tylko otrzymać środki na podjęcie działalności gospodarczej po raz pierwszy, ale może również otrzymać środki na ponowne podjęcie działalności gospodarczej, jeżeli zgodnie z jej oświadczeniem upłynęło co najmniej 12 miesięcy od zaprzestania prowadzenia tej działalności. Skoro zatem przepisy dopuszczają możliwość ponownego ubiegania się o dotację przez osobę niepełnosprawną, która wcześniej już takie bezzwrotne środki otrzymała, te same regulacje nie mogą pozbawiać możliwości przyznania środków na podjęcie działalności osobie niepełnosprawnej, która w przeszłości (w niniejszej sprawie niemal 9 lat wcześniej) skorzystała z formy bezzwrotnej pomocy na podjęcie działalności, ale jako osoba pełnosprawna. Przeciwna interpretacja stałaby w sprzeczności z zasadami racjonalnego ustawodawstwa oraz spójności systemu prawnego.

Z powyższych względów zaskarżone rozstrzygnięcie uznać należy za wadliwe i podlegające wyeliminowaniu z porządku prawnego.

Poza powyższą argumentacją prawną warto dodatkowo wskazać na okoliczności faktyczne niniejszej sprawy. z punktu widzenia celów ustawy o rehabilitacji należy zauważyć, że [pan Piotr] otrzymane środki w całości przeznaczył na cele ściśle określone warunkami zawartej umowy. Uzyskane fundusze w całkowitej wysokości przeznaczył na wydatki związane z rozpoczęciem działalności gospodarczej. Co więcej, stworzył realnie działający podmiot gospodarczy, przynoszący dochody i zatrudniający pracowników (w tym również osobę o znacznym stopniu niepełnosprawności), niezależniąc się tym samym od pomocy społecznej. Decyzja [urzędu] wzywająca [pana Piotra] do zwrotu środków otrzymanych z PFRON wywołała bardzo istotne, negatywne skutki w zakresie jego sytuacji życiowej, ponieważ został on zmuszony do zlikwidowania dobrze rozwijającej się działalności gospodarczej i zwolnienia zatrudnionych przez siebie osób.

Nadmienić także należy, że zgodnie z art. 9 k.p.a., organy administracji publicznej mają obowiązek czuwania nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie odniosły szkody z powodu niezajomości prawa i w tym celu udzielają niezbędnych wyjaśnień i wskazówek. Zgodnie z tym przepisem organy administracji publicznej obowiązane są do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania. Organ zobowiązany zatem był przed udzieleniem dotacji zbadać wszelkie okoliczności wskazane przez Wnioskodawcę we wniosku, a w razie wątpliwości udzielić niezbędnych wskazówek czy wyjaśnień. Skoro zaś tego nie uczyniono, to również i z tych względów żądanie zwrotu dotacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Ze wszystkich powyższych względów, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich zaskarżone rozstrzygnięcie powinno być uchylone.

Uzasadniając udział Rzecznika Praw Obywatelskich w niniejszym postępowaniu warto najpierw przywołać treść art. 208 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oraz w innych aktach normatywnych. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, powzięcie wiadomości wskazującej na naruszenie tych wolności i praw uprawnia go do podjęcia czynności przewidzianych w ustawie. w niniejszej sprawie wskazać można na naruszenie co najmniej dwóch norm konstytucyjnych dotyczących praw człowieka i obywatela: art. 7 i art. 69 Konstytucji RP. Art. 7 Konstytucji RP wyraża powtórzoną w art. 6 k.p.a. zasadę praworządności, zgodnie z którą organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Obywatel ma zatem prawo domagać się od organów administracji, by podejmowane przez nie decyzje miały umocowanie prawne. Przywołać należy również art. 69 Konstytucji RP, który nakłada na władze publiczne obowiązek udzielenia osobom niepełnosprawnym między innymi pomocy w przysposobieniu do pracy. Przepis ten koresponduje z art. 27 Konwencji Narodów Zjednoczonych z dnia 13 grudnia 2006 r. o Prawach Osób Niepełnosprawnych (Dz. U. z 2012 r., poz. 1169), w którego treści wskazano między innymi, że Państwa Strony będą chronić i popierać realizację prawa do pracy, również tych osób, które staną się niepełnosprawne w okresie zatrudnienia, poprzez podjęcie odpowiednich kroków, między innymi w celu popierania możliwości samozatrudnienia, przedsiębiorczości, tworzenia spółdzielni i zakładania własnych przedsiębiorstw. Nakazanie zwrotu [panu Piotrowi] otrzymanej dotacji prowadzi w konsekwencji do naruszenia jego uprawnienia do samozatrudnienia i prowadzenia działalności gospodarczej, narażając na konieczność korzystania z pomocy społecznej.

[1] por. B. Adamiak, Wadliwość decyzji administracyjnej, Wrocław 1986, s. 22-23

[2] por. np. wyrok z dnia 22 września 1981 r., SA 791/81 i postanowienie z dnia 20 listopada 1981 r., II SA 848/81, ONSA 1981 Nr 2 poz. 91 i 118

[3] Vide: uzasadnienie postanowienia NSA z dnia 7 lutego 2001 r., sygn. i SA 2585/00

[4] r. Kędziora [w:] Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz., 3. wydanie, Warszawa 2011, s. 543

[5] por. A. Wróbel w: M. Jaśkowska, A. Wróbel Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz., 2. wydanie, Kraków 2005, s. 611

[6] Vide: J. Borkowski [w:] B. Adamiak, J. Borkowski Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, 6. wydanie, Warszawa 2004, s. 495

[7] Ibidem, s. 496

Dostosowanie dworca kolejowego w Trzcianie do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Rzecznik bada sprawę

data: 2017-02-20

Chodzi o sprawę dostępu do usług kolejowych przez osoby z niepełnosprawnościami.

Z ustaleń Rzecznika wynika, że osoby, które mają problem z samodzielnym poruszaniem się zobligowane są do zgłaszania chęci skorzystania z zainstalowanej na dworcu specjalnej platformy z 48 godzinnym wyprzedzeniem. Taka sytuacja nie zapewnia odpowiedniego poziomu dostępu do usług kolejowych przez osoby z niepełnosprawnościami.

Biuro Pełnomocnika Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach wystąpiło więc z pismem do Urzędu Transportu Kolejowego (BPK.815.4.2016). Urząd ten zapewnił Rzecznika podjął stosowne kroki, zmierzające do poprawy sytuacji.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. wyraziły chęć udzielenia pomocy pasażerom, którzy zechcą skorzystać z platform przyschodowych na stacji w Trzcieńcu w możliwie najkrótszym czasie (ok. 30 minut).

Co z pomocą dla „osób niesamodzielnych”, które pozostają bezdomne? Ministerstwo odpowiada RPO

data: 2017-02-10

Wiceminister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska odpowiedziała na wystąpienie RPO dotyczące pomocy dla osób w kryzysie bezdomności. Eksperti zgłaszali bowiem wątpliwości, czy w polskich realiach zasada mówiąca o tym, że w placówkach dla bezdomnych, tj. w ogrzewalniach, noclegowniach i schroniskach mogą przebywać wyłącznie osoby zdolne do samoobsługi, których stan zdrowia nie zagraża zdrowiu i życiu innych mieszkańców (art. 48a ust. 5 ustawy o pomocy społecznej), jest w pełni uzasadniona.

W odpowiedzi przedstawicielka ministerstwa wskazała, że ustawodawca nie zdefiniował tego pojęcia, ponieważ każdą sytuację osoby bezdomnej kierowanej do placówki należy rozpatrywać indywidualnie.

- Żadna osoba bezdomna potrzebująca pomocy i wsparcia nie powinna być, w świetle obowiązujących przepisów, tej pomocy pozbawiona. w sytuacjach kryzysowych, np. w okresie silnych mrozów, może ona tymczasowo, do czasu uzyskania miejsca w placówce zapewniającej całodobową opiekę, przebywać w schronisku dla osób bezdomnych. Podmioty prowadzące placówki dla osób bezdomnych powinny natomiast podejmować próbę umieszczenia tych osób w odpowiednich placówkach, zapewniających całodobową opiekę, zapobiegając tym samym sytuacji przebywania ich w schroniskach po kilka lub kilkanaście lat – podkreśliła wiceminister Bojanowska.

Wskazała również, że projekt rozporządzenia w sprawie standardów noclegowni, schronisk dla osób bezdomnych i ogrzewalni był konsultowany z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się przeciwdziałaniem bezdomności.

Między innymi do tych kwestii odniósł się Jakub Wilczek – członek Komisji Ekspertów ds. Przeciwdziałania Bezdomności w Biurze RPO. [W komentarzu dla portalu NGO.pl](#) zauważa, że według ministerstwa to organizacje pozarządowe są winne problemom w pomocy niesamodzielnym osobom bezdomnym. Jego zdaniem, ministerstwo nie widzi problemu i coraz bardziej uszytwnia swoje stanowisko.

Spotkanie z przedstawicielami Siedleckiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera w Ptaszkach

data: 2017-02-08

- **Rzecznik praw obywatelskich odwiedził mieszkańców domu pomocy społecznej w Ptaszkach, prowadzonego przez Siedleckie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera.**
- **To jedyny całodobowy dom pomocy społecznej prowadzony przez organizację pozarządową.**
- **Rozmawiano o przeszłości, dniu codziennym i planach na przyszłość.**

Warunki lokalowe są skromne. Stowarzyszenie chce rozbudować budynek w Ptaszkach. Pozwoliłoby to zapewnić 25 mieszkańcom lepsze warunki życia. Obecna siedziba – dawna drewniana szkoła – wymaga remontu. A nie można remontować budynku bez wyprowadzenia mieszkańców.

Bardzo doskwiera Stowarzyszeniu brak samochodu, dostosowanego do przewozu osób z niepełnosprawnościami poruszających się na wózkach inwalidzkich. Wyjazd do lekarza, na badania, przejazd z jednego domu do drugiego (w Kukawkach) – to poważny logistyczny problem. Starali się o dofinansowanie z PFRONu, ale otrzymali odmowę. A działają w terenie, gdzie nie można skorzystać z komunikacji publicznej. Teren piękny – pola, lasy – ma swoje trudne strony. w dniu wizyty RPO samochody osobowe pracowników nocnej zmiany trzeba było wyciągać traktorem.

Trudne warunki rekompensuje przyjazna, domowa atmosfera. Oddanie pracowników i członków stowarzyszenia dla osób na stałe mieszkających w Ptaszkach.

Stowarzyszenie prowadzi w Siedlcach grupę wsparcia dla opiekunów osób z chorobą Alzheimera. Przygotowuje informatory, poradniki, uczy, jak rozpoznać chorobę i jak sobie radzić w roli opiekuna.

Dwa razy w roku (w czerwcu i we wrześniu) mieszkańcy zapraszają do siebie gości - organizowane są tzw. dni otwarte. Spotkania mają włączyć społeczność lokalną w życie mieszkańców w Ptaszkach i Kukawkach. Uczą też jak pomagać chorym i ich opiekunom.

- Najważniejsza jest edukacja dzieci i młodzieży, przekazywanie wiedzy dlaczego babcia, dziadek zachowują się dziwnie, nie pamiętają co działo się chwilę wcześniej – powiedziała Maria Leszczyńska prezeska Stowarzyszenia.

Mieszkańców Ptaszków i Kukawek odwiedza młodzież z mieszczących się w okolicy młodzieżowych ośrodków szkolno-wychowawczych w Czuchowie i Wojnowie.

Zgłoszono rzecznikowi problem przerzucania na pracowników dps kurateli nad osobami ubezwłasnowolnionymi. Często wiąże się to z wyręcaniem rodziny, która nie podejmuje obowiązku opieki. Rozmawiano również o braku systemowej pomocy dla chorujących i ich opiekunów. w tej kwestii niestety niewiele zmienia się od lat. Mimo, że osób starszych z chorobami otępiennymi przybywa.

Siedleckie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera powstało w 1994 roku, z inicjatywy dr Krystyny Jałyńskiej-Kwiatkowskiej i opiekunów osób z chorobą Alzheimera. Jest trzecim, co do daty powstania, stowarzyszeniem alzheimerowskim w Polsce. Od 2004 roku jest organizacją pożytku publicznego.

Od 1999 roku Stowarzyszenie prowadzi całodobowy specjalistyczny Dom Pomocy Społecznej w Ptaszkach. w 2010 r. powstała filia w Kukawkach. Łącznie w obu domach przebywa 50 mieszkańców z chorobą Alzheimera i innymi chorobami otępiennymi oraz przewlekle psychicznie chorych z terenu całej Polski.

Stowarzyszenie za swoją działalność zostało wyróżnione licznymi nagrodami:

- 1999 rok – nagrodą Starosty Siedleckiego
- 2001 rok – nagrodą główną OPTIMUS HOMINUM w kategorii pomoc społeczna za działalność humanitarną
- 2005 rok – „Aleksandrią” - nagrodą Prezydenta Miasta Siedlce za działalność w sferze pomocy społecznej
- 2005 rok – wyróżnienie w konkursie PRO PUBLICO BONO za działalność z zakresu ochrony zdrowia, pomocy społecznej i charytatywnej.

Więcej : <http://www.alzheimer.org.pl/>

Pani Joanna z Zielonej Góry ma już zagwarantowaną pomoc w opiece nad półroczną córeczką

data: 2017-02-07

Pani Joanna z Zielonej Góry jeździ na wózku, ma porażenie mózgowie. Jesienią 2016 r. sąd po rozeznaniu sytuacji całej rodziny pani Joanny zdecydował, że jej dziecko powinno trafić do rodziny zastępczej, dopóki pani Joanna nie będzie miała właściwego wsparcia.

O sprawie napisała gazeta „Fakt” 19 listopada. Po pierwszym sygnale od dziennikarzy, jeszcze 18 listopada, rzecznik praw obywatelskich zdecydował o wysłaniu na miejsce swojego przedstawiciela, dyr. Andrzeja Stefańskiego, głównego koordynatora ds. projektów regionalnych.

Rozwiązywanie spraw lokalnie, we współpracy z zainteresowanymi, samorządem i organizacjami pozarządowymi jest stałą praktyką Biura RPO (wystarczy przypomnieć przypadek Chełma). Rzecznik zbiera sygnały o problemach ludzi nie tylko z mediów, ale także jeżdżąc po kraju w ramach spotkań regionalnych. Słucha ludzi, ułatwia im wzajemne usłyszenie swoich racji, służy ekspertyzą, dzieli się dobrymi praktykami, które znajduje jeżdżąc po kraju.

Jak się okazało, rodzinie pani Joanny - tak jak wielu rodzinom osób z niepełnosprawnościami w Polsce - brakowało systemowego wsparcia. Sąd nie miał innego sposobu zabezpieczenia interesu dziecka jak tymczasowe przekazania opieki rodzinie zastępczej.

Jednak, jak podkreśla RPO, osoby z niepełnosprawnościami mają prawo być rodzicami. Mają prawo opiekować się nimi, a ich dzieci mają prawo do przebywania w swojej biologicznej rodzinie. Rzecz w tym, że takie rodziny często potrzebują wsparcia i to wsparcie powinny otrzymać od państwa. w zależności od niepełnosprawności wsparciem tym może być np. odpowiednio dostosowane mieszkanie czy pomoc asystenta rodziny.

Bardzo poważnie do problemu podeszły władze miasta. Pracownicy miejskiego ośrodka pomocy społecznej znaleźli ośrodek rehabilitacyjny, w którym zarówno mała Wiktoria, jak i Pani Joanna mogą korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych. Obie będą przebywać w tym ośrodku co najmniej do końca kwietnia. w tym czasie mieszkanie Pani Joanny jest przystosowywane do potrzeb osoby z niepełnosprawnością.

Sąd uchylił postanowienie o umieszczeniu dziecka w pogotowiu opiekuńczym. Niebawem odbędzie się rozprawa, na której już ostatecznie sąd zdecyduje o losach dziewczynki.

Rozwiązanie zielonogórskie jest na razie jednostkowe, ale może być wzorem, jak rozwiązywać takie problemy. Ale bez zbudowania systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami (nie tylko takich, które są rodzicami, ale też dorosłych osób, którymi na stałe opiekują się ich starzejący się rodzice), sytuacje takie, będą się powtarzać.

Ważne rozstrzygnięcie w sprawie praw do świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnością

data: 2017-02-06

Chodzi o decyzję organu odwoławczego, uwzględniającą wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, wydany na podstawie skargi kasacyjnej Rzecznika (I OSK1512/16).

Decyzją tą **Samorządowe Kolegium Odwoławcze przyznało skarżącej bezterminowo świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania opieki nad niepełnosprawną matką**. Świadczenie to **przyznane zostało z datą wsteczną**, od dnia 1 lipca 2013 r. – czyli od dnia, gdy dokonano zmian w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Jednocześnie pomniejszono kwotę należnego świadczenia pielęgnacyjnego o kwotę pobieranego od 1 lipca 2013 r. zasiłku dla opiekuna.

Kto ma prawo do świadczenia pielęgnacyjnego?

Z dniem 1 stycznia 2013 r. dokonano zmian w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Obok dotychczasowego świadczenia pielęgnacyjnego (uregulowanego w art. 17 ustawy) wprowadzono regulację prawną różnicującą sytuację prawną opiekunów osoby niepełnosprawnej, a podstawą tego rozróżnienia stał się wiek powstania niepełnosprawności.

Świadczenie pielęgnacyjne przysługuje, jeżeli niepełnosprawność osoby wymagającej opieki powstała nie później niż do ukończenia osiemnastego roku życia, ewentualnie w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej, jednak nie później niż do ukończenia dwudziestego piątego roku życia (art. 17 ust. 1b ustawy).

Nowelizacja doprowadziła do wyodrębnienia spośród grupy osób uprawnionych do świadczeń pielęgnacyjnych nowej kategorii opiekunów, uprawnionych do specjalnego zasiłku opiekuńczego. Specjalny zasiłek opiekuńczy przysługuje osobom, które sprawują stałą opiekę nad dorosłym niepełnosprawnym członkiem rodziny.

Przyznanie świadczenia uzależniono od kryterium dochodowego. Te zaś osoby, które utraciły świadczenia pielęgnacyjne w związku ze zmianą przepisów, mogły ubiegać się o świadczenie w formie zasiłku dla opiekuna na podstawie ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów.

Co na to Trybunał Konstytucyjny?

W wyroku z dnia 21 października 2014 r., (sygn. akt K 38/13), Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność unormowania zawartego w art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności.

Trybunał zauważył, że stosowanie art. 17 ust. 1b ustawy jako kryterium identyfikacji beneficjentów świadczenia pielęgnacyjnego prowadzi do takiego zróżnicowania w obrębie prawa do świadczeń opiekuńczych, które traci swoje konstytucyjne uzasadnienie, gdyż dochodzi tutaj do odmiennego ukształtowania sytuacji prawnej opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych.

Dzieje się tak wówczas, kiedy osoba wymagająca opieki zmienia status umożliwiając zaliczenie jej do kategorii dzieci w rozumieniu przyjętym przez ustawodawcę. Przekroczenie tak wyznaczonej granicy wieku sprawia, że od tego momentu można mówić wyłącznie o jednej grupie podmiotów podobnych. Tworzą ją wówczas opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych.

Kiedy wyrok TK zostanie wykonany?

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie został dotychczas wykonany, a tym samym nie dokonano żadnych zmian w zasadach przyznawania świadczeń pielęgnacyjnych opiekunom osób dorosłych osób niepełnosprawnych.

Pomimo tego część opiekunów takich osób niepełnosprawnych zdecydowała się na dochodzenia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w postępowaniu administracyjnym oraz przed sądami administracyjnymi. Rzecznik wspiera ich działania zgłaszając w miarę możliwości udział w takich postępowaniach.

Komentarz Lesława Nawackiego, dyrektora zespołu Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w Biurze RPO:

Powyższa decyzja organu odwoławczego wskazuje na możliwość skutecznego ubiegania się o świadczenie pielęgnacyjne przez opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych pomimo braku wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 38/13. Organ odwoławczy słusznie uznał, że powołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego choć nie ma mocy wstecznej, to jednak **norma prawna o treści wskazanej w sentencji wyroku była już od momentu jej wejścia w życie niezgodna z prawem** (art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji). Nie może budzić zatem wątpliwości, że odmowa prawa do świadczenia pielęgnacyjnego z uwagi na wiek osoby niepełnosprawnej już w chwili jej wydania naruszała prawa podmiotowe opiekunki osoby dorosłej.

MSWiA odpowiada na postulat Rzecznika w sprawie obsługi zgłoszeń alarmowych kierowanych na numer 112 za pośrednictwem krótkich wiadomości tekstowych (SMS)

data: 2017-01-23

Rzecznik Praw Obywatelskich w grudniu 2016 r. zasygnalizował Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji problem zgłaszania zawiadomień o sytuacji zagrożenia przez osoby niesłyszące. Do chwili obecnej nie wprowadzono jednolitego ogólnokrajowego systemu alarmowania służb ratowniczych za pomocą krótkich wiadomości tekstowych (SMS) lub w inny sposób dostępny dla osób głuchych.

W odpowiedzi Ministerstwo wskazało, że regulacje prawne dotyczące możliwości przesyłania wiadomości SMS na numer alarmowy 112 wprowadzono po raz pierwszy do polskiego porządku prawnego w 2012 r. w wyniku implementacji dyrektyw unijnych. Zapewniono, że Ministerstwo dokłada wszelkich starań, aby obsługa zgłoszeń alarmowych za pośrednictwem wiadomości tekstowych została wdrożona w jak najszybszym terminie. Zakończenie prowadzonych obecnie prac nad modernizacją systemu planowane jest na 2017 r. Ministerstwo poinformowało także o podjęciu współpracy z Polskim Związkiem Głuchych w celu wypracowania najdogodniejszych rozwiązań spełniających oczekiwania osób z niepełnosprawnością słuchu.

Dlaczego pendolino bez platform dla osób z niepełnosprawnością wyjechało w trasę? Rzecznik już wie.

data: 2017-01-23

Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Praw Obywatelskich w Gdańsku wyjaśniło sprawę uniemożliwienia przejazdu pociągiem EIP „pendolino” osobie z niepełnosprawnością poruszającej się na wózku inwalidzkim w sierpniu zeszłego roku. Pociąg ten jeździł z niesprawnymi platformami, a przewoźnik nic nie zrobił, aby to zmienić.

Dlatego Rzecznik poprosił (BPG.815.4.2016) Zarząd PKP Intercity S.A. o wyjaśnienie przebiegu zdarzenia przedstawionego przez media i w przypadku potwierdzenia zarzutów o poinformowanie, czy PKP Intercity S.A. ma sposób postępowania w tego typu przypadkach, który umożliwi uniknięcie takich sytuacji w przyszłości.

Prezes Zarządu PKO Intercity S.A. wyjaśnił, że zgłoszenie o potrzebie udzielenia pomocy na odcinku Kraków Główny - Gdańsk Główny podczas podróży w 2 sierpnia 2016 r. pociągiem „Pendolino” Spółka otrzymała o godzinie 16:56 1 sierpnia 2016 r. 2 sierpnia 2016 r. przed wjazdem pociągu do stacji Kraków Główny kierownik pociągu zgłosił do Centrum Wsparcia Klienta awarii obu wind i poprosił o zorganizowanie pomocy przy wsiadaniu osoby na wózek. Pracownik CWK podjął działania zmierzające do zapewnienia dodatkowych osób w celu udzielenia pomocy osobie z niepełnosprawnością. Zaproponowano podróżnej wniesienie do pociągu, jednak ona obawiając się o swoje bezpieczeństwo, odmówiła. w związku z zaistniałą sytuacją, kierownik pociągu zaproponował przejazd najbliższym pociągiem TLK posiadającym urządzenia wspomagające wsiadanie/wysiadanie do/z pociągu. Podróżne (matka z córką) zgłosiły się do Centrum Obsługi Klienta, gdzie kasjer przedstawił wszystkie możliwe połączenia w kierunku Gdańska Głównego. Podróżna wybrała pociąg odjeżdżający 3 sierpnia 2016 roku o godz. 9:46.

W związku z utratą dogodnego dla podróżnych połączenia, pracownik CWK zarezerwował na koszt Spółki hotel zlokalizowany niedaleko dworca. Na prośbę podróżnej wydano jej wniosek reklamacyjny oraz poinformowano w jaki sposób może złożyć reklamację i ubiegać się o odszkodowanie.

Jednocześnie w piśmie do Rzecznika wyjaśniono, że 27 lipca 2016 roku skład pociągu został odebrany z usługi utrzymania ze sprawnymi windami. Do 2 sierpnia 2016 roku nie zostały zgłoszone żadne usterki wind. 6 sierpnia 2016 roku obie windy zostały naprawione.

W związku z zaistniałą sytuacją „PKP Intercity” S.A. podjęła działania, aby w przypadku najczęściej występujących usterek wind, jak najszybciej zapewnić ich usprawnienie. w tym celu zostało zlecone zabezpieczenie odpowiedniego stanu magazynowego elementów, które zazwyczaj ulegają uszkodzeniu.

Jednocześnie wyjaśniono Rzecznikowi, że w Spółce obowiązuje wewnętrzna procedura „Organizowanie pomocy osobom z niepełnosprawnością i osobom o ograniczonej sprawności ruchowej w podróży koleją” z 1 listopada 2015 r., zgodnie z którą pomoc osobom z niepełnosprawnością jest zapewniana. w ocenie Spółki w przedmiotowej sprawie podjęto wszelkie racjonalne starania w celu zapewnienia pomocy osobie niepełnosprawnej. w nagłej sytuacji spowodowanej awarią wind pozostaje tylko możliwość wniesienia podróżnej poruszającej się na wózku do pociągu lub zaproponowanie alternatywnego połączenia obsługiwanego taborem z udogodnieniami dla osób niepełnosprawnych, co też pracownicy Spółki uczynili. w związku z odrzuceniem przez Klientkę zaproponowanych rozwiązań, nieodpłatnie zaoferowano pobyt w pobliskim hotelu i umożliwiono przejazd porannym pociągiem tej samej kategorii.

Na tym sprawę zakończono.

Osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich nie mogą dostać się na basen w Sopocie. Rzecznik zna przyczynę.

data: 2017-01-20

Jak już pisaliśmy we wrześniu ubiegłego roku, Aquapark w Sopocie miał być dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Udogodnienia dla nich były jednak tylko w szatni. Do basenów rekreacyjnych osoba z niepełnosprawnością mogła zostać wniesiona przez osobę bliską lub opiekuna. Aquapark nie miał też specjalnego dźwigu ani pochylni, dzięki którym osoba taka mogłaby samodzielnie wejść do basenu. Co się zmieniło?

Po pierwsze odpowiadając na pismo Rzecznika (BPG.815.5.2016), prezes Spółki prowadzącej Aquapark wyjaśnił, że Park Wodny S. Sp. z o.o. dokłada wszelkich starań i jest zaangażowany w aktywizowanie osób niepełnosprawnych. Za cel stawiał sobie m.in. integrację osób niepełnosprawnych, w tym tworzenie udogodnień celem zapewnienia dostępu przez osoby dotknięte niepełnosprawnością do atrakcji oferowanych przez Aquapark. Aby zwiększyć dostępność atrakcji oferowanych dla osób niepełnosprawnych, Aquapark współpracuje z wieloma instytucjami pomagającymi osobom z niepełnosprawnością i udostępnia tym osobom swoje usługi po preferencyjnych stawkach.

Po drugie Prezes Spółki napisał, że obiekt został oddany do użytku ponad 13 lat temu i pod względem technicznym odpowiada obowiązującym wymogom prawnym. Tym niemniej, Park Wodny znajduje się obecnie w bardzo trudnej sytuacji finansowej, co częściowo hamuje wprowadzanie pożądanych innowacji. Wprowadzenie dalszych udogodnień dla osób niepełnosprawnych wymaga poczynienia nakładów finansowych, aczkolwiek w pierwszej kolejności konieczne jest sporządzenie opinii konstruktora/architekta czy jest możliwe zamontowanie windy czy innego urządzenia ułatwiającego osobom z niepełnosprawnością ruchową wejście do basenu.

Park Wodny poinformował Rzecznika, że zamierza zlecić sporządzenie takiej opinii stanowiącej punkt wyjścia dla kolejnych działań, które Spółka w miarę możliwości finansowych zamierza podejmować.

Spółka wyjaśniła przyczyny braku remontów i zadeklarowała podjęcia właściwych działań. Kończymy sprawę, ale czekamy na efekty.

Sprawa pani Cecylii. Skarga kasacyjna RPO przeciw odebraniu matce opiekującej się dzieckiem z niepełnosprawnością pomocy na drugie dziecko

data: 2017-01-05

Pani Cecylia opiekuje się niepełnosprawnym dzieckiem i nie pracuje. w 2015 r. urodziła drugie dziecko i w tej sytuacji nie ma prawa do urlopu macierzyńskiego. Ale od 1 stycznia 2016 r. rodzice, którzy nie mają prawa do zasiłku macierzyńskiego lub uposażenia macierzyńskiego, mogą wystąpić o świadczenie rodzicielskie. Pani Cecylia taką pomoc na młodsze dziecko dostała, ale po 5 miesiącach wypłata została wstrzymana. Ośrodek pomocy społecznej uznał bowiem, że skoro pani Cecylia dostaje już świadczenie pielęgnacyjne na starsze dziecko (to z niepełnosprawnością), to nie ma już prawa do pomocy na młodsze dziecko.

RPO uznał tę interpretację za całkowicie błędną i wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie o unieważnienie decyzji odbierającej pani Cecylii świadczenie (III.7064.239.2016.JA).

Wskazał, że ustawa precyzyjnie wylicza, kiedy świadczenie rodzicielskie się nie należy. Żaden z wyliczonych przypadków nie stosuje się do sytuacji pani Cecylii.

Negatywna przesłanka uniemożliwiająca uzyskanie świadczenia rodzicielskiego określona w art. 17c ust. 9 pkt 4 ustawy o świadczeniach rodzinnych odnosi się do ustalonego prawa do świadczenia rodzicielskiego, dodatku do zasiłku rodzinnego,

świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna w **związku z wychowywaniem tego samego dziecka lub opieką nad tym samym dzieckiem**. Tymczasem w przypadku pani Cecylii świadczenie pielęgnacyjne jest dla jednego dziecka, a rodzicielskie – dla drugiego.

Zaskarżonej decyzji RPO zarzuca więc naruszenie prawa materialnego poprzez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu, że fakt pobierania przez rodzica świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem stanowi negatywną przesłankę do uzyskania świadczenia rodzicielskiego na drugie dziecko w rodzinie.

Argumentacja prawna RPO

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich organ administracji dokonując wykładni przepisu art. 27 ust. 5 pkt 1 i 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych poprzestał na jego literalnym brzmieniu (wykładnia gramatyczna) przyjmując, że w stanie faktycznym sprawy będącej przedmiotem niniejszej skargi może on znaleźć zastosowanie. z taką oceną i dokonaną wykładnią nie sposób się zgodzić.

Zgodnie z aktualną teorią wykładni prawa, nie istnieje czyste, abstrakcyjne znaczenie przepisu, które mogłoby być przyjęte bez jakichkolwiek zabiegów interpretacyjnych. Nawet pozornie proste przepisy wymagają bowiem dokonywania pewnych założeń i przyjmowania pewnych definicji i konkretnego rozumienia słów i kontekstów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. sygn. akt III CZP 108/06, OSNC 2007/9/134, Biuletyn SN 2006/12).

Teoretycy języka zgodnie bowiem wskazują, że ze względu na cechy języka prawnego, jego nieostrość, wieloznaczność, czy semantyczną otwartość (niedookreśloność), jego zależność od zmieniających się kontekstów pozajęzykowych, takich jak stosunki społeczne, ekonomiczne czy polityczne, akty twórczej interpretacji przepisów prawnych są wręcz nieuniknione. Wynika stąd, że w wielu sytuacjach twórczy charakter wykładni stanowi po prostu rezultat immanentnych cech samego języka prawnego (por. A. Stelmachowski, Wstęp do teorii prawa cywilnego, Warszawa 1984, s. 434, A. Stelmachowski, Zarys teorii prawa cywilnego, Warszawa 1998, s. 295 Z. Ziemiński, M. Zieliński, Dyrektywy i sposób ich wypowiedzenia, Warszawa 1992, a zwłaszcza M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2002, K. Płeszka, T. Gizbert-Studnicki, Dwa ujęcia wykładni. Próba konfrontacji, ZNUJ 1984/20, r. Sarkowicz, J. Stelmach, Teoria prawa, Kraków 1996, s.80, L. Leszczyński, Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa, Zakamycze 2001, s.113).

Zastosowanie przez działającego z upoważnienia Burmistrza W. Kierownika Działu Świadczeń Rodzinnych Ośrodka Pomocy Społecznej w W. wyłącznie wykładni gramatycznej art. 27 ust. 5 pkt 1 i 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych doprowadziło do rozstrzygnięcia, które w świetle powszechnie akceptowanych wartości jest rażąco niesłuszne, niesprawiedliwe, nieracjonalne i niweczące *ratio legis* ustawy o świadczeniach rodzinnych. Odstępstwo od sensu językowego przepisu było nie tylko prawem, ale wręcz obowiązkiem organu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., III CZP 8/2007, LEX nr 230973). Nie może zatem budzić wątpliwości, że sytuacja prawna będąca przedmiotem niniejszej skargi uzasadniała konieczność kreatywnej interpretacji przepisu art. 27 ust. 5 pkt 1 i 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych i odstąpienia od jego literalnego sensu.

W konsekwencji, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, działania podejmowane w toku postępowania były niezgodne z prawem, gdyż organ administracji rozstrzygający w sprawie naruszył przepisy prawa materialnego. Dokonał bowiem nieprawidłowej wykładni przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych, co miało wpływ na jej wynik. w sytuacjach, gdy ściśle literalne interpretowanie zapisu ustawowego prowadzi do zniekształcenia albo wypaczenia jego treści, obowiązkiem organu stosującego prawo jest sięganie do innych sposobów wykładni. Organ powinien był zatem podjąć próbę zinterpretowania przepisu art. 27 ust. 5 pkt 1 i 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych odwołując się do aksjologicznej racjonalności ustawodawcy oraz kierując się systemowymi, celowościowymi bądź funkcjonalnymi regułami wykładni prawa (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., i KZP 22/01 OSNKW 2001, z. 11-12, poz. 86, a także A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński: Zarys teorii państwa i prawa, Warszawa 1992, s. 203 i nast.; L. Morawski: Wstęp do prawoznawstwa, Toruń 1997, s. 151; J. Wróblewski: Sądowe stosowanie prawa, Warszawa 1972, s. 123 i nast.).

Interpretacja przepisów ustawowych musi być zawsze dokonywana przy zastosowaniu techniki wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją. w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrwalona jest zasada prymatu takiej wykładni. Jak wskazano w orzeczeniu z dnia 4 października 1995 r., wydanie orzeczenia o niekonstytucyjności ustawy nie powinno następować w sytuacji, gdy możliwe jest nadanie ustawie takiego rozumienia, które doprowadzi ją do zgodności z normami, zasadami i wartościami ustanowionymi przez Konstytucję (...). Innymi słowy, jeżeli na gruncie wykładni językowej możliwe jest różne rozumienie treści normy prawnej, to należy przyjmować taki rezultat wykładni, który zapewni zgodność z zasadami konstytucyjnymi (sygn. akt K 17/93, OTK w 1994 r., cz. I, s. 92).

Organ administracji publicznej uchylając w całości decyzję własną o przyznaniu pani Cecylii świadczenia rodzicielskiego na młodsze dziecko dokonał błędnej wykładni art. 27 ust. 5 pkt 1 i 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych, gdyż pominął prawnie uzasadnione cele ustawy oraz zasady konstytucyjne. Należyta interpretacja aktu normatywnego polegająca na odczytaniu z niego właściwego i zgodnego z intencjami prawodawcy sensu, wymagała od organu rozstrzygającego zastosowania metod wykładni zmierzających do ustalenia celu, w jakim wydano dane przepisy, i tłumaczących ich sens w świetle tego celu. Odstąpienie od ścisłej wykładni językowej i posłużenie się inną metodą wykładni w niniejszej sprawie było nieodzowne, a brak aktywności organu administracji w tej mierze doprowadził do rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia poprzez zastosowanie prawa materialnego w sposób zakłócający *ratio systemu* zabezpieczenia społecznego.

Niezaprzeczalnym celem ustawy o świadczeniach rodzinnych jest realizacja polityki społecznej i gospodarczej uwzględniającej dobro rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji. Każdy z zapisów znajdujących się w tym akcie prawnym musi pozostawać w zgodzie z jego funkcją. Wyłączenie z kręgu uprawnionych do uzyskania świadczenia rodzicielskiego rodzica, któremu rodzi się kolejne dziecko, tylko dlatego, że korzysta ze świadczenia opiekuńczego na inne dziecko, pozostaje w sprzeczności z aksjologiczną racjonalnością ustawodawcy. Z domniemania racjonalności orzecznictwo i doktryna wyprowadzają cały szereg bardziej szczegółowych reguł, takich jak założenie, że prawodawca nie stanowi norm sprzecznych, norm zawierających luki lub zbędnych, dąży do społecznie aprobowanych celów, liczy się z konsekwencjami empirycznymi podejmowanych decyzji. Niezasadne byłoby więc przypisywanie racjonalnemu ustawodawcy, że pozbawia ochrony rodziny wbrew zapisowi art. 18 Konstytucji, który nakazuje chronić rodzinę, bez uwzględnienia zapisu zawartego w art. 67 ust. 2 Konstytucji RP stanowiącego, iż obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i nie mający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego, oraz zapisu zawartego w jej art. 69 stwierdzającego, że osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczeniu egzystencji.

Zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie może prowadzić do wniosku, że interpretatorowi wolno jest w każdych okolicznościach ignorować wykładnię systemową czy funkcjonalną. Może się okazać, że sens przepisu, który wydaje się językowo jasny okaże się wątpliwy, gdy go skonfrontujemy z innymi przepisami lub weźmiemy pod uwagę cel regulacji prawnej (por. M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2002, s.275). Co w ocenie Rzecznika miało miejsce w sprawie objętej skargą.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich organ rozstrzygający o uchyleniu prawa pani Cecylii do świadczenia rodzicielskiego powinien dokonać pogłębionej wykładni przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych. Wbrew stanowisku organu administracji nie sposób przyjąć, że przepis art. 27 ustawy o świadczeniach rodzinnych regulujący zbieg prawa do świadczeń rodzinnych, a w szczególności jego ust. 5 stanowiący, że w przypadku zbiegu uprawnień do następujących świadczeń: świadczenia rodzicielskiego lub świadczenia pielęgnacyjnego lub specjalnego zasiłku opiekuńczego lub dodatku do zasiłku rodzinnego, o którym mowa w art. 10 lub zasiłku dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów - przysługuje jedno z tych świadczeń wybrane przez osobę uprawnioną, mógł być zastosowany w niniejszej sprawie.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich wskazany w art. 27 ust. 5 ustawy o świadczeniach rodzinnych zbieg uprawnień do określonych w nim świadczeń ma zastosowanie tylko w sytuacji, gdy chodzi o zbieg uprawnień w sensie podmiotowym zarówno co do osoby sprawującej opiekę lub wychowanie jak i osoby wymagającej opieki. Przepis art. 27 ust. 5 ustawy o świadczeniach rodzinnych dotyczy więc prawa do przyznania jednego ze świadczeń rodzinnych na skutek zbiegu uprawnień i dokonania wyboru świadczenia przez osobę uprawnioną w sytuacji wychowania lub opieki nad tym samym dzieckiem. Nie dotyczy przypadku, gdy mamy do czynienia ze zbiegiem uprawnień z tytułu wychowywania lub opieki nad różnymi dziećmi. Nie do przyjęcia jest bowiem stanowisko, że w myśl art. 27 ust. 5 ustawy o świadczeniach rodzinnych istotne jest wyłącznie to, czy osoba uprawniona pobiera jedno ze świadczeń wymienionych w tym przepisie, a bez znaczenia pozostaje okoliczność nad kim sprawowana jest opieka lub wychowanie. Przepis stanowi o zbiegu uprawnień, które nie mogą być rozpatrywane bez badania przesłanek uprawnień w przypadku świadczenia rodzicielskiego i świadczenia pielęgnacyjnego, które są uprawnieniami przyznawanymi w stosunku do sprawowania opieki nad konkretnym podmiotem. Oznacza to, że pani Cecylii przysługują dwa odrębne uprawnienia do świadczeń w stosunku do każdego z dwojga dzieci, a prawo do nich wywodzi się z innego tytułu i innej podstawy prawnej.

Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowo-administracyjnym m.in. w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 13 lipca 2016 r. sygn. akt II SA/Bd 617/16 oraz wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 23 sierpnia 2016 r. sygn. akt IV SA/Wr 158/16 dostępne na: www.orzeczenia.nsa.gov.pl.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich działania organu administracji w sprawie objętej skargą były sprzeczne z zasadami państwa prawa, które organy mają obowiązek wcielać w życie. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 Kodeksu postępowania administracyjnego organy administracji posiadają uprawnienie do działania jedynie na mocy obowiązujących przepisów. Zasada praworządności (legalizmu) została przewidziana w art. 7 Konstytucji, zgodnie z którym organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Legalizm działalności organów administracji publicznej polega m.in. na wydawaniu przez nie rozstrzygnięć w przepisanej prawem formie, na należytej podstawie prawnej i w zgodności z wiążącymi dany organ przepisami materialnymi. Zasada ta dotyczy nie tylko organów publicznych tworzących prawo, ale też stosujących je organów. Naruszenie przez organy państwa obowiązku działania na podstawie i w granicach prawa sprawia, że działanie takie traci cechę legalności. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał podkreślał, że istotą art. 7 Konstytucji jest nakaz działania organów władzy publicznej w granicach wyznaczonych przez prawo, w którym winna być zawarta podstawa działania, jak też określone granice jej działania (zob. postanowienie z 9 maja 2005 r., sygn. Ts 216/04, OTK ZU nr 2/B/2006, poz. 87). Zasada wyrażona w art. 7 Konstytucji nie ma charakteru wyłącznie formalnego, który by powodował, że konstytucyjne uwarunkowania dotyczące treści przepisów prawnych nie wynikają z art. 7, ale z klauzuli wyrażonej w art. 2 Konstytucji i pozostałych zasad ustrojowych. Takie uwarunkowania wynikają bowiem również z samego art. 7 Konstytucji (zob. W. Sokolewicz, komentarz do art. 7 Konstytucji, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, red. L. Garlicki, Warszawa 2007, s. 3).

Prawidłowe odczytanie treści art. 27 ust. 5 pkt 1 i 2 w zw. z art. 17c ust. 9 pkt 4 ustawy o świadczeniach rodzinnych prowadzi do wniosku, że w sytuacji, gdy świadczenie rodzicielskie i świadczenie pielęgnacyjne przysługują na inne dzieci, wówczas rodzic ma prawo do każdego z tych świadczeń. Warunek ten został spełniony w niniejszej sprawie. W konsekwencji - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - zaskarżona decyzja powinna zostać uchylona, gdyż została wydana w oparciu o błędną wykładnię prawa materialnego.

2016

W sprawie linii alarmowej dla osób głuchych - wystąpienie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji

data: 2016-12-29

Na tle skarg nadsyłanych do Biura RPO wyłonił się problem zgłaszania zawiadomień o sytuacji zagrożenia przez osoby niesłyszące. Niepokojący stan rzeczy w tym obszarze sygnalizują również przedstawiciele organizacji pozarządowych prowadzących działalność na rzecz osób głuchych.

Ratyfikując Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych Polska potwierdziła prawo osób z niepełnosprawnościami do pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności oraz poszanowania ich przyrodzonej godności. Konwencja obliguje Państwa Strony do podejmowania wszelkich niezbędnych środków w celu zapewnienia ochrony i bezpieczeństwa osobom z niepełnosprawnościami w sytuacjach zagrożenia.

Tymczasem z informacji pozyskanych przez Biuro Rzecznika wynika, że do chwili obecnej nie wprowadzono jednolitego ogólnokrajowego systemu dla zgłaszania sytuacji zagrożenia za pomocą krótkich wiadomości tekstowych (sms) lub w inny sposób dostępny dla osób głuchych. Możliwość składania zgłoszeń alarmowych w drodze wiadomości tekstowych istnieje jedynie w kilku województwach w Polsce. Co więcej, systemy te nie są wzajemnie powiązane ani ujednoczone oraz funkcjonują w ograniczonym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Rzecznik zwrócił się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z prośbą o poinformowanie o stanie prac nad wdrożeniem systemu umożliwiającym obsługę zgłoszeń alarmowych za pomocą sms-ów.

Sprawa pana Adama. Rzecznik interweniuje w sprawie opiekuna osoby z niepełnosprawnością, który nie dostał świadczenia pielęgnacyjnego mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego

data: 2016-12-28

Pan Adam opiekuje się 80-letnią matką legitymującą się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Gminny ośrodek pomocy społecznej odmówił mu świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekuna osoby z niepełnosprawnością. RPO wystąpił do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu o unieważnienie tej decyzji i o przyznanie świadczenia (III.7064.280.2016). Przepisy, na podstawie których pan Adam nie dostał świadczenia, zostały przecież uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjne.

- Nie może być tak, że konsekwencje błędów ustawodawcy są przerzuczone w całości na obywatela. Sytuacji pana Adama, który mając pod opieką dwoje starszych i niepełnosprawnych rodziców pozostaje bez środków do życia, jest nie do zaakceptowania – argumentuje RPO .

Sprawa pana Adama

Przyczyną odmowy przyznania świadczenia jest fakt, że trwała niezdolność do samodzielnej egzystencji została stwierdzona u matki pana Adama osiem lat temu. Tymczasem ustawa o świadczeniach rodzinnych stwierdza, iż świadczenie pielęgnacyjne przysługuje, jeżeli niepełnosprawność osoby wymagającej opieki powstała nie później niż do ukończenia 18. roku życia lub w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej, jednak nie później niż do ukończenia 25. roku życia.

Jednak Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 21 października 2014 r. (K 38/13) uznał, że te przepisy – uzależniające pomoc dla osób z niepełnosprawnością od tego, w jakim momencie życia tej osoby jej niepełnosprawność została orzeczona, są niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Dlatego zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich pan Adam ma prawo do świadczenia.

Argumenty RPO

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich decyzja wydana z upoważnienia Wójta Gminy N. przez Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w N. o odmowie przyznania panu Adamowi świadczenia pielęgnacyjnego została wydana z naruszeniem prawa materialnego poprzez zastosowanie normy prawnej wyrażonej w art. 17 ust. 1b ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1518 ze zm.) bez uwzględnienia okoliczności, iż na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt K 38/13 doszło do uznania niekonstytucyjności części wskazanej normy prawnej w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną ze względu na datę powstania niepełnosprawności osoby wymagającej opieki, a także z naruszeniem art. 190 ust. 1 Konstytucji RP.

Nie może uzyskać aprobaty stanowisko wyrażone przez organ w zaskarżanej decyzji w zakresie interpretacji przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych dotyczących uprawnienia do świadczenia pielęgnacyjnego, a w szczególności art. 17 ust. 1b ustawy po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia w sprawie o sygn. akt K 38/13, tym bardziej, że to właśnie ten przepis stanowił podstawę prawną negatywnego dla pana Adama rozstrzygnięcia.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż norma prawna określona w art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych została wprowadzona do porządku prawnego z dniem 1 stycznia 2013 r. na mocy ustawy z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r. poz. 1548). Przepisy ustawy nowelizującej wprowadziły przesłanki różnicujące sytuację prawną opiekunów osób niepełnosprawnych przyjmując za podstawę rozróżnienia - wiek powstania niepełnosprawności.

Zgodnie z treścią art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy o świadczeniach rodzinnych, świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej przysługuje innym osobom, na których zgodnie z przepisami ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy ciąży obowiązek alimentacyjny, z wyjątkiem osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli nie podejmują lub rezygnują z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w celu sprawowania opieki nad osobą legitymującą się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności albo orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji. w art. 17 ust. 1b ustawodawca postanowił, że świadczenie pielęgnacyjne przysługuje, jeżeli niepełnosprawność osoby wymagającej opieki powstała: nie później niż do ukończenia 18. roku życia albo w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej, jednak nie później niż do ukończenia 25. roku życia.

Wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. - sygn. akt K 38/13 Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1456, 1623 i 1650 oraz z 2014 r. poz. 559 i 567) w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Wyrok został ogłoszony w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 października 2014 r. pod poz. 1443 i z tym dniem orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego weszło w życie.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał wskazał, iż skutkiem jego wejścia w życie nie jest ani uchylene art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych, ani uchylene decyzji przyznających świadczenia, ani wykreowanie prawa do żądania świadczenia dla opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych, jeżeli niepełnosprawność podopiecznych nie powstała w okresie dzieciństwa. Trybunał Konstytucyjny orzekł ostatecznie o niekonstytucyjności jedynie części normy wynikającej z art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych, a w uzasadnieniu wskazał na konieczność podjęcia bezzwłocznych działań ustawodawczych, które doprowadzą do przywrócenia stanu zgodnego z Konstytucją RP, a więc równego traktowania opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Pomimo upływu 2 lat od ogłoszenia orzeczenia Trybunału nie zostały skutecznie podjęte działania legislacyjne eliminujące stan niekonstytucyjności zakwestionowanej przez Trybunał Konstytucyjny normy prawnej.

W praktyce oznacza to, że konsekwencje błędów legislatora zostały przerzucone w całości na obywatela, co w sytuacji pana Adama, który mając pod opieką dwoje starszych i niepełnosprawnych rodziców pozostaje bez środków do życia - jest nie do zaakceptowania. Na taki stan rzeczy w demokratycznym państwie prawa nie może być zgody.

Zdaniem Rzecznika brak jest podstaw prawnych dla dokonywania takiej wykładni przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych, która prowadzi do sytuacji, w której pomimo uznania niekonstytucyjności art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych, przepis ten nadal, w niezmienionym kształcie, stanowi materialnoprawną podstawę wydawanych rozstrzygnięć. z sentencji wyroku Trybunału z dnia 21 października 2014 r. wynika bowiem, iż art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Oznacza to, że Trybunał wprost stwierdził niekonstytucyjność wskazanej przepisu ustawy w zakresie

zastosowania wobec opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Wyrok zakresowy rozstrzyga o przepisie, którego rozumienie nie jest sporne, lecz zarzut niekonstytucyjności odnosi się do wyraźnego zakresu zastosowania tego przepisu (por. M. Florczak-Wątor, Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne, Poznań 2006, s. 104). Istotą omawianego rozstrzygnięcia Trybunału jest uznanie za niezgodne z konstytucyjną zasadą równości pominięcie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego innych osób, niż wskazane w tym przepisie, przy czym niekonstytucyjności takiego ograniczenia Trybunał upatruje w zróżnicowaniu prawa podmiotowego opiekunów osób niepełnosprawnych ze względu na wiek powstania niepełnosprawności osoby wymagającej opieki.

Zgodnie z dominującym poglądem doktryny, uzasadnienia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie wiążą sądów (por. J. Mikołajewicz, Zasady orzecznicze Trybunału Konstytucyjnego. Zagadnienia teoretyczne, Poznań 2008, s. 84). Tak więc to wyroki Trybunału Konstytucyjnego są wiążące co do swojej sentencji, a ta w przedmiotowej sprawie wyraźnie, jasno i bez wątpliwości mówi o niekonstytucyjności art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie ze względu na moment powstania niepełnosprawności.

W tym miejscu Rzecznik pragnie podkreślić, że przepis uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją ma taki charakter od dnia wejścia w życie i fakt ten musi być brany pod uwagę przy wydawaniu rozstrzygnięcia przez uprawniony organ.

Wynikający z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP ostateczny i powszechnie obowiązujący charakter orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przesądza o tym, że wiążą one wszystkich adresatów bez wyjątku, a zatem winny być przez nie respektowane. Obowiązek realizowania orzeczeń Trybunału wynika z powołanej wyżej normy konstytucyjnej w związku z zasadami państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP), legalizmu (art. 7 Konstytucji RP) oraz nadrzędności Konstytucji (art. 8 ust. 1 Konstytucji RP).

Powyższe wskazuje wyraźnie, iż zastosowanie w niniejszej sprawie przepisu art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych z pominięciem wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie o sygn. akt K 38/13 jest nieprawidłowe i stanowi naruszenie art. 190 ust. 1 Konstytucji RP. Naruszenie to w sposób istotny rzutuje na wynik sprawy, gdyż prawidłowe zastosowanie przez działającego z upoważnienia Wójta Gminy N. Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w N. przepisu prawa materialnego w brzmieniu nieobarczonym wadą konstytucyjną, byłoby po pierwsze zgodne z normami konstytucyjnymi, a po drugie, w ocenie Rzecznika, przesądzałoby o uprawnieniu pana Adama do świadczenia pielęgnacyjnego. Bezspornym jest bowiem, że wydany przez Trybunał Konstytucyjny wyrok z dnia 21 października 2014 r. odnosi się do sytuacji pana Adama, a organ i instancji rozstrzygający o prawie do świadczenia pielęgnacyjnego winien procedować w oparciu o odpowiadające gwarancjom konstytucyjnym przepisy ustawy o świadczeniach rodzinnych, to znaczy z wyłączeniem tej części przepisu art. 17 ust. 1b ustawy, który z dniem 23 października 2014 r. został ostatecznie uznany za niekonstytucyjny. Koniecznym jest podkreślenie, iż przy negatoryjnych rozstrzygnięciach Trybunału Konstytucyjnego zakwestionowana norma przestaje być regułą powinnego zachowania, gdyż stanowi, od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału, wadliwą podstawę prawną. Przy wyroku negatoryjnym zakresowym wada ta dotyczy fragmentu normy prawnej w zakresie niezgodnym z ustawą zasadniczą. Na gruncie niniejszej sprawy zakresowe wyeliminowanie ograniczenia o charakterze podmiotowym tj. wieku powstania niepełnosprawności podopiecznych nie powoduje dysfunkcjonalności ustawy, gdyż jak zasadnie wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy w wyroku z dnia 1 czerwca 2015 r., sygn. akt II SA/Bd 366/15 (www.orzeczenia.nsa.gov.pl) możliwe jest odnalezienie w treści art. 17 ustawy i przepisów z nim skorelowanych wszystkich elementów podmiotowych, przedmiotowych i czasowych koniecznych dla zrekonstruowania normy (norm) prawnej określającej prawo do świadczenia pielęgnacyjnego.

Należy podkreślić, iż ze swej istoty stwierdzenie niekonstytucyjności tworzy nowy stan prawny od chwili wejścia wyroku w życie, chyba że Trybunał Konstytucyjny wydając wyrok skorzysta z przewidzianej w art. 190 ust. 3 Konstytucji RP możliwości wydłużenia mocy obowiązującej zakwestionowanych przepisów. w odniesieniu do art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych Trybunał nie skorzystał z tej możliwości. Oznacza to, że bezpośrednim skutkiem orzeczenia z dnia 21 października 2014 r. jest stwierdzenie niekonstytucyjności art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w tym przepisie, ze względu na moment powstania niepełnosprawności, poczynszy od dnia jego ogłoszenia, tj. od dnia 23 października 2014 r. Zastosowanie zatem, po ogłoszeniu powołanego wyroku Trybunału, przepisu art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych w jego pełnym dotychczasowym brzmieniu przy rozstrzygnięciu o prawie pana Adama do świadczenia pielęgnacyjnego, w ocenie Rzecznika, nie zasługuje na aprobatę, gdyż pozostaje w sprzeczności z obowiązkiem wynikającym z art. 190 ust. 1, art. 2 oraz art. 8 ust. 1 Konstytucji RP.

Nie bez znaczenia jest także okoliczność, iż akt normatywny uchylony (w całości lub w części) na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, niezależnie nawet od odroczenia utraty jego mocy obowiązującej, traci cechę domniemania konstytucyjności. Wzruszenie tego domniemania następuje już z momentem ogłoszenia wyroku Trybunału na sali rozpraw (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 27 kwietnia 2005 r. sygn. akt P 1/05, OTK-A z 2005 r., nr 4, poz. 42; z dnia 13 marca 2007 r. sygn. akt K 8/07, OTK-A z 2007 r., nr 3, poz. 26; z dnia 11 maja 2007 r. sygn. akt K 2/07, OTK-A z 2007 r., nr 5, poz. 48). z tą też chwilą nie ma już żadnych wątpliwości, że taki akt nie spełnia standardów konstytucyjnych. Trafnie zauważył Sąd Najwyższy, że na skutek orzeczenia o niekonstytucyjności aktu normatywnego następuje zmiana stanu prawnego (por. wyrok z dnia 23 stycznia 2007 r.

sygn. akt III PK 96/06, OSNP z 2008 r., nr 5- 6, poz. 61). Sąd bowiem, rekonstruując podstawę rozstrzygnięcia, zobowiązany jest uwzględnić wszystkie normy obowiązujące w systemie prawnym, w tym te o charakterze konstytucyjnym i stosować w tym zakresie reguły kolizyjne - *lex superior derogat legi inferiori*.

Pozbawienie przepisu stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, domniemania konstytucyjności rodziło po stronie rozstrzygającego organu obowiązek uwzględnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają bowiem moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Pomińnięcie przez rozstrzygający organ istoty wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. jest - w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich - sprzeczne z zasadami państwa prawa, które organy mają obowiązek wcielać w życie. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 Kodeksu postępowania administracyjnego organy administracji posiadają uprawnienie do działania jedynie na mocy obowiązujących przepisów.

W sprawie niniejszej sprawie organ w sposób wadliwy ustalił i zastosował treść normy prawnej na podstawie której mógł i miał obowiązek rozstrzygnąć w sprawie, a wydana decyzja jest obciążona znaczącą wadą mającą bezpośredni wpływ na wynik sprawy. Dlatego, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, konieczne jest wyeliminowanie tego rozstrzygnięcia.

Nie może ująć uwadze, że to Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej - wszelkie inne źródła prawa powszechnie obowiązującego powinny być interpretowane w zgodzie z przepisami i zasadami w niej zawartymi, a także przy uwzględnieniu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Nie powinna zaistnieć sytuacja, w której przy możliwości zastosowania interpretacji zgodnej z Konstytucją RP stosuje się inną wykładnię, nie do pogodzenia z zapisami ustawy zasadniczej.

Zajęte w niniejszej sprawie stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich znajduje oparcie w ustalonym już jednoliciu, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt K 38/13, orzecznictwie sądów administracyjnych, m.in. wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych: w Bydgoszczy z dnia 1 czerwca 2015 r. - II SA/Bd 366/15, w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 10 grudnia 2014 r. - II SA/Go 818/14, w Białymstoku z dnia 2 grudnia 2014 r. - II SA/Bk 1022/14, w Łodzi z dnia 10 grudnia 2014 r. - II SA/Łd 1034/14, w Olsztynie z dnia 27 sierpnia 2015 r. - II SA/OI 623/15, w Warszawie z dnia 21 października 2015 r. - VIII SA/Wa 237/15, w Gdańsku z dnia 17 września 2015 r. - III SA/Gd 551/15, w Rzeszowie z dnia 22 stycznia 2015 r. - II SA/Rz 1029/14, w Gliwicach z dnia 28 października 2015 r. - IV SA/Gl 200/15, w Poznaniu z dnia 16 marca 2016 r. - IV SA/Po 944/15 dostępne na: www.orzeczenia.nsa.gov.pl). w wyrokach tych w sposób bezpośredni lub pośredni Sądy stanęły na stanowisku, że jednoznaczna sentencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie może obowiązywać w innym zakresie, niż wynika to z jej brzmienia, w szczególności zaś nie jest modyfikowana stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu odnośnie uprawnień, jakie po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego będą przysługiwały dorosłym opiekunom osobom niepełnosprawnym, w sytuacji, gdy niepełnosprawność podopiecznych nie powstała w okresie dzieciństwa.

Prawidłowe odczytanie i zastosowanie normy prawnej w kształcie zmienionym powszechnie obowiązującym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. o sygn. akt K 38/13 treści art. 17 ustawy o świadczeniach rodzinnych prowadzi do wniosku, że świadczenie pielęgnacyjne przysługiwać będzie także wtedy, gdy niepełnosprawność osoby podlegającej opiece powstała po uzyskaniu pełnoletności lub po ukończeniu nauki w szkole lub szkole wyższej po ukończeniu 25. roku życia. Warunek ten został spełniony w niniejszej sprawie, dlatego nie było podstaw do odmowy przyznania panu Adamowi świadczenia pielęgnacyjnego.

Przedstawiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich pogląd znajduje potwierdzenie także w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, który w wyroku z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt i OSK 1668/14 (www.orzeczenia.nsa.gov.pl) uznał, że w okolicznościach sprawy, gdy materialną podstawę odmowy przyznania świadczenia pielęgnacyjnego stanowił przepis art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych, nawet jeżeli niekonstytucyjny przepis nie został wskazany w podstawach kasacyjnych, to po orzeczeniu przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności z Konstytucją RP aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane zaskarżone orzeczenie, Naczelny Sąd Administracyjny powinien zastosować bezpośrednio przepisy art. 190 ust. 1 i 4 Konstytucji i uwzględnić wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. Uwzględnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego prowadzi do uchylecia zaskarżonego wyroku i do zastosowania art. 188 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Oznacza to, że obowiązkiem organu rozpatrującego ponownie wnioski o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego będzie posłużenie się podstawą materialną z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, bez uwzględniania zastrzeżenia z art. 17 ust. 1b tej ustawy. Także w wyroku z dnia 21 października 2016 r. sygn. akt i OSK 1853/16 Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, iż w ocenie Trybunału zróżnicowanie uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego od powstania niepełnosprawności najpóźniej przed ukończeniem 25. roku życia jest niezgodne z Konstytucją RP, dlatego art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych nie może być stosowany w dotychczasowym kształcie swojej treści po wejściu w życie orzeczenia z dnia 21 października 2014 r. Nie ma przy tym znaczenia prawne odwoływanie się do treści uzasadnienia powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Uzasadnienie to bowiem zawiera jedynie argumentację mającą przemawiać za wydanym rozstrzygnięciem, nie zastępuje jednak tego rozstrzygnięcia, ani nie stanowi jego uzupełnienia. Skoro sądy są związane orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w zakresie stwierdzenia przez Trybunał niekonstytucyjności przepisu prawa, to znaczy, że nie mogą uchylić się od tego związania przez wzgląd na jakiegokolwiek treści zawarte w uzasadnieniu takiego orzeczenia, ponieważ uzasadnienie nie stanowi treści rozstrzygnięcia (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 6 lipca 2016 r. sygn. akt i OSK 223/16, z dnia 2 sierpnia 2016 r. sygn. akt i OSK 923/16, z dnia 7 września 2016 r. sygn. akt i OSK 755/16, z dnia **10.11.2016 r. sygn. akt 1512/16** www.orzeczenia.nsa.gov.pl).

W konsekwencji - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - w przedmiotowej sprawie decyzja wydana z upoważnienia Wójta Gminy N. przez Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w N. z dnia 1 grudnia 2016 r. o odmowie przyznania panu Adamowi świadczenia pielęgnacyjnego powinna zostać wyeliminowana z obrotu prawnego, gdyż narusza przepisy art. 17 ust. 1b

ustawy o świadczeniach rodzinnych poprzez ich błędne zastosowanie oraz narusza art. 190 ust. 1 Konstytucji RP poprzez nieuwzględnienie powszechnie obowiązującego i ostatecznego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt K 38/13. Uzasadnia to także wniosek o merytoryczne rozpoznanie sprawy co do jej istoty.

Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich z okazji Międzynarodowego Dnia Osób z Niepełnosprawnościami (3 grudnia)

data: 2016-12-03

3 grudnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami. Święto ustanowione zostało przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1992 r. na zakończenie Dekady Osób Niepełnosprawnych trwającej w latach 1983–1992. Tematem przewodnim tegorocznego Dnia Osób z Niepełnosprawnościami jest „Realizacja 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ dla przyszłości, jakiej pragniemy”, który zwraca uwagę na ich rolę w budowaniu inkluzywnego i sprawiedliwego świata dla osób z niepełnosprawnościami.

Uznając cenny wkład osób z niepełnosprawnościami w ogólny dobrobyt i różnorodność społeczeństw, w których żyją, należy podkreślić, że dyskryminacja kogokolwiek ze względu na niepełnosprawność jest pogwałceniem przyrodzonej godności i wartości osoby ludzkiej. Pełne korzystanie przez osoby z niepełnosprawnościami z praw człowieka i podstawowych wolności przyczynia się do rozwoju zasobów ludzkich oraz postępu społecznego i gospodarczego.

13 grudnia 2006 r. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjęło Konwencję ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Tegoroczna 10. rocznica jej uchwalenia skłania do refleksji nad rolą i znaczeniem tej umowy międzynarodowej jako dokumentu potwierdzającego prawo osób z niepełnosprawnościami do pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności oraz poszanowania ich przyrodzonej godności. Wraz z ratyfikowaniem Konwencji przez Polskę podjęto wiele ważnych kroków w kierunku zagwarantowania osobom z niepełnosprawnościami pełniejszego udziału w społeczeństwie. Warto wspomnieć o wprowadzeniu ułatwień dla wyborców z niepełnosprawnościami w Kodeksie wyborczym, czy też uchwaleniu ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się. Zwiększana jest także ochrona praw osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi i psychicznymi, czego przykład stanowi wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2016 r. stwierdzający niezgodność z Konstytucją RP przepisów dotyczących umieszczania osób całkowicie ubezwłasnowolnionych, za zgodą jedynie ich opiekunów, w domach pomocy społecznej.

Rzecznik Praw Obywatelskich w „Sprawozdaniu z realizacji przez Polskę zobowiązań wynikających z Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych” wydanym w 2015 r. sformułował rekomendacje w zakresie implementacji standardów konwencyjnych w Polsce. w ocenie Rzecznika, w celu pełnej realizacji praw zagwarantowanych w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, niezbędne jest:

- przyjęcie ogólnokrajowej strategii wdrażania postanowień Konwencji,
- pilne opracowanie i wdrożenie jednolitego systemu orzekania w zakresie funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami we wszystkich obszarach życia; system ten powinien opierać się na diagnozie funkcjonalnej osób z niepełnosprawnościami z wykorzystaniem definicji opartej na społecznym modelu niepełnosprawności,
- zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia i wprowadzenie różnorodnych form wsparcia opartych na modelu wspieranego podejmowania decyzji,
- zagwarantowanie osobom z niepełnosprawnościami prawa do zawarcia związku małżeńskiego na podstawie swobodnie wyrażonej i pełnej zgody przyszłych małżonków,
- wprowadzenie i upowszechnienie instytucji asystenta osobistego dla osób z niepełnosprawnościami,
- wzmacnianie ochrony osób z niepełnosprawnościami przed dyskryminacją i przemocą,
- zapobieganie arbitralnemu pozbawianiu osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną czynnego i biernego prawa wyborczego oraz stworzenie warunków do realizacji wolności zrzeszania się i wolności zgromadzeń przez wszystkie osoby z niepełnosprawnościami,
- projektowanie środowiska zabudowanego zgodnie z zasadami uniwersalnego projektowania,
- zintensyfikowanie działań dotyczących odejścia od opieki instytucjonalnej na rzecz opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności, rozwój mieszkalnictwa wspomaganego,
- dostosowanie wszystkich stron internetowych instytucji publicznych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, a także podjęcie działań na rzecz urzeczywistnienia prawa osób głuchych i głuchoniewidomych do porozumiewania się z organami administracji publicznej za pomocą metod komunikacji niewerbalnej oraz promocja innych alternatywnych form komunikacji,
- urzeczywistnianie prawa osób z niepełnosprawnościami do edukacji włączającej,
- zapewnienie koszyka gwarantowanych usług rehabilitacyjnych określonych indywidualnie dla każdej osoby z niepełnosprawnością,
- zmniejszenie barier w podejmowaniu przez osoby z niepełnosprawnościami w wieku produkcyjnym zatrudnienia na otwartym rynku pracy,

- ratyfikacja Protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, umożliwiającego wnoszenie skarg indywidualnych przez obywateli w przypadku naruszenia praw wynikających z Konwencji.

Wszystkie te wyzwania pozostają przedmiotem moich stałych działań. Jako niezależny organ do spraw popierania, ochrony i monitorowania wdrażania postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych wyrażam nadzieję, że dzięki wspólnemu zaangażowaniu osoby z niepełnosprawnościami będą mogły w pełni korzystać z przysługujących im wolności i praw na równi z innymi.

Sprawa pana Tomasza. Senatorowie za przywróceniem prawa do renty ofiarom wypadków, którym suma gwarancyjna już się wyczerpała

data: 2016-11-24

Senacka Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji opowiedziała się za tym, by przywrócić prawo do renty powypadkowej osobom, które utraciły ją z powodu wyczerpania się sumy gwarancyjnej. Nad takim projektem będą teraz pracować senatorowie.

Gotowy i przyjęty przez cały Senat projekt musi następnie trafić do Sejmu i znów do Senatu, a następnie – do Prezydenta. Wszedłby w życie dopiero po podpisaniu i opublikowaniu w Dzienniku Ustaw.

Chodzi tu o sposób rozwiązania sytuacji takich osób jak pan Tomasz, którego historia znana jest od kilku miesięcy w mediach, a którego rzecznik praw obywatelskich spotkał w czasie spotkań regionalnych na Podlasiu w styczniu tego roku.

W 1993 r., kiedy pan Tomasz miał 3 lata, potrącił go samochód. Ponieważ sprawca nie miał ubezpieczenia, odpowiedzialność przejął państwowy Fundusz Gwarancyjny. Pan Tomasz dostał odszkodowanie i rentę, ale suma gwarancyjna już się wyczerpała i w tej chwili nie przysługuje panu Tomaszowi ani renta powypadkowa ani żadne inne świadczenie ze strony ubezpieczyciela.

Pan Tomasz nie ma jeszcze 30 lat, skończył studia, ale renta socjalna, jaka mu została, nie pozwala na samodzielne funkcjonowanie – musi się poruszać na wózku.

Najgorsze jest to, że gdyby nieszczęście spotkało pana Tomasza kilka miesięcy później, dziś nie byłby w tak dramatycznej sytuacji: suma gwarancyjna została bowiem podwyższona z ok 700 tys. zł o ponad 50% (gdyby taka wysokość obowiązywała w momencie wypadku, zapewniłoby to panu Tomaszowi utrzymanie na jeszcze kilkanaście lat).

Dziś jeśli kogoś spotka nieszczęście, nie musi bać się wyczerpania sumy gwarancyjnej – wynosi ona 5 mln euro.

Posiedzenie Komisji

Na posiedzeniu Komisji senatorowie wysłuchali informacji o trudnej sytuacji Funduszu Gwarancyjnego, którego obciąża niefrasobliwość kierowców niepłacących ubezpieczeń, a deficyt Funduszu sięga nawet miliarda złotych (jego jedynym dochodem są składki od ubezpieczycieli).

Przedstawiciel RPO Cezary Walendzik wskazał na potrzebę ustawowego rozwiązania problemu w stosunku do osób, który dotknął problem.

Obecny na posiedzeniu pan Tomasz, który walczy o prawa wszystkich osób w podobnej sytuacji, przedstawił ją senatorom: - Czy to nasza wina, że teraz sądy zasądzają są tak duże zadośćuczynienia, że Fundusz Gwarancyjny ma problemy? My przecież nie domagamy się podwyższenia odszkodowania, tylko samej renty. Czy dlatego teraz ci, którzy najmniej dostali, mają nie mieć nic? Te renty są naprawdę bardzo potrzebne dla poszkodowanych - powiedział.

Senatorowie zastanawiali się, jak naprawić problem nie destabilizując rynku ubezpieczeniowego. Rozpatrywali także propozycję, by uniezależnić raz na zawsze sam fakt wypłacania renty od wysokości sumy gwarancyjnej (przynana renta miałyby być wypłacana zawsze, niezależnie od tego, czy suma gwarancyjna została wyczerpana, i dotyczyłoby to także sytuacji przyszłych). Ta propozycja ta nie została jednak skierowana do dalszych prac. Senatorowie uznali, że należy zająć się naprawieniem problemu wstecz.

Kogo ta sprawa dotyczy

Problem dotyczy osób, które były ofiarami wypadków komunikacyjnych do i połowy lat 90.

Jest ich – według szacunków ekspertów – ok. kilkudziesięciuro.

Sumy gwarancyjne zaczęły się im wyczerpywać około roku 2010, a przepisy nie wymagały, by o tym ich uprzedzić. To zaś miało kolosalne znaczenie: przepisy mówią, że sprawę ubezpieczenia można podejmować, dopóki ono trwa, a w momencie zaś

wyczerpania się sumy kończą się zobowiązania ubezpieczyciela czy też Funduszu Gwarancyjnego. Dlatego sądy odrzucały roszczenia tych osób o rentę.

Od 1 stycznia 2017 r. obowiązek informowania się o kończącej się sumie gwarancyjnej zostanie wprowadzony i w takiej sytuacji każdy zainteresowany będzie mógł na czas zwrócić się do sądu w sprawie renty (z dużą szansą na wygraną).

Warto wiedzieć, że w swojej skardze kasacyjnej RPO w sprawie pana Tomasza zakwestionował rozumowanie, że zobowiązanie państwa wobec obywatela kończy się w momencie wyczerpania sumy gwarancyjnej. RPO przekonuje, że jest to sprzeczne z konstytucyjną zasadą równego traktowania (art. 32).

Wobec poszkodowanych przez los państwo ma bowiem zdaniem RPO obowiązek wyrównywania utraconych szans tak długo, jak to jest potrzebne, a nie tylko w ramach umowy ubezpieczeniowej.

Kierując sprawę do Sądu Najwyższego Rzecznik widział jednak, że wymaga ona nie tylko jednego rozstrzygnięcia, ale zmiany prawa. Stąd skierowanie sprawy do senackiej Komisji Praw Człowieka i Petycji.

Już 20 września Komisja zdecydowała, że problem rzeczywiście należy rozwiązać w drodze ustawy. 24 listopada wskazała, w jaki sposób powinno to się stać.

Rzecznik ponownie pisze do Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie dostępu do edukacji osób z niepełnosprawnością w stopniu głębokim

data: 2016-11-23

Rzecznik wyraził uznanie dla podjętych przez Ministerstwo działań i zapowiedzi prac w zakresie dostępu do edukacji osób z niepełnosprawnością w stopniu głębokim.

Niemniej jednak, przywołane w odpowiedzi na poprzednie wystąpienie, przepisy prawa nie wystarczają w ocenie Rzecznika do stwierdzenia, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim rzeczywiście mają dostęp do powszechnego systemu edukacji w najwyższym możliwym wymiarze. Działania podejmowane wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim skupiają się bowiem na wspomaganie ich ogólnego rozwoju i niezależności, zaś zdobywanie przez nich wiedzy czy kształcenie są marginalizowane i nie funkcjonują w praktyce. Należy rozważyć możliwość wprowadzenia obowiązku opracowania dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim odpowiedniej podstawy programowej lub ramowego programu nauczania w poszczególnych latach, niekoniecznie tożsamy z wymogami stawianymi w podstawach programowych kształcenia ogólnego.

Kolejną dyskusyjną kwestią jest fakt, iż obowiązujące przepisy prawa nie określają kryteriów dokonywania podziału uczestników zajęć rewalidacyjno-wychowawczych. Celowe wydaje się wprowadzenie odpowiednich regulacji, które pozwolą uniknąć sytuacji, obecnie powszechnej, że w jednej grupie znajdują się osoby w bardzo zróżnicowanym wieku (nawet od 3 do 25 lat).

Rzecznik zwrócił się do Sekretarza Stanu o ustosunkowanie się do wyszczególnionych problemów, które w ocenie Rzecznika wymagają ponownego przeanalizowania.

Efekt pomocy RPO: Pani Joannie nie zostanie zabrana 5-miesięczna córeczka

data: 2016-11-22

Pani Joannie Gawryś-Wojtyś nie zostanie zabrana 5-miesięczna córeczka Wiktoria. Sąd wstrzymał egzekucję postanowienia do czasu rozpatrzenia zażalenia złożonego przez obrońcę pani Gawryś.

32-letnia Joanna Gawryś jest osobą niepełnosprawną, nie jest w stanie samodzielnie zajmować się swoim dzieckiem, porusza się na wózku.

Prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki zaoferował 22 listopada dwupokojowe mieszkanie komunalne, teraz pani Gawryś mieszka w kawalerce. To rozwiązanie pozwoli na zamieszkanie z panią Gawryś asystenta. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Zielonej Górze zaproponował pani Gawryś opiekę asystentów.

Prezydent miasta wysłał dziś (22 listopada) list do premier Beaty Szydło, w którym zwraca się o pomoc w sfinansowaniu pracy asystentów.

W środę 23 listopada na zaproszenie RPO w siedzibie Diecezjalnego Caritas w Zielonej Górze odbędzie się spotkanie władz województwa, władz samorządowych, przedstawicieli organizacji pozarządowych. Podczas tego spotkania zebrani będą uzgadniać szczegóły organizacji pomocy asystenckiej dla pani Joanny Gawryś.

W Polsce nie ma dziś ani jednego ośrodka, w którym osoba z niepełnosprawnością mogłaby zamieszkać ze swoim dzieckiem.

Rzecznik Praw Obywatelskich chciałby, aby model wypracowany w Zielonej Górze był programem pilotażowym możliwym do zastosowania w całej Polsce.

Podczas spotkań w Zielonej Górze biuro RPO reprezentują: Dariusz Supeł i Andrzej Stefański.

Sprawa pani Joanny z Zielonej Góry i jej prawa do opieki nad córeczką

data: 2016-11-21

Pani Joanna z Zielonej Góry jeździ na wózku, ma porażenie mózgowie. Sąd w Zielonej Górze po rozeznaniu sytuacji całej rodziny pani Joanny zdecydował, że jej 5-miesięczna córka powinna trafić do rodziny zastępczej, dopóki pani Joanna nie będzie miała właściwego wsparcia w opiece nad dzieckiem.

O sprawie napisała gazeta „Fakt” 19 listopada. Po pierwszym sygnale od dziennikarzy, jeszcze 18 listopada, rzecznik praw obywatelskich zdecydował o wysłaniu na miejsce swojego przedstawiciela, dyr. Andrzeja Stefańskiego, głównego koordynatora ds. projektów regionalnych.

Rozwiązywanie spraw lokalnie, we współpracy z zainteresowanymi, samorządem i organizacjami pozarządowymi jest stałą praktyką Biura RPO (wystarczy przypomnieć zeszytygodniowy przypadek Chełma). Rzecznik zbiera sygnały o problemach ludzi nie tylko z mediów, ale także jeżdżąc po kraju w ramach spotkań regionalnych. Słucha ludzi, ułatwia im wzajemne usłyszenie swoich racji, służy ekspertyzą, dzieli się dobrymi praktykami, które znajduje jeżdżąc po kraju.

Ponieważ sprawa z Zielonej Góry wzbudziła ogromne zainteresowanie mediów, rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar wyjaśnił na szybko zwołanym briefingu 21 listopada, na czym polega problem.

Rodzinie pani Joanny brakuje systemowego wsparcia, tak że sąd w Zielonej Górze nie miał innego sposobu zabezpieczenia interesu jej dziecka jak tymczasowe przekazania opieki rodzinie zastępczej.

Jak dodała obecna na briefingu Anna Błaszczak-Banasiak, dyrektorka Zespołu ds. Równego traktowania w Biurze RPO, osoby z niepełnosprawnościami mają prawo być rodzicami. Mają prawo opiekować się nimi, a ich dzieci mają prawo do przebywania w swojej biologicznej rodzinie. Rzecz w tym, że takie rodziny często potrzebują wsparcia i to wsparcie powinny otrzymać od państwa.

W zależności od niepełnosprawności wsparciem tym może być np. odpowiednio dostosowane mieszkanie czy pomoc asystenta rodziny. Tymczasem my w Polsce takiego systemu wsparcia nie wypracowaliśmy.

Bez zbudowania takiego systemu sytuacja taka, jak opisana teraz przez media, będzie się powtarzać i nie będzie jak zapewnić kolejnemu rodzicowi z niepełnosprawnością prawa do wychowywania swojego dziecka, a dziecku – możliwości przebywania ze swoimi biologicznymi rodzicami, niezależnie od ich niepełnosprawności.

Teraz celem misji RPO w Zielonej Górze jest stworzenie ad hoc takiego sposobu wsparcia dla rodziny pani Joanny, żeby jej córeczka nie musiała jej opuszczać (a jeśli zostanie oddana do rodziny zastępczej, by błyskawicznie do swojej mamy wróciła). Do tego potrzebna jest pomoc samorządu i organizacji pozarządowych.

Rzecznik zwraca uwagę, że choć to rozwiązanie może przydać się w podobnych sytuacjach w innych miejscach w kraju, to nie załatwi problemu systemowego.

Społeczność i władze Chełma wypracowują rozwiązania dotyczące pomocy osobom z niepełnosprawnością psychiczną

data: 2016-11-16

- Wszędzie mi dziecko odrzucili. Bo twierdzą, że z taką niepełnosprawnością się nie kwalifikuje. Córka siedzi w domu i płacze. Ona ma 32 lata, my z żoną nie jesteśmy najmłodszy, jak mamy sobie sami dać radę? - mówił uczestnik spotkania regionalnego z rzecznikiem praw obywatelskich w Chełmie 15 września.

Jego zdaniem takich osób jest w Chełmie kilkanaście i nie ma dla nich pomocy.

Spotkania regionalne RPO są właśnie po to, by wychwytywać najważniejsze problemy lokalnej społeczności i potem wzajemnie wspierać się w znajdowaniu rozwiązań. Społeczność Chełma zareagowała na tę opowieść błyskawicznie rozpoczynając – w dialogu – prace nad rozwiązaniem niełatwego problemu opieki nad osobami z niepełnosprawnościami oraz pomocy ich rodzinom.

16 listopada przedstawiciele władz Chełma, z udziałem wiceprezydenta Stanisława Mościckiego, mieszkańcy Chełma oraz eksperci z Chełma, Zamościa a także z Warszawy, spotkali się, by porozmawiać o dotychczasowych efektach prac i napotkanych trudnościach. Wspólnie ustalili harmonogram prac. w tym samym czasie w Warszawie rzecznik praw obywatelskich Adam Bondar przedstawiając w Senacie informację roczną z pracy RPO mówił o znaczeniu spotkania w Chełmie.

- Na pewno dzisiaj nie rozwiążemy w całości problemu, ale będzie to początek wspólnej pracy. Przy obecnym stanie prawnym nie zrobimy nic bez wsparcia i współpracy z rodzicami - powiedział prezydent Stanisław Mościcki.

- Mamy wiele organizacji obywatelskich, działających na rzecz i wspierających osoby z niepełnosprawnościami ale one nie są ukierunkowane na działania, o które nam dzisiaj chodzi. Zdajemy sobie sprawę z tego że w całym tym systemie instytucjonalnym brakuje miejsc dla osób powyżej 24. roku życia - podkreśliła Jolanta Gierasimiuk, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Chełma

- Nam w Zamościu się wiele udało tworząc porozumienie trójstronne (oświata + zdrowie + organizacje pozarządowe) i powstał zamojski ośrodek - dodała dr Maria Król, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem” w Zamościu.

W spotkaniu uczestniczył też zastępca RPO Krzysztof Olkowicz i główny koordynator Biura RPO ds. projektów regionalnych Andrzej Stefański.

Matka dziecka z niepełnosprawnością: moja córka ma teraz 15 lat, każdego dnia boje sie co będzie, jak skończy 24.

Druga matka: Taki ośrodek wsparcia naszych dzieci są konieczne. Dla rodzica patrzeć na uśmiech dziecka z upośledzeniem w stopniu głębokim, kiedy uśmiecha się z dumą, że samodzielnie je łyżką, jest bezcenny. i niech nikt mi nie mówi, że to niemożliwe.

Debatcie przysłuchiwali się przedstawiciele regionalnych mediów.

Jak wygląda dziś pomoc w edukacji i aktywizacji osób z niepełnosprawnością, zwłaszcza intelektualną?

Pierwszym punktem pomocy może być Środowiskowy Dom Samopomocy (ŚDS) – miejsce, gdzie mogą trafić osoby chorujące psychicznie albo ze zdiagnozowaną niepełnosprawnością umysłową po to, by stanąć na nogi, usamodzielnic się i spróbować dalej samodzielnie żyć.

Jeśli potrzeba dłuższej terapii, pomoc dają Warsztaty Terapii Zajęciowej (WTZ), które mają doprowadzić do tego, że osoba z niepełnosprawnością w stopniu znacznym lub niepełnosprawnością umysłową od stopnia umiarkowanego poczynając usamodzielnia się i podejmie pracę.

Pomoc w poważniejszych przypadkach oferują też Zakłady Aktywizacji Zawodowej, gdzie osoby z niepełnosprawnością mogą nie tylko się rehabilitować, ale i pracować. Tu celem – przynajmniej teoretycznie – jest również pomoc w usamodzielnieniu osoby z niepełnosprawnością.

Co jednak z sytuacją osób, o których wiadomo, że zawsze będą wymagały stałej 24-godzinnej opieki? Dla nich właśnie o pomoc najtrudniej, bo nie mieszczą się w tym systemie rehabilitacji i aktywizacji. i dlatego tak często opieka nad nimi spada na najbliższych, na starzejących się rodziców i rodzeństwo.

To, o czym zaczęli rozmawiać teraz mieszkańcy i władze Chełma, zainspirowani osiągnięciami partnerów z Zamościa, to wzmocnienie miejsc aktywizacji zawodowej, by przejmowały one i usamodzielniały jak najwięcej osób. w ten sposób zwolnione miejsca w ŚDS mogłyby być wykorzystane dla osób niesamodzielnich na stałe.

W budowaniu harmonogramu koniecznych prac zaangażowali się eksperci z Zamościa, a także eksperci Biura RPO. Rzecznik bowiem bardzo dużą uwagę poświęca realiom życia osób z niepełnosprawnościami, rozmawia z ekspertami, tworzy sieci kontaktów. Do tego dzięki spotkaniom regionalnym RPO ma szansę poznać różne wspaniałe inicjatywy lokalne, które można naśladować w innych miejscach kraju.

Prawo opiekuna osoby dorosłej z niepełnosprawnością do świadczenia pielęgnacyjnego: po niewykonanym jeszcze orzeczeniu TK można dochodzić przed sądami. **Uwzględniona skarga kasacyjna RPO**

data: 2016-11-16

W oczekiwaniu na realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów osób z niepełnosprawnością obywatele mogą dochodzić swoich praw przed sądem

10 listopada Naczelny Sąd Administracyjny uwzględnił skargę kasacyjną Rzecznika Praw Obywatelskich i uchylił wyrok sądu wojewódzkiego oraz decyzje pierwszej i drugiej instancji o odmowie przyznania świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu sprawowania opieki nad niepełnosprawną matką (I OSK 1512/16).

Skarżąca opiekuje się matką, której niepełnosprawność w wielu 77 lat.

Co prawda zgodnie z art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych świadczenie pielęgnacyjne przysługuje opiekunowi, jeżeli niepełnosprawność powstała nie później niż do ukończenia 18. roku życia (albo 25. roku życia w przypadku osoby uczącej się).

Jednak już ponad dwa lata temu Trybunał Konstytucyjny (21 października 2014 r., K 38/13) uznał, że przepis ten jest niezgodny Konstytucją (jej art. 32 ust. 1).

Naczelny Sąd Administracyjny przychylił się do stanowiska Rzecznika, że prawidłowe odczytanie i zastosowanie normy prawnej w kształcie zmienionym wyrokiem Trybunału prowadzi do wniosku, że świadczenie pielęgnacyjne przysługuje także wtedy, gdy niepełnosprawność powstała po uzyskaniu pełnoletności. Zakwestionowany przepis nie może być bowiem stosowany w dotychczasowym kształcie już od momentu wejścia w życie orzeczenia Trybunału, czyli od 23 października 2014 r.

Warunek ten został spełniony w niniejszej sprawie, dlatego nie było podstaw do odmowy przyznania skarżącej świadczenia pielęgnacyjnego.

Konstytucja (art. 190 ust. 4) stanowi, że jeśli Trybunał Konstytucyjny stwierdzi wadliwość aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe lub decyzja administracyjna, to stanowi to podstawę do wznowienia postępowania.

Dlatego uwzględnienie wyroku Trybunału prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku, a ponadto oznacza, że obowiązkiem organu rozpatrującego wniosek ponownie jest posłużenie się podstawą materialną z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, bez uwzględnienia zastrzeżenia z art. 17 ust. 1b tej ustawy.

Jak sprawić, by centra powiadamiania ratunkowego były dostępne dla osób niesłyszących?

data: 2016-11-14

W 2015 roku w Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Olsztynie uruchomiono bramkę sms do przyjmowania zgłoszeń alarmowych od osób niesłyszących. Kolejnym krokiem ułatwiającym kontakt ze służbami ratunkowymi było stworzenie specjalnie zaprojektowanej aplikacji na urządzenia mobilne, którą pod koniec ubiegłego roku wprowadzono w stolicy Warmii i Mazur.

O tym jak działa ta aplikacja opowiadali rzecznikowi praw obywatelskich przedstawiciele Olsztyńskiego Stowarzyszenia Głuchych oraz Centrum Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie i działającego tam Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Uczestnicy spotkania zastanawiali się, jak sprawić by rozwiązania ułatwiające osobom niesłyszącym kontakt ze służbami ratunkowymi zostały wprowadzone także w innych polskich miastach.

Podstawowym celem projektu realizowanego w Olsztynie jest maksymalne uproszenie wprowadzania treści zgłoszenia. Pisanie, które często sprawia problem niesłyszącym, zastąpione zostało obrazami. Dzięki temu obsługa aplikacji staje się intuicyjna. Aby wysłać zgłoszenie należy wskazać kategorię zdarzenia, adres i ewentualne uwagi dotyczące zdarzenia.

Matka i jej syn poruszający się na wózku inwalidzkim dostaną lokal zamienny na czas remontu. Udana interwencja Rzecznika

data: 2016-11-07

Wnioskodawczyni potrzebowała pomocy Rzecznika, bo wraz z niepełnosprawnym synem musiała opuścić dotychczas zajmowany lokal socjalny na czas jego remontu.

Zaproponowany przez Wydział Lokali Mieszkalnych lokal zamienny usytuowany był na 1 piętrze i nie był dostosowany do potrzeb osoby z niepełnosprawnością ruchową. Gmina tłumaczyła kobiecie, że nie ma lokalu spełniającego kryteria i przeprowadzenie remontu uzależniała od tego, czy znajdzie się taki lokal.

Po ponownym wystąpieniu Rzecznika (BPW.7210.19.2015) i analizie sprawy Gmina zaproponowała Wnioskodawczyni lokal na parterze budynku. Propozycja została przyjęta przez kobietę, która podpisała umowę najmu, a dotychczas zajmowany lokal został przekazany protokołem zdawczo-odbiorczym Gminie.

Uzyskanie pozytywnego rozwiązania nie byłoby możliwe w tak szybkim czasie bez podjętych przez Rzecznika Praw Obywatelskich działań.

Rzecznik praw obywatelskich w Pomorsko-Kujawskim Klubie Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Łuczniczka”

data: 2016-11-04

Jak wspierać osoby niewidzące i ich rodziny? Dlaczego aktywność fizyczna jest ważna także w tym przypadku? Jakie działania z zakresu rehabilitacji osób, które utraciły wzrok, wymagają dodatkowego wsparcia? Dlaczego działania na rzecz osób niewidzących są ważne dla każdego z nas?

- Osoby z niepełnosprawnością muszą być trochę supermenami, by traktowano ich normalnie. Pewnie patrząc na nasze puchary myślicie, że z nas supergoście (to zresztą puchary tylko z jednego roku). Ale my po prostu pomagamy ludziom normalnie żyć. Aktywizujemy osoby z dysfunkcją wzroku. Nagrody i puchary przychodzą przy okazji - usłyszeliśmy 4 listopada w Pomorsko-Kujawskim Klubie Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Łuczniczka” w Bydgoszczy.

Rzecznik praw obywatelskich rozmawiał ze sportowcami i instruktorami, starając się nie przeszkadzać w rozgrywkach szachowych i warcabowych - trwa bowiem turniej dla osób z niepełnosprawnościami.

Wspieranie praw osób z niepełnosprawnością wzroku

Choroby dotyczące wzroku dotyczą coraz więcej z nas, bo jako społeczeństwo starzejemy się. Wystarczy uświadomić sobie, że np. degeneracja plamki żółtej (AMD), która jest główną przyczyną utraty wzroku u ludzi powyżej 50. roku życia, występuje u 8,8% populacji, a jej częstość wzrasta z wiekiem i po 75. roku życia dotyczy już prawie 28% ludzi (na całym świecie liczba chorych sięga 50 mln!).

Dlatego każdy z nas może się zetknąć z problemem utraty wzroku – bezpośrednio, lub pośrednio, w rodzinie i kręgu znajomych.

Klub „Łuczniczka” jest świetnym przykładem działania na rzecz osób z niepełnosprawnością wzroku. Działa w Bydgoszczy już 20 lat i zrzesza 325 członków w tym 75 dzieci i młodzieży. 90% z nich to osoby niepełnosprawnością wzroku.

Dzięki treningom i współzawodnictwu zawodnicy niepełnosprawni mogą przygotowywać się do oficjalnych imprez sportowych najwyższej rangi takich jak: Mistrzostwa Polski, Mistrzostwa Europy, Mistrzostwa Świata czy Igrzyska Paraolimpijskie.

Obok aspektu stricte sportowego należy też wspomnieć o pozytywnym aspekcie psychologicznym. Upowszechniając kulturę fizyczną i sport w środowisku osób niepełnosprawnych aktywizuje się szeroka grupa inwalidów wzroku – osób zagrożonych marginalizacją i wykluczeniem społecznym.

W klubie działa kilkanaście sekcji sportowych, m.in.: nordic walking, kręgle, bowling, taniec sportowy, pływanie, lekka atletyka – biegi długodystansowe, strzelectwo sportowe, piłka nożna, wioślarstwo, narciarstwo biegowe, biathlon, triathlon, kolarstwo tandemowe, showdown (odmiany tenisa stołowego dla niewidomych), turystyka, szachy, brydż.

Sport i nie tylko sport

Aktywność sportowa jest znanym i sprawdzonym sposobem na rehabilitację i uczenia się samodzielności mimo kłopotów ze wzrokiem. Jest też doskonałym przykładem i wsparciem dla ludzi świeżo ociemniałych.

Ale to nie jedyna forma aktywności organizacji pozarządowych działających na rzecz osób niepełnosprawnych wzrokowo.

Polski Związek Niewidomych, Okręg Kujawsko-Pomorski, wspiera działania integracyjne i rehabilitacyjne na różnych polach.

Zwraca uwagę na to, jak ważne jest, by wszyscy rozumieli znaczenie udogodnień dla osób z dysfunkcją wzroku dlaczego potrzebne są żółte pasy i oznaczenia krawężników? Dlaczego w komunikacji miejskiej są komunikaty głosowe? Dlaczego warto inwestować pieniądze publiczne w znoszenie barier architektonicznych?

Po interwencji RPO: Dodatek wychowawczy z programu „Rodzina 500 Plus” dla wszystkich dzieci niepełnosprawnych z rodzin zastępczych

data: 2016-11-03

Rzecznik podjął interwencję w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w związku z ograniczonym dostępem do świadczeń z programu „Rodzina 500 Plus” części niepełnosprawnych dzieci z rodzin zastępczych.

Z odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że do resortu rodziny docierają informacje o przypadkach wydawania decyzji odmownych dla rodzin zastępczych, które pobierają świadczenia na tzw. starych zasadach, tj. w oparciu o przepisy ustawy o pomocy społecznej.

W 2011 r. przepisy ustawy o pomocy społecznej dotyczące tego zakresu zastąpiła ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Ustawa ta pozostawiła rodzinom prawo decyzji, czy świadczenia pieniężne z tytułu opieki będą otrzymywać na podstawie starej, czy nowej ustawy.

Minister poinformował Rzecznika o:

- przesłaniu do jednostek samorządu szczebla powiatowego komunikatu, w świetle którego **przy wyborze przepisów dotychczasowych, rodzinie przysługują także świadczenia i dodatki wynikające z przepisów o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej** (dodatek wychowawczy 500 plus).
- zwróceniu się do Powiatu Wielickiego i Miasta Bytomia, gdzie odsetek decyzji odmownych był największy, **o ponowne rozważenie możliwości przyznania dodatku wychowawczego rodzinom zastępczym, które wybrały tzw. stare zasady.**

Minister zapewnił także, że problem będzie rozważany podczas przeglądu ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, który odbędzie się po roku od wprowadzenia ustawy w życie.

RPO: urzędy administracji publicznej nie są dostępne dla osób niesłyszących

data: 2016-10-31

Rzecznik wyraził swoje zaniepokojenie w związku z realizacją postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych sporządzonej w Nowym Jorku 13 grudnia 2006 r. Dokument nakłada na państwa-strony obowiązek zapewnienia osobom głuchym i głuchoniewidomym możliwości komunikowania się w urzędach za pomocą języków niewerbalnych lub też wsparcia ze strony przewodników, lektorów lub tłumaczy języków migowych. Wybór sposobu komunikowania się leży po stronie osoby niepełnosprawnej.

Niestety z informacji napływających do Biura Rzecznika wynika, że w przypadku osób głuchych blisko jedna czwarta urzędów nie wywiązuje się z obowiązków narzucanych przez ustawę o języku migowym, jeśli chodzi o osoby głuchoniewidome liczba ta rośnie do trzech czwartych.

Ponadto Rzecznik zwrócił uwagę na potrzebę rozszerzenia katalogu podmiotów zobowiązanych do udostępnienia usług tłumaczeniowych dla osób głuchych i głuchoniemych tak, aby obowiązek ten dotyczył wszystkich instytucji finansowanych lub współfinansowanych ze środków publicznych, ze szczególnym uwzględnieniem placówek medycznych.

Dodatkowo Rzecznik wskazał, by zrezygnowano z wymogu posiadania przez osobę głuchą i głuchoniemą orzeczenia o niepełnosprawności, które warunkuje dostęp do bezpłatnych usług tłumaczeniowych. Ubieganie się o taki dokument stanowi bowiem prawo, a nie obowiązek osoby niepełnosprawnej.

Kolejną kwestią wymagającą uwagi zdaniem Rzecznika jest konieczność uregulowania zasad refundacji kosztów tłumacza wynajętego przez osobę głuchą lub głuchoniewidomą ze środków podmiotu zobowiązanego do tego świadczenia. z wniosków napływających do biura RPO wynika, że uzyskanie dofinansowania na ten cel napotyka na przeszkody z powodu niewystarczających zasobów pieniężnych przeznaczonych na ten cel.

Na zakończenie RPO wskazał również na brak państwowego systemu certyfikacji tłumaczy języka migowego.

Rzecznik zwrócił się do Przewodniczącej z prośbą o analizę załączonych rekomendacji oraz poinformowanie o podejmowanych działaniach mających na celu zapewnienie pełnej dostępności urzędów administracji publicznej dla osób niesłyszących.

Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego opiekuna osoby dorosłej. Kolejna sprawa z udziałem Rzecznika

data: 2016-10-28

Rzecznik przystąpił do skargi w toczącym się przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie postępowaniu dotyczącym uchylecia decyzji ostatecznej w sprawie świadczenia pielęgnacyjnego.

Skarżąca w związku z opieką nad niepełnosprawnym mężem, była uprawniona od 1 marca 2011 r. do 31 marca 2014 r. do świadczenia pielęgnacyjnego. Wnioskiem z 17 listopada 2014 r. skarżąca wniosła o wznowienie postępowania w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 21 października 2014 r.

Kobieta wskazała, że w świetle wyroku Trybunału kryterium różnicujące prawo do świadczenia pielęgnacyjnego ze względu na datę powstania niepełnosprawności uznane zostało za niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Jednocześnie wniosła o uchylenie

- z dniem przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego - decyzji w zakresie uprawnienia do zasiłku dla opiekuna oraz wcześniejszej decyzji w przedmiocie prawa do specjalnego zasiłku opiekuńczego.

Zdaniem Rzecznika osoby, które pobierały świadczenie pielęgnacyjne z tytułu opieki nad dorosłym niepełnosprawnym członkiem rodziny nie są pozbawione prawa do tego świadczenia w związku z wyżej powołanym wyrokiem Trybunału. Uwzględnienie wyroku Trybunału w postępowaniu wznowieniowym może prowadzić do przywrócenia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego także wtedy, gdy opiekun osoby dorosłej był uprawniony do specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w pełni podzielił powyższe stanowisko Rzecznika i w wyroku z dnia 28 października 2016 r., (sygn. VIII SA/Wa 480/16) uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w tym przedmiocie. Orzeczenie jest nieprawomocne.

Wystąpienie do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych dotyczące trudnej sytuacji rodzin wychowujących pełnoletnie osoby niepełnosprawne

data: 2016-10-27

Do Rzecznika Praw Obywatelskich zwrócił się Rzecznik Praw Dziecka w sprawie związanej z brakiem systemowych rozwiązań dotyczących sytuacji niepełnosprawnych intelektualnie dzieci po uzyskaniu przez nie pełnoletności, gdy nie osiągają zdolności do samodzielnego funkcjonowania, a ich rodzice tracą uprawnienia rodzicielskie.

Problem ten poruszają także uczestnicy spotkań regionalnych RPO - np. w Krakowie.

Rodzice opiekujący się pełnoletnimi dziećmi z niepełnosprawnością uniemożliwiają racjonalne podejmowanie decyzji i samodzielne funkcjonowanie, napotykają na liczne trudności wynikające z braku stosownych i kompleksowych unormowań prawnych, a często zmuszani są do wystąpienia o ubezwłasnowolnienie swych podopiecznych w celu sprawowania nad nimi opieki w sposób adekwatny do potrzeb opieki. Zainteresowani wyrażają swe niezadowolenie wobec aktualnych, nieprzyjaznych rodzinom z dorosłymi niepełnosprawnymi dziećmi, rozwiązań prawnych w zakresie reprezentacji dorosłego niepełnosprawnego dziecka w systemie zabezpieczenia społecznego oraz opieki medycznej. Proponują wypracowanie rozwiązań, które usprawnią i ułatwią codzienne funkcjonowanie rodzin bez konieczności ingerowania w sferę praw podmiotowych osób z niepełnosprawnością. Rozwiązanie takie wychodziłoby naprzeciw standardom międzynarodowym chroniącymi prawa człowieka.

W związku z tym Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Ministra o przedstawienie stanowiska wobec sygnalizowanych problemów.

Dworzec PKP utrudnia poruszanie się na wózku, z wózkiem i z bagażem. Rzecznik podejmuje sprawę podjazdów na dworcu kolejowym w Kielcach

data: 2016-10-24

Na dworcu PKP w Kielcach nie ma wystarczającej liczby podjazdów dla wózków. Sprawę na podstawie publikacji prasowej podjęto do prowadzenia z urzędu Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach (BPK.815.2.2016).

Dworzec PKP, o którym mowa, został niedawno częściowo wyremontowany – zostały zamontowane specjalne podjazdy umożliwiające i ułatwiające funkcjonowanie osobom niepełnosprawnym, opiekunom z wózkami oraz osobom starszym.

Niestety takie podjazdy zostały zamontowane tylko na krańcach podziemnego tunelu. Osoby, które mają problemy z poruszaniem, nie są w stanie bez pomocy dostać się na perony.

Jak wynika z publikacji, PKP tłumaczy, że budowa zjazdów na zejściach z peronów wymagałaby opracowania dokumentacji projektowej. Wśród planowanych prac modernizacyjnych jest budowa wind w przejściu. Brakuje jednak jeszcze konkretnym harmonogram prac.

Niedopuszczalne jest, aby osoby, które nie mogą się poruszać samodzielnie, były dodatkowo narażone na brak możliwości korzystania z usług komunikacji publicznej. Możliwości te są ograniczane poprzez brak podjazdów czy wind. Mieszkańcy Kielc skarżą się, że codziennie można być świadkiem przykrych sytuacji, w której matka z trudem wciąga na peron wózek z małym dzieckiem albo starszy człowiek ledwo radzi sobie z wniesieniem walizki.

Biuro Pełnomocnika Terenowego Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach zwróciło się o udzielenie wyjaśnień do PKP SA z apelem o znalezienie optymalnego rozwiązania dla pasażerów i o likwidację utrudnień.

Kierowca busa nie ma biletów ze zniżką dla osoby z niepełnosprawnością, więc musi ona kupić pełnopłatny bilet. Rzecznik interweniuje

data: 2016-10-24

80-letni skarżący jechał na wczasy rehabilitacyjne z opiekunem. w busie poprosił o bilety ulgowe dla siebie i opiekuna. Kierowca stwierdził, że ulgowych nie ma i sprzedał bilety bez zniżki. Po interwencji (BPW.815.1.2016) w firmie przewozowej, jej prezes poinformował Rzecznika o pozytywnym załatwieniu skargi pasażera - mimo pominięcia przez niego trybu reklamacyjnego.

Pasażerowi zwrócono kwotę nadpłaconą za bilety przekazem pieniężnym.

Jednocześnie prezes zapewnił, że było to zdarzenie incydentalne i osobiście dołoży wszelkich

Poradnik „Osoba niepełnosprawna na rynku pracy – poradnik dla pracowników i pracodawców”

data: 2016-10-20

Poradnik „Osoba niepełnosprawna na rynku pracy – poradnik dla pracowników i pracodawców” ukazał się właśnie nakładem Fundacji Edukacji Nowoczesnej ze wsparciem NBP

- Pan Zbigniew musiał mieć amputowaną nogę z powodu cukrzycy. Pracuje - jako kierowca!
- Pani Izabela nie widzi od urodzenia. Zajmuje się – skutecznie – pozycjonowaniem w internecie strony swojego pracodawcy!
- Pani Joanna jest osobą z lekkim upośledzeniem intelektualnym. Pracuje na stanowisku pokojowej w jednym z nadmorskich hoteli!

Jak to możliwe, można się dowiedzieć z poradnika, którego przedmiotem jest opis i analiza dostępnych w Polsce form wsparcia zatrudniania osób z niepełnosprawnościami.

Została tu omówiona zarówno pomoc oferowana osobom kształcącym się, zatrudnionym, samozatrudnionym i poszukującym pracy, które dotknięte są różnego rodzaju niepełnosprawnością, jak i pomoc dostępna pracodawcom, którzy niepełnosprawnych zatrudniają.

Poradnik zawiera:

- Najważniejsze akty prawne związane z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych
- Informacje o najważniejszych instytucjach związane z zatrudnianiem osób z niepełnosprawnością, w tym studentów i uczniów
- Jest też tu mowa dofinansowaniu kosztów zatrudnienia pracownika z niepełnosprawnością, o systemie obsługi dofinansowań i refundacji w praktyce

Mijają 2 lata od ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami. Rzecznik apeluje o jego wykonanie

data: 2016-10-20

- **Pani Maria samotnie opiekuje się upośledzonym od urodzenia 30-letnim synem. Ma 1900 zł dochodu z wynajmu mieszkania. Ponieważ syn wymaga stałej, całodobowej opieki, pani Maria dostaje 1300 zł jako świadczenie pielęgnacyjne.**
- **Pani Grażyna i pan Waldemar zajmują się 30-letnią córką, która uległa ciężkiemu wypadkowi w wieku 21 lat. Córka wymaga całodobowej opieki. Rodzina nie dostaje jednak 1300 zł świadczenia pielęgnacyjnego, tylko 520 zł specjalnego zasiłku opiekuńczego (dochód na osobę w rodzinie nie przekracza bowiem 764 zł - rodzina utrzymuje się z 1900 zł za prace dorywcze, które wykonuje pan Waldemar). Gdyby córka w chwili wypadku uczyła się jeszcze, rodzice dostaliby 1300 zł świadczenia pielęgnacyjnego, czyli o 780 zł więcej. Ale córka akurat przerwała naukę....**
- **Pan Krzysztof ma 30-letniego syna, u którego ciężką niepełnosprawność zdiagnozowano dopiero w wieku 28 lat. Od tego czasu syn wymaga stałej opieki. Pan Krzysztof także ma 1900 zł dochodu, ale synem zajmuje się sam.**

Pan Krzysztof nie dostaje od państwa nic – ani 1300 zł, ani nawet 520 zł - bo dochód na głowę w rodzinie przekroczył 764 zł. Gdyby syn miał wypadek na motorze jako 17-latek, pan Krzysztof dostawałby 1300 zł.

Dlaczego wsparcie dla tych rodziców jest różne? Bo przepisy uzależniają jego wysokość od tego, czy dziecko w momencie stwierdzenia niepełnosprawności było dorosłe czy nie.

Dwa lata temu – 21 października 2014 r; Trybunał Konstytucyjny uznał to rozwiązanie za niekonstytucyjne, ale wyrok (K 38/13) nie został wykonany!

Trybunał wskazał, że artykuł 69 Konstytucji nakazuje ustawodawcy podjąć działania, które zapewnią efektywne wsparcie osobom z niepełnosprawnością. Istotną formą tej pomocy jest system świadczeń pieniężnych dla osób sprawujących opiekę nad osobami z niepełnosprawnością.

Dziś przepisy stanowią, że:

1. jeśli dziecko miało mniej niż 18 lat (albo jeśli się uczyło i nie miało jeszcze 25 lat) – to opiekunowi należy się 1300 zł zasiłku pielęgnacyjnego.
2. jeśli jednak niepełnosprawność stwierdzono po 18. (25.) roku życia – to opiekun może liczyć najwyżej na 520 zł zasiłku opiekuńczego i to tylko pod warunkiem, że dochody w rodzinie są niskie.

Warto tu przypomnieć, że emerytury rodziców, którzy od lat opiekują się dorosłymi dziećmi z niepełnosprawnościami, są niższe, bo rodzice ci odchodzili na emeryturę najwcześniej, jak to było możliwe – by opiekować się dziećmi. Tak emerytura może być niższa niż 1300 zł, ale nie mogą oni wybrać świadczenia korzystniejszego.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Rządu z apelem o pilne podjęcie działań porządkujących system świadczeń pielęgnacyjnych wypłacanych opiekunom osób niepełnosprawnych. Punktem wyjścia powinno być wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 roku.

RPO: Kuratorzy sądowi powinni więcej wiedzieć o problemach osób z niepełnosprawnością

data: 2016-10-19

Po analizie prowadzonych w Biurze RPO postępowań w sprawie osób z niepełnosprawnościami Rzecznik stwierdził, że organy pod władzą których zatrzymany (podejrzany, oskarżony, skazany) się znajduje, nie podejmują dostatecznych wysiłków, aby ustalić dane odnośnie właściwości i warunków osobistych zatrzymanego. w konsekwencji do więzienia trafiają osoby, u których zaburzenia psychiczne lub dysfunkcje intelektualne nie pozwalają na osiągnięcie celów kary, lub wykluczają pobyt w warunkach izolacji penitencjarnej, ponieważ mogłyby on spowodować pogorszenie stanu zdrowia osadzonego i poważnie zagrażać jego życiu.

w ocenie Rzecznika w sytuacji gdy wyrok skazujący na grzywnę czy karę ograniczenia wolności był wydany w trybie nakazowym, skazany uchyla się od uiszczenia orzeczonej grzywny czy też nie podejmuje prac społecznie użytecznych, warto zastanowić się, z jakim człowiekiem mamy do czynienia. By posiąść taką wiedzę niezbędne jest spotkanie z nim, które pozwoli najlepiej określić zakres wymaganego poziomu wsparcia, może się bowiem okazać, że wsparcia potrzebuje osoba chorująca psychicznie lub mająca głębokie deficyty intelektualne. w przypadku braku możliwości bezpośredniego kontaktu, konieczne jest dołożenie wszelkich starań, by czynności o charakterze diagnostycznym w jak najszerszym zakresie dotyczyły określenia stanu psychofizycznego podopiecznego.

Duże znaczenie mają wywiady środowiskowe prowadzone przez kuratorów w postępowaniu przygotowawczym, sądowym oraz wykonawczym. Dobrze sporządzone wywiady stanowią niezastąpione źródło wiedzy o osobie, której postępowanie dotyczy. Rzetelne zebranie takich informacji i przekazanie ich uprawnionym organom zwiększy szansę na uruchomienie odpowiedniej reakcji tych organów, a tym samym zapobiegnie wielu nieprawidłowościom i uchybieniom. Kurator sądowy, realizując swoje zadania ma swobodę wyboru metod i środków oddziaływania, zgodnych z aktualnym stanem wiedzy z zakresu pedagogiki, psychologii i resocjalizacji oraz pracy socjalnej. By móc dokonać trafnych wyborów, mając na celu dobro podopiecznego, kurator powinien pogłębiać swoją wiedzę i doskonalić umiejętności zawodowe. Rzecznik dostrzega potrzebę poszerzenia zakresu kształcenia kuratorów o problematykę dotyczącą osób z niepełnosprawnością. Wiedza na temat objawów upośledzenia umysłowego i zaburzeń psychicznych pozwoli na prawidłową ocenę zachowania podopiecznego oraz zbudowanie relacji służącej poznaniu jego problemów i zrozumieniu, na czym polega odmiennosc zdeterminowana chorobą czy fizjologią.

Z takim przesłaniem Rzecznik zwrócił się także do funkcjonariuszy Policji i Służby Więziennej. Obie Służby podzieliły stanowisko, że istnieje potrzeba wzmocnienia praw wszystkich podejrzanych, oskarżonych czy skazanych, którzy nie są w stanie zrozumieć postępowania karnego czy procesu resocjalizacji ze względu na swój stan umysłowy bądź psychiczny oraz wyraziły gotowość wypracowania jak najlepszych praktyk w tym obszarze.

Rzecznik zwrócił się o przedstawienie stanowiska w powyższej sprawie.

Adam Bodnar o sytuacji CODA - słyszących dzieci niesłyszących rodziców i prawach osób głuchych

data: 2016-10-15

15 października Stowarzyszenie CODA POLSKA. SŁYSZĄCE DZIECI – NIESŁYSZĄCY RODZICE zorganizowało konferencję „CODA - Podwójny potencjał”, której celem było przede wszystkim upowszechnianie wiedzy na temat specyfiki rozwoju dzieci i młodzieży słyszącej, pochodzącej z rodzin niesłyszących. w konferencji wziął udział rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar.

Wystąpienie rzecznika praw obywatelskich podczas konferencji:

PRAWA OSÓB GŁUCHYCH A SYTUACJA CODA w POLSCE

90% głuchych rodziców ma słyszące dzieci. CODA (ang. Children/Child of Deaf Adults) to inaczej słyszące dzieci głuchych rodziców.

Te dzieci mają w Polsce trudniej, niż możemy sobie wyobrazić. To one każdego dnia są tłumaczami dla swoich rodziców. U lekarza – wyjaśniają najtrudniejsze przypadki medyczne i przekazują rodzicom informacje np. o chorobie, której same nie są w stanie zrozumieć. w urzędzie – wypełniają dokumenty i podania, z którymi dorośli nieraz mają problem. Na wywiadówce w szkole – osobiście przekazują informacje od nauczyciela swoim rodzicom. Przez to stykają się i mierzą ze światem dorosłych zanim przeżyją swoje dzieciństwo. Dzieje się tak, ponieważ na ich barki spadają obowiązki, które de facto powinno wypełniać państwo.

Wszystkie te problemy pod koniec sierpnia z niezwykłą wrażliwością opisała Anna Goc w reportażu „Głusza”, który ukazał się na łamach Tygodnika Powszechnego (<https://www.tygodnikpowszechny.pl/glusza-35169>).

Sytuacja rodziców zawsze wpływa na sytuację dzieci i ich szanse rozwojowe. Nic zatem wyjątkowego, że sytuacja głuchych rodziców wpływa na sytuację ich słyszących dzieci. Wpływ ten jednak jest w rodzinach CODA szczególnie, charakter tego wpływu, jego zakres jest wyjątkowy – ze względu na specyfikę osób głuchych, ich sposób komunikacji, ich relacje ze słyszącą większością.

CODA żyją w dwóch światach. w dużym uproszczeniu można sytuację CODA porównać do sytuacji dzieci imigrantów, którzy w domu z rodzicami komunikują się w języku ojczystym, a poza domem w języku większości, języku kraju w którym żyją. z tego względu dzieci CODA powinny być objęte szczególnym wsparciem edukacyjnym od najwcześniejszego etapu. Im mniejsze są kompetencje komunikacyjne i znajomość języka polskiego głuchych rodziców, tym większa rozbieżność między światem rodziny i światem otoczenia. Oznacza to trudniejszą adaptację, kłopoty z nabywaniem kompetencji, których od rodziców CODA nauczyć się nie mogą.

Sytuacja CODA zależy bezpośrednio od sytuacji ich rodziców. Zatem dyskryminacja osób głuchych wpływa bezpośrednio na ograniczenie ich szans.

W podejściu do ludzi głuchych nadal dominują lęk i stereotypy, dotyczące nieraz także ich dzieci. Prawa osób głuchych w Polsce nie są w pełni realizowane. Osoby głuche są dyskryminowane (nie mają równych praw) poprzez:

- brak dostępu do informacji, ograniczony dostęp do kultury;
- słabą pozycję prawną Polskiego Języka Migowego (PJM), co pociąga za sobą ograniczenie możliwości kształcenia w tym języku;
- brak możliwości komunikowania się inaczej niż w języku polskim w instytucjach świadczących ważne usługi publiczne (szpitale, sądy, szkoły ich dzieci);
- kłopoty komunikacyjne, które powodują słabszą pozycję osób głuchych na rynku pracy.
- Dlatego osoby głuche podlegają stałej marginalizacji. Znacznie częściej są zagrożone wykluczeniem społecznym:
- mają z reguły niskie wykształcenie;
- około 70% z nich pozostaje bez pracy;
- pracują zwykle w gorzej opłacanych zawodach, na skutek zarówno ograniczonej oferty edukacyjnej, jak i z powodu braku możliwości dokończenia się i zmiany kwalifikacji w dorosłym życiu, a także z powodu niedostatku dostosowanych dla nich stanowisk pracy na rynku pracy i często spotykanej niechęci pracodawców do pokonywania bariery komunikacyjnej;
- mają niską świadomość swoich praw obywatelskich i trudności z dotarciem do wszelkich informacji;
- przeważnie mają nikłe szanse na integrację, włączenie się w działania słyszących, z powodu wszechobecnej bariery językowej.

CODA wymagają wsparcia, ale zasadniczą poprawę ich sytuacji można uzyskać poprzez zapewnienie praw osobom głuchym.

W rodzinach CODA spotykają się dwa zupełnie odmienne kulturowo i językowo światy – głuchych i słyszących. To z kolei rodzi wyjątkową komunikację, nietypowe wyzwania wychowawcze i kreuje unikalną tożsamość dzieci z takich rodzin. Dzieci CODA to w istocie dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, podobnie jak inne dzieci dwukulturowe i dwujęzyczne, jednak do tej pory w Polsce nie zostały za takie uznane. Oznacza to także, że w większości nie uzyskują koniecznego wsparcia na terenie szkoły, czy ze strony specjalistycznych placówek. Chociaż ostatnio coraz więcej mówi się na temat języka migowego i kultury głuchych, rzadko dyskutuje się o wyzwaniach, jakie niesie ze sobą wychowywanie słyszącego dziecka przez głuchych rodziców. Jeszcze rzadziej analizuje się problemy i potrzeby samych CODA. Bardzo niewiele badań dotyczy odwrócenia i pomieszenia ról w takich rodzinach, nadmiernych obciążeń nakładanych na dziecko, pełniące rolę tłumacza, przewodnika i opiekuna swoich rodziców, nieraz bez żadnej pomocy z zewnątrz.

Niektórzy rodzice niesłyszący opanowują w ciągu swojego życia język polski na tyle, aby skutecznie porozumiewać się nim ze swoimi dziećmi – jeśli tak, jest to sytuacja w niczym nie zagrażająca rozwojowi dziecka.

Jeśli głusi rodzice wybierają język migowy, jako wiodący, komunikacja wewnątrz rodziny przebiega dobrze, jednak na zewnątrz niej dzieci mogą napotykać problemy typowe dla wszystkich dzieci dwujęzycznych i dwukulturowych. Dwujęzyczność determinuje dwukulturowość, a ta z kolei wyznacza tożsamość człowieka. Dwukulturowość może być elementem wzbogacającym osobowość, lecz zanim tak się stanie, zwykle przysparza problemów. Nasilają się one w momencie rozpoczęcia nauki szkolnej. Wśród osób słyszących dzieci CODA mogą mieć problemy z adaptacją do odmiennych wzorców kulturowych.

W przypadku rodzin niesłyszących zachodzi potrzeba wyrównania braków w przepływie informacji ze światem. Niemożność skorzystania z tłumacza PJM sprawia, że dzieci są angażowane do likwidacji barier między głuchymi rodzicami a światem słyszących. Zatem do wypełniania wielu ról, które często są nadmiernie obciążające i zakłócają harmonijny rozwój dziecka (roli tłumacza, opiekuna, przewodnika pełnomocnika i „advokata” rodziców). CODA zmuszone są do brania odpowiedzialnością za swoje życie oraz za sprawy swojej rodziny.

Konsekwencje tego bardzo często ciągną się w dorosłym życiu, osoby takie nie umieją chronić siebie, wyznaczać granic, ogólnie mają nawyk tłumienia swoich uczuć i potrzeb w imię ważniejszej sprawy.

Możemy więc mieć do czynienia z odwróceniem ról rodzic-dziecko. Rola partnera/opiekuna pełniona przez dziecko obejmuje:

- pomoc instrumentalną (tłumaczenie, reprezentowanie rodziny na zewnątrz, załatwianie spraw, dostarczanie rodzicom informacji, objaśnianie zasad panujących w świecie słyszących),
- wsparcie emocjonalne (towarzystwo rodzicom w trudnych sytuacjach, ochranianie, pocieszanie).

To są zadania, które nie mogłyby występować, gdyby osobom głuchym, zgodnie z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych (KPON) władze publiczne zapewniały likwidację barier komunikacyjnych i wsparcie osób głuchych, od właściwej edukacji, poprzez zapewnienie możliwości korzystania z tłumacza PJM w każdej niezbędnej sytuacji.

Konsekwencje dyskryminacji głuchych rodziców odbijają się bezpośrednio na życiu CODA. Powodują:

- syndrom utraconego dzieciństwa;
- brak czasu na własny rozwój, brak wsparcia w sytuacjach trudnych, brak również zachęty do rozwijania własnego potencjału, czasem nawet uporczywe poczucie winy, gdy robi się coś dla siebie;
- niskie poczucie własnej wartości, skutkujące dalszymi negatywnymi skutkami (depresją).

Problemy CODA nasilają się w wieku nastoletnim, kiedy to akceptacja ze strony grupy rówieśników staje się szczególnie ważna i młody człowiek jest w stanie wiele zrobić, aby tę akceptację zyskać. w przypadku CODA na przeszkodzie stoi często brak tolerancji dla głuchoty przez otoczenie. Przykładem może być sytuacja Dawida z Raczek, słyszącego chłopaka, któremu rówieśnicy dokuczali z powodu głuchoty jego mamy. O tym konkretnym problemie Rzecznik usłyszał na spotkaniu regionalnym w Suwałkach (<https://www.rpo.gov.pl/pl/content/mieszkanicy-suwalzczyny-opowiadaj%C4%85-rpo-o-swoich-problemach>).

Szkoła mogłaby dużo zrobić w kwestii poprawy sytuacji CODA, poprzez osvajanie uczniów z różnymi odmiennościami czy wspieranie samego dziecka. w szkole brakuje jednak wiedzy i właściwych kompetencji. Dlatego Zespół ds. Osób Głuchych przy RPO opracował poradnik dla nauczycieli, wychowawców, pedagogów, który opisuje sytuację dzieci CODA i wskazuje pożądane działania. Współautorami są pani dr Małgorzata Czajkowska-Kisil i pani Agnieszka Klimczewska, którym bardzo dziękuję za przygotowanie publikacji „CODA – inność nie rozpoznana”, która ukaże się w najbliższym czasie nakładem BRPO. Poprzez tę skromną broszurę chcemy stworzyć szansę na lepsze zrozumienie przez środowisko szkolne sytuacji uczniów CODA i poprawę współpracy szkoły z ich rodzicami. Przede wszystkim doprowadzić do zrozumienia dlaczego nie należy angażować dziecka, jako tłumacza.

W porównaniu z rodzicami słyszącymi, głusi mają poważnie utrudniony dostęp do informacji – brak na rynku kursów, warsztatów kompetencji rodzicielskich, poradników, programów edukacyjnych w TV w języku migowym. Zarówno słyszące dziecko, jak i niesłyszący rodzice pozostawieni są sami sobie.

Podzielał stanowisko zawarte w Apelu CODA i Stowarzyszenia Tłumaczy PJM (dostępny m.in. na stronie stowarzyszenia <http://www.codapolska.org/apel-coda/>) wyjaśniające dokładnie, czemu jest to niewłaściwe rozwiązanie. Aby to zmienić trzeba informować i kształcić nauczycieli. Jednocześnie wdrażać KPON poprzez zapewnienie osobom głuchym ich podstawowych praw. Dopiero poprawa sytuacji głuchych rodziców może na stałe poprawić sytuację CODA w Polsce.

Warto wspomnieć też, że zgodnie z ustawą osoba niesłysząca ma prawo do kontaktów z „podmiotem zobowiązanym” za pośrednictwem tłumacza lub tzw. osoby przybranej. Osoba przybrana musi mieć jednak ukończone 16 lat, co oznacza, że korzystanie z pomocy dziecka młodszego jest niezgodne z prawem.

Aby poprawić sytuację CODA należy ponadto:

- Uznać różnorodność rodzinnych wzorców komunikacji u dzieci CODA.
- Wspierać dwujęzyczność i dwukulturowość dzieci głuchych rodziców, jeśli ona występuje, umożliwić jak najszersze kontakty zarówno z osobami słyszącymi, jak i niesłyszącymi spoza rodziny.
- Rozwijać umiejętności społeczne, talenty, mocne strony.
- Nie lekceważyć objawów dyskryminacji CODA, zwłaszcza młodzieży w grupie rówieśniczej.

CODA wymagają wsparcia, ale zasadniczą poprawę ich sytuacji można uzyskać poprzez zapewnienie praw osobom głuchym.

Co powinien zrobić Rzecznik Praw Obywatelskich, aby poprawić sytuację tych osób? Trzeba równolegle działać w dwóch kierunkach: zadbać o prawa osób CODA, a także walczyć o prawa osób głuchych.

Aby poprawić sytuację dzieci CODA:

- Możemy spróbować zaangażować Rzecznika Praw Dziecka i rozpocząć współpracę w tym zakresie.
- Przesłać ostatnią publikację Rzecznika dot. CODA wszystkim zainteresowanym, aby dyskutować na jej temat w środowisku.
- Zapytać Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania i Społeczeństwa Obywatelskiego o planowane działania edukacyjne i uświadamiające.
- Napisać wystąpienie generalne do Ministerstwa Edukacji Narodowej o to, aby uwrażliwić pedagogów szkolnych, a także wyposażyć ich w kompetencje potrzebne do przeprowadzenia rozmów z dziećmi i ich rodzicami.

Los CODA poprawi się jednak, gdy faktycznie poprawi się los ich rodziców. Dlatego to o prawa głuchych powinniśmy wciąż walczyć. Przede wszystkim o uznanie PJM za język w świetle prawa polskiego i wpisanie go do polskiej konstytucji wzorem węgierskim oraz wprowadzanie obowiązkowych tłumaczy we wszystkich instytucjach państwowych.

Jak pomagać osobom dotkniętym (osobiście lub w rodzinie) kryzysem choroby psychicznej - rzecznik praw obywatelskich w Środowiskowym Domu Samopomocy w Wieliczce

data: 2016-10-13

O nowoczesnych metodach leczenia i wspierania osób z doświadczeniem choroby psychicznej, o problemach wynikających z organizacji leczenia i finansowania służby zdrowia, a także z niskiej świadomości społecznej Adam Bodnar rozmawiał w Wieliczce w Środowiskowym Domu Samopomocy. Dom prowadzi Fundacja Wspierania Rozwoju Społecznego "Leonardo".

We współczesnej psychiatrii bardzo wiele się zmienia, Rzecznik kładzie też wielki nacisk na to, by dbać o prawa człowieka osób w kryzysie psychicznym. To działania bardzo różnorodne – od prostego (ale witanego z uśmiechem) apelu, by nie określać sytuacji przykrych i nieprzyjemnych nazwami chorób psychicznych („polityczna paranoja”, „polityk-schizofrenik”), bo nazwa choroby nie może stygmatyzować. Innym sposobem jest stałe wizytowanie miejsc, w których przebywają osoby w kryzysie psychicznym (m.in. szpitale psychiatryczne). Do tego zobowiązuje Rzecznika decyzja Sejmu, który powierzył mu pełnienie roli Krajowego Mechanizmu Prewencji, czyli instytucji, która działa w każdym państwie, które ratyfikowało protokół dodatkowy do Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania(w skrócie OPCAT). Rzecznik chce jednak nie tylko wyłapywać problemy, ale wspierać i promować doskonałe wzory i nowoczesne metody, dzięki którym np. nie tylko pacjent, ale i jego bliscy otrzymują profesjonalne wsparcie.

Fundacja Wspierania Rozwoju Społecznego „Leonardo” została założona w 2002 r. Prowadzi działania na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi, w tym od 2005 r. Środowiskowy Dom Samopomocy w Wieliczce oraz Środowiskowy Dom Samopomocy w Woli Kalinowskiej, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Skale od 2006 r., Środowiskowy Dom Samopomocy w Krakowie od 2009 r. oraz Klub Integracji Społecznej w Krakowie od 2009 r. Świadczy zintegrowane usługi medyczno-społeczne dla osób w kryzysie.

W opuszczonym przez wielicki Sanepid baraku Fundacja - pracownicy, osoby z doświadczeniem choroby psychicznej, a także więźniowie z nowohuckiego zakładu karnego, stworzyli przepiękne wnętrza - zaaranżowane i urządzone z niezwykłym smakiem. Wszystko z przedmiotów zdobywanych na wyprzedazach, albo produkowane w spółdzielni socjalnej. Efekt tej pracy jest tak zachwycający, że ludzie zwracają się do Ośrodka z prośbą o to, by i u nich wykonać te cuda. - Nie ma lepszej rekomendacji dla naszej pracy - mówi prezes Zarządu Fundacji Wspierania Rozwoju Społecznego Mariusz Panek.

Fundacja realizuje projekty nastawione na aktywizację i wspieranie osób doświadczonych kryzysem psychicznym, aby mogły powrócić do stabilnej sytuacji życiowej, odnaleźć się na rynku pracy oraz odbudować relacje z bliskimi i relacje ze środowiskiem.

To między innymi projekty: „Od zrozumienia do zatrudnienia - praca dla osób chorych psychicznie”, „Pora na aktywność”, „Opieranie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi”.

Tworzy ją czterdziestoosobowy stały zespół pracowników, a także współpracujący wolontariusze. Doświadczenie w pracy na rzecz osób doświadczonych kryzysem psychicznym i ich rodzin pozwala na skuteczne działanie. Fundacja bierze aktywny udział w dyskusjach na temat zmian, jakie dokonują się w psychiatrii - organizuje konferencje, zagraniczne wyjazdy studyjne.

Równolegle Fundacja prowadzi akcje promujące innowacyjne i skuteczne metody pracy z pacjentem, działania profilaktyczne oraz przeciwdziałające zjawisku stygmatyzacji osób z zaburzeniami psychicznymi.

Planując nowe rozwiązania nawiązuje liczne kontakty z organizacjami zagranicznymi z Niemiec, Finlandii, Anglii oraz partnerami naukowymi w Polsce (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, Uniwersytet

Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie), a także z jednostkami świadczącymi usługi medyczne z różnych miast oraz jednostkami wsparcia społecznego.

Celem działań Fundacji jest budowa spójnego systemu ochrony zdrowia psychicznego w Polsce. Na przykład w ramach projektu „Deinstytucjonalizacja Szansą na Dobrą Zmianę” mają powstać Środowiskowe Centra Zdrowia Psychicznego, dzięki którym będzie możliwe leczenie i wsparcie osób doświadczonych kryzysem psychicznym na poziomie społeczności lokalnych przy połączeniu usług zdrowotnych i społecznych.

Tej organizacyjnej zmianie ma towarzyszyć krzewienie w polskiej psychiatrii podejścia do osób z zaburzeniami psychicznymi skupionego na indywidualnych potrzebach i decyzyjności pacjenta.

Innowacyjne metody aktywizacji i wsparcia pacjentów, które sprawdziły się w psychiatrii we Włoszech, Niemczech czy Finlandii już zostały przez Fundację przeniesione na realia polskie.

Między innymi projekt „Obudźmy Nadzieję, Wyzdrowienie Jest Możliwe!!! Powiat Wielicki” pozwolił na rozpropagowanie tzw. Otwartego Dialogu (ODA) - nowego podejścia do pracy z osobami doświadczonymi, w którym włącza się do procesu zdrowienia rodzinę i bliskich osoby doświadczonej.

Metoda Otwartego Dialogu polega na tym, aby w sytuacji ostrego kryzysu psychicznego, organizować spotkania z rodziną, i to najlepiej w ciągu doby od momentu dowiedzenia się o kryzysie. Zarówno pacjent, jak i członkowie rodziny powinni zostać zaproszeni do udziału w pierwszym spotkaniu i uczestniczyć w nich potem w trakcie procesu terapeutycznego, tak długo, jak będzie to potrzebne (o tej metodzie Adam Bodnar rozmawiał też w Koszalinie).

Fundacja „Leonardo” organizuje szkolenia z ODA od 2014 r. przygotowując kolejnych specjalistów do pracy opartej na towarzyszeniu pacjentowi w procesie jego zdrowienia.

Z podejściem ODA współgra idea EX-IN (przekazywana w ramach projektu: „Nowy Zawód - Ekspert przez Doświadczenie „EX-IN”). Specjalne szkolenia mają przygotować osoby doświadczone kryzysem psychicznym do zawodu instruktora zdrowienia, co pozwala je włączyć do zespołu specjalistów. w ten sposób doświadczenie choroby psychicznej staje się nową kompetencją.

- Jestem rehabilitantką z doświadczeniem dwubiegunowej choroby psychicznej. Najważniejsze jest to, by poczuć się zdrowym, by nie doświadczać stygmatyzacji, by to nie kończyło się autodestrukcją - mówiła uczestniczka spotkania.

Obecność „Ekspertów przez Doświadczenie” nie tylko ma wpływ terapeutyczny na osoby przeżywające kryzys, ale ukazuje też znaczenie „równości głosów” specjalistów i osób z zaburzeniami w tworzeniu systemu leczenia i wsparcia. Fundacja poprzez tego rodzaju integrację różnych grup i stanowisk skuteczniej przeciwdziała trudnej sytuacji osób doświadczonych kryzysem psychicznym związanej z ich izolacją od społeczeństwa.

Wizyta w Dziale ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Jagiellońskiego (DON UJ) w Krakowie

data: 2016-10-12

To najnowocześniejsze polskie centrum wsparcia edukacyjnego osób z niepełnosprawnościami.

Adam Bodnar rozmawiał tu ze studentami i szefami Działu ds. Osób Niepełnosprawnych (DON) Uniwersytetu Jagiellońskiego: Ireneuszem Białkiem (który był też członkiem Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością BRPO) i Katarzyną Duraj-Per o standardach wsparcia edukacyjnego.

W rozmowie uczestniczyli: prorektor UJ ds. Rozwoju prof. Dorota Malec i prof. Janina Filek, prorektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie ds. Rozwoju oraz Przewodnicząca Komisji ds. Wyrównywania Szans Edukacyjnych przy Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

Ekipa Rzecznika oglądała, jak przygotowywane są w DON materiały edukacyjne (książki, ilustracje, grafiki) tak, by były dostosowane do potrzeb studentów z różnymi niepełnosprawnościami, jak pracują doradcy edukacyjni, jak prowadzone są zajęcia i jak załatwiane są sprawy studentów.

Jednak, jak ostrzegali nas twórcy Działu, jego funkcjonowanie jest niepewne, bo zmiany w ustawie o szkolnictwie wyższym szykowane przez resort nauki mogą pozbawić Dział wsparcia finansowego. Chodzi o zapis dotyczący dotacji ministerialnej na zadania związane z wyrównywaniem szans edukacyjnych. Środowisko otrzymuje sygnały, że dotacja ta może być przesunięta do PFRON, co w praktyce grozi redukcją lub w wielu placówkach edukacyjnych eliminacją wsparcia edukacyjnego. Cofnęłoby to zbudowane lub tworzące się na uczelniach systemy wsparcia do sytuacji sprzed 1999 r.

Z tym większym przejęciem oglądaliśmy, jak w nowoczesnych wnętrzach ekipa zapalonych specjalistów wdraża innowacyjne technologie, osiągając w wielu przypadkach poziom przewyższający standardy skandynawskie (zwłaszcza w przypadku osób z problemami adaptacyjnymi i psychicznymi).

Wypracowała zasady pracy zarekomendowane przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich innym uczelniom (dokument nr 52/VI KRASP).

1. Równe prawa i obowiązki
2. Podmiotowość
3. Indywidualizacja
4. Utrzymanie standardu akademickiego
5. Racjonalność dostosowania
6. Rozwijanie potencjału osoby z niepełnosprawnością
7. Adaptacje najbliższe standardowemu przebiegowi zajęć

Ma innowacyjne programy dające większe szanse na zatrudnienie osobom pełnosprawnym i z niepełnosprawnościami. Przykładem jest "opcja hiszpańska": studenci pedagogiki uczą się języka hiszpańskiego, a jednocześnie uczą tego języka studentów z niepełnosprawnościami. Wszyscy zyskują nowe umiejętności, które w Krakowie wielokrotnie zwiększają szanse na zatrudnienie. Tu osoby z niepełnosprawnościami znajdują pracę, ale - warunek - muszą znać język obcy choćby na poziomie B1. "Opcja hiszpańska" daje tę szansę.

Stosowanie technologii wspierających jest zindywidualizowane. Student, stosownie do potrzeb i trudności materiału, może dostać miesięcznie 200-400 stron specjalnie przygotowanego tekstu. Grafiki są wygrzewane, teksty drukowane alfabetem Braille'a.

- Czy to możliwe, że taka placówka mogła zniknąć? Że przestałaby być źródłem dobrych wzorów dla innych? Gdyby dziś na UJ studiował Mikołaj Kopernik, to nawet gdyby był niewidomy, to Uniwersytet pomógłby mu zostać naukowcem światowego formatu - skomentował Adam Bodnar.

Wizyta w Stowarzyszeniu Rodzin „Zdrowie Psychiczne” - Pensjonat „u Pana Cogito”

data: 2016-10-11

Stowarzyszenie może poszczycić się prowadzeniem kilku niecodziennych projektów. Ich wyjątkowość polega w dużej mierze na pracy bezpośrednio na rzecz i z osobami po kryzysach psychicznych, które - tak jak herbertowski Pan Cogito - chcą "stać na wysokości zadania, to znaczy spojrzeć losowi prosto w oczy". Rzecznik praw obywatelskich stale podkreśla, jak ważne są takie działania dla ochrony i wspierania praw człowieka.

Problemy zgłoszone na spotkaniu

Problemem jest orzecznictwo o stopniu niepełnosprawności. Lekarze-orzecznicy mogą nie widzieć, że dana osoba nie jest zdolna do samodzielnego funkcjonowania. Owszem, daje sobie radę, ale dzięki wsparciu rodziny i dzięki pracy w pensjonacie, która jest tak naprawdę aktywizacją zawodową i terapią. Lekarz zaś widzi tylko umowę o pracę i stwierdza „zdolność do pracy”. Tymczasem taka zmiana kwalifikacji stopnia niepełnosprawności oznacza automatyczną utratę pracy w pensjonacie i koniec terapii – mówiła Agnieszka Lewonowska-Banach ze Stowarzyszenia.

Ten sam problem zgłoszony był w czasie przedpołudniowego spotkania w Kluczach.

Drugi problem zgłoszony w Krakowie – to mieszkania. z jednej strony za mało jest mieszkań chronionych (będących własnością gminy) na potrzeby osób chorujących psychicznie lub z niepełnosprawnością intelektualną. z drugiej - rodzice nie mają jak zabezpieczyć mieszkaniowo swoich dzieci. Bo jak doprowadzić do tego, by rodzice mogli przekazać swoje mieszkanie na mieszkanie chronione lub wspierane dla dorosłego dziecka chorującego lub z niepełnosprawnością. Czy można znaleźć podstawę prawną, bo przecież zapis testamentowy tu nie wystarczy, bo dziecko nie będzie w stanie utrzymać takiego mieszkania?

Potrzebne jest najwyraźniej rozwiązanie ustawowe. Ale Rzecznik może też sprawdzić, jak władze samorządowe Krakowa realizują swoją uchwałę o przygotowywaniu jednego mieszkania chronionego rocznie.

Brakuje narzędzi wspierania decyzji osób z niepełnosprawnością psychiczną. Ubezważnienie nie jest rozwiązaniem, pozbawia człowieka praw. Jak więc starzejący się rodzic ma przygotować swoje dziecko do życia pod opieką obcych ludzi?

Osoby chorujące psychicznie mają problem z ubezpieczeniem zdrowotnym. Leczenie psychiatryczne w szpitalu jest finansowane na podstawie ustawy o zdrowiu psychiatrycznym, poza NFZ, więc osoba chorująca ma w szpitalu psychiatrycznym pomoc (np. zapewnione leki), ale jeśli np. zachoruje na grypę, to prawa do leczenia bezpłatnego w szpitalu ogólnym już nie ma (no chyba, że zarejestruje się w urzędzie pracy, choć przecież pracy nie szuka).

Czym zajmuje się Stowarzyszenie?

Prowadzi:

- Zakład Aktywności Zawodowej "U Pana Cogito" Pensjonat i Restauracja – działa od 2003 roku. To miejsce pracy i aktywizacji zawodowej dla osób chorujących psychicznie. "U Pana Cogito" pracują obecnie 24 osoby (70 proc. pracowników) po

kryzysach psychicznych. Wszystkie zyski przekazywane są na rehabilitację społeczno-zawodową zatrudnionych "U Pana Cogito" osób z niepełnosprawnością.

Pensjonat ma swoich stałych klientów, którzy doceniają jego kameralną atmosferę. Większość gości jest zorientowanych w specyfice tego miejsca. To nie tylko normalny hotel, ale miejsce z wielką misją społeczną.

- Mieszkanie chronione – to doskonała forma treningu samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego, trening umiejętności gospodarowania budżetem, odpowiedzialności za siebie i swoje leczenie, dbania o czystość, przyrządzania posiłków, a także nabycia umiejętności dbania o drugiego człowieka i budowania prawidłowych relacji międzyludzkich. Mieszkanie chronione jest formą rehabilitacji i usamodzielnienia dla ośmiu osób po kryzysie psychicznym. Prowadzone jest w nowym lokalu przekazanym przez gminę przy ul. Borkowskiej w Krakowie. Zostało utworzone przy współpracy gminy Kraków i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w oparciu o istniejący wcześniej hostel.

Praca dla osób z niepełnosprawnościami i długotrwale bezrobotnych - Adam Bodnar w Spółdzielni Socjalnej „OPOKA” w Kluczach

data: 2016-10-11

Spotkania regionalne RPO pokazują, z jak wielkimi problemami borykają się osoby z niepełnosprawnością i ich rodziny. Jednym z największych jest brak pracy – brak zajęcia, które wypełni dzień, brak sensu i radości z pożytecznych zadań. Bez pracy nie ma szans na samodzielność, na decydowanie o swoim losie, o odciążeniu rodziny. w całym kraju powstają wspaniałe inicjatywy oddolne wspierające ludzi w tak trudnej sytuacji. Jedną z nich jest w Kluczach.

Spółdzielnia Socjalna „Opoka” w Kluczach działa od 2009 r. i jej sukces w branży gastronomicznej i szkoleniowej wart jest odnotowania. Zatrudnia 44 osoby, głównie z niepełnosprawnością. Od 2012 roku ma status Zakładu Aktywności Zawodowej, czyli miejsca dającego dorosłym osobom z niepełnosprawnością pracę a także powód do wyjścia z domu.

- Miałem wypadek, dwa lata leżałem uwięziony na III piętrze bez windy, bez prawa do renty. w spółdzielni dali mi szansę. Dziś mam pracę, zdobyłem wykształcenie, sam się utrzymuję – mówi w Kluczach pan Adrian, który porusza się na wózku. – Tu, w spółdzielni socjalnej, są osoby z różnymi niepełnosprawnościami. Razem uzupełniamy się. Dziś – owszem – potrzebujemy wsparcia, ale bardzo wiele jesteśmy w stanie zrobić sami. Zaczęło się od pracy.

- Zatrudniamy 44 osoby, poradziliśmy sobie nie tylko z ich zatrudnieniem, ale i z utrzymaniem tego zatrudnienia. Jesteśmy pierwszą spółdzielnią socjalną w Polsce, która prowadzi Zakład Aktywizacji Zawodowej – mówiła rzecznikowi praw obywatelskich Adamowi Bodnarowi prezes spółdzielni socjalnej OPOKA Agata Śwędzioł. – Mieszkają wśród nas osoby, które same, bez wsparcia, nie poradzą sobie na rynku pracy. Postanowiliśmy im pomóc zakładając spółdzielnię socjalną.

Adam Bodnar dopytywał, od czego zależał sukces Spółdzielni.

- To jest efektem aktywności organizacji pozarządowych działających na naszym terenie.

Klucze mają długą tradycję działalności pozarządowej i aktywizacji zawodowej. Bardzo przydało się doświadczenie z działalnością pozarządową, ale także dobra współpraca z Regionalnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Spółdzielnia działa w budynku użyczonym przez gminę (kiedyś było tu przedszkole).

Ale – jak podkreśliła pani prezes – bardzo ważne było zaangażowanie całego zespołu. - Zdaliśmy sobie sprawę, że działanie jako spółdzielnia socjalna nie wystarczy. Tak nie utrzymamy zatrudnienia naszych pracowników. Musieliśmy postawić na jakość usług, na różnorodność oferty, na podnoszenie kwalifikacji. Dzięki temu mamy dziś bardzo duże i poważne zamówienia - mówiła.

Spółdzielnia świadczy usługi gastronomiczne (prowadzi restaurację z domowymi daniami w Kluczach, ale też świadczy usługi cateringowe), prowadzi szkolenia aktywizujące zawodowo mieszkańców gminy, bierze udział w różnych projektach (np. projekt sklepików uczniowskich, w których sprzedawana jest zdrowa żywność przygotowywana w spółdzielni socjalnej, a uczniowie uczą się i prowadzenia sklepu i szanowania osób z niepełnosprawnościami).

- i cały samorząd skorzystał. Nie trzeba mnie utrzymywać, płacę podatki, przyczyniam się do tworzenia czegoś dobrego – podkreślił pan Adrian.

Aktywizacja zawodowa przynosi wspaniałe efekty, ale wiele przepisów nie sprzyja temu. Ludzie boją się np. utraty prawa do stałego świadczenia, jeśli mimo niepełnosprawności podejmą pracę. Teraz pojawiły się też pewne problemy w związku z Programem 500 +, który zniechęca część osób do aktywizacji zawodowej, co w dłuższej perspektywie przecież im szkodzi.

Co ma znaczenie? Zainteresowanie władz. w tej chwili nie ma takiego poczucia, że władze centralne rozumieją, jaką szansą jest ekonomia socjalna. Raczej patrzą na tę działalność w kategorii kosztów, które na początek trzeba ponieść. Sukces spółdzielni socjalnej bardzo zależy od wsparcia samorządu, zwłaszcza w pierwszej fazie działania. Potem, kiedy spółdzielnia rusza, samorząd może się wycofać. Ale to, co dzieje się na początku, jest kluczowe.

Jak pracuje OPOKA?

Większość kadry spółdzielni stanowią osoby, które były długotrwale bezrobotne, w tym niepełnosprawne. Dzięki działalności spółdzielni dostały szansę powrotu na rynek pracy oraz możliwość aktywizacji społecznej i zawodowej.

„Opoka” wypracowuje zysk, ale jako spółdzielnia socjalna przekazuje go na cele społeczne, tj. tworzenie kolejnych miejsc pracy dla osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy (bezrobotnych i z niepełnosprawnością), rozwój lokalny, wsparcie osób wymagających pomocy. Spółdzielnia opiera swoje działania na zasadach ekonomii solidarności, której najważniejszym celem jest człowiek i praca członków oraz pracowników na poczet dobra wspólnego naszej firmy i społeczności lokalnej.

Spółdzielnię Socjalną „OPOKA” założyły w 2009 r. dwa podmioty prawne o mocno ugruntowanej pozycji w obszarze pomocy i reintegracji społecznej – Stowarzyszenie na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Społeczno-Gospodarczego „KLUCZ” i Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczyne.

Spółdzielnia ma akredytację Ministerstwa Edukacji Narodowej na przeprowadzenie kursów zawodowych: „Asystent rodziny” i „Opiekun w żłobku i klubie dziecięcym”. Oferuje także szkolenia gastronomiczne w zawodzie: kucharz, pomoc kuchenna i kelner. Jest też formalnie wpisana jako Agencja Pośrednictwa Pracy. Oferuje kompleksową obsługę cateringową, organizuje imprezy okolicznościowe oraz imprezy integrującą lokalną społeczność.

Prowadzi restaurację „OPOKA”.

Najlepszym dowodem na wartość jej działania są przyznane „Opoce” nagrody i wyróżnienia:

- Pierwsze wyróżnienie w Konkursie „Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej” 2011 – rozdanie nagród 20.09.2011 w Kopalni Soli w Wieliczce
- Nagroda Marszałka Województwa Małopolskiego „Kryształ Soli” 2011 w kategorii „Aktywizacja gospodarcza i obywatelska”
- Nagroda i stopnia w kategorii: Inicjatywy na rzecz społeczności lokalnych – XII edycja Konkursu „Sposób na sukces” 2011
- Certyfikat „Zakup prospołeczny”, który wyróżnia wysokiej jakości produkty i usługi podmiotów ekonomii społecznej. Każdy kto kupuje produkty i usługi spółdzielni wspiera tworzenie nowych miejsc pracy – marzec 2013
- Główna nagroda w Konkursie Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej 2013 – rozdanie nagród 03.10.2013 r. w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie
- Główna nagroda 2014- „Opoka” laureatem jedyne go ogólnopolskiego konkursu „Na Najlepsze Przedsiębiorstwo Społeczne Roku” . Certyfikat „Znak es”
- 2015- Lider w konkursie Lodołamacze 2015 w kategorii Otwarty Rynek Pracy

Podjazdy w budynkach powinny umożliwiać bezpieczny zjazd wózkiem inwalidzkim

data: 2016-10-04

W jednym z budynków na osiedlu w Zawierciu nie ma podjazdu do bezpiecznego zjazd wózkiem inwalidzkim. Zainstalowane są jedynie szyny na schodach prowadzących do klatki schodowej. Kąt ich nachylenia oraz rozstawienie uniemożliwiają korzystanie z nich przez osoby niepełnosprawne. Pisała o tym lokalna prasa. Rzecznik podjął sprawę.

W budynku mieszka kilka starszych osób, w tym małżeństwo państwa G., przy czym 83 letni mieszkaniec porusza się wyłącznie na wózku i co drugi dzień dowożony jest na dializy. Jego jedynym opiekunem jest żona (80 l). Państwo G. uzyskali informację, że przebudowa podjazdu jest możliwa wyłącznie w razie uzyskania dotacji z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, a Spółdzielnia pokrywa jedynie 20 % udziału własnego osoby niepełnosprawnej. Wniosek złożony w 2015 r. nie został zrealizowany z uwagi na wyczerpanie środków finansowych, konieczne jest złożenie kolejnego wniosku w 2016 r.

W związku ze skierowanym zapytaniem Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej zapewnił, że do końca roku sporządzony zostanie projekt przebudowy podjazdu, a koszty pokryje Spółdzielnia. Poinformował również, że porozumiał się w PCPR odnośnie przeznaczenia środków PFRON na budowę odpowiedniego podjazdu w ramach likwidacji barier architektonicznych i technicznych. z wyjaśnień przekazanych przez Dyrektora PCPR wynika natomiast, że z uwagi na bardzo niski limit środków nie jest w stanie zagwarantować, iż przekaze wymaganą kwotę, albowiem priorytet mają wnioski składane przez osoby uczące się i aktywne zawodowo. w związku z tymi wyjaśnieniami Rzecznik powziął wątpliwości, czy przyjęte kryterium nie nosi cech dyskryminacji ze względu na wiek. w odpowiedzi na ten zarzut, Dyrektor PCPR wyjaśnił, że kryterium wieku w roku 2015 stanowiło zaledwie 10% wagi w ogólnej ocenie wniosków o dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych. Ustalając zasady rozpatrywania wniosków należy mieć na uwadze, że wsparcie winno być kierowane w pierwszej kolejności w stronę osób niepełnosprawnych mających największe ograniczenia funkcjonalne przy jednoczesnym określeniu wymiernych efektów zgodnie z duchem przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z uwzględnieniem zasady celowości i efektywności również w zakresie dysponowania środkami publicznymi.

Przyjęte kryteria zostały ponadto skonsultowane z Powiatową Radą ds. Osób Niepełnosprawnych. Dyrektor poinformował ponadto, że wniosek będący przedmiotem postępowania Rzecznika został wypełniony i zaktualizowany z pomocą pracowników PCPR, a z uwagi na zwiększenie przez Radę Powiatu Zawierciańskiego limitu środków PFRON na realizację zadania likwidacji barier architektonicznych zwiększona została liczba osób niepełnosprawnych, których wnioski będą realizowane w 2016 roku. Wśród wniosków, które będą realizowane w 2016r. znajduje się wniosek starszego mieszkańca.

Z informacji przekazanej przez Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Zawiercie” wynika natomiast, że w dniu 2.11.2015 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa zawarła umowę na wykonanie projektu technicznego podjazdu do budynku, w którym zamieszkują państwo G. wraz z kosztorysem inwestorskim z terminem wykonania na koniec roku 2015 r. Spółdzielnia zadeklarowała również, że pokryje koszty związane z wykonaniem ww. projektu. Pismem z dnia 6 października 2016 r. Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Zawiercie” w Zawierciu poinformował o zakończeniu realizacji inwestycji – budowa podjazdu dla osób niepełnosprawnych przy budynku Paderewskiego 2 w Zawierciu.

Akademia Życia w Koninie. Pomagają zdrowi i jeżdżący na wózku, jeśli chcesz pomagać dołącz do nas. Pomagamy w całej Polsce.

data: 2016-09-30

To szansa dla młodych ludzi w wieku 18-25 lat z niepełnosprawnością ruchową, aby stać się bardziej samodzielnym w codziennym życiu.

Przez pół roku uczestnicy, każdy według indywidualnego planu, nabywają i rozwijają swoje umiejętności. Korzystają z aktywnej rehabilitacji i fizjoterapii, z pomocą psychologa oceniają swoje możliwości zawodowe i uczą się jak funkcjonować w codziennym życiu. Przygotowują się też do podjęcia pracy. w każdej edycji udział bierze 8 osób, które mieszkają w Koninie w przystosowanych mieszkaniach treningowych. Przez kolejne pół roku, już po wyjeździe z Konina, absolwenci Akademii mogą odbywać płatne staże zawodowe. To początek drogi do niezależności!

Więcej informacji: **Fundacja im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ**

Tel. 63 211 22 19, k.włodarczyk@podajdalej.org.pl

Dlaczego uczy pani uczestników Akademii Życia prasować koszule? To takie nudne zajęcie

Zuzanna Janaszek-Maciaszek - To służy usamodzielnianiu. Ok. jesteś osobą z niepełnosprawnością, ale to nie znaczny, że ktoś musi cię wyręczać w codziennych czynnościach. Naucz się żyć i robić to co wszyscy. Im więcej umiejętności, tym więcej wolności, możliwości decydowania o sobie samym.

Zabiera ich pani z domu rodzinnego, a przecież nikt lepiej niż ojciec i matka nie zadba o dziecko

- Mamy dwa profile osób niepełnosprawnych. Jeden - to osoby, które nagle straciły sprawność, najczęściej w wypadku, nagłej choroby. One muszą nauczyć się żyć od nowa. Drugi profil - to osoby z niepełnosprawnością od urodzenia, które muszą nauczyć się żyć „inaczej” – bardziej samodzielnie..

W naszej Fundacji uczestników Akademii wspierają instruktorzy niezależnego życia, w tym również osoby poruszające się na wózku, psycholog, terapeuta oraz asystenci. Szukamy pracodawców dla przyszłych stażystów, dopasowując ich oczekiwania do umiejętności uczestników Akademii.

My nie pomagamy, my towarzyszymy w codziennych czynnościach. Asystenci wspierają uczestników w usamodzielnianiu. To są osoby które mając 24 lata robią coś po raz pierwszy w życiu, ale jak już to zrobią to często słyszę: jestem z siebie dumna.

O pomoc w sprawie przedłużenia pobytu 28-letniej, niepełnosprawnej córki w Środowiskowym Domu Samopomocy poprosiła Rzecznika jej matka

data: 2016-09-21

Co 6 miesięcy skutecznie występowała ona o przedłużenie pobytu córki w ŚDS w jej imieniu. Dopiero w 2015 r. organ odmówił przedłużenia, wskazując że matka nie jest uprawniona do składania takiego wniosku. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję. w wyniku ponownego rozpoznania sprawy MOPS po raz kolejny odmówił, tym razem wskazując na brak wolnych miejsc. SKO uchyliło również i tę decyzję podkreślając, że wniosek dotyczył przedłużenia pobytu nie zaś nowego miejsca. Pomimo jednoznacznego stanowiska Kolegium, MOPS wydał kolejną decyzję odmowną z powodu braku wolnych miejsc.

Rzecznik (BPW.7065.18.2016) poprosił Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej o ponowne przeanalizowanie niniejszej sprawy i rozważenie możliwości skierowania niepełnosprawnej córki wnioskodawczyni do Środowiskowego Domu Samopomocy w ramach kontynuacji dotychczasowego pobytu.

II Kongres Osób z Niepełnosprawnościami z udziałem RPO i Komisarza Praw Człowieka Rady Europy

data: 2016-09-20

-Myślenie o osobach z niepełnosprawnościami to powinna być przede wszystkim codzienna praca na rzecz deinstytucjonalizacji, aktywizacji, partycypacji, edukacji włączającej i ratyfikacji przez Polskę Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych – mówił dr Adam Bodnar podczas II Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami, który odbył się w Warszawie.

Gościem specjalnym wydarzenia był Komisarz Praw Człowieka Rady Europy Nils Muižnieks. w swoim wystąpieniu podkreślił, że od samego początku był orędownikiem Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Zaznaczył też, że dzięki działalności polskiego RPO bardzo wiele udało się już osiągnąć w zakresie ochrony praw osób z niepełnosprawnościami. – w Polsce nie trzeba już „wywahać drzwi”, zostały otwarte dzięki aktywności rzecznika – zauważył komisarz.

Dr Bodnar mówił o działaniach, które w ostatnim czasie RPO podejmował na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Podziękował Annie Błaszczak-Banasiak i Krzysztofowi Kurowskiemu z Zespołu ds. Równego Traktowania za zaangażowanie w pracę i reprezentowanie Rzecznika Praw Obywatelskich przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach dotyczących osób z niepełnosprawnościami.

Rzecznik zauważył jednak, że w tym obszarze jest jeszcze wiele do zrobienia. Wskazywał m.in. na potrzebę stworzenia jednolitego systemu orzekania o niepełnosprawności, czy większe wsparcie edukacji włączającej. Dr Bodnar podkreślał również, że bardzo ważne jest zwracanie uwagi na problemy osób głuchych. – Język migowy nie powinien być czysto teoretyczną możliwością w kontaktach z administracją, powinien być powszechną praktyką – wskazał RPO.

Podczas Kongresu Adam Bodnar, Nils Muižnieks i Justyna Kucińska z Fundacji Instytut Rozwoju regionalnego wręczyli wyróżnienia „Ambasador Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami”. Jedną z laureatek została dyrektorka Centrum Projektów Społecznych w Biurze RPO Barbara Imiołczyk.

Ambasadorzy i Ambasadorki Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami 2016

1. Barbara Ewa Abramowska – dziennikarka, długoletnia redaktorka kwartalnika Społeczeństwo dla Wszystkich, od 2009 r. Dyrektor Biura Zarządu Głównego PSONI, od 1991 r. zaangażowana w działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami, szczególnie w zakresie podnoszenia świadomości społecznej na temat ich praw, potrzeb i możliwości, niezłomna perfekcjonistka, autorka wielu tekstów łatwych dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Od wielu lat konsekwentnie reprezentuje środowisko osób z niepełnosprawnościami w wielu zespołach, grupach roboczych. Współpracując z TVP, była inicjatorką wielu działań na rzecz promocji społecznego paradygmatu niepełnosprawności. Jest autorką magazynu TVP o problemach osób niepełnosprawnościami pt. „Tacy Sami”; cykli edukacyjnych o wychowaniu i wspieraniu osób z niepełnosprawnością intelektualną pt. „Dzieci takie jak nasze”, „Ludzie tacy jak my”; cyklu o szkolnictwie integracyjnym pt. „Szkoły integracyjne” dla TVP1 i Ministerstwa Edukacji Narodowej. w latach 2008-2010 koordynatorka projektów realizowanych przez Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych wzywających do ratyfikacji Konwencji. Jej działania i osobiste zaangażowanie znacznie wykraczają poza obowiązki zawodowe. Kieruje się na co dzień zasadą godności, wolności i równości wobec każdego człowieka.

2. Bawer Aondo-Akaa – swoją pasją życia zaraża i inspiruje wiele innych osób; pokazuje swoim przykładem, że niepełnosprawność nie jest przeszkodą w aktywnym życiu i realizowaniu marzeń. Od wielu lat angażuje się w działalność różnorodnych organizacji społecznych m.in. Katolickiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Ich Przyjaciół „Klika” oraz Fundacji Pro – Prawo do Życia. w swoich działaniach angażuje się w obronę podstawowych praw osób z niepełnosprawnościami. Uczestniczy w licznych spotkaniach z młodzieżą, gdzie ukazuje wartość życia osób z niepełnosprawnościami.

3. Kazimierz Czapliski – jako kierownik Krajowego Biura Wyborczego brał aktywny udział w tworzeniu przepisów ułatwiających lub wręcz umożliwiających głosowanie osobom z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Uczestniczył w posiedzeniach komisji poselskich procedujących zmiany w Kodeksie Wyborczym w sposób aktywny i podpowiadał optymalne rozwiązania. Podczas organizowania wyborów rekomendował rozwiązania wykraczające poza zapisy ustawowe, na przykład przez zwiększenie liczby nakładek na karty do głosowania i dystrybucję w lokalach wyborczych wskazanych jako dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. To dzięki jego doświadczeniu i rozumnym podpowiedziom mamy obecnie w Polsce bardzo rozbudowany system wsparcia w głosowaniu.

4. Dariusz Dąbek – obecnie Zastępca Dyrektora Departamentu Telekomunikacji w Ministerstwie Cyfryzacji. Walnie przyczynił się do obecnego kształtu ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz rozporządzenia wykonawczego do niej. Dzięki niemu pojawiły się tam zapisy zgodne z Konwencją o prawach osób z niepełnosprawnościami – między innymi dostępność punktów obsługi klienta, dostępność stron www operatorów, dostępność umów, faktur, bilingów itd. Jest to wyśmienity przykład udostępniania usług i towarów dla osób z niepełnosprawnościami oraz prowadzenia dialogu z prywatnymi dostawcami usług publicznych.

5. Anna Drabarz – idee Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami promuje przykładem własnego życia oraz działaniami realizowanymi w ramach ciał dialogu społecznego (m.in. Podlaskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego II kadencji, Komisji ds. Dostosowania Przestrzeni Miejskiej do Potrzeb Osób z Niepełnosprawnością przy Prezydencie Miasta Białegostoku, Sieci „Równość i Różnorodność praktycznie”). Jest zaangażowana w rozwijanie idei self-adwokatury w województwie podlaskim. Zainicjowała powstanie Podlaskiego Sejmiku Osób z Niepełnosprawnościami.

6. Wallis Goelen Vandebroek wraz z kierowanym przez nią zespołem w Dyrekcji Generalnej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Włączenia Społecznego Komisji Europejskiej – prowadzą oni nieustępliwą walkę o realizację zasady dostępności dla osób z niepełnosprawnościami na posiedzeniach Komitetów Monitorujących w krajowych i regionalnych Programach Operacyjnych w perspektywie 2014-2020. Podczas forum „Fundusze Europejskie bez barier – (p)dostęp dla wszystkich” Pani Dyrektor W. Goelen przeprowadziła bezkompromisową obronę Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami wyrażoną krótkim stwierdzeniem: „Jeśli projekty rozwojowe nie będą zgodne z zasadami dostępności, odpowiedź jest jedna: wydatek nie kwalifikuje się”.

7. Barbara Imiołczyk – współtworzyła i współprzewodniczyła Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością przy Rzeczniku Praw Obywatelskich. Zaangażowana również w działania Zespołu ds. Osób Głuchych przy RPO. Brała udział w działaniach, które doprowadziły do ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Od lat stale mobilizuje środowisko pozarządowe do aktywności i walki z dyskryminacyjnymi przepisami i praktykami.

Zajmuje się niezwykle ważnymi zagadnieniami dla osób z niepełnosprawnościami, jak: równość praw i niedyskryminacja, prawo do edukacji, dostęp do usług. Tematy, które podejmowała, często potem wchodziły do ogólnopolskiej debaty.

Animuje i uczestniczy w dialogu z Rządem, który doprowadził do wprowadzenia nowych, niedyskryminacyjnych przepisów czy zmiany praktyki wykonywania przepisów, np. w obszarze szkolnictwa wyższego.

8. Wojciech Kobus – self-adwokat, uczestnik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Świdnicy, współrealizator w Świdnicy radia internetowego Radio SoVo – projektu Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną, współautor wielu audycji radiowych poświęconych prawom osób z niepełnosprawnością intelektualną, wielokrotny reprezentant osób z niepełnosprawnością intelektualną podczas wydarzeń krajowych i zagranicznych. Od 2008 r. jest silnie zaangażowany w cykl szkoleń organizowanych przez PSONI dla dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną – self-adwokatów. Wielokrotnie występował w roli prelegenta na konferencjach promujących niezależne życie zgodnie z Konwencją, wzywając władze do jej ratyfikacji. Współprowadził w roku 2013 konferencję w Sejmie z okazji Dnia Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelktualną oraz w 2014 r. i Kongres Self-Adwokatów w Warszawie. Wielokrotnie występuje w roli mentora i osoby wspierającej inne dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną, jest uczestnik wielu projektów, dzięki którym podnosi swoją wiedzę i kompetencje.

9. Paulina Pietrasik – w ramach wewnętrznych prac Ministerstwa Rozwoju oraz koordynacji działań ogólnopolskiej Grupy roboczej ds. równości szans i niedyskryminacji wykazuje wielką determinację w promowaniu konwencyjnego podejścia do osób z niepełnosprawnościami, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami dla funduszy unijnych 2014-2020. Nieprzerwanie prowadzi otwarty, efektywny i nieograniczony do proceduralnego minimum dialog ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami skutkujący wdrażaniem zasady dostępności w administracji publicznej w Polsce.

10. Łukasz Pisarski – kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Zarządzie Głównym PSONI, od 20 lat tworzy osobom z niepełnosprawnością intelektualną warunki do osobistego rozwoju i samostanowienia, motywując je do włączenia w życie społeczne. Każdą osobę z niepełnosprawnością intelektualną traktuje jako podmiot wszystkich wolności i praw człowieka, wspiera w podejmowaniu decyzji, uczy odpowiedzialności za swoje życie. Prowadzony przez niego Warsztat od wielu lat jest miejscem faktycznej realizacji postanowień Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Jego postawa ogromnego poszanowania autonomii osoby z niepełnosprawnością intelektualną przy jednoczesnym zagwarantowaniu jej dostępu do informacji, zaowocowała podjęciem zatrudnienia na otwartym rynku pracy przez wielu uczestników Warsztatu. Na szczególną uwagę zasługują jego działania wobec jednego z uczestników Warsztatu, któremu po śmierci rodzica, w ciągu zaledwie kilku tygodni, zorganizował wraz z pracownikami Warsztatu wsparcie, chroniąc go jednocześnie przed umieszczeniem w domu pomocy społecznej.

11. Marek Sołtys – najbardziej znany ze swojej walki o dostępność architektoniczną przestrzeni i komunikacji miejskiej oraz uniwersalne projektowanie. Dąży do pełnego uczestnictwa osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym. Prowadzi starania o Asystenta Osobistego Osoby Niezależnej oraz Mieszkania Wspomagane jako alternatywy Domów Pomocy Społecznej.

12. Paweł Wdówik – kierownik Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego. Od dwóch dekad pracuje nad umożliwieniem studiowania osobom z niepełnosprawnościami. Zorganizował biuro zapewniające szerokie wsparcie studentom, a także uczniom z terenu całej Polski. Jest orędownikiem edukacji włączającej i niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami. Członek Komisji Ekspertów przy Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Instytucje:

1. Muzeum Miasta Łodzi – wprowadziło program „Muzeum na wyciągnięcie ręki”. Zapewnia usługi dostępne przed, w czasie i po wizycie w Muzeum. Nagrodę otrzymuje specjalnie za dostrzeżenie potrzeb różnych odwiedzających z różnymi niepełnosprawnościami. Muzeum Miasta Łodzi może być przykładem jak w relatywnie krótkim czasie zapewnić bardzo dużą dostępność dla wszystkich.

Czym jest Kongres Osób z Niepełnosprawnościami?

Kongres Osób z Niepełnosprawnościami to wydarzenie o charakterze ogólnopolskim, które ma służyć dyskusji na temat jakości działań związanych z wdrażaniem postanowień Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych w Polsce. To też okazją do zapoczątkowania ogólnopolskiej debaty na temat nowego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami oraz wypracowania wspólnego głosu całego środowiska. W wydarzeniu wzięło udział około 500 osób. Odbyło się pod Honorowym Patronatem Rzecznika Praw Obywatelskich.

Głównym celem II Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami była dyskusja o realizacji postulatów i Kongresu, który odbył się w 2015 r.

Wówczas wzięło w nim udział prawie 400 osób z całej Polski. Osią tematyczną tego wydarzenia były wnioski płynące z projektów: „Społeczny Raport Alternatywny z realizacji Konwencji w Polsce” oraz „Monitoring Obywatelski Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami”, a także zgłaszane w ramach tych projektów rażące naruszenia prawa oraz zjawiska dyskryminacji.

W ramach przygotowań do II Kongresu w dziewięciu miastach w Polsce - Warszawie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Lublinie, Gdańsku, Białymstoku i Opolu - odbyły się Konwentu Regionalne. Tematyka każdego z nich skupiała się na zagadnieniach nawiązujących do poszczególnych artykułów Konwencji ONZ.

Podczas Konwentów Regionalnych zostały także zaproponowane tematy, które zostaną poruszone podczas II Kongresu.

Ubiegłoroczny Kongres Osób z Niepełnosprawnościami był pierwszym krokiem do bardziej aktywnego zaangażowania osób z niepełnosprawnościami w walkę o ich prawa. Tegoroczna II edycja jest kontynuacją tej inicjatywy. Idea przygotowania takiego wydarzenia powstała w gronie liczącym ponad 60 organizacji zajmujących się pomocą osobom z niepełnosprawnościami i jest realizowana dzięki ich zaangażowaniu i pracy.

Spotkanie Adama Bodnara w Chełmie

data: 2016-09-15

O tym, jak lepiej organizować życie lokalnej społeczności, Adam Bodnar rozmawiał z mieszkańcami Chełma 15 września. Pytania dotyczyły tego, jak poprawić działanie samorządu i jak nadać sens działaniu istniejących instytucji. Do Biblioteki Publicznej im. Marii Pauliny Orsetti przyszło dziesięć osób.

W Chełmie działa formalnie kilkanaście organizacji pozarządowych, ale faktycznie - kilka. Zajmują się sportem, osobami z niepełnosprawnością, kulturą lokalną. Nie ma organizacji zajmujących się wspieraniem procesów demokratycznych, czy organizacji strażniczych.

Prawa osób z niepełnosprawnością

Po raz kolejny usłyszeliśmy o problemach osób z niepełnosprawnością dla których - po ukończeniu 25 lat - nie ma zajęć pozwalających na wychodzenie z domu i kontakt z ludźmi. - Wszędzie mi dziecko odrzucili. Bo twierdzą, że z taką niepełnosprawnością się nie kwalifikuje. Córka siedzi w domu i płacze - mówił uczestnik spotkania. - A przecież wystarczyłaby świetlica na 3-4 godziny dziennie. Można dzielić ten czas między różne osoby, a nie odrzucać te z najgłębszą niepełnosprawnością. Samorząd nie wywiązuje się z obowiązków. Jeśli nam państwo nie pomoże, to jak damy sobie radę?

- Nie ma na to prostej odpowiedzi. z jednej strony wspieranie osób z niepełnosprawnością jest zadaniem samorządów. Ale wsparcie powinno być systemowe, trwać przez całe życie osoby z niepełnosprawnością i obejmować jej rodzinę. i wiadomo, że taki system działa tylko wyspowo. Widać, że w Chełmie brakuje wsparcia dla osób najbardziej poszkodowanych, bo one wymagają najwięcej opieki. To bardzo niesprawiedliwe - mówiła dyr. Barbara Imiołczyk z BRPO. - Niestety, w Polsce pokutuje przekonanie, że niepełnosprawność jest problemem rodziny, a nie całej wspólnoty, w której osoba z niepełnosprawnością żyje.

Do rozwiązania tej sprawy może się przydać wsparcie RPO, dlatego rzecznik praw obywatelskich chce się zająć tą sprawą.

- Trzeba pamiętać jednak, że generalnie takie problemy rodzą się ze złego podejścia administracji do obywateli. Standardem jest u nas np. wysyłanie pism objaśniających, czego obywatel nie może, a nie opisujących co może. Ale to nie jest chełmska specyfika - mówili inni uczestnicy spotkania. - Mamy np. bardzo złe doświadczenia z orzeczeniami ZUS w sprawie świadczeń dla byłych pracowników naszych zakładów obuwniczych, którzy przepracowali tu wiele lat w szkodliwych warunkach.

- Jeśli Państwa zdaniem jest to problem systemowy, choćby dotyczący Chełma, to proszę przekazać nam kilka spraw. To pozwoli Rzecznikowi przygotować wystąpienie do ZUS - powiedział Adam Bodnar.

Rzecznik, czyli co?

- Zostałam właśnie wybrana na rzecznika praw ucznia. Ale nie wiem, jak mam tę funkcję sprawować. Jak godzić sprzeczne interesy i wchodzić w konflikty nauczycieli i uczniów, jak reagować na agresję uczniów, skoro to oni obdarzyli mnie takim zaufaniem. Jak sprawić, by nie była to funkcja fikcyjna?

- w takim razie przyjrzymy się w Biurze RPO, jak wyglądają rozwiązania w innych szkołach i zbierzemy takie materiały dla Pani. To pomoże Pani ustalić i doregulować kompetencje rzecznika w szkole.

- A czy to w ogóle ma sens, żeby zwykły mieszkaniec Chełma zwracał się o pomoc do RPO?

- Tak, bo RPO ma wiele narzędzi do kontrolowania administracji. Może pytać o wyjaśnienia, może składać skargi do sądów administracyjnych na działanie administracji itp. itd.

Na koniec rozmowa zeszła na realia działania organizacji pozarządowych, na ich wzajemne relacje i stosunki z władzami samorządowymi.

„Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych – skuteczne narzędzie ochrony praw osób z niepełnosprawnościami?”

data: 2016-09-06

6 września 2016 r. mijają cztery lata od ratyfikowania przez Polskę Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. z tej okazji w Biurze RPO odbyło się seminarium eksperckie „Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych – skuteczne narzędzie ochrony praw osób z niepełnosprawnościami?”. Wzięli w nim udział rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar i jego zastępczyni ds. równego traktowania Sylwia Spurek.

Choć Polska ratyfikowała Konwencję, do tej pory nie podpisała ani nie ratyfikowała Protokołu fakultatywnego do Konwencji, który przewiduje, że każda osoba, która czuje się pokrzywdzona w wyniku działań instytucji państwowych niezgodnych z postanowieniami Konwencji może zwrócić się o pomoc do Komitetu do spraw praw osób niepełnosprawnych.

Rzecznik Praw Obywatelskich stale zabiega o wprowadzenie procedury skargowej w Polsce. Mówił o tym także w Sejmie 5 września przedstawiając posłom informację o swej działalności i o stanie przestrzegania praw człowieka w Polsce.

Apel Rzecznika w sprawie konieczności pilnego podpisania i ratyfikacji Protokołu skierowany do Prezes Rady Ministrów poparło 170 polskich organizacji pozarządowych działających na rzecz ochrony praw człowieka. Odpowiedź Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wskazała na liczne zastrzeżenia i wątpliwości polskiego rządu w tym zakresie. Minister podkreśliła też, że osoby z niepełnosprawnościami mają możliwość dochodzenia swoich praw przed polskimi sądami. Stanowisko ministerstwa przedstawiła Joanna Maciejewska.

Swoimi uwagami z uczestnikami spotkania podzieliła się też, w imieniu Pełnomocnika Rządu ds. Społeczeństwa Obywatelskiego i Równego Traktowania, jego doradczyni dr Agnieszka Rymśza.

Dlaczego ważna jest ratyfikacja Protokołu?

W Polsce żyje ponad 4,5 miliona osób z niepełnosprawnościami:

- jedynie trzech na dziesięciu uczniów z niepełnosprawnościami uczy się w szkole ogólnodostępnej, która zapewnia edukację włączającą;
- jedynie 9,1 % osób z niepełnosprawnościami osiąga wykształcenie wyższe (25,8 % osób sprawnych);
- stopa bezrobocia wśród osób z niepełnosprawnościami wynosi ponad 18 %;
- ponad 70 tysięcy osób z niepełnosprawnością jest ubezwłasnowolnionych.

Dr Monika Zima-Parjaszewska, prezeska Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w swojej wypowiedzi wskazywała m.in., że podpisanie Protokołu pozwoli na realizację praw osób z niepełnosprawnościami w praktyce; przyczyni się też zwiększenia świadomości społecznej na temat sytuacji osób z niepełnosprawnościami. Zaznaczyła, że w naszym kraju nadal jest problem z rozumieniem problemów osób z niepełnosprawnościami, tzn. brakuje myślenia o tym, co należy zrobić w otoczeniu takiej osoby, aby w pełni i kompleksowo realizować jej potrzeby. Jej zdaniem Komitet ds. praw osób niepełnosprawnych jest odpowiednim organem, który potrafi rekomendować rozwiązania niezbędne do rozwiązania problemów, z jakimi spotykają się osoby niepełnosprawne w społeczeństwie, w którym na co dzień funkcjonują.

Podobne stanowisko wyraził Colin Caughey z Europejskiej Sieci Krajowych Instytucji Praw Człowieka. Podkreślił jednocześnie, że osoba niepełnosprawna, która chce skorzystać z możliwości złożenia skargi do Komitetu powinna najpierw wykorzystać wszystkie narzędzia i sposoby w tym zakresie w swoim kraju. Przypomniał, że Protokół do Konwencji ONZ podpisało ponad 80 krajów, dlatego Polska podpisując dokument mogłaby dać kolejny przykład, że aktywnie działa na rzecz osób z niepełnosprawnościami. z kolei Patrycja Pgodzińska przybliżyła zakres działalności i kompetencji FRA (Fundamental rights of persons with intellectual disabilities and persons with mental health problems), która działa w ramach Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej (European Union Agency for Fundamental Rights Helping). Podkreśliła, że FRA jest instytucją, do której również mogą się zwrócić

osoby z niepełnosprawnością, które czują się dyskryminowane ze względu na swoją niepełnosprawność i zauważają problem z przestrzeganiem ich praw (disability@fra.europa.eu).

O działaniach podejmowanych przez rzecznika praw obywatelskich na rzecz podpisania Protokołu mówiły m.in. dr Sylwia Spurek, zastępczyni RPO ds. równego traktowania i Anna Błaszczak-Banasiak, dyrektorka zespołu ds. równego traktowania w Biurze RPO. Zastępczyni Rzecznika przypomniła, że apel RPO poparły organizacje pozarządowe, co oznacza, że istnieje zapotrzebowanie społeczne, aby zapewnić osobom z niepełnosprawnościami odpowiednie narzędzie pozwalające na skuteczną ochronę ich praw. Zwróciła się też do przedstawicieli rządu o uwzględnianie w swoich działaniach również głosu obywateli. Zadeklarowała, że Rzecznik będzie w dalszym ciągu podejmował starania na rzecz ratyfikowania Protokołu. Dyrektorka Anna Błaszczak podsumowując spotkanie dodała, że Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich zdaje sobie sprawę, że podjęcie decyzji o podpisaniu dokumentu nie jest łatwe i wymaga wielu analiz. Istnieje jednak potrzeba zapewnienia równego dostępu osób z dysfunkcjami do pełnego udziału w życiu społecznym.

Wystąpienie do Ministra Środowiska w sprawie zmiany przepisów ustawy o lasach w celu doprecyzowania zasad korzystania z dróg leśnych przez osoby z niepełnosprawnościami

data: 2016-08-30

Na tle spraw badanych przez Rzecznika ujawnił się problem dotyczący konieczności dokonania zmiany przepisu ustawy z 28 września 1991 r. o lasach, określającego zasady korzystania z dróg leśnych.

Zgodnie z tym przepisem ruch pojazdem silnikowym po drogach leśnych jest dozwolony, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach. Ograniczenie nie dotyczy inwalidów poruszających się pojazdami przystosowanymi do ich potrzeb. Obowiązujące przepisy nie zawierają precyzyjnych definicji pojęcia „inwalida” oraz zwrotu „pojazd przystosowany do potrzeb inwalidów”, co stwarza szerokie możliwości interpretacyjne.

Z wpisów umieszczonych na forach internetowych wynika, że zarówno osoby niepełnosprawne, jak i strażnicy leśni w różny sposób odczytują kwestionowany przepis. Wspomniane rozbieżności są wynikiem posłużenia się przez ustawodawcę pojęciem niezdefiniowanym w polskim prawie oraz zwrotem niedookreślonym.

Z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika, że każda regulacja prawna o charakterze ustawowym musi spełniać wymóg dostatecznej określoności. Przepisy prawne powinny być sformułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny. Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów. Obywatele oczekują bowiem od prawodawcy stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości, co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw. Związana z jasnością precyzja przepisu powinna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw tak, aby ich treść była oczywista dla adresata regulacji prawnej. Niedopuszczalne zatem jest stosowanie pojęć nieostrych, których interpretacja zgodna z zasadami wykładni prawa prowadzi do wniosku, że są one wieloznaczne.

Rzecznik zwrócił się do Ministra Środowiska z prośbą o zajęcie się przedstawionym problemem i rozważenie przygotowania projektu zmiany kwestionowanego przepisu ustawy o lasach.

Dlaczego zasądzone alimenty uniemożliwiają skorzystanie z ulgi podatkowej na rehabilitację dziecka z niepełnosprawnością? RPO przyłącza się do skargi konstytucyjnej pani K.

data: 2016-08-29

Jeśli rodzic wychowuje samotnie dziecko z niepełnosprawnością, może korzystać z ulgi podatkowej na rehabilitację. Pod jednym warunkiem – że dziecko nie ma zasądzonych alimentów. Jeśli drugi rodzic na dziecko płaci z własnej woli, wszystko jest w porządku. Jeśli jednak o interes dziecka musiał zadbać sąd, takie alimenty urzędy podatkowe wliczają do dochodu dziecka i ulga na rehabilitację się nie należy.

Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej pani K., która właśnie w takiej sytuacji się znalazła. Jej syn dostaje alimenty od ojca na podstawie wyroku sądu.

Przepisy podatkowe przyznają prawo do ulgi rehabilitacyjnej podatnikom, „na których utrzymaniu pozostają następujące osoby niepełnosprawne: współmałżonek, dzieci własne i przysposobione, dzieci obce przyjęte na wychowanie, pasierbowie, rodzice, rodzice współmałżonka, rodzeństwo, ojczym, macocha, zięciowie i synowe - jeżeli w roku podatkowym dochody tych osób niepełnosprawnych nie

przekraczają kwoty 9.120 zł" (art. 26 ust. 7 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych). Może się bowiem zdarzyć, że osoba z niepełnosprawnością ma własne dochody, z których można finansować wydatki na rehabilitację.

Ale prawo podatkowe nieprecyzyjnie określa, czym jest dochód. W efekcie prawo rodzica utrzymującego niepełnosprawne dziecko do skorzystania z odliczenia wydatków na cele rehabilitacyjne zależy od tego, czy świadczenia alimentacyjne są spełniane przez rodziców dobrowolnie, czy też na podstawie wyroku sądu.

W sprawie pani K. organy podatkowe oraz sądy administracyjne odmówiły prawa do skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej, uznając, że dochód niepełnosprawnego dziecka pozostającego na utrzymaniu matki – w postaci zasądzonych przez sąd alimentów – przekroczył w roku podatkowym kwotę 9120 zł.

W ocenie Rzecznika taka sytuacja narusza konstytucyjną zasadę, na mocy której rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych, stanowi przejaw nierównego traktowania i jest sprzeczna z zasadą sprawiedliwości społecznej. Podkreślenia wymaga bowiem, iż w przypadku dobrowolnego spełnienia obowiązku alimentacyjnego limit ten nie miałby zastosowania i skorzystanie z ulgi rehabilitacyjnej byłoby możliwe.

Prawo do skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej przysługuje bowiem nie tylko podatnikom, którzy są osobami niepełnosprawnymi, ale również podatnikom, na których utrzymaniu są osoby niepełnosprawne.

Zakres podmiotowy ulgi w tym przypadku określa przepis art. 26 ust. 7e ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, który stanowi, że prawo do odliczenia wydatków na cele rehabilitacyjne ma również podatnik, na którego utrzymaniu pozostają następujące osoby niepełnosprawne: współmałżonek, dzieci własne i przysposobione oraz obce przyjęte na wychowanie, pasierbowie, rodzice, rodzice współmałżonka (teściowie), rodzeństwo, ojczym, macocha, zięciowie i synowie – jeżeli w roku podatkowym dochody tych osób niepełnosprawnych nie przekraczają kwoty 9120 zł. Dotyczy to wszelkich dochodów, również zwolnionych od podatku dochodowego.

Jednym z warunków skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej przez podatników, na których utrzymaniu pozostają ww. osoby niepełnosprawne, jest więc nieprzekroczenie w roku podatkowym progu dochodowego przez osobę niepełnosprawną (kwota 9120 zł). Przepis ten nie wyłącza w sposób wyraźny i jednoznaczny kwoty uzyskanych świadczeń alimentacyjnych zasądzonych przez sąd z progu dochodowego tylko operuje pojęciem dochodów.

Wspólną cechą istotną, uzasadniającą równe traktowanie podmiotów jest utrzymywanie osoby niepełnosprawnej (warunek wprowadzony przez zaskarżony przepis). Za cechą istotną nie może bowiem zostać uznane otrzymywanie świadczeń alimentacyjnych na podstawie wyroku sądu. Tak postawioną tezę potwierdza bowiem natura relacji rodzic-dziecko, w szczególności determinowana przez przepisy ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Zgodnie bowiem z art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowywania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Konkretyzację tego obowiązku w odniesieniu do dzieci stanowi art. 133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, na podstawie którego rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Wskazane przepisy określają, w jakim zakresie rodzice obowiązani są do łożenia na utrzymanie i wychowanie dziecka. Rodzice, którzy nie wypełniają tego obowiązku z własnej woli, mogą zostać do tego zobowiązani na podstawie wyroku sądu. Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie wprowadzają żadnych reguł, które pozwalałyby na stwierdzenie, że przymusowa realizacja obowiązku alimentacyjnego jest całkowicie odrębną instytucją niż dobrowolne świadczenia alimentacyjne. Co również istotne z perspektywy podatku dochodowego, realizacja obowiązku alimentacyjnego na podstawie wyroku sądu – jak wskazują przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego – nie wiąże się z przyznaniem dodatkowych świadczeń wykraczających poza realizację potrzeb przez rodziców spełniających obowiązek alimentacyjny dobrowolnie. Co więcej, sposób wyznaczania wysokości świadczeń alimentacyjnych przez sąd wskazuje, że mają one na celu zastąpienie dobrowolnej realizacji obowiązku alimentacyjnego przez rodziców w wysokości odpowiadającej uzasadnionym potrzebom dziecka. Dla dziecka, kwota alimentów nie stanowi w sensie ekonomicznym żadnego przysporzenia, a jest spełnieniem obowiązku alimentacyjnego, który jest powinnością rodziców.

Widać zatem, że art. 26 ust. 7e ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych różnicuje sytuację rodziców dzieci niepełnosprawnych, którzy realizują obowiązek alimentacyjny z własnej woli oraz tych rodziców, którzy realizują go na podstawie wyroku sądu. Podatnicy, których dzieci otrzymują alimenty w wysokości zasądzonej przez sąd i przekraczającej wskazany przez ustawodawcę próg, nie mogą skorzystać z ulgi rehabilitacyjnej. Natomiast kwota świadczeń alimentacyjnych uiszczanych (w pieniądzu lub poprzez świadczenia rzeczowe) nie wpływa na prawo do skorzystania z ulgi rehabilitacyjnej przez rodziców realizujących dobrowolnie obowiązek alimentacyjny.

Zasada równości nie ma charakteru absolutnego i dopuszcza wprowadzanie różnicowań, ale wydaje się, że przedmiotowego odstępstwa od zasady równości nie można uznać za dopuszczalne.

Wprowadzone rozróżnienie na dzieci utrzymywane przez rodziców uiszczających dobrowolnie świadczenia alimentacyjne, a dzieci, które otrzymują takie świadczenia na podstawie wyroku sądu, nie pozostaje bowiem w odpowiedniej proporcji do wagi omawianych interesów. Zgodnie z normą konstytucyjną wynikającą z art. 71 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji, interesem, który jest dla państwa interesem priorytetowym jest dobro rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietnych i niepełnych, a nie dobro innych rodzin, które w takiej trudnej sytuacji się nie znajdują. Nie sposób uznać, że proporcja pomiędzy tymi interesami nie jest zachwiana na niekorzyść członków rodzin, co do których ustawodawca deklaruje

szczególną ochronę. Trudno jest wskazać racjonalne przesłanki, które uzasadniałyby różne traktowanie rodziców, którzy utrzymują dzieci niepełnosprawne pozostając w małżeństwie i łożą wspólnie na dziecko nawet całość swych dochodów w kwotach przekraczających rocznie wymienioną w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych sumę – od rodziców którzy z przyczyn życiowych utrzymują dzieci w formie alimentów w takich samych kwotach. Co więcej, wprowadzone przez ustawodawcę kryterium zróżnicowania dochodów dzieci, których osiągnięcie pozbawia rodzica ulgi rehabilitacyjnej, nie pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią przedmiotowej regulacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Celem ulgi rehabilitacyjnej jest bowiem choćby częściowe zrekompensowanie osobom niepełnosprawnym dodatkowych wydatków, które ponoszą w celu ułatwienia wykonywania czynności życiowych.

Biorąc pod uwagę szczególną ochronę określonych kategorii rodzin, cel ten nie zostaje zrealizowany w odniesieniu do najbardziej potrzebujących rodzin utrzymujących osoby niepełnosprawne. Te same argumenty przemawiają za tym, że wprowadzone rozróżnienie nie znajduje też uzasadnienia w wartościach konstytucyjnych, w szczególności z zasadą sprawiedliwości społecznej, wynikającą z art. 2 Konstytucji, która wymaga by zróżnicowanie pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic sytuacji, w jakich te osoby się znajdują.

Wystąpienie do Ministra Infrastruktury w sprawie zapewnienia osobom niepełnosprawnym pojazdu podczas egzaminu na prawo jazdy

data: 2016-07-29

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 czerwca 2016 r., po rozpoznaniu wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich orzekł, że przepis ustawy o kierujących pojazdami w zakresie, w jakim nie przewiduje udzielenia przez władze publiczne efektywnej pomocy osobie niepełnosprawnej, wymagającej przystosowania pojazdu do rodzaju schorzenia w zapewnieniu pojazdu na potrzeby praktycznej części egzaminu państwowego na prawo jazdy kategorii B, jest niezgodny z Konstytucją oraz Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych.

Jak podkreślił Trybunał w uzasadnieniu wyroku, zarówno Konstytucja jak i Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych nakładają na ustawodawcę obowiązek wprowadzenia regulacji zapewniających osobom niepełnosprawnym przynajmniej minimalny, a zarazem efektywny poziom pomocy, która pozwoli prowadzić im (stosownie do sytuacji) aktywne życie, zarówno w aspekcie możliwości wykonywania pracy, jak i odpowiedniej formy komunikowania się z innymi ludźmi.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się o niezwłoczne zainicjowanie prac legislacyjnych mających na celu wdrożenie zaleceń Trybunału o konieczności udzielenia osobom niepełnosprawnym pomocy w zakresie zdobywania uprawnień do kierowania pojazdami i wykonanie jego wyroku.

Sprawa pana Zbigniewa: RPO interweniuje, by nie musiał żyć w domu pomocy społecznej

data: 2016-06-29

Po śmierci rodziców pan Zbigniew z rozpoznaną niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym został postanowieniem Sądu Rejonowego w J. umieszczony przymusowo w domu pomocy społecznej a lokal komunalny, w którym zamieszkiwał, został zbyty na rzecz osoby trzeciej. Pan Zbigniew zwrócił się z wnioskiem o pomoc do Rzecznika Praw Obywatelskich pisząc, iż nie udzielono mu właściwego wsparcia oraz, że nie wyobraża sobie przebywać w DPS do końca życia.

Zainteresowany samodzielnie wnioskował o przyznanie mu przez sąd pełnomocnika z urzędu. Pełnomocnik jednak nie skontaktował się z panem Zbigniewem, a jego udział w toczącym się postępowaniu był bierny. z tych przyczyn Rzecznik wystąpił ze skargą o wznowienie postępowania w sprawie o przymusowe umieszczenie w domu pomocy społecznej, wskazując jako podstawę skargi art. 401 pkt 2 k.p.c., tj. nienależytą reprezentację. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt III RNs 484/15. (BPW.7065.7.2016., poprzednio: III.7065.121.2015)

W toku postępowania sądowego zostało ujawnione, iż mężczyzna po śmierci rodziców złożył wniosek o wstąpienie w stosunek najem lokalu mieszkalnego, lecz Urząd Miejski uznał, że skoro wnioskodawca jest w Domu Pomocy Społecznej to uregulowanie stanu prawnego lokalu mieszkalnego po zmarłych jest niemożliwe i pozostawił wniosek pana Zbigniewa bez rozpoznania. Rzecznik wystąpił do Burmistrza podnosząc, iż takie działania mogły stanowić naruszenie prawa mężczyzny. Podkreślono, że pan Zbigniew spełnił przesłanki wstąpienia z mocy prawa w stosunek najmu w oparciu o przepis art. 691 kodeksu cywilnego.

W odpowiedzi na wystąpienie burmistrza, dwa dni przed ostatnią rozprawą poinformował, że Wnioskodawca otrzyma lokal o powierzchni i standardzie adekwatnym do poprzednio zajmowanego najpóźniej do końca maja. 5 maja 2016 r. sąd rejonowy uwzględnił w całości skargę Rzecznika Praw Obywatelskich. Postanowienie uprawomocniło się w 21 czerwca 2016 r.

Pan Zbigniew w dniu 1 lipca 2016 r. miał opuścić DPS, jednak podczas rozmowy przeprowadzonej w dniu 29 czerwca 2016 r. kuratorka pana S. poinformowała Rzecznika, że MOPS nie zapewnił Zainteresowanemu usług opiekuńczych w związku z czym

zamierza ona ponownie wystąpić z wnioskiem o umieszczenie go w domu pomocy społecznej. Telefonicznie skontaktowano się z Dyrektorem MOPS, który zapewnił, iż zostaną Zainteresowanemu zapewnione usługi specjalistyczne (pielęgniarskie) w wymiarze 2 godziny na dobę, w związku z czym w dniu 1 lipca 2016 r. zostanie zwolniony z domu pomocy społecznej i rozpocznie samodzielne życie.

Świadczenia pielęgnacyjne z tytułu opieki nad dorosłą osobą niepełnosprawną – RPO przystąpił do postępowania przed NSA

data: 2016-06-28

Mężczyzna wystąpił o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu opieki nad matką, która posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności bez wskazania daty powstania niepełnosprawności. Wniosek został załatwiony odmownie, a rozstrzygnięcie utrzymał w mocy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu. Rzecznik Praw Obywatelskich przystąpił do postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym ze skargi kasacyjnej Zainteresowanego.

Z treści art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych wynika, że świadczenie pielęgnacyjne przysługuje tylko wówczas, gdy niepełnosprawność osoby wymagającej opieki powstała nie później niż do ukończenia 18 roku życia lub w trakcie nauki lub studiów, jednak nie później niż do ukończenia 25 roku życia.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 października 2014 r. (K 38/13) uznał, że ten przepis ustawy w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad dorosłą osobą niepełnosprawną ze względu na moment powstania niepełnosprawności, jest niezgodny z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa. Trybunał poprawienie stanu prawnego w pilnym trybie zostawił ustawodawcy (cz. III. pkt 8 uzasadnienia dotyczącego skutków wyroku). Dotychczas nie podjęto skutecznie stosownej inicjatywy ustawodawczej.

Zdaniem Skarżącego, a także Rzecznika Praw Obywatelskich, organy rozstrzygające w sprawie powinny oceniać warunki uprawniające do świadczenia pielęgnacyjnego z wyłączeniem tej części przepisów, które od 21 października 2014 r. (data wyroku Trybunału) zostały uznane za niekonstytucyjne, a więc z uwzględnieniem wiążącej ich sentencji wyroku.

Sprawa ma istotne znaczenie przy ocenie skutków prawnych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Sentencja wyroku Trybunału w sposób wyraźny przesądziła o niekonstytucyjności przepisu w zakresie, w jakim dopuszcza zróżnicowanie w dostępie do świadczenia pielęgnacyjnego ze względu na moment powstania niepełnosprawności osoby wymagającej opieki. Organy rozpoznające wniosek o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego złożony przez opiekuna osoby dorosłej mają obowiązek zbadania, czy wnioskodawca spełnia warunki do przyznania tego świadczenia, uwzględniając analizę wiążącej ich sentencji wyroku. Rozstrzygnięcie Naczelnego Sądu Administracyjnego będzie znaczące z uwagi na rozbieżności w orzecznictwie o wiążącym charakterze uzasadnienia orzeczeń Trybunału.

Przepisy w sprawie egzaminów na prawo jazdy kategorii B dla osób z niepełnosprawnością niekonstytucyjne. Trybunał Konstytucyjny uwzględnił wniosek Rzecznika

data: 2016-06-08

- Na ustawodawcy ciąży obowiązek wprowadzenia regulacji zapewniających osobom niepełnosprawnym przynajmniej minimalny, a zarazem efektywny poziom pomocy władz publicznych w zdobywaniu uprawnień do kierowania pojazdami – stwierdził Trybunał Konstytucyjny po rozpoznaniu wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie zdawania egzaminu na prawo jazdy przez osoby z niepełnosprawnościami (obowiązek dostarczenia przez osobę niepełnosprawną pojazdu przystosowanego do rodzaju schorzenia na potrzeby przeprowadzenia praktycznej części egzaminu).

W wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 53 ust. 4 pkt 1 w związku z art. 54 ust. 5 pkt 1 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami w zakresie, w jakim nie przewiduje udzielenia przez władze publiczne efektywnej pomocy osobie niepełnosprawnej wymagającej przystosowania pojazdu do rodzaju schorzenia w zapewnieniu pojazdu na potrzeby praktycznej części egzaminu państwowego na prawo jazdy kategorii B:

- jest zgodny z art. 32 ust. 1 konstytucji oraz nie jest niezgodny z zasadą sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 konstytucji;
- jest niezgodny z art. 69 konstytucji oraz art. 20 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny postanowił umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

Problem nierównego traktowania osób z niepełnosprawnością, ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii B wyłonił się ze skarg nadsyłanych do Rzecznika Praw Obywatelskich.

Wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego zostały zwolnione z obowiązku zapewnienia pojazdu przystosowanego do egzaminowania osób z niepełnosprawnością. To one zostały zobowiązane do dostarczenia pojazdu na państwowy egzamin praktyczny.

Należy podkreślić, że osoba z niepełnosprawnością odbywa kurs nauki jazdy korzystając z pojazdu ośrodka szkolenia kierowców, podmiotu prywatnego, który jest zobowiązany posiadać pojazdy przystosowane do rodzaju niepełnosprawności, jeżeli szkoli osoby z niepełnosprawnością.

Zaskarżona regulacja narusza konstytucyjną zasadę równości oraz niedyskryminacji osób z niepełnosprawnością, jest także sprzeczna z zasadą sprawiedliwości społecznej oraz nakazem tworzenia przez ustawodawcę takich przepisów, które zapewniają efektywne wsparcie osób z niepełnosprawnością w różnych dziedzinach życia społecznego.

Ustawa o kierujących pojazdami, nakładając na osoby z niepełnosprawnością obowiązek zapewnienia pojazdu na egzamin, narusza ponadto przepisy Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, przede wszystkim prawo do mobilności. Przepisy regulujące zasady egzaminowania na kierowców osób z niepełnosprawnością ograniczają prawo tych osób do samodzielnego prowadzenia życia i swobodnego przemieszczania się. Stawiają osoby z niepełnosprawnością w gorszej pozycji na rynku pracy, utrudniając możliwość stałego polepszania warunków życia tych osób oraz ich rodzin.

Problem był przedmiotem wystąpień Rzecznika z dnia 19 grudnia 2011 r., 21 marca i 20 lipca 2012 r. kierowanych do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. w odpowiedzi Minister zwrócił się do Krajowego Stowarzyszenia Dyrektorów WORD i Przemysłowego Instytutu Motoryzacji o opinie w sprawie możliwości zapewnienia przez WORD-y pojazdów przystosowanych dla osób niepełnosprawnych. Do dziś Minister nie zajął jednak merytorycznego stanowiska. w tej sytuacji złożenie przez Rzecznika wniosku o stwierdzenie niekonstytucyjności kwestionowanych regulacji stało się jedyną możliwością obrony praw i wolności obywatelskich.

Stypendium dla studentów z niepełnosprawnościami - wystąpienie do Ministra Szkolnictwa Wyższego

data: 2016-05-24

Rzecznik Praw Obywatelskich od dłuższego czasu zabiega o zmianę regulacji prawnych, które uniemożliwiają studentom z niepełnosprawnościami pobieranie stypendium specjalnego na drugim kierunku studiów. w wystąpieniu do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Rzecznik zwraca się z pytaniem, czy planowane jest wprowadzenie stosownych zmian do ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Stypendium specjalne ułatwiłoby studentom z niepełnosprawnościami zdobycie dodatkowych kwalifikacji, a w konsekwencji sprzyjałoby wyrównaniu ich szans na rynku pracy.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w 2014 r. na polskich uczelniach wyższych studiowało 27 730 studentów z niepełnosprawnościami, o ponad tysiąc mniej niż w roku 2013. Nadal odsetek osób z niepełnosprawnościami osiągających wykształcenie wyższe jest znacznie niższy w stosunku do osób sprawnych i w 2014 roku wynosił 9,8 do 27,1.

Polska zobowiązana jest – na mocy Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych – zapewnić osobom z niepełnosprawnościami dostęp do powszechnego szkolnictwa wyższego bez dyskryminacji i na zasadzie równych szans. Zgodnie z Konstytucją, władze publiczne tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy dla studentów, które mają niwelować różnice w dostępie do edukacji. Taką rolę pełni m.in. stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych przewidziane w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym.

Niestety, studentowi z niepełnosprawnością, który po ukończeniu jednego kierunku studiów kontynuuje naukę na drugim kierunku, nie przysługuje żadna pomoc materialna, w tym w postaci stypendium specjalnego dla osób niepełnosprawnych. Ograniczenie to odnosi się do wszystkich studentów, nawet jeśli niepełnosprawność powstała w trakcie albo po ukończeniu studiów. Zdarza się, że studenci bądź absolwenci znajdujący się w takiej sytuacji, nie są w stanie wykonywać wyuczonego zawodu. Muszą więc zdobyć kolejne kwalifikacje.

Dostępność edukacji akademickiej dla osób z niepełnosprawnościami - wystąpienie do Ministra Kultury, Ministra Zdrowia, Ministra Obrony Narodowej oraz Ministra Gospodarki Morskiej

data: 2016-05-21

Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymuje sygnały o wykluczaniu osób z niepełnosprawnościami z grona potencjalnych studentów niektórych uczelni wyższych. Rolą poszczególnych ministrów sprawujących nadzór nad uczelniami powinno być przeciwdziałanie

takim praktykom, sprzecznym nie tylko z ustawami i Konstytucją, ale także z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych. Rzecznik zaapelował do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministra Zdrowia, Ministra Obrony Narodowej oraz Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o podjęcie działań na rzecz pełnego urzeczywistnienia prawa osób z niepełnosprawnościami do edukacji, bez dyskryminacji i na zasadzie równości z innymi osobami.

Powszechne prawo do nauki, wyrażone w Konstytucji, zostało rozwinięte w postanowieniach Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, która gwarantuje osobom z niepełnosprawnościami dostęp do powszechnego szkolnictwa wyższego bez dyskryminacji i na zasadzie równości z innymi osobami. Również w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym wskazano, że jednym z podstawowych zadań uczelni jest stwarzanie osobom niepełnosprawnym warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia oraz w badaniach naukowych. Rzecznik podkreśla, że zgodnie z ustawą o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, w szczególnych przypadkach osoba z niepełnosprawnością może nie zostać dopuszczona do nauki na konkretnej uczelni, ale wyłącznie w sytuacji, gdy sprawność fizyczna w określonym obszarze jest warunkiem niezbędnym do ukończenia nauki oraz wykonywania przyszłej działalności zawodowej.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że studenci z niepełnosprawnościami studiuje we wszystkich typach szkół – najwięcej na uniwersytetach (w roku 2013 – 9 573 osoby) oraz wyższych szkołach technicznych (4909), ale także na akademiach medycznych (771), akademiach wychowania fizycznego (215), wyższych szkołach artystycznych (241), teologicznych (145), szkołach resortu obrony narodowej (186) oraz morskich (107).

Konstytucyjne prawo do nauki osób z niepełnosprawnościami w rzeczywistości podlega jednak licznym ograniczeniom. Studenci z niepełnosprawnościami spotykają się z barierami nie tylko architektonicznymi i komunikacyjnymi, ale także wynikającymi z mentalności.

Najważniejszym problemem jest wykluczanie osób z niepełnosprawnościami z grona potencjalnych studentów niektórych uczelni wyższych. Taki wniosek wynika także z przygotowanego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich raportu pt. „Dostępność edukacji akademickiej dla osób z niepełnosprawnościami. Analiza i zalecenia”. Zjawisko wykluczenia osób z niepełnosprawnościami występuje najczęściej w szkołach wyższych lub na kierunkach specjalistycznych o wąskim profilu kształcenia, takich jak uczelnie artystyczne, medyczne, wojskowe czy morskie. Przyczyną takiej praktyki może być przekonanie kadry akademickiej, że nie są to szkoły przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami. Te przekonania znajdują odzwierciedlenie niekiedy w regulaminach studiów bądź w działaniach komisji, które weryfikują kandydatów albo studentów.

W ocenie Rzecznika ewentualne ograniczenia w dostępie do edukacji akademickiej powinny wynikać z obiektywnych i racjonalnych przesłanek, a także odnosić się do poszczególnych osób, nie zaś do grupy osób z niepełnosprawnościami.

Rzecznik o sytuacji opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami

data: 2016-05-20

Jak informują media (m.in. Trybuna w artykule "Upominają się o godne życie" z 18 maja 2016 r.), opiekunowie dorosłych osób z niepełnosprawnościami w ramach protestu zamierzają wysłać szefowej rządu łyżki jako symbol biedy, w jakiej żyje większość rodzin niepełnosprawnych. Grupa ta wciąż pozostaje bez wystarczającego wsparcia ze strony państwa. Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie wskazywał, że sytuacja wymaga interwencji ustawodawcy i pilnego wykonania wyroków Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie.

Niewykonane wyroki TK

Opiekunowie dorosłych osób z niepełnosprawnością nie odzyskali prawa do świadczenia po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 grudnia 2013 r., który orzekł, że wygaśnięcie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego z dniem 30 czerwca 2013 r. było niezgodne z Konstytucją (sygn. akt K 27/13). Ustawodawca wprowadził dla tej grupy nowy zasiłek. Jednak w ocenie opiekunów działanie to nie było wystarczające.

Negatywne nastroje potęguje niewykonanie, pomimo upływu 1,5 roku, kolejnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego – z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt K 38/13. Trybunał uznał w nim, że zróżnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego ze względu na moment powstania niepełnosprawności osoby podlegającej opiece jest niezgodny z ustawą zasadniczą.

Priorytety w reformie systemu wsparcia

System wsparcia dla opiekunów osób z niepełnosprawnością wymaga gruntownych i pilnych działań naprawczych. w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich priorytetem w działalności socjalnej państwa na rzecz tej grupy osób powinno być m.in.:

- wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt K 38/13 w celu przywrócenia równego traktowania opiekunów osób niepełnosprawnych oraz orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt SK 7/11 w celu umożliwienia uzyskania prawa do świadczenia opiekuńczego obojgu rodzicom z racji opieki nad inną osobą niepełnosprawną,

- stworzenie możliwości wyboru korzystniejszego świadczenia w przypadku zbiegu prawa do świadczenia opiekuńczego i świadczeń emerytalno-rentowych,
- objęcie wsparciem państwa opiekunów, którzy tracą wsparcie państwa po śmierci osoby niepełnosprawnej, poprzez umożliwienie nabycia prawa do zasiłku dla bezrobotnych i prawa do świadczenia przedemerytalnego,
- wyeliminowanie ograniczenia w dostępie do świadczeń opiekuńczych osób nieobciążonych obowiązkiem alimentacyjnym.

Wystąpienia RPO

Rzecznik podejmował liczne działania w kierunku poprawy sytuacji opiekunów osób z niepełnosprawnością. w maju 2015 r. RPO prosił Prezesa Rady Ministrów o objęcie szczególnym nadzorem procesu legislacyjnego związanego z wykonaniem tego wyroku Trybunału, wskazując, że dochodzi do rozbieżności w orzecznictwie sądownoadministracyjnym w sprawach dotyczących przyznawania uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego osobom sprawującym opiekę nad osobą, której niepełnosprawność powstała po uzyskaniu pełnoletności.

Ponadto Rzecznik wielokrotnie wskazywał na konieczność podjęcia działań zmierzających do lepszego zabezpieczenia interesów osób niepełnosprawnych oraz ich opiekunów. w jednym z ostatnich wystąpień do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Rzecznik wskazał na brak systemowych rozwiązań w zakresie wsparcia dla osób niepełnosprawnych oraz ich opiekunów. RPO zwrócił uwagę m.in. na brak działań ustawodawczych zmierzających do wykonania wskazanego wyżej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego powinno stanowić jeden z priorytetów w działalności resortu.

Orzecznictwo sądów administracyjnych

Po wyroku TK w sprawie K 38/13 opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych dochodzą swych uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego w postępowaniach sądownoadministracyjnych.

W opinii Rzecznika organy rozstrzygające w sprawie powinny oceniać warunki uprawniające do świadczenia pielęgnacyjnego z wyłączeniem tej części przepisów, które na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego od 21 października 2014 r. zostały uznane za niekonstytucyjne.

Takie stanowisko Rzecznik zajął dotychczas w następujących sprawach:

- III.7064.8.2016.JA - udział w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Poznaniu – sygn. akt IV SA/Po 944/15. Sąd uwzględnił skargę - wyrok z dnia 16 marca 2016 r.
- III.7064.84.2016.JA - skarga kasacyjna od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy - II SA/Bd 1431/15.

Biuro RPO prowadzi także analizę orzecznictwa sądów administracyjnych w podobnych sprawach.

Osoba na wózku bez szansy na podróż koleją

data: 2016-04-12

O sytuacji pasażerów z niepełnosprawnościami w Bielsku-Białej Rzecznik dowiedział się z artykułu prasowego („Niepełnosprawnych pasażerów prowadzą przez tory”, 10 stycznia 2014 r.). Niezwłocznie podjął interwencję.

Z informacji prasowej wynika, że osoby poruszające się np. na wózku inwalidzkim mają problem z dotarciem na perony bielskiej stacji kolejowej. Możliwość skorzystania z przejścia służbowego przez tory jest dla nich niewygodna i niebezpieczna.

Pełnomocnik Rzecznika w Katowicach zwrócił się z prośbą o udzielenie wyjaśnień do Prezydenta Miasta Bielsko-Biała, PKP Nieruchomości Oddział Katowice i centrali spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w Warszawie. Uzgodnienia między tymi podmiotami co do sposobu rozwiązania problemu trwały ok. dwa lata.

Ostatecznie Dyrektor Biura Infrastruktury Pasażerskiej PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w Warszawie, poinformował, że zostaną zaprojektowane i zamontowane cztery windy z przejścia podziemnego w stacji Bielsko-Biała Główna.

Wystąpienie do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych ws. uproszczenia procedur ubiegania się o świadczenia z systemu rentowego i pozarentowego

data: 2016-04-01

Procedury ubiegania się o świadczenia z systemu rentowego i pozarentowego powinny zostać uproszczone. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się w tej sprawie do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych z prośbą o informacje, czy planowane są stosowne zmiany.

Osoby z niepełnosprawnościami w pismach do Rzecznika wskazują, że ubieganie się o świadczenia związane jest z wieloma utrudnieniami. Problem stanowi przede wszystkim konieczność gromadzenia dokumentacji medycznej dla różnych instytucji, powtarzanie badań diagnostycznych oraz długie oczekiwanie na badanie przez różne zespoły orzekające. Jest to szczególnie dotkliwie w sytuacji, gdy osoba ubiegająca się o świadczenia pozostaje bez środków utrzymania.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zajmowało się już tym zagadnieniem w ramach prac Międzyresortowego Zespołu do Spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy, którego zadaniem było dokonanie oceny działania pięciu systemów orzecznich. Uruchomiono także interdyscyplinarny projekt badawczy mający przygotować podstawy do wprowadzenia zmian w orzekaniu o niepełnosprawności i niezdolności do pracy.

Wystąpienie do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ws. ograniczeń w uzyskaniu świadczeń przez opiekunów osób niepełnosprawnych

data: 2016-03-29

Kobieta sprawująca opiekę nad ciotką posiadającą orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności (osobą samotną, która nie posiada żadnych krewnych w linii prostej zobowiązanych w myśl Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do alimentacji) nie jest uprawniona do uzyskania świadczenia opiekuńczego, ponieważ nie jest obciążona względem ciotki obowiązkiem alimentacyjnym. Rzecznik ponownie zwrócił się do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wskazując na ograniczenia w uzyskaniu świadczeń przez osoby faktycznie sprawujące opiekę nad niepełnosprawnym członkiem bliskiej rodziny. w ocenie RPO, opiekunowie osób niepełnosprawnych nie mogą pozostać wykluczeni z systemu wsparcia.

Ustawa o świadczeniach rodzinnych uzależnia uzyskanie świadczeń opiekuńczych od istnienia obowiązku alimentacyjnego opiekuna wobec osoby niepełnosprawnej. Krewny, który opiekuje się osobą niepełnosprawną, nie otrzyma świadczenia opiekuńczego, jeżeli nie ma wobec tej osoby obowiązku alimentacyjnego. Sądy administracyjne jednolicie przyjmują, że brak obowiązku alimentacyjnego wyklucza uprawnienie do uzyskania świadczeń opiekuńczych. Bez znaczenia jest fakt sprawowania opieki oraz brak innych osób zdolnych do zaopiekowania się niepełnosprawnym członkiem rodziny. Zdaniem Rzecznika sytuacja, w której jedyny krewny opiekuje się członkiem najbliższej rodziny i z własnej woli wywiązuje się ze swych obowiązków moralnych względem niepełnosprawnego krewnego, zasługuje na wsparcie ze strony państwa.

Nie do zaakceptowania jest także wykluczenie z systemu wsparcia niepełnosprawnego rodzica sprawującego opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem. Problem dotyczy prawa do świadczenia pielęgnacyjnego rodzica opiekującego się niepełnosprawnym dzieckiem, w sytuacji gdy opiekun jest osobą z orzeczonym znacznym stopniem niepełnosprawności łącznie z niezdolnością do podjęcia pracy.

Przepisy ustawy o świadczeniach rodzinnych regulujące taką sytuację zostały zinterpretowane korzystnie dla opiekunów przez resort polityki społecznej w piśmie ze stycznia 2015 r., z którego wynika, że rodzic ma wówczas prawo do świadczenia pielęgnacyjnego. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 29 października 2015 r. (sygn. akt i OSK 1363/15) stwierdził jednak, że wynikająca z orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności niezdolność do podjęcia pracy wraz z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności uniemożliwiają uzyskanie przez opiekuna osoby niepełnosprawnej prawa do świadczenia pielęgnacyjnego. Warunkiem otrzymania świadczenia pielęgnacyjnego jest rezygnacja z możliwości zatrudnienia. Rodzic, który jest osobą niezdolną do podjęcia pracy tego warunku, w ocenie sądu, nie spełnia.

Aktualny kierunek orzecznictwa sądowno-administracyjnego może powodować, że pomimo sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem rodzic z racji swej niepełnosprawności zostanie wykluczony z systemu wsparcia. w ocenie Rzecznika sytuacja taka jest nie do zaakceptowania i z tego względu zwrócił się o rozważenie modyfikacji wskazanych rozwiązań prawnych.

Wystąpienie do Ministra Zdrowia, Rzecznika Praw Pacjenta, Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej, Prezesa Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych ws. dyskryminacji pacjentów nieheteroseksualnych

data: 2016-03-24

Wyniki badań społecznych zrealizowanych na zlecenie Rzecznika Praw Obywatelskich, przedstawione w raporcie pt. „Równe traktowanie pacjentów – osoby nieheteroseksualne w opiece zdrowotnej. Analiza i zalecenia”, potwierdziły przekazywane Rzecznikowi informacje o problemie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną w obszarze ochrony zdrowia.

Najistotniejszym problemem wynikającym z przeprowadzonych badań jest niższy standard opieki zdrowotnej oferowanej pacjentom nieheteroseksualnym spowodowany rozpowszechnionymi wśród personelu medycznego stereotypami dotyczącymi społeczności gejów, lesbijek oraz osób biseksualnych.

Lekarze, na podstawie stereotypowych przekonań dotyczących orientacji seksualnej pacjenta, odmawiają podjęcia leczenia czy przeprowadzenia badania. W oparciu o stereotypy podejmowane są także decyzje dotyczące leczenia czy diagnostyki np. uzależnianie podjęcia leczenia od wykonania testu na obecność wirusa HIV czy wręcz doradzanie leczenia homoseksualizmu. Z relacji badanych wynika ponadto, że pacjenci bywają narażeni na niestosowne, również wulgarne komentarze i obraźliwe, poniżające określenia osób homoseksualnych ze strony personelu medycznego.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca uwagę także na niepokojącą praktykę ograniczania, bez żadnego uzasadnienia, obecności osoby bliskiej (partnera tej samej płci) przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych, jak również ograniczania dostępu do dokumentacji medycznej oraz informacji o stanie zdrowia upoważnionej osobie bliskiej. Problem ten może wynikać z błędnej interpretacji przez personel medyczny sformułowania „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu” bądź nieznaności definicji pojęcia „osoba bliska”.

Liczba skarg, które wpływają do Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Pacjenta i okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej lekarzy nie odzwierciedla rzeczywistej skali dyskryminacji doświadczanej w obszarze opieki zdrowotnej przez osoby nieheteroseksualne. Wynika to z wielu przyczyn – braku świadomości prawnej osób dyskryminowanych, braku zaufania do instytucji publicznych, czy też przekonania, że złożenie skargi nic nie zmienia.

Rzecznik Praw Obywatelskich postuluje zmianę przepisów ustawy o równym traktowaniu w sposób, który umożliwi dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia w przypadku naruszenia zasady równego traktowania w obszarze opieki zdrowotnej ze względu na orientację seksualną, a także zmianę przepisów ustawy o prawach pacjenta, aby każda dyskryminacja, w tym ze względu na orientację seksualną, uznawana była jednocześnie za naruszenie prawa pacjenta.

Jedną z przyczyn nierównego traktowania osób nieheteroseksualnych przez pracowników służby zdrowia może być brak dostatecznej wiedzy, dlatego konieczne jest także uwzględnienie tej problematyki w programach szkoleń personelu medycznego.

Centrum Organizacji Pozarządowych w Koninie – "We are the champions"

data: 2016-03-21

- Czy Rzecznik Praw Obywatelskich może coś dla Was zrobić? – pytamy w Koninie, w miejskim Centrum Organizacji Pozarządowych. – Tak, oczywiście. Rozpropagować to, co nam się tu udało. Żeby innym też się udało.

Siedzimy w starej kamienicy w centrum Konina. Po drugiej stronie ulicy urzęduje prezydent miasta. z drugiej strony wielkie okna wychodzą na odnowiony koniński rynek. Okien nikt nie zasłania, żeby każdy mieszkaniec mógł zobaczyć, co się w środku dzieje.

Formalnie w środku, w dwóch komunalnych kamienicach, mieści się Centrum Organizacji Pozarządowych - wydział Urzędu Miasta Konin. Czynne do 15:30, jak to instytucja samorządowa.

Ale na 15:30 nikt specjalnie nie zwraca uwagi. Centrum tętni życiem cały czas (Rzecznik Adam Bodnar zresztą też przyjechał po 15:30). w pokojach – trwają spotkania i rozmowy. Ich plan rozrysowany na wielkiej tablicy przy wejściu.

- Zostawiamy klucze, bo sobie ufamy – mówi Bartosz Jędrzejczak, pełnomocnik Prezydenta ds. Osób Niepełnosprawnych i Organizacji Pozarządowych i autor pomysłu Centrum. – i nikt nam tu niczego nie ukradł ani nie zniszczył. Od początku działalności w 2014 r.

- A my na pewno jesteśmy w Polsce, a nie w Skandynawii? – uśmiecha się Adam Bodnar.

- Jesteśmy w Koninie.

Centrum łączy sprawność samorządu (który chciał mieć Centrum w samym centrum miasta), wiedzę i doświadczenia organizacji pozarządowych oraz korzyści ze współpracy z przedsiębiorcami. Rozwinęło się także dzięki wsparciu [Fundacji Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe](#).

Co robi Centrum?

Inspiruje organizacje, ale również nieformalne grupy, do działania, zawiązywania stowarzyszeń, organizowania się w sprawach ważnych dla mieszkańców miasta. To tutaj można się dowiedzieć i przeszkolić z tego, jak zarejestrować organizację pozarządową, pozyskać fundusze, prowadzić projekty i bieżącą działalność organizacji, w końcu - jak zarządzać zespołem pracowników i wolontariuszy.

W Centrum działają obok siebie: biuro Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych i Organizacji Pozarządowych, sklep ze sprzętem medycznym, mieszkania treningowe dla osób niepełnosprawnych a także hostel. Bowiem pomysł na funkcjonowanie Centrum Organizacji Pozarządowych powiązany jest z aktywizacją społeczną i zawodową osób niepełnosprawnych ruchowo.

Blues Hostel prowadzony jest przez osoby z niepełnosprawnościami, w tym dwie na wózku (- Ale nie jesteśmy niepełnozarnadni czy też „niepełnosprytzni” - śmieją się. – Specjalnie tak mówimy, bo to od razu zmienia nastawienie partnerów, przedsiębiorców i pracodawców do nas) przyjmuje gości w doskonale wyposażonych, w pełni dostępnych pokojach.

Członkowie drugiej spółdzielni socjalnej - „Sport i rehabilitacja” - prowadzą sklep medyczny a także wspierają osoby po wypadkach (sami wszystko załatwiają i docierają w każde miejsce kraju z radą i pomocą – poruszając się na wózkach). Grają też w koszykówkę na wózkach w ramach Konińskiego Stowarzyszenia Sportowego Mustang, a cztery półki pucharów świadczą o ich sukcesach.

Mieszkania treningowe są na pierwszej kondygnacji kamienicy (wszędzie można wygodnie dotrzeć dzięki windom i podnośnikom). Prowadzi je - we współpracy z miastem i dzięki wsparciu Fundacji Velux - Fundacja im. Doktora Piotra Janaszka **PODAJ DALEJ.**

To Akademia Życia.

Młodzi ludzie z niepełnosprawnością ruchową z różnych stron kraju dzielą się tu doświadczeniami i uczą nowych umiejętności. Jak mówią, „szukają pomysłu na siebie”.

Półroczny program treningowy jest trudny i wymaga dużego zaangażowania. Dlatego wybierane są do niego osoby o największej motywacji. Ścieżka kariery i rozwoju jest dla każdego ustalana i planowana indywidualnie. Np chłopak, który był magazynierem, po wypadku, po którym nie może chodzić, uczy się obsługiwać program magazynowy. Dawny pracodawca już na niego czeka.

- A nie chcecie przyjechać na staż do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich? – pyta Adam Bodnar.

- O, to poważna oferta. Musicie ją przemyśleć - szefowa Akademii Zuzanna Janaszek-Maciaszek zwraca się do uczestników Akademii Życia.

Na ścianie wiszą zasady Akademii Życia, spisane przez jej absolwentów:

1. Nie bój się pytać, odzywać
2. Korzystaj ze wszystkiego, co tu jest
3. Wykorzystaj czas
4. Rób małe postępy, ale skutecznie
5. Próbuj, próbuj, próbuj, a potem próbuj i nie poddawaj się
6. Porównuj siebie do siebie, a nie do innych
7. Pozytywne nastawienie + radość
8. Wspierajcie się
9. Planowanie i rozłożenie w czasie
10. Nie trać czasu na pierdoły

- A ta przyległa kamienica, zresztą z przełomu XV i XVI wieku, też chyba będzie dla nas. Już mamy pomysł. Chcemy, by Centrum dzieliło się tam z przedsiębiorcami nowymi pomysłami i ideami rosnącymi w środowisku organizacji pozarządowych. To nam domkanie krąg: samorząd – społeczeństwo obywatelskie – przedsiębiorcy – mówi pełnomocnik Bartosz Jędrzejczak.

Na koniec oglądamy prezentację przygotowaną na zjazd absolwentów Akademii Życia – przegląd osiągnięć i sukcesów, do którego Zuzanna Janaszek-Maciaszek dodaje informacje o dalszych losach osób na zdjęciach.

W tle muzyka „Queen” „We are the champions, my friend” – „Zwycięzyliśmy, przyjacielu”.

Sprawa pani X. Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego opiekuna osoby dorosłej – WSA przychylił się do stanowiska Rzecznika

data: 2016-03-17

Kobieta wystąpiła o przyznanie jej świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu opieki nad matką, która posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności od 51 roku życia. Burmistrz odmówił jej prawa do takiego świadczenia, a Samorządowe Kolegium Odwoławcze tę decyzję podtrzymało. Rzecznik Praw Obywatelskich przystąpił do postępowania, które toczyło się w tej sprawie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Poznaniu. Sąd zgodził się ze stanowiskiem RPO i wyrokiem z dnia 16 marca uchylił decyzje odmawiające kobiecie prawa do świadczenia (IV SA/PO 844/15). Orzeczenie nie jest prawomocne.

Z treści art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych wynika, że świadczenie pielęgnacyjne przysługuje tylko wówczas, gdy niepełnosprawność osoby wymagającej opieki powstała nie później niż do ukończenia 18 roku życia lub w trakcie nauki lub studiów, jednak nie później niż do ukończenia 25 roku życia.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 października 2014 r. (K 38/13) uznał, że ten przepis ustawy w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad dorosłą osobą niepełnosprawną ze względu na moment powstania niepełnosprawności, jest niezgodny z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa. Trybunał poprawienie stanu prawnego w pilnym trybie zostawił ustawodawcy (cz. III. pkt 8 uzasadnienia dotyczącego skutków wyroku). Dotychczas nie podjęto stosownej inicjatywy ustawodawczej.

Zdaniem skarżącej, a także Rzecznika Praw Obywatelskich, organy rozstrzygające w sprawie powinny oceniać warunki uprawniające do świadczenia pielęgnacyjnego z wyłączeniem tej części przepisów, które od 21 października 2014 r. (data wyroku Trybunału) zostały uznane za niekonstytucyjne, a więc z uwzględnieniem wiążącej ich sentencji wyroku.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu przychylił się do tego stanowiska i uwzględniając skargę orzekł o uchyleniu decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego oraz poprzedzającej ją decyzji Burmistrza odmawiających prawa do tego świadczenia.

Komentarz Lesława Nawackiego – dyrektora zespołu prawa pracy i zabezpieczenia społecznego w Biurze Rzecznika:

Sprawa ma istotne znaczenie przy ocenie skutków prawnych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Sentencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego w powyższej sprawie w sposób wyraźny przesądziła o niekonstytucyjności przepisu w zakresie, w jakim różnicuje prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu wieku określonego w zakwestionowanym przepisie ustawy o świadczeniach rodzinnych ze względu na moment powstania niepełnosprawności. Organy rozpoznające wnioski o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego złożony przez opiekuna osoby dorosłej mają zatem obowiązek zbadania, czy wnioskodawca spełnia warunki do przyznania tego świadczenia, uwzględniając analizę wiążącej ich sentencji wyroku. Dalszych analiz wymaga, czy stanowisko o niewiążącym charakterze uzasadnienia orzeczeń Trybunału znajduje jednolite zastosowanie w orzecznictwie.

RPO i koszty dowozu niepełnosprawnego dziecka do szkoły. Czy to naprawdę nie jest sprawa dla sądu administracyjnego?

data: 2016-03-14

Burmistrz nie chciał zwrócić kosztów dowozu dziecka niepełnosprawnego do szkoły, a wojewódzki sąd administracyjny odrzucił skargę matki. Dlatego Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł 7 marca skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Wojewódzki sąd administracyjny stwierdził, że skarga podlega odrzuceniu, gdyż nie należy do właściwości sądu administracyjnego. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich to stanowisko nie jest zasadne. Dlatego RPO wnosi do NSA o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu postanowienia Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził bowiem, że skarga podlega odrzuceniu, gdyż nie należy do właściwości sądu administracyjnego z uwagi na fakt, iż odmowa burmistrza co do zwrotu kosztów przejazdu za dowóz dziecka niepełnosprawnego do szkoły:

1. nie stanowi aktu i czynności określonej w art. 3 § 2 pkt. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.; dalej jako p.p.s.a.) podlegającej kontroli sądów administracyjnych, oraz że
2. art. 17 ust. 3a pkt 3 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2015 r., poz. 2156 ze zm.) w części w której wskazuje, że „zwrot kosztów następuje na zasadach określonych w umowie”, powoduje wyłączenie kognicji sądów administracyjnych.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich odrzucenie skargi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny jest niezasadne. Zaskarżonemu postanowieniu Rzecznik zarzucił na podstawie art. 174 pkt 1 p.p.s.a. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 17 ust. 3a pkt 3 ustawy o systemie oświaty oraz na podstawie art. 174 pkt 2 p.p.s.a. naruszenie przepisów postępowania polegające na błędnej wykładni art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a.

Wystąpienie do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ws. prawa do zasiłku dla bezrobotnych i świadczenia przedemerytalnego dla opiekunów osób niepełnosprawnych

data: 2016-03-09

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej podjęło prace nad umożliwieniem nabycia prawa do zasiłku dla bezrobotnych oraz świadczenia przedemerytalnego przez opiekunów osób niepełnosprawnych, którzy utracili prawo do świadczenia opiekuńczego z ustawy o świadczeniach rodzinnych lub zasiłku dla opiekuna, z powodu śmierci podopiecznego lub utraty ważności orzeczenia o niepełnosprawności.

Rzecznik sygnalizuje, że proponowane rozwiązania nie przewidują jednak prawa do zasiłku dla bezrobotnych oraz świadczenia przedemerytalnego dla osób, które faktycznie opiekują się bliskim niepełnosprawnym, ale nie są uprawnione do pobierania świadczeń opiekuńczych z ustawy o świadczeniach rodzinnych. Przyjęte ograniczenie może być uznane za niezgodne z konstytucyjną zasadą równego traktowania oraz sprawiedliwości społecznej. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się z prośbą o zmianę projektowanych przepisów.

Wdrażanie Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami na poziomie lokalnym - konferencja w Biurze RPO

data: 2016-03-02

W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich odbyła się konferencja pn. „Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych - wdrażanie na poziomie lokalnym”. Spotkanie otworzyli rzecznik praw obywatelskich dr Adam Bodnar i prezeska Fundacji Aktywizacja Agata Gawska.

W pierwszej części spotkania Barbara Imiołczyk z Biura RPO podsumowała wyniki badania gmin i powiatów pn. „Monitoring wdrażania Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych na poziomie lokalnym”, które zostało zrealizowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Następnie Przemysław Żydok z Fundacji Aktywizacja przedstawił wyniki prowadzonego przez Fundację projektu „Od konwencji ONZ do społecznej inwencji”.

Druga część konferencji poświęcona była dyskusji na temat wdrażania zapisów Konwencji na poziomie samorządów w ocenie trzeciego sektora.

Projekt „Od Konwencji ONZ do Społecznej Inwencji” został zrealizowany w ramach Programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego ze środków Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Głównym celem inicjatywy było wzmocnienie wdrażania w Polsce Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, przede wszystkim w obszarach dostępności, edukacji włączającej oraz aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami. Działania prowadzone w ramach projektu miały przyczynić się do zainicjowania na poziomie lokalnym kształtowania skutecznych polityk publicznych i strategii na rzecz aktywizacji osób niepełnosprawnych.

W ramach projektu zostały zidentyfikowane problemy wdrożeniowe Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych w zakresie wagi oddziaływania na politykę państwa. Podczas konsultacji społecznych oraz paneli warsztatowych odbywających się na szczeblu wojewódzkim i powiatowym przedstawiciele Jednostek Samorządu Terytorialnego, organizacji pozarządowych i środowiska osób z niepełnosprawnościami mieli możliwość wymiany doświadczeń, a także zaplanowania strategii i polityk stanowiących rozwiązanie dla zidentyfikowanych problemów.

Wystąpienie do Przewodniczącego Sejmowej Podkomisji ws. dostosowania lokali wyborczych do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami

data: 2016-03-02

Badania prowadzone przez Rzecznika Praw Obywatelskich wskazują, że nawet lokale wyborcze spełniające wszystkie kryteria określone w przepisach są nierzadko trudno dostępne dla wyborców niepełnosprawnych. Bardzo często występują takie przeszkody jak: nierówna nawierzchnia uniemożliwiająca skuteczne korzystanie z podjazdów dla osób niepełnosprawnych, dziurawe chodniki, wysokie lub nierówne krawężniki. Brakuje też miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych.

Obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie lokali obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych nie reguluje kwestii przeglądu i likwidowania ewentualnych barier na terenie otaczającym lokal wyborczy.

Rzecznik Praw Obywatelskich zaapelował o zmianę kodeksu wyborczego, która umożliwi określenie we wspomnianym rozporządzeniu warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać nie tylko lokale wyborcze, ale także ich bezpośrednia okolica. Dopiero taka regulacja może stanowić podstawę właściwego przygotowania lokali wyborczych do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami.

Wystąpienie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej ws. leczenia osób pozbawionych wolności chorych na wirusowe zapalenie wątroby typu C

data: 2016-02-19

Dostęp osób pozbawionych wolności do diagnostyki i leczenia wirusowego zapalenia wątroby typu C jest utrudniony. Więźniowie oczekują na wizytę w poradni około 6 miesięcy, a na pogłębioną diagnostykę ponad rok. Wdrożenie leczenia następuje dopiero po około 3 latach. Przyczyną długiego oczekiwania na pełną diagnostykę i wdrożenie terapii jest brak miejsc w jedynym w Polsce oddziale w zakładzie karnym, gdzie leczone są osoby pozbawione wolności chore na WZW typu C. Na diagnostykę oczekuje obecnie 140 więźniów, a na wdrożenie leczenia 58 chorych, w tym dwóch od 2012 r.

Ograniczenie dostępu do leczenia mogą także spowodować wysokie koszty nowoczesnych terapii. Od listopada 2015 r. w polskiej służbie zdrowia zrezygnowano z leczenia interferonem na rzecz skuteczniejszych, jednak droższych terapii tabletkowych, którymi mają być objęte również osoby pozbawione wolności. Istnieje obawa, że brak dostatecznych środków finansowych w budżecie Służby Więziennej spowoduje, że zwiększy się liczba osadzonych oczekujących na leczenie.

Osoby pozbawione wolności stanowią grupę wysokiego ryzyka zakażeń WZW. Tymczasem więźniowie nie mają nawet podstawowych broszur informacyjnych na temat zapobiegania chorobom zakaźnym. Dobrym rozwiązaniem byłoby nawiązanie współpracy ze stowarzyszeniami pacjentów, takimi jak Stowarzyszenie Pomocy Chorym z HCV „Prometeusz”. Należałoby także zastanowić się nad stworzeniem projektu będącego kompleksową ofertą wsparcia psychologicznego dla chorych więźniów. Warto rozważyć ponadto informowanie o pomocy dostępnej po opuszczeniu zakładu karnego. Rzecznik prosi o przedstawienie stanowiska i poinformowanie o działaniach podejmowanych w tej sprawie przez Służbę Więzienną.

Prawa posiadających kartę parkingową osoby niepełnosprawnej – Sąd Najwyższy uwzględnił kasację RPO

data: 2016-02-11

Mężczyzna posiadający orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i bezterminową kartę parkingową osoby niepełnosprawnej został przez sąd ukarany grzywną za niedostosowanie się do znaku zakazu ruchu w obu kierunkach z tabliczką „Dotyczy również osób posiadających karty parkingowe”. Sąd i instancji uznał obwinionego za w pełni zdrowego człowieka, a sąd odwoławczy tę ocenę zaakceptował. Rzecznik Praw Obywatelskich złożył w tej sprawie kasację, która została uwzględniona przez Sąd Najwyższy.

Sąd rejonowy uznał mężczyznę za winnego tego, że jako kierowca nie dostosował się do znaku B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach” z tabliczką „Dotyczy również osób posiadających karty parkingowe” i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 150 zł. Na podstawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych, racjonalnego prowadzenia pojazdu i techniki motoryzacyjnej oraz na podstawie ustaleń sądu z innej sprawy wykroczeniowej obwinionego, sąd uznał mężczyznę za w pełni zdrowego człowieka. Błędnie również przyjął, że karta parkingowa osoby niepełnosprawnej posiada wpisane numery rejestracyjne auta (karta parkingowa mężczyzny takich numerów nie posiadała).

W opisywanej sprawie nie można było również przyjąć, że znak zakazu ruchu z tablicą „dotyczy również osób posiadających karty parkingowe” odnosił się do osoby niepełnosprawnej. Sąd nie dokonał koniecznego rozróżnienia na osoby w pełni sprawne posiadające karty parkingowe i osoby korzystające z kart parkingowych dla osób niepełnosprawnych. Tymczasem lektura akt prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w momencie popełnienia przez obwinionego przypisanego mu wykroczenia obowiązywała organizacja ruchu wykluczająca ruch pojazdów osób posiadających karty parkingowe, a nie ruch pojazdów uprawnionych osób niepełnosprawnych posiadających karty parkingowe.

Sąd odwoławczy niewłaściwie odniósł się do wszystkich zarzutów przedstawionych w apelacji i nie wskazał, dlaczego nie są one zasadne. Zaakceptował ocenę zdrowia obwinionego, mimo że została dokonana wbrew faktom wynikającym z oceny biegłych lekarzy i wydanych przez nich dokumentów (mężczyzna przedłożył orzeczenie o stopniu niepełnosprawności i decyzję starosty o wydaniu mu karty parkingowej z bezterminową datą ważności). Sąd nie zweryfikował również oczywiście błędnej oceny sądu i instancji, który w ślad za opinią biegłego z innej sprawy, uznał że karta parkingowa osoby niepełnosprawnej jest przypisana do konkretnego samochodu i posiada wpisane numery rejestracyjne auta.

Dlatego Rzecznik wniósł o uchylenie wyroku sądu okręgowego oraz utrzymanego w nim w mocy orzeczenia sądu rejonowego i umorzenie postępowania wobec ustania karalności zarzucanego czynu. Brak jakiegokolwiek ustosunkowania się do zarzutów i argumentacji zawartej w skardze apelacyjnej jest rażącym naruszeniem wymagań wskazanych w przepisach prawa procesowego. Jest również całkowitym zakwestionowaniem zasady dwuinstancyjności postępowania karnego i – w konsekwencji – prawa strony do poddania rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji rzeczywistej, a nie pozorowanej kontroli instancyjnej.

29 stycznia 2016 r. Sąd Najwyższy uwzględnił kasację RPO i pełni w podzielił przedstawioną w niej argumentację.

Izabela E. Kikolska, główny specjalista w Zespole Prawa Karnego:

Przyjęta przez sądy orzekające w niniejszej sprawie błędna interpretacja przepisów dotyczących praw osób niepełnosprawnych, powoduje utrudnienia dla poruszania się przez osoby niepełnosprawne, w szczególności w kontekście regulacji Karty Praw Osób Niepełnosprawnych. SN przyznał rację RPO, że Sąd Odwoławczy w niniejszej sprawie, w ślad za sądem i instancji, gołostownie stwierdził, że „obwiniony nie może być uznany za osobę niepełnosprawną”. Tymczasem obwiniony przedłożył orzeczenie o stopniu niepełnosprawności i decyzję starosty o wydaniu mu karty parkingowej z bezterminową datą ważności. Nie wskazano żadnej podstawy prawnej twierdzenia, że karta parkingowa osoby niepełnosprawnej powinna posiadać numery rejestracyjne konkretnego pojazdu. w ocenie SN trudno dociec czy źródłem tego błędu była wadliwa interpretacja przepisów czy ślepe zawierzenie stwierdzeniu biegłego. Tymczasem w świetle obowiązujących przepisów karta parkingowa obwinionego nie jest przypisana do konkretnego samochodu i nie posiada wpisanych numerów rejestracyjnych auta. w tym zakresie przepisy przewidują tylko jeden wyjątek, mianowicie tylko w przypadku kart parkingowych placówek zajmujących się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych, częścią składową numeru karty jest numer rejestracyjny pojazdu. Sądy obu instancji nie dokonały ponadto rozróżnienia na osoby w pełni sprawne posiadające karty parkingowe i osoby korzystające z kart parkingowych dla osób niepełnosprawnych, zaś w dacie popełnienia przez obwinionego przypisanego mu wykroczenia, obowiązywała organizacja ruchu wykluczająca ruch pojazdów posiadających karty parkingowe, ale nie ruch pojazdów uprawnionych osób niepełnosprawnych. w ocenie SN zanegowanie niepełnosprawności obwinionego wymagało opinii biegłego.

Minister Rodziny o ograniczeniach w korzystaniu ze świadczeń pielęgnacyjnych

data: 2016-02-09

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie konieczności uregulowania dostępu do świadczeń pielęgnacyjnych dla osób sprawujących opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem, które mają ustalone prawo do świadczeń emerytalno-rentowych. Przygotowany przez Rząd poprzedniej kadencji projekt ustawy przewidywał między innymi możliwość przyznania świadczenia pielęgnacyjnego osobom otrzymującym świadczenie emerytalno-rentowe, w szczególności tzw. wcześniejszą emeryturę z tytułu opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem. Sejm poprzedniej kadencji nie uchwalił ustawy regulującej te kwestie.

Minister poinformował, że obecnie prowadzone są analizy możliwych zmian dotyczących kształtu systemu wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin oraz opiekunów osób niepełnosprawnych. w tym celu powołany został Zespół, którego zadaniem jest przygotowanie odpowiednich zmian legislacyjnych, dotyczących także realizacji wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 38/13 oraz SK 7/11.

Zespół przeanalizuje i rozpatrzy wszystkie postulaty zgłaszane przez środowiska skupiające osoby niepełnosprawne i ich opiekunów. Wskazanie zakresu planowanych zmian i rozwiązań systemowych oraz określenie ich terminu wejścia w życie będzie jednak możliwe po zakończeniu powyższych prac.

Lesław Nawacki, Dyrektor Zespołu Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w Biurze RPO:

W świetle powyższej odpowiedzi konieczne będzie śledzenie przez Rzecznika postępów prac powołanego Zespołu oraz analizowanie przygotowanych propozycji zmian ustawowych.

Wielkoduszne Siemiatycze. Rzecznik Adam Bodnar na Podlasiu

data: 2016-01-27

Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar spotyka się od środy do soboty z mieszkańcami Podlasia i Suwalszczyzny. Dziś byliśmy w Siemiatyczach.

Spotkaliśmy wspaniałych ludzi, aktywnych i pełnych zapału w pracy dla swojej społeczności. Są wśród nich także osoby z niepełnosprawnościami, które chcą pokazać, że nie tylko nie zabiegają o pomoc, ale pokazują, jak sami mogą ją świadczyć swoim sąsiadom. Uruchamiają właśnie Pełnosprawne Centrum Wolontariatu, w czerwcu zapraszają do Siemiatycz na turniej w paintballu dla osób z niepełnosprawnościami. Pracują w spółdzielni socjalnej.

Parafialny Zespół Caritas pomaga potrzebującym: robi zbiórki odzieży czy żywności. Zareagowali, gdy po sąsiedzku spalił się dom. Opowiadali nam o swojej codziennej pracy.

Z naszych rozmów wynikało, jak trudna jest sytuacja osobom z niepełnosprawnościami w małych miejscowościach. Są rozproszeni, a lokalnym społecznościom często wydaje się „niegospodarność”, żeby wydawać publiczne pieniądze na udogodnienia dla kilku dosłownie osób. „Przecież w szkole jest tylko kilkoro takich dzieci, a to kosztuje” - słyszą. Jednak okazało się też, że problem może być szerszy: osoby starsze, nie tak sprawne jak za młodu, też napotykać na bariery architektoniczne i przez to nie mają dokąd i jak wyjść z domu. Może przydałby się jeszcze dom dziennego pobytu i wsparcie dla nich? z Siemiatycz sporo osób wyjechało do pracy do Belgii, więc niektórzy rodzice starzeją się w samotności. To też ważny problem. A gdyby działać razem, może łatwiej byłoby usuwać takie przeszkody jak brak poręczy, strome schody, brak podjazdu czy windy. Wtedy osoby z niepełnosprawnościami nie byłyby skazane na przyjazne, ale przecież smutne zapewnienie „Zawsze możemy pana/panią wnieść po schodach”.

Zastanawialiśmy się wspólnie, czy aby pomóc ludziom, nie trzeba przypadkiem pomóc też administracji: urzędnicy być może nie zawsze mają pełną wiedzę o tym, jak pokierować, zapewnić dostęp do usług czy do rynku pracy. Praca urzędnika nie kończy się przecież na wypłacaniu zasiłków.

Z drugiej strony nasi rozmówcy mówili nam o ogromnej wiedzy i doświadczeniu organizacji pozarządowych. Ten kapitał na pewno warto wykorzystać.

Rozmawialiśmy o problemach rodzin, których członkowie wyjechali do pracy za granicę (Siemiatycze mają bezpośrednie połączenie autobusowe z Brukselą, a wszystkie szkoły uczą francuskiego - tyłu mieszkańców tam pracuje).

Rzecznik pytał się o sprawy osób bezdomnych – okazało się, że w Siemiatyczach sąsiedzi i rodziny opiekują się tymi, którzy są w potrzebie.

Rozmawialiśmy też o tym, jak ostatnie zmiany w prawie wpływają na pracę organizacji pozarządowych. Chodzi tu o nowe Prawo o stowarzyszeniach, ustawę o petycjach i o nieodpłatnej pomocy prawnej

Zebrałiśmy wiele sygnałów od sprawach, w których Rzecznik Praw Obywatelskich może pomóc.

Dziękujemy z spotkanie:

- PełnoAktywnemu Centrum Wolontariatu
- Związkowi Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Siemiatycze
- Stowarzyszeniu "Centrum na Wschodzie"
- Drohiczyńskiemu Towarzystwu Naukowemu
- Stowarzyszeniu "Lokalna Grupa Działania - Tygiel Doliny Bugu
- Siemiatyckiemu konsorcjum inicjatyw gospodarczych

(Pisane w drodze do Białegostoku)

Spotkania w województwie podlaskim są kolejnymi z cyklu regionalnych spotkań Rzecznika. Celem jest zbieranie informacji o istotnych problemach, o tym, czym RPO powinien się zajmować, zbieranie sygnałów od obywateli i organizacji pozarządowych.

Swoje wizyty regionalne rzecznik Adam Bodnar zaczął od zachodniopomorskiego

RPO apeluje: Ratyfikujmy Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

data: 2016-01-21

W Polsce żyje ponad **4,5 miliona osób z niepełnosprawnościami**:

- jedynie **trzech na dziesięciu** uczniów z niepełnosprawnościami **uczy się w szkole ogólnodostępnej**, która zapewnia edukację włączającą;
- jedynie **9,1 %** osób z niepełnosprawnościami **osiąga wykształcenie wyższe** (25,8 % osób sprawnych);
- **stopa bezrobocia** wśród osób z niepełnosprawnościami wynosi **ponad 18 %**;
- ponad **70 tysięcy** osób z niepełnosprawnością jest **ubezwłasnowolnionych**.

6 września 2012 r. Polska ratyfikowała Konwencję ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Bezpośrednie stosowanie przez sądy jej przepisów napotyka jednak na poważne utrudnienia. Zgodnie z Konwencją państwo-strona zobowiązane jest jedynie do cyklicznego sprawozdawania postępów w zakresie realizacji zobowiązań wynikających z tej Konwencji. **Protokół fakultatywny przewiduje natomiast możliwość składania skarg indywidualnych przez osoby, które twierdzą, że są ofiarami naruszenia przez państwo-stronę postanowień Konwencji.**

Dlatego **Rzecznik Praw Obywatelskich dr Adam Bodnar zwrócił się do Prezes Rady Ministrów Beaty Szydło z apelem o ratyfikowanie przez Polskę Protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Apel poparło 170 organizacji** działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami, ochrony praw człowieka, równego traktowania i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

O apelu Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował podczas konferencji prasowej, w której udział wzięły również: Zastępczyni RPO ds. Równego Traktowania dr Sylwia Spurek, Dyrektor Zespołu ds. Równego Traktowania w Biurze RPO Anna Błaszczak, dr Monika Zima-Parjaszewska z Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną oraz Anna Rutz z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Ministerstwo Rodziny odpowiada ws. sytuacji opiekunów osób z niepełnosprawnościami

data: 2016-01-21

W związku z licznymi skargami Rzecznik Praw Obywatelskich ponownie zajął się problemem braku działań ustawodawczych zmierzających do wykonania wyroków Trybunału Konstytucyjnego o istotnym znaczeniu dla osób opiekujących się osobami niepełnosprawnymi.

- Trybunał stwierdził w wyroku z 21 października 2014 r. (w sprawie K 38/13), że niezgodne z konstytucją jest zróżnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną po ukończeniu przez nią wieku określonego w przepisach ze względu na moment powstania niepełnosprawności.
- Z kolei w wyroku z 18 listopada 2014 r. (w sprawie SK 7/11) Trybunał orzekł, że uniemożliwienie przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego rodzicowi, który zrezygnował z pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem, w sytuacji, gdy drugi z rodziców ma ustalone prawo do świadczenia pielęgnacyjnego na inne dziecko w rodzinie, jest niezgodne z konstytucją.

Rzecznik – biorąc pod uwagę skutki społeczne podejmowanych w tym zakresie rozstrzygnięć – zaapelował do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o podjęcie działań legislacyjnych w celu doprowadzenia regulacji prawnych do stanu zgodnego ze standardami konstytucyjnymi. RPO wskazał także na potrzebę skorygowania regulacji prawnych uniemożliwiających nabycie prawa do zasiłku dla bezrobotnych i świadczenia przedemerytalnego przez niektóre kategorie osób pobierających świadczenia opiekuńcze.

W odpowiedzi Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej poinformował, że prowadzone są analizy dotyczące zmiany kształtu systemu wsparcia dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin oraz osób niepełnosprawnych. Prace te obejmują również kwestie uprawnień do świadczeń przedemerytalnych i zasiłku dla bezrobotnych dla osób, które utraciły prawo do świadczeń opiekuńczych wskutek zdarzeń od nich niezależnych. Powołany został Zespół do spraw Rozwiązań Systemowych dla Opiekunów Osób Niepełnosprawnych.

Podkreślono, że celem Ministerstwa jest wypracowanie kompleksowych rozwiązań wspierających wszystkie polskie rodziny, w tym również rodziny, których członkami są osoby niepełnosprawne, w możliwie jak najszerszym spectrum jej funkcjonowania.

W pierwszej kolejności realizowany będzie program „Rodzina 500+”, którego celem będzie wsparcie finansowe rodzin wychowujących dzieci. Ma on stanowić formę zachęty dla rodzin do podejmowania decyzji o posiadaniu dzieci. Celem programu jest przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom demograficznym w postaci zbyt małej liczby urodzeń. Projekt ustawy przewiduje preferencyjne potraktowanie rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne, wprowadzając podwyższone o 50% kryterium dochodowe (1200 zł) uprawniające do świadczenia wychowawczego na pierwsze dziecko.

Lesław Nawacki – Dyrektor Zespołu Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w Biurze RPO: *pozytywnie trzeba ocenić kompleksowe podejście do problemu wsparcia finansowego rodzin wychowujących dzieci i dostrzeżenie potrzeby rozwiązań preferencyjnych dla rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne. Wprowadzenie nowych rozwiązań systemowych dla opiekunów osób niepełnosprawnych powinno także stanowić jeden z priorytetów działalności resortu, a jednym z problemów wymagających pilnego rozwiązania jest poprawienie stanu prawnego i usunięcie regulacji niezgodnych z konstytucją.*

Prawo osob niepełnosprawnych do karty parkingowej. Rzecznik wnosi skargę kasacyjną od wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego

data: 2016-01-14

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach (II SA/GI 475/15) oddalającego skargę interesantki na akt Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Katowicach z dnia 3 września 2014 r.

Sprawa dotyczyła odmowy wydania karty parkingowej na podstawie przedstawionego przez nią orzeczenia potwierdzającego znaczny stopień niepełnosprawności na stałe z powodu upośledzenia narządu ruchu wydanego w dniu 6.10.1999 r. Orzeczenie zostało wydane przed wejściem w życie przepisów nakazujących umieszczanie w orzeczeniu wskazań dotyczących m.in. spełniania przez osobę niepełnosprawną przesłanek uprawniających do uzyskania karty parkingowej. Nowe regulacje obowiązują od 1 stycznia 2002 r.

W skardze Rzecznik zarzucił naruszenie przepisów Prawa o ruchu drogowym poprzez nietrafne przyjęcie, że ocena warunków do uzyskania karty parkingowej może być dokonana wyłącznie na podstawie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wydanego na podstawie przepisów obowiązujących po 1 stycznia 2002 r. Ponadto w odmowie zabrakło wyjaśnienia, czy i jakie znaczenie prawne ma fakt legitymowana się przez interesantkę orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności wydanym na stałe przed 1 stycznia 2002 r.

Minister Cyfryzacji o dostępności stron internetowych dla osób z niepełnosprawnościami

data: 2016-01-08

Dostępność narzędzi informatycznych oraz dostosowanie ich do specjalnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami w sposób nierozzerwalny wiąże się z konstytucyjnym prawem dostępu do informacji, w szczególności z prawem do informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne.

Ponadto, na mocy Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, państwo powinno podjąć wszelkie odpowiednie środki, aby osoby z niepełnosprawnościami mogły korzystać z prawa do otrzymywania i rozpowszechniania informacji i poglądów, na zasadzie równości z innymi osobami i poprzez wszelkie formy komunikacji, według ich wyboru.

W dniu 31 maja 2015 r. upłynął termin dostosowania wszystkich publicznych serwisów internetowych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, jednak pomimo 3-letniego okresu przygotowawczego wiele podmiotów publicznych dotychczas nie wywiązało się z tego obowiązku. w związku z tym RPO zwrócił się do Ministra Cyfryzacji o wyjaśnienie, jakie działania podjęto w celu zapewnienia pełnej dostępności publicznych stron internetowych, a także, jak resort cyfryzacji zamierza zapewnić dostępność stron internetowych jednostek samorządu terytorialnego.

W odpowiedzi Minister Cyfryzacji poinformowała, że w celu poprawy aktualnej sytuacji prowadzone są działania wspierające, do których można zaliczyć m.in. przeprowadzenie konkursu w 2015 r. mającego na celu dofinansowanie budowy lub dostosowania stron internetowych podmiotów publicznych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Ministerstwo Cyfryzacji bierze także aktywny udział w pracach legislacyjnych nad przyjęciem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostępności stron internetowych podmiotów publicznych. Wprowadzenie dyrektywy wzmocni obowiązujące w tym obszarze przepisy krajowe oraz pozwoli silniej oddziaływać na podmioty publiczne w zakresie wykonywania obowiązujących regulacji prawnych. Ponadto, realizowane są inicjatywy i projekty zmierzające do zwiększania wiedzy na temat przygotowywania produktów dostępnych dla osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym ze względu na niepełnosprawność. Jednocześnie Minister wyjaśniła, że w ramach prowadzonych działań informacyjnych i edukacyjnych z zakresu problematyki dostępności stron internetowych dla osób z niepełnosprawnościami stworzono mapę dostępności i bazę wiedzy o dostępności.

RPO będzie nadal działał na rzecz przestrzegania zasady równego traktowania w zakresie dostępu do informacji, w tym ze względu na niepełnosprawność.

Lokale komunalne dla osób z niepełnosprawnościami

data: 2016-01-07

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie problemów związanych z lokalami komunalnymi, które gminy proponują do wynajęcia osobom z niepełnosprawnościami. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, mogą to być mieszkania, które ze względu na stan techniczny, położenie, lub bariery architektoniczne uniemożliwiają lokatorom normalne funkcjonowanie. Taka sytuacja stanowi naruszenie postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych i wymaga zmian ustawodawczych.

30 grudnia 2015r. do Biura RPO wpłynęła odpowiedź Sekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa, który zgodził się z opinią RPO. Stwierdził, że dostrzega problemy, z jakimi borykają się osoby niepełnosprawne, z uwagi na brak wskazania w przepisach obowiązku uwzględnienia ich potrzeb przy zawieraniu umów najmu lokali z mieszkaniowego zasobu gminy. Zadeklarował również, że propozycja wprowadzenia odpowiednich przepisów będzie przedmiotem analizy w celu wypracowania optymalnych rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie.

2015

Do MRPiPS ws. ograniczeń w dostępie do świadczeń pielęgnacyjnych

data: 2015-12-18

Do Rzecznika Praw Obywatelskich zwracają się opiekunowie dzieci niepełnosprawnych, mający ustalone prawo do świadczeń emerytalno-rentowych. Osobom tym nie przysługuje świadczenie pielęgnacyjne. Dotyczy to w szczególności rodziców dzieci niepełnosprawnych, którzy nabyli prawo do wcześniejszej emerytury. Świadczenie emerytalne tej grupy opiekunów jest zdecydowanie niższe od świadczenia pielęgnacyjnego. Rzecznik Praw Obywatelskich postuluje zmianę przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych w sposób umożliwiający wybór korzystniejszego świadczenia, w przypadku zbiegu uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego i świadczeń emerytalno-rentowych. Przy określaniu warunków nabywania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego przesłanka ujemna powinna dotyczyć pobierania wcześniejszej emerytury, a nie ustalenia prawa do emerytury. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi o przedstawienie stanowiska w sprawie.

Rzecznik ws. dostępu osób niepełnosprawnych do mieszkań

data: 2015-12-16

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, gminy mogą wynajmować osobom niepełnosprawnym lokale komunalne, które ze względu na stan techniczny, położenie, lub bariery architektoniczne uniemożliwiają lokatorom normalne funkcjonowanie. Taka sytuacja stanowi naruszenie postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych i wymaga zmian ustawodawczych. Rzecznik wystąpił w sprawie tego problemu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa.

W skargach, które wpływają do Biura RPO osoby z niepełnosprawnościami wskazują, że gminy proponują im do wynajęcia np. lokale w budynkach bez windy, co powoduje realne, codzienne trudności w opuszczaniu mieszkania, a czasem wręcz uniemożliwia im przez długi czas wychodzenie z domu. Często spotykaną sytuacją jest również wynajmowanie mieszkań komunalnych, które mają łazienki zlokalizowane na korytarzu, albo do których – z powodu niewystarczającej szerokości – nie jest możliwy wjazd wózkiem inwalidzkim.

Taka sytuacja ma miejsce, ponieważ brakuje przepisu, który zobowiązywałby gminy do uregulowania w uchwałach kwestii wskazywania lokali dla osób z niepełnosprawnościami i wymogów, jakie te lokale muszą spełniać. Przepis ustawy o ochronie praw lokatorów bardzo ogólnie określa przesłanki, jakim odpowiadać ma lokal socjalny, nie przewidując żadnych dodatkowych wymogów, uwzględniających potrzeby osób niepełnosprawnych.

W ocenie RPO, opisana sytuacja stanowi naruszenie przepisów Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Osoby niepełnosprawne mają bowiem pełne prawo oczekiwać, że ich sytuacja zdrowotna i szczególne potrzeby z niej wynikające, będą nie tylko respektowane, ale także faktycznie uwzględniane przez gminy w procesie zaspokajania ich potrzeb mieszkaniowych.

Do MRPiPS ws. wielotorowości orzecznictwa do celów rentowych i pozarentowych

data: 2015-12-14

Obecnie funkcjonują cztery systemy orzekania: o niezdolności do pracy, o niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, o niezdolności do służby oraz o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności. Trzy pierwsze systemy to systemy orzekania do celów rentowych, natomiast czwarty jest systemem pozarentowym i pozaubezpieczeniowym, który określa ograniczenia w samodzielnej egzystencji i pełnieniu ról społecznych, spowodowane naruszeniem sprawności organizmu oraz zawiera wskazania do rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz innych ulg i uprawnień dla osób niepełnosprawnych. Kwestia wielotorowości orzecznictwa do celów rentowych i pozarentowych była wielokrotnie podejmowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich. z treści skarg kierowanych do Rzecznika wynika, że osoba legitymująca się orzeczeniem o umiarkowanym bądź nawet znacznym stopniu niepełnosprawności może zostać uznana za zdolną do wykonywania zatrudnienia, a więc nie nabywa prawa do renty z ubezpieczenia społecznego. Postulaty zmiany obowiązujących przepisów zgłaszane są w szczególności przez środowiska osób z niepełnosprawnościami. Osoby te oczekują, że po spełnieniu warunków określonych w ustawie o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mogłyby ubiegać się o przyznanie świadczeń ubezpieczeniowych, takich jak renta z tytułu niezdolności do pracy. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi o przedstawienie stanowiska w sprawie.

Wystąpienie do Ministra Infrastruktury i Budownictwa ws. dostępu osób niepełnosprawnych do mieszkań

data: 2015-12-14

W skargach kierowanych do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich osoby z niepełnosprawnościami wskazują, że proponowane im przez gminy mieszkania komunalne nie tylko nie są przystosowane do ich potrzeb, ale w niektórych przypadkach wręcz uniemożliwiają codzienne funkcjonowanie. Proponowane lokale znajdują się w budynkach bez windy, łazienki często zlokalizowane są na korytarzu lub nie są dostosowane do korzystania przez osoby poruszające się na wózku inwalidzkim. W ocenie Rzecznika przyczyną problemu jest brak przepisów zobowiązujących gminy do uwzględnienia niepełnosprawności wnioskodawcy w podejmowanych uchwałach dotyczących zasad wynajmowania lokali komunalnych. Obecna sytuacja narusza postanowienia Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych i wymaga zmian ustawodawczych. Osoby niepełnosprawne mają pełne prawo oczekiwać, że ich sytuacja zdrowotna i szczególne potrzeby z niej wynikające, będą nie tylko respektowane, ale także faktycznie uwzględniane przez gminy. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi o przedstawienie stanowiska w sprawie, a w razie podzielenia argumentów zawartych w wystąpieniu, także o zainicjowanie stosownych prac legislacyjnych.

WSA uchylił decyzję o zwrocie świadczenia pielęgniacyjnego

data: 2015-12-09

Wojewódzki Sąd Administracyjny rozstrzygnął sprawę niepełnosprawnej mieszkanki województwa śląskiego wezwanej do zwrotu ponad 20 tysięcy złotych wypłaconego jej świadczenia pielęgnacyjnego. Zgodnie z wnioskiem RPO, który wziął udział w rozprawie, sąd uchylił zaskarżoną decyzję w sprawie uznania świadczenia za nienależnie pobrane. Sprawa zostanie ponownie rozstrzygnięta przez organ administracyjny, zgodnie z wytycznymi Sądu, które znajdują się w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Przypomnijmy, że niepełnosprawna mieszkanka województwa śląskiego złożyła wniosek do wójta gminy o świadczenie pielęgnacyjne w związku z opieką nad ciężko chorą matką i przez trzy lata je otrzymywała. Po tym okresie, Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło, że urzędnik wydał złą decyzję. Jako osoba niepełnosprawna – niezdolna do wykonywania pracy zawodowej - mieszkanka nie mogła zrezygnować z pracy by zajmować się matką, a zatem nie powinna była pobierać świadczenia. w związku z tym urzędnicy zażądali zwrotu ponad 20 tysięcy złotych wraz z odsetkami. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że to organ administracji naruszył zasady postępowania administracyjnego i kobieta nie powinna ponosić z tego powodu negatywnych konsekwencji. To organ, mając informacje o niepełnosprawności, błędnie przyznał świadczenie pielęgnacyjne. Żądanie zwrotu świadczenia naruszało zasadę zaufania obywateli do organów państwa oraz wskazywało na brak wzięcia pod uwagę przez organ słusznego interesu obywateli.

Udział RPO w rozprawie dot. żądania zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia na skutek błędnej decyzji urzędu

data: 2015-12-08

Niepełnosprawna mieszkanka województwa śląskiego opiekuje się ciężko chorą matką. Złożyła wniosek do wójta gminy o świadczenie pielęgnacyjne w związku z opieką i przez trzy lata je otrzymywała.

Po tym okresie Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło, że urzędnik wydał złą decyzję. Jako osoba niepełnosprawna – niezdolna do wykonywania pracy zawodowej - mieszkanka nie mogła zrezygnować z pracy by zajmować się matką, a zatem nie powinna była pobierać świadczenia. w związku z tym urzędnicy zażądali zwrotu ponad 20 tysięcy złotych wraz z odsetkami.

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że to organ administracji naruszył zasady postępowania administracyjnego i kobieta nie powinna ponosić z tego powodu negatywnych konsekwencji. To organ, mając informacje o niepełnosprawności, błędnie przyznał świadczenie pielęgnacyjne. Żądanie zwrotu świadczenia narusza zasadę zaufania obywateli do organów państwa. Co więcej, w opisanej powyżej sytuacji życiowej żądanie to wskazuje na brak wzięcia pod uwagę przez organ słusznego interesu obywateli.

W dniu 9 grudnia Rzecznik Praw Obywatelskich weźmie udział w rozprawie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym.

Wystąpienie do MRPiPS ws. sytuacji opiekunów osób niepełnosprawnych

data: 2015-12-07

Opiekunowie osób niepełnosprawnych, a także sami niepełnosprawni, w licznych wnioskach do Rzecznika Praw Obywatelskich wyrażają zaniepokojenie brakiem działań legislacyjnych zmierzających do wykonania wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn. akt K 38/13 oraz SK 7/11. Oba orzeczenia Trybunału dotyczą prawa opiekunów osób niepełnosprawnych do świadczenia pielęgnacyjnego i dlatego w sposób znaczący wpływają na sytuację tych osób. w ocenie Rzecznika wykonanie tych orzeczeń powinno stanowić jeden z priorytetów w działalności resortu. Kolejnym problemem poruszonym w wystąpieniu Rzecznika są ograniczenia w dostępie do świadczenia przedemerytalnego opiekunów osób niepełnosprawnych uprawnionych do świadczeń opiekuńczych, którzy tracą wsparcie finansowe państwa wskutek zdarzeń od nich niezależnych, takich jak śmierć podopiecznego. Powrót opiekuna na rynek pracy po kilkudziesięciu latach wykluczenia zawodowego i utracie świadczeń opiekuńczych z przyczyn od niego niezależnych, jest poważnie utrudniony, a często wręcz niemożliwy. w ocenie Rzecznika opiekunowie znajdujący się w opisanej sytuacji powinni mieć możliwość uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi o przedstawienie stanowiska w poruszonych kwestiach.

Rzecznik wystąpił ws. osadzonych osób z niepełnosprawnościami

data: 2015-12-07

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w sprawie przestrzegania praw osadzonych osób z niepełnosprawnościami. w wystąpieniu wskazał na drastyczny przypadek osadzonego o bardzo dużym stopniu niepełnosprawności fizycznej. Przykład ten pokazuje, że zagadnienie wymaga kompleksowego rozwiązania.

Nie tylko cele mieszkalne dla takich osób są często niedostosowane (nawet jeżeli noszą nazwę cel dla niepełnosprawnych), ale dochodzi także do nieprawidłowości w zakresie ich transportowania. Ponadto, nie zapewnia im się odpowiedniej opieki medycznej bądź pomocy dla nich w codziennym funkcjonowaniu w jednostce penitencjarnej przetrzuca się na współwięźniów. Jest to niezgodne z orzecznictwem i wytycznymi Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Od początku swojej kadencji Rzecznik Praw Obywatelskich dr Adam Bodnar bardzo interesuje się losem pozbawionych wolności osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną. Między innymi zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o przesłanie wykazu osób upośledzonych umysłowo w stopniu umiarkowanym lub znacznym, które aktualnie przebywają w jednostkach penitencjarnych. Po otrzymaniu odpowiedzi, która wskazywała, że w zakładach karnych i aresztach śledczych przebywa 87 takich osób, RPO podjął z urzędu analizę sytuacji skazanych przebywających w ośrodkach diagnostycznych jednostek penitencjarnych i przeprowadził w nich cztery wizytacje – w Areszcie Śledczym w Warszawie-Białołęce, w Areszcie Śledczym w Łodzi, w Areszcie Śledczym w Krakowie oraz w Areszcie Śledczym we Wrocławiu. Wizytacje w innych zakładach karnych są planowane w kolejnych tygodniach.

Każda z wizytacji pozwoliła jak na razie wytypować osoby pozbawione wolności, które mają szczególne trudności z funkcjonowaniem w warunkach więziennych, w tym są niepełnosprawne intelektualnie. Rzecznik wystąpił do Przewodniczącej Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie w sprawie osadzonych z ośrodka diagnostycznego w Warszawie-Białołęce.

Ponadto, Rzecznik zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości w sprawie przepisu art. 264 k.p.k., który daje podstawę do umieszczenia w areszcie śledczym – przez okres 3 miesięcy, z możliwością przedłużenia do 4 miesięcy – osoby chorej psychicznie, wobec której sąd orzekł o zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym. Zdaniem Rzecznika, przepis ten nie wdraża wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach przeciwko Polsce i powinien zostać znowelizowany, a osoby wobec których orzeczono środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym, powinny trafiać tam niezwłocznie.

Korespondencja dotycząca problematyki osób upośledzonych umysłowo będzie kontynuowana na różnych poziomach. Poszczególne sprawy są również poddawane analizie pod kątem wznowienia postępowania lub wniesienia kasacji. Przedmiotem analizy jest m.in. fakt, czy osoby osadzone miały pełnomocnika z urzędu na etapie postępowania sądowego.

Rzecznik ws. sytuacji opiekunów osób niepełnosprawnych

data: 2015-12-07

Opiekunowie osób niepełnosprawnych, a także sami niepełnosprawni, w licznych wnioskach do Rzecznika Praw Obywatelskich wyrażają zaniepokojenie brakiem działań legislacyjnych zmierzających do wykonania wyroków Trybunału Konstytucyjnego

w sprawach o sygn. akt K 38/13 oraz SK 7/11. Oba orzeczenia Trybunału dotyczą prawa opiekunów osób niepełnosprawnych do świadczenia pielęgnacyjnego i dlatego w sposób znaczący wpływają na sytuację tych osób. w ocenie Rzecznika wykonanie tych orzeczeń powinno stanowić jeden z priorytetów w działalności resortu.

Kolejnym problemem poruszonym w wystąpieniu Rzecznika są ograniczenia w dostępie do świadczenia przedemerytalnego opiekunów osób niepełnosprawnych uprawnionych do świadczeń opiekuńczych, którzy tracą wsparcie finansowe państwa wskutek zdarzeń od nich niezależnych, takich jak śmierć podopiecznego. Powrót opiekuna na rynek pracy po kilkudziesięciu latach wykluczenia zawodowego i utracie świadczeń opiekuńczych z przyczyn od niego niezależnych, jest poważnie utrudniony, a często wręcz niemożliwy. w ocenie Rzecznika opiekunowie znajdujący się w opisanej sytuacji powinni mieć możliwość uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego. Rzecznik Praw Obywatelskich prosił Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o przedstawienie stanowiska w poruszonych kwestiach.

Wystąpienie do Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych ws. problemów osób głuchych i głuchoniewidomych

data: 2015-12-04

Z badań przeprowadzonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że z obowiązków nałożonych ustawą o języku migowym nie wywiązuje się ponad jedna czwarta urzędów w przypadku osób głuchych i ponad trzy czwarte urzędów w przypadku osób głuchoniewidomych.

W ocenie Rzecznika dla urzeczywistnienia prawa osób głuchych i głuchoniewidomych do porozumiewania się w sprawach urzędowych, niezbędne są zmiany zarówno przepisów, jak i praktyki stosowania ustawy. Usługi tłumaczeniowe dla osób głuchych i głuchoniewidomych powinny być dostępne we wszystkich instytucjach finansowanych lub współfinansowanych ze środków publicznych.

W szczególności dotyczy to podmiotów leczniczych. Wyniki badań wskazują bowiem na przypadki, gdy osoby głuche lub głuchoniewidome nie korzystały z prawa do opieki zdrowotnej z powodu bariery komunikacyjnej. w ocenie Rzecznika nie powinno wymagać się od tych osób orzeczenia o niepełnosprawności, które obecnie jest warunkiem dostępu do bezpłatnych usług tłumaczeniowych. Należy także uregulować kwestię refundacji kosztów tłumacza wynajętego przez osobę głuchą lub głuchoniewidomą ze środków podmiotu zobowiązanego, przeznaczonych na ten cel. Regulacja ta powinna być niezależna od możliwości finansowania usług tłumacza języka migowego lub tłumacza przewodnika ze środków powiatu. Konieczne jest także zwiększenie nadzoru nad realizacją przepisów ustawy o języku migowym. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi o poinformowanie o zajętym stanowisku.

Do MC ws. dostępności stron internetowych instytucji publicznych dla osób z niepełnosprawnościami

data: 2015-12-03

Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca uwagę w wystąpieniu do Ministra Cyfryzacji na problem dostosowania stron internetowych instytucji publicznych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Dostępność narzędzi informatycznych oraz dostosowanie ich do specjalnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami w sposób nierozwalny wiąże się z konstytucyjnym prawem dostępu do informacji, w szczególności z prawem do informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Minimalne wymagania dla systemów informatycznych, w tym sposoby zapewnienia dostępności informacji publicznych dla osób z niepełnosprawnościami określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. Termin dla dostosowania wszystkich publicznych serwisów internetowych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami upłynął w dniu 31 maja 2015 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich wykonuje w Polsce zadania niezależnego organu do spraw promowania, ochrony i monitorowania wdrażania postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, która zobowiązuje państwa-strony do podejmowania działań umożliwiających osobom z niepełnosprawnościami korzystanie z prawa do informacji na równi z innymi osobami. z raportu opublikowanego w 2013 r. przez Rzecznika we współpracy z Fundacją Instytut Rozwoju Regionalnego wynikało, że żaden z badanych portali internetowych nie był wówczas w pełni dostępny dla osób z niepełnosprawnościami oraz innych osób narażonych na wykluczenie cyfrowe. Dostępność publicznych serwisów internetowych była także przedmiotem badania ankietowego jednostek samorządu terytorialnego w latach 2014-2015. Wyniki badań wskazywały, że znaczna część jednostek samorządu terytorialnego nie zdaje sobie sprawy z obowiązku dostosowania stron internetowych do wymagań stawianych im w przepisach prawa. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi o wyjaśnienie, jakie działania podjęto w celu dotrzymania terminu zapewnienia pełnej dostępności publicznych stron internetowych, a także, jak resort cyfryzacji zamierza zapewnić dostępność stron internetowych jednostek samorządu terytorialnego.

Konferencja "Można być głuchym, szczęśliwym człowiekiem"

data: 2015-12-02

2 grudnia w Biurze RPO odbyła się konferencja „Można być głuchym, szczęśliwym człowiekiem” zorganizowana przez Centrum Projektów Społecznych BRPO we współpracy z Polską Fundacją Pomocy Dzieciom Niedosłyszącym ECHO.

Spotkanie, skierowane m.in. do rodziców dzieci głuchych, miało na celu przede wszystkim wymianę doświadczeń rodzin, które wychowują dziecko dotknięte wadą słuchu. w konferencji wzięli udział specjaliści zajmujący się problematyką wad i uszkodzeń słuchu: prof. dr hab. Grażyna Dryżałowska – Kierownik Zakładu Pedagogiki Społecznej i Pedagogiki Specjalnej Uniwersytetu Warszawskiego, Bogdan Szczepankowski Przewodniczący Polskiej Rady Języka Migowego, Małgorzata Czajkowska-Kisil surdopedagog z Instytutu Głuchoniemych. Wystąpił także Rzecznik dr Adam Bodnar, który podkreślił, że należy podnosić poziom świadomości społecznej na temat życia i funkcjonowania osób, które nie słyszą. Dlatego szczególnie podkreślił znaczenie Zespołu ds. Osób Głuchych, który działa przy Rzeczniku Praw Obywatelskich. Nawiązał także do niedawnej wizyty w woj. zachodniopomorskim i podjętych przez Komendę Wojewódzką Policji szkoleniach z języka migowego. Rzecznik zasugerował, aby podobne rozwiązania wprowadzić w całym kraju.

Na początku konferencji uczestnicy obejrzeli film przygotowany przez Polski Instytut Głuchoniemych, w którym rodzice opowiadają o emocjach, jakie towarzyszyły im po narodzinach dziecka niesłyszącego. w wielu wypowiedziach zwracano uwagę na brak wsparcia i osamotnienie w tej trudnej i nowej dla nich sytuacji ze strony środowiska medycznego. Problem ten podnosiły również mamy dzieci głuchych obecne na konferencji. Niewystarczająca komunikacja, brak wiedzy na temat właściwej opieki nad niemowlęciem czy dostępu do aparatury specjalistycznej powodują, że dzieci rozpoczynają rehabilitację zbyt późno. Podkreślano konieczność zapewnienia wszechstronnego rozwoju – nie tylko w zakresie rozwijania mowy – ale również wspomaganie psychoruchowego i intelektualnego dziecka.

Zaproszone do udziału w dyskusji osoby mówiły także o barierach, z jakimi spotykały się na etapie edukacji w szkole. Zwróciły uwagę na brak przygotowania metodycznego nauczycieli do pracy z dzieckiem niedosłyszącym lub niesłyszącym.

W dalszej części zatytułowanej „Świat w moich oczach” wystąpiły młode osoby, które opowiedziały o swoich doświadczeniach życiowych z perspektywy osoby głuchej. Mówiły m.in. o stereotypowym postrzeganiu osób z niepełnosprawnością i trudnościach w nawiązywaniu relacji z otoczeniem.

Podczas konferencji dostępne były publikacje dotyczące sytuacji osób głuchych wydane przez BRPO oraz „Przewodnik dla rodziców dzieci głuchych”, którego wydawcą jest Polski Związek Głuchych.

Wystąpienie do MF ws. zasad finansowania edukacji uczniów z niepełnosprawnościami

data: 2015-12-02

Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymuje liczne skargi dotyczące odmowy przyznania przez władze samorządowe środków z subwencji oświatowej na uzasadnione potrzeby uczniów z niepełnosprawnościami. Niezbędne jest pilne rozwiązanie tego problemu tak, aby jak największa grupa uczniów z niepełnosprawnościami miała realne prawo do edukacji i mogła kształcić się w szkołach powszechnych możliwie blisko ich miejsca zamieszkania. Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca się z prośbą o spotkanie w celu omówienia możliwych rozwiązań tego istotnego problemu społecznego.

Forma odmowy wydania karty parkingowej osobie z niepełnosprawnością

data: 2015-11-04

W związku z wejściem w życie nowych regulacji dotyczących wydawania kart parkingowych osobom z niepełnosprawnościami, Rzecznik Praw Obywatelskich podejmował szereg działań, zarówno o charakterze generalnym, jak indywidualnym. Jedną z badanych przez niego spraw był przypadek osoby, której odmówiono wydania karty tylko z tego względu, że nie posiadała ona stałego zameldowania. Rzecznik zaskarżył decyzję, którą odmówiono wydania karty do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach. Skarga ta została uwzględniona przez Sąd, który podzielił stanowisko Rzecznika, że odmowa wydania karty parkingowej była w tym przypadku bezprawna. Jednocześnie jednak w wydanym w sprawie wyroku zawarty został pogląd, stanowiący zdaniem Rzecznika zagrożenie dla praw procesowych osób ubiegających się o wydanie karty parkingowej. Sąd uznał bowiem, że odmowa wydania karty nie następuje w formie decyzji administracyjnej.

O tym, jak ważna jest forma, w jakiej administracja załatwia sprawy obywateli decyduje fakt, że jedynie w przypadku decyzji administracyjnych wydawanych na podstawie Kodeksu postępowania administracyjnego, organy administracji mają obowiązek pouczenia strony o możliwości zaskarżenia niekorzystnego rozstrzygnięcia odwołaniem, skargą do sądu administracyjnego lub powództwem do sądu powszechnego. Przyjęcie, że odmowa wydania karty nie jest decyzją administracyjną nie pozbawia

wprawdzie strony prawa do jej zaskarżenia – nadal może złożyć skargę do sądu administracyjnego, jednak znacznie je utrudnia właśnie z uwagi na brak pouczenia o terminie i trybie składania skargi.

Zaskarżając wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach Rzecznik liczy na wyrażenie przez Naczelny Sąd Administracyjny poglądu, który potwierdzi, że odmowa wydania karty parkingowej jest decyzją administracyjną, która musi zawierać pouczenie o przysługujących stronie środkach zaskarżenia.

Wystąpienie do DGSW ws. zasad ewakuacji więźniów z niepełnosprawnością

data: 2015-10-26

Dotychczasowe wizytacje przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji w zakładach karnych i aresztach śledczych pozwalają na stwierdzenie, że w części wizytowanych jednostek penitencjarnych nie przyjęto żadnych zasad ewakuacji osób z niepełnosprawnością lub opisano je w instrukcjach bezpieczeństwa w sposób bardzo ogólnikowy.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich organizacja ewakuacji osób z niepełnosprawnością powinna uwzględniać dotyczące ich wytyczne postępowania personelu na wypadek zagrożenia, w tym sposoby alarmowania osadzonych, a także wskazywać na dodatkowe obowiązki innych pracowników obiektu, w którym prowadzona jest ewakuacja. Podstawowe zasady ewakuacji powinny być spójne dla wszystkich zakładów karnych i aresztów śledczych, a następnie poszerzone przez wydziały ochrony poszczególnych jednostek penitencjarnych o kwestie związane ze specyfiką danej jednostki. Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca się o ponowne rozważenie przedstawionej sprawy.

Do MPiPS ws. prawa opiekunów osób niepełnosprawnych do świadczeń przedemerytalnych

data: 2015-10-22

W wystąpieniu Rzecznik zwraca uwagę na problem braku możliwości nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego przez osoby uprawnione do świadczeń opiekuńczych z tytułu sprawowania opieki nad osobą niepełnosprawną, które utraciły świadczenia opiekuńcze na skutek zdarzeń od nich niezależnych, np. wskutek śmierci podopiecznego. Przepisy ustawy o świadczeniach przedemerytalnych wprowadzają możliwość objęcia osłoną socjalną osoby w wieku 56-61 lat, legitymujące się długoletnim stażem ubezpieczeniowym, które po minimum sześciomiesięcznym zatrudnieniu tracą pracę nie ze swej winy. Pomoc ta jest adresowana do osób, które zbliżając się do wieku emerytalnego stają się osobami bezrobotnymi, a ich ograniczenia w zakresie mobilności zawodowej oraz możliwości adaptacyjnych uzasadniają konieczność wsparcia ze strony państwa. Na taką pomoc w świetle obowiązujących przepisów nie mogą liczyć opiekunowie pobierający świadczenia opiekuńcze, którzy tracą do nich prawo po śmierci podopiecznego. Wieloletni opiekunowie osób niepełnosprawnych, dotknięci utratą uprawnienia do świadczeń opiekuńczych z przyczyn od nich niezależnych, mają prawo oczekiwać pomocy państwa na poziomie przynajmniej takim jak osoby, które tracą zatrudnienie z przyczyn niezależnych po stronie pracownika. Zdaniem Rzecznika należy rozważyć możliwość wprowadzenia do ustawy o świadczeniach przedemerytalnych podstawy prawnej umożliwiającej uzyskanie prawa do świadczenia przedemerytalnego opiekunowi po utracie świadczeń opiekuńczych z powodu śmierci podopiecznego. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi o przedstawienie stanowiska w sprawie zmiany kwestionowanej regulacji prawnej.

Wystąpienie do Przewodniczącego PKW ws. dostosowania lokali wyborczych do potrzeb osób niepełnosprawnych

data: 2015-10-05

Rzecznik Praw Obywatelskich od wielu lat podkreśla wagę właściwego dostosowania lokali wyborczych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, a w szczególności faktycznego wypełniania warunków, o których mowa w przepisach prawa. Kontynuując wcześniejsze działania pracownicy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, bezpośrednio przed wyborami Prezydenta RP, przeprowadzili wizytacje 144 lokali wyborczych mających status dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych. Ocenie podlegały przede wszystkim warunki techniczne lokali określone w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie lokali obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych. w wyniku przeprowadzonej kontroli pracownicy Biura Rzecznika stwierdzili uchybienia w 127 lokalach, co stanowiło 88 % wszystkich wizytowanych lokali wyborczych. Lokale obwodowych komisji wyborczych, wbrew posiadanemu statusowi, nadal są niedostosowane do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami, co znacząco ogranicza skuteczność tej ważnej gwarancji zasady powszechności wyborów. Ponadto nawet najlepiej dostosowane lokale w praktyce są trudno dostępne dla osób z niepełnosprawnościami z uwagi na bariery architektoniczne w bezpośredniej okolicy lokali wyborczych. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi o rozważenie możliwości podjęcia działań zmierzających do zapewnienia ochrony praw wyborczych wyborców niepełnosprawnych.

Rzecznik na i Kongresie Osób z Niepełnosprawnościami

data: 2015-09-16

Rzecznik Praw Obywatelskich dr Adam Bodnar uczestniczył w i Kongresie Osób z Niepełnosprawnościami, który odbył się w Warszawie.

W swoim wystąpieniu Rzecznik podkreślił konieczność wdrożenia uwag zawartych w raporcie alternatywnym RPO z realizacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych oraz zapewnił, że będzie wspierał osoby indywidualne i organizacje społeczne dochodzące praw na drodze sądowej. Dr Bodnar zapowiedział działania na rzecz przyjęcia przez Polskę Protokołu fakultatywnego do Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych, który przyznaje prawo do skargi indywidualnej do Komitetu ONZ. *Mamy już pierwsze rozstrzygnięcia- powiedział Rzecznik – prawo węgierskie, pozbawiające osoby ubezwłasnowolnione prawa udziału w wyborach Komitet uznał za niezgodne z Konwencją. A przecież w Polsce mamy podobne do węgierskich regulacje.* RPO poinformował również, że powierzył swojemu zastępcy płk. Krzysztofowi Olkowiczowi zadanie dokonania przeglądu spraw związanych z osadzaniem w więzieniach osób z niepełnosprawnością intelektualną i chorujących psychicznie.

Podczas Kongresu Rzecznik wręczył wyróżnienia „Ambasador Konwencji”, które zostały przyznane przez organizacje społeczne osobom i instytucjom za szczególne zasługi na rzecz praw osób z niepełnosprawnościami. Wśród wyróżnionych są m.in. prof. Irena Lipowicz – Rzecznik Praw Obywatelskich VI kadencji oraz Anna Błaszczak – zastępczyni dyrektora Zespołu ds. Równego Traktowania i Ochrony Praw Osób z Niepełnosprawnościami w Biurze RPO.



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

🔍 🏠 📄 🇺🇸

KONTAKT RZECZNIK I BIURO SPRAWY OBYWATELI KONSTYTUCJA

Strona główna »

Sprawy ważne dla obywateli - tematycznie

DATA POZCZĄTKOWA: 09/2015 DATA KOŃCOWA: 02/2019 **zakres:**

👉 Zobacz, jak co się dzieje w sprawach ważnych dla obywateli - na [RPO.GOV.PL](https://rpo.gov.pl). Do każdego z tych ikonek dodane są informacje o interwencjach, wystąpieniach i sprawach sądowych Rzecznika Praw Obywatelskich

☛ Zobacz, jak wyglądają te prawa - na RPO.GOV.PL/KONSTYTUCJA.
 Do każdego z tych artykułów dodane są informacje o interwencjach, wystąpieniach
 i sprawach sądowych Rzecznika Praw Obywatelskich

Nasze konstytucyjne prawa

 <h3>Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej</h3> <p>Prawa i wolności gwarantowane przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz problemy z ich realizacją sygnalizowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich</p> <p>Tekst Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszony w Dz.U. 1997, NR 78 poz. 483</p> <p>zm. Dz.U. 2001 nr 28 poz. 319, 26.03.2001 zm. Dz.U. 2006 nr 200 poz. 1471, 07.11.2006 zm. Dz.U. 2009 nr 114 poz. 946, 21.10.2009</p>	Rozdział I RZECZPOSPOLITA
	Rozdział II WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA I OBYWATELA
	Art. 30 - Godność osobista
	Art. 31 - Wolność i dopuszczalne ograniczenia
	Art. 32 - Równość i zakaz dyskryminacji
	Art. 33 - Równość kobiet i mężczyzn
	Art. 34 - Obywatelstwo polskie
	Art. 35 - Prawa mniejszości narodowych
	Art. 36 - Opieka dyplomatyczna
	Art. 37 - Jurysdykcja państwa polskiego
	Art. 38 - Prawo do ochrony życia
	Art. 39 - Zakaz eksperymentów naukowych
	Art. 40 - Zakaz tortur, nieludzkiego i poniżającego traktowania
	Art. 41 - Nietykłość i wolność osobista. Prawa zatrzymanych
	Art. 42 - Prawo do obrony, domniemanie niewinności
	Art. 43 - Zakaz przedawnienia
	Art. 44 - Wstrzymanie biegu przedawnienia
	Art. 45 - Prawo do sądu
	Art. 46 - Przepadek rzeczy
	Art. 47 - Prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia
	Art. 48 - Prawo do wychowania dzieci zgodnie z przekonaniami
	Art. 49 - Wolność komunikowania się
	Art. 50 - Prawo do nietykalności mieszkania
	Art. 51 - Prawo do autonomii informacyjnej
	Art. 52 - Wolność poruszania się po terytorium RP
	Art. 53 - Wolność sumienia i wyznania
	Art. 54 - Wolność słowa
	Art. 55 - Zakaz ekstradycji obywatela polskiego
	Art. 56 - Prawo do azylu oraz status uchodźcy
	Art. 57 - Wolność organizowania pokojowych zgromadzeń
	Art. 58 - Wolność zrzeszania się
	Art. 59 - Wolności związkowe
	Art. 60 - Prawo równego dostępu do służby publicznej
	Art. 61 - Prawo dostępu do informacji publicznej
	Art. 62 - Prawa wyborcze
	Art. 63 - Prawo do petycji, wniosków i skarg
	Art. 64 - Prawo do własności
	Art. 65 - Prawa pracownicze
	Art. 66 - Prawo do ŚHM oraz prawo do urlopu
	Art. 67 - Prawo do zabezpieczenia społecznego
	Art. 68 - Prawo do ochrony zdrowia
	Art. 69 - Pomoc na rzecz osób z niepełnosprawnościami
	Art. 70 - Prawo do nauki